



JOANNA KOWALIK

Dobra ziemskie Radzyń.

Historia majątku od XVIII do XX wieku

Dobra ziemskie Radzyń.
Historia majątku od XVIII do XX wieku

JOANNA KOWALIK

Dobra ziemskie Radzyń.

Historia majątku od XVIII do XX wieku



ARCHIWUM PAŃSTWOWE
W LUBLINIE

WYDAWCA

Archiwum Państwowe w Lublinie
Naczelna Dyrekcja Archiwów Państwowych

RECENZENT

prof. dr hab. Jan Lewandowski

Copyright by Archiwum Państwowe w Lublinie, 2015

ISBN 978-83-64806-64-3

ISBN 978-83-938833-5-6

ADIUSTACJA

Teresa Naumiuk

OKŁADKA

Pałac w Radzynie na pocz. XX w., zdjęcie z kolekcji rodzinnej Macieja Załuskiego

PROJEKT OKŁADKI, SKŁAD

Studio Format / studioformat.pl

DRUK

Petit / petit.lublin.pl

Spis treści

Skróty	7
Wstęp	9

ROZDZIAŁ I

Geneza powstania dóbr radzyńskich	17
---	----

ROZDZIAŁ II

Właściciele dóbr radzyńskich	29
--	----

ROZDZIAŁ III

Opis majątku radzyńskiego	83
-------------------------------------	----

ROZDZIAŁ IV

Gospodarka i zarząd majątkiem	145
1. Gospodarka majątku w XVIII i na początku XIX wieku	145
2. Gospodarka w dobrach na przełomie XIX i XX wieku	162
3. Okres międzywojenny	170
4. Organizacja pracy w dobrach	187

ROZDZIAŁ V

Dobra w dobie reform – od uwłaszczenia do parcelacji w 1944 roku	203
1. Sytuacja przed uwłaszczeniem	203
2. Realizacja uwłaszczenia w dobrach radzyńskich	211
3. Sytuacja w dobrach po uwłaszczeniu	233
4. Reforma rolna w okresie międzywojennym	242
5. Parcelacja majątku w myśl dekretu PKWN z 1944 roku	253

Zakończenie	261
Bibliografia	265
Spis tabel	277
Spis ilustracji	279
Indeks osobowy	281
Indeks geograficzny	291

Skróty

ADCz	Archiwum Domowe Czartoryskich
AGAD	Archiwum Główne Akt Dawnych
AGP	Archiwum Główne Potockich
AGW	Archiwum Gospodarcze Wilanowskie
AKP	Archiwum Krzeszowickie Potockich
AmR	Akta miasta Radzynia
AnASz	Akta notariusza Augustyna Szczawińskiego w Radzynie Podlaskim
AnFL	Akta notariusza Franciszka Lubańskiego w Radzynie Podlaskim
AnJPB	Akta notariusza Jana Piotra Baranowskiego w Radzynie Podlaskim
ANK O/Wawel	Archiwum Narodowe w Krakowie Oddział na Wawelu
APL	Archiwum Państwowe w Lublinie
APL O/R	Archiwum Państwowe w Lublinie Oddział w Radzynie Podlaskim
APP	Archiwum Publiczne Potockich
APR	Archiwum Państwowe w Radomiu
APS	Archiwum Państwowe w Siedlcach
APW	Archiwum Państwowe m.st. Warszawy
APzR	Archiwum Potockich z Radzynia
AR	Archiwum Roskie
ASz	Archiwum Szlubowskich
BCz	Biblioteka Czartoryskich w Krakowie
BKŁ-L	Budowa Kolei Łuków – Lublin
DGUZ	Delegat Głównego Urzędu Ziemskiego w Lublinie
Dz. Pr.	Dziennik Praw Królestwa Polskiego
„GR”	„Gazeta Rolnicza”
HL	Hipoteka w Lubartowie
HR	Hipoteka w Radzynie Podlaskim
KMSGL	Kancelaria Marszałka Szlachty Guberni Lubelskiej
KRSW	Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych
KWR	Komisarz ds. Włościańskich Powiatu Radzyńskiego

MK	Metryka Koronna
NPR	Naczelnik Powiatu Radzyńskiego
OUZS	Okręgowy Urząd Ziemski w Siedlcach
PSB	<i>Polski Słownik Biograficzny</i>
RGL	Rząd Gubernialny Lubelski
RRH	„Radzyński Rocznik Humanistyczny”
SGUW	Siedlecki Gubernialny Urząd ds. Włościańskich
SPR	Starostwo Powiatowe Radzyńskie
SPRP	Starostwo Powiatowe w Radzynie Podlaskim
TL	Tabele Likwidacyjne
UWL	Urząd Wojewódzki Lubelski
WRiRR	Wydział Rolnictwa i Reform Rolnych
WSP	Wydział Społeczno-Polityczny
ZDP	Zarząd Rolnictwa i Dóbr Państwowych Guberni Radomskiej, Kieleckiej, Lubelskiej, Siedleckiej
II RS	II Rada Stanu Królestwa Polskiego

Wstęp

Radzyń alias Kozirynek – miasto lokowane w 1468 r. – powstało na terenach śmieiej zasiedlanych dopiero od czasów unii polsko-litewskiej. Był to obszar, w którego sąsiedztwie tętniły już życiem osady Biała, Kozirynek i Białka. Na Kozimryнку funkcjonowała parafia ufundowana w 1456 r. W XV i XVI w. obok własności królewskiej rozwijało się także osadnictwo prywatne. Pomiędzy rzekami Białką, Tyśmienicą i Piwonią źródła archeologiczne i pisane umiejscawiają kilkanaście wsi, w tym m.in.: Branice, Niewęgłosz, Lichty, Paszki, Siedlanów, Turów, Ustrzesz, Wrzosów, Zabiele, Zbulitów. Większość z nich była własnością szlachecką. Sam Radzyń pozostawał w rękach królewskich, a z biegiem lat zmieniali się tylko jego dzierżawcy. Niektóre z istniejących wsi powstały w wyniku osadnictwa szlacheckiego, inne natomiast założone zostały przez dzierżawców Radzyna w konsekwencji dążeń do stworzenia większej prywatnej własności.

Ostateczne ukształtowanie klucza radzyńskiego nastąpiło na przełomie XVII i XVIII w. Tenuta radzyńska trafiła wówczas w ręce podkanclerzego Stanisława Antoniego Szczuki – zaufanego i przyjaciela króla Jana III Sobieskiego. Ten energiczny człowiek skupił w swych rękach ogromny majątek. Radzyń zawdzięcza mu układ urbanistyczny, słynne powiązanie architektoniczne miasta z rezydencją. Z jego fundacji powstała również unicka parafia pw. św. Jerzego. Niewątpliwie także jego zasługą było skupienie kilkunastu wsi oraz osiągnięcie finansowej zamożności majątku, którego centrum znajdowało się w Radzynie. Tylko niektóre z należących do niego wsi odpadły, zanim w latach 30. XIX w. po słynnych magnackich rodach Potockich, Sapiechów, Czartoryskich właścicielami Dóbr Radzyń została mniej znana rodzina Szlubowskich.

Celem publikacji jest przybliżenie historii dóbr radzyńskich, jednego z większych majątków w powiecie, ale również miejsca pracy i rodzinnego „domu” kilku pokoleń mieszkańców miasta i poszczególnych wiosek na przestrzeni XVIII, XIX i XX w. Historia dóbr jest tu również pretekstem do ukazania postaci właścicieli i ich sposobów gospodarowania. Rekonstrukcja biografii Marianny i Eustachego Potockich, ich synów: Kajetana, Stanisława Kostki, Jana Nepomucena Eryka, a także

księżny Anny z Zamoyskich Sapieżyny, jej córki Anny Zofii, żony księcia Adama Jerzego Czartoryskiego oraz Antoniego, Stanisława Floriana, Zofii i Bronisława Szlubowskich to niejednokrotnie również przyczynek do biografistyki ziemiaństwa.

Opowieść dotycząca majątku położonego w dolinie rzek Białki i Tyśmienicy wiedzie od czasów ukształtowania włości magnackich, przez ich rozkwit w dobie Rzeczypospolitej szlacheckiej, po trudne lata towarzyszące jej upadkowi. Wpływ na historię Radzyna i okolicznych wiosek miały wydarzenia ważne z punktu widzenia dziejów Polski, rozgrywające się niejako w tle historii lokalnej. Wymienić tu można zarówno momenty istotne z punktu widzenia politycznego, jak i gospodarczego oraz społecznego – wojny 1. połowy XVIII w., Sejm Wielki i uchwalenie konstytucji 3 Maja w 1791 r., wojna w jej obronie, ostateczny rozbiór Polski, powstanie Księstwa Warszawskiego i Królestwa Kongresowego, klęska powstania listopadowego, a także uwłaszczenie mieszkańców należących do dóbr wiosek w 1864 r. i zniesienie stosunków dominialnych, lata kryzysów gospodarczych, okres walki z postępującą rusyfikacją. W czasy oczekiwanej i wywalczonej przez kilka pokoleń niepodległości wprowadza decyzja ostatnich dziedziców Radzyna – Zofii i Bronisława Szlubowskich – dotycząca przekazania odrodzonemu Państwu głównej majątkowej rezydencji.

Ważną datą w dziejach kilku pokoleń właścicieli Radzyna był grudzień 1939 r. Umarł wówczas Bronisław, ostatni z linii męski potomek rodu Szlubowskich. Historia majątku w tym miejscu jeszcze się jednak nie kończy. Dobra odziedziczyli usynowieni przez Bronisława Adam i Stanisław Doria-Dernałowicz z Białki koło Radzyna. Trwająca wojna przeszkodziła im w formalnym przejęciu majątku. Do czasu zajęcia dóbr przez Niemców zarządzali nim, lecz nigdy nie byli jego prawnymi właścicielami, nie zakończył się bowiem proces spadkowy. Po wojnie przejęcie majątku uniemożliwiła zmieniająca się sytuacja polityczna. Faktycznym końcem dóbr radzyńskich stała się realizacja dekretu Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego [dalej: PKWN] w 1946 r. Rozparcelowane włości podzieliły losy wielu majątków ziemskich.

Podjęty temat nie był dotąd przedmiotem całościowych opracowań. Niniejsza publikacja – zmieniona wersja rozprawy doktorskiej obronionej w 2008 r. – jako pierwsza stara się ukazać powstanie i historię dóbr radzyńskich, ustalając przebieg ich własności od początku istnienia aż do likwidacji majątku ziemskiego i przybliżając postaci jego dziedziców. W bibliografii prac o tematyce lokalnej historii pojawiły się publikacje, które dotyczyły już powyższego zagadnienia. Wśród nich należy wspomnieć prace Stanisława Jarmuła *Powiat radzyński w latach 1861–1914* i *Szkice z dziejów Radzyna Podlaskiego i byłego powiatu radzyńskiego* oraz *Kalendarium z dziejów Parafii Św. Trójcy w Radzynie* przygotowane przez Tadeusza Semeniuka. Każda z nich jest próbą zebrania podstawowych wiadomości historycznych o Radzynie i byłym

powiecie, a także o miejscowej społeczności skupionej wokół parafii rzymskokatolickiej. Zawarte w nich informacje, w ujęciu adekwatnym do tematów publikacji, zawierają również dane dotyczące dóbr skupionych wokół Radzyna.

Przyczynkiem do poszerzenia wiedzy w zakresie dziewiętnastowiecznej i dwudziestowiecznej historii rodziny Korwin-Szłubowskich była sesja naukowa zorganizowana z okazji 170. rocznicy obecności tej rodziny w Radzynie. Zaprezentowano przy tej okazji referaty poszerzające wiedzę w zakresie genealogii i historii rodziny Szłubowskich, stosunków dominium z mieszkańcami miasta oraz pamiątek architektonicznych pozostałych w mieście po dawnych właścicielach. Kilka z wygłaszanych referatów zostało wydanych drukiem w „Radzyńskim Roczniku Humanistycznym”. W 2011 r. Powiat Radzyński wydał również publikację poświęconą historii miasta i pałacu pt. *Radzyń Podlaski. Miasto i rezydencja* pod redakcją Dominiki Leszczyńskiej i Grażyny Michalskiej przedstawiającą historię i walory opisywanego miejsca.

W opracowaniach dotyczących architektury, historii sztuki czy też biografii osób związanych z Radzyniem znaleźć można szereg informacji poszerzających wiedzę w zakresie historii miasta. Należą do nich prace Aldony Bartczakowej, Alicji Lutońskiej, Grażyny Michalskiej oraz Krzysztofa Gombina, skupione wokół budowy osiemnastowiecznej rezydencji radzyńskiej, ukształtowania przestrzennego miasta oraz działalności fundatorskiej właścicieli klucza w XVIII w.

Tak duży zakres chronologiczny pracy wymagał szerokiej kwerendy archiwalnej oraz poszukiwań literatury przedmiotu w księgozbiorach bibliotek. Główne problemy badawcze związane były z niewielką bazą źródłową i jej rozproszeniem. Podstawową trudność stanowił brak archiwum rodzinnego Szłubowskich z Radzyna.

W trakcie zbierania stosownych informacji i danych kwerendą objęto zasoby Archiwum Głównego Akt Dawnych w Warszawie, Archiwum Państwowego w Krakowie Oddział na Wawelu, Archiwum Państwowego w Lublinie oraz jego Oddziału w Radzynie Podlaskim, Archiwum Państwowego w Siedlcach, Archiwum Państwowego w Radomiu, Archiwum Państwowego m.st. Warszawy, Biblioteki Książąt Czartoryskich oraz Biblioteki Jagiellońskiej w Krakowie.

Wykorzystano również drobne, ale nie mniej cenne informacje zawarte w wydanych drukiem pamiątkach i wspomnieniach. Materiał wspomnieniowy uzupełniono pozycjami niepublikowanymi oraz informacjami uzyskanymi podczas rozmów ze świadkami historii. Niezwykle pomocne okazały się również biogramy niektórych właścicieli dóbr opracowane przez autorów *Polskiego Słownika Biograficznego*. Ważnym źródłem była popularna i współczesna tematowi prasa warszawska oraz lokalna, która wzbogaciła obraz zarysowany przez źródła i dostępne publikacje.

Dla odtworzenia genezy dóbr radzyńskich bardzo pomocne okazały się współczesne opracowania dotyczące kształtowania się osadnictwa oraz własności szlacheckiej na terenie ziemi łukowskiej w średniowieczu, mianowicie Stanisława Litaka

Formowanie sieci parafialnej w Łukowskiem do końca XVI wieku oraz Z badań nad osadnictwem ziemi łukowskiej w XV w., Andrzeja Rozwałki *Radzyń i okolice w pradziejach, średniowieczu i okresie nowożytnym w świetle źródeł archeologicznych*, Anny Sochackiej *Własność ziemska w województwie lubelskim w średniowieczu*. Powstanie i rozwój miasta Radzyna przeanalizowała natomiast A. Lutostańska w artykule *Pałac w Radzynie. Etapy kształtowania się rezydencji na tle rozwoju przestrzennego miasta*.

Informacje dotyczące historii dóbr w okresie władania nimi przez Stanisława Antoniego Szczukę i Potockich, znaleziono w aktach przechowywanych w Archiwum Głównym Akt Dawnych w Warszawie. Były to przede wszystkim zespoły: Archiwum Publiczne Potockich, Archiwum Potockich z Radzyna, Archiwum Gospodarcze Wilanowskie, jak również Archiwum Roskie i Metryka Koronna. Szczególnie cenna okazała się bogata korespondencja Szczuków, Kątskich i Potockich. Dostarcza ona istotnych informacji o właścicielach majątku oraz o sytuacji gospodarczej włości w 2. połowie XVIII w. Korespondencja Szczuków i Potockich jest też ważnym źródłem do odtworzenia historii powstania radzyńskiego pałacu, wzniesionego w połowie XVIII stulecia. Materiały przechowywane w Warszawie uzupełniają w tym względzie zbiory Archiwum Państwowego w Krakowie Oddział na Wawelu: Zbiór Potockich z Krzeszowic, a w nim korespondencja Marianny i Eustachego Potockich z głównymi twórcami rezydencji. Szczegółowe informacje na temat budowy pałacu zawierają publikacje wspomnianych już: A. Bartczakowej, A. Lutostańskiej i K. Gombina.

Zbiory Biblioteki Czartoryskich w Krakowie pozwoliły na przybliżenie historii Radzyna za Sapiehów i Czartoryskich. Dostępne tam szczątkowo zachowane dokumenty dotyczące Radzyna uzupełniają publikacje i wspomnienia. Postaci właścicieli Radzyna w XVIII i początku XIX w. przybliżyły z kolei biogramy z *Polskiego Słownika Biograficznego*, „Tygodnika Ilustrowanego” oraz opracowania Ireny Grochowskiej, wspomnienia Leona Sapiehy, Juliana Ursyna Niemcewicza, Natalii Kickiej.

Genealogię rodziny Szlubowskich przygotowano w oparciu o *Złotą księgę szlachty polskiej* Teodora Żychlińskiego i *Herbarz Polski* Kaspra Niesieckiego. Ciekawe informacje dotyczące właścicieli Radzyna zawierają również *Dzienniki* Marii Górskiej oraz *Kronika domowa* Kajetana Kraszewskiego. Interesującym uzupełnieniem w kwestii rodzinnych relacji są dzienniki spisane w okresie II wojny światowej przez Bronisławę Doria-Dernałowiczową, siostrzenicę ostatniego właściciela Radzyna, a matkę jego spadkobierców. Relacje te dzięki szczegółowym zapisom dostarczają wiedzy nie tylko o historii rodziny ostatnich dziedziców Radzyna, ale również na temat losów rodzin ziemiańskich podczas wojny i tuż po niej. Spojrzenie na miasto, a wyrywkowo także na dobra radzyńskie, dostarczają z kolei listy Wacława Małkowskiego, urzędnika radzyńskiego w latach 1876–1885, opracowane przez jego

syna Stanisława Małkowskiego – petrografa, mineraloga, organizatora Muzeum Ziemi w Warszawie.

Nieocenionym źródłem do poznania stanu majątku klucza radzyńskiego w XVIII w. był inwentarz dóbr sporządzony w 1742 r. Dokument, przechowywany w Archiwum Państwowym w Lublinie (*Inwentarz miasta Radzynia i klucza radzyńskiego z roku 1742* został opracowany i wydany drukiem przez Janusza Łosowskiego w 2007 r.), wymienia wszystkie wchodzące w skład dóbr wsie i folwarki, podając nie tylko stan zabudowań, ale i zamieszkałą tu ludność. Źródło to dzięki swej dokładności stanowi doskonały materiał do poznania obrazu majątku w okresie jego ostatecznego ukształtowania pod względem terytorialnym i gospodarczym. Fakt, iż jest to jedyny tak szczegółowy zachowany inwentarz dóbr, podnosi jego wartość jako źródła dostarczającego wiedzy na temat miasta Radzynia i okolicznych wsi. Podobny charakter mają dokumenty przechowywane w zespole Archiwum Gospodarcze Wilanowskie w Archiwum Głównym Akt Dawnych w Warszawie.

Do zbadania zagadnień gospodarczych i społecznych w dobrach radzyńskich w XIX i początku XX w. posłużyły zasoby Archiwum Państwowego w Lublinie, z których na uwagę zasługują zespoły: Komisarz do spraw Włościańskich Powiatu Radzyńskiego, Tabele Likwidacyjne, Urząd Gubernialny Siedlecki do spraw Włościańskich, Okręgowy Urząd Ziemski w Siedlcach, Delegat Głównego Urzędu Ziemskiego w Lublinie oraz Urząd Wojewódzki Lubelski z lat 1919–1939. Okazały się one wyczerpujące dla zagadnień dotyczących uwłaszczenia i reform rolnych w okresie międzywojennym. Dokumentacja ta, uzupełniona materiałami Powiatowego Urzędu Ziemskiego i Starostwa Powiatowego w Radzynie Podlaskim z okresu po 1944 r., przechowywanymi w zasobie Archiwum Państwowego w Lublinie Oddział w Radzynie Podlaskim, relacjonująca wprowadzenie w życie dekretu PKWN z 1944 r., stworzyła obraz dóbr w okresie przemian własnościowych i społecznych, a w konsekwencji również ekonomicznych.

Niewiele zachowało się akt dokumentujących uprawę, hodowlę oraz przemysł w majątku Szlubowskich, jedynie dane z okresu międzywojennego zgromadzone w zespole Urzędu Wojewódzkiego Lubelskiego wypełniły tę lukę. Z powodu fragmentaryczności materiałów archiwalnych nie udało się zrekonstruować dochodowości dóbr. Brak akt w niewielkim stopniu rekompensowały źródła drukowane, w tym Aleksandra Makowskiego *Wywóz rolny guberni siedleckiej 1898–1900*, który w swoim opracowaniu przedstawił ruch na stacjach kolejowych guberni siedleckiej, w tym także na stacji pod Radzynie. Analiza podanych przez autora wyliczeń dotyczących przywiezionych i wywiezionych produktów rolnych i towarów pozwoliła wnioskować na temat prowadzonej w majątkach i gospodarstwach położonych wokół Radzynia produkcji rolnej. Dane dotyczące funkcjonujących w dobrach zakładów przemysłowych, oprócz sporadycznie występujących w materiałach archiwalnych

(m.in. w zespole Rząd Gubernialny Lubelski), odnaleziono w „Księgach Adresowych Przemysłu Fabrycznego Królestwa Polskiego” za poszczególne lata.

Wśród archiwaliów bardzo ważne znaczenie miały również księgi wieczyste dóbr ziemskich, przechowywane w radzyńskim oddziale Archiwum Państwowego w Lublinie. Zawarte w nich dane pozwoliły ustalić szczegółowo dzieje własności ziemskiej od początku XIX w. do 1944 r., czyli od nabycia jej przez Annę z Zamoy-skich Sapieżynę aż do rozparcelowania w 1946 r. Dzięki sporządzonym w księgach zapisom możliwe było prześledzenie sytuacji ekonomicznej dóbr. Dokument ten pozwolił również poznać dokładne okoliczności wejścia w ich posiadanie kolejnych właścicieli. Znaczenie poznawcze tego źródła archiwalnego jest trudne do przecenienia. Niektóre zawarte w nim dane są jedyną informacją, jedynym śladem wydarzeń. Ponadto zapisy występujące w księgach stanowią uzupełnienie danych dotyczących działalności gospodarczej w dobrach, wprowadzenia uwłaszczenia, parcelacji, wszelkich zmian granic. Natomiast występujące, niestety sporadycznie, dowody do ksiąg, wśród nich np. odpisy aktów stanu cywilnego, uzupełniły materiał archiwalny dotyczący genealogii rodziny.

Materiały archiwalne występujące w zbiorach Archiwum Państwowego w Radomiu i Siedlcach, mniej liczne niż akta w innych archiwach, są jednak równie ciekawe. W zespole Dóbr Rządowych, oprócz interesującego w swej treści listu Antoniego Szlubowskiego do władz rządowych z propozycją zamiany dóbr, występują akta sporu z dobrami rządowymi Ulan oraz materiały dotyczące radzyńskiej parafii rzymskokatolickiej. Historię parafii unickiej w Radzynie przybliżają akta odnalezione w zespole Urzędu Gubernialnego Siedleckiego do spraw Włościańskich w Siedlcach. Materiały te zawierają m.in. odpisy aktu fundacyjnego oraz inwentarze parafii.

Podczas pisania pracy ważne okazały się źródła drukowane, opracowania statystyczne, słowniki i encyklopedie oraz prasa. Wśród nich wymienić należy poszczególne roczniki: „Pamiętna Książka Siedleckiej Gubernii”, „Roczniki Statystyczne Królestwa Polskiego”, „Sprawozdania Statystyczne Towarzystwa Rolniczego”, materiały spisu powszechnego oraz roczniki statystyczne z okresu międzywojennego.

Pomocne były również liczne opracowania. Z dziedziny gospodarki rolnej i przemysłu, a także przeprowadzanych reform są to przede wszystkim prace Witolda Pruskiego, Anatoliusza Dziachana, Tadeusza Mencla, Albina Koprucki, Krzysztofa Groniowskiego, Haliny Brodowskiej oraz Wojciecha Roszkowskiego. Obraz dóbr na tle innych majątków Lubelszczyzny i Podlasia pozwoliły zbudować licznie ukazujące się w ostatnich latach publikacje dotyczące ziemiaństwa.

Rozprawa składa się z pięciu rozdziałów, a ich treść zaprezentowana została w ujęciu rzeczowo-chronologicznym. W rozdziale pierwszym – wprowadzającym – przedstawiono genezę powstania „Dóbr Radzyni”. W części tej znalazły się informacje dotyczące kształtowania się osadnictwa na terenach należących w późniejszym

okresie do dóbr radzyńskich oraz rozwoju miasta, sytuacji królewszczyny do czasu objęcia jej przez Stanisława Antoniego Szczukę.

Kolejny z rozdziałów przedstawia postaci dziedziców dóbr radzyńskich oraz ich rodziny. Bohaterami tej części są: Stanisław Antoni Szczuka – twórca rozległego klucza radzyńskiego, jego wnuczka – Marianna Kątska, jej mąż – dziedzic Radzyńa od 1741 r., Eustachy Potocki oraz synowie – Kajetan, Stanisław Kostka, Jan Nepomucen Eryk. Rozdział drugi przybliży również postaci dziedziców z początku XIX w. – energiczną Annę z Zamoyskich Sapieżyń, jej córkę Annę Zofię, małżonkę księcia Adama Jerzego Czartoryskiego. Omówiono tu także okoliczności nabycia włości przez rodzinę Szlubowskich, przybliżając genealogię nowych dziedziców oraz kolejne ich pokolenia reprezentowane przez Antoniego, Stanisława Floriana i Bronisława. W części tej znalazły się nie tylko informacje dotyczące życia poszczególnych właścicieli, ale również fakty związane z ich działalnością lokalną oraz publiczną, która niejednokrotnie miała wpływ na sytuację dóbr. Rozdział kończą wiadomości odnoszące się do lat współczesnych oraz postaci spadkobierców Szlubowskich.

Kolejny z rozdziałów przybliży rozwój terytorialny majątku i zmiany, jakie zachodziły w jego granicach od czasów Stanisława Antoniego Szczuki aż do likwidacji w 1944 r. Rozdział poświęcony opisowi dóbr zawiera również informacje dotyczące miasta, poszczególnych wiosek, folwarków oraz ich mieszkańców. W oparciu o odnalezione źródła starano się przybliżyć relacje pomiędzy dworem a mieszkańcami majątku.

Rozdział czwarty został poświęcony gospodarce w dobrach radzyńskich. Przedstawiono w nim zagadnienia związane z prowadzoną w majątku produkcją roślinną i hodowlaną, leśną oraz czynniki, które warunkowały modernizację i rozwój rolnictwa w XIX i XX w. Najbardziej dochodowym działem gospodarki dóbr był przemysł. W dobrach ziemskich obszaru Lubelszczyzny i Podlasia funkcjonowały przede wszystkim zakłady o charakterze rolno-spożywczym. W rozdziale czwartym omówiono więc wszystkie przejawy rozwoju przemysłu w dobrach radzyńskich. W części tej znalazły się informacje o inicjatywach podejmowanych przez właścicieli majątku w XIX stuleciu w celu podniesienia dochodowości dóbr. Przedstawiono funkcjonujące w majątku zakłady: cukrownię, gorzelnię, młyn i tartak oraz cegielnię. W rozdziale tym zawarto również informacje na temat działającej w okresie międzywojennym eksploatacji torfu. W ostatnim podrozdziale przedstawiono także sposób zarządzania majątkiem i ludzi – zarówno pracowników administracyjnych, jak i folwarcznych.

Z uwagi na szeroki zakres chronologiczny pracy w jej ramach znalazły się wszystkie dotyczące dóbr ziemskich przeobrażenia następujące w konsekwencji wprowadzanych zmian ekonomicznych i społecznych. W rozdziale piątym – ostatnim – starano się więc przedstawić dobra w dobie reform, od ukazów carskich wprowadzających

uwłaszczenie włościan w XIX w. po reformy rolne w okresie międzywojennym. Tę część rozważań zamknął podrozdział przedstawiający kres dóbr w wyniku dekretu PKWN z 1944 r.

Publikacja zawiera materiał ilustracyjny – przykłady źródeł odnoszących się do opisywanego majątku, jego właścicieli i mieszkańców. Prezentowane dokumenty przechowywane są w Archiwum Państwowym w Lublinie oraz jego Oddziale w Radzynie Podlaskim.

* *

*

Książka niniejsza to zmieniona wersja dysertacji doktorskiej, powstałej pod życzliwym kierunkiem i dzięki naukowemu wsparciu, zmarłego już niestety Pana prof. zw. dr hab. Albina Kopruckowniaka, pomysłodawcy tematu. Powstanie opracowania nie doszłoby jednak do skutku, gdyby nie pomoc szeregu osób. Wydanie powstałej przed kilku laty pracy było możliwe dzięki Naczelnemu Dyrektorowi Archiwów Państwowych w Warszawie, któremu za docenienie i finansowe wsparcie w tym miejscu dziękuję. Panom – Piotrowi Dymmelowi – Dyrektorowi Archiwum Państwowego w Lublinie oraz Dariuszowi Magierowi – Kierownikowi Oddziału w Radzynie Podlaskim składam podziękowania za cenne uwagi merytoryczne oraz wyrozumiałość. Koleżankom i kolegom z Archiwum Państwowego w Lublinie Oddział w Radzynie Podlaskim oraz Archiwum Państwowego w Lublinie, a także pracownikom Miejskiej Biblioteki Publicznej im. Zenona Przesmyckiego w Radzynie Podlaskim dziękuję za życzliwość i pomoc w trakcie realizacji podejmowanych przeze mnie tematów badawczych. Za trud odnalezienia nagrobka Zofii Szlubowskiej dziękuję mojej siostrze Joli. Za obecność, słowa otuchy i mobilizacji składam serdeczne podziękowanie Najbliższym, przede wszystkim Rodzicom oraz wszystkim wykazującym na co dzień z troską postępy tej pracy.

ROZDZIAŁ I

Geneza powstania dóbr radzyńskich

Historię powstania dóbr radzyńskich należy wiązać z rozwojem osadnictwa w ziemi łukowskiej, a w konsekwencji powstaniem królewskiego miasta Radzyna oraz otaczających go włości szlacheckich.

Pierwotnie Łukowskie stanowiło teren pokryty lasami oraz bagnami. Najważniejsze z rzek to Wieprz i jego prawy dopływ – Tyśmienica, ograniczające ziemię od południa, oraz Liwiec, stanowiący jej północny kres. Istniejące tutaj w średniowieczu duże obszary leśne tworzyły jednolity, zwarty pas wzdłuż wschodniej granicy ziemi łukowskiej. Interesujący nas obszar obejmował jej południowo-wschodnie, obszerne, zabagnione tereny nad rzeką Białką – jednym z dopływów Tyśmienicy¹. Przed 1474 r. ziemia łukowska wraz z całym Lubelskiem należała do województwa sandomierskiego. Jednak z chwilą utworzenia w owym roku województwa lubelskiego stanowiła jego północną część. Natomiast pod względem organizacji kościelnej Łukowskie aż do 1790 r. formalnie należało do biskupstwa krakowskiego².

W okresie przed unią polsko-litewską osadnictwo na tych ziemiach rozwijało się bardzo słabo³. Przyczyna tkwiła w sytuacji politycznej tego regionu. Położona na pograniczu litewsko-ruskim ziemia łukowska narażona była na pustoszące ją najazdy

¹ S. Litak, *Formowanie sieci parafialnej w Łukowskiem do końca XVI wieku. Studium geograficzno-historyczne*, „Roczniki Humanistyczne” 1964, t. XII, z. 2, s. 20–21.

² Próby oderwania tego terenu od biskupstwa krakowskiego datują się już od połowy XIII w. Bulle papieskie Innocentego IV z 1254 r. i Aleksandra IV z 1257 r. świadczą o istnieniu projektu utworzenia biskupstwa łukowskiego. O jego powstanie starał się książę Bolesław Wstydlivy, zmierzający poprzez chrystianizację do zajęcia części terytorium Jaćwingów. I. Polkowski, *O dawnych granicach diecezji krakowskiej*, Kraków 1878, s. 5, 9–10; S. Litak, *Formowanie sieci...*, s. 25.

³ W świetle badań archeologicznych najstarsze ślady wczesnośredniowiecznego osadnictwa pochodzą z VII w. Do X w. miała tu miejsce jedynie penetracja dolin rzecznych, brak natomiast śladów stałych osad. Zagęszczenie osadnictwa nastąpiło dopiero po X w. A. Rozwałka, *Radzyń i okolice w pradziejach, średniowieczu i okresie nowożytnym w świetle źródeł archeologicznych*, „Wschodni Rocznik Humanistyczny” 2004, t. I, s. 27.

Jaćwingów, Litwinów, Rusinów i Tatarów, co niewątpliwie przyczyniło się do niepowodzenia aktywizacji gospodarczej i znacznego wyludnienia tych terenów⁴. Odkrycie ponad 20 grodzisk wzdłuż jej wschodniej granicy świadczy niewątpliwie o rozwiniętym tu systemie fortyfikacji nadgranicznych. Z terenu związanego z powstałym dużo później Radzyniem znane są na dzień dzisiejszy dwa grodziska. Pierwsze z nich było zlokalizowane na terenie dzisiejszej wsi Niewęgłosz, w dolinie Tyśmienicy i jest datowane na okres od X do XII w. Naprzeciwko grodziska, na prawym brzegu rzeki Piwonii, znajdowała się osada podgrodowa datowana na X–XI stulecie⁵. Drugie z grodzisk znajdowało się na południe od Turowa i usytuowane było na piaszczystym cyplu wyniesienia położonego wśród łąk, dawniej wśród bagien i mokradeł⁶. Według analizy Andrzeja Rozwałki zapleczem dla przyszłego miasta Radzyna było osadnictwo koncentrujące się w dolnym biegu rzeki Białki. Wzmożenie osadnictwa nad rzeką Piwonią, a szczególnie w górnym jej odcinku, wiąże się natomiast z powstaniem i rozwojem ośrodka w Wohyniu, który co najmniej w 2. połowie XIII w. stał się ważnym punktem gospodarczym i militarnym pogranicza polsko-ruskiego⁷.

Na terenie ziemi łukowskiej w XIII w. znane są dwa ośrodki osadnicze – Łuków i Kock. Łuków wymieniany w źródłach z lat 1257, 1258 i 1286 był ośrodkiem administracji państwowej i kościelnej⁸. Kock natomiast, znana wówczas miejscowość targowa, posiadająca własny kościół i karczmę, wraz z Talczynem, Górką, Pożarowem, Luszawą i Turkawcami stanowił własność biskupów płockich⁹.

Dopiero koniec XIV i początek XV w. to czas, w którym ziemia łukowska stała się terenem intensywnych zabiegów kolonizacyjnych podejmowanych głównie z inicjatywy króla oraz drobnej szlachty. Pozytywnie na dalszy rozwój osadnictwa na tym terenie wpłynęło niewątpliwie zawarcie unii polsko-litewskiej¹⁰. Teren graniczący

⁴ S. Litak, *Formowanie sieci...*, s. 27; H. Mierzwiński, *Dzieje Kocka do roku 1939*, Warszawa 1990, s. 27; tenże, *Problem osadnictwa pogranicza mazowiecko-podlaskiego w pierwszych wiekach państwowości polskiej na przykładzie Kocka*, „Rocznik Międzyrzecki” 1976, t. VIII, s. 5–19.

⁵ Grodzisko w Niewęgłoszu usytuowane było na podmokłych łąkach, u ujścia rzeki Piwonii do Tyśmienicy. W latach 70. przeprowadzono badania archeologiczne, w których trakcie pozyskano fragmenty naczyń glinianych datowanych na X–XI w. (zob. M. Miśkiewicz, *W okresie średniowiecza*, [w:] *Północna Lubelszczyzna od pradziejów po okres nowożytny*, pod red. E. Banasiewicz-Szykuły, Lublin 2003, s. 91).

⁶ Według badań grodzisko w Turowie miało charakter obronny. Niewielkie, o jednej linii wałów otaczających niewielki majdan. A. Rozwałka, dz. cyt., s. 28; M. Miśkiewicz, dz. cyt., s. 104.

⁷ T. Demidowicz, *Lokacja miasta Wohynia na prawie magdeburskim w XVI wieku*, „Rocznik Białskopodlaski” 1994, t. II, s. 9; A. Rozwałka, dz. cyt., s. 28.

⁸ R. Orłowski, J.R. Szaflik, *Dzieje miasta Łukowa*, Lublin 1962, s. 9–10.

⁹ H. Mierzwiński, dz. cyt., s. 24–27.

¹⁰ Zob. S. Litak, *Z badań nad osadnictwem ziemi łukowskiej w XV w.*, „Biuletyn Lubelskiego Towarzystwa Naukowego” 1976, vol. 18, Hum. 1, s. 37–45; tenże, *Formowanie sieci...*, s. 5–131.

z Wielkim Księstwem Litewskim, dawniej niebezpiecznego pogranicza, stał się obszarem kontaktów handlowych i ożywionych szlaków komunikacyjnych. Dokładniejszych danych na temat liczby istniejących tu osad dostarczył dokument biskupa krakowskiego Wojciecha Jastrzębca z 9 lipca 1418 r., dotyczący rozgraniczenia parafii łukowskiej od nowo powstałej parafii w Zbuczynie. W źródle wymieniono 34 wsie, liczące w zdecydowanej większości od 1 do 4 rodzin szlacheckich bądź kmiecych. Wśród większych pojawiła się Biała, zamieszkała przez 11 rodzin kmiecych. Pozostałe to Turów z 9 rodzinami oraz Strzyżew i Trzebieszów z 6 rodzinami¹¹.

Królewska wieś Biała powstała przed 1415 r. przy drodze od przeprawy na Tyśmienicy w kierunku Łukowa. Teren sąsiadujący z nią był zalesiony i bagnisty, obfitujący w zwierzynę, a nawet w złoza bursztynu, znajdowanego jeszcze w XIX stuleciu¹². Leżał na trasie ruchliwego średniowiecznego traktu, którym pędzono bydło z Podola i Rusi Czerwonej na Parczew, Łuków do miast mazowieckich. Miał również połączenie ze szlakiem do Czemiernik i Lublina oraz z Kockiem i na Litwę¹³.

Pustkę położoną nad brzegami rzeki Białki w sąsiedztwie wsi Biała król Władysław II Jagiełło nadał początkowo Koziętule i Łosiowi, którzy z niewiadomych przyczyn opuścili to miejsce przed 1415 r. Król nadał ją więc powtórnie, tym razem Mikołajowi Cebulce z Czechowa, kanclerzowi wielkiego księcia litewskiego Witolda¹⁴. W świetle wspomnianego już dokumentu biskupa Wojciecha Jastrzębca z 1418 r. w osadzie wymienionej pod nazwą Białka istniał już dwór¹⁵. W 1420 r. właściciel Białki, zwanej również w źródłach Wyżną Białką, na części jej terytorium, na lewym brzegu rzeki, lokował wieś o nazwie Niżna Białka, zwaną również Kozirynę¹⁶. Wzrost zaludnienia oraz stabilizacja gospodarcza terenu stwarzały dogodne warunki do rozwoju sieci parafialnej. O pomyślnym rozwoju lokowanej przez Cebulków wsi świadczy więc niewątpliwie powstanie tu parafii. Starania o jej utworzenie rozpoczęli potomkowie Mikołaja Cebulki, bracia Mikołaj i Wojciech. Dowodem na to jest zezwolenie na budowę świątyni wystawione przez biskupa Zbigniewa Oleśnickiego. Jego śmierć 1 kwietnia 1455 r. musiała jednak przeciągnąć sprawę w czasie, skoro fundatorzy byli zmuszeni do ponownych zabiegów, tym razem u biskupa Tomasza Strzępińskiego.

¹¹ S. Litak, *Z badań nad osadnictwem...*, s. 1–2.

¹² A. Lutostańska, *Pałac w Radzyniu. Etapy kształtowania się rezydencji na tle rozwoju przestrzennego miasta*, „Kwartalnik Architektury i Urbanistyki” 1977, t. XXII, z. 3, s. 210.

¹³ F. Kyrk, *Z badań nad urbanizacją Lubelszczyzny w dobie Jagiellońskiej*, „Rocznik Naukowo-Dydaktyczny WSP w Krakowie. Prace Historyczne” 1972, t. VI, s. 100–105, 154–155.

¹⁴ *Zbiór dokumentów małopolskich*, cz. VI: *Dokumenty króla Władysława Jagiełły z lat 1386–1417*, wyd. I. Sułkowska-Kuraś, S. Kuraś, Wrocław 1974, s. 389–390.

¹⁵ W 1531 r. właścicielem dworu był Mikołaj Bielecki. I. Rolska-Boruch, *Siedziby szlacheckie i magnackie na ziemiach zwanych Lubelszczyzną 1500–1700*, Lublin 1999, s. 123.

¹⁶ S. Litak, *Formowanie sieci...*, s. 33; A. Sochacka, *Własność ziemska w województwie lubelskim w średniowieczu*, Lublin 1987, s. 48.

Ostatecznie starania zostały uwieńczone sukcesem. Dokument fundacyjny został wydany 18 czerwca 1456 r. Parafia pw. Św. Trójcy otrzymała 1½ łana miary magdeburskiej, natomiast kościół i pleban dziesięcinę z Białki i Koziryneku. Pierwotny teren parafii w Kozimryнку tworzyły cztery wsie: Biała, Białka (Wyżna Białka), Kozirynek (Niżna Białka) i Turów. Dwie z nich – Białka i Kozirynek były własnością fundatorów. W 1470 r. teren parafii został powiększony. W dokumencie biskupa krakowskiego Jana Lutka z Brzezia, wystawionym 28 sierpnia w Iłży, ustanowiono nową granicę pomiędzy parafią w Kozimryнку a parafią w Czemiernikach. Z uwagi, jak uzasadniano w akcie, na złe drogi do Czemiernik oraz częste wylewy rzeki Tyśmienicy, utrudniające czy wręcz uniemożliwiające ludności dostęp do kościoła, wsie Niewęgłosz-Paszkі, Niewęgłosz-Dzierżki, Niewęgłosz-Suski, Branica i Zbylutów (dzisiejszy Zbultów) włączono do parafii w Kozimryнку¹⁷.

Dobra Cebulków, do których należały również majątności w Czechowie, Snopkowie oraz Żydowskie pod Lublinem, w 1463 r. uległy podziałowi między Małgorzatę i Katarzynę, córki Wojciecha. W wyniku podziału, Katarzyna – żona Mikołaja Wielogłowskiego – wzięła Czechów i Żydowskie oraz dom w Lublinie, natomiast Małgorzata – żona Rafała Ożarowskiego – Snopków, Białkę i Kozirynek. W latach 1456–1468 Kozirynek przeszedł na własność króla¹⁸. Łączyło się to zapewne z trudnościami gospodarczymi. Dzierżawę królewskiej ziemi otrzymał Grot z Ostrowa, podkomorzy lubelski, starosta kazimierski. Nowy dzierżawca 28 października 1465 r. w Kazimierzu wydał dokument lokacyjny dla miasta położonego „na miejscu pustym przy wsi Biała zwanym Radzików należącym do króla i będącym w dzierżawie”¹⁹. Król Kazimierz IV Jagiellończyk zezwolił na lokację miasta Radzyń alias Kozirynek, wydając przywilej datowany na 31 marca 1468 r.²⁰ Dokument królewski przenosił dotychczasowe miasto i przedmieście z prawa polskiego na magdeburskie. Radzyń alias Kozirynek lokowano na 16 łanach, czynsze, obowiązujące po 20 latach wolnych, wynosiły z łanu – 1 ferton, z domu – 1 grosz, z ogrodu – 1 grosz, od wyrobu trunków – 2 grosze, od jatek – pół kamienia łaju. Miastu nadano również prawo organizowania targów we czwartki oraz dwóch jarmarków w roku – na święta Trójcy Świętej i Krzyża Świętego²¹.

¹⁷ S. Litak, *Formowanie sieci...*, s. 64–65.

¹⁸ A. Sochacka, dz. cyt., s. 93.

¹⁹ AGAD, KRSW, sygn. 3917, k. 5, kopie przywilejów miast guberni lubelskiej; G. Michalska, *Radzyń Podlaski, Studium historyczno-urbanistyczne*, Lublin 1990, mps opracowania w zbiorach Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków Oddział w Białej Podlaskiej, s. 34–35, 154–155.

²⁰ Nie zachowały się niestety oryginały dokumentów lokacyjnych miasta Radzynia, ich treść znamy dzięki potwierdzeniom dokonany przez króla Zygmunta II Augusta w 1544 r. AGAD, KRSW, sygn. 3917.

²¹ Tamże.

Tak, jak w przypadku olbrzymiej większości lokacji na prawie niemieckim, które odbywały się na obszarze lub w pobliżu już istniejących miast (lub osad), tak i przywilej dla Radzyna z 2. połowy XV w. dotyczył obszaru, w którego pobliżu osadnictwo rozwijało się dużo wcześniej. Dokument z 1468 r. można więc uznać za kolejny etap w rozwoju grodu.

Rozwijające się na początku XV stulecia osadnictwo pomiędzy rzeką Białką, Tyśmienicą i Piwonią związane było z dużo starszymi miejscami niż Radzyń, które z czasem stały się częścią klucza radzyńskiego. Wspominany powyżej dokument biskupa Jana Lutka z Brzezia z 1470 r. rozstrząsał przynależność parafialną drobnoszlacheckich wsi Niewęgłosz-Paszki, Niewęgłosz-Dzierżki, Niewęgłosz-Suski oraz Zbulitów i Branica. Początkowo należały one do parafii w Czemiernikach, od której dzieliła ich znaczna odległość. Informacja taka, nawet w przypadku braku innych dowodów, świadczy za tym, że powstały wcześniej niż parafia w Kozimryнку, w innym przypadku znalazłyby się w jej granicach od razu.

Pierwsze zachowane w źródłach wzmianki na temat wspomnianych wiosek pochodzą z początku XV w. Najstarszą z nich wydaje się być wieś Niewęgłosz, położona nad rzeką Tyśmienicą. Dokument z 1409 r. świadczy o jej istnieniu już pod koniec XIV w. Dzięki sprzyjającym warunkom fizyczno-geograficznym, strategicznym i obronnym teren ten od wieków był zamieszkiwany. Dowodem na to może być istniejące tu już w X w. grodzisko. Niewęgłosz z końca XVI stulecia to kolejny etap w rozwoju osadniczym tego miejsca. W sporze między Zbigniewem z Łęcznej a Bieniaszem z Krzesimowa świadkowie zeznali, że Bieniasz był właścicielem spornej wsi od 30 lat. W rok później Bieniasz sprzedał Niewęgłosz Mikołajowi z Krzesimowa, a ten w 1425 r. – Jakuszowi z Falibogów i jego synom: Januszowi, Stanisławowi i Wacławowi. W 1497 r. dobra Falibowskich skonfiskowano i nadano Janowi Gutowi z Pliszczyna. Z 1425 r. pochodzi zapis o sprzedaży wsi. Proces ten został odnotowany w 1436 r., kiedy to po raz pierwszy występuje dział Niewęgłosz-Lichty (dzisiejsze Lichty). W podejrzanym, według wydawcy, dokumencie z 1448 r. mowa jest również o wsiach Niewęgłosz-Paszki (Nyewegłosz Dyszky) i Niewęgłosz-Dzierżki (Nyewegłosz Gruszki). Pod koniec XV w. nastąpił proces łączenia działów Gruszki oraz Dzierżki z główną wsią Niewęgłosz. W XVI w. wieś ta znajdowała się w rękach szlachty częstkowej²².

²² *Zbiór dokumentów małopolskich*, cz. III: *Dokumenty z lat 1442–1450*, wyd. S. Kuraś, K. Buczek, Wrocław 1969, s. 789; *Zbiór dokumentów małopolskich*, cz. V: *Dokumenty z lat 1401–1440*, Wrocław 1970, wyd. I. Sułkowska-Kuraś, S. Kuraś, Wrocław 1970, s. 1356; *Dzieje Lubelszczyzny*, t. III: *Słownik historyczno-geograficzny województwa lubelskiego w średniowieczu*, oprac. S. Kuraś, Warszawa 1983, s. 160; *Dzieje Lubelszczyzny*, t. IV: *Osady zaginione i o zmienionych nazwach historycznego województwa lubelskiego*, oprac. S. Wojciechowski, A. Sochacka, R. Szczygieł, Warszawa 1986, s. 94.

Kolejną wsią włączoną do parafii w Kozimryнку w 1470 r. była Branica. W źródłach występuje w 1417 r. jako Brenicza. W 1447 r. istniały już dwie Branice. Jedna leżała na lewym brzegu rzeki Piwonii (zwanej Branką) i należała do Anny Charłęskiej, żony Piotra Ciołka z Kłodnicy, druga natomiast, leżąca na prawym brzegu rzeki, należała do Tomaszewskich. Przyłączenie jednej z nich do parafii w Kozimryнку utrwaliło ten podział. Potwierdzają go zapisy z rejestru poborowego z 1531 r. oraz dokumenty z początku XVII w. odnotowujące Branicę – własność Branickich należącą do parafii w Czemiernikach – oraz Branicę Mniszchów w parafii Radzyn²³. Z pierwszej połowy XV stulecia (1432 r.) pochodzi również wzmianka o wsi Zbulitów (dawniej Bilithow, Zbylwithow), pozostającej w rękach drobnej szlachty²⁴.

Wiek XV i XVI to okres rozwoju większej własności szlacheckiej, również wokół królewskiego Radzyna. W 1473 r. król Kazimierz IV Jagiellończyk dzierżawę nad Białką nadał Dominikowi Kazanowskiemu²⁵. Kazanowscy przybyli nad Białkę z ziemi radomskiej, z rodowego Kazanowa²⁶. Wchodząc w posiadanie Koziegyryнку oraz Białej rozpoczęli starania o utworzenie wokół nich kompleksu prywatnych dóbr²⁷. Podejmowane przez nich działania zmierzały nie tylko do powiększenia prywatnej własności, ale także wzmocnienia pozycji i wpływów. W źródłach z 1505 r. znajdują się informacje o Stanisławie z Białki, zapewne Stanisławie Kazanowskim, synu Dominika. W posiadanie Białki Kazanowscy weszli drogą kupna wprost od Cebulków bądź też z nadania królewskiego, jeśli przyjmiemy, że dobra Cebulków (Kozirynek i Białka) w całości przeszły w posiadanie króla przed 1468 r.²⁸ Według szesnastowiecznych źródeł to przedstawiciele tej rodziny wybudowali nad Białką, w sąsiedztwie rozwijającego się grodu, zamek. Zachowane materiały mogą być również dowodem toczących się tutaj sporów wynikłych na tle przysługujących praw i obowiązków. Stronami w konflikcie rozstrzygniętym przez Zygmunta I byli mieszczanie i dzierżawca. W dokumencie z 1522 r. ustalono granicę miasta z gruntami prywatnymi, „wiedzioną między kościołem a między zamkiem przez rzekę pod staw”, zobowiązano mieszkańców miasta do naprawiania drogi „przy młynie pod zamkiem, przy końcu grobli”, zaznaczając jednak, że podatki płacone przez wyrabiających i szynkujących trunki nie mogą być przeznaczone na naprawę wspominanej

²³ W XIX w. obie Branice rozróżniały już nazwy – Branica Mała i Branica Duża, w 1877 r. pojawiły się nazwy obecnie używane – Branica Radzyńska i Branica Suchowska (zob. *Dzieje Lubelszczyzny...*, t. IV, s. 34–35).

²⁴ *Dzieje Lubelszczyzny...*, t. III, s. 286; A. Rozwałka, dz. cyt., s. 33–34.

²⁵ S. Litak, *Formowanie sieci...*, s. 51.

²⁶ A. Boniecki, *Herbarz polski*, t. IX, cz. I, Warszawa 1906, s. 354–360.

²⁷ S. Litak, *Formowanie sieci...*, s. 51; A. Lutostańska, dz. cyt., s. 212.

²⁸ S. Litak, *Formowanie sieci...*, s. 51–52.

siedziby²⁹. Rywalizacja Kazanowskich o wpływy i znaczenie przejawiała się również w innych decyzjach. Prawdopodobnie nieprzypadkowy jest fakt ufundowania przez Bartłomieja Kazanowskiego w 1534 r. prepozytury w Radzynie. Wydaje się, że wobec starań królowej Bony o odzyskanie królewskiej fundacji miała wzmocnić pozycję dzierżawcy w mieście³⁰. Prepozytura wyposażona była w dziesięcinę stółową, otrzymaną z młyna położonego wyżej zamku oraz pierwszego jazu na stawie dziedzicznym poniżej zamku³¹.

Przedsiębiorczy tenentariusze przed 1531 r. przeprowadzili również lokację własnego miasta Budzyna, na obszarze wsi o takiej samej nazwie, położonej na północny wschód od „oppidum antiquum Radzin” (w okolicach dawnej ulicy Podwalnej, a obecnie Partyzantów). Ponieważ powstanie Budzyna nie było wynikiem naturalnego procesu, rozwoju demograficznego miasta i jego okolic, ale wiązało się z dążeniami założyciela do powiększenia dochodów oraz pomniejszenia znaczenia sąsiedniej królewskiej, nigdy nie zdołało stać się konkurencyjnym ośrodkiem dla Radzyna. Ta wegetująca miejscowość jeszcze w 1564 r. występowała jako miasto, natomiast na początku XVI w. określana była jako miasto lub wieś³². W 1589 r. Budzyna odnotowano jako zalegający z niewielką opłatą czynszu od 2 komorników groszy 4 i od 4 kół młyńskich groszy 12³³. W dokumentach z końca XVII i początku XVIII w. Budzyna był już tylko wsią, z czasem włączoną do Radzyna³⁴.

Wynikiem ekspansji terytorialnej Kazanowskich skierowanej w kierunku królewskiej były zacięte spory o granicę pomiędzy wsią Białką a Kozimrynem, pomiędzy dobrami prywatnymi a królewskimi. Sprawę rozpatrywano w latach 1538–1539 przed specjalną komisją pod przewodnictwem Mikołaja Firleja z Dąbrowicy. Wyrok zapadł 18 sierpnia 1539 r. Na jego mocy nastąpiło rozgraniczenie dóbr królewskich od prywatnych Kazanowskich. Przedmieście, położone pod zamkiem obok kościoła, z kilkoma domami i ulicą Nową pozostało w rękach dzierżawców. Młyn ze stawem i umocnieniami również im przysądzono. Naturalną granicą stała się rzeka Białka. Wieś Kozimrynek uznano za własność królewską. Część jej gruntów przyłączono do królewskiego miasta Radzyna. Kazanowski przyznano zbudowany przez nich zamek, o którego istnieniu dowiedzieć się można ze wspomnianego

²⁹ AGAD, KRSW, sygn. 3917, k. 21–22; A. Lutostańska, dz. cyt., s. 212.

³⁰ S. Litak, *Parafie w Rzeczypospolitej w XVI–XVIII wieku*, Lublin 2004, s. 161.

³¹ A. Lutostańska, dz. cyt., s. 212.

³² F. Kiryk, *Z badań nad urbanizacją...*, s. 108.

³³ G. Michalska, dz. cyt., s. 37.

³⁴ AGAD, APzR, sygn. 243, s. 34–35, Akta Konstancji z Potockich Szczuczyny, podkanclerzyny litewskiej, dotyczące starań o uzyskanie zmniejszenia kontrybucji na rzecz wojska saskiego, wymierzonej od ilości dymów 1714–1715.

dokumentu rozstrzygającego spór z mieszczanami w 1522 r. Mieszczanom przyznano wówczas 50 łanów ziemi oraz łąki zwane Drzągow albo pastewnik³⁵.

Rywalizację terytorialną oraz długotrwałe spory graniczne Kazanowskich z królem zakończyła królowa Bona w 1540 r. odebraniem im dzierżawy Koziegorynku, wsi Białki, Płudy oraz Nowej Wsi³⁶. W rękach dawnych tenentariuszy pozostały założone przez nich wsie skupione wokół królewskiej. Zapisy źródłowe pozwalają ustalić dalszą koncentrację własności w rękach Kazanowskich. Łącznie w 2. połowie XVI w. posiadali na tym terenie 6 osad: Białkę, Brzostowiec, Budzyń, Siedlanów, Ustrzesz, Żabików oraz części na wsiach Płudy i Turów³⁷. Fakt, iż o niektórych z tych wsi dowiadujemy się z zapisów z połowy tego wieku, może świadczyć o tym, że to właśnie Kazanowscy byli ich założycielami³⁸.

Tenuta radzyńska w 1540 r. przeszła w ręce Mikołaja Mniszcha z Wielkich Końcyc, łowczego królewskiego, podkomorzego wielkiego koronnego, cieszącego się poparciem królowej Bony, i utrzymała się w tej rodzinie przez ponad 100 lat³⁹. Od 1572 r. dziedziczyli ją: Mikołaj, zmarły w 1597 r. najmłodszy syn Mikołaja, potem Andrzej Mniszech, zmarły w 1653 r. kuchmistrz wielki koronny, i Jan, późniejszy fundator obecnego kościoła Trójcy Świętej⁴⁰. Kazanowscy nie ustawali jednak w staraniach o odzyskanie części Radzynia. Dowodzi tego lustracja z 1565 r., w której zapisano: „(...) A tak między tymi granicami starymi a poślednimi ukazują panowie Kazanowsczi, że im odjęto część miasteczka, na którym placu siedzi teraz domów 14½ a na oną stronę rzeki wieś Niżna Bialka, teraz rzeczone Kozirinek, których dóbr odjętych chcą się upominać JKM na tym sejmie piotrkowskim vigore constitutionis warszowiensis”⁴¹.

W latach 1566–1567 Mniszchowcie wybudowali w Radzynie nową siedzibę – czworoboczny zamek starościński z czterema basztami w narożach. Irena Rolska-Boruch

³⁵ AGAD, MK, sygn. 57, k. 97–101, k. 209–210; A. Lutostańska, dz. cyt., s. 212; G. Michalska, R. Zwierzchowski, E. Michalski, *Radzyń Podlaski. Miasto i rezydencja*, [w:] *Radzyń Podlaski. Miasto i rezydencja*, pod red. G. Michalskiej i D. Leszczyńskiej, Radzyń Podlaski 2011, s. 12.

³⁶ AGAD, MK, sygn. 97, k. 209–209v; za S. Litak, *Formowanie sieci...*, s. 52.

³⁷ S. Litak, *Formowanie sieci...*, s. 52.

³⁸ Żabików notowany od 1529 r.; Ustrzesz – w 1533 r. występuje w parafii Kozirynek Wola Strzeszkowska, prawdopodobnie świeżo założona, bo niepłacąca jeszcze poboru. Potwierdza to zapis z 1552 r. wymieniający wieś Ustrzesz Nowa. W 1564 r. Ustrzesz należała do Andrzeja Kazanowskiego. W 1595 r. zapisano ją Vstrzesza, a w XVII w. nazywano ją Ustrzesz, Ustrzesza i Ustrzeszcza. Później Ustrzesz; Brzostowiec – 1539 r. – własność szlachecka granicząca z Białą; Siedlanów – w 1546 r. Sielianow, własność Bartłomieja Kazanowskiego, sędziego łukowskiego. *Dzieje Lubelszczyzny...*, t. III, s. 40; tamże, t. IV, s. 147–148; A. Rozwałka, dz. cyt., s. 33–34.

³⁹ A. Lutostańska, dz. cyt., s. 213.

⁴⁰ PSB, t. XXI, s. 484–486.

⁴¹ *Lustracja dóbr królewskich województwa lubelskiego 1565*, Warszawa 1959.

w pracy na temat średniowiecznych siedzib na Lubelszczyźnie tak napisała o radzyńskim zamku: „Wejście na teren warowni bronił dwukondygnacyjny budynek bramny dostępny z zewnątrz, od strony dziedzińca, poprzez podwójne boczne schody prowadzące na zadaszony ganek”⁴². W 2. połowie XVI w. na obszarze dziedzicznej części miasta Mniszchowie wzniesli także drugi kościół – pw. Zwiastowania NMP. Nowa świątynia, podobnie jak pierwsza, była drewniana. Przy kościele znajdowała się murowana kaplica Zgromadzenia Różańcowego, plebania, wikarówka, szkoła i szpital⁴³. Oba kościoły, nowy oraz ten istniejący na Kozimryнку, w latach 60. XVI w. zostały odebrane katolikom. Wydarzenie to związane jest z postacią Jana Kazanowskiego herbu Grzymała (zm. w 1591 r.), jednego z czterech synów Bartłomieja Kazanowskiego i Katarzyny Markuszowskiej. Jan – właściciel Budzyna oraz Żabikowa – został proboszczem ufundowanej przez ojca prepozytury. Przeszedł na kalwinizm i stał na czele działających na Lubelszczyźnie dyteistów, w literaturze określano go mianem „jednego z pierwszych świadomych antytrynitarzy polskich”⁴⁴. W Radzynie zamienił istniejące świątynie na zbory. Kościół Zwiastowania NMP przywrócono katolikom w 1583 r., natomiast kościół Św. Trójcy pozostał w rękach kalwińskich do końca tego wieku. Odzyskanie oraz odnowienie i nowe wyposażenie zawdzięczał dopiero rodzinie Mniszchów – Mikołajowi i Zofii z Działyńskich.

Obok rezydencji dzierżawców, niejednokrotnie dzięki ich działaniom, w XVI w. nastąpił wyraźny rozkwit miasta. Rozwijało się tu głównie rzemiosło produkujące na rynek lokalny. Rejestr poborowy z 1533 r. podał wysokość podatku, „szosu” płaconego przez Radzyń. Wynosił on 12 florenów 24 grosze⁴⁵. W 1569 r. ten sam podatek wzrósł znacznie do 25 florenów i 18 groszy⁴⁶. Podatek gruntowy z 1569 r. wymienił następujących rzemieślników: 4 piekarzy, 2 kowali, 4 rzeźników, 3 szewców, 1 balwierza (cyrulika), 1 prasola (handlarza solą)⁴⁷. Gwarantem rozwoju miasta były również kolejne królewskie przywileje⁴⁸. W 1540 r. w miejsce dotychczasowych dwóch jarmarków rocznie wprowadzono trzy: jeden na Św. Trójcę (56 dzień po Wielkanocy), na św.

⁴² I. Rolska-Boruch, *„Domy Pańskie” na Lubelszczyźnie od późnego gotyku do wczesnego baroku*, Lublin 2003, s. 79.

⁴³ A. Lutostańska, dz. cyt., s. 213.

⁴⁴ S. Tworek, *Zbór lubelski i jego rola w ruchu ariańskim w Polsce w XVI i XVII wieku*, Lublin 1966, s. 75.

⁴⁵ G. Michalska, dz. cyt., s. 40.

⁴⁶ B. Chlebowski, *Radzyń*, [w:] *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, pod red. B. Chlebowskiego, W. Walewskiego, według planu F. Sulimierskiego, t. IX, Warszawa 1888, s. 480–483; *Źródła dziejowe*, t. XIV: *Polska XVI wieku pod względem geograficzno-statystycznym opisana*, t. III: *Małopolska*, wyd. A. Plewiński, Warszawa 1886, s. 422–423..

⁴⁷ G. Michalska, R. Zwierzchowski, Ł. Michalski, *Radzyń Podlaski...*, s. 13.

⁴⁸ Radzyń otrzymał szereg przywilejów, w których królowie bądź potwierdzali dotychczasowe prawa, bądź też nadawali nowe. Przywilej króla Stefana Batorego z 1578 r., przywileje króla Zygmunta

Bartłomieja (23 sierpnia), trzeci w Niedzielę Przewodnią (dawniej pierwsza, obecnie druga niedziela po Wielkanocy). Zygmunt II August w 1564 r. w zamian za obowiązek naprawy mostów, grobli i dróg zezwolił mieszczanom na wieczne czasy wywozić na „domową potrzebę” drewno leżące („susz”) z Puszczy Kąkolewskiej. Powyższe przywileje zostały potwierdzone przez króla Władysława IV Wazę w 1639 r.⁴⁹

Przywilejem wydanym w Warszawie 4 stycznia 1639 r. król Władysław IV potwierdził również spisane w Radzynie w 1623 r. prawa radzyńskich solarzy. Dokument wymienił nazwiska mieszczan:

My Jan Sieniawski Burmistrz, Wojciech Perech i Piotr Weszczołek, Krzysztof Brenczyk Rayce Miasteczka Jego Królewskiej Mości Radzyna oznajmujemy wszelakim stanom godności, którym to przynależy wiedzieć: Iż przyszedłszy do Nas sławny Paweł Bieńkowicz, Maciej Dolega, Krzysztof Stasiowicz, Andrzej Sobieszek, Walenty Suszek, Jakub Glinka Mieszczanie y Prasołowie Radzyńscy, okazali przed Nami pewne artykuły na papierze między sobą dla dobrego porządku przedawania soli w Miasteczku Radzynie skład solny mając, pisane, prosząc abyśmy je onym potwierdzili (...)⁵⁰.

W 1641 r. dzięki fundacji Jana Mniszcha ukończono również w Radzynie budowę murowanej świątyni pw. Św. Trójcy. Powstała ona prawdopodobnie na miejscu drewnianego kościoła Zwiastowania NMP. Przy kościele urządzono trzy odpusty – w dniu św. Antoniego, św. Mikołaja i na Przemienienie Pańskie. Zabudowę towarzyszącą stanowiły „rezydencja dla proboszcza i wikariuszów drewniana, organaya, szkoła i szpital murowany”⁵¹. Na początku XVII w. Mniszchowie rozbudowali także zamek. W 1680 r. Stanisław Samuel Szemiot z Przegalin Dużych, podróżując do różnych miejsc świętych ówczesnej Korony, tak opisał Radzyn: „Jechaliśmy przez Radzyn, pana Mniszcha majątność, gdzie zamek piękny był w murze quondam, teraz upadły, albo raczej opuszczony. Tamże kościół nieszpetyny murowany i obmurowany, w którym cudowny obraz Najświętszej Panny i św. Antoniego odwiedziliśmy”⁵².

III Wazy z 1589, 1615 i 1630 r., przywileje króla Władysława IV Wazy z 1633, 1639 r., przywilej Jana II Kazimierza z 1652 r., przywilej Jana III Sobieskiego z 1690 r. APL O/R, HR, sygn. III/360, k. 45–67.

⁴⁹ AGAD, KRSW, sygn. 3917, k. 913; APL O/R, HR, sygn. III/360, k. 51–52; G. Michalska, R. Zwierzchowski, Ł. Michalski, *Radzyń Podlaski...*, s. 13.

⁵⁰ AGAD, KRSW, sygn. 3917; APL O/R, HR, sygn. III/360, k. 59–60.

⁵¹ G. Michalska, dz. cyt., s. 41; D. Dziega, *Nagrobek Zofii i Mikołaja Mniszchów z kaplicy południowej kościoła parafialnego pod wezw. Trójcy Świętej w Radzynie Podlaskim*, „Wiadomości Konserwatorskie Województwa Lubelskiego” 2004, s. 238–262.

⁵² S.S. Szemiot, *Diariusz peregrynacji na różne święte miejsca szczęśliwie odprawionej anno 1680*, [w:] *Silvia Medii et Recentioris Aevi*, t. VI: *Ze starych rękopisów*, Warszawa 1979, s. 97, 115–116, [cyt. za:] T. Semeniuk, *Kalendarium dziejów Parafii Św. Trójcy w Radzynie Podlaskim oraz Dekanatu Radzyńskiego*,

Dzierżawę radzyńską do 1660 r. posiadał Wilhelm Butler, pułkownik gwardii królewskiej, a później generał major⁵³, po nim otrzymał ją Henryk Denhoff herbu Dzik, syn starosty dynaburskiego również Henryka (zm. ok. 1667 r.), pułkownik wojsk króla Jana Kazimierza. Całkowicie oddany wojaczce, nie miał czasu na założenie rodziny ani prowadzenie majątku⁵⁴. W dziejach Rzeczypospolitej to okres wojen, nie dziwi więc, że lustracja z 1661 r. odnotowuje brak nadzoru nad majątkiem przez posesora. Informowano wówczas, że wyznaczono zapłatę dla zarządzającego tenutą, zapisano wówczas „salarium rocznego urzędnikowi, ponieważ posesor wojnę traktuje i gospodarstwa przyzirać nie może, naznacza się fl. 50”⁵⁵. Dokument ten świadczy wymownie o trudnej sytuacji miasta, zubożalego w wyniku wojen szwedzkich. Z 16 łanów osiadłych pozostało zaledwie 5, w mieście zostały 4 szynki i 12 domów, kiedy pamiętamy, że za Kazanowskich tylko w ich części było 14½. Ogrodów było 20, a czynsz płaciło 3 rzeźników i 1 piekarz. Byli również 2 kuśnierze, 1 kowal i 3 zdunów. Mimo zniszczeń królewszczyzna przynosiła wówczas 552 zł dochodu. Lustratorzy dostrzegli ponadto, że mieszczenie, powołując się na królewskie przywileje, nie płacił wymaganych podatków. Mieszkańcy miasta natomiast narzekali na proboszcza Piotra Gnatowskiego, który nie odprowadzał do kasy miejskiej podatku od pobieranej dziesięciny. Ogólnie podkreślono brak porządku w sprawach ekonomicznych miasta⁵⁶. W omawianym dokumencie wymieniono także wchodzące w skład tenuty wsie i folwark. Wieś Biała zamieszkała była przez 20 kmieci siedzących na 3 włókach, płacących z włóki po 1 florenie czynszu. Mieszkańcy Białej zobowiązani także byli do oddawania po jednym korcu owsa z włóki. Liczono to miarą targową radzyńską, którą przeliczano po florenie na ½ miary radzyńskiej. Oprócz tego z każdej włóki poddani oddawać musieli 1 gęś, 2 kapłony i 30 jaj. Do wsi tej przynależeli również zamieszkali w puszczy „bilskiej” bartnicy, płacący 3 floreny czynszu. W folwarku bialskim na miejscu spalonego stał nowy budynek, wybudowany kosztem wcześniejszego dzierżawcy – Butlera. Budynek składał się z 2 izb i 2 komór. Z zabudowań wymieniono również stodołę i spichlerz. Kolejna z opisanych w lustracji wsi to Główna⁵⁷, w której zamieszkiwało 15 kmieci na 2 włókach, płacących po florenie

Radzyń Podlaski 2006, s. 42–43; zob. D. Wereda, *Diariusz podróży Stanisława Samuela Szemiota*, „Wschodni Rocznik Humanistyczny” 2004, t. I, s. 49–59.

⁵³ *Inwentarz miasta Radzynia i klucza radzyńskiego*, wyd. J. Łosowski, Lublin–Radzyń Podlaski 2007, s. XII; W. Czapliński, *Gotard Wilhelm Butler*, PSB, t. III, Kraków 1937, s. 151.

⁵⁴ E. Latacz, *Denhoff Henryk*, PSB, t. V, Kraków 1939–1946, s. 110–112.

⁵⁵ *Lustracja województwa lubelskiego 1661*, wyd. H. Oprawko, K. Szuster, Warszawa 1962, s. 25.

⁵⁶ Tamże, s. 25–27; APL O/R, HR, sygn. III/360, s. 45–48.

⁵⁷ Główna – wieś królewska notowana jako Głowna Vola w 1526 r. W 1552 Głowne występuje z 14 gospodarzami chłopskimi. W 1595 r. zanotowano Głowno. Główna po raz pierwszy wzmiankowano w 1827 r. Później zapisano Kostunin alias Główna, *Dzieje Lubelszczyzny...*, t. IV, s. 53.

czynszu. We wsi Płudy mieszkało 8 kmieci siedzących na 1½ włóki. Mieszkańcy każdej ze wsi odrabiać musieli po 4 dni „bydłem z włóki każdej”. Dokument zawiera skargę poddanych na nadmierne w tym okresie podnoszenie robocizny. Powołano się na dekret króla Stefana Batorego z 1578 r., [na mocy którego poddanych zobowiązano] w którym poddani zostali zobowiązani do odrabiania 2 dni roboczych w tygodniu z jednej włóki⁵⁸.

Dokument króla Jana III Sobieskiego z 1692 r. wymieniał kolejnego dzierżawcę dóbr królewskich – Michała Wolińskiego, który był upominany przez monarchę za próby monopolizowania handlu gorzałką w majątku. Przy obecnym stanie badań trudno jednak dokładnie określić lata utrzymania królewszczyzny przez Wolińskiego. Nie trwało to jednak długo, a powodem mogło być postępowanie dzierżawcy i skargi wpływające przed tron królewski⁵⁹.

Trudno jest cokolwiek pewnego powiedzieć o rozwoju gospodarczym kompleksu dóbr w XV i XVI w. Dominującym typem gospodarki była gospodarka folwarczno-pańszczyźniana. Wydaje się, że i w tym przypadku istniały folwarki, nie występujące jednak wyraźnie w źródłach. Szesnastowieczne rejestry cła wodnego mówią o dość dużych ilościach wywożonego z ziemi łukowskiej zboża. Obok informacji dotyczących przewozu zboża z dóbr królewskich występują również wzmianki odnoszące się do zboża pochodzącego z dóbr szlacheckich. Chodzi tu jednak o większą własność szlachecką⁶⁰.

Wiek XV i XVI to czas kształtowania się struktury własnościowej na terenach Lubelszczyzny. Obok rozległych królewszczyzn rozwijały się ośrodki należące do rodzin rycerskich, szlacheckich. Liczne nadania królewskie, zmierzające do rozwoju demograficznego i ekonomicznego regionu, przyczyniły się do wzrostu znaczenia własności prywatnej i rozwoju większych dóbr. Kolejny wiek to czas rozkwitu kluczy majątkowych znajdujących się w rękach magnackich. Dobra radzyńskie są również tego przykładem. Królewszczyzna nad Białką jeszcze pod koniec XVII w. składała się z wiosek Biała, Główne, Płudy oraz miasta Radzyń. Kolejny ich dzierżawca, dzięki podjętym staraniom, skupił w swoich rękach większość położonych wokół miasta gruntów prywatnych, dając początek rozległemu klucza dóbr prywatnych

⁵⁸ *Lustracja województwa lubelskiego 1661...*, s. 28–29.

⁵⁹ APL O/R, HR, poz. III/360, k. 68–69, Odpis dokumentu króla Jana III Sobieskiego wydanego w Żółkwi 15 października 1692 r.

⁶⁰ S. Litak, *Formowanie sieci...*, s. 52–53; A. Wyczański, *Studia nad folwarkiem szlacheckim w Polsce w latach 1500–1580*, Warszawa 1960, s. 21–33, 36.

ROZDZIAŁ II

Właściciele dóbr radzyńskich

W latach 80. XVII w. Radzyń stał się dzierżawą wieczystą Stanisława Antoniego Szczuki, sekretarza królewskiego, podkanclerzego Wielkiego Księstwa Litewskiego. Skupiając w swych rękach zarówno tenutę, jak i sąsiadujące z nią wsie dał początek funkcjonującym nad Białką dobrom z centralnie położonym miastem Radzyniem.

Stanisław Antoni Szczuka wywodził się z zamieszkałej na Litwie zamożnej szlachty, karierę zawdzięczał przede wszystkim sobie, własnej inteligencji, pracowitości i niebywalej przedsiębiorczości. Zaprzyjaźniony z Janem III Sobieskim, był doradcą również jego następców i głównym kreatorem życia politycznego ówczesnej Rzeczypospolitej. Jego osobowość kształtował dwór Sobieskiego. Autorka książki poświęconej działalności Szczuki w ziemi wiskiej – Irena Grochowska – napisała, że dbał o „(...) zgodną z duchem czasów i posiadanymi aspiracjami oprawę własnej osoby, dworu i licznych rezydencji. Posiadał duży księgozbiór, sprowadzał z zagranicy książki i prasę, miał własną kapelę, znał się na malarstwie i architekturze. Był mecenasem artystów i uczonych, a jednocześnie dobrym gospodarzem swojej fortuny, nie znosił nieuzasadnionych wydatków, osobiście kontrolował księgi rachunkowe dworu”¹.

Urodził się ok. 1654 r. jako syn Stanisława i Zofii z domu Szpilewskiej-Neronowicz. Ojciec Szczuki jako wojskowy został wzięty wraz z Dominikiem Pacem do niewoli moskiewskiej, w której zmarł w 1655 lub 1656 r. Niedługo potem zmarła również jego matka. Opiekę nad nieletnimi Szczukami (Szczuka miał również brata Gracjana

¹ I. Grochowska, *Stanisław Antoni Szczuka – jego działalność w ziemi wiskiej 1682–1710*, Warszawa 1989, s. 5, 37, 38; zob. też. A. Michałowska, *Stanisław Antoni Szczuka – początki kariery patrona*, „Kwartalnik Historyczny” 1995, R. CII, s. 61–89; T. Zielińska, *Stanisław Antoni Szczuka jako referendarz koronny w latach 1688–1699*, „Kwartalnik Historyczny” 2004, R. CXI, s. 5–21; H. Gmiterek, *Aktywność gospodarcza Antoniego Szczuki w Lubelskiem na przełomie XVII–XVIII wieku*, [w:] *Między Lwowem a Wrocławiem. Księga jubileuszowa profesora Krystyna Matwiejskiego*, pod red. B. Roka i J. Maronia, Toruń 2006, s. 597–608.

Michała i siostrę Annę) sprawowali Władysław Sytyński, stolnik upicki, Stanisław Szczuka, podstarości upicki, i Jerzy Kazimierz Neronowicz, miecznik rzeczycki. W młodości Stanisław Antoni kształcił się w Wilnie. Kontakt z dworem królewskim oraz naukę na Uniwersytecie Krakowskim i za granicami Rzeczypospolitej zawdzięczał protekcji ks. Kazimierza Jana Szczuki, uczestnika wojen szwedzkich, późniejszego dostojnika kościelnego, cieszącego się estymą kolejnych królów².

Dzięki swej działalności publicznej wśród przychylnych mu kręgów zyskał opinię męża stanu, którego cechował rozsądek i miłość do ojczyzny. Talenty krasomówcze wykorzystywał w pracach sejmowych. Poślował wielokrotnie, z ziemi wiskiej, lubelskiej i podolskiej. Dzięki poparciu szlachty, częściowo magnaterii, dwukrotnie wybierano go na marszałka sejmu. Początek kariery wyznaczył wybór na stanowisko sekretarza Jana III Sobieskiego w 1675 r.³ W 1683 r. jako rotmistrz husarski brał udział w wyprawie wiedeńskiej. Dzięki pracowitości i wyjątkowym zdolnościom, a także zaufaniu, jakim się cieszył, doszedł do kolejnych stanowisk. Król „(...) widząc w nim wielkie przymioty, do publicznych go interesów aplikować począł”⁴. W 1684 r. Szczuka otrzymał stanowisko regenta kancelarii koronnej, 18 października 1688 r. został mianowany referendarzem koronnym, a w 1699 r. podkanclerzym Wielkiego Księstwa Litewskiego⁵. Pracując w kancelarii królewskiej, przygotowywał zarysy państwowych dokumentów. Jego dziełem był również projekt reform skarbowo-wojskowych przygotowanych na sejm obradujący w 1703 r. Wielokrotnie sugerował reformy oświatowe oraz zmiany w funkcjonowaniu sądownictwa szlacheckiego. Ponieważ projekty Szczuki zbieżne były z tekstem traktatu *Eclipsis Poloniae Orbi Publico Demonstrata*, który opublikowano w 1709 r. pod zmyślnym nazwiskiem, jemu właśnie przypisuje się jego autorstwo⁶.

Stanisław Antoni w 1695 r. ożenił się z damą dworu Marii Kazimiery Sobieskiej, Konstancją Marią Anną z Potoka Potocką, herbu Srebrna Pilawa, córką Bogusława, starosty jabłonowskiego, i Teofili Heleny Męcińskiej z Kurozwęk. Dzięki temu małżeństwu wszedł w wysokie koligacje, uzyskał znaczny posag oraz dodatkowe zapisy króla i opiekunki żony Anny Stanisławskiej, wojewodziny kijowskiej⁷. Oboje małżonkowie zapisali sobie dożywocie na wszelkich dobrach.

Szczukowie mieli kilkoro dzieci. Najstarszy syn, August Michał, urodzony 29 września 1697 r., zmarł w 1702 r. na odrę. Drugi z synów, Marcin Leopold Stefan, urodzony 13 listopada 1698 r., zmarł w 1728 r. Data narodzin trzeciego syna, Jana

² I. Grochowska, dz. cyt., s. 27.

³ J. Bartoszewicz, *Stanisław Antoni Szczuka*, „Tygodnik Ilustrowany” 1862, t. XVI, s. 16.

⁴ Tamże.

⁵ Tamże.

⁶ I. Grochowska, dz. cyt., s. 33–36.

⁷ Tamże, s. 29–30.

Kantego, jest nieznana, on jednak również zmarł młodo, bo w 1724 r., nie doczekawszy potomka. Córka Stanisława Antoniego i Konstancji, Wiktoria, urodziła się 23 grudnia 1701 r. Od 1719 r. była żoną Jana Stanisława Kątskiego, generała artylerii koronnej, a po jego śmierci, od ok. 1731 r., Jana Cetnera, kuchmistrza koronnego. Z pierwszego małżeństwa pozostawiła córkę Mariannę, jedyną dziedziczkę całej fortuny Szczuków i Kątskich⁸.

Gromadzenie olbrzymiego majątku Szczuka rozpoczął od przejęcia sukcesji po rodzicach – dóbr rady w powiecie upickim oraz tzw. majątności ruskiej, położonej w powiecie rzeczyckim, w województwie mińskim. Na początku lat osiemdziesiątych XVII w. zaczął gromadzić dobra w ziemi wiskiej, gdzie zamierzał stworzyć główną rezydencję rodu. Budowę dóbr oraz rozbudowę rezydencji w Szczuczynie kontynuował aż do śmierci. W staraniach o majątek nie rezygnował z kupna najmniejszych części, które mogłyby poszerzyć posiadane już dobra. Bez wahania korzystał z wszelkich okazji do powiększenia fortuny. Największe skupisko królewszczyzn, które Szczuka, posiadał znajdowało się w województwach mazowieckim, lubelskim, podlaskim oraz trockim i na Żmudzi. Na terenach tych były również dobra prywatne Szczuki⁹.

Pierwsze nadania królewskie w Lubelskiem pochodzą z lat 80. XVII stulecia. Początkowo była to tenuta wąwolnicka, a następnie dochodowe lubelskie starostwo grodowe, które w 1661 r. przynosiło ponad 10 170 zł dochodu. Szczuka rozbudował tu również posiadłości dziedziczne. Od Marii Kazimierzy Sobieskiej odkupił majątek kurowski, którym wcześniej administrował. Wśród innych dóbr Szczuki na Lubelszczyźnie był m.in. klucz biłgorajski oraz Klementowice. Zajmował się tu także sprawami majątkowymi obcych posiadłości. Z ramienia królowej Marii Kazimierzy oraz królewicza Jakuba zarządzał, a następnie dzierżawił dobra Czemierniki i Markuszów¹⁰.

Drugim, niewątpliwie ważnym ośrodkiem rezydencjonalnym Szczuków, był Radzyń. Bliski współpracownik monarchy, często przebywający na dworze królewskim, do swych dóbr przeniósł stołeczne wzorce. Równocześnie z pracami prowadzonymi w Szczuczynie trwała rozbudowa Radzyna oraz stojącego nad rzeką zamku. Prace prowadził Augustyn Locci. Opis powstałego zespołu zachował *Inwentarz miasta z 1742 r.*¹¹

Wiele wskazuje na to, że właśnie w Radzynie wolą przebywać Konstancja. Korespondencja z małżonkiem wymownie świadczy, że źle czuła się w przeznaczonym

⁸ Tamże, s. 32.

⁹ Tamże, s. 38–49.

¹⁰ H. Gmiterek, *Aktywność gospodarcza...*, s. 599–607.

¹¹ Zob. Rozdział III *Opis majątku radzyńskiego*.

na rodową siedzibę Szczuczynie i wraz z dziećmi często bywała w Radzynie, skąd wielokrotnie wysyłała listy do męża. Troskliwy Stanisław Antoni pisał: „(...) wyrzekam się zaś tej woli mojej, lubo nigdy nie była wyrażona, żebyś miała w Szczuczynie mieszkać. Niedłatego, żebym tam miał widzieć jakie niebezpieczeństwo (...) nie tylko pozwalam, ale proszę, mieszkaj tam gdzie sama sobie osądzisz najlepiej (...)”¹².

Stanisław Antoni zmarł w Warszawie 19 maja 1710 r. na zapalenie płuc. Ciało podkanclerzego przewieziono do Szczuczyna, gdzie zgodnie z testamentem zostało złożone w podziemiach kościoła obok dwójki jego dzieci¹³. Aktem z 23 maja 1710 r., według woli małżonka, Konstancja darowała wszystkim mieszczanom i poddanym chłopom wszelkie długi „do prowentów dworskich należące”¹⁴. Borykając się z problemami finansowymi, musiała jednak zastawić część z posiadanego majątku. Początkowo zarząd sprawowała sama. Administracją dóbr z ramienia Szczuczyny zajmował się Stanisław Boguszewski, któremu doradztwem służył Gabriel Szpilewicz-Neronowicz, spokrewniony ze Szczuką¹⁵. Po dojściu do pełnoletności syna Marcina Leopolda, starosty wąwolnickiego i wiekszniańskiego, zapewne oddała zarząd w jego ręce¹⁶. Konstancja Szczuczyna przeżyła męża ponad 20 lat, zmarła w 1733 r.¹⁷ Wobec wczesnego zgonu obu synów podkanclerzego – Jana i Marcina Leopolda – spadkobierczynią rozległych włości została jego córka – Wiktoria. Ona też po uregulowaniu spraw majątkowych pozostałych po nich wdów przejęła cały majątek¹⁸. Nie trwało to jednak długo, Wiktoria zmarła bowiem w 1735 r. Spadkobierczynią pokaźnego majątku została jej córka – Marianna Kątska.

Marianna, córka Wiktorii i Jana Stanisława Kątskiego (zm. w 1727 r.), wnuczka Marcina Kątskiego (1636–1710), generała artylerii koronnej, była ostatnią z rodu Kątskich. Po śmierci matki została również jedyną dziedziczką fortuny swego dziada Stanisława Antoniego. Urodziła się ok. 1720 r. Wcześniej osierocona, do 1735 r. została pod opieką wojewody podolskiego Stefana Humieckiego (zm. 28 maja 1736 r.)¹⁹. Opiekunem małoletniej i zarządcą dóbr został również Joachim Potocki, starosta lwowski²⁰. Potem, aż do ślubu, sama zarządzała swymi dobrami. W dniu 26 grudnia 1741 r. w Lublinie poślubiła Eustachego Potockiego. Dzięki temu małżeństwu w historię Radzyna wpisała się rodzina Potockich.

¹² AGAD, APP, sygn. 163 a, t. XLII, s. 388–389, List Szczuki z 13 II 1704 r.

¹³ I. Grochowska, dz. cyt., s. 33.

¹⁴ H. Gmiterek, *Aktywność gospodarcza...*, s. 607–608.

¹⁵ I. Grochowska, dz. cyt., s. 191.

¹⁶ Tamże, s. 169.

¹⁷ Tamże, s. 32.

¹⁸ Tamże, s. 170.

¹⁹ A. Boniecki, *Herbarz polski*, t. VI, Warszawa 1903, s. 370.

²⁰ I. Grochowska, dz. cyt., s. 170.



Ród Potockich pieczętował się herbem Pilawa. Pierwotnie, jak pisał Jan Długosz, znak rodowy miał „(...) przedstawiać półtrzecia krzyża błękitnego w polu żółtym (...)”²¹. Zmieniony później na srebrny krzyż o dwóch i pół ramionach w polu błękitnym, określany był mianem „Srebrna Pilawa”, i stąd też wzięła się nazwa linii rodu²².

Eustachy Potocki urodził się w należących do ojca Sernikach koło Lubartowa w 1719 r. (chrzest odbył się 21 września 1719 r.)²³. Dziad Eustachego – Feliks Kazimierz (zm. 1702 r.) był trzecim z kolei hetmanem w rodzie Potockich²⁴. Ojciec natomiast – Jerzy (zm. 1747 r.), starosta grabowiecki i tłumacki – jak napisał Julian Bartoszewicz: „(...) nie pragnął zaszczytów, odmawiał również krzesła senatorskiego, które mu dawał król August (...)”²⁵. Matką Eustachego była Konstancja z Podbereskich, marszałkówna upicka (zm. 1730 r.), wdowa po Marcinie Zamoyskim, staroście balimowskim²⁶.

Pierwsze nauki Eustachy pobierał w kolegium jezuickim w Lublinie. Jego preceptorem był ks. Olszeński. Po kilku latach został wysłany w podróż do Niemiec i Francji. Po powrocie w 1740 r. posłował na sejm z województwa podolskiego. Jeszcze w dzieciństwie otrzymał od ojca starostwo dubieńskie w województwie bełskim. Kolejnej cesji na rzecz syna Jerzy dokonał w 1738 r., kiedy Eustachy przebywał za granicą. Młody Potocki otrzymał wówczas starostwo tłumackie w ziemi halickiej, Dębno w powiecie horodelskim, a także drobne dzierżawy w województwie podolskim: Chreptyjów, Dziurdziankę i Dankowce. Przywilej podwójny został wydany

²¹ S. Kossakowski, *Monografie historyczno-genealogiczne niektórych rodzin polskich*, Warszawa 1860, t. II, s. 165.

²² W przeciwieństwie do linii Złotej Pilawy, tzw. linii prymasowskiej; M. Cetwiński, M. Derwich, *Herby, legendy, dawne mity*, Wrocław 1987, s. 139–140.

²³ K. Gombin, *Eustachy Potocki i Ludwik Markiewicz. Rola kolatora i proboszcza przy budowie kościoła pałacowego p.w. Świętej Marii Magdaleny*, [w:] *Ziemiaństwo na Lubelszczyźnie. Materiały II sesji naukowej zorganizowanej w Muzeum Zamoyskich w Kozłowie 22–24 maja 2002*, oprac. R. Maliszewska, Kozłówka 2003, s. 249–262.

²⁴ Więcej na temat genealogii rodziny Potockich zob. S. Kossakowski, *Monografie historyczno-genealogiczne...*; L. Bożowola-Romanowski, *Rodowód Potockich hrabiów herbu Pilawa*, Warszawa 1882, s. 11–12; biogramy w PSB, t. XXVII–XXVIII, Warszawa–Wrocław 1982–1984; T. Zielińska, *Poczet polskich rodów arystokratycznych*, Warszawa 1997, s. 253–277.

²⁵ J. Bartoszewicz, *Znakomici mężowie polscy w XVIII w.*, t. III, Petersburg 1856, s. 83.

²⁶ Jerzy Potocki był dwa razy żonaty. Pierwsza żona Marianna z Liniewskich, kasztelanka wołyńska, urodziła mu córkę Joannę, wydaną za Stanisława Jabłonowskiego, starostę białocerkiewnego i wojewodę rawskiego. Z drugiego małżeństwa z Konstancją z Podbereskich Zamoyską urodził się syn Marian, starosta grabowiecki, konfederat barski, córka Pelagia, która wyszła za mąż za Józefa Potockiego z linii prymasowskiej i Katarzyna, która poślubiła Stanisława Kossakowskiego, kasztelana kamienieckiego; T. Zielińska, *Poczet polskich rodów...*, s. 271–272.

przez króla 20 listopada 1738 r. Działalność publiczną związał Potocki, zgodnie z tradycjami rodzinnymi, z karierą wojskową. W 1744 r. został pułkownikiem w pułku dragonów Wielopolskiego²⁷.

Okres politycznego zaangażowania Eustachego przypadł na czas wypełniony starciami frakcji magnackich. Starosta tłumacki należał do stronnictwa hetmańskiego, którego kierownikiem do 1751 r. był hetman wielki koronny Józef Potocki, później zaś – Antoni Potocki, wojewoda bełski, i Jan Klemens Branicki, hetman polny, a następnie hetman wielki koronny. Przeciwno sobie republikanci mieli „Familię”, skonsolidowaną wokół braci Czartoryskich i Stanisława Poniatowskiego. Do zaognienia stosunków między stronnictwem hetmańskim a „Familią” doszło na sejmie w 1748 r. Republikanci, zachęceni zerwaniem sejmu, rozpoczęli nowy etap konfederackich przygotowań z myślą o przejęciu władzy w Rzeczypospolitej. Do walki wciągnęli Eustachego, powierzając mu zdobycie łaski marszałkowskiej trybunału. Rywalizacja obu stronnictw doprowadziła do zerwania Trybunału Piotrkowskiego. Wydarzenie to stało się głośnym skandalem i wywołało burzę publicystyczną, w której wziął udział również Eustachy²⁸. Przychylny Potockim charakter miała relacja agenta francuskiego w Polsce – Castera, sprzyjającego stronnictwu hetmańskiemu. Nazwał on Eustachego „młodym i pełnym przymiotów człowiekiem”²⁹. O wydarzeniach tych pisał również Marcin Matuszewicz, jednak zdecydowanie mniej przychylnie³⁰.

Biorąc czynny udział w życiu publicznym, Eustachy kilkakrotnie pełnił funkcję posła sejmowego. W 1754 r. otrzymał tytuł cześnika koronnego. Do najważniejszych piastowanych przez niego urzędów należały: generał major wojsk koronnych (od 1752 r.) i generał major Wielkiego Księstwa Litewskiego. Tym drugim stanowiskiem został obdarowany 20 października 1759 r. przez Augusta III³¹. W latach 1754–1755 piastował również godność marszałka Trybunału Lubelskiego, za którą to, jako osoba posiadająca przychyłność dworu, 16 grudnia 1755 r. otrzymał Order Orła Białego³².

Majątek, który dostał w młodości, nie wyróżniał Eustachego spośród grona licznej ambitnej młodzieży magnackiej. Dopiero małżeństwo z dziedziczką fortuny

²⁷ B. Grosfeld, *Potocki Eustachy*, PSB, t. XXVII, Wrocław 1983, s. 804–805.

²⁸ Z. Zielińska, *Walka „Famili” o reformę Rzeczypospolitej 1743–1752*, Warszawa 1983, s. 289–290, 295, 309–310; AGAD, APP, sygn. 73, s. 554–560, *Eksplikacja Pana Eustachego Potockiego starosty tłumackiego z okazji deputacji pochodząca*.

²⁹ K. Waliszewski, *Potoccy i Czartoryscy. Walka stronnictw i programów politycznych przed upadkiem Rzeczypospolitej 1734–1763*, t. I: 1734–1754, Kraków 1887, s. 92–93.

³⁰ M. Matuszewicz, *Diariusz życia mego*, t. I, Warszawa 1986, s. 293–294.

³¹ *Urzednicy dawnej Rzeczypospolitej XII–XVIII w. Spisy*, pod red. A. Gąsiorowskiego, t. III, s. 1, *Ziemie ruskie*, Kórnik 1987, s. 154.

³² S. Łoza, *Historia Orderu Orła Białego*, Warszawa 1985, s. 58.

Kątskich i Szczuków – Marianną – uczyniły Potockiego jednym z bogatszych ludzi w Polsce. Związek ich pobłogosławił ks. Kajetan Sołtyk. Bartoszewicz tak opisał to wydarzenie: „Bal na wesele był świetny (...), a nazajutrz, zaraz po ślubie odbyły się przenosiny nowożeńców do pałacu ojca, pana starosty grabowieckiego, który hojnie z tego powodu podejmował gości swoich. Oprócz deputatów trybunalskich i okolicznej szlachty, byli na tych godach sami Potoccy”³³.

Marianna była niewątpliwie osobą łączącą dobre urodzenie, koligacje i majątek z zaletami osobistymi. Niewiele wiemy o jej wychowaniu i edukacji. Należy jednak przypuszczać, że tradycje rodzinne i wybitna osobowość obu dziadków, którzy oddając się działalności publicznej, imali się pióra i zgromadzili bogaty księgozbiór, wytworzyła atmosferę sprzyjającą rozwojowi intelektualnemu, wśród której wzrosła ich wnuczka i która towarzyszyła młodym małżonkom Potockim. Bogaty księgozbiór rodzinny dostarczał cennych lektur. O tym, że Marianna była zapaloną czytelniczką, świadczą tomy zachowanych książek z jej zapiskami. Na okładkach książek Potocka notowała swoje inicjały oraz inicjały stanowiska piastowanego przez męża, podawała również datę i miejscowość rozpoczęcia i zakończenia lektury. Czytała przede wszystkim powieści, sztuki teatralne, opisy podróży oraz książki o tematyce religijnej, niemal wyłącznie w języku francuskim³⁴.

Wiele wskazuje na to, że była osobą więcej niż przeciętnie wykształconą. Znane są od dawna jej fascynacje teatrem³⁵. Fakt, iż przetłumaczyła na język polski dwie komedie Moliera, świadczy nie tylko o doskonałej znajomości francuskiego, który zapanował wówczas wszechwładnie w wykształceniu kobiet, ale przede wszystkim o jej zdolnościach literackich. Tłumaczenia Potockiej według Jadwigi Rudnickiej były najwcześniejszą próbą tłumaczenia na język polski Moliera, „próbą tłumaczenia osobliwą, odbiegającą od ówczesnie panującego i długo jeszcze trwającego zwyczaju przystosowania dzieł obcych do warunków polskich. Potocka bowiem (...) jako pilna czytelniczka przejmowała się do głębi treścią komedii Moliera i przez wierność tekstu wyrażała swój wielki szacunek dla geniusza autora”³⁶.

³³ J. Bartoszewicz, *Znakomicie mężowie...*, s. 86.

³⁴ J. Rudnicka, *Maria z Kątskich Potocka jako tłumaczka Moliera*, [w:] *Między barokiem a oświeceniem. Nowe spojrzenie na czasy saskie*, pod red. K. Stasiewicza, S. Achremczyka, Olsztyn 1996, s. 289–296.

³⁵ R. Kaleta, *Wzmianki o życiu teatralnym Warszawy w korespondencji Marianny z Kątskich Potockiej (1765–1766)*, „Pamiętnik Teatralny” 1966, z. 1–4, s. 146 n.; J. Rudnicka, *Biblioteka Ignacego Potockiego*, Wrocław 1953, s. 20 n.; też, *Biblioteka wilanowska*, Warszawa 1967, s. 28.

³⁶ *Komedia z francuskiego na polski wytłumaczona o drążących się i wykwinionych białogłowych... oraz Komedia druga Zdradzieństwa Skąpina...* Tłumaczenia te nie zostały nigdy wydane drukiem. Znajdują się wśród *Dzieł uczonych hrabiego Ignacego Potockiego, marszałka wielkiego Ks. Litewskiego*. J. Rudnicka, *Maria z Kątskich Potocka...*, s. 296; J. Kowalik, *Maria z Kątskich Potocka (ok. 1720–1768). Przyczynek do życia kulturalnego w Radzyńniu w II połowie XVIII wieku*, „Radzyński Rocznik Humanistyczny” 2001, t. I, s. 45.

W 1745 r. Marianna została mianowana Damą Krzyża Gwiazdowego. Odznaczenie to, ustanowione w 1668 r. przez cesarżową Eleonorę, żonę Ferdynanda II, otrzymywały panie wysokiego urodzenia, odznaczające się pobożnością³⁷. Trudno jest dziś odpowiedzieć na pytanie, czy Potocka była osobą pobożną. Z pewnością w wieku, w którym magnatki brały już czynny udział w rozmaitych dziedzinach ówczesnego życia społecznego, oddając się nie tylko małżeństwu i macierzyństwu, ale i interesom i polityce, Marianna pozostała przede wszystkim żoną i matką troszczącą się o dzieci, ich wychowanie i wspierającą poczynania męża na forum publicznym³⁸.

Postaci Marianny i Eustachego przez długi okres nie cieszyły się zainteresowaniem badaczy. Kazimierz Waliszewski – wydawca listów siostry Potockiego Katarzyny Kossakowskiej – za jedyny fakt godny wspomnienia uznał to, „że [Eustachy] był ojcem Ignacego”³⁹. Marianna w literaturze wspomniana jest również jako matka Ignacego, a także adresatka jego listów, matka Stanisława Kostki oraz odbiorczyni informacji o życiu teatralnym Warszawy⁴⁰. W świetle dzisiejszych badań, jak zaznaczył Krzysztof Gombin, „zaczynają wyrastać na jedną z najbardziej oświeconych i zainteresowanych problematyką artystyczną par małżeńskich połowy XVIII wieku”⁴¹. Postawa Potockich, ich zapatrywania, gusta i podejmowane działania nie pozostały bez znaczenia dla Radzyna, istniejącego tu zamku i całego majątku.

Decyzję o przebudowie rezydencji Szczuki podjęto zapewne tuż po ślubie. Powstała w latach 50. i 60. siedziba to całość, na której wygląd wpływ miały prace architekta Jakuba Fontany, Jana Chrystiana Redlera – snycerza i kamieniarza, autora rzeźb pałacowych, Michała Dolingera, który wykonał balustrady i schody, Józefa Lappena – sztukatora, Jana Bogumiła Plerscha – twórcy części plafonów i supraport dekorujących wnętrza rezydencji oraz Jana Dawida Knackfusa – ogrodnika. Nie bez znaczenia był tu również gust i potrzeby właścicieli. Założenie radzyńskie dowodzi

³⁷ J.S. Dunin-Borkowski, *Damy polskie przy dworze rakuskim*, Lwów 1891, s. 58.

³⁸ J. Kowalik, *Maria z Kątskich Potocka...*, s. 45–46.

³⁹ *Listy Katarzyny z Potockich Kossakowskiej kasztelanowej kamińskiej*, wyd. K. Waliszewski, Poznań 1883, s. XLVI–XLVII.

⁴⁰ *Bibliografia literatury polskiej. Nowy Korbut. Oświecenie*, oprac. E. Aleksandrowska, Warszawa, t. III, 1967, s. 60, 63, 75; t. IV, 1972, s. 31.

⁴¹ K. Gombin, *Prace przy przebudowie pałacu i kościoła pod wezwaniem Świętej Trójcy w Radzynie Podlaskim w świetle korespondencji Eustachego Potockiego*, [w:] *Studia nad sztuką renesansu i baroku*, pod red. J. Lileyki, Lublin 2004, s. 274–275; zob. tenże, *Eustachy Potocki i Ludwik Markiewicz...*; tenże, *Gloryfikacja Potockich i Kątskich w rzeźbiarskiej dekoracji pałacu w Radzynie Podlaskim. Przyczynek do badań nad treściami ideowymi rezydencji Eustachego Potockiego*, [w:] *Muzea – rezydencje w Polsce. Materiały sesji naukowej zorganizowanej w Muzeum Zamoyskich w Kozłowie 14–16 października 2004*, pod red. K. Kornackiego, Kozłówek 2004, s. 505–515; tenże, *Krzysztof Gotfryd Deybel – adiutant i architekt Eustachego Potockiego*, [w:] *Studia nad sztuką...*, s. 385–391; J. Kowalik, *Rezydencja Potockich w Radzynie – zbiory biblioteczne i archiwalia w świetle zachowanych dokumentów*, [w:] *Muzea – rezydencje...*, s. 517–524.

nie tylko zdolności i wysokich kwalifikacji autora-architekta, ale również wysokich wymagań i dobrego smaku klientów. Nie jest więc czymś dziwnym, że w polu ich zainteresowań, obok architektury, sztuki i nauki, znalazły się również zbiory biblioteczne i archiwalne. Wiek XVIII to okres, w którym wzrósł szacunek do książki i rękopisów, a posiadane biblioteki i rodzinne archiwa stały się modą i potrzebą, a także przejawem zamiłowania do szeroko pojętej kultury. W rezydencji radzyńskiej dzięki dbałości właścicieli oprócz sukcesywnie wzbogacanej biblioteki znalazło się również archiwum rodzinne Szczuków, Kątskich i Potockich⁴².

W latach 60. XVIII w. z inicjatywy Potockich wykonywano również prace przy radzyńskiej świątyni. Działania te nadzorowała Marianna. W 1765 r. wznoszono nowe ołtarze boczne, prowadzono także prace nad ołtarzem głównym, budowano kościelną dzwonnice – bramę wraz z parkanem, ufundowano murowany szpital. Podjęte inwestycje zakończono w 1766 r.⁴³

Szansą do pokazania wspaniałości dworu były różnego rodzaju uroczystości i spotkania. Wspaniałą okazję dla Potockich stanowił w 1767 r. ślub ich córki Cecylii Urszuli z księciem Hieronimem Sanguszką, starostą czerkaskim. Radzyń stał się wówczas świadkiem wspaniałych wydarzeń i znakomitego zjazdu. Na uroczystości zaproszony został m.in. Ignacy Krasicki, świeżo nominowany biskup warmiński, przyjaciel Marianny i Eustachego. Poza nim gośćmi byli również: Hieronim Wielopolski, koniuszy koronny z żoną, wojewoda brzeski, bracia pana młodego, dalsi krewni, w tym marszałek nadworny litewski – Józef Paulin Sanguszko i inni. Dzień przed zaślubinami obchodzono urodziny biskupa, „(...) więc na uczczenie go kazał pan Potocki dać ognia ze stu dział zamkowych (...)”⁴⁴. W dniu zaślubin chorą matkę panny młodej zastępowała ciotka, pani Wielopolska. „(...) Pan generał sam prowadził córkę do ołtarza i wyglądał jakby odmładniały wśród tej atmosfery radości rodzinnej (...)”⁴⁵. Z dziewiętnastowiecznych opisów wynika, że była to uroczystość głośna w ówczesnej Polsce. Gromadząc licznych gości, rozsławiła Eustachego oraz jego dwór i rezydencję. O wystawności dworu radzyńskiego świadczy również fakt posiadania przez Potockich orkiestry dworskiej⁴⁶.

Potoccy oprócz szeroko zakrojonych prac w Radzynie prowadzili także szereg innych działań fundacyjnych w swych dobrach. Wystarczy wspomnieć budowę

⁴² A. Lutostańska, *Pałac w Radzynie Podlaskim*..., s. 223; J. Kowalik, *Rezydencja Potockich*...; E. Oworuszko, *Pozostałości księgozbioru Potockich z Radzyna w zbiorach Biblioteki Narodowej w Warszawie*, „Radzyński Rocznik Humanistyczny” 2014, t. XII, s. 61–95.

⁴³ K. Gombin, *Prace przy przebudowie*..., s. 282–283.

⁴⁴ J. Śmigiełska, *Pałac w Radzynie*, „Tygodnik Ilustrowany” 1860, t. II, nr 57, s. 537.

⁴⁵ Tamże, s. 539.

⁴⁶ M. Dembska-Trębacz, *Na pograniczu epok. Muzycy w rezydencjach Lubelszczyzny*, [w:] *Muzea – rezydencje*..., s. 589.

kościół pw. św. Marii Magdaleny w Sernikach, kościół w Dubience oraz utworzenie dwóch jurydyk w Warszawie: Tłomackie na Lesznie oraz Mariensztat na Powiślu. Potoccy wspierali ponadto kolegium pijarskie w Szczuczynie, założone w 1700 r. przez Stanisława Antoniego Szczukę, i Collegium Nobilium w Warszawie.

Potocka, zgodnie z tym, co pisał Bartoszewicz, była „kobietą o nadwątlonym przez liczne połogi zdrowiu”⁴⁷. W 1767 r. nie mogła wziąć udziału we wszystkich uroczystościach związanych z zaślubinami córki Cecylii Urszuli. Na początku lutego 1768 r., po przyjeździe do Warszawy, gdzie generał miał zdawać część swych urzędów, zmarła. Wydarzenie to opisywały „Wiadomości Warszawskie”: „Jejmc Pani Potocka Generałowa Artylerii W. Ks. Lit., zapadłszy tu nagle na zdrowiu, dnia 20 miesiąca niniejszego [lutego] o godzinie siódmej wieczorem z uczynieniem należytego około duszy swojej rozporządzenia z tym rozstała się światem. [Jej] śmierć dzwony kościołów tutejszych ogłaszają”⁴⁸. Kilka dni później, 23 lutego 1768 r., umarł również chorujący od kilku lat Eustachy⁴⁹. „Jmć P[an] Potocki Generał Artylerii W. Ks. Lit. po kilkuletniej chorobie swojej i dostatecznym w podróż szczęśliwej wieczności opatrzeniu się dnia zaonnegdajszego o godzinie czwartej z południa z tym się pożegnał tu światem (...)”⁵⁰.

Uroczystości pogrzebowe odbyły się 7 marca 1768 r. w kościele Jezuitów Koronnych w Warszawie⁵¹. Z polecenia Katarzyny Kossakowskiej Jakub Fontana wzniósł *Castrum doloris* dla zmarłych, dekoracje malarskie wykonali Jan Bogumił Plersch i Jan Berezycki. Małżonkowie pochowani zostali w Warszawie, Marianna w kościele Pijarów, Eustachy w kościele Jezuitów Koronnych⁵².

⁴⁷ J. Bartoszewicz, *Znakomici mężowie...*, s. 95.

⁴⁸ „Wiadomości Warszawskie” nr 16, środa, 24 II 1768.

⁴⁹ Informacji na temat stanu zdrowia generała artylerii dostarczają listy osób zaprzyjaźnionych oraz kazanie pogrzebowe. Według ks. Sebastiana Lachowskiego choroba Eustachego trwała trzy lata. W tekście wygłoszonej homilii znajdziemy słowa: „(...) patrząc na jego trzyletnie męczeństwo w chorobie”. Zob. AGAD, APP, sygn. 318, t. I i II, Listy różnych osób do Marianny Potockiej; ANK O/Wawel, AKP, sygn. 3212–3213, Korespondencja Eustachego Potockiego. Listy od różnych osób; tamże, sygn. 3222, Korespondencja Eustachego i Marianny Potockiej. Listy od różnych osób; tamże, sygn. 3223–3224, Korespondencja Marianny Potockiej. Listy od różnych osób; S. Lachowski, *Kazanie krótkie na pogrzebie J.W. Jegomości Pana Eustachego Potockiego Generała Artylleryi W.X. Lit., Tłumackiego Urzędowskiego etc. Starosty, Kawalera Orderu Orła Białego miane przez J. X. Lachowskiego kaznodzieję J.K. Mci. Dnia 7 Marca 1768 r. w Warszawie w Kościele XX Jezuitów Koronnych*, [Warszawa ?] 1768.

⁵⁰ „Wiadomości Warszawskie” nr 17, sobota, 27 II 1768

⁵¹ S. Lachowski, *Kazanie krótkie...*, s. 1.

⁵² Rachunki ukazujące koszty pogrzebu przechowywane są w Krakowie, w zbiorach Archiwum Krzeszowickiego. ANK O/Wawel, AKP, sygn. 3225, *Regest roboty malarskiej na pogrzebie J.W.J. P. Potocki Tłumacki Jenerałowy Artylerii Literwskiej*; tamże, *Na akt pogrzebu J.P. Jaśnie Wielmożnego Imci Pana Potockiego Generała Artylerii W.X.*; K. Gombin, *Inicjatywy artystyczne Eustachego Potockiego*, Lublin 2009, s. 35–36.

Marianna i Eustachy doczekali się kilkorga dzieci. Oprócz córki Cecylii Urszuli, o której ślubie wspomniano, posiadali synów: Kajetana, Ignacego, Jerzego Michała, Stanisława Kostkę, Jana Nepomucena Eryka⁵³. Potoccy mieli również potomstwo zmarłe w dzieciństwie, w tym Seweryna Franciszka, Ubalda Karola. Autor opracowania na temat inicjatyw artystycznych generała artylerii wspomina również Augusta Jerzego (ur. w 1744 r.)⁵⁴.

Eustachy Potocki tuż przed śmiercią sporządził testament, w którym wyznaczył opiekunów dla dzieci pozostałych w „niedorosłym” i „małoletnim” wieku. W pierwszej kolejności wymienił króla Stanisława Augusta, następnie braci – stryjecznego i rodzzonego – Franciszka Salezego Potockiego, wojewodę kijowskiego, oraz Mariana Potockiego, byłego kasztelana lubaczewskiego, Hieronima Wielopolskiego, koniuszego koronnego oraz Cecylię Urszulę z Potockich – wielką koniuszynę koronną⁵⁵. Dobrami zarządzać miała rada rodzinna. Zdając sobie sprawę z ogromu obowiązków i problemów prawnych związanych z prowadzeniem tak rozległych majątków, Eustachy w ostatniej woli poprosił o pomoc Józefa Konstantego Kownackiego, wojskiego urzędowskiego, „od młodych lat przyjaciela” małżonków Potockich, właściciela sąsiadującego z Radzyniem Krasewą⁵⁶.

Zanim doszło do podziału schedy, majątek w czteroletnią dzierżawę objęła siostra zmarłego, Katarzyna, również opiekunka małoletnich spadkobierców⁵⁷. Działów

⁵³ Według Teresy Zielińskiej, a także Krzysztofa Gombina, Potoccy mieli również córkę Laurę, wydaną za Stanisława Tarnowskiego. Laura Potocka, małżonka Stanisława Tarnowskiego, wymieniona została również jako córka Jana Nepomucena Eryka Potockiego, najmłodszego syna Marianny i Eustachego w biografii przygotowanym przez Zofię Zielińską. Druga z wersji jest bardziej prawdopodobna. Potwierdzeniem może być dział rodzinny dokonany w 1771 r. Oprócz pięciu braci dzielących pomiędzy siebie majątek zmarłych rodziców wspomniana jest również Cecylia Urszula Sanguszkowa. Brak informacji o Laurze. Nie wyklucza to jednak posiadania przez Potockich innych niż wymienione, a zmarłych w dzieciństwie dzieci, w tym córki. W jednym z listów Cecylii Potockiej (od 1767 r. Sanguszkowej) skierowanym do matki w 1766 r. wspomniani zostali „starosta małeńki” i „panna Generałówna”. Być może zapis ten dotyczy młodszego rodzeństwa autorki listu. AGAD, APP, sygn. 318, t. I, s. 315–316, List Cecylii Urszuli Potockiej do Marianny Potockiej z 25 marca 1766 r.; tamże, sygn. 374, k. 50, Rejestr klejnotów, tabakierek, zegarków, galanterii, numizmatów, sreber, porcelany i bielizny stołowej, makat i dywanów; zob. L. Bożowola-Romanowski, *Rodowód Potockich hrabiów herbu Pilawa*, Warszawa 1882, s. 11–12; K. Gombin, *Inicjatywy artystyczne...*, s. 36; T. Zielińska, *Poczet polskich rodów...*, s. 272; Z. Zielińska, *Potocki Jan Nepomucen Eryk*, PSB, t. XXXVIII, Warszawa 1984–1985.

⁵⁴ K. Gombin, *Inicjatywy artystyczne...*, s. 36.

⁵⁵ W testamencie, spisany 22 lutego 1768 r., Eustachy na opiekunów swoich „niedorosłych” i „małoletnich” dzieci wyznaczył Franciszka Salezego Potockiego – brata stryjecznego, Mariana Potockiego – brata rodzzonego, Hieronima Wielopolskiego, koniuszego koronnego – kuzyna ze strony żony, Urszulę z Potockich Wielopolską oraz siostrę Katarzynę Kossakowską. AGAD, APP, sygn. 374, k. 2–5, Kopia testamentu niegdyś Eustachego Potockiego generała W.X. Litewskiego.

⁵⁶ Tamże, k. 4.

⁵⁷ Tamże, k. 2–5.

dokonano po dojściu do pełnoletniości wszystkich braci. Według pierwszej umowy, zawartej w 1771 r., miasto Radzyń wraz z otaczającymi go wioskami i folwarkami otrzymał Kajetan – najstarszy z synów⁵⁸. 10 marca 1772 r. kasztelanowa kamieńska rozliczyła się przed trzema dorosłymi bratankami z czteroletnich rządów. Do czasu generalnego działu wciąż jednak zarządzała schedami należącymi do najmłodszych – Jana i Stanisława Kostki. Kolejny podział majątku pomiędzy synów Marianny i Eustachego nastąpił w radzyńskim pałacu 25 maja 1779 r. O przygotowaniach do niego wspominał Kajetan w liście do Ignacego w czerwcu 1778 r., pisząc z Radzyna: „Posyłam Ci list Kochany Braciszku naszej ciotki wcale pomyślny dla nas do dokończenia działów żąda ona sprowadzenia naszego Brata Jana (...)”⁵⁹. Według nowych postanowień Kajetan otrzymał klucze hornostajpolski, kazarowicki i borodziański oraz jurydykę Tłumackie. Klucz radzyński przypadł Stanisławowi Kostce, który dziedzicem Radzyna pozostawał przez kilka lat, dokładnie 4 maja 1783 r. bowiem sprzedał dobra najmłodszemu z braci – Janowi Nepomucenowi Erykowi – rotmistrzowi kawalerii narodowej⁶⁰.

Kajetan Potocki (ur. ok. 1750 r.) był wychowankiem pijarskiego Collegium Nobilium, starostą urzędowskim, dymirskim i korytnickim. W 1782 r. posłował na sejm z województwa podolskiego. Po dokonaniu ostatecznych działów wydaje się, że częściej przebywał poza granicami kraju, głównie w Paryżu. Spotkał go tam Niemcewicz, który wspominał o tym w swoim pamiętniku⁶¹. Kajetan zmarł 31 sierpnia 1802 r., zrujnowany finansowo. Nie zostawił potomstwa⁶².

Najstarszy z synów Marianny i Eustachego jako dziedzic Radzyna zapisał się na trwałe w historii kościoła Św. Trójcy, to za jego przyczyną bowiem w 1774 r. sprowadzono do Radzyna relikwie św. Wincentego. Umieszczono je początkowo w kaplicy pałacowej. Z dokumentu znalezionej w relikwiarzu świętego dowiadujemy się:

(...) Wszystkim i poszczególnym przytomnym oglądającym nasz dokument czynimy niewątpliwą wiarę, że My na chwałę Wszechmogącego Boga (...) ze świętych relikwii wydobytych z cmentarza św. Wawrzyńca, po rozpoznaniu

⁵⁸ Tamże, sygn. 372, k. 7 n.

⁵⁹ Tamże, sygn. 279a/324, k. 5–7, List Kajetana Potockiego do Ignacego Potockiego z 12 czerwca 1778 r.

⁶⁰ K. Gombin, *Inicjatywy artystyczne...*, s. 61.

⁶¹ W roku 1785 r. Niemcewicz przyjechał do Francji i bawił w Paryżu, gdzie na salonach spotykał Kajetana, starostę urzędowskiego. Zannotował m.in.: „Prócz publicznych i tłumnych zgromadzeń, o których wspominałem, ileż było pomniejszych gdzie panowały poufałość, wesołość i dowcip. Między tymi wspomnieć muszę to, gdzie kilku nas, by wytchnąć swobodnie po trudach dziennych zbierało się wieczorem. Było to dom pani d’Etoubville, Francuskiej, na pół poślubionej Kajetanowi Potockiemu staroście urzędowskiemu” (J.U. Niemcewicz, *Pamiętniki czasów moich*, t. I, Warszawa 1957, s. 217, 304).

⁶² B. Grosfeld, *Potocki Eustachy*, PSB, t. XXVII, Wrocław 1983, s. 806.

świętych relikwii przez Świętą Kongregację Odpustów (...) przekazaliśmy w darze Dostojnemu Panu Hrabieemu Kajetanowi Potockiemu Kapitanowi Święte Ciało z naczyniem Krwi Świętego Wincentego Męczennika umieszczone w drewnianej szkatułce (...)⁶³.

Uroczystości umieszczenia relikwiarza w bocznym ołtarzu kościoła parafialnego odbyły się dopiero 6 sierpnia 1788 r., o czym informuje kolejny dokument odnaleziony w relikwiarzu⁶⁴.

Spśród pięciu synów Marianny i Eustachego dwóch na trwałe zapisało się w historii Polski. Starszy z nich – Ignacy – urodzony w Radzynie w 1750 r. (zm. w 1809 r.), w momencie zgonu Marianny i Eustachego przebywał w Rzymie. Przeznaczony przez rodziców do stanu duchownego, został wysłany do Wiecznego Miasta, gdzie pobierał nauki. Jego patronem na tej drodze został biskup Ignacy Krasicki. Zgon generałostwa sprawił, że losy Ignacego Potockiego potoczyły się inaczej. Powrócił do kraju, a opiekunowie, w tym ciotka Katarzyna Kossakowska, pozwolili na porzucenie wyznaczonej kariery duchownej. Dzięki małżeństwu z Izabelą Lubomirską, wnuczką kanclerza Michała Czartoryskiego, wszedł w krąg obozu „Familii”. Dawny uczeń Collegium Nobilium, inteligentny, w życiu publicznym w dużej mierze zajmował się sprawami oświaty. Pracował w Komisji Edukacji Narodowej, był współorganizatorem Towarzystwa do Ksiąg Elementarnych. Od 1773 r. sprawował również urząd pisarza litewskiego, a od 1778 r. – marszałka Rady Nieustającej. Dnia 20 listopada 1783 r. otrzymał marszałkostwo nadworne litewskie. Podróżując między Warszawą a Kurowem, który otrzymał po rodzicach, bywał w Radzynie. W rodzinnych działach otrzymał również Klementowice i Michów w Lubelskiem, Sidrę w Grodzieńskim, klucz sartawicki oraz jurydyki warszawskie i grodzieńskie⁶⁵. Żona wniosła mu w posagu pałac w Warszawie na Krakowskim Przedmieściu oraz starostwo jurborskie. Uczulony na potrzeby reform w kraju, brał czynny udział w obradach Sejmu Wielkiego, pełniąc funkcję marszałka nadwornego litewskiego. Był autorem *Zasad do poprawy rządu* oraz *Projektu do formy rządu*. Podczas prac nad „ustawą rządową” współpracował m.in. z młodszym bratem Stanisławem Kostką (1755–1821), który podczas obrad Sejmu Wielkiego zasłynął jako wyśmienity mówca⁶⁶.

⁶³ Cyt. za: T. Semeniuk, *Kalendarium dziejów Parafii Św. Trójcy w Radzynie Podlaskim oraz Dekanatu Radzyńskiego*, wyd. 2, Radzyń Podlaski 2011, s. 56.

⁶⁴ T. Semeniuk, dz. cyt., s. 57.

⁶⁵ AGAD, AGW, AGP, sygn. 427, s. 7–26, Dział pomiędzy braćmi Potockimi z 25 maja 1779 r.

⁶⁶ Z. Zielińska, *Potocki Ignacy*, PSB, t. XXVIII, Warszawa 1984–1985, s. 13–14; zob. B. Dembiński, *Ignacy Potocki*, „Biblioteka Warszawska” 1909, t. I; Z. Janeczke, *Działalność polityczna Ignacego Potockiego*

Stanisław Kostka – dziedzic Radzyna w latach 1779–1783 – obok Ignacego był współautorem dzieła *O ustanowieniu i upadku Konstytucji Polskiej Trzeciego Maja*, autorem *Winkelmana polskiego* oraz *Podróży do Ciemnogrodu*. Tak jak bracia był wychowankiem pijarów. Naukę w Collegium Nobilium rozpoczął w 1761 r., a zakończył 21 marca 1772 r. Przybył tam wraz z osieroconymi Wincentym i Franciszkiem, synami Stanisława Potockiego, wojewody poznańskiego, których wychowaniem zajęli się Marianna i Eustachy. W konwiktie przebywali już starsi bracia. W 1767 r. dołączył również najmłodszy – Jan Nepomucen Eryk. Opiekę nad młodymi Potockimi sprawował profesor wymowy, pijar Dionizy Kuczkowski⁶⁷. W 1776 r. Stanisław Kostka poślubił Aleksandrę Lubomirską, córkę Izabeli i Stanisława Lubomirskich, siostrę Izabeli – małżonki Ignacego. W życiu publicznym zaangażowany był w działalność oświatową, przyczynił się do rozbudowania szkolnictwa, w tym elementarnego. Był działaczem politycznym i wolnomularskim, miłośnikiem i znawcą sztuk pięknych. Zainteresowanie sztuką, architekturą i archeologią rozwinął podczas podróży po Europie. W okresie, kiedy posiadał dobra radzyńskie, rzadko bywał w rodzinnej rezydencji. Częste podróże, m.in. w latach 1779–1780 i 1783 pociągały za sobą wysokie koszty, które pokrywały dochody z jego dóbr lub zaciągane pożyczki, np. u dzierżawców folwarków radzyńskich⁶⁸. Z racji kolekcjonerskich pasji to on po sprzedaży pałacu w Radzynie zajął się przechowywanymi tu zbiorami, księgozbiorem i rodzinnymi archiwami⁶⁹.

Jan Nepomucen Eryk (zm. po 1815 r.), najmłodszy z Potockich i ostatni z rodu dziedzic Radzyna, wcześniej osierocony i wychowywany przez ciotkę Katarzynę Kossakowską, nie odebrał tak starannego wychowania jak bracia. W 1772 r. domowym nauczycielem Potockiego był pijar, ks. Antoni Popławski. Od 1780 r. Jan Nepomucen Eryk należał do masonerii, stojąc na czele nowo utworzonej polskojęzycznej loży Świątynia Izis. Być może wiązało się to z małżeństwem z Ludwiką (Luizą) d’Aloy, rozwiedzioną z Aleksandrem Różnieckim, której bracia byli wolnomularskimi dygnitarzami. Kilkakrotnie posłował na sejm z ziemi lubelskiej oraz wiskiej. Podobnie jak ojciec swą karierę związał ze służbą wojskową. Początkowo był rotmistrzem, a następnie brygadierem kawalerii narodowej, wraz z braćmi brał udział w pracach przygotowujących ustawę majową. 3 maja 1791 r. należał do oficerów stojących w pobliżu tronu. Był przyjacielem Tadeusza Kościuszki. Na własny koszt wystawił

w okresie Sejmu Wielkiego, [w:] *Cztery lata nadziei. 200 rocznica Sejmu Wielkiego*, pod red. H. Kocója, Katowice 1998; T. Zielińska, *Poczet polskich rodów...*, s. 273.

⁶⁷ R. Mączyński, *Wycieczka szkolna do muzeum w Wilanowie roku pańskiego 1821. Związki Stanisława Kostki Potockiego z pijarskim konwiktem Collegium Nobilium*, „Studia Wilanowskie” 2003, t. XIV, s. 36.

⁶⁸ AGAD, AGW, AGP, sygn. 18, s. 6–14.

⁶⁹ B. Grochulska, *Potocki Stanisław Kostka*, PSB, t. XXVIII, s. 158–170; *Bibliografia Literatury Polskiej – Nowy Korbut*, t. VI, cz. I: *Oświecenie*, Warszawa 1970, s. 75–86.

brygadę wojska. W obliczu wojny z Rosją w maju 1792 r. opuścił stolicę i ze swą brygadą wyruszył z Krasnegostawu do Radzyna. Upomniany z powodu powolnego marszu, pomaszzerował dalej, do Brześcia Litewskiego i Grodna. Zaskoczony wiadomościami o przystąpieniu króla do konfederacji targowickiej, złożył dymisję⁷⁰.

Dziedzicem Radzyna został, odkupując majątek od brata Stanisława w 1783 r.⁷¹ Pełnił wówczas funkcję rotmistrza kawalerii narodowej⁷². Wiele wskazuje na to, że częściej niż poprzednik był w swych dobrach, brał również bezpośredni udział w podejmowaniu decyzji co do jego losów. Dbając o całość dóbr, tuż po ich przejęciu podjął działania zmierzające do uporządkowania kwestii dzierzawionych folwarków. Kupując sąsiadujący z kluczem radzyńskim Krasew, należący do spadkobierców dawnego przyjaciela rodziców – Konstantego Józefa Kownackiego, powiększył majątek i ujednolicił jego granice⁷³. W odziedziczonym pałacu, być może za sprawą żony, za jego czasów rozpoczęto przebudowę. Zapoczątkowane prace przekraczały jednak możliwości finansowe Potockiego. Stan, w jakim znajdowała się radzyńska rezydencja w latach 90. XVIII w., oddaje korespondencja Katarzyny Kossakowskiej. W liście wysłanym z Radzyna do Ignacego pisała o zrujnowaniu pałacu i „Pana Jana”, o walących się sufitach i wywożonych meblach⁷⁴.

O wystawności dworu radzyńskiego, również w czasach Jana Eryka, świadczy utrzymywanie muzyków. Na służbie u synów Potockich przebywał m.in. Feliks Lipiński – kapelmistrz tutejszej orkiestry. W cieniu muzyków, pod okiem ojca kształcił się przyszły wirtuoz skrzypiec – Karol Lipiński. Pierworodny syn Feliksa i Tekli Lipińskich urodził się w Radzynie 30 października 1790 r. Na chrzcie świętym otrzymał imiona Karol Józef. W sporządzonej w parafii metryce jako świadków i chrzestnych wpisano Józefa Potockiego, Stanisława Potockiego oraz Mariannę Skorupkową i Katarzynę Radomyską⁷⁵. Dwór magnata dawał mu szansę rozwoju

⁷⁰ Z. Zielińska, *Potocki Jan Nepomucen Eryk*, PSB, t. XXVIII, Warszawa 1984–1985, s. 42.

⁷¹ K. Gombin, *Inicjatywy artystyczne...*, s. 61.

⁷² Funkcję rotmistrza pełnił do 1786 r. W 1784 r. złożył demonstracyjną dymisję z rotmistrzostwa, protestując przeciw ustawie dotyczącej Departamentu Wojskowego Rady Nieustającej, zwalczanej przez brata Ignacego, dał się jednak nakłonić do zmiany decyzji. W 1786 r. zrezygnował z funkcji definitywnie, po tym, jak król odmówił jego prośbie o strażnikostwo litewskie. Do wojska wrócił w 1789 r. Objął komendę brygady kawalerii narodowej. W 1790 r. T. Kościuszko wyznaczył go na szefa komisji, której celem było zbadanie warunków transportu wojskowego. Z. Zielińska, *Potocki Jan Nepomucen Eryk...*

⁷³ AGAD, AGW, AGP, sygn. 18, s. 29–32; tamże, Anteriora, sygn. 229, s. 4–6, Kontrakt kupna wsi Krasew z 1783 r.

⁷⁴ *Listy Katarzyny z Potockich Kossakowskiej...*, s. 220–221, List do Ignacego Potockiego z 22 marca 1790 r.; K. Gombin, *Inicjatywy artystyczne...*, s. 61.

⁷⁵ Odpis aktu urodzenia Karola Józefa Lipińskiego w zbiorach Radzyńskiego Towarzystwa Muzycznego im. Karola Lipińskiego. Autorka dziękuje za jego udostępnienie prezesowi Zarządu Towarzystwa Panu Zygmuntowi Pietrzakowi.

wrodzonych zdolności. Zabezpieczali je nauczyciele skupieni na radzyńskim dworze, a także bogate zbiory biblioteki pałacowej⁷⁶.

Wydatki, którym pokrywał działalność publiczną oraz inwestycje w dobrach, a także, jak twierdził Leon Dembowski, żona „utrącajuszka i fantastyczka”, zmusiły Jana Eryka do zaciągnięcia w 1786 r. wraz z bratem Ignacym pożyczki u bankierów holenderskich (100 tys. dukatów). Zahipotekował je na należących do niego włościach, m.in. na Radzynie. Wobec niespłacenia pożyczki w terminie w 1802 r. zlicytowano Radzyna i Syrniki⁷⁷. Podobny los spotkał Sidrę i Kurów, będące własnością Ignacego⁷⁸. Spośród całego majątku radzyńskiego przed licytacją uchroniona została jedynie Ustrzesz, należąca już wówczas do Aleksandry Potockiej, żony Stanisława Kostki. Być może trafiła w ich ręce w drodze rodzinnych spłat. Licytacja majątków nie pokryła wszystkich długów. Części nie udało się spłacić i do końca życia były utrapieniem Potockich. Wobec problemów finansowych Jan Eryk w 1803 r. zamieszkał w klementowickim dworze, u brata Ignacego. Mieszkała z nim również jego jedyna córka z małżeństwa z Ludwiką d'Aloy – Laura⁷⁹.

Wczesny zgon Marianny i Eustachego przyspieszył proces rozpadu dóbr. Sytuacja ta wynikała zapewne z podziału majątku na kilka sched i zmieniającej się sytuacji finansowej spadkobierców. Zadłużone dobra radzyńskie wyrokiem sądu szlacheckiego trafiły na publiczną licytację. Majętność sprzedano w 1802 r. Annie z Zamoyskich Sapieżynie⁸⁰. W momencie kupna majątku w imieniu księżny Anny występował Stanisław Staszic. Protokół przejęcia włości spisano w Radzynie 31 sierpnia 1802 r. Dziedziczkę dóbr reprezentował wówczas specjalny plenipotent – Józef Sowiński. Dobra przekazywał ich kurator – Antoni Radomyski⁸¹.

Anna urodziła się 1 sierpnia 1772 r. jako córka Andrzeja Zamoyskiego i Konstancji z Czartoryskich. Dzieciństwo i wczesną młodość spędziła głównie w Zamościu i Klemensowie przy boku rodziców, wraz z braćmi Aleksandrem Augustem oraz Stanisławem Kostką. Wpływ na Annę miała niewątpliwie atmosfera, jaka panowała w domu rodzinnym. Wyróżniał się on wśród innych rezydencji magnackich skromnością i powagą. Nie goniono tutaj za zbytkiem i jego zewnętrznymi objawami, więcej

⁷⁶ M. Dembska-Trębacz, *Na pograniczu epok. Muzycy w rezydencjach Lubelszczyzny*, [w:] *Muzea – rezydencje...*, s. 589.

⁷⁷ Z. Zielińska, *Potocki Jan Nepomucen Eryk...*, s. 42–43; I. Grochowska, dz. cyt., s. 171.

⁷⁸ Z. Zielińska, *Potocki Ignacy*, PSB, t. XXVIII, s. 14.

⁷⁹ Tamże.

⁸⁰ Tamże, sygn. VII/151, Dz. II; zob. J. Kowalik, *Dobra ziemskie Radzyna w rękach Anny z Zamoyskich Sapieżyny*, [w:] *Ziemiaństwo na Lubelszczyźnie III. Materiały III sesji naukowej zorganizowanej w Muzeum Zamoyskich w Kozłowie 11–13 października 2006*, pod red. H. Łaskiewiczza, t. I, Lublin 2007, s. 212–219.

⁸¹ APL O/R, HR, III/376, s. 170–172.

uwagi poświęcano sprawom polskim niż cudzoziemskim modom. Józef Wybicki tak wspominał:

Dom Zamoyskich daleki od tej powszechnej zarazy, ograniczony w pierwszych potrzebach życia, nie obrażał wyszukaną dwornością publicznej doli. Ściany wygodnego pomieszczenia nie okrywały się przepychem zagranicznego wątku, co miliony krajowe pożerał. (...) Przysionku nie zalegała ugalowanych próżniaków zgraja. Ale za to łyzy i przekłębta z wyrobku rąk żyjących nie padały na skromność; przed naciskiem, jak mówią, natrętnych wierzyteli nie było schodek ukrytych ani drzwi zawartych, bo te zwykle otwierały się tylko dla przyjaźni bezinteresownej lub niedostatku szukającego wsparcia (...) ⁸².

Ojciec Anny, Andrzej Zamoyski, związany był z postępowym stronnictwem Czartoryskich. W 1791 r. jako marszałek trybunału koronnego zyskał sobie opinię wyjątkowo uczciwego stróża wymiaru sprawiedliwości. Dał się poznać jako zwolennik reform politycznych i społecznych. Szersze uznanie przyniosły mu śmiałe posunięcia gospodarcze. W 1765 r. jako pierwszy w kraju zamienił swoim poddanym pańszczyznę na czynsz. Zaangażowany w problemy gospodarcze, starał się dokonać zmian w sytuacji miast, ożywić wytwórczość i handel. Był prezesem zarządu nowo powstałej Kampanii Manufaktur Wełnianych, w której skład obok szlachciców weszło kilku kupców. Była to pierwsza próba, niestety nieudana, współdziałania szlachty i mieszczaństwa na polu przemysłu i handlu ⁸³. Konstancja oddana głównie wychowaniu dzieci i prowadzeniu domu, przez współczesnych często była krytykowana za zbyt duże przywiązanie do spraw majątkowych. Przeciwno takiej ocenie oponował cytowany Wybicki, podkreślając jej hojność i odwagę we wspieraniu powstańców w 1794 r. ⁸⁴

Wychowawcą młodych Zamoyskich od 1781 r. był Stanisław Staszic. Ten rozpoczynający wówczas karierę guwernera ksiądz, późniejszy działacz i pisarz polityczny, uczony i organizator życia naukowego, rozbudził i wykształcił w Annie zamiłowanie do nauki oraz umiejętność kierowania sprawami majątkowymi. W końcu 1793 r. odbyły się m.in. przy jego gorącym wsparciu oficjalne zaręczyny Anny z Aleksandrem Sapiehą. W domu Zamoyskich rozważano wprowadzić małżeństwo Anny

⁸² J. Wybicki, *Wspomnienie o Andrzeju i Konstancji Zamoyskich*, Wrocław 2005, s. 403.

⁸³ T. Zielińska, *Poczet polskich rodów...*, s. 472–473.

⁸⁴ J. Wybicki, dz. cyt., s. 403–405.

z Tadeuszem Kościuszką, on sam jednak doradzał jej Sapiechę⁸⁵. Ostatecznie przeżyło zdanie Staszica. Ślub odbył się 10 lipca 1794 r. w Klemensowie⁸⁶.

Aleksander Sapieha (1773–1812) był synem Józefa i Teofili z Jabłonowskich. Wczesne dzieciństwo spędził we Francji, dokąd rodzice przenieśli się po upadku konfederacji barskiej. Do kraju powrócił ok. 1776 roku. Mieszkał wówczas u ciotki Anny z Sapiehów Jabłonowskiej – przebywał głównie w Siemiatyczach i Kocku. W atmosferze rezydencji kockiej, pod wpływem ciotki, w jej gabinecie historii naturalnej rozwijał swoje zainteresowania przyrodnicze, etnograficzne i chemiczne. W Kocku również poznał Staszica, który skojarzył jego małżeństwo z Anną⁸⁷. Dawny nauczyciel Zamoyskich wielokrotnie doradzał młodemu Sapiehom w sprawach majątkowych i prawdopodobnie to on był inicjatorem nabycia dóbr radzyńskich.

Położone niedaleko Kocka oraz sapieżyńskich Wisznic dobra radzyńskie wraz z ich rezydencją musiały być znane przyszłym właścicielom. W pierwszych latach nowi dziedzice rzadko przebywali w Radzynie. 26 września 1803 r. Sapieżyna wyruszyła wraz z dziećmi – Anną i Leonem – z Warszawy do Paryża. Spędziła tam kilkanaście lat, a jedynie od czasu do czasu przyjeżdżała do kraju. Pamiętniki księżnej z podróży są dowodem jej żywego zainteresowania kulturą, sztuką i nauką, historią oraz naukami ekonomicznymi⁸⁸. Po powrocie do kraju księżna mieszkała w swym pałacu w Warszawie, w majątku Szydłowiec lub w Radzynie. Zajmowała się intensywnie wychowaniem i kształceniem dzieci, ogrodnictwem, a amatorsko – malarstwem. W życiu towarzyskim stolicy związana była przede wszystkim z „kręgiem puławskim” – Marią Wirtemberską i Zofią z Czartoryskich Zamoyską⁸⁹. Kontynuowała również swe zainteresowania naukowe poprzez kontakty z Janem Śniadeckim i Staszicem, który przez długie lata zamieszkiwał w oficynie w jej warszawskim pałacu. Z kolei Aleksander w latach 1804–1805 odbył swoją wielką podróż po Bałkanach, której efektem była książka wydana anonimowo pt. *Podróże w krajach*

⁸⁵ Leon Sapieha, syn Anny, tak napisał o projektowanym ślubie swej matki z Kościuszką: „(...) babka moja, Konstancja z Czartoryskich Zamoyska, bardzo sobie życzyła, aby Kościuszko ożenił się z jej córką, gdy jeszcze panną była. (...) Kościuszko pomny zawsze swej pierwszej miłości ku hetmanównie Sosnowskiej o innym związku myśleć nie chciał”. L. Sapieha, *Wspomnienia (z lat od 1803 do 1863 r.) z przedmową Stanisława hrabiego Tarnowskiego*, wyd., wstępem i wyjątkami z korespondencji opatrzył B. Pawłowski, Kraków 1912, s. 3.

⁸⁶ J. Skowronek, *Sapieżyna z Zamoyskich Anna Jadwiga*, PSB, t. XXXV/2, z. 145, Warszawa–Kraków 1994, s. 161–163.

⁸⁷ Tenże, *Sapieha Aleksander Antoni*, PSB, t. XXXIV, Wrocław–Warszawa–Kraków 1992–1993, s. 569–572.

⁸⁸ BCz, ADCz, sygn. 7042, t. I–II.

⁸⁹ A. Aleksandrowicz, *Izabela Czartoryska. Polskość i europejskość*, Lublin 1998, s. 12–13; M. Hoszowska, *Siła tradycji, presja życia. Kobiety w dawnych podręcznikach dziejów Polski (1795–1918)*, Rzeszów 2005, s. 53.

słowiańskich odbywane w latach 1802 i 1803 przez X... S... W latach 1811–1812 został wytypowany przez Napoleona I do zorganizowania siatki szpiegowskiej w Rosji. Małżeństwo Anny i Aleksandra okazało się nieudane, na co wpływały, oprócz obojętności uczuciowej i osobistych ambicji, różnice poglądów politycznych. Anna, gorąca wielbicielka Kościuszki, nastawiona była niechętnie wobec Napoleona, któremu służył mąż. Przez ostatnie lata małżonkowie pozostawali w separacji. Aleksander zmarł nagle 8 września 1812 r. w Dereczynie nad Zelwą. Powodem śmierci miały być zakażenie i gangrena, będące wynikiem rany zadanej przez knura⁹⁰.

Nie zachowało się zbyt wiele dokumentów z okresu, kiedy dobra radzyńskie znajdowały się w rękach Sapieżyny i jej córki. W zbiorach Czartoryskich w Krakowie znalazły się pojedyncze rachunki prowadzone ręką księżnej⁹¹, w przypadku Radzyna dokumenty dotyczą głównie czasów sprzedaży dóbr, są tam m.in. koszty poniesione w związku z wyjazdem. Zachowały się również *Wspomnienia o Annie z Zamoyskich Sapieżynie* skreślone przez Józefa Glużyńskiego w 1863 r., a więc w kilka lat po śmierci Anny⁹². Glużyński praktykował w majątkach księżnej w latach 20. XIX w. i razem z nią w 1822 r. przebywał w Radzynie. Opisu tego nie należy interpretować bezkrytycznie, jednak można się z niego dowiedzieć wielu informacji na temat osobowości Anny oraz sposobu zarządzania przez nią majątkiem.

Opisy Glużyńskiego z pobytu księżnej Aleksandrowej w Radzynie świadczą o jej skromnych czy wręcz oszczędnych wymaganiach. Praktykant zanotował:

Księżna żyła bardzo oszczędnie, ubierała się jeszcze oszczędniej, tak dalece, że mogła być przykładem dla najuboższych naszych szlachcianek, ubranych w perkaliki. Sprzęty dla jej wygody były bardzo nieliczne ale tylko same najpotrzebniejsze i kiedy ktoś rzekł: że księżna mogłaby przecież żyć sobie i utrzymywać się wygodniej, natenczas odpowiadała krótko, co Staszic mawiał: „lepszy ten grosz co w kieszeni, niżeli ten co za kieszenią”. (...) Dwór Księżny składał się z jednej panny poufnej, Maryi Ożarowskiej, jednej służącej pospolitej, dwóch lokai, sekretarza i kucharza. Jeździła pracując wszędzie i ciągle po dobrach, jedną tylko korytką i jedną dla skromnej kuchni i ludzi bryczką lekką⁹³.

Zauważył również, że w obszernym pałacu radzyńskim:

⁹⁰ Podawana jest również inna data śmierci księcia – 9 września 1812 r. *Bibliografia Literatury Polskiej – Nowy Korbut*, t. VI: *Oświecenie*, s. 152; J. Skowronek, *Z magnackiego...*, s. 301.

⁹¹ BCz, ADCz, sygn. 7043, t. VI.

⁹² Tamże, t. LVIII, J. Glużyński, *Wspomnienia o Annie z Zamoyskich Aleksandrowej Sapieżynie*.

⁹³ Tamże, s. 19.

Księżna (...) zajmowała tylko jeden salon, jeden pokój po lewej a dwa po prawej stronie od ogrodu⁹⁴.

Ponadto:

przez cały czas swojej bytności w Radzynie, punktualnie wstawała z rana o godzinie siódmej i zaraz się prędko ubierała, krótko się pomodliła Bogu a potem zajmowała się czytaniem i próbowaniem rachunków i raportów z dóbr, pisanem nad niemi uwag i korespondencją z rządcami i różnymi oficjalistami co trwało zwykle prawie do obiadu. (...) W czas poobiedni przez całą godzinę Księżna spacerowała (...), potem zajmowała się damskimi robotami, haftami a częstokroć nawet prostem szyciem. Wieczory każde odbywały się na czytaniu (...) i przed północą kładła się do snu (...)⁹⁵.

Zaangażowana w działalność charytatywną Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności, wspomagała również ludność w swoich dobrach, także w Radzynie. Pamiętał o tym Gluziński, pisząc: „dla podupadłych i biedaków pozakładała banki pożyczkowe jakie widzieliśmy w dobrach w Szydłowcu, Radzynie, Teofilpolu i Lachowcach (...)”⁹⁶. Udzielając pomocy, robiła to jednak rozważnie. Wspierała potrzebujących, datki, które dawała nie były jednak, jak pisze Gluziński, „fanaberyjnego zbytku”, zaspakajały tylko najkonieczniejsze potrzeby. „Sama mówiła często, że ludzie biedni jakkolwiek przecież zdrowsi, powinni sami sobie zapracować, w jaki bądź sposób, na utrzymanie życia, w krainie tak chlebnej jak jest Polska i że grzechem jest pomnażać próżniactwo datkami niewymiarkowanymi”. Zobowiązywała więc zazwyczaj rządców do „obmyślenia środków zarobkowania dla biedaków, w swoich dobrach bądź sąsiednich”⁹⁷. Oddany praktykant zanotował również, iż lubiła patrzeć na pracę ludzką, dlatego też często widziano ją chodzącą po polach, szczególnie „w czas dobrej pogody”. Przechadzki te odbywała bez lokaja i służących.

Księżna nie pozostała obojętna na wielką gorliwość, jaką wykazał jej dawny nauczyciel, Staszic, na polu organizacji szkolnictwa. Od 1818 r., zgodnie z jej postanowieniem, w radzyńskim pałacu mieściła się szkoła elementarna i mieszkanie dla nauczyciela. Do szkoły tej uczęszczały dzieci z Radzyna i okolic, a utrzymywana ona była na koszt miejscowych dóbr⁹⁸.

⁹⁴ Tamże, s. 53.

⁹⁵ Tamże, s. 55.

⁹⁶ BCz, ADCz, t. LVIII, s. 18.

⁹⁷ Tamże, s. 16–17.

⁹⁸ S. Jarmuł, *Szkice z dziejów Radzyna Podlaskiego i byłego powiatu radzyńskiego*, Radzyń Podlaski 1995, s. 63.

Za jej rządów przeprowadzono również liczące się remonty w radzyńskim pałacu. To tutaj 25 września 1817 r. odbył się ślub córki Sapieżyny, Anny Zofii, z księciem Adamem Jerzym Czartoryskim⁹⁹. Na uroczystościach obecna była najbliższa rodzina księcia: „księżna Izabella, państwo Zamoyscy, księżna Wirtemberska i brat Konstanty”¹⁰⁰. Ojciec Adama Jerzego – Adam Kazimierz – ze względu na stan zdrowia nie mógł przybyć na ślub.

Książę Adam Jerzy Czartoryski (1770–1861), twórca paryskiego centrum politycznego polskiej emigracji, Hotelu Lambert, był synem równie nieprzeciętnych rodziców – księcia Adama Kazimierza Czartoryskiego, generała ziem podolskich, oraz Izabeli z Flemingów. W młodości otrzymał staranne i wszechstronne wykształcenie. Po upadku powstania kościuszkowskiego wraz z bratem Konstantym wysłano go do Petersburga w celu ratowania rodzinnych majątków, które zgodnie z rozkazem Katarzyny II z 1794 r. zostały zasekwestrowane. Była to kara za wspieranie powstańców. Na dworze petersburskim zaprzyjaźnił się z wielkim księciem, późniejszym carem Aleksandrem I. Stał się jego bliskim współpracownikiem, współautorem projektu reform ustrojowych cesarstwa, w latach 1804–1806 pełnił funkcję ministra spraw zagranicznych. W przeciwieństwie do swego brata Konstantego, który walczył u boku Napoleona I, szanse na odbudowę państwa widział w ścisłym związku z cesarstwem rosyjskim. Obecny na kongresie wiedeńskim, współtworzył ustawę konstytucyjną z 1815 r. W momencie powstania Królestwa Kongresowego uważany był za pierwszego kandydata na namiestnika cara. Nie został nim jednak¹⁰¹. Odsunięty od ważnej funkcji politycznej, stopniowo ograniczał działalność polityczną¹⁰².

Książę do 1823 r. zajmował się szkolnictwem. Przez lata, jako członek kilkusobowej Komisji Szkół oraz kurator Okręgu Naukowego Wileńskiego, otaczał szczególną troską szkolnictwo na dawnych ziemiach Rzeczypospolitej, przyczyniając się do jego rozwoju. Po śmierci cara Aleksandra I wyrósł na jednego z oponentów Mikołaja I, broniąc swoimi wystąpieniami polskiej autonomii. Konsekwencją sprzeciwu wobec polityki caratu był udział we władzach powstania listopadowego. Odejście od koncepcji budowania państwa polskiego w oparciu o carską Rosję było wynikiem dostrzeżenia prawdziwych intencji zaborcy wobec Polaków¹⁰³.

⁹⁹ L. Dębicki, *Puławy 1762–1830. Monografia z życia towarzyskiego, politycznego i literackiego na podstawie archiwum ks. Czartoryskich w Krakowie*, t. II, Lwów 1887, s. 324–325; N. Kicka, *Pamiętniki*, Warszawa 1972, s. 160 n.; J. Skowronek, *Adam Jerzy Czartoryski 1770–1861*, Warszawa 1994, s. 224.

¹⁰⁰ L. Dębicki, *Puławy 1762–1830*, s. 324–325.

¹⁰¹ Funkcję namiestnika otrzymał gen. Józef Zajączek. A. Aleksandrowicz, *Różne drogi do wolności. Puławy Czartoryskich na przełomie XVIII i XIX wieku*, Puławy 2011, s. 196.

¹⁰² J. Skowronek, *Adam Jerzy Czartoryski...*, s. 224 n.

¹⁰³ T. Zielińska, *Poczet polskich rodów...*, s. 72; A. Aleksandrowicz, *Różne drogi do wolności...*, s. 196–200.

Anna Zofia była blisko 30 lat młodsza od Adama Jerzego. Wychowana w nieobciążonym dworską etykietą domu, według brata Leona była osobą wesołą, „co często dziwnie odbijało z powagą jej stanowiska”¹⁰⁴. Informacji na temat przyszłej dziedziczki Radzyna dostarcza korespondencja Czartoryskich. Z listów księcia Adama Jerzego dowiadujemy się, jak Anna była postrzegana przez męża. W liście do ojca, przesłanym do Puław po wizycie, którą tam złożyli, nie tylko dziękuje za „ojcowskie przyjęcie żony”, ale i tłumaczy, że „Anna nie ma jeszcze lec hit chut et l’apropos światowe. W salonie matki zbyt zamkniętym nabyć go nie mogła. Ależ ty ojciec byłeś tak dobrym, żeś jej nie sądził (...)”¹⁰⁵. W dalszej korespondencji wspominał o pobycie w Warszawie, składaniu wizyt i „poznawaniu świata”, dodał również, iż „Każdy dzień każe mi więcej oceniać Annę i przekonywa mnie, że ogrom miłości, która mnie do niej wiąże, nie omyliłem się w idei jaką sobie zrobiłem o jej duszy i umyśle”¹⁰⁶.

Księstwo Czartoryscy po ślubie mieszkali głównie w Warszawie, bywali również w Puławach i Sieniawie. Dobra radzyńskie w rękach Anny Czartoryskiej znalazły się w 1823 r. Księżna Anna Zofia (1799–1864) odziedziczyła „takowe wedle kontraktu wieczystej rezygnacji na dniu 13 Marca 1823 roku urządzone przez Matkę Tey Annę z Hrabiów Zamoyskich Xiężnę Sapieżynę na rzecz teyże tytułem wyznaczonego dla niej posagu zeznanego za Milion sto pięćdziesiąt sześć tysięcy złotych polskich”¹⁰⁷. Posag wyznaczono w umowie przedślubnej, podpisanej 25 września 1817 r. Akt przekazania włości spisano więc sześć lat później w radzyńskim pałacu przed urzędującym wówczas notariuszem i konserwatorem hipotek powiatu radzyńskiego Franciszkiem Lubańskim, w obecności świadków – Jana Bujalskiego, podpułkownika artylerii, oraz miejscowego proboszcza, ks. Józefa Duczyńskiego. Księżna Anna z Zamoyskich Sapieżyna przekazała wówczas dobra radzyńskie, jak odnotowano: „(...) zupełnie i całkowicie Jaśnie Oświeconej Annie z Xiążąt Sapiehów Xiężnej Czartoryskiej ukochanej córce swojej, i dla jej następców, na wieczne czasy z tytułem własności Dziedzictwa”¹⁰⁸. Majątek radzyński przejął w imieniu nieobecnej małżonki książę Adam Jerzy Czartoryski, na mocy pełnomocnictwa wystawionego 27 lutego 1823 r. przed sądem dystryktu sieniawskiego. Pełnomocnictwo powyższe dawało księciu również

¹⁰⁴ L. Sapieha, *Wspomnienia (z lat od 1803 do 1863 r.) z przedmową Stanisława hrabiego Tarnowskiego*, Kraków 1912, s. 50.

¹⁰⁵ L. Dębicki, *Puławy 1762–1830. Monografia z życia towarzyskiego, politycznego i literackiego na podstawie archiwum ks. Czartoryskich w Krakowie*, t. II, Lwów 1887, s. 326.

¹⁰⁶ Tamże, s. 326–327.

¹⁰⁷ APL O/R, HR, sygn. VII/151.

¹⁰⁸ Tamże, AnFL, sygn. 8, s. 183–193, Repertorium nr 46 z 13 marca 1823 r.

prawo do zarządzania dobrami, administrowania nimi, wypuszczania w dzierżawę oraz sprzedania w przyszłości¹⁰⁹.

Książę z uwagi na rozliczne prace, zaangażowanie w życie publiczne, nie mógł brać bezpośredniego udziału w zarządzie majątkiem posagowym małżonki. Pierwszym jego krokiem było więc wybranie pełnomocnika, który reprezentowałby dziedziców w dopełnieniu formalności przejęcia dóbr przed urzędami. Stosowne pełnomocnictwo na osobę Dominika Boczarskiego podpisał książę Czartoryski tego samego dnia, tuż po przejęciu majątku¹¹⁰.

Udział Czartoryskiego we władzach powstania listopadowego i jego klęska postawiła rodzinę właścicieli Radzyna przed koniecznością opuszczenia kraju. Księżu groziła kara śmierci, jego majątkom konfiskata. W sierpniu 1831 r., po podaniu się do dymisji ze stanowiska prezesa Rządu Narodowego, udał się do Galicji. Pół roku wcześniej wyjechała tam również jego żona z trójką dzieci¹¹¹. Ostrzegani przez księżną Annę Sapieżynę przed osiedlaniem się w Sieniawie, rodzinnym majątku Czartoryskich, wyjechali do Francji¹¹².

Rodzina Czartoryskich znalazła się w trudnej sytuacji finansowej. Majątki położone na terenach włączonych do Cesarstwa Rosyjskiego zostały skonfiskowane. Włości położone na terenie Królestwa Polskiego próbowano ratować. Przewidując skutki represji carskich, książę Adam Jerzy przeniósł własność należących do niego dóbr na małżonkę, a dochody w połowie na księżną i dzieci. Zgodnie z obowiązującym na terenie zaboru rosyjskiego prawem majątności nie mogły być zajęte bez wyroku sądowego. W przypadku jednak, kiedy ich właściciel nie mógł stawić się w sądzie, dobra konfiskowano. Pomimo przekazania praw na małżonkę podobny los spotkał włości Czartoryskich. Odzyskaniem zajętych dóbr zajęła się księżna Anna Sapieżyna. W trakcie tych prac powoływano się na postanowienia Rady Administracyjnej Królestwa Polskiego z 1832 r., według których rodzice, a także żona lub

¹⁰⁹ Tamże, s. 195–197, Pełnomocnictwo wystawione przez Annę z Sapiechów Czartoryską w Sieniawie 27 lutego 1823 r.

¹¹⁰ Tamże, s. 198–199, Repertorium nr 47 z 13 marca 1823 r.

¹¹¹ P. Sieradzki, *Znaczenie dóbr sieniawskich dla Czartoryskich w emigracyjnych realiach popowstańcowych*, Teka Komisji Historycznej – Oddział Lublin Polskiej Akademii Nauk, 2011, s. 200–201.

¹¹² Księżna Sapieżyna w liście wysłanym do córki ostrzegała przed osiedleniem się na pograniczu z zaborem rosyjskim, i przed możliwością porwania. Rodzina wyruszyła więc w kierunku Francji. Po kilku dniach wspólnego pobytu Anna wraz z dziećmi udała się do Paryża, książę natomiast, licząc na pozyskanie arystokracji i polityków angielskich – do Londynu. Z czasem zamierzał sprowadzić tam rodzinę. P. Sieradzki, *Znaczenie dóbr sieniawskich...*, s. 200; zob. J. Skowronek, *Adam Jerzy Czartoryski...*, s. 334.

dzieci osób walczących w powstaniu nie ponosili odpowiedzialności majątkowej za ich działalność polityczną¹¹³.

Dobra Radzyń formalnie należały do księżny Anny Czartoryskiej. Wpis znajdujący się w księdze hipotecznej świadczy jednak o grożącym im sekwestrowi¹¹⁴. W 1833 r., podczas pobytu w Galicji, księżna Anna Czartoryska oraz księżna Sapieżyńska podjęły działania zmierzające do jak najlepszego zabezpieczenia rodzinnych majątków. Rozważano również losy klucza radzyńskiego. Ponieważ trudno było sprawnie zarządzać włościami w ówczesnej sytuacji politycznej, za najkorzystniejsze uznano sprzedanie Radzyna. Za rozwiązaniem tym optował m.in. Karol Sienkiewicz, sekretarz księcia i główny bibliotekarz zbiorów puławskich, który podjął się próby rozpoznania i znalezienia sposobu na podratowanie finansów rodziny Czartoryskich. Uzyskaną ze sprzedaży kwotę postanowiono przeznaczyć na utrzymanie i rozwój dóbr sieniawskich, które sprawnie zarządzane, miały zapewnić stały dochód¹¹⁵. Wartość dóbr radzyńskich szacowano wówczas na 4 mln franków¹¹⁶.

Istotną rolę w sprzedaży Radzyna odegrała Anna Sapieżyńska, dawna dziedziczka. W oparciu o pełnomocnictwo córki i zięcia, wystawione w Paryżu 10 maja 1832 r., ubiegała się o zniesienie sekwestru, zajęła się również sprzedażą majątku. Kontrakt sprzedaży dóbr, początkowo Konstantemu Zamoyskiemu, sporządzono 18 czerwca 1833 r. w Warszawie przed Janem Wincentym Bandtkiem, pisarzem aktowym Królestwa Polskiego¹¹⁷. Transakcję uznano za nieważną. Starania Sapieżyńskiej u zaborcy najwidoczniej odniosły skutek, bo już w styczniu 1834 r. Radzyń sprzedano Antoniemu Korwin-Szłubowskiemu¹¹⁸. Rachunki prowadzone w tym okresie przez Sapieżyńską nie pozostawiają żadnych wątpliwości, że udział Konstantego w tych działaniach był tylko formalnością¹¹⁹. Radzyń wraz z otaczającymi go wioskami przeszedł w ręce rodziny Korwin-Szłubowskich.

¹¹³ P. Sieradzki, *Znaczenie dóbr sieniawskich...*, s. 201. Zob. J. Pezda, *Ludzie i pieniądze. Finanse w działalności Adama Jerzego Czartoryskiego i jego obozu na emigracji w latach 1831–1848*, Kraków 2003, s. 38–48.

¹¹⁴ APL O/R, HR, sygn. VII/151, Dział I i II Księgi hipotecznej Dobra ziemskie Radzyń Miasto.

¹¹⁵ P. Sieradzki, *Znaczenie dóbr sieniawskich...*, s. 201–203; J. Pezda, *Ludzie i pieniądze...*, s. 67–68. Zob. J. Skowronek, *Sienkiewicz Karol Kazimierz*, PSB, t. XXXVII, s. 222–226.

¹¹⁶ P. Sieradzki, *Znaczenie dóbr sieniawskich...*, s. 203.

¹¹⁷ APL O/R, HR, sygn. III/364, k. 69, Decyzja Zwierzchności hipotecznej Sądu Pokoju powiatu radzyńskiego z 24 maja 1834 r.

¹¹⁸ Tamże.

¹¹⁹ Z terenu Królestwa Polskiego do galicyjskiego majątku w Sieniawie dzięki zaangażowaniu księżny Sapieżyńskiej przewieziono również ruchomości oraz cenne pamiątki i zbiory z Puław. W latach 40. XIX stulecia księżna Anna z Zamoyskich Sapieżyńska wyjechała do Paryża i zamieszkała z Czartoryskimi. Poprzez umiejętne operacje giełdowe pomnożyła ich majątek. Wspierała charytatywne akcje córki Anny. Była m.in. współzałożycielką Instytutu Panien Polskich w Hotelu Lambert. Zmarła 26



Najwcześniejsze źródłowe informacje o rodzinie Szlubowskich pochodzą z początku XVII w. Wzmiankowani byli wówczas dwaj ich przedstawiciele: Stanisława Szlubowskiego, wicestarosta i podstoli ciechanowski, którego w 1624 r. król Zygmunt III Waza wyznaczył do poboru czopowego na Ukrainie, oraz Jakub, który w 1648 r. podpisał elekcję króla Jana II Kazimierza. Wzrost znaczenia rodziny następuje jednak dopiero od pokolenia Macieja Szlubowskiego. To od niego i jego żony Heleny Mystkowskiej herbu Puchała podejmowany jest wywód genealogiczny Szlubowskich¹²⁰.

Gniazdem rodzinnym Szlubowskich było Szlubowo w ziemi ciechanowskiej. „Szlubowscy herbu Ślepowron z przydomkiem Korwin początkowo w ziemi ciechanowskiej wraz z inszemi Korwinami osiedli i od wsi Szlubowa nazwisko swoje wzięli, pisząc się raz Ślubowskiemi, drugi raz Szlubowskiemi”¹²¹. Kasper Niesiecki początki rodu Szlubowskich wiąże z przybyciem z Węgier Korwinów. Jeden z nich ożenił się z przedstawicielką rodu Pobogów i połączył herby obu rodzin, podkowę małżonki z własnym – Krukiem. Potomkowie „zapomniawszy przodków swoich dawnego nazwiska Korwinów, herb swój Ślepowronem nazwali”¹²².

Ponieważ herb rodowy zwany Ślepowronem, wymiennie nazywany był również mianem Korwin, w XIX w. przyjęła się forma nazwiska Korwin-Szlubowski. Herb Ślepowron przedstawia w polu błękitnym, na podkowie srebrnej z krzyżem kawalerskim złotym czarnego kruka zrywającego się do lotu. Ptak trzyma w dziobie złoty pierścień. Najstarsze legendy herbowe wywodzą go ze starożytnego Rzymu. W XIX w. hrabiowska linia Szlubowskich do herbu dodała koronę i dewizę: *Amor patriae nostra lex*¹²³.

Do połowy XVIII stulecia Szlubowscy sprawowali szereg urzędów. Mikołaj Szlubowski, syn Jana, a wnuk Macieja, był starostą werbelskim, walczył w szeregach hetmana Sieniawskiego. Wnuk Mikołaja, a syn Tomasza – Kazimierz – sprawował urząd cześnika czernichowskiego. Dzięki małżeństwom sześciu córek Kazimierza rodzina Szlubowskich została skoligacona z rodzinami szlacheckimi: Kopystyńskich,

listopada 1859 r. w Paryżu. Książę Adam Jerzy Czartoryski zmarł w 1861 r., a jego małżonka, nieodłączna towarzysząca prac emigracyjnych – Anna Zofia – kilka lat później, w 1864 r. BCz, ADCz, sygn. 7043, t. VI; Z. Sz. Feliński, *Pamiętniki*, Warszawa 1986, s. 269; Z. Kicka, *Pamiętniki...*, s. 328–330; J. Skowronek, *Sapieżyna z Zamoyskich Anna Jadwiga...*, s. 161; T. Zielińska, *Poczet polskich rodów...*, s. 71, 73.

¹²⁰ T. Żychliński, dz. cyt., s. 316.

¹²¹ K. Niesiecki, *Herbarz Polski*, wyd. 2, Lipsk 1839–1845, s. 622.

¹²² Tamże.

¹²³ A. Górak, *Kartusz herbowy z kościoła Św. Anny w Radzynie Podlaskim*, RRH 2004, t. IV, s. 20–23.

Paszkowskich, Michalewskich, Wasiutyńskich i Zielińskich¹²⁴. Do największej zamożności i wzrostu znaczenia Szlubowscy doszli za Józefa i jego potomków.

Józef Szlubowski był synem Kazimierza i Katarzyny z Zaborowskich. Dzięki poparciu braci szlacheckiej pełnił szereg funkcji z wyboru. W 1764 r. otrzymał urząd podkomorzego łukowskiego. Źródłem wzmocnienia rodowej fortuny stały się natomiast otrzymane od króla starostwa: radzepskie, sulimirskie i krasnostawskie. W 1790 r. posłował na Sejm Wielki. Został również mianowany kawalerem Orderu Świętego Stanisława. Niesiecki tak wspomina jego osobę: „Józef Szlubowski, radzepski i sulimirski starosta, kawaler Orderu Świętego Stanisława. Ten Józef był posłem na sejm w 1790 r. z województwa ruskiego, marszałkiem na sejmikach ziemi chełmskiej r. 1793, przez długi przeciąg czasu w Krasnymstwie sprawował sądy jako wicestarosta, chorąży i miecznik krasnostawski, podkomorzy łukowski”¹²⁵.

Żoną Józefa była pochodząca z mazowieckiej rodziny szlacheckiej Joanna Piegłowska herbu Nałęcz, córka Mikołaja, łowczego ciechanowskiego, i Eleonory Gąsiorowskiej herbu Ślepowron¹²⁶. Z małżeństwa tego Józef miał sześcioro dzieci, trzech synów – Ignacego, Antoniego i Jana, od których wywodzą się trzy linie rodu, oraz trzy córki. Dwie z nich wyszły za braci Jasieńskich, trzecia za Świrskiego¹²⁷. Jasieńscy byli wówczas liczącą się rodziną szlachecką na Podlasiu. Ignacy Jasieński, mąż Apolonii Szlubowskiej, był szambelanem J.K.M., dziedzicem dóbr Rozwadówka i Dołholiska, na początku XIX w. administratorem należących do Sapiehów Wisznic¹²⁸.

Będąc człowiekiem energicznym i pełnym inwencji, Józef w 1789 r. wydzierżawił od Kunegundy z Brzozowskich Rudnickiej starostwo kąkolewnickie. W późniejszych latach dzierżawę kontynuował zięć Ignacy Jasieński, a następnie Teodor Jasieński¹²⁹. W historii tych dzierżaw i znajomości starostwa kąkolewnickiego należy zapewne upatrywać przyczyny propozycji zamiany majątków złożonej władzom tuż po nabyciu dóbr radzyńskich. Znaczenie osoby Józefa w genealogii rodzinnej podkreśla fakt z połowy XIX w., kiedy Rosjanie, w celu pozbawienia drobnej i średniej szlachty praw stanowych, wprowadzili obowiązek udowodnienia szlactwa, trzej

¹²⁴ T. Żychliński, dz. cyt., s. 317.

¹²⁵ K. Niesiecki, dz. cyt., s. 622–623.

¹²⁶ T. Żychliński, dz. cyt., s. 317.

¹²⁷ Tamże.

¹²⁸ K. Piechota, *Dobra opolskie Szlubowskich w końcu XVIII i na początku XIX wieku*, praca magisterska napisana w Zakładzie Historii Nowożytniej pod kierunkiem prof. dr hab. T. Mencla, Lublin 1979, mps UMCS w Lublinie.

¹²⁹ APL, ASz, sygn. 78, *Materiały administracyjno-gospodarcze dotyczące dzierżawy starostwa Kąkolewnickiego 1790–1815*.

bracia – Ignacy, Jan i Antoni swój wywód przed Heroldią Królestwa Polskiego poprowadzili właśnie od Józefa¹³⁰.

Rodową siedzibę Szlubowskich od XIX w. stanowił majątek Opole, kupiony od Józefa Sierakowskiego w 1801 r. Dobra Opole składały się z folwarków i wsi: Rusiły, Podedwórze, Stare Opole, Hołowno z Reyteradą, Kaniuki, Piechy, Grabówka, Pojary, Horostyta, Zaleszcze, Lipówka, Mosty, Zalesie i Szlubowo. Obszar nowo nabytego majątku wynosił 686 włók litewskich, 3 morgi i 179 przętów oraz składał się z czterech kluczy: opolskiego, hołowieńskiego, piechowskiego, horostyckiego. Zapłacono za niego 150 tys. złp¹³¹. Wkrótce po nabyciu Opola Józef Szlubowski rozpoczął wznoszenie kaplicy, która miała pełnić rolę rodzinnego grobowca, jednak niedługo po rozpoczęciu budowy zmarł. Inwestycję kontynuowali synowie. Obok ukończonej świątyni wystawili pomnik z napisem: „Józefowi i Joannie Szlubowski, Podkomorstwu Ziemi Łukowskiej, Fundatorom Kościoła, ukochanym Rodzicom miłość synowska w hołdzie wdzięczności i przywiązania ten pomnik poświęca dnia 19 listopada 1807 roku”¹³². W podziemiach murowanego i krytego dachówką kościoła znajdowały się katakumby z miejscem na pochówek zmarłych. Od 1811 r. kaplica pełniła funkcję kościoła parafialnego¹³³.

Centralny majątek Opole wraz z Hołownem objął po śmierci ojca Jan Szlubowski. Jego żoną została Józefa – córka generała kościuszkowskiego Filipa Haumana. Z małżeństwa tego urodziła się córka – Krystyna, która poślubiła hrabiego Jana Wielhorskiego¹³⁴. Sporo miejsca w swojej *Kronice* poświęcił Janowi Szlubowskiemu Kajetan Kraszewski. Zarówno z racji niedalekiego sąsiedztwa, jak też z powodu więzów rodzinnych¹³⁵ miał niewątpliwie dokładną wiedzę w kwestiach pokrewieństwa. „Pan Jan – notował Kraszewski – był wielkim amatorem dzieł sztuki, a jako człowiek bogaty uformował też piękną w Opolu galerię obrazów i posągów, które za granicą zakupywał – dziś to wszystko w ruinie i jedyna córka Krystyna, rozpieszczona i kapryśna, chorująca na magnatkę, wydana była za Jana Wielhorskiego, dzielnego żołnierza z 31 roku (...)”¹³⁶.

¹³⁰ AGAD, II Rada Stanu, sygn. 158, s. 28; *Szlachta wylegitymowana w Królestwie Polskim w latach 1836–1861*, oprac. E. Sęczyś, Warszawa 2000, s. 688.

¹³¹ K. Piechota, dz. cyt., s. 4.

¹³² *O kościół w Opolu*, wydane staraniem Bronisława Szlubowskiego, Warszawa 1910, s. 3.

¹³³ Tamże.

¹³⁴ Jedyń syn Krystyny, hrabia Zygmunt Wielhorski, powróciwszy z zesłania opuścił kraj i na stałe zamieszkał w Paryżu. Był znanym publicystą, autorem *Wspomnień z wygnania*, tłumaczem *Martwych dusz* Nikołaja Gogola. T. Żychliński, dz. cyt., s. 318.

¹³⁵ Żona Kajetana Kraszewskiego, Maria była córką Emmy ze Szlubowskich i Władysława Rulikowskich, a wnuczką Ignacego, rodzzonego brata Jana i Antoniego Szlubowskich. K. Kraszewski, *Kronika domowa. Silva rerum. Wspomnienia i zapiski dzienne z lat 1830–1881*, Warszawa 2000, s. 64.

¹³⁶ K. Kraszewski, dz. cyt., s. 85.

Jan zmarł w 1856 r. Majątek przejęła córka. Niestety po upadku powstania styczniowego zmuszona była do sprzedaży włości. Według Kraszewskiego o ich kupnie myśleli Jasieńscy. Dzięki zabiegom rodzinnym majątek nabył jednak Michał, syn Ignacego Szlubowskiego, stryjeczny brat Krystyny. Z powodu licznych kłopotów finansowych i zadłużenia majątek sprzedano wkrótce rodzinie Zaleskich¹³⁷.

Kolejny z synów Józefa – Ignacy – na mocy działu pomiędzy braćmi dokonanego 30 października 1814 r. został dziedzicem dóbr Horostyta z wsiami i folwarkami: Zahajki, Lipówka, Zaliszcze¹³⁸. W epoce Królestwa Kongresowego sprawował funkcje poselskie. Zmarł w 1859 r. Żoną Ignacego była Weronika z Cieszkowskich herbu Dołęga, córka Floriana, szambelana J.K.M., starosty kleszczewskiego, kawalera Orderu Świętego Stanisława. Miał z nią pięcioro dzieci: wspomnianego wyżej syna Michała, żonatego z Ignacją Horodyską herbu Korczak, oraz cztery córki: Emmę, żonę Władysława Rulikowskiego z Poradowa herbu Korab, Ludwikę, wydaną za Gabriela z Paradowa Rulikowskiego, Józefę, która poślubiła Seweryna Kiełczewskiego herbu Pomian, oraz Marcellę – żonę Leonarda Ratomskiego herbu Kościeszka¹³⁹. Jedyne syn, Michał, zmarł w 1870 r., nie pozostawiając po sobie potomstwa¹⁴⁰.

Linia radzyńska Szlubowskich wywodzi się od trzeciego syna Józefa – Antoniego, sędziego pokoju powiatu włodawskiego. Z rodzinnych działów przysły dziedzic Radzyna otrzymał Hołowno (Antopol) z folwarkami i wsiami: Grabówka, Mosty, Piechy i Kaniuki¹⁴¹. W 1834 r. zakupił z rąk Konstantego Zamoyskiego majątek Radzyń należący do Anny z Sapiehów Czartoryskiej. Zapis sprzedaży pochodzi z 30 stycznia 1834 r., na mocy tego aktu dobra kupiono za sumę 1 158 800 złp, natomiast rachunki Czartoryskich odnotowały kwotę o wiele wyższą¹⁴². Transakcja ta ustawiła Antoniego w szeregu największych właścicieli ziemskich powiatu radzyńskiego.

Wobec okoliczności, w jakich nabywano dobra, rodzi się pytanie o intencje towarzyszące Antoniemu przy kupnie majątku radzyńskiego. Dobra Radzyń, ich wartość, musiały być znane Szlubowskiemu nie tylko ze względu na bliską lokalizację z rodowym Opolem. Trudno więc ocenić, ile jest prawdy w rodzinnych przekazach o patriotycznych pobudkach i chęci ratowania majątku radzyńskiego przed grożącą mu konfiskatą¹⁴³. Przede wszystkim zastanawiające jest to, że już w czerwcu 1835 r.

¹³⁷ Tamże; B. Niemirka, *Ród Korwin Szlubowskich z Radzyna Podlaskiego*, „Radzyński Rocznik Humanistyczny” 2004, t. IV, s. 8.

¹³⁸ K. Piechota, dz. cyt., s. 5.

¹³⁹ T. Żychliński, dz. cyt., s. 317.

¹⁴⁰ K. Kraszewski, dz. cyt., s. 85.

¹⁴¹ K. Piechota, dz. cyt., s. 5.

¹⁴² APL O/R, HR, sygn. VII/151; J. Pezda, *Ludzie i pieniądze...*, s. 64.

¹⁴³ Relacja ustna Alicji Rudniewskiej z 10 czerwca 2007 r.

Szlubowski przesłał do władz pismo z propozycją zamiany majątku radzyńskiego na należące do władz rządowych dobra Kąkolewnica lub Krzywowierzba. Swoją ofertę uzasadniał „troskliwością o pomnożenie i ustalenie dochodów skarbowych”. Miasto Radzyń, jak pisał: „jest stolicą obwodu (...). Zgromadzone w nim wszelkie władze obwodowe i Powiatowe, mieszczą się w Ogromnym Pałacu świadczącym o dawnej zamożności ówczesnych właścicieli. W nim Szkoły Publiczne a nawet i inne Instytuta wygodnie (...) ulokowane być mogą. Mieszkańcy miasta handlujący i zamożni Rzemieślnicy przyczyniają się do dochodów Propinacyjnych, a obok tego stałe regularnie uiszczają czynsze. Miasta więc tego rodzaju powinny być własnością Rządu aby zakłady jego, onemu tylko korzyści przysparzały (...)”¹⁴⁴. Jemu samemu, jak zaznacza, zależało wyłącznie na rozwoju „gospodarstwa rolnego, któremu całkowicie oddają się”¹⁴⁵. W przesłanej już miesiąc później odpowiedzi władze odmówiły Szlubowskiemu, oświadczając, że nie widzą potrzeby nabycia dóbr radzyńskich¹⁴⁶.

Niewątpliwie nieprzypadkowo zaproponowane pod wymianę dobra to Kąkolewnica. Szlubowski znał je przecież z czasów, kiedy dzierżawione były przez ojca. Trudno byłoby dziś ocenić, czy z zamiarem takiej propozycji Antoni nosił się już w trakcie kupna dóbr radzyńskich. Nie sposób jednak uwierzyć, że podejmując decyzję kupna tak rozległych włości, kierował się wyłącznie impulsem i pobudkami patriotycznymi, tym bardziej że znane są jego gospodarcze poczynania. W zarządzaniu dobrami radzyńskimi wykazał się przecież dużą zaradnością i przedsiębiorczością. Kupno majątku nad Białką należy niewątpliwie zaliczyć do trafnej inwestycji.

Szlubowski był żonaty z Kunegundą Karską. Ojciec Kunegundy, Kazimierz Karski herbu Jastrzębiec, podobnie jak ojciec Antoniego, posłował na sejm w 1790 r. Matka jej to Salomea ze Szczepanowskich herbu Prus¹⁴⁷. Z małżeństwa z Kunegundą Szlubowski miał pięcioro dzieci: Józefa, Stanisława Floriana, Feliksa – zmarłego bezpotomnie, Marię i Konstancję¹⁴⁸. Zmarł w 1848 r. W nekrologach „Kuriera Warszawskiego” zanotowano: „Antoni Szlubowski, dziedzic Radzyna, Antopola i innych znakomitych włości w gub. lubelskiej; zm. VIII 1848 w Ciechocinku przeżywszy lat 75”¹⁴⁹.

¹⁴⁴ APR, ZDP, sygn. 21398, bp., Akta dotyczące się zamiany dóbr prywatnych Radzyń za dobra Rządowe Ekonomię Kąkolewnica.

¹⁴⁵ Tamże.

¹⁴⁶ Tamże, Pismo z 29 lipca 1835 r.

¹⁴⁷ K. Niesiecki, dz. cyt., s. 622–623.

¹⁴⁸ T. Żychliński, dz. cyt., s. 317.

¹⁴⁹ *Nekrologi „Kuriera Warszawskiego” 1821–1839*, t. II: 1846–1852, oprac. A.T. Tyszka, Warszawa 2004, poz. 6701, s. 137.

Z Feliksem (faktycznie – Feliksem Antonim Augustynem), urodzonym 22 maja 1819 r. w Terespolu¹⁵⁰, wiążą się starania podjęte w 1842 r. w celu uchronienia go przed poborem do wojska carskiego. Po upadku powstania listopadowego Królestwo Polskie zostało obciążone obowiązkiem dostarczania rekrutów do armii carskiej. Jednym z takich rekrutów został Feliks Szlubowski. Ponieważ wyłączenie od poboru możliwe było tylko ze względu na warunki zdrowotne i rodzinne, a Feliks najwidoczniej żadnego z tych warunków nie spełniał, Antoni Szlubowski wykorzystał inne dostępne możliwości. Szansą uniknięcia służby wojskowej było bowiem znalezienie dobrowolnego zastępcy, którym mógł być również mężczyzna pochodzenia żydowskiego¹⁵¹. Zastępcę znaleziono i dokonano wszystkiego zgodnie z przepisami prawa. W księdze hipotecznej dóbr radzyńskich uczyniono następujący zapis:

Sześćdziesiąt Rubli srebrnych z procentem prawnym, które Antoni Korwin Szlubowski dóbr niniejszych Właściciel Aktem urzędowym daty 7/19 Kwietnia 1842 r. Dawidowi Aronowiczowi Szczur za przyjęty obowiązek względem wysłużenia lat przepisanych w Wojsku Cesarsko Rossyiskim zastępnie za Felixa Szlubowskiego winnym być pozostał, i takowe po wysłużeniu lat przepisanych Temuż wypłacić zadeklarował się (...) ¹⁵².

Na wypadek ucieczki zastępcy dopisano również:

Sto pięćdziesiąt Rubli Rossyiskich srebrnych Kaucji, którą Antoni Korwin Szlubowski Właściciel dóbr za Dawidem Aronowiczem Szczurem iako idącym do Wojska Cesarsko Rosyjskiego zastępnie za Feliksa Szlubowskiego dla Skarbu Królestwa Polskiego aktem w Księdze Wieczystej dnia 16/28 Czerwca 1842 r. zeznanym, zapisał, i w przypadku gdy by tenże Dawid Aronowicz Szczur w ciągu służby dopuścił się ucieczki, a przez to Skarbowi Królestwa

¹⁵⁰ APL O/R, HL, sygn. 11, Dowody do księgi hipotecznej Dobra ziemskie Chomejowa Wola, t. I.

¹⁵¹ Zastępcą mógł zostać każdy mężczyzna w wieku spisowym, zdolny do służby wojskowej. Na zastępców mogli się też zgłaszać Żydzi, którzy do armii carskiej formalnie wcielani byli dopiero od 1843 r. Zgłaszający się na zastępstwo musieli złożyć w Rządzie Gubernialnym deklarację i wypełnić wszystkie stosowne formalności. Następnie przechodzono do wypełnienia drugiej tury formalności, czyli zawarcia odpowiedniej umowy przed rejentem między rodzicami spisowego a nim samym i zastępcą. Dodatkowo ojciec spisowego musiał złożyć deklarację, że w przypadku ucieczki zastępcy z konwoju będzie musiał dostawić do wojska swego syna albo poszukać kolejnego zastępcy. W. Caban, *Służba wojskowa Żydów z Królestwa Polskiego w armii carskiej w latach 1832–1873*, [w:] *Spółeczeństwo, armia i polityka w dziejach Polski i Europy. Studia z dziejów politycznych i wojskowych dedykowane Profesorowi Benonowi Miskiewiczowi z okazji jubileuszu siedemdziesięciolecia urodzin*, pod red. A. Czubińskiego, B. Łapisa, Cz. Łuczaka, Poznań 2002, s. 321 n.

¹⁵² APL O/R, HR, sygn. VII/151.

zrzucił iakową szkodę, w takim razie dostawić innego Zastępcę lub też Felixa Szlubowskiego oddać do Wojska (...)¹⁵³.

O pozostałych synach Antoniego można powiedzieć już trochę więcej. Józef Kazimierz Barnaba Szlubowski, urodzony 11 czerwca 1812 r. w Opolu¹⁵⁴, pełnił funkcję sędziego pokoju w okręgu radzyńskim. Na mocy działu majątkowego sporządzonego przez rodziców w styczniu 1841 r. został właścicielem części wydzielonej z dóbr radzyńskich, nazwanej Dobrami Branica. Przypadający mu majątek oszacowano na 600 tys. złp¹⁵⁵. Z żoną Joanną z Puchałów miał synów: Stanisława i Antoniego oraz córkę Stefanię, która wyszła za Edwarda Rulikowskiego z Kotlic¹⁵⁶. Józef zmarł 25 kwietnia 1866 r. Pochowany został w krypcie rodzinnej na radzyńskim cmentarzu. Bardzo ciepłe wspomnienie o nim napisał po tym wydarzeniu cytowany już Kajetan Kraszewski: „Główną cechą charakteru Józefa Szlubowskiego była rzeczywista, szczerą i nieudaną starodawna wiara i religijność, a przy tym słodycz w obejściu i delikatność, mocą której podbijał serca i nieograniczone zyskiwał zaufanie”¹⁵⁷.

Stanisław Florian Szlubowski – brat Józefa – urodził się 3 maja 1816 r. w Hołownie (Antopolu)¹⁵⁸. W wyniku działów rodzinnych został właścicielem Radzyna. Dzięki energii i przedsiębiorczości wzmocnił pozycję gospodarczą dóbr. Do najkorzystniejszych z jego inicjatyw w dobrach radzyńskich zaliczyć można budowę fabryki cukru oraz rozwój hodowli owiec.

Pozostałe rodzeństwo, zgodnie z postanowieniami podjętymi przez Antoniego i Kunegundę, otrzymało: Feliks – Hołowno i Antopol, Maria – Piechy, Konstancja natomiast została właścicielką dóbr ziemskich Chomejowa Wola koło Radzyna, które sprzedała wkrótce Stanisławowi¹⁵⁹.

Spśród pięciorga dzieci Antoniego to właśnie Stanisław Florian doszedł do najwyższych godności. Pełnił funkcję sędziego pokoju w okręgu radzyńskim. W latach 60., jeszcze przed wybuchem powstania styczniowego, razem z bratem Józefem był członkiem Towarzystwa Rolniczego¹⁶⁰. Stanisław Szlubowski należał do Rady

¹⁵³ Tamże.

¹⁵⁴ APL O/R, HL, sygn. 11, Dowody do księgi hipotecznej Dobra ziemskie Chomejowa Wola, t. I.

¹⁵⁵ APL O/R, HR, sygn. VII/151, k. 189–195, Akt z 10/22 stycznia 1841 r. sporządzony w Kancelarii hipotecznej w Siedlcach.

¹⁵⁶ K. Kraszewski, dz. cyt., s. 85.

¹⁵⁷ Tamże, s. 523.

¹⁵⁸ APL O/R, HL, sygn. 11, Dowody do księgi hipotecznej Dobra ziemskie Chomejowa Wola, t. I.

¹⁵⁹ APL O/R, HR, sygn. VII/151, k. 19–21.

¹⁶⁰ *Lista członków Towarzystwa Rolniczego w Roku 1861*, poz. 3074 i 3075.

Powiatu Radzyńskiego¹⁶¹. Przyczynił się również do założenia mieszczącego się na tzw. Oświatówku Szpitala św. Kunegundy w Radzynie, przez wiele lat wchodził w skład Rady Opiekuńczej tej instytucji¹⁶². W piśmie Marszałka Szlachty Guberni Lubelskiej do Rady Głównej Opiekuńczej występującym z propozycją powołania na prezesa tej instytucji dziedzica Radzyna, zapisano: „(...) najwięcej interessowany w egzystencji Szpitala Powiatowego do którego założenia swem czynnem współdziałaniem znamienicie się przyczynił, już to jako znany mu z chętnego poświęcania cierpiącej ludzkości Powiatu Radzyńskiego (...)”¹⁶³. W tym czasie (1856 r.) Stanisław nie został jednak prezesem Rady Opiekuńczej. Być może jednym z powodów tej decyzji był fakt przytoczony w liście Stanisława do Rady. Napisał on wówczas: „Czując się obecnie słabym (...) nie mogę podjąć się obowiązku Prezydującego w Radzie Opiekuńczej Zakładów Dobroczynnych Powiatu Radzyńskiego, który przy licznych korespondencjach z władzami rozgałęzionej (...) i obowiązków składania częstych raportów wymaga ciągłej obecności”¹⁶⁴. „Opiekunem prezydującym” był jednak wcześniej, na pewno w 1849 r.¹⁶⁵

Szłubowski wspierał również miejscową szkołę elementarną, ufundowaną przez Annę Sapieżynę, a działającą w bocznym skrzydle głównej rezydencji. Według danych z lat 1861–1863 Stanisław Szłubowski płacił do kasy szkoły sumę 30 rubli srebrnych. Dziedzic Radzyna zapewniał również ordynarię – 2 morgi ogrodu oraz opał na ogrzanie. Burmistrzem miasta był wówczas rządcą dóbr radzyńskich – Starusiewicz¹⁶⁶. Opiekę nad miejscową szkołą, zgodnie z zaleceniami rządowymi, zobowiązani byli sprawować miejscowi duchowni i dziedzice. Składki mieli również wносить mieszkańcy wiosek, których dzieci uczęszczały do szkoły.

¹⁶¹ T. Demidowicz, *Rada Powiatu Radzyńskiego 1861–1863*, „Rocznik Międzyrzecki” 2001, t. XXXI–XXXII, s. 142.

¹⁶² Instytucja ta działała na terenie tzw. Oświatówka, wydzielonego z obszaru dóbr i nadanego małżeństwu Janowi Oświacie i Antoninie z Popławskich Kochom jeszcze przez Annę z Zamoyskich Sapieżynę. Wiele wskazuje na to, że już wówczas funkcjonował tu szpital. Tradycje lecznictwa i opieki społecznej w Radzynie wiążą się jeszcze z fundacją szpitala dla ubogich przez Potockich. Funkcjonujący przy parafii radzyńskiej, wspierany był również przez późniejszych miejscowych dziedziców. APL, Urząd Cyrkularny w Radzynie, sygn. 2, s. 10.

¹⁶³ APL, KMSGL, sygn. 79, s. 71–72, List z września 1856 r.

¹⁶⁴ Tamże, s. 79, List z 20 grudnia 1856 r.

¹⁶⁵ Członkami Rady byli wtedy również okoliczni ziemianie, administratorzy dóbr, księża, wśród nich: Augustyn Zamoyski, Józef Radomyski, Leon Rojewski, Włodzimierz Ośniałowski, Hieronim Borowski, Jan Oświata Koch, Seweryn Łubieński, ks. Michał Tęczyński, Stanisław Brykczynski, Julian Chrościechowski, Leon Buszkowski i inni. Lekarzem powiatowym był Franciszek Załoziecki, a przełożoną sióstr miłosierdzia sprowadzonych do opieki nad chorymi – Józefa Krzewińska. Tamże, s. 13.

¹⁶⁶ APL, Rząd Gubernialny Lubelski z lat 1837–1866, sygn. Adm. 1210, s. 1–2, 13–16.

W 1850 r. Stanisław Szlubowski poślubił Bogumiłę Bronisławę Korwin-Prendowską, córkę Wojciecha, znanego z gospodarności dziedzica dóbr Czyżowa Szlachecznego i Zawichostu oraz Kolety Łabęckiej. Z małżeństwa z Bogumiłą dziedzicowi Radzynia urodziła się czwórka dzieci: Henryk (ur. 1852 r.), Maria (ur. 1853 r.) oraz Konstancja i Bronisław (ur. 7 października 1855 r.). Szlubowska osierociła dzieci bardzo wcześnie, zmarła bowiem podczas porodu bliźniaków, w 1855 r. Miała zaledwie 24 lata.

Poprzez małżeństwo Stanisława Floriana Szlubowsky skolidowali się ze znanymi rodzinami. Siostra Bogumiły – Józefa wydana została za Seweryna hrabiego Badeni, syna dyrektora Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych. Jej brat Walerian Henryk hrabia Korwin-Prendowski, znany światowiec, przyjaciel Cypriana Kamila Norwida, był honorowym komendantem Gwardii Papieskiej. Ożenił się z kuzynką papieża, markizą Cavaletti¹⁶⁷.

W tym czasie Szlubowsky skolidowali się również z rodziną Łubieńskich. Siostra Stanisława, Konstancja, w 1850 r. zawarła związek małżeński z Edwardem hrabią Łubieńskim. Edward (1818–1867) był najstarszym synem Henryka Łubieńskiego, znanego głównie z działalności gospodarczej w Królestwie Polskim¹⁶⁸. Studiował na różnych uczelniach zagranicznych, głównie w Rzymie. Kiedy w 1848 r. papież Pius IX zmuszony był opuścić Watykan, Edward mu towarzyszył. Po krótkim pobycie w kraju powrócił do Rzymu na stałe, przyjął obywatelstwo w Państwie Kościelnym i zajmował się publicystyką kościelną¹⁶⁹. Druga z siostr – Maria (faktycznie Maria Salomea Joanna Teresa), urodzona 13 kwietnia 1821 r. w Antopolu, poślubiła Andrzeja Piotrowskiego herbu Korwin. Małżeństwo to nie należało do udanych. Kraszewski napisał: „(...) Andrzej Piotrowski wesołe niegdyś życie prowadził, brał sukcesje po sukcesjach, dziećmi których i matka (Szlubowska z domu, siostra Stanisława z Radzynia) wcześniej odumarała, zajmował się mało, puścił też ogromną fortunę, pewno do trzech milionów złotych”¹⁷⁰.

Niewykluczone, że to dzięki powiązaniom rodzinnym linia Stanisława Floriana otrzymała od papieża Piusa IX tytuł hrabiowski. Nadany w 1869 r. świadczy o bardzo dobrych kontaktach w Watykanie i potwierdza uzyskaną przez Stanisława

¹⁶⁷ A. Górak, dz. cyt., s. 26–27.

¹⁶⁸ Henryk hrabia Łubieński wraz z bratem Tomaszem zajmował się m.in. organizowaniem Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego i wszedł w skład jego Dyrekcji Głównej. Ponadto brał udział w pracach komitetu przygotowującego ustawę powołującą Bank Polski. Po powstaniu banku Henryk Łubieński w latach 1828–1842 zajmował wysokie stanowiska. Być może dzięki niemu też Szlubowski udawało się pozyskać wysokie pożyczki na rozpoczynane w dobrach radzyńskich inwestycje. T. Zielińska, *Poczet polskich rodów...*, s. 172; A. Górak, dz. cyt., s. 27.

¹⁶⁹ T. Zielińska, *Poczet polskich rodów...*, s. 174.

¹⁷⁰ K. Kraszewski, dz. cyt., s. 491.

pozycję w gronie ówczesnego ziemiaństwa¹⁷¹. Tytuł ten stał się jednak przyczyną krytyki wśród części miejscowej arystokracji. Maria z Łubieńskich Górską w swym pamiętniku pisała o „(...) wątpliwych antenatach Szlubowskich z Radzyna”, którzy „doszedłszy do pięknych majątków, do herbu Ślepowron [dodali] jeszcze dewizę «Amor patriae nostra lex» (...)»¹⁷². Bez wątpienia Szlubowski dla niektórych ze starej arystokracji był dorobkiewiczem, który poprzez posiadanie okazałego majątku, dawniej magnackiego, starał się wejść w jej kręgi. Z pewnością pozycja Stanisława Floriana wyróżniała go spośród miejscowej średniej szlachty. Pozwoliło mu to wydać swe córki za przedstawicieli znanych rodzin arystokratycznych. Córka Maria, idąc śladami ciotki, poślubiła kolejnego z Łubieńskich – Gustawa, syna Stanisława i Marii z Orsettich¹⁷³, z kolei Konstancja – Ludomira księcia Woronieckiego, syna Jeremiasza z Huszlewa koło Łosic. Kraszewski, zaproszony na ślub Konstancji, który odbył się w Warszawie na jesieni 1877 r., nie wziął w nim udziału, wyjaśniając, że „koszt wielki”¹⁷⁴. Pisząc o tym, być może nie myślał wyłącznie o kosztach samego wyjazdu, ale i o samej uroczystości. Brak jednak na ten temat innych informacji.

Stanisław Florian jako dziedzic jednego z większych majątków powiatu radzyńskiego utrzymywał kontakty towarzyskie z mieszkańcami sąsiednich dworów i pałaców. O tym wydawać by się mogło dość oczywistym fakcie dowiadujemy się ponownie z kroniki Kraszewskiego. Jak bywało w zwyczaju, wizytowano się i oddawano wizyty. Szlubowski bywał m.in. w Romanowie, w Milanowie u książąt Światopełk-Czetweryńskich: Marii z Uruskich i Włodzimierza, w Antopolu, u spokrewnionych Piotrowskich, a następnie Zaleskich i w sąsiadującej z Radzyniem Branicy. Pomyślna sytuacja finansowa pozwalała również na częste wyjazdy za granicę. Jeździł więc z dziećmi do Wiednia i Włoch¹⁷⁵.

Majątek i szerokie kontakty pozwoliły niewątpliwie na lepsze przygotowanie potomstwa do przyszłego życia. Niewiele wiadomo jednak o przebiegu edukacji młodych Szlubowskich. Z pomocą wprawdzie znów przychodzi nam Kraszewski, który wspomina o nauczycielu Bronisława, nie są to jednak informacje dokładne¹⁷⁶. Wydaje się, że proces ten nie odbiegał od edukacji innych młodych reprezentantów rodzin ziemiańskich. Po wczesnej nauce w domu pod okiem prywatnych nauczycieli

¹⁷¹ T. Lenczewski, *Genealogie rodów utytułowanych w Polsce*, t. I, Warszawa 1995–1996, s. 261.

¹⁷² M. Górską, *Gdybym mniej kochała. Dziennik z lat 1889–1898*, Warszawa 1996, s. 69.

¹⁷³ Gustaw hrabia Łubieński był wnukiem Jana, a prawnukiem Feliksa Łubieńskiego, bratanka prymasa Polski. Feliks za współpracę z Prusakami w czasie powstania kościuszkowskiego dostał tytuł hrabiowski, potwierdzony później przez Rosjan. W okresie Księstwa Warszawskiego znalazł się we władzach jako minister sprawiedliwości. T. Zielińska, *Poczet polskich rodów...*, s. 165, 171.

¹⁷⁴ K. Kraszewski, dz. cyt., s. 457.

¹⁷⁵ Tamże, s. 349.

¹⁷⁶ Tamże, s. 255.

trafli do szkół: Bronisław i Henryk do gimnazjum i zapewne na studia, a Maria i Konstancja na pensję. W obecnym stanie badań nic więcej na ten temat powiedzieć jednak nie można. Z pewnością edukacja ta musiała być bardzo dobra i gruntowna, o czym świadczy poziom, jaki prezentował w dorosłym życiu Bronisław.

O wzroście pozycji rodziny oraz pomyślnych wynikach finansowych majątku Szlubowskich w tym okresie świadczy również fakt wystawienia przez Stanisława kaplicy na cmentarzu radzyńskim. Kaplica pełnić miała rolę rodzinnego grobowca. Umieszczenie na kościółku oraz na wierzy remontowanego wówczas pałacu tarczy herbowej świadczy wymownie o chęci podkreślenia oraz wyniesienia koligacji i znaczenia rodu. Być może były one odpowiedzią na krążące plotki o „wątpliwych antenatach”¹⁷⁷. Remont dawnego pałacu Potockich przeprowadzono w latach 60. XIX w. pod kierunkiem architektów Kazimierza Kowalskiego i Feliksa Kluszewskiego. Renowacji poddano wówczas m.in. tynki i pokrycia dachowe¹⁷⁸. W tym też czasie, prawdopodobnie z inicjatywy Szlubowskiego, w sąsiedztwie folwarku na Kozimryнку wystawiono nowe budynki szpitalne¹⁷⁹. Kolejną inwestycją o charakterze architektonicznym była budowa pałacu na tzw. Guberni. Budynek wystawiono w stylu eklektycznym. W okresie międzywojennym stał się rodzinną siedzibą Szlubowskich.

Stanisław Florian zmarł w Radzynie 22 kwietnia 1895 r. w wieku 81 lat. Jeszcze za życia ojca bracia otrzymali część z rodzinnych włości. Bronisław został właścicielem dóbr Chomejowa Wola, zwanych również Olszewnicą, a Henryk – dóbr Białka i Kostunin. Ostatecznego działu rodzinnego dokonano w 1896 r. Siostry Konstancja i Maria zrzekły się swoich praw do spadku na rzecz Bronisława, który przejął majątek Radzyń wraz z otaczającymi go folwarkami. Henryk pozostał przy otrzymanej w 1879 r. części¹⁸⁰. Powodem, dla którego głównym spadkobiercą został najmłodszy syn, a nie najstarszy, była być może choroba Henryka. U kresu życia ubezwłasnowolniony, wydaje się, że tylko przez krótki okres samodzielnie zarządzał swoją schedą. Zmarł 27 maja 1927 r. w wieku 75 lat¹⁸¹.

Mając 37 lat, Bronisław ożenił się z Zofią Chłapowską (ur. 15 maja 1869 r.), pochodzącą z Wielkopolski z rodu Chłapowskich z Kopaszewa. Zofia była córką Anny i Kazimierza, a wnuczką generała Dezyderego Chłapowskiego z Turwi, prekursora nowoczesnego rolnictwa. Możliwe, że małżeństwo to nie było przypadkowe, jeszcze bowiem w 1878 r. w Warszawie odbył się ślub siostry ciotecznej Bronisława – Marii Łubieńskiej, córki Konstancji ze Szlubowskich i Edwarda,

¹⁷⁷ A. Górak, dz. cyt., s. 19 n.

¹⁷⁸ A. Lutostańska, *Pałac w Radzynie. Etapy kształtowania się rezydencji na tle rozwoju przestrzennej miasta*, „Kwartalnik Architektury i Urbanistyki” 1977, t. XXII, z. 3, s. 232–233.

¹⁷⁹ Tamże.

¹⁸⁰ APL O/R, HR, sygn. VII/151, 152, Księga hipoteczna dóbr ziemskich Radzyń Miasto, t. I i II.

¹⁸¹ Tamże, sygn. VII/23, Księga hipoteczna Dobra ziemskie Białka i Kostunin.

z Franciszkiem Chłapowskim z linii z Czerwonej Wsi¹⁸². Ślub Zofii i Bronisława odbył się 26 kwietnia 1892 r. w Kopaszewie. Krótko po ślubie Bronisław „został tknięty paraliżem”¹⁸³. Wydarzenie to było przypuszczalnie powodem bezdzietności małżonków Szlubowskich.

Choroba i fizyczna niesprawność musiała być dla energicznego Bronisława wielkim życiowym dramatem. Dom rodzinny przez ten fakt był podporządkowany jego potrzebom. W okresie międzywojennym, kiedy Zofia i Bronisław po przekazaniu głównej radzyńskiej rezydencji zamieszkali w pałacyku na Guberni, wyposażenie pokoi było gustowne ale skromne, tak by nie przeszkadzać dodatkowo poruszającemu się o kulach lub na wózku hrabiemu. Bywający w Radzynie w okresie wakacji kuzyni zapamiętali, iż przez chorobę „dziadzia” dom był cichy i smutny¹⁸⁴. W rezydencji ich często bywali członkowie licznej rodziny, zarówno ze strony Bronisława, jak i Zofii oraz sąsiedzi. Bywali więc m.in.: Rulikowscy z Branicy, Doria-Dernałowicze z Białki, Ośniałowscy z Żabikowa, Czetwertyńscy z Suchowoli, Żółtowski z Kocka oraz inni. W Radzynie i Warszawie widywano się również z Chłapowskimi, Łubieńskimi, Woronieckimi, Zalewskimi. O dobrych relacjach z rodziną Zofii świadczą zapisy dokonane w testamencie. Bronisław zapisuje pewne kwoty Janowi Łubieńskiemu¹⁸⁵, Zosi Popielównie¹⁸⁶, Zygmuntowi Krasickiemu¹⁸⁷. Na egzekutorów swojej ostatniej woli wyznaczył również Jana Łubieńskiego, Zygmunta Krasickiego, a także Pawła Popiela.

Pomimo kalectwa Bronisław sprawy majątkowe prowadził doskonale. Dobra, składające się z czterech folwarków i funkcjonujących zakładów przemysłowych: gorzelnia, cegielnia, tartaku, młynu i miejsc eksploatacji torfu, w opinii współczesnych były bardzo dobrze zarządzane. Wpływ na to mogły mieć również kontakty z rodziną żony. Według relacji rodzinnych to dzięki Zofii w folwarkach radzyńskich na wysokim poziomie funkcjonowała hodowla bydła¹⁸⁸.

Bronisław był człowiekiem bardzo czytany i niezwykle inteligentnym. Być może rację miał Dezydery Chłapowski, który pisał, iż wiedza wuja była „trochę efektem niedostępności – spowodowanej kalectwem – rozrywek i zajęć ludzi zdrowych”¹⁸⁹.

¹⁸² D. Chłapowski, *Chłapowscy: Kronika rodzinna*, Warszawa 1998, s. 191.

¹⁸³ Tamże, s. 116.

¹⁸⁴ Relacja A. Rudniewskiej, dz. cyt.

¹⁸⁵ Jan Łubieński, mąż bratanicy Zofii – Józefy. Bronisław pożyczył mu 50 tys. na kupno majątku Szubin. Całą kwotę daruje mu Szlubowski w testamencie pod warunkiem wypłacenia 30 tys. żonie i rodzeństwu. D. Chłapowski, dz. cyt., s. 118; APL O/R, HL, sygn. 12, Dowody do księgi hipotecznej Dobra ziemskie Chomejowa Wola, t. II.

¹⁸⁶ Prawdopodobnie wnuczka siostry Zofii – Marii Krasickiej, D. Chłapowski, dz. cyt., s. 116.

¹⁸⁷ Syn Marii Krasickiej – siostry Zofii Szlubowskiej. D. Chłapowski, dz. cyt., s. 116.

¹⁸⁸ Relacja A. Rudniewskiej, dz. cyt.

¹⁸⁹ D. Chłapowski, dz. cyt., s. 116.

O jego pracowitości i zdolnościach świadczy jednak nie tylko wzorowo prowadzony majątek, ale również działalność publiczna i wydawnicza, jaką prowadził. Cytowany Chłapowski wspomniał tylko o przygotowanej i wydanej staraniem Bronisława książce poruszającej kwestię obrony zabranego przez cerkiew prawosławną kościoła katolickiego w Opolu na Lubelszczyźnie, a były też i inne publikacje. W latach 1914–1915 Szlubowski był również wydawcą wychodzącego w Warszawie dziennika „Głos. Dziennik polityczny”¹⁹⁰.

Jego osobie przypisywane jest również autorstwo tekstu, który ukazał się w okresie I wojny światowej pod znamienym tytułem *Jak w obecnej chwili przedstawia się sprawa polska?*¹⁹¹. Oprócz podsumowania przyczyn upadku Rzeczypospolitej, analizy sytuacji międzynarodowej i sprawy polskiej autor starał się odpowiedzieć na pytanie: „co przy obecnym położeniu byłoby dla naszej Ojczyzny najkorzystniejsze i co może nam najpewniej zagwarantować jak najsilniejszą, szczęśliwą i długotrwałą egzystencję państwową”¹⁹², a w podsumowaniu zaznaczył: „Otóż, żeby trwale odbudować ten gmach – Ojczyznę, trzeba zapomnieć o sobie a myśleć myślą jej budowniczych. Na to, żeby się w tej myśli wyrobić trzeba długiego czasu, a szerokiego horyzontu patriotycznego wśród nas samych”¹⁹³. Słowa te bardzo wiele mówią o postawie i poglądach ich autora.

Potwierdzenie patriotycznej postawy Bronisława odnaleźć można jednak przede wszystkim w działalności politycznej oraz społecznej. W radzyńskiej rezydencji Bronisław urządzał zjazdy ziemian, podczas których apelowano o jednoczenie się w walce z rządem rosyjskim. Przeciwny edukacji prowadzonej w szkołach rządowych, organizował nauczanie dla dzieci pracowników we własnych folwarkach. W 1905 r. witał w Radzynie biskupa Franciszka Jaczewskiego. Zorganizował uroczystą oprawę tego wydarzenia. „Kurier Warszawski” odnotował wówczas: „Na przyjęcie J.E. dziedzie Radzyna przystroił pałac odświętnie (...) aleją, przez bramę tryumfalną wprowadzono J.E. Procesjonalnie wśród okrzyków «Niech żyje!». Orszak poprzedziła banderia w tysiąc koni. P. Szlubowski z włościaninem Ignacym Danilukiem podtrzymywali J.E. pod ręce, prowadząc przez dziedziniec do kościoła. Bram tryumfalnych było ogółem cztery”¹⁹⁴. Kilkanaście lat później w podobny sposób zachował się podczas wizyty biskupa Henryka Przeździeckiego w parafii Radzyń. W 1918 r. uroczystie witał ordynariusza wskrzeszonej diecezji podczas przyjazdu do Siedlec¹⁹⁵.

¹⁹⁰ *O kościół w Opolu*, dz. cyt.; „Głos. Dziennik polityczny” 1914–1915; zob. Korwin [B. Szlubowski], *Jak w obecnej chwili przedstawia się sprawa polska? Kilka uwag na czasie*, 1918.

¹⁹¹ Korwin [B. Szlubowski], *Jak w obecnej chwili...*, s. 1–15.

¹⁹² Tamże, s. 2.

¹⁹³ Tamże, s. 14.

¹⁹⁴ „Kurier Warszawski” nr 238, 16 VIII 1905, s. 2.

¹⁹⁵ „Wiadomości Djecejalne Podlaskie”, nr 1, 1918–1919 [1921], s. 6–7, 29–30.

Bronisław razem z żoną wspierali działalność kulturalną i społeczną w mieście. W porozumieniu z władzami oświatowymi anonimowo łożyli na wykształcenie zdolnych, a najbardziej potrzebujących dzieci¹⁹⁶. Z działalnością oświatową w dobrach związana była również wypożyczalnia książek prowadzona przez Związek Ziemianek, w tym Zofię Szlubowską¹⁹⁷, oraz fundacja folwarku Kąty. Wspomniany folwark wydzielony z obszaru należącego do dóbr radzyńskich przeznaczony był przez Szlubowskiego na cele kulturalno-oświatowe. W sprawozdaniu starosty zauważono, że „nie jest wykluczeniem, że Kąty byłyby przeznaczone na szkołę rolniczą gospodarstwa wiejskiego”¹⁹⁸.

Rozumiejąc potrzebę rozwoju oświaty rolniczej, Bronisław Szlubowski wspierał również działalność Centralnego Towarzystwa Rolniczego oraz miejscowej organizacji rolniczej. Radzyński dziedzic był jednym ze współorganizatorów, a także pierwszym prezesem powstałego w 1909 r. kółka rolniczego w Radzynie. W 1910 r. organizacja wspierająca miejscowych rolników liczyła 69 członków. W późniejszym okresie obowiązki prezesa przejął Adam Żarski¹⁹⁹.

Małżeństwo Zofii i Bronisława pomimo wielu cierpień musiało być dobre. Szlubowski uchodził za energicznego i dumnego człowieka. Mieszkańcy i pracownicy dóbr radzyńskich, pamiętający opowieści rodziców wspominają, o tym, jak Bronisław, jeszcze w pełni sił, lubił jeździć konno. Doglądając majątku, właśnie konno docierał do wszystkich folwarków, a jeździł bardzo szybko. Później, już podczas choroby, kiedy poruszał się o kulach bądź na wózku, bardzo trudno było mu przyjąć pomoc drugiej osoby, szczególnie kogoś z pracowników²⁰⁰. Wydaje się jednak, że nie brakowało mu i dystansu do swojego kalectwa oraz wieku, zdarzało się bowiem, że przy dzieciach, onieśmiałonych bądź przestraszonych, mówił o sobie „dziad”²⁰¹.

Swoją charakter ocenił w testamencie, pisząc: „moją wierną towarzyszkę życia do serca przytulam, przepraszając ją że wobec mej prozaicznej i suchej natury, nigdy nie mogłem jej tego serca okazać, które stokroć zasługiwała. Przepraszam także za wszystkie przykrości jakie jej przyczyniłem i dziękuję za tyle pobłażliwości, jakie zawsze miała (...)”²⁰². Wydaje się, że zwrot ten wykracza poza grzecznościową formę.

¹⁹⁶ Relacja A. Rudniewskiej, dz. cyt.; Relacja ustna Jana Gortata z 13 maja 2007 r.

¹⁹⁷ APL, SPRP, sygn. 1, s. 9.

¹⁹⁸ APL, SPRP, sygn. 5, s. 136–137.

¹⁹⁹ „Sprawozdanie Centralnego Towarzystwa Rolniczego w Królestwie Polskim” za rok 1909 [1910], R. II, s. 290; „Sprawozdanie Centralnego Towarzystwa Rolniczego w Królestwie Polskim” za rok 1910 [1911], R. III, s. 305.

²⁰⁰ Relacja J. Gortata, dz. cyt.

²⁰¹ Relacja ustna Mariana Kamińskiego z 28 maja 2007 r.

²⁰² APL O/R, HL, sygn. 12, Dowody do księgi hipotecznej Dobra ziemskie Chomejowa Wola, t. II, k. 11.

Tymczasem Zofia była osobą delikatną. Drobna i niskiego wzrostu, spokojna, miła w obejściu i bardzo serdeczna²⁰³. Jej religijność poświadcza nie tylko bratanek, piszący: „Ciotka dużo czasu poświęcała dobroczynności i praktykom religijnym”²⁰⁴, ale i mieszkańcy Radzyna. Bardzo często bywała w kościele, do którego jeździła zazwyczaj bryczką. Kiedy po mszy świętej bryczka wiozła do pałacu na Guberni księdza z Najświętszym Sakramentem, Zofia pieszo wracała do domu²⁰⁵. Razem ze służbą i domownikami często odmawiała przy stojącej nieopodal zamieszkałego przez nich pałacu figurze Matki Bożej wspólne modlitwy. Pełna delikatnych uczuć, nie mając własnych, bardzo lubiła dzieci, podobnie jak mąż. Szczególnymi względami obdarzała chrześniaków, dla każdego z nich sadziła w parku wokół stojącej figury Maryi drzewa²⁰⁶.

Lubiła również przyrodę. Alicji Rudniewskiej utkwiły w pamięci spacerzy z cicią Zosią i jej jamnikiem Zetesiem do parku i do oranżerii. Tam Zofia często podziwiała jaskółki osiedlające się ponad oknami oranżerii i uwijające się przy młodych. Nie pozwalała niszczyć tych gniazd. Podczas wspólnych spacerów i rozmów dużo i ze znużeniem opowiadała o walorach artystycznych dawnej rezydencji Potockich. Pracując z mężem, wspierała go w różnych poczynaniach na forum społecznym i gospodarczym. Opiekowała się funkcjonującą w dobrach ochronką, wiele środków łożyła także na istniejący przy parafii sierociniec, zwany Domem św. Józefa. Wyrazem troski o przebywające tam dzieci było nie tylko wsparcie finansowe, ale i inne dary, m.in. zabawki, które ofiarowywano na święta. Wszystkie dzieci z najbliższej Szlubowskim rodziny miały przykazane, aby szanować zabawki, ponieważ trafiały one później do radzyńskiego sierocińca²⁰⁷.

Po wojnie, owdowiała i zdana na opiekę rodziny, Zofia umiała podejść z dystansem do trudnej życiowej sytuacji. Alicja Rudniewska zapamiętała żartobliwe określenie leżącej przy łóżku gazety, którą ciotka nazywała swoim dywanem²⁰⁸.

W historii miasta Bronisław Szlubowski zapisał się przekazaniem pałacu na rzecz Ministerstwa Spraw Wojskowych²⁰⁹. Przekazy rodzinne wspominają wypowiedź Szlubowskiego, który sam tłumaczył to chęcią przekazania czegoś wartościowego Ojczyźnie²¹⁰. Faktem jest, że zgodnie z wolą Szlubowskiego budynek miał

²⁰³ Relacja A. Rudniewskiej, dz. cyt.; Relacja ustna Kingi Doria-Dernałowicz z 31 kwietnia 2007 r.

²⁰⁴ D. Chłapowski, dz. cyt., s. 116.

²⁰⁵ Relacja M. Kamińskiego, dz. cyt.

²⁰⁶ Relacja A. Rudniewskiej, dz. cyt.

²⁰⁷ Tamże.

²⁰⁸ Tamże.

²⁰⁹ Stosowne dokumenty podpisano w Warszawie 29 maja 1920 r. APL O/R, HR, sygn. VII/153, k. 4–10.

²¹⁰ Relacja A. Rudniewskiej, dz. cyt.

być przeznaczony na cele wojskowe. W latach 20. prowadzono prace, które miały na celu dostosowanie jego pomieszczeń do potrzeb sanatorium dla weteranów²¹¹. Niewykluczone, że na decyzję o przekazaniu miały wpływ relacje między władzami miasta i toczący się wciąż spór o przynależność terytorialną pałacu oraz trudności z jego utrzymaniem. Jeszcze przed I wojną światową Szlubowski musiał przeznaczać napływające środki finansowe na inwestycje przemysłowe i na unowocześnianie gospodarki dóbr. Fakt ten ograniczał możliwości prowadzenia prac konserwatorskich pałacu, zniszczonego w okresie działań wojennych²¹². Trudno dziś jednoznacznie ocenić pobudki przekazania głównej rezydencji radzyńskiej na rzecz państwa, nie mogły to być jednak tylko kwestie materialne.

Szlubowscy od wiosny do jesieni mieszkali w Radzynie, od 1920 r. w pałacu na Guberni, na zimę zaś wyjeżdżali do Warszawy. Tam zatrzymywali się w swoim mieszkaniu przy ulicy Szczygłej. W chwili wybuchu II wojny światowej znajdowali się w majątku radzyńskim. Podczas bombardowania Radzyna przez pewien czas ukrywali się w leśniczówce Feliksówka²¹³. W pałacu na Gubernii, jak w wielu dworach w okolicy, przyjmowano przejeżdżających przez miasto uciekinierów. O okresie tym wspomniała w swoim dzienniku Bronisława Doria-Dernałowicz: „Wczoraj [26 września 1939 r.] (...) wybrałam się na Gubernię, aby odwiedzić Dziadziów, gdyż w czasie bombardowania, było to niemożliwe. (...) Dziadzio bardzo źle wygląda i ogromnie zdenerwowany. Ciocia Zosia, również. Bomba padła w ogrodzie i zrobiła olbrzymi lej (...)”²¹⁴. Jeszcze przed ich wyjazdem do Warszawy Niemcy zajęli pałac. Zofia i Bronisław zamieszkali wówczas prawdopodobnie w stojącym nieopodal modrzewiowym dworku, do Warszawy wyjechali w drugiej połowie października i jak napisała Bronisława: „Pojechali końmi. (...) Dziadzio bardzo źle wygląda, ogromnie schudł, biedaczek i smutne robi wrażenie (...)”²¹⁵.

Schorowany Bronisław zmarł w Warszawie niedługo potem – 19 grudnia 1939 r.²¹⁶ Pogrzeb, który odbył się w wojennych warunkach i skromnej oprawie, zgromadził

²¹¹ Szczegółowe dane dotyczące remontu pałacu tuż po jego przejęciu dostarczają akta Urzędu Wojewódzkiego w Lublinie; zob. APL, UWŁ, WPOiZ, sygn. 68, s. 3–6; APL O/R, HR, sygn. VII/153.

²¹² W okresie I wojny światowej, podczas ewakuacji ludności i urzędów, Szlubowski, opuszczając Radzyni, wywiózł najcenniejsze rzeczy z pałacu. Według rodzinnych relacji wynajął na ten cel specjalny wagon, w którym znalazły się m.in. elementy dekoracji sztukatorskiej oraz obrazy. Większość z tych rzeczy zaginęła w Rosji. Relacja A. Rudniewskiej, dz. cyt.; zob. E. Chwalewik, *Zbiory polskie. Archiwa, biblioteki, gabinety, galerie, muzea i inne zbiory pamiątek przeszłości w ojczyźnie i na obczyźnie*, t. II, Warszawa–Kraków 1926–1927.

²¹³ Relacja J. Gortata, dz. cyt.

²¹⁴ B. Doria-Dernałowicz, dz. cyt., z. 1, k. 12, rękopis w posiadaniu rodziny.

²¹⁵ Tamże, k. 22.

²¹⁶ APL O/R, HR, sygn. VII/152, Dowody do księgi hipotecznej dóbr ziemskich Radzyni Miasto, t. II.

przedstawicieli ziemiaństwa. Msza pogrzebowa została odprawiona w kościele pw. Św. Krzyża na Krakowskim Przedmieściu i tam też, w podziemiach, spoczęły jego szczątki. Zgodnie z testamentem miejscem pochówku miał być Radzyń. Zapewne stałoby się tak, gdyby nie wojna²¹⁷.

Zofia Szlubowska podczas wojny przebywała głównie w Warszawie. Była tam na pewno w trakcie walk powstańczych w 1944 r. Do Radzyna przyjechać nie mogła, ale bywała w sąsiadującej z nim Białce u Doria-Dernałowiczów²¹⁸. Po wojnie zamieszkała w Krakowie. Dożyła wieku 92 lat. Zmarła 14 grudnia 1961 r.²¹⁹

Szlubowscy nie mieli dzieci. Bronisław adoptował synów Waldemara i Bronisławy z książąt Woronieckich Doria-Dernałowiczów, uznając ich tym samym za swych prawnych spadkobierców. Stosowny dokument sporządzono przed notariuszem Witoldem Krasuskim w Radzynie Podlaskim 16 grudnia 1937 r. Szlubowski oświadczył w nim: „(...) iż mając przeszło lat pięćdziesiąt a nie mając dzieci ani innych zastępców prawnych, mocą aktu niniejszego, za zgodą współwstawiającej żony swej Zofii przysposabia: Stanisława Doria-Dernałowicz ur. w dniu 28 grudnia 1909 r. (...) i Adama Doria-Dernałowicz ur. 8 listopada 1911 r. (...)”²²⁰. Akt ten, zgodnie z wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Warszawie, wpisano do ksiąg stanu cywilnego parafii radzyńskiej 20 czerwca 1938 r.²²¹ Po śmierci Bronisława Szlubowskiego bracia Doria-Dernałowicz zostali spadkobiercami Radzyna. Majątek Olszewnica (Wola Chomejowa) odziedziczyła Zofia z Chłapowskich. Wydarzenia te tak wspominała siostrzenica ostatniego Szlubowskiego w Radzynie: „(...) 19 [grudnia] biedny Dziadzio zmarł w Warszawie. Staś pojechał na pogrzeb. 23 grudnia. Wrócił Staś z pogrzebu z sygnetem Dziadzi na palcu. Na szczęście, Dziadzio podobno nie bardzo się męczył przed śmiercią. Ty [adresatem wspomnień jest drugi z synów Bronisławy – Adam] i Staś zostaliście spadkobiercami całego Radzyna z tym, że musicie wypłacić różnym osobom legaty i renty (...)”²²².

Bracia Stanisław i Adam byli wnukami siostry Bronisława – Konstancji, żony księcia Ludomira Woronieckiego. Córką Konstancji i Ludomira – Bronisława – wyszła za mąż za Waldemara Doria-Dernałowicza. Rodzina Dernałowiczów herbu Lubicz o przydomku Doria pochodziła z Kresów, z dawnego województwa mińskiego. Najważniejszymi rodzinnymi dobrami Dernałowiczów był Wiktoryn oraz Rohiń

²¹⁷ Po wojnie spełnienie woli zmarłego Bronisława nie było możliwe nie tylko ze względu na zmieniającą się sytuację polityczną, ale również z powodu zniszczenia kościoła Św. Krzyża i jego podziemi, co uniemożliwiło odnalezienie trumny. Relacja ustna A. Rudniewskiej, dz. cyt.

²¹⁸ B. Doria-Dernałowicz, dz. cyt., k. 108, 149.

²¹⁹ D. Chłapowski, dz. cyt., s. 116.

²²⁰ APL O/R, Akta notariusza Witolda Krasuskiego w Radzynie Podlaskim, sygn. 24, s. 667–668.

²²¹ Tamże, HR, sygn. VII/152, Akt przysposobienia z dnia 20 czerwca 1938 r.

²²² B. Doria-Dernałowicz, dz. cyt., t. I, k. 31–32.

w gubernii mohylewskiej. Pierwsze udokumentowane związki Doria-Dernałowiczów z Królestwem Polskim pochodzą z 1825 r., kiedy Tadeusz Dernałowicz poślubił Ewę Szydłowską, właścicielkę Repek koło Sokołowa Podlaskiego. Mąż Bronisławy z Woronieckich wywodził się z linii Dernałowiczów z kresowego Rohinia. W Białce koło Radzyna – majątku, który odziedziczyła jego żona – zamieszkał po 1918 r.²²³

Adam Doria-Dernałowicz tuż po agresji Niemiec na Polskę wyjechał za granicę. Początkowo trafił do Rumunii, następnie wraz z innymi Polakami dotarł do Francji, gdzie ukończył podchorążówkę. Po kapitulacji Francji przedostał się do Anglii. Adam, absolwent szkoły rolniczej, niedoszły właściciel ziemski, zaciągnął się do marynarki. Po wojnie wyjechał do Ameryki Południowej. Zmarł w Brazylii w 1993 r.²²⁴ Próbę ucieczki z Polski podjął również Stanisław Doria-Dernałowicz, atak Armii Czerwonej 17 września 1939 r. uniemożliwił mu jednak dotarcie do granicy. Pozostał w kraju.

Przejęcie majątku pod przymusowy zarząd niemiecki na początku 1940 r. uniemożliwiło dokończenie spraw spadkowych przez następców Bronisława Szlubowskiego. Przejmowanie majątków ziemskich, państwowych i prywatnych odbywało się zgodnie z prawem opracowanym przez władze niemieckie dla okupowanych terenów. W oparciu o dekret Führera z 12 października 1939 r. generalny gubernator Hans Frank 15 listopada wydał rozporządzenie o konfiskacie majątku byłego państwa polskiego na obszarze Generalnego Gubernatorstwa. Kolejne przepisy weszły w życie 24 stycznia 1940 r. Było to rozporządzenie o konfiskacie majątku prywatnego w Generalnym Gubernatorstwie, czyli tzw. ordynacja konfiskacyjna oraz rozporządzenie o administracji zajętych majątków²²⁵. W lutym 1940 r. Niemcy zarekwirowali pałac na Guberni, a jego ówczesny gospodarz – Stanisław Doria-Dernałowicz Korwin-Szlubowski – został zmuszony do opuszczenia Radzyna. Podobnie do innych właścicieli ziemskich nie mógł bez narażenia życia pojawiać się w dobrach i jego sąsiedztwie²²⁶. Po wojnie powrót do Radzyna uniemożliwiła zmieniająca się sytuacja polityczna i parcelacja włości.

Swoistym postscriptum do historii rodziny Szlubowskich w Radzynie Podlaskim były wydarzenia z ostatnich lat. W 2004 r., a więc przeszło pół wieku po parcelacji majątku, do rąk spadkobierców Zofii i Bronisława powrócił pałac na Guberni.

²²³ B. Niemirka, dz. cyt., s. 11–12.

²²⁴ Tamże, s. 12.

²²⁵ Rozporządzenie o konfiskacie majątku byłego państwa polskiego na obszarze Generalnego Gubernatorstwa z 15 listopada 1939 r.; Rozporządzenie o konfiskacie majątku prywatnego w Generalnym Gubernatorstwie z 24 stycznia 1940 r.; Rozporządzenie Administracji Powierniczej skonfiskowanego majątku rolnego i leśno-gospodarczego z 24 stycznia 1940 r., [w:] Rozporządzenia Generalnego Gubernatora wydane przez Gubernatora Dr. Dr. Lasch, opracowane przez Radcę Sądu Ziemiańskiego Franken, Radom 1940.

²²⁶ B. Doria-Dernałowicz, dz. cyt., t. I, k. 34.

Właścicielem dawnej siedziby Szlubowskich został Jeremi Doria-Dernałowicz, jeden z dwóch synów Stanisława Doria-Dernałowicz Korwin-Szłubowskiego. Radzyń stał się również miejscem pochówku spadkobierców ostatnich właścicieli dóbr radzyńskich. W rodzinnej krypcie w kościele św. Anny na radzyńskim cmentarzu znalazły miejsce ostatniego spoczynku szczątki zmarłej 15 sierpnia 2010 r. małżonki Stanisława Doria-Dernałowicz Korwin-Szłubowskiego. Pogrzeb pochodzącej z Sosnowicy Kingi z Libiszowskich Doria-Dernałowicz Korwin-Szłubowskiej odbył się 23 sierpnia 2010 r. Na radzyńskim cmentarzu, wśród przodków, 27 czerwca 2013 r. pochowany został również Hubert Doria-Dernałowicz, syn Stanisława i Kingi, zmarły w Warszawie 19 czerwca 2013 r. Tego samego dnia w rodzinnej krypcie pochowano również sprowadzone z Francji szczątki jego ojca – Stanisława Doria-Dernałowicz, zmarłego w 2001 r.

1



1. Odcisk pieczęci miasta Radzyna na dokumencie z 1799 r. W polu pieczęci, oddzielonym od legendy ciągłą linią, wyobrażenie jelenia, stojącego, odwróconego w prawą stronę. Herb, zgodnie z zasadami obowiązującymi w okresie staropolskim, nawiązuje do właścicieli Radzyna – rodziny Kątskich (być może do Marianny z Kątskich Potockiej) oraz ich herbu Brochwicz. Legenda pieczęci w języku łacińskim: * LOCUS SILLUM [=SIGILLUM] RADZINIENSIS.

Libra A. A. 1777 Marka Sierpniowa 30

Kajetan z Złotego Potocki
 ka Potocki, Urzędowski Korytnicki
 Lymirski de Starosta. Rothmistrz
 Znakui Pancernego Woysk Koron
 nych.

Wiedomo Czynię wyszłim w obu y każdemu z Ciołba do Kogo
 nakazie będzie, Manowicie szmę P. P. Komisarzem, Członkiem
 y Radcom ludzian Burmistrzom y Kahałom, oraz Koopolitow tak
 katolikow jako y Żydów Miasta mego Radzyna, iż Kamieniec
 w tymże Mieście moim Radzynie kościem Szarbu mego Wyznio
 wang, Zaicząc w Ryntu na Froncie od Międzyrzycy między Ka
 mienią Jawla Jumanowicza z jednej a Sosanican po drugiej Stronie
 Ogrodowy wychożącym z drugiej Strony będący Kławernemu Aronowi
 Beniaminowi Obywatelowi Radzynieckiemu przodałem, dalem
 darowalem y wiecznie oddalem a to za Summę Upodrozoną Dwuście
 Dyzicy Złotych Polskich, Na które ie ca nuni wypłać wietych Bro
 warem na Szarbu mego Złotych Polskich Dyzicy Kławer, a Gotowcami mi
 oddał Złotych Polskich Siedmset, niniejszym Onegoż Kławer, Dokumen
 tem, Rekrutując za Summę Siedm Dyzicy Osmset Złotych Polskich
 ma wypłać do Szarbu mego raczowu na dwu Święta Świętego Ła
 na Chłaićcia w Roku da Bog dożykanym Dyzicy Siedmset Siedmset
 szym Osmym po Złotych Kławer Strawnym dla Ludu moich Staro
 zych, Na każdy Święty Jan y na każdy Nowy Rok, tak aby co roczna Sum
 ma bywała od Niego wypłaćona na Rok po Złotych Dyzicy, aż do Zupel
 nego Summy pominięney Upolowania. Od płacenia Czynszu i cy
 kamienicy do Szarbu mego nakazuję, jako y Mięszlich Opłatow y
 powinności Jego Arona Beniaminowicza y Jego Sukcesorow aż
 do Zupelnego pominięney Summy wypłacenia Uwolniam, po wyp
 łaceniu zaś Zupelnicy Summy Dyzicy Osmiset Złotych Polskich
 Summy, Czynsz wyrażny do Szarbu mego płaćony być y Mięszlich
 w płaću Opłaty

2, 3. Dokument wystawiony przez Kajetana Potockiego 24 czerwca 1777 r., potwierdzony przez Stanisława Kostkę Potockiego w 1779 r. i Jana Nepomucena Eryka Potockiego w 1786 r., dotyczący sprzedaży Aronowi Beniaminowi kamienicy murowanej „Zajeźnej”, stojącej przy Rynku w sąsiedztwie ulicy Międzyrzeckiej, wystawionej przez Potockich.

Jan Eryk na Lutomym Potocki Dziedzic Dobry Kłucza
Radzyńskiego.

A

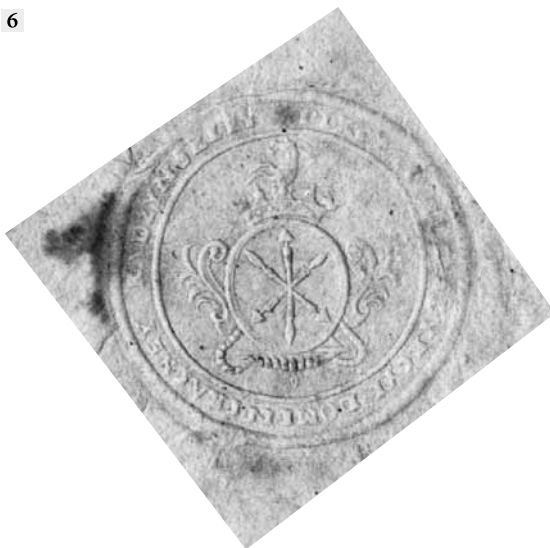
Dane Dawać do M. Orya mego, Michałowi Dobrowolskiemu, anatemu na ja
pewności we M. Siedlanowie, na Wtulek Dola we Trzech Linanach i Łęce, i
Siedliskim, i wszelkim Kawałkom Dół, Łęki i Łęgielami do tych Wtulek należącymi,
Także na Dół Łęgowany Dola i Łękami do tych należącymi, które to Dawać po Ręce
wchłapi w M. Siedlanowie, było zastawione, tak samo Dawać, na tenże grunt Łęce we M. Sied
lanowie zastawione, postug dawnego zastawu, porządku i formy jego, jaktemu Do
browolskiemu poturzałem, i porządku wystawienia tego gruntu wieniemni jego, Łęce
niemem Obowiązuje w nich Kawałki postug dawnego Dół Łęgowany
z i zastawem Łęce, które Dawać było, należało do przy uprzedzeniu
Kawałki Dawać, Ręce zastawu, postug jego Dół, w M. Siedlanowie i 11
1790 Anno. J. Potocki

Opis Stanisława Dobrowolskiego

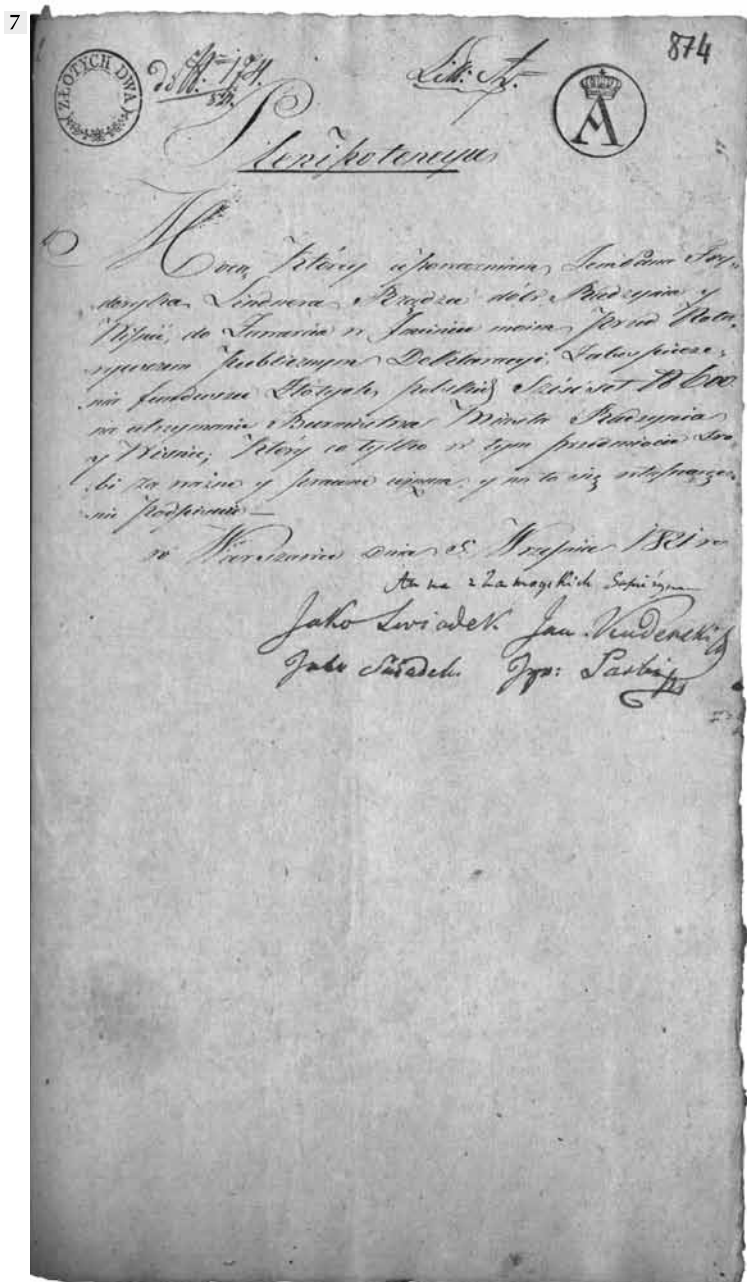
Księgi Dokument i Kart Czerwonej i Czerwonej i Czerwonej
Regulacji, pieczęci i Czerwonej Regulacji i Czerwonej Działu O. Kawałki
1028 Roku Wtorek tego albo nieumiejętnie pisać znakami
Księgowi wwarze M. Siedlanowie i Czerwonej i Czerwonej
postug Stanisława Dobrowolskiego ++.

Księgi i Czerwonej - J. S.

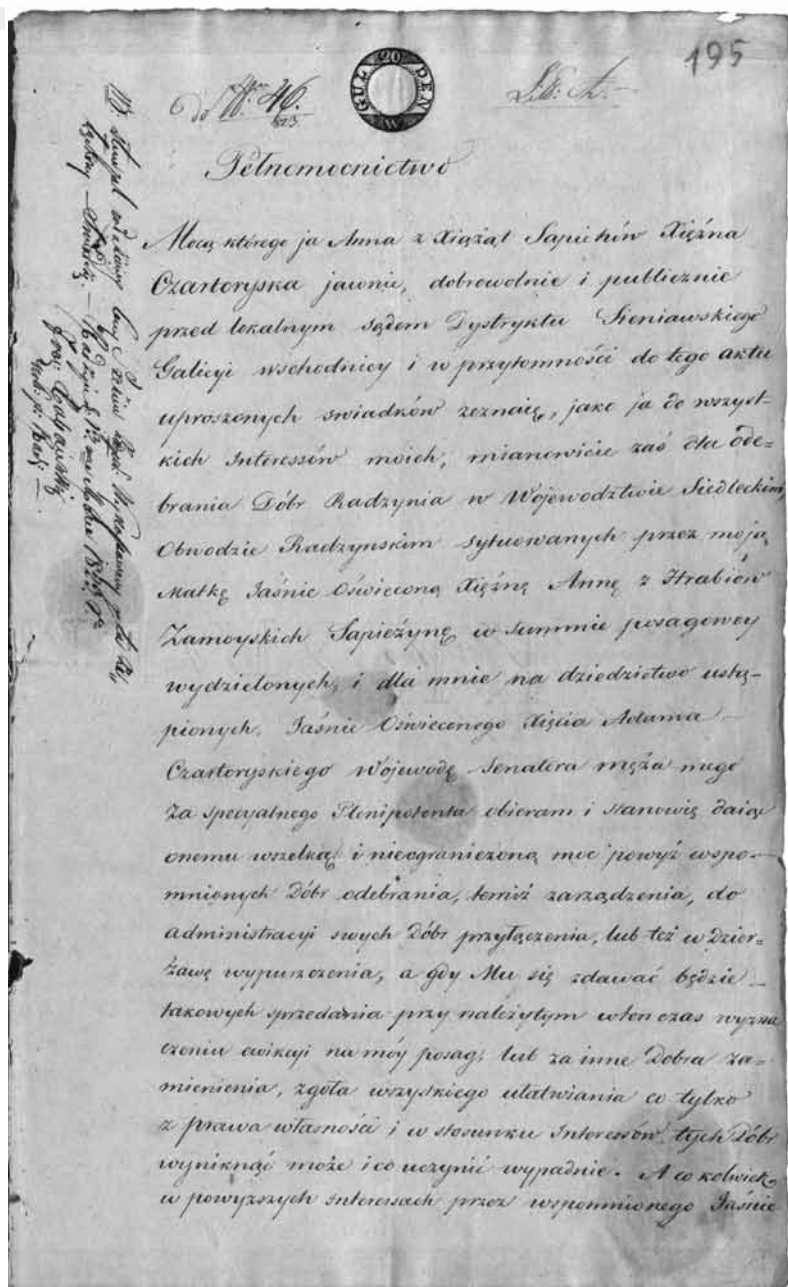
4. Akt nadania gruntu we wsi Siedlanów przez Jana Eryka Potockiego, dziedzica dóbr kłucza radzyńskiego, Michałowi Dobrowolskiemu. Dokument wystawiony w Kurowie 4 stycznia (?) 1790 r.



6. Odcisk pieczęci Dominium Radzyńskiego z czasów zaboru austriackiego na dokumencie z 1806 r. Wizerunek pieczęci nawiązywał do herbu Jelita Zamoyskich, rodowego znaku ówczesnej właścicielki Radzynia - Anny z Zamoyskich Sapieżyny. Odcisk przedstawia dwie kopie w krzyż skośny, na nich trzecia kopia pionowo. W klejnocie pół kozła wspiętego z rogami. Legenda pieczęci brzmi: * PIECZĘĆ JURYSDYKCJI DOMINIALNEJ RADZYŃSKIEJ.



7. Plenipotencja wystawiona przez księżnę Annę z Zamoyskich Sapieżynę 5 września 1821 r., upoważniająca Fryderyka Lindnera, rządcę dóbr radzyńskich, do spisania w imieniu dziedziczki u notariusza deklaracji przeznaczenia 600 złp na utrzymanie Burmistrza Miasta Radzyna.



8, 9. Plenipotencja wystawiona przez właścicielkę dóbr radzyńskich księżnę Annę z Sapienhów Czartoryską 27 lutego 1823 r., upoważniająca małżonka – księcia Adama Jerzego Czartoryskiego – do działania w jej imieniu.

196

(Czwierczonego) Sędziego Adama Czartoryskiego Sędziego mego lub
 też jemu substytucowanego Jego Plenipotenta działane
 będzie, to wszystko za ważne, trwałe, i nigdy nie odwo-
 łane, wraz z moimi Successorami przyjąć deklaruję i
 udowodnić tego niniejszym Instrument plenipotencji udęło
 praw tegoż kraju działany przy wygłoszeniu
 Herbu rodzinnego własną podpisuję ręką. Działo się, w
 Sieniawie Cyrkulu przemyskiego Galicyi Wschodniej
 dnia Dwudziestego siódmego Lutego, Tytułu wsmst.
 dwudziestego trzeciego roku.

Anna z Sapiehow Łona Czartoryska

Jako świadek prozonym
 podpisuję Jan Gollmar

Jako świadek przytomny
 podpisuję Ignacy Archalicki

N^o 57. p. 10. c. 10.

Quemodi Instrumentum Plenipotentie coram locali Comité
 Clavestrianensis Districtuumque Sieniawensis et Wyszecensis
 Iudicii in Legum Provincialium instituto per sebris-
 sumam de principibus Sapiehy Annam principem Char-
 toryskam Sieniawie Regno Galicie ad presens com-
 morantem personaliter recognitum esse Officiis Iudicis
 Prædum in ordo Summa Fertuli Præmislensis in ut
 supra 27 Februarii 1822. A.

Joannes de Metheorhu
 Juratus Iudex




 Allegat ad N. J. B. 1824
 Abt. Notary J. K. Radzyski 

Substytucya czyli Plenipotencya Specyalna

Moca, której Ja Adam na Kłeczanin
 i Łukowie starze Czartoryjski iako do
 Matronki swej J. K. Księżki Księżki
 Księżki Księżki Plenipotencya Gene-
 ralna, przed sądem lokalnym Wydziału
 Siedziawskiego dnia 27 lutego 1824. w si-
 miawie wydany, do Kancelarii i. m.
 Ozienskiej Dóbr Księżki Księżki w wo-
 iwocku Podlaskim potożonych, upo-
 wazniamy, przy ratowaniu kopii tej
 Plenipotencyi Substytucji, niniejszym
 M. Kancelarii Sokołowicza i upoważ-
 niamy, dając temuż zupełną moc i wła-
 dze folwarku Biała w Kłeczan Dóbr
 Księżki Księżki potożonych w Ozienskiej
 M. Kancelarii Sokołowicza na lat
 trzy poczynając od dnia 24. Czerwca 1824.
 Kancelarii za każdy rok po 1000. rubli
 więcej zniżać dwudziestu 1000. rubli
 pociągania, kontraktu urzędowego o
 tem folwarku zawarcia, w Junieru
 moim go podpisania, wadium czyli
 kaucyi odebrania, z tego wszystkiego co
 dobro i szlachetności interesu wymagać
 będzie


 B. Dziś

10, 11. Plenipotencja wystawiona przez księcia Adama Jerzego Czartoryskiego 10 lipca 1824 r., upoważniająca Kazimierza Sokołowicza do podpisania kontraktu dzierżawy folwarku Biała z Kaje-
tanem Stodolnickim.

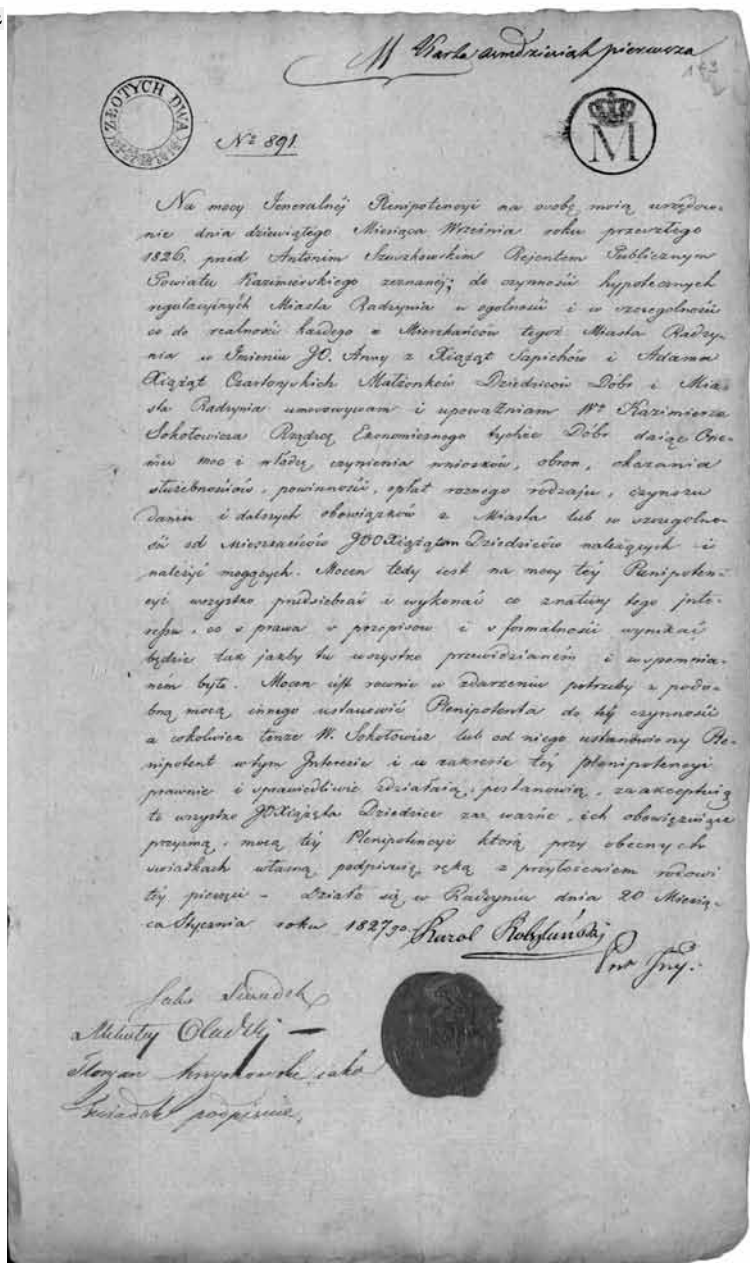
565
 będzie czynienia i dopełnienia, która, out-
 stępując na Osobę W. Maksymiana Łoho-
 towicza wydając, przy uproszonych
 świadkach wtasnowczym podpisem
 stwierdzam - Datto w Putawach dnia
 10. Lipca 1824. Sonu.

Małk. (prawy) m.

Jako świadek pochwili
 Książka Hempel

Jako świadek podpisuję
 Piotr Samoniewski





12. Plenipotencja wystawiona przez Karola Kobylańskiego, generalnego plenipotentę książąt Czarotorskich, upoważniająca Kazimierza Sokołowicza, rządce ekonomicznego dóbr radzyńskich, do przeprowadzenia spraw związanych z regulacją hipoteczną majątku. Dokument spisano w Radzyń 20 stycznia 1827 r.

ROZDZIAŁ III

Opis majątku radzyńskiego

Przełom XVII i XVIII w. to dla Radzyna i otaczających go wiosek moment zwrotny. Królewszczyznę nad Białką król Jan III Sobieski podarował w wieczystą dzierżawę Stanisławowi Antoniemu Szczuce. Radzyna stał się zalążkiem zgromadzonych wokół miasta włości. Nowy właściciel przez całe życie powiększał je, nabywając posiadłości Kazanowskich, Mniszchów, wykupując okoliczne grunty od szlachty i mieszczan oraz prowadząc procesy graniczne¹.

W 1696 r. w zamian za długi od Jana Nowosielskiego Szczuka otrzymał Branicę, Zbultów i Niewęgłosz². Według Juliana Bartoszewicza od Nowosielskiego nabył również Suchowolę, Świerze, Kopinę, Zdunkówkę oraz części wsi Jezioro³. Potwierdzenia tego faktu w źródłach, jak do tej pory, nie udało się jednak odnaleźć. W latach 90. popadł w konflikt z właścicielem Międzyrzecza o tereny przygraniczne wokół parafii Ostrówki. W końcu Stanisław Opaliński w 1698 r. oddał Ostrówki, Wólkę Ostrowską i Worsy nowemu proboszczowi parafii pw. św. Mikołaja, ks. Michałowi Hryniewickiemu. Hryniewicki zaczął dochodzić sprawiedliwości. Podał Szczukę do sądu w Łukowie i sprawę wygrał. Stanisław Antoni nie poddał się jednak wyrokowi i apelował do trybunału w Lublinie, ale tu również nie doczekał się oczekiwanego wyroku. Wobec przegranej posunął się nawet do zorganizowania najazdu na Ostrówki⁴. W 1699 r. Szczuka posądzany był o próbę przywłaszczenia oraz włączenia do dóbr radzyńskich ziem położonych niedaleko Wohynia, należących do ekonomii brzeskiej, zabiegi te zakończyły się jednak niepowodzeniem⁵.

¹ I. Grochowska, dz. cyt., s. 39; AGAD, MK, 217, k. 357–361.

² AGAD, MK, sygn. 217, k. 359–360.

³ J. Bartoszewicz, *Antoni Stanisław Szczuka*, „Tygodnik Ilustrowany” 1862, t. XVI, s. 17; Zob. AGAD, MK, sygn. 217, k. 357–359.

⁴ J. Geresz, *Międzyrzec Podlaski. Dzieje miasta i okolic*, Biała Podlaska–Międzyrzec Podlaski 1995, s. 69; AGAD, APP, sygn. 163a, t. XXIX, s. 405–408.

⁵ H. Gmiterek, *Aktywność gospodarcza...*, s. 605.

Równocześnie z działaniami zmierzającymi do powiększenia majątku, postępowały zmiany w wyglądzie dawnej siedziby dzierżawców oraz przylegającego do niego ośrodka miejskiego. Wiosną 1686 r. rozpoczęto rozbudowę zamku pod kierunkiem Augustyna Locciego młodszego, być może według planów Tylmana z Gameren⁶. Założenie radzyńskie miało wyraźny związek z kompozycją przestrzenną wilanowskiego zespołu pałacowo-parkowego. Można je odtworzyć na podstawie zachowanego opisu z 1742 r.⁷ Pałac miał postać dwupiętrowego dworu, o dwutraktowym układzie wnętrza, przykrytego strzechą i dwoma basztami krytymi gontem. W obrębie murów pałacu znajdował się obszerny dziedziniec, na który prowadziły dwie bramy ustawione naprzeciw siebie i naprzeciw kościoła. Na tyłach pałacu urządzony był ogród z altaną i pomarańczarnią⁸.

Dowodem dbałości o gospodarczy rozwój miasta i klucza radzyńskiego są rachunki Szczuki z lat 1699–1701⁹. Zapisy dostarczają informacji na temat prac prowadzonych w majątku radzyńskim, przy pomieszczeniach gospodarczych; w niektórych przypadkach świadczyć mogą o stawianiu nowych budynków i zakładaniu nowego folwarku. Wymieniono kwoty do zapłaty za szopę przy stodole zamkowej i wrota na folwark, przebudowę dojnika w Białej, przerobienie podłogi w spichrzu, postawienie obory i owczarni w Białce, wybudowanie browaru w Branicy¹⁰. Stawiano wówczas nowe karczmy lub remontowano stojące już budynki – tak powstała „Karczma Nowa w Branicy” oraz w Gradowcu – dobudowano również komorę w „Karczmie Niewęgłowskiej”¹¹. W Niewęgłoszu nad Tyśmienicą budowano również nowy prom¹². Na liście wydatków z 1701 r. znalazły się wypłaty dla pracowników dóbr: gospodarzy lub gospodyń, pastuchów, pastuchów bydła, świniarzy, „wrotnych”, pracowników do siewu z folwarku branickiego, siedlanowskiego, zamkowego oraz dla leśniczego i podstarościego¹³. Kosztem Szczuki oznakowano także granicę z Wielkim Księstwem Litewskim, w rachunkach zapisano bowiem: „Od wymurowania fundamentu na Kolumnie w Wohiniu na granicy WX Litewskie”¹⁴. W samym mieście Radzyniu prowadzono szereg prac przy odnowieniu ratusza oraz przebudowaniu „kramnic”. Postawiono również bramę „za Cerkwią” i odrobiono krzyż „na Granicę”. Rejestry

⁶ AGAD, APP, 163, t. XIII; A. Lutostańska, *Pałac w Radzyniu...*, s. 215; I. Rolska-Boruch, *Siedziby szlacheckie i magnackie na ziemiach zwanych Lubelszczyzną około roku 1500–1700*, Lublin 1999, s. 253.

⁷ APL, AmR, sygn. 1, Inwentarz miasta Radzynia z 1742 r.

⁸ Tamże.

⁹ AGAD, APzR, sygn. 248, Akta gospodarcze dóbr Szczuczyn i Radzyń lata 1699–1722, k. 1–14.

¹⁰ Tamże, k. 7–8.

¹¹ Tamże, k. 8.

¹² Tamże, k. 9.

¹³ Tamże, k. 6.

¹⁴ Tamże, k. 11.

rachunkowe dóbr radzyńskich z lat 1699–1701 notują również wydatki związane z wykończeniem rezydencji dzierżawcy¹⁵.

W podejmowanych przez Szczukę działaniach widać dbałość o stworzenie dogodnych warunków dla rozwoju mieszkańców dóbr. W latach 1690–1693 Radzyń otrzymał kilka przywilejów, a 22 kwietnia 1690 r. potwierdzenie dla podkanclerzego Szczuki lokacji „Nowego Miasta Radzynia”. Obejmowało ono teren położony na północ od „Starego Miasta”. Dokument wystawiono dla właściciela dóbr „Radzyń sive Budzyn”, tak bowiem określano prywatne grunty, w odróżnieniu od królewskich, zwanych „Radzyń alias Kozirynek”.

Stanisław Antoni Szczuka znacząco przekształcił gród nad Białką. Założenie zakładało powiązanie widokowe i kompozycyjne rezydencji z miastem oraz kościołem. Rozwiązanie to Radzyń zawdzięcza Flenierce'owi, francuskiemu inżynierowi. Zachowana z tego okresu korespondencja pomiędzy nim a Szczuką świadczy o jego zaangażowaniu w prace prowadzone przez podkanclerzego w dobrach radzyńskich, przede wszystkim przy otoczeniu miasta systemem bastionowych fortyfikacji, widocznych jeszcze na mapie Antona Mayera von Heldensfelda z początku XIX w.¹⁶ Nieopodal rezydencji, w rynku Nowego Miasta, postawiono ratusz z kramnicami i jatki rzeźnicze. Z ok. 80 placów duża część była niezabudowana lub miała zabudowę gospodarczą. W pobliżu rynku znajdowała się synagoga, handlowe kletki i winiarnie licznej wówczas w Radzyniu ludności żydowskiej¹⁷.

Szczuka zobowiązał się ponadto do wybudowania w Nowym Mieście cerkwi greko-unickiej i uposażenia jej w grunta. Drewniana cerkiew pw. św. Jerzego wraz z dzwonnica i cmentarzem powstała w 1703 r.¹⁸ Dokument fundacyjny zaznaczał, że jest ona przeznaczona dla grekokatolików mieszkających w dobrach, i jednocześnie wymieniał wsie do nich należące. Jest to pierwsze źródło, które pozwala bliżej określić zasięg majątku radzyńskiego na początku XVIII w., w momencie jego kształtowania. W akcie zapisano: „Parafia do tej Świętej Cerkwi ma należeć tak z miasta nowego, jako i starego, tudzież ze wszystkich wsiów naszych dziedzicznych Radzyńskich gdziekolwiek Ruś się znajduje, jako to z Białej, Płudów, Głównego [Głównego], Białki [Białki], Siedlanowa, Poizdowa, Lisiej Wólki [Lisiowólki], Ustrzeszy, Zbulitowa, Koziego Rynku, a także Sitnej i ze wszystkich innych klucza Ossowińskiego (...)”¹⁹.

¹⁵ Tamże, k. 7.

¹⁶ G. Michalska, R. Zwierzchowski, Ł. Michalski, *Radzyń Podlaski. Miasto i rezydencja*, [w:] *Radzyń Podlaski. Miasto i rezydencja*, pod red. G. Michalskiej i D. Leszczyńskiej, Radzyń Podlaski 2011, s. 13, 17, 23–24.

¹⁷ Tamże, s. 25, 40.

¹⁸ APL, SGUW, sygn. 11839, bp. Zob. A. Gątarczyk, *Dzieje parafii unickiej w Radzyniu Podlaskim*, „Radzyński Rocznik Humanistyczny” 2006, t. VI, s. 28–54.

¹⁹ Tamże, Kopia aktu fundacyjnego cerkwi unickiej.

Wymienione w dokumencie fundacyjnym cerkwi unickiej wsie świadczą niezbicie o istotnej roli podkanclerzego w ostatecznym ukształtowaniu dóbr klucza radzyńskiego. Spośród nich tylko Poizdów i Sitno w późniejszym okresie nie należały do właścicieli Radzyna. Dokładnych informacji co do wielkości dóbr radzyńskich dostarcza dokument z lat 1714–1715. Akta wdowy po Stanisławie Antonim – Konstancji z Potockich Szczuczyny – dotyczące starań o uzyskanie zmniejszenia kontrybucji na rzecz wojska saskiego podają nazwy wiosek będących wówczas jej własnością. Według przytoczonych danych w skład dóbr położonych na terenie ziemi łukowskiej wchodziło miasto Radzyń oraz wioski: Biała, Bezwola, Branica, Budzyń, Główne, Kozirynek; Lisiowółka (w omawianym okresie funkcjonowała nazwa Lisia Wółka), Niewęgłosz, Wola Osowińska (w źródłach z XVIII w. Ossowińska Wola, dawniej Ossówno), Płudy (dawniej Płody), Siedlanów, Ustrzesz i Zbulitów (dawniej Zbulitów)²⁰. Powyższe źródło nie tylko potwierdza rozległość klucza radzyńskiego, ale jest również ilustracją stanu majątku w latach 80. XVII w., a także kilkanaście lat później, w dobie wojny północnej, której konsekwencją były zniszczenia wywołane przemarszem wojsk. Zarządcy Szczuczyny, starając się o zmniejszenie kontrybucji, którą należało zapłacić na rzecz wojsk saskich, podali w przygotowanych dokumentach ilość dymów w majątku ustaloną na potrzeby podatku podymnego w 1683 oraz w 1713 r. Analiza materiałów pokazuje wyraźnie, że w większości przypadków ilość zabudowań w miejscowościach Szczuków uległa zmniejszeniu. Jedynie we wsiach Bezwola i Lisia Wółka ilość dymów w 1713 r. była dużo większa od tej podanej dla roku 1683. Dane powyższe mogą świadczyć zarówno o rozwoju tej części dóbr, jak i o uniknięciu znaczących strat. Z kolei w pozostałych wioskach oraz w samym Radzynie ilość zabudowań uległa zmniejszeniu. Zestawienie podanych liczb pokazuje, że największe straty poniosły wioski: Wola Osowińska, Niewęgłosz, Siedlanów, Biała, Branica i Ustrzesz. Widać również, które z należących do majątku wiosek były największe. Pod koniec XVII w. zaliczały się do nich: Wola Osowińska, Niewęgłosz, Biała, Branica, Siedlanów. Wykazano tu największą ilość dymów, a po kilkunastu latach również największe straty. Większa niż w pozostałych miejscowościach liczba zabudowań wynikała zapewne z funkcjonowania na ich terenie folwarków. Różnice w ilości dymów wykazane po kilkunastu latach mogły być spowodowane stratami poniesionymi przez ich właściciela. Dokładną ilość dymów obrazuje tabela (zob. tab. 1).

²⁰ AGAD, APR, sygn. 243, s. 34–35, Akta Konstancji z Potockich Szczuczyny podkanclerzyny litewskiej, dotyczące starań o uzyskanie zmniejszenia kontrybucji na rzecz wojska saskiego, wymierzonej od ilości dymów.

Tab. 1. Ilość dymów w miejscowościach należących do dóbr klucza radzyńskiego w 1683 i 1713 r.

Nazwa miasta oraz wiosek	Ilość dymów	
	Rok 1683	Rok 1713
m. Radzyń	16	10
Biała	8	4
Bezwola i Lisia Wólka	9	23 „ćwierci trzy”
Branica	10	6 „ćwierć jedna”
Budzyń	7	6
Główne	5	2 „ćwierci dwie”
Kozirynek	7	4 „ćwierć jedna”
Niewęgłosz	13	6
Ossówno [Osowno]	*[10]	8 „ćwierci trzy”
Płudy	3	1 „ćwierci dwie”
Siedlanów	10	5
Utrzesz	8	4 „ćwierć jedna”
Wola Osowińska	18	5 „ćwierć jedna”
Zbylutów	7 „i ćwierci dwie”	6
Łącznie	131 „ćwierci dwie”	93 „ćwierć jedna”

Źródło: AGAD, APR, sygn. 243, s. 34–35, Akta Konstancji z Potockich Szczuczyny podkanclerzyny lit., dotyczące starań o uzyskanie zmniejszenia kontrybucji na rzecz wojska saskiego, wymierzonej od ilości dymów.

* W źródle brak danych dla wsi Osowno. Podana liczba wynika z różnicy widniejącej w źródle sumy wszystkich wyliczonych dymów.

Królewską radzyńską, według lustracji z 1660 r., tworzyły wioski: Biała, Główne, Płudy oraz miasto Radzyń. Opisując dobra Szczuków na początku XVIII w. z pewnością wymienić można już miasto Radzyń oraz wsie: Biała, Branica, Budzyń, Bezwola i Lisia Wólka, Główne, Kozirynek, Niewęgłosz, Wola Osowińska, Osowno, Płudy, Siedlanów, Utrzesz i Zbultów. Stan majątku z początku XVIII w. to kolejny dowód podkreślający rolę podkanclerzego w ostatecznym ukształtowaniu prywatnych dóbr klucza radzyńskiego.

W oparciu o odnalezione źródła trudno dziś jednoznacznie odpowiedzieć na pytanie, w którym momencie i na podstawie jakiego dokumentu, dobra należące do króla stały się własnością prywatną dzierżawców i jednocześnie właścicieli ziem skupionych wokół miasta. Stanisław Antoni Szczuka tytułował się „Panem na Szczuczynie i Radzyniu”, jednak czy określenie to odnosiło się do całego miasta

i królewszczyny, czy dotyczyło części nowego Radzyna, lokowanego na mocy przywileju króla Jana III Sobieskiego? Dostępne źródła pozwalają przypuszczać, że przejście królewszczyny nad Białką musiało nastąpić już w tym okresie, być może początkowo poprzez przywilej nadający prawa do niej również małżonce Szczuki. Dokumenty dotyczące majątku z czasów Konstancji Szczuczyny z lat 1714–1715 w ramach dóbr wymieniają miasto oraz wioski tworzące dawną królewszczynę (Białą, Główne, Płudy). Potwierdzeniem przejścia królewszczyny w ręce prywatne może być również odcisk pieczęci miasta Radzyna z XVIII w., wskazujący na innego niż króla właściciela miasta. Pieczęć, używana jeszcze pod koniec wieku, nawiązywała bowiem swym wizerunkiem do herbu Brochwicz rodu Kątskich – dziedziców miasta po śmierci synów Szczuki – przedstawiającego stojącego, zwróconego w prawą stronę jelenia²¹.

Więcej wiadomości na temat wyglądu prywatnego majątku odnaleźć można w *Inwentarzu miasta Radzyna* sporządzonym w związku z przejściem klucza radzyńskiego w ręce Potockich²². Dokument, spisany w 1742 r., oprócz dokładnego opisu pałacu wymienił wsie i folwarki wchodzące w skład dóbr radzyńskich, a także ludność tu zamieszkałą. Omówił więc folwark radzyński, ostrowicki, folwark w Białej, Siedlanowie, Ustrzeszy, Niewęgłoszu i Lichtach. W inwentarzu przedstawiono osiadłą we wsiach Biała, Białka, Główne, Ustrzesz, Niewęgłosz, Zabiele ludność i podano jej powinności wobec dworu. Opisano grunty i poddanych na częściach wsi Paszki Małe i Górne, Wrzosów, ziemie na Oprawach. Źródło to, sporządzone w kilkadziesiąt lat po śmierci Stanisława Antoniego, jest świadectwem nie tylko świetności dóbr, ale również przedsiębiorczości jego właścicieli. Rysuje się w nim obraz majątku nieco podupadłego, wymagającego kolejnych nakładów, ale niewątpliwie zamożnego.

Wymienione w źródle wsie: Kozirynek, Zabiele, Płudy, Biała, Główne, Białka, Siedlanów, Ustrzesz, Niewęgłosz oraz Oprawy, Wrzosów i Paszki liczyły łącznie 228 gospodarzy. Ponieważ zarówno Wrzosów oraz Paszki, jak i Zabiele jedynie w części należały do dóbr, liczba zamieszkałych w nich poddanych nie była duża. We Wrzosowie i Paszkach było tylko po jednym gospodarzu, w Zabieli zaś było ich siedmiu. Do najliczniej zasiedlonych wsi należały: Biała (50 gospodarzy), Ustrzesz (31), Białka (28) i Kozirynek (26). Pozostałe wsie liczyły niewiele mniej: Siedlanów – 19 gospodarzy, Główne – 15, Płudy – 11. W mieście Radzynie inwentarz odnotował dodatkowo 126 gospodarzy, w tym 58 katolików i 68 „żydów radzyńskich”. Oprócz gospodarzy

²¹ Najstarszy znany odcisk pieczęci Radzyna pochodzi z dokumentu z 1729 r., przechowywanego w zbiorach krakowskich. W radzyńskim Oddziale Archiwum Państwowego znajdują się dokumenty z końca XVIII w. (1798 i 1799 r.) sygnowane tą samą pieczęcią. APL O/R, Akta notariusza Franciszka Lubańskiego, sygn. 3, s. 492; Tamże, HR, poz. III/376, s. 96.

²² APL, AmR, sygn. 1, *Inwentarz miasta Radzyna*; zob. *Inwentarz miasta Radzyna i klucza radzyńskiego z roku 1742*, wyd. J. Łosowski, Lublin–Radzyń Podlaski 2007.

użytkujących ziemię bądź posiadających nieruchomości w mieście w dobrach radzyńskich zamieszkiwała ludność bezrolna. Inwentarz wymienił komorników: 96 w wioskach i 97 w mieście²³. Ponieważ dane te zawierały jedynie liczbę gospodarzy – głów rodzin – aby uzyskać faktyczną liczbę zamieszkującej w obrębie klucza ludności, należałoby dodać członków poszczególnych rodzin. W źródle oprócz gospodarzy podano jedynie ich dzieci, żon nie wymieniono z imienia ani też nie doliczono do ogólnej liczby mieszkańców. Według wyliczeń liczba ludności w wioskach przekroczyła 1000, a w mieście – 700 osób.

Sądząc po zawartych w inwentarzu przekazach, majątek radzyński był majątkiem rolniczym, typowym dla tej części Lubelszczyzny. Opis zabudowań pozwala również określić, w czym specjalizowały się poszczególne folwarki. I tak np. w folwarku radzyńskim, do którego wjazd znajdował się „z przejazdu od miasta z gościńca międzyrzeckiego”, a który położony był na granicy z ogrodem włoskim, trzymano bydło i konie. Znajdowały się tu obora, wołownia, dwa chlewy, a także stodoła „do której wrot czworo podwoynych”. Ponieważ folwark ten usytuowany był w pobliżu rezydencji, nie dziwi, że mieściły się tu także „stajnia z masztarnią i wozownią”. Tutaj również znajdował się dom ekonoma oraz szereg drobniejszych, acz charakterystycznych dla gospodarstwa budynków, tj.: szopa, spichlerz, lamus, stajenka.

Stajnie, obory i wołownia postawione były także w folwarku ostrowickim pod Radzyniem, którego grunta sąsiadowały z gruntami „starego miasta”. Znajdowały się tu ponadto: „Spichlerz przy wrotach”, „lamusik pod snopkami”, a pod nim piwnica „z szyją drzewem obudowana”, a także stodoła „z dwoygim wrot podwoynych”. Ponieważ folwark otaczały łąki i tereny podmokłe, za gumnem znajdowały się dwie sadzawki²⁴.

Dane dostarczone przez źródło pozwalają przypuszczać, że w 1742 r. folwark ostrowicki był gospodarstwem wymagającym dodatkowych nakładów i po części wyludnionym. W niektórych budynkach w oknach brakowało szyb, obory stały puste, a winnica, która rozpościerała się „ku folwarkom miejskim”, była opustoszała. Jeszcze pod koniec XVIII w. na terenie przedmieścia zwanego Ostrowikiem funkcjonowało gospodarstwo należące do majątku. W latach kolejnych brak takich przekazów, być może więc wraz z początkiem XIX w. podjęto decyzję o jego likwidacji i włączeniu go pod administrację położonego nieopodal, kolejnego z folwarków – w Białej.

Folwark ten, położony niedaleko miasta i rezydencji dziedziców, specjalizował się w hodowli drobiu i trzody chlewnej oraz w uprawie owoców i warzyw. Otoczone parkanem podwórze zawierało „budynek folwarczny”, lamus o dwóch piętach, pod nim piwnice na nabiał, dwa chlewy i kurnik, a także stodołę. Tuż przy zabudowaniach

²³ APL, AmR, sygn. 1, s. 71v–72.

²⁴ Tamże, s. 5v–6.

rósł sad „stoiszem gęsto ogrodzony”, a w nim pasieka i „drzewa fruktowe”. W sąsiedztwie folwarku znajdował się również opustoszały „stawek y sadzawka”. W grupie naczyń folwarcznych wymieniono m.in. „beczki i koryta kapustne”, „maśnice”, cebry, skopki, „półkorczki miary dworskiej radzyńskiej” i inne narzędzia²⁵.

W folwarku w Białce, do którego należało dużo łąk i pól ornych, w obrębie podwórza gospodarczego stały dwie wielkie stodoły, szopa, spichlerz, trzy chlewy, gęśnik i kurnik²⁶. Z kolei budynki gospodarstwa siedlanowskiego oprócz stodół i spichrza stanowiły przede wszystkim obory z dojnikiem, przeznaczone dla hodowanych tu cieląt i krów²⁷.

Należące do dworu ziemie znajdujące się na terenie Ustrzeszy, położone w dolinie rzeki Białki, stanowiły w większości łąki i ogrody. Były tu też „łany”, na których uprawiano zboże. Dlatego też wśród zabudowań folwarku wybudowano pojemne stodoły i szopy na słomę. Hodowane w Ustrzeszy bydło i trzoda chlewna zajmowały cały „okół oborny w kwadrat z chlewikami i doynikiem”, obory i stajnie. Do folwarku należały również sady, jeden „w koło ostrożowaniem obwiedziony (...), w którym pasieka y drzewka Fruktowe”. W sadzie tym znajdowała się oddzielna kuchenka i piwniczka z przeznaczeniem na zbierane tu owoce. Niedaleko znajdował się również drugi sad, w momencie sporządzenia inwentarza odnowiony już i zasadzony młodymi drzewkami. „Za piwnicą sad pod Olszyną stary młodym drzewem odnowiony, chrustem ogrodzony y obdarniony, do którego drzwi dwoie dla zamknięcia. W tym że sadzie sadzawek małych dwie, trzecia na boku”²⁸.

Na terenie Niewęgłosza hodowano owce. Do klucza radzyńskiego należały położone w dolinie Tyśmienicy pastwiska oraz łąki, z których zbierano przeszło 100 wozów siana. Zabudowania folwarczne, oprócz m.in. chlewików, spichrzów i wielkiej stodoły, stanowiła owczarnia, na którą przeznaczono dawną oborę. „Ta owczarnia w kwadrat w koło chlewkami obudowana pod nakryciem słomianym”²⁹.

W położonych po sąsiedzku Lichtach, przy drodze do Paszk, usytuowany był folwark lichciński, będący w arendzie. Oprócz zabudowań gospodarczych, stajni, wołowni, kurnika i stodoły stał tu dworek „na prost wrot z przejazdu dranicami pobity wierch o dwóch kominach na dach z cegły wywiedzione”. Gospodarzem tego folwarku był Wojciech Marczuk z Niewęgłosza³⁰.

Inwentarz z 1742 r. pozwala również ustalić rodzaje oraz nazwy ziem należących do majątku. W skład folwarku radzyńskiego wchodziły pola, ogrody i łąki, a były

²⁵ Tamże, s. 39v–40.

²⁶ Tamże, s. 44v–45.

²⁷ Tamże, s. 48v–49.

²⁸ Tamże, s. 50v–52.

²⁹ Tamże, s. 54–55.

³⁰ Tamże, s. 58.

to m.in. łąny: „na Oprawach”, „za Budzyniem”, „w Nowym Polu ku granicy Branic-
kiej” oraz „łąka wielka pod Oprawami”. Na terenie wsi Zabiele, pomiędzy ziemią
należącą do zamieszkałej tu drobnej szlachty, do dóbr klucza radzyńskiego należały
w XVIII w. pola nazywane: „Młynowe”, „Siedziane”, „Tłumowe”, „Bożomące”,
„Przymiarki” i „Budne”. Pola, ogrody i łąki należące do folwarku Biała stanowił
m.in. „Łan Kępisty”, „Łan na Wólce”, „Niwka pod Płudami”, pole Skrzynne, łąki
„Zabrodzie”, „Poręby” i inne. Tereny dworskie stanowiące obszar folwarku w Białce
to: „Łan Podmieście” i łąki „Zaniwie”, „Wygary”, „Na Bilsku”, „Przymiarcze”, „Nad-
stawie”, „Żyburowska” oraz „Nadwitnie”. Siedlanowskie ogrody i pola to m.in. włóki:
„Zagrodnia”, „Krzewa”, „Podoborcza”, „Olszynowa” i łąki: „do Kuniego Smugu”,
„w Staynym”, „Podoboczna”, „Gayna”, „Parchowata”. W Niewęgłoszu natomiast do
dworu należały łąki „pod Folwarkiem”, „za Grodziskiem”, „za wałami”, „Grunt wielki”
oraz szereg łąnów w otoczeniu wsi³¹. Wymienione nazwy, pomimo zmian, które
przyniosły w latach kolejnych regulacje gruntów i nowe ich pomiary, funkcjonowały
w dziewiętnastowiecznych oraz w dwudziestowiecznych źródłach.

Wszystkie z opisanych w inwentarzu folwarków, pomimo zniszczeń wynikają-
cych zapewne z upływu czasu i działań wojennych, należały do obiektów o solidnej
konstrukcji. Budynki, w większości kryte słomą lub gontem, tworzyły, zgodnie ze
zwyczajem, ściśle ze sobą przylegające, zamknięte parkanami podwórza, z wydzielo-
nymi i również ogrodzonymi ogrodami, sadami i pasiekami. Do każdego z folwarków
wiodły bramy z miejscem schronienia dla stróżujących. W obrębie podwórzy znaj-
dowały się budynki folwarczne z kuchniami i izbami czeladnymi, spichrze, łamusy,
studnie, na gumnach zaś mieściły się wejścia do zazwyczaj okalających je stodoł,
obór, chlewów, kurników itp.

Cytowany wielokrotnie *Inwentarz miasta Radzyna* z 1742 r. rzuca niewątpliwie
dużo światła na wygląd majątku radzyńskiego w 1. połowie XVIII w. Ślub wnuczki
Szczuki – Marianny Kątskiej – z Eustachym Potockim w 1741 r. rozpoczął nowy okres
w dziejach tych dóbr. Ukształtowane pod względem administracyjnym, organiza-
cyjnym i gospodarczym dobra radzyńskie, tak jak inne włości Szczuków, pozwoliły
na szeroko zakrojoną działalność fundacyjną i publiczną kolejnych właścicieli.

Okres, w którym Marianna i Eustachy Potoccy posiadali Radzyń, zdominowała
niewątpliwie historia budowy pałacu oraz prace przy parafialnej świątyni. Radzyńska
siedziba stała się widocznym znakiem zamożności i pozycji właścicieli. W ówczes-
nym pojęciu magnat musiał mieć nową lub przynajmniej przebudowaną rezydencję,
gdyż m.in. to ona była zewnętrznym wyrazem poziomu życia i aspiracji właściciela.
Jędrzej Kitowicz tak oceniał to zjawisko:

³¹ Tamże, s. 5v, 36v–38, 40, 45, 49, 54v–55.

Od połowy panowania Augusta III, gdy weszło w modę powszechną synów polskich i mającej szlachty prosto ze szkół wysyłać za granicę dla nabycia poluru i dobrego gustu, wszczęło się obrzydzenie w narodzie całym do starych struktur, do starych meblów, czyli ruchomości. Skoro panicz po śmierci ojca został panem majątności, najpierwszą jego rzeczą stało się przerobić na nowy fason albo w cale rozwalić odebrany po pradziadach pałac, zamek, dwór, a nowy – choć słabszy, ale kształtniejszy postawić. Od tego czasu zagęściły się w całym kraju fabryki pałaców murowanych, w ozdobie i kształcie z zagranicznymi walczących (...)”³².

Mimo posiadania przez Potockich rozległych włości początkowo siedzibą rodziny pozostawał Lublin. Mieszkali tu zapewne w pałacu będącym wcześniej własnością ojca Eustachego. Często bywać musieli także w niedalekim Kurowie, tam bowiem Marianna tłumaczyła dramaty Moliera. Potocki, będąc młodym i ambitnym magnatem, pragnął jednak siedziby świetniejszej. Wybór Potockich padł na Radzyń i pomimo niekorzystnych warunków, jakie tu panowały (błotnistej okolicy i dużej wilgotności), oraz zniszczenia zamku postanowiono uczynić z niego reprezentacyjną siedzibę. Być może istotnym powodem było to, że miejsce miało już swoją rodzinną tradycję. Poczucie łączności rodowej, wzgląd na koligacje i splendor rodu zajmowały ważne miejsce w podejmowaniu decyzji przez szlachtę. Ówczesni pamiętnikarze zanotowali: „Magnaci, obywatele i szlachta, równie jak ich żony wiedziały na pamięć genealogie od pradziadów i prababek, bo rodzice dzieci uczyli, równo z Katechizmem, wszystkich stopni pokrewieństwa i powinowactwa i wpajali w nie miłość ku krewnym i powinowatym”³³. Niewykluczone też, że Eustachy pragnął dorównać swemu bratu stryjecznemu Franciszkowi Salezemu, wojewodzie kijowskiemu, i jego wspaniałej rezydencji w Krystynopolu³⁴.

Decyzję o przebudowie zamku radzyńskiego podjęto zapewne tuż po ślubie, gdyż już w 1742 r. trwały niewielkie prace remontowe. Nie przyniosły one jednak oczekiwanych rezultatów. Postanowiono więc wybudować nowy pałac³⁵. W chwili tej rozpoczął się w dziejach Radzyna nowy okres, niedługi, ale niewątpliwie najświetniejszy.

Wiele interesujących danych związanych z budową siedziby Potockich oraz innych prac prowadzonych w Radzynie wnosi korespondencja Eustachego i Marianny, m.in. z plenipotentami oraz głównymi wykonawcami inwestycji. Ciekawe wiadomości

³² J. Kitowicz, *Opis obyczajów za panowania Augusta III*, Wrocław 1969, s. 510.

³³ A. Moszczeński, *Pamiętnik do historii polskiej w ostatnich latach panowania Augusta III i pierwszych Stanisława Poniatowskiego*, wyd. 3, Warszawa 1905, s. 89–90.

³⁴ A. Bartczakowa, *Jakub Fontana, architekt warszawski XVIII wieku*, Warszawa 1970, s. 73.

³⁵ A. Lutostańska, *Pałac w Radzynie...*, dz. cyt., s. 219.

w tej kwestii zawierają listy Jakuba Fontany i burgrabiego radzyńskiego Adama Woźniackiego. Ukazują one wprawdzie tylko pewien etap budowy, ale wskazują też głównych twórców rezydencji³⁶. Dokładną analizę budowy pałacu oraz jego opis dostarczają opracowania Aliny Bartczakowej, Alicji Lutostańskiej oraz Krzysztofa Gombina³⁷.

Autorem projektu i jednocześnie kierownikiem budowy był Jakub Fontana. Udzielał on rad rządcom Potockiego również w kwestii budowy obiektów gospodarczych³⁸. Za nadzór i kierownictwo w Radzynie pobierał stałą pensję w wysokości 3 tys. czerwonych zł rocznie³⁹. Zapewne z powodu wysokości wynagrodzenia Eustachy podejmował mniej ważne działania bez jego wiedzy. Zatrudniał wtedy swego adiutanta Krystiana G. Deybla⁴⁰. Razem z Fontaną dla Potockich pracowali również: Jan Chrystian Redler, snycerz i kamieniarz, autor rzeźb pałacowych, Michał Dolinger, który wykonał balustrady i schody, Józef Lappen, sztukator, Jan Bogumił Plersch, twórca części plafonów i supraport dekorujących wnętrza rezydencji, oraz Jan Dawid Knackfus – ogrodnik⁴¹. W pracach wykończeniowych przy pokojach pałacowych brał też udział współpracujący z Fontaną malarz i pozłotnik Zieleniecki⁴². Projektantem systemu urządzeń wodnych w otoczeniu radzyńskiej rezydencji, odgrywających obok roli dekoracyjnej także i hydrologiczną, był prawdopodobnie francuski inżynier Pierre Ricaud de Tirregaille, który pracował także dla hetmana Jana Klemensa Branickiego w Białymstoku oraz dla Franciszka Salezego Potockiego w Krystynopolu. Zatrudniano również miejscowych rzemieślników.

Prace rozpoczęto wiosną 1750 r. W liście do żony w maju tego roku Eustachy pisał: „(...) fabryki tutejszej początki ciężkie dla fundamentów łamania starych, które przeszkadzają nowym”⁴³. Wyraził również nadzieję, że fasada główna od strony dziedzińca gotowa będzie pod koniec tegoż roku⁴⁴.

Prace nad poszczególnymi częściami budynku nie przebiegały równomiernie. Najszybciej ukończono korpus główny, w tym czasie w budowie znajdowało się

³⁶ AGAD, APP, sygn. 170, t. I i II, Listy do Eustachego Potockiego; AGAD, AR, sygn. VI/33, XVI/21, 23, XVII/1, Korespondencja J.K. Branickiego; ANK O/Wawel, AKP, sygn. 3221–3223, Korespondencja Eustachego Potockiego. Listy różnych osób.

³⁷ A. Bartczakowa, dz. cyt.; A. Lutostańska, *Pałac w Radzynie*...; też, *Rysunki J.J. Vinache i geneza pałacu w Radzynie Podlaskim*, „Biuletyn Historii Sztuki” 1967, R. XXIX, nr 1; K. Gombin, *Prace przy przebudowie*...; tenże, *Inicjatywy artystyczne Eustachego Potockiego*, Lublin 2009, s. 41–115.

³⁸ K. Gombin, *Prace przy przebudowie*..., s. 277.

³⁹ A. Bartczakowa, dz. cyt., s. 88.

⁴⁰ K. Gombin, *Krystian Gotfryd*..., s. 387.

⁴¹ A. Lutostańska, *Pałac w Radzynie*..., s. 219–220.

⁴² K. Gombin, *Prace przy przebudowie*..., s. 279.

⁴³ ANK O/W, AKP, sygn. 3222, [cyt. za:] A. Lutostańska, *Pałac w Radzynie*..., s. 219.

⁴⁴ A. Lutostańska, *Rysunki J.J. Vinache*..., s. 58.

jeszcze skrzydło wschodnie. Stale rosnące koszty związane z budową rezydencji niepokoiły generała. W liście do burgrabiego radzyńskiego Adama Woźniackiego w 1754 r. pisał: „(...) jak niepodobna było na początku roku tego reguły, czyli instruktarza fabrycznego expensy przekładać, tak nie można końca teyże doń dawać, bo ani ślusarze nie byli zakontraktowani (którzy dosyć sporo kwoty pobrali), ani też w kupnie wapna dla niewiadomych w głębokości fundamentów stajni z menażem y pawilonu mogła być ułożona proporcya (...)”⁴⁵. Budowa pochłaniała zapewne znacznie przekraczające wstępny kosztorys sumy, skoro w każdym niemal liście Woźniacki pisał o konieczności zakupu brakujących materiałów budowlanych bądź też o tym, że robotnicy upominają się o zapłatę. Z powodów finansowych dochodziło również często do nieporozumień z artystami⁴⁶.

W ciągu 1754 r. trwały już prace nad wykończeniem wnętrza korpusu głównego, zwłaszcza pokoiów na pierwszym piętrze. Pod koniec 1755 r. część z nich musiała być nawet gotowa do przyjmowania gości, „Kurier Polski” donosił bowiem o przybyciu do Radzyna kasztelanowej kamieńskiej Katarzyny Kossakowskiej, która przyjechała tu na święta⁴⁷. W tym też roku przystąpiono do urządzania ogrodu, którego plany przygotowane były przez Fontanę już wcześniej. Kontrakt na wykonanie tych robót podpisano z ogrodnikiem o nazwisku Knackfus⁴⁸. Za przyczyną nowego pracownika do Radzyna sprowadzono z Hamburga laury i różne drzewa ozdobne, obsadzono wały i odnowiono stary drzewostan⁴⁹.

W latach 1755–1758 w ogrodzie radzyńskim, według projektu Fontanty i przy współudziale Jana Christiana Redlera, wystawiono oranżerię⁵⁰. Za wschodnią bramą pałacu oprócz zabudowań gospodarczych znajdowała się również przechadzka angielska, w połowie XVIII w. będąca jeszcze czymś rzadkim, oryginalnym, a więc i godnym zauważenia⁵¹. Wspomina o niej również *Opis parafiiów* z 1783 r. Dokument wymienił pałac, w jego otoczeniu ogród, a w nim oficyny dla ogrodnika, oranżerię i kanał, do którego woda była doprowadzona z kanału od miasta podziemnymi lochami, oraz „dziką promenadę” położoną na północny wschód od jednej z bram⁵². Tego typu parki rozwinęły się w Polsce dopiero w 2. połowie XVIII w., więc, jak

⁴⁵ AGAD, APP, sygn. 170, List A. Woźniackiego do E. Potockiego z 10 września 1754 r.

⁴⁶ A. Bartczakowa, dz. cyt., s. 82; K. Gombin, *Prace przy przebudowie...*, s. 280.

⁴⁷ „Kurier Polski” nr 89, 22 III 1755.

⁴⁸ A. Bartczakowa, dz. cyt., s. 84.

⁴⁹ A. Lutostańska, *Pałac w Radzynie Podlaskim...*, s. 223.

⁵⁰ Tamże, s. 226.

⁵¹ *Nowy Dykcyonarz Jeografii*, Wrocław 1813, s. 183.

⁵² *Opis parafiiów z 1783 r.* Informacja za: K. Gombin, *Inicjatywy artystyczne...*, s. 60.

zaznaczył K. Gombin, trudno dziś ocenić, czy powstanie radzyńskiej „dzikiej promenady” należy wiązać z inicjatywą Marianny i Eustachego, czy też ich synów⁵³.

Pomimo zakończenia najważniejszych prac przy radzyńskiej inwestycji jeszcze w latach 60. trwały prace przy wykańczaniu budynku. W 1763 r. przywieziono do pałacu stworzone przez Redlera rzeźby. Kamień na ich wykonanie sprowadzano m.in. z klucza biłgorajskiego. Transportowano go wówczas drogą wodną i przechowywano w stojącym nad Tyśmienicą spichrzu⁵⁴. W tym samym roku również Plersch pracował dla Potockiego. Razem z Fontaną pośredniczył m.in. w sprowadzaniu mebli i nadzorowaniu wykonywanych prac. W 1766 r. trwały nadal prace wykończeniowe i dekoratorskie przy pałacu i parku, niewykluczone, że były to też pierwsze renowacje⁵⁵.

Projekt i wyposażenie wnętrza pałacu to również zasługa Jakuba Fontany. Wszelkie prace w tym względzie wykonywane były po konsultacji z fundatorami. Szczególnie Eustachy interesował się wewnętrznym wystrojem pałacu i to on decydował o doborze gatunków, kolorów oraz wzorów tkanin i mebli. Według Alicji Bartczakowej „(...) [a]partamenty radzyńskie pod względem subtelności i finezji, rysunku, elegancji i umiaru należały do najpiękniejszych w Polsce (...)”⁵⁶.

W zespole wnętrz wyróżniała się trzygondygnacyjna klatka schodowa, wykonana przez Michała Dolingera. Prowadziła ona do dwukondygnacyjnej sali balowej. Inne pomieszczenia reprezentacyjne to: „sala dolna”, biblioteka i kaplica. Apartamenty Potockiego zajmowały prawdopodobnie część wschodnią korpusu głównego, natomiast apartamenty Marianny – część zachodnią. Nie są jednak znane dokładniejsze opisy dekorowanych przez Plerscha i sztukatorów pokoi reprezentacyjnych. Z dziewiętnastowiecznych opisów pałacu wiadomo, że w „sali dolnej” znajdowała się galeria królów polskich, a w holu wisiał obraz współtowarzysza walk Jana III Sobieskiego i Stanisława Antoniego Szczuki, hetmana wielkiego koronnego Stanisława Jabłonowskiego. W sali balowej na wprost okien znajdowała się empora (balkon) dla orkiestry. Ściany innych pomieszczeń dekorowały gobeliny i supraporty o rozmaitych kształtach. Gabinet i buduary zdobione były białymi boazeriami ze złożoną ornamentacją, marmurowymi kominkami i tkaninami dobranymi przez Fontanę i Potockiego. W rachunkach prac tapicerskich wykonanych w pałacu w 1761 r. zapisano m.in.: „Dwa pokoje niebieskie morowe i firanki do nich obu (...). Pokój parady gdzie kotara stoi do niey niebieskie firanki, i do okien w paski i do gabinetu

⁵³ Tamże, s. 61.

⁵⁴ ANK O/Wawel, AKP, sygn. 3221, List A. Woźniackiego do E. Potockiego z Radzyna z 23 lipca 1757 r.; zob. K. Gombin, *Prace przy przebudowie...*, s. 281.

⁵⁵ A. Lutostańska, *Pałac w Radzynie Podlaskim...*, dz. cyt., s. 224.

⁵⁶ A. Bartczakowa, dz. cyt., s. 106.

paradnego (...)"⁵⁷. Mieszkania pałacowe zdobiły ponadto kryształowe lustra, piece saskie i gdańskie kaflowe, meble różnych rodzajów i stylów, w części zapewne pochodzące jeszcze ze zbiorów Szczuków⁵⁸.

Dodatkowe światło na stan wyposażenia siedziby Marianny i Eustachego rzuca dokument sporządzony w 1771 r. Dokonany wówczas dział majątkowy pomiędzy dziećmi Potockich zawiera *Rejestr klejnotów, tabakierek, zegarków, galanterii, numizmatów, sreber, porcelany i bielizny stołowej, makat i dywanów*. Powyższe źródło pozwala odtworzyć wnętrze pałacu pod względem urządzenia pokoi radzyńskiej rezydencji w sprzęty codziennego użytku (szkło, naczynia kuchenne, porcelanę ozdobną, instrumenty muzyczne, powozy, namioty i sieci, broń milicji nadwornej, broń myśliwską itp.). Całość tworzyła niewątpliwie zarówno modne, jak i praktyczne wnętrze oraz typowe wyposażenie osiemnastowiecznego dworu magnackiego⁵⁹.

W trakcie rozbudowy rezydencji, zgodnie z projektem Fontany, powiększono ogród pałacowy w kierunku północnym. Przejęto na ten cel grunty należące częściowo do włościan oraz teren folwarku zamkowego, który przeniesiono do wsi Kozirynek. Niewykluczone, że miejsce pod nową zabudowę gospodarczą przygotowywano już wcześniej. Inwestycja związana z przeniesieniem folwarku musiała trwać kilka lub kilkanaście lat. Zakończenie prac należało więc zapewne do synów Eustachego. Jednym z elementów zabudowy na Kozimryнку był modrzewiowy dwór. Być może pełnił początkowo funkcję pałacyku myśliwskiego położonego w obrębie zwierzyńca⁶⁰. Mógł jednak od razu stanowić element rozbudowanego założenia folwarcznego. Wydaje się, że w źródle z końca XVIII w. to właśnie ten dwór określono mianem „Ekonomia”⁶¹. Rządcy i administratorzy majątku mieszkali w nim i pracowali z pewnością w XIX i XX stuleciu.

Zapleczem powstałej w Radzynie rezydencji był zespół ok. 50 budynków gospodarskich i mieszkalnych. Rozmach inwestycji Potockich i konieczność przeniesienia poza jej granice folwarku wymagały niewątpliwie olbrzymich środków. Nie zapomniano jednak i o samym majątku. W tym czasie prowadzono szereg prac gospodarczych w folwarkach należących do klucza radzyńskiego. O inwestycjach, np. budowie młyna w Woli Chomejowej, dowiedzieć się można z korespondencji

⁵⁷ AGAD, AGW, Allegata kasowe, sygn. 40, s. 3, Regest roboty tapicerskiej w Radzynie 1761 r.

⁵⁸ F.M. Sobieszczański, *Radzyń Podlaski*, [w:] S. Orgelbranda *Encyklopedia Powszechna z ilustracjami i mapami*, t. XXI, Warszawa 1865, s. 904; M. Baliński, T. Lipiński, *Starożytna Polska pod względem historycznym* opisana, t. III, Warszawa 1845, s. 1166 n.; J. Śmigielka, *Pałac w Radzynie*, „Tygodnik Ilustrowany” 1860, t. II, nr 57, s. 537 n.; A. Bartzakowa, dz. cyt., s. 105–107.

⁵⁹ AGAD, APP, sygn. 374, k. 50 n.

⁶⁰ Obiekt rozebrany po II wojnie światowej. Nazwę swą folwark „Gubernia” zawdzięcza zapewne lokalizacji w modrzewiowym dworze głównej administracji majątku radzyńskiego.

⁶¹ AGAD, AGW, Anteriora, sygn. 229, s. 123, Szacunek dóbr Radzyna 1799 r.

Marianny i Eustachego z rządcami i plenipotentami⁶². Dokładniejsze opisy dóbr znajdują się jednak dopiero w dokumentach powstałych po śmierci małżonków w 1768 r.

W latach 1768–1771 rządy nad całością włości sprawowała Katarzyna Kossakowska, siostra Eustachego Potockiego. Pozostały po Mariannie i Eustachym spadek został podzielony oficjalnie pomiędzy ich dzieci 26 listopada 1771 r. Zawarta wówczas umowa pomiędzy „Kajetanem Starostą urzędowskim, Ignacym Pisarzem (...), Jerzym Starostą Tłomackim, Stanisławem i Janem Potockimi Bracmi (...) Rodzoniemi” była tymczasowa z uwagi na małoletniość najmłodszych z rodzeństwa. Klucz radzyński otrzymał najstarszy z braci – Kajetan.

Według spisane go w Warszawie aktu w skład dóbr radzyńskich położonych w województwie lubelskim, w ziemi łukowskiej, wchodziło miasto Radzyn z wsiami: Kozirynek, Rabsztyn, Płudy, Oprawy, Zabiele, folwark Bezwola, folwark Branica, Zbulitów, folwark Niewęgłosz, Lichty, Wrzosów, folwark Chomejowa Wola, folwark Biała, Główne, folwark Białka, folwark Siedlanów, folwark Ustrzesz i Lisia Wólka⁶³. Ponieważ podczas podziału brano pod uwagę wartość poszczególnych części spadku, każda z wydzielonych sched miała dokładnie wyliczone wpływające do kasy dochody. W przypadku dóbr radzyńskich roczna intrata została wyliczona na 72 tys. 177 złp⁶⁴.

W 1771 r. szczegółowe dochody z klucza radzyńskiego wyglądały następująco: „Arend (...) od 1771 do 1772 postanowionych – 28510; Porękowicznego (...) 1908,13; Groszowego tychże podobnie: 1908,20; Za kamieni 27 od Arendarzow Rzeźnikow: 210”. Powyższe kwoty wpłacano „w gotowiźnie”. Ogólnie zanotowano: „Czynszow z całego klucza według rachunkow z 1770: 9484,28”⁶⁵. W ogólnym rozrachunku podano również ilość odrabianych dni pańszczyzny, wartość poszczególnych danin oraz posiadanych inwentarzy⁶⁶. Uwzględniono także zobowiązania majątku wobec kościołów i klasztorów w Radzyniu, Łukowie, Woli Gułowskiej, Lublinie, szpitala radzyńskiego, a także kwotę 4 tys. 100 złp przeznaczoną dla poszkodowanych w pożarze radzyńskich Żydów „na zapomożenie”⁶⁷. Dodatkową wartością majątku radzyńskiego był również pałac.

⁶² Tamże, APP, sygn. 318, t. I i II, Listy różnych osób do Marianny Potockiej.

⁶³ Tamże, sygn. 374.

⁶⁴ Tamże, k. 10–42, Dobra szczuczyńskie, sidrzańskie i wysokomazowieckie oszacowano na ok. 86 tys. złp, hornostajpolskie – 53 tys., klucz budzanowski – 39 tys., biłogorajski – 29 tys., klucz sartawicki – 21 tys. złp. Szacunki pochodzą z 1771 r. Dochód podano w zaokrągleniu.

⁶⁵ Tamże, sygn. 374, k. 36.

⁶⁶ Tamże.

⁶⁷ Tamże, k. 38–40.

W opisie włości z 1771 r. brak jest wiosek Wola Osowińska i Osowno, należących do majątku w dobie Szczuków, pojawia się natomiast niewymieniana wcześniej Wola Chomejowa. Nie natrafiono jednak na materiały, które dostarczyłyby dokładnych informacji o zmianach granic majątku w latach 1741–1768, kiedy właścicielami byli Marianna i Eustachy. Fakt, iż nie wspomina o nich inwentarz z 1742 r., może świadczyć o tym, że Wola Osowińska i Osowno już wcześniej zmieniły właściciela, w przypadku Woli Chomejowej natomiast, że dopiero za Potockich została ona przyłączona do radzyńskiego dziedzictwa.

Po raz kolejny do podziału majątku przystąpiono w Radzynie 25 maja 1779 r. Stosowny dokument podpisali: Kajetan, Ignacy, Jerzy, Stanisław i Jan Potoccy oraz jako świadkowie – ich ciotka – Katarzyna Kossakowska, krewni i przyjaciele – Tomasz Firlej-Konarski, Seweryn Potocki oraz Sebastian Dłuski, starosta łukowski i Jan Czarnocki, podstoli ziemi drohickiej⁶⁸. Dziedzicem dóbr radzyńskich został wówczas Stanisław Kostka Potocki. Przydzielony mu majątek składał się, zgodnie z aktem z miasta „(...) Radzyń, w Województwie Lubelskim a Ziemi Łukowskiej”⁶⁹ oraz wsi: „Kozirynek, Rabsztyn, Płudy, Oprawy, Zabiele, folwark Bezwola, folwark Branica, Zbilitów [Zbulitów], folwark Niewęgłosz, Lichty z częściami na Wrzosowie, Paszkach, Rozwil, folwark Chomejowa Wola, folwark Biała, Główne, folwark Białka, folwark Siedlanów, folwark Ustrzesz, Lisiowolka, pałac w Radzynie z wszystkimi meblami (...)”⁷⁰. Niewielkie zmiany w składzie dóbr mogą świadczyć o dokonanych korektach granic włości lub wydzieleniu i nadaniu nazwy jedynie jego części. W 1779 r. pierwszy raz wymieniono Rozwil – wydzieloną prawdopodobnie część wsi Niewęgłosza.

Szacunek dóbr wyliczono na 1 mln 5149 oraz 10 gr. W dokumencie skrzętnie odnotowano kwoty, które zobowiązany był płacić właściciel Radzyna i okolicznych wiosek. Za obciążenie uznano utrzymanie pałacu oraz ogrodu, wyliczone na 76 tys. 550 złp. Istotne były również sumy obiecane (i zapisane na majątku) okolicznym parafiom i klasztorom: kościołowi radzyńskiemu – 15 tys. złp, kościołowi wołyńskiemu na Bezwoli – 3 tys. Kościół w Woli Gułowskiej otrzymywał z Chomejowej Woli 1500 złp, kościół pw. Św. Ducha w Łukowie również z Chomejowej Woli – 1 tys. złp oraz z Ustrzeszy – 1300 złp, kościół Farny w Łukowie z Niewęgłosza – 1 tys. złp. Tysiąc złotych polskich zapisane miał również łukowski klasztor bernardynów. Ponadto na liście obciążeń znajdowały się kwoty zagwarantowane lubelskiemu klasztorowi

⁶⁸ Z wymienionych osób dwie – Katarzyna Kossakowska (siostra) i Tomasz Firlej-Konarski (przyjaciel) – obecni byli również przy spisaniu testamentu Eustachego Potockiego, AGAD, APP, sygn. 374, k. 5, Kopia testamentu niegdyś Eustachego Potockiego.

⁶⁹ AGAD, AGW, AGP, sygn. 427, s. 7–26, Dział pomiędzy braćmi Potockimi z 25 maja 1779 r.

⁷⁰ Tamże.

karmelitanów bosych – 3 tys. złp na Branicy, kościołowi w Garbowie – 1900 na Chomejowej Woli, dominikanom lubelskim z Orłowa – 5 tys. 500 na samym Radzynie, „Karmelitanom Trzewiczkowym Lubelskim” – 2 tys. na Kozimrynku, „Kościołowi Radzyńskiemu na Chomejowej Woli zamiast dziesięciny w dziale czasowym położonej przez omyłkę złotych 84”, należało się natomiast 1200 złp, a z Ustrzeszy – 3 tys. 500. Wpłaty od właścicieli Radzyna – gwarantowano 40 złp każdego roku – zapewniały również utrzymanie dla szpitala mieszczącego się w zabudowaniach tuż przy miejscowej świątyni⁷¹.

Podział rozległych włości Marianny i Eustachego zmniejszył zdolność finansową ich spadkobierców. Potrzeby i wydatki młodych magnatów biorących czynny udział w życiu publicznym i towarzyskim musiały przerastać możliwości należących do nich dóbr. Fakt ten potwierdzają zapisy w źródłach dokumentujące zaciągane przez Potockich pożyczki⁷². W 1779 r., tuż po przejęciu majątku radzyńskiego, Stanisław Kostka Potocki pożyczył od Kazimierza Chrościechowskiego „(...) sumę czerwonych złotych sto siedemdziesiąt”⁷³. Według umowy podpisanej w zamku radzyńskim 18 czerwca dług zobowiązano się spłacić do Święta Trzech Króli 1780 r. Bezpieczeństwo gwarantowano na dobrach radzyńskich⁷⁴. Kolejnej pożyczki udzieliła właścicielowi Radzyna „sąsiadka” – Antonina Kownacka z Krasewa. Gwarancję spłaty rok później 10 tys. złp „(...) w złocie obrączkowym ważnym po złotych osiemnastu rachowanym” zapisano na wszystkich majątkach. Zapisy w źródłach potwierdzają wypłatę z kasy majątkowej żądanych kwot⁷⁵. Szukano również innych dróg uzyskania pieniędzy.

W 1779 r. (3 lipca) nowy dziedzic Radzyna wydzierżawił jeden z folwarków. Umowę z dzierżawcą – Antonim Bądyńskim z Bądzyna, stolnikiem ziemi mielnickiej i komisarzem skarbu koronnego – podpisał Łukasz Skorupka, subdelegat grodzki drohicki a jednocześnie komisarz Potockiego. Dzierżawa dotyczyła dóbr wsi Chomejowa Wola „(...) ze wszystkimi budynkami tak dworskimi iako chłopskimi tudzież samymi poddanymi ich żonami z dziećmi tudzież wszelkimi powinnościami daninami z dawna praktykowanymi”, a także „(...) karczmami dwoma y dworem tudzież młynem y foluszem, niemniey ogrodami siedliskami Polami, (...) Pustkami zasianymi y ugorowanymi, Łąkami, Pastwiskami, Wypustami, Rzekami, Borami, Lasami, ze wszystkimi przynależnościami (...)”⁷⁶. Antoni Bądyński każdego roku, przez 3 lata trwania dzierżawy, płacić miał dworowi 4 tys. złp⁷⁷.

⁷¹ Tamże.

⁷² Tamże, sygn. 429, s. 103, 220–221,

⁷³ Tamże, sygn. 25, s. 4, Akta z Kazimierzem Chrościechowskim z 1779 r.

⁷⁴ Tamże.

⁷⁵ Tamże, sygn. 74, s. 4, Akta z Antoniną Kownacką z 1779 r.

⁷⁶ Tamże, sygn. 18, s. 6–8.

⁷⁷ Tamże, s. 6.

Dzierżawa była formą gospodarowania majątkiem niewymagającą bezpośredniego udziału właściciela, angażowania administracji majątku, plenipotentów i rządców. W zamian za określony z góry czynsz i na omówionych wcześniej zasadach oddawano część dóbr warendę trwającą z reguły kilka lat. Dzierżawa była również częstą formą zastawu za pożyczone właścicielowi pieniądze. Tak było również w przypadku Chomejowej Woli. Potrzeby Stanisława Kostki Potockiego najwyraźniej wzrosły, skoro Łukasz Skorupka w imieniu dziedzica 24 czerwca 1780 r., a więc prawie rok po podpisaniu umowy dzierżawnej, zawarł w Łukowie kontrakt z Antonim Bądryńskim o trzyletni zastaw dóbr w zamian za znacznie większą kwotę – 40 tys. złp „w złocie ważnym obrączkowanym” pożyczoną „na pilne potrzeby pryncypała”⁷⁸.

Dokumenty sporządzone przy okazji oddania warendę wsi i folwarku zachowały ich opis. Grunty, które należały do Chomejowej Woli to łąki dworskie: „Łąka Pastewnik zwana za Gumnami”, jej wielkość podano w ilości potrzebnych do skoszenia osób: „na kosarzów 26”, „Łąka Stawik zwana na kosarzów 18”, „Łąka Nadwilkoiadką pod Grabiną na kosarzów 12”. Majątkowe grunty stanowiły także łąny dworskie: „Łan pod Dąbrową”, „Łan do Borowego”, „Łanik na Pruszkowie”⁷⁹. Inwentarz zawiera również spis wszystkich mieszkańców osiadłych w Chomejowej Woli⁸⁰, dane dotyczące odrabianej pańszczyzny i służebności ciążących na każdej z osad, spis sprzętów gospodarskich i inwentarzy. W ogólnym zestawieniu podano dochód, na który składały się opłaty z karczem, młyna, wycena pańszczyzny oraz danin. Intrata roczna wynosiła 4 tys. 544 złp 25 gr, po odtrąceniu kwoty 244 złp dla czeladzi dworskiej, pozostała suma 4 tys. 300 złp⁸¹.

W latach 80. XVIII w. ponownie zmienił się właściciel Radzyna. Dokładnie 4 maja 1783 r. Stanisław Kostka Potocki sprzedał dobra najmłodszemu z braci – Janowi Nepomucenowi Erykowi, rotmistrzowi kawalerii narodowej⁸². Wydaje się, że – w przeciwieństwie do Stanisława – Jan Potocki początkowo częściej przebywał w Radzynie i podobnie do rodziców brał udział w podejmowaniu decyzji dotyczących majątku. Tuż po przejściu włości przystąpiono np. do odzyskania Chomejowej Woli, wydzierżawionej, a następnie oddanej pod zastaw. Starania te podjęto z uwagi na

⁷⁸ Tamże, s. 12–14, Kontrakt zastawu Chomejowej Woli z 24 czerwca 1780 r.; Tamże, s. 29–32, Zapis z 1783 r.

⁷⁹ Tamże, sygn. 18, s. 15, Inwentarz Chomejowej Woli.

⁸⁰ W 1779 r. we wsi Chomejowa Wola mieszkali wraz rodzinami (żonami i dziećmi): Wojciech Cabaj, Kazimierz Jakubiak, Jan Kalinowski, Tomasz Cabaj, Wojciech Zajda (Kajda), Wojciech Kołodziej, Bartek Jakubiak, Jakub Kiryło, Jan Pasio, Mikołaj Kosiorek, Wawrzyniec Jakubiak, Wawrzyniec Świadkowicz, Bartek Cieślak, Wojtek Nowak, Piotr Pruchnicki, Maciej Kuśmier, Jakub Nowak, Kazimierz Pawlak, Jan Żyłak, Jakub Kołodziej, Józef Pruszcak, Hryć Dudek, Mikita Romańczuk, Jasko Rybak, Jędrzej Rogowski (tamże, s. 16).

⁸¹ Tamże, sygn. 15–17.

⁸² K. Gombin, *Inicjatywy artystyczne...*, s. 61.

niszczenie lasów należących do folwarku. Za nadmierną ich eksploatację odpowiedzialny był zapewne Antoni Bądryński, który upominał się o spłatę procentu od sumy pożyczonej Stanisławowi Kostce. Chomejową Wolę odzyskano, nie odnaleziono jednak w źródłach informacji, jakim odbyło się to kosztem⁸³.

Starania Jana Eryka Potockiego o majątek uwidaczniają się również w chęci jego powiększenia. W 1783 r. kupił on położoną po sąsiedzku z Chomejową Wolą wieś Krasew. Kontrakt kupna spisano w radzyńskim pałacu 17 lipca. Poprzednimi właścicielami Krasewa i sprzedającymi była rodzina Kownackich – wspomniana Antonina z Raczyńskich Kownacka, wdowa po Konstantym Józefie Kownackim, mieczniku urzędowskim, przyjacielu Marianny i Eustachego, oraz jej synowie służący w wojsku koronnym: Antoni Kownacki (porucznik) i Józef Kownacki (kapitan), a także Tadeusz Kownacki. Majątek otrzymali w spadku po ojcu w 1775 r.⁸⁴ Przedmiotem sprzedaży był obszar składający się z położonych w województwie lubelskim, ziemi łukowskiej, parafii ulańskiej wiosek: Krasew, Stara Wieś, Olszewnica Krassowska i Ruda, jak zapisano w dokumencie:

(...) ze wszystkimi tych dóbr własnościami Gruntami, Polami, Rolami, Wygonami, Ogrodami, Sadami, Pastwiskami, Łakami, Lasami, Borami, Krzakami, Zapustami, Zaroślami, Pasiekami, Pasiiecznikami, Wodami, Rzekami, Potokami, Stawami, Sadzawkami, Młynami, Tatarkami, Browarami, Karczmami i ich szynkami Propinacjami, Dworem, Folwarkami i Obudowaniami, Dworkiem, Poddanymi Ciągłymi, Pieszemi i Komornymi (...) oraz ich Żonami, Dziećmi, Obudowaniami, Inwentarzami, Rolami, Robociznami, daninami i wszestkimi powinnościami z dawna i teraz należącymi, zgoła ze wszystkimi tych Dóbr należytościami i dochodami nic na siebie (...) nie zostawiając⁸⁵.

Jan Potocki zapłacił za dokupione grunty 146 tys. złp oraz „(...) porekowicznego, którą to kwotą JP Jan Potocki wypłaca długi ciężące na tych dobrach (...)”⁸⁶.

Utrzymanie rezydencji i dworu, inwestycje zapoczątkowane w majątku, ale także aktywność w życiu publicznym i życie towarzyskie – wszystko to wymagało stałego źródła dochodów. Majątki będące w posiadaniu braci Potockich, obciążone często dodatkowymi zobowiązaniami, okazały się niewystarczające dla zaspokojenia rosnących potrzeb. W 1786 r. Jan Potocki razem z bratem Ignacym zaciągnęli pożyczkę od bankierów holenderskich Gülcher i Mülder w wysokości 100 000 dukatów,

⁸³ AGAD, AGW, AGP, sygn. 18, s. 29–32.

⁸⁴ Tamże, AGW, Anteriora, sygn. 229, s. 4–6, Kontrakt kupna wsi Krasew z 1783 r.

⁸⁵ Tamże.

⁸⁶ Tamże.

czyli 525 tys. złp. Pożyczona kwota miała być spłacona w ciągu 10 lat, w oznaczonych terminach, wraz z prowizjami. Zabezpieczeniem stały się dobra hrabstwa sidrzańskiego oraz klucz radzyński. Poręczycielem Potockich został Piotr Fergusson Tepper⁸⁷. Postanowienia umowy odnotowano w aktach grodzkich ziemi łukowskiej 26 września 1786 r.⁸⁸

Sytuację majątku nad Białką i jego właściciela pod koniec XVIII w. oddaje opis rezydencji radzyńskiej. W 1790 r. przez Radzyń przejeżdżała Katarzyna Kossakowska. Wrażenia z pobytu przekazała Ignacemu Potockiemu w liście z 22 marca. Napisała wówczas: „(...) pałac się tu rujnuje, ale i Pan Jan zrujnowany, ciężko na niego rachować.”⁸⁹ Korespondencja siostry Eustachego Potockiego dowodzi prac rozpoczętych w pałacu przez żonę dziedzica. Niedokończone inwestycje musiały pociągnąć za sobą znaczne koszty. Kossakowska relacjonowała: „Sufity lecą, drugie pokoje naprzeciwno tych, co ja stoję aż do strychu rozebrane. Pani Janowa chciała robić apartamenta takie drugie jak te, co są bardzo wygodne, cóż to była za potrzeba przyczyniać apartamentów w tym domu, któren i tak nadto obszerny?”⁹⁰. Podsumowując dodała jeszcze: „Serce boli patrzeć na tak piękny dom, aby poszedł w ruinę (...)”⁹¹.

Trudna sytuacja finansowa sprawiła, że dobra radzyńskie uległy pomniejszeniu. Zaciągane wielokrotnie pożyczki musiały być spłacane, posiadane ziemie były wprawdzie idealnym, lecz i ostatecznym źródłem pozyskania dodatkowych funduszy. Majątek został uszczuplony o folwarki i wioski położone na wschód od Radzyna – Ustrzesz, Bezwolę i Lisiowólkę. Dobra Bezwola i Lisiowółka Jan Eryk Potocki sprzedał bratu Ignacemu za sumę 378 tys. 190 złp 7 kwietnia 1793 r. Kilka lat później, w 1799 r., plenipotent Ignacego – Stanisław Jankowski – sprzedał dawne grunty dóbr radzyńskich pułkownikowi Andrzejowi Piotrowskiemu⁹². W przypadku Ustrzeszy ich kolejnym właścicielem został wspomniany Jankowski oraz jego żona Marianna z Szaławów. Kontrakt podpisano 23 marca 1801 r. Kwota sprzedaży wynosiła 108 300 złp. Sprzedawcą dawnego folwarku oraz należącej do niego wsi była

⁸⁷ Piotr Fergusson Tepper – warszawski bankier zmarły w 1794 r. Był pośrednikiem w zaciąganiu pożyczek przez króla Stanisława Augusta Poniatowskiego. Udzielał pożyczek skarbowi Rzeczypospolitej, dworowi rosyjskiemu i polskim magnatom. Interesy prowadził głównie z bankierami holenderskimi, którzy lokowali kapitał w Polsce. Zbankrutował wraz z innymi pięcioma bankierami warszawskimi w 1793 r. B. Grochulska, *Wielcy bankierzy Warszawy*, „Wiek Oświecenia”, 1988, t. V, s. 72–73.

⁸⁸ AGAD, AGW, AGP, sygn. 429, s. 220–227, Dokumenty dotyczące pożyczki Ignacego i Jana Potockich.

⁸⁹ *Listy Katarzyny z Potockich Kossakowskiej...*, s. 220–221, List do Ignacego Potockiego z 22 marca 1790 r., [cyt. za:] K. Gombin, *Inicjatywy artystyczne...*, s. 61.

⁹⁰ Tamże.

⁹¹ Tamże.

⁹² AGAD, AGW, Anteriora, sygn. 228, s. 1–4, Kontrakt sprzedaży dóbr Bezwola i Lisiowółka Andrzejowi Piotrowskiemu.

jednak Aleksandra Potocka, żona Stanisława Kostki⁹³. Fakt ten świadczyć może o wcześniejszej sprzedaży Ustrzeszy przez Jana bratu lub jego żonie bądź też o pozostaniu tej części majątku radzyńskiego przy Stanisławie Kostce w 1783 r. Ponieważ Stanisław Jankowski znajdował się na liście wierzycieli Potockich niewykłuczone jest również, że Ustrzesz była formą spłaty zobowiązań⁹⁴.

Uzyskane fundusze nie poprawiły sytuacji finansowej. Kryzys bankowy w Polsce, wywołany zrujnowaniem kraju wojną polsko-rosyjską w 1792 r. oraz rządami konfederacji targowickiej, nie tylko odbił się niekorzystnie na sytuacji gospodarczej majątków ziemskich, ale przyczynił się również do bankructwa kilku warszawskich bankierów. Upadek i śmierć Teppera, poręczającego dług Potockich, dodatkowo utrudniły więc sytuację właściciela Radzyna⁹⁵. Ponieważ Janowi Potockiemu udało się spłacić zaledwie część zobowiązań umowy pożyczkowej z 1786 r., przystąpiono do sądowej egzekucji dóbr radzyńskich⁹⁶. Majątek, który od 1741 r. znajdował się w rękach rodziny Potockich, na mocy dekretu sądu szlacheckiego lubelskiego z 30 stycznia 1799 r. trafił na publiczną licytację. Przygotowane na tę okoliczność dokumenty określały jego wartość. Inwentarz datowany na 3 kwietnia 1799 r. szczegółowo opisywał daniny i służebności należne dworowi od mieszkanców dóbr. Zachowane materiały pokazują obraz majątku u schyłku XVIII w.

Opisywany klucz radzyński w 1799 r. składał się z miasta Radzyna z Rabsztynem, wiosek: Kozirynek, Zabiele, Płudy, Główne, Niewęgłosz, Branica, Zbulitów, Biała, Białka i Siedlanów, Chomejowa Wola, części wsi Krassewa i Olszewnicy oraz folwarków na Kozimryнку, w Niewęgłoszu, Branicy, Białce, Białej, Chomejowej Woli, Krassewie i Olszewnicy⁹⁷. W samym Radzynie mieszkało wówczas 128 gospodarzy.

⁹³ APL O/R, HR, sygn. VII/287, Księga hipoteczna Dobra ziemskie Ustrzesz, t. I, s. 1.

⁹⁴ Stanisław Jankowski pełnił funkcję komisarza dóbr Stanisława Kostki Potockiego. Figuruje na liście zasług emerytalnych sporządzonej 21 marca 1801 r. Kwota odnotowana przy jego nazwisku to 50 tys. złp. AGAD, AGW, AGP, sygn. 429, s. 97–98, Wyszczególnienie kapitałów w Skarbie JW. Państwa lokowanych zasług emerytalnych, i w Olesinie, Rozrachowanie się z JW. Marszałkiem o Gracjalistów tegoż jako też co z Rachunków ogólnych W. Jankowskiego die 21 Martii 1801 poddanych należyć będzie do Jego Explikacyi.

⁹⁵ W dokumentacji dotyczącej upadłych sześciu banków znajdują się wpisy na temat zobowiązań Ignacego Potockiego na dobrach Michów i Kurów oraz zobowiązań jego brata Jana. AGAD, AGW, Anteriora, sygn. 230, Akta dotyczące upadłych sześciu banków tj. Piotra Teppera, Karola Szulza, Fryderyka Gabrita, Prota Potockiego, Macieja Łyszkiewicza i Dawida Heystera. Zob.: W. Kornatowski, *Kryzys bankowy w Polsce 1793 roku: upadłość Teppera, Szulza, Kabryt, Prota Potockiego, Łyszkiewicza i Heyzlera*, Warszawa 1937.

⁹⁶ Zgodnie z umową z 18 lipca 1786 r. każdego roku, poczynawszy od 1787 r., pożyczkobiorca winien był zapłacić kolejne raty, całość do 1796 r.; zob. AGAD, AGW, AGP, sygn. 429, s. 226–227.

⁹⁷ AGAD, AGW, Anteriora, sygn. 229, s. 7–11, Dyfferencya Detaxanow Radzyna na 1798 i 1799.

Liczba ta świadczy o niewątpliwym wzroście ludności miasta w czasach Potockich⁹⁸. Sprzyjać temu musiały decyzje Eustachego Potockiego i prowadzone przez niego inwestycje. Z przygotowanego dokumentu dowiadujemy się, co wchodziło w skład poszczególnych folwarków oraz co stanowiło o jego dochodach. Na majątek folwarku Kozirynek składały się zabudowania gospodarcze, „Browar z Ozdownią” – gorzelnią⁹⁹ z młynem wodnym – lasy, budynki na Oprawach, pałac z ogrodem, „Attyncencya Ostrowik za Miastem z Budynkami y Ogradami”¹⁰⁰. Niezaprzeczalną wartość każdego z wymienionych folwarków stanowiły pola, zabudowania gospodarcze i las. W przypadku folwarku Niewęgłosz i attynencji Rozwil był to las dębowy i sosnowy, do folwarku w Białce należał natomiast las zwany Bażantarnią. Walorem folwarku w Branicy były uprawiane od początku XVIII w. sady. W przypadku wiosek na dochody składała się pańszczyzna, daniny i dodatkowo, w przypadku Zabiela – użytki ze „Stawu Gradowickiego”, z Głównego – dochód z boru, z Niewęgłosza – dochód z połowu ryb ze stawu Rozwilskiego¹⁰¹. Szczegóły zawiera poniższa tabela.

Tab. 2. Zestawienie źródeł dochodów w dobrach radzyńskich w 1798 i 1799 r.

Rok 1798	Rok 1799
Miasto Radzyń z Rabsztynem	
Dni pomocne do żniwa od mieszczan katolików po grp 20	Rachowane po grp 15
Stroża, Szarwarki targowe nierachowane na intratę	ani wspomniane
Mostowego i Grobelnego 1000	Mostowego i Grobelnego 800
Wieś Kozirynek	
Dwie tłoki do żniwa dni 84 a grp 20	Za dni 84 do żniwa o grp 15
Owsa dannego kor. 14 gar. 14 korzec fp. 5	Owies danny fp. 4
Kury danne fp. 15 a grp 15	Kury danne gr 12
Kapłony danne 1	Kapłony danne 18
Jaja sztuka jedna po groszu	Jaja sztuk jedna po szelągu

⁹⁸ AGAD, KRSW, sygn. 3916; APL O/R, HR, sygn. III/356, Inwentarz Dóbr Klucza Radzyńskiego pod Konkurs Kredytorski poddanych.

⁹⁹ Ozdownia – staropolskie określenie suszarni słoju (zob. L. Rum, *Ilustrowany leksykon piwa*, Poznań 2005, s. 277).

¹⁰⁰ Attyncencya – przyległość, przedmieście, historyczna jednostka osadnicza niezwiązana funkcjonalnie z miastem, położona jednak na terenie jego jurysdykcji (zob. *Słownik języka polskiego*, pod red. J. Karłowicza, A. Kryńskiego i W. Niedźwiedzkiego, t. I, Warszawa 1898, s. 69).

¹⁰¹ AGAD, AGW, Anteriora, sygn. 229, s. 7–129,

Rok 1798	Rok 1799
Straż nocna po dwóch poddanych	Straż nocna rachowana po groszy 6
Siana wozów 100 po tp 8	Siana po tp 6
Kozirynek folwark z całym zabudowaniem gospodarskim	
Browar z Ozdownią = Gorzelnia z młynem Końskim – Młyn wodny tych szacunek fp. 8000	Opuszczony
Lasy szacowane fp. 5000	Opuszczony
Budynki na Oprawach szacowane fp. 260	Opuszczony
Pałac z ogrodem	
Attyencya Ostrowik za Miastem z Budynkami y Ogrodem oszacowane fp. 816	Oszacowane fp. 500
Wieś Zabiele	
Dni Tłoki gr 20	Dni tłoki gr 15
Użytki z Stawu Gradowickiego zlp 40	Opuszczone
Wieś Płudy	
Dzień Tłoki po grp 20	Dzień tłoki po grp 15
Za wywozu zboża oprócz pańszczyzny do Wisły lub Tyśmienicy raz na rok od każdego Poddanego po kor. 5 odbyć się powinna – od Poddanych 17 p. fp. 3	Rachować po zlp 2
Kapłon danny fp. 1	Rachować grp 18
Kury danne grp 15	Kury danne grp 12
Jaja sztuka jedna po groszu	Rachowane po szelągu 1
Owsa korzec zlp 5	Rachowany zlp 4
Wieś Główne	
Dzień Tłoki do żniwa grp 20	Dzień tłoki po grp 15
Kapłon rachowany po zlp 1	Kapłon rachowany po grp 18
Jaja sztuk jedna grosz jeden	Rachowane po szelągu 1
Owsa korzec po zlp 5	Owsa korzec rachowany po zlp 4
Z Boru Głowieńskiego z zaroślami szacunek zlp 7000	Szacowany zlp 6000
Folwark i wieś Niewęłosz	
Dzień Tłoki do Żniwa grp 20	Dzień Tłoki do Żniwa po grp 15
Chmielu korzec po zlp 6	Rachowany po zlp 2
Kura danna rachowana po gr 15	Rachowana po grp 12
Jaja jedno rachowane grosz	Rachowane szeląg 1

Rok 1798	Rok 1799
Siana fura po złp 8	Rachowana po złp 6
Arendy karczemnej złp 3000	Arendy karczemnej złp 2400
Za połów ryb z stawu Rozwilskiego złp 50	Opuszczone
Za Budynki Folwarku y Attynencyi Rozwil zwany szacunek fp. 4200	Opuszczone
Za Las Dębowy y Sosnowy na ćwierć mili ciągnący się szacunku fp. 7500	Opuszczone
Folwark Branica z wsią Branica i Zbultowem	
Dni ciągłych na rok 4576 w obydwu wsiach	Dni ciągłych na rok 4056
Dni pieszych męskich na rok 572 fp. 1	Dni pieszych męskich 520 grp 20
Dzień Tłoki po gr 20	Rachowane gr 15
Chmielu korzec po złp 6	Rachowane po złp [nieczytelne]
Kura po gr 15	Rachowane po gr 12
Kapłon po złp 1	Rachowane po grp 18
Gęś danna po złp 1 gr 15	Rachowane po złp 1
Jaja sztuka jedna grosz	Rachowana szeląg 1
Siana fura po złp 8	Rachowane po złp 6
Czynszu z obydwóch wsi złp 1300 gr 26	Czynszu z obydwóch wsi 931 gr 11
Z ogrodu sadowego w Branicy złp 400	Intrata ta opuszczona
Zabudowania dworskie w obydwóch tych wsiach złp 3000	Opuszczona
Las Zbultowski szacowany złp 2500	Opuszczone
[Las] Branicki między lasem Branickim y Zbultowskim leżący szacowany fp. 3500	Opuszczone
Folwark i wieś Białka	
Dzień ciągły po złp jednemu	Dzień sprzężajny gr 20
Dni Kobiet po gr 15	Rachowane po grp 10
Dzień miesięczny sprzężajny po złp 1	Rachowany po grp 20
Dzień Tłoki do żniwa po grp 20	Rachowany po grp 10
Kapłon jeden po złp 1	Rachowany po gr 18
Owsa korzec po złp 5	Rachowany po złp 4
Jaja sztuka jedna po gr 1	Rachowane po szelągu
Garść konopii po gr 6	Rachowane po gr 3
Arendy karczemnej fp. 2300	Arendy karczemnej dni 50 sprzężajnych za pańszczyznę złp 250

Rok 1798	Rok 1799
Siano z przyczyny Gruntów podlejszych nierachowane	Tu zniesiona Pańszczyzna i siano opuszczone
Zabudowań dworskich szacunek złp 1450	Opuszczony
Las Bażantarnia zwany szacunek fp. 1000	Opuszczony
Folwark i wieś Siedlanów	
Dzień ciągły jeden po złp 1	Rachowany po grp 20
Dzień pieszy po grp 15	Rachowany po grp 10
Dzień tłoki po grp 20	Rachowany po grp 10
Dzień miesięczny po złp 1	Rachowany po grp 20
Z sześciu ról pustych po złp 50 fp. 300	Za ról pustych sześciu fp. 180
Kapłon danny fp. 1	Rachowany grp 18
Kura grp 15	Rachowana grp 12
Jaja sztuka jedna grosz	Rachowana szeląg
Siano nierachowane	Zarachowana fura po złp 6
Zabudowania dworskie szacowane fp. 1520	Opuszczone
Lasu szacunek złp 600	Opuszczone
Folwark i wieś Biała	
Poddanych ciągłych 48	Poddanych ciągłych 51
Dni miesięcznych 528	Dni miesięcznych 552
Dni kobiecych 1382	Dni kobiecych 1450
Tłoki do żniwa dni 284 a gr 20	Tłoki do żniwa 100 a gr 15
Dni pomocnych do żniwa dni 96 a grp 20	Dni 100 a gr 15
Dzień komorniczy a gr 20	Rachowany po grp 15
Drwa święteczne opuszczone	Rachowane od Poddanych 50 po fur 2, fura gr 15
Owsa Osepowego korzec warszawski 48 a złp 5	Owsa osepowego korzec 51 korzec a złp 4
Kapłonów 48 po fp. 1	Kapłonów 50 a gr 18
Jaj kop 6 zł 24 sztuka po groszu	Jaj kop 6 sztuk 40 jaja po szelągu
Czynszu od poddanych złp 239 gr 22	Czynszu tegoż wraz z pustą (...) złp 309 gr 28
Siano nierachowane	Tu zarachowanych fur 36 fp. 6
Daremszczyzny wszystkie i stróża nierachowana	Straż nocna kolejna po dwóch odbywana po grp 6
Arendy karczemnej f. 1665	Arendy karczemnej fp. 1800
Zabudowania Dworskich szacunek fp. 1500	Opuszczony

Rok 1798	Rok 1799
Folwark Chomejowa Wola część wsi Krassewa z folwarkiem i część wsi Olszewnicy także z folwarkiem opuszczone w Detaxacji 1798 Roku	
W roku 1798 Opuszczone	Szacunek folwarków złp 1 626, 590 gr 20
Folwark z częścią wsi Krasewa	
	Szacunek złp 75 280 gr
Folwark z częścią wsi Olszewnicy	
	Szacunek złp 24 286 gr 27
Folwark z wsią Chomejową Wolą	
	Szacunek złp 94 336 gr 4
Uczyni całkowitego szacunku z Radzyna	1 820 493 złp 21 gr
Detaxacja całkowita 1799 Dóbr Radzyna czyni tylko szacunku	1 536 474 złp 2 gr

Źródło: AGAD, AGW, Anteriora, sygn. 229, s. 7–11, Detaxacja dóbr radzyńskich w 1798 i 1799 r.

Dochody z majątku radzyńskiego według opisu z 1799 r. stanowiły opłaty z arend – dzierżaw miejscowych karczem, młyna, gorzelni, zbiory z sadów i ogrodów, połowy na dworskich stawach, a także pańszczyzna, daniny i czynsze od poddanych. Dodatkową wartością były lasy majątku, ich opis również sporządzono na potrzeby licytacji:

Lasy do Folwarku Radzyńskiego należące – na stay ośm długości a stay trzy szerokości. Drugi las z lasem Zbulitowskim złączony sosnowy i dębowy. – Do tej wsi należący Bór Głowieński Sosnowy od Granic Turowa, blisko na pół mili rozległości. – Do tegoż folwarku Niewęgłosz należy las Dębowy i Sosnowy blisko na ćwierć mili rozciągłości. Las Zbulitowski na stay 20 rozciągłości, a miejscem więcej, w którym Drzewa Dębowe, Sosnowe. – I ten las Branicki podobnie, rozległości ich i Zbulitowski ale w lepszym gatunku. – Las do Białki należący Bażantarnia zwany długości stay 3 szerokości tyleż – Las do Siedlanowa należący 10 blisko stay rozległości mający¹⁰².

Według inwentarza sporządzonego w 1799 r. lasy dóbr radzyńskich zajmowały 3991 morgów, po odtrąceniu na potrzeby gruntowe trzeciej części ich powierzchni pozostało 2660 morgów. Z opisu wynika, że były to bory i lasy położone w ośmiu miejscach. Ponadto, jak zapisano: każda „(...) morga z Drzewem y Ziemią podnosząc

¹⁰² AGAD, AGW, Anteriora, sygn. 229, s. 90, 152. Zachowany opis lasów majątku radzyńskiego jest pierwszym takim źródłem dotyczącym tej części dóbr.

Szacunek do zł 180 uczyni 478,800 zł pol.”¹⁰³ Sprawdzono również, że część zarośli będzie można wykorzystać na łąki i pola. Wyliczono, że z każdego morga tych gruntów majątek zyska 4 zł, czyli z 302 morgów 1208 złp¹⁰⁴.

Więcej danych dotyczących majątku dostarcza dokument podający aktywa Jana Eryka Potockiego. Zawiera on opis poszczególnych folwarków oraz zestawienie ich dochodów. Folwark Radzyński zajmował miasto Radzyń, wieś Rabsztyn, Kozirynek z Oprawami, Zabiele, Główne i Płudy. Wpłaty gwarantowały dzierżawy z opłat grobelnego i mostowego, dzierżawy z młyna i karczmy na Kozimryнку, karczmy Gradowieckiej i Zabielskiej z młynem, karczem we wsi Główne i Płudy. Z samego miasta do kasy dóbr radzyńskich wpływały czynsze od mieszkańców katolików oraz żydów, czynsze z pól, za daniny, a także za pole zwane Lędziachem¹⁰⁵. Folwark Niewęgłosz z wsią o tej samej nazwie i „Attencją” Rozwil podobnie jak radzyński dostarczał zysku z arendy karczmy, czynszów od mieszkańców wioski, danin i pańszczyzny. Z uwagi na rozległe łąki nad rzeką Tyśmienicą oraz ogrody dochody gwarantowały również zbiory siana i warzyw. Kolejny z folwarków w Branicy, do którego należały wioski Branica i Zbulitów, w swoich dochodach miał kwoty pochodzące z dzierżaw dwóch karczem, stojących w każdej z wiosek. Wpłaty do kasy majątku gwarantowały również czynsze od poddanych i – tak jak w przypadku pozostałych – do ogólnej intraty dodano wartość odrabianej pańszczyzny i danin. Źródła dochodów z folwarku siedlanowskiego z wsią Siedlanów, folwarku białczyńskiego z wsią Białka, folwarku bialskiego z Białą oraz z folwarku chomejowskiego z wsią Chomejowa i osadą Borowe były takie same jak w przypadku wymienionych wcześniej. Były to więc arendy, czynsze, pańszczyzna i daniny, a także dochód ze sprzedaży siana i warzyw. Wszystkie wymienione dzierżawy dotyczyły karczem stojących w poszczególnych wioskach. W przypadku wsi Białka i Borowe były to karczmy z młynem i wiatrakiem¹⁰⁶.

Przy szacunku wartości dóbr radzyńskich przed ich licytacją wymieniono również zabudowania. W mieście Radzyniu był to: „Pałac wspaniały z Ogrodem podobnymże Oranżeryą, Trepauzami [cieplarniami]”¹⁰⁷, Staynaimi, Wozowniami oraz znajdującymi się w Pałacu Meblami” oszacowany na 360 tysięcy¹⁰⁸. W folwarku

¹⁰³ Tamże, s. 123, Intrata z lasów należących do dóbr radzyńskich.

¹⁰⁴ Tamże.

¹⁰⁵ Dzisiejszy Lędzinek – pastwisko wykorzystywane przez mieszkańców miasta Radzynia. W wyniku uwłaszczenia w 1864 r. stał się własnością wspólną mieszczan rolników.

¹⁰⁶ AGAD, AGW, AGP, sygn. 229, s. 118a–123, Status Activus Jana Eryka Hrabiego Potockiego Dobra Radzyń w Cyrkule Radzyńskim z Folwarkiem Radzyń, Niewęgłosz, Branica, Siedlanów, Białka, Biała y Chomejowa Wola. Intrata z tych dóbr w szczególności z każdego folwarku.

¹⁰⁷ Wtrącenia w cytatach podane w nawiasie kwadratowym pochodzą od autorki.

¹⁰⁸ Tamże, AGW, Anteriora, sygn. 229, s. 123, Szacunek Dóbr Radzynia.

radzyńskim znajdowała się „Ekonomia, Folwark, Stodoły, Obory, Spichlerze, Staynie”, ich wartość to 150 tys. złp, a także „Browary, Karczmy i młyny” – 6 tys. Folwark niewęglowski miał zabudowę gospodarczą, karczmę, spichrze lądowe oraz Rozwil (4200 złp). W folwarku branickim znajdowała się zabudowa gospodarcza oraz karczma i browar (4500 złp). Podobnie było i w folwarkach siedlanowskim oraz bialskim. Z kolei w gospodarstwach białczyńskim i Chomejowa Wola znajdowała się zabudowa folwarczna, karczmy, browary i młyny. Wartość zabudowań majątku radzyńskiego wyliczono na 4400 złp¹⁰⁹.

Oddzielnie oszacowano Dobra Krasew. Czysty dochód z tej części majątku wynosił 9445 złp 28 gr. Znajdowały się tu różne zabudowania, w tym dwór, folwark, stajnia, lamus, wozownia i browar. Osada Ruda związana była z działającym tu młynem. Stał tu więc młyn oraz karczma. W folwarku olszewnickim zabudowania stanowiły budynki gospodarcze i browar. Wartość wszystkich wymienionych budynków określono na 4200 złp. Ogólny szacunek Dóbr Krasew, do którego należał również las i zarośla w Krasewie i Olszewnicy, wynosił 188 918 złp 20 gr¹¹⁰. Dochody Krasewa pochodziły od dzierżawców karczem we wsi Krasew Wielki oraz Starej Wsi, w osadzie Ruda, natomiast z karczmy i młyna z foluszem oraz z danin, pańszczyzny, zebranego siana, warzyw, złowionych ryb w stawie rudzieńskim. W folwarku Olszewnica z wsią o tej samej nazwie dochód stanowiły opłaty z dzierżawy karczmy. Dodatkową wartością była darmowa praca poddanych, wnoszone daniny, gotówka ze sprzedaży siana i warzyw¹¹¹.

Dokumenty przygotowane na potrzeby licytacji w 1799 r., w przeciwieństwie do inwentarza z 1742 r., skupiają się na oszacowaniu włości, stojących tu budynków, pracy poddanych, dokładnym określeniu źródeł i wysokości dochodów. Mimo tego jednak podane dane oddają charakter poszczególnych części majątku radzyńskiego. Intryty z dóbr radzyńskich, składających się z Dóbr Radzyń oraz Dóbr Krasew, przedstawia tabela (zob. tab. 3).

¹⁰⁹ Tamże.

¹¹⁰ Tamże, s. 125, Szacunek dóbr Krasewa.

¹¹¹ Tamże, s. 124.

Tab. 3. Intrata z majątku radzyńskiego, składającego się z Dóbr Radzyń oraz Dóbr Krasew

Opis folwarku	Wysokość intraty (złote polskie i grosze)	
Folwark Radzyński: miasto Radzyń, wsie Rabsztyn, Kozirynek z Oprawami, Zabiele, Główne, Płudy	42 904	14
Folwark Niewęgłosz z wsią Niewęgłosz i Attencją Rozwil	12 919	7 ½
Folwark Branicki z wsiami Branica i Zbulitów	19 747	23
Folwark Siedlanowski z wsią Siedlanowem	5050	29
Folwark Białczyński z wsią Białką	10 090	18
Folwark Bialski z wsią Białą	8650	5 ½
Folwark Chomejowski z wsią Chomejową i Attencją Borowe	7771	29
Ogółem intrata z klucza radzyńskiego	107 135	6
W wyniku potrąceń*, czystej intraty z dóbr Radzyń:	100 777	24
Szacunek dóbr radzyńskich wyliczonych z intraty czystej 100 777 zł 24 gr „rachując z pięciu od sta”:	2 015 556	-
Za zabudowania	400 400	-
Lasy	24 160	-
Folwark Kraszewski z wsiami Krasewem, Starą Wsią i Attencją Ruda	6768	1
Folwark Olszewnicki z wsią Olszewnicą	3587	2
Łącznie intrata z Dóbr Kraszewskich	10 355	3
W wyniku potrąceń**, czystej intraty z Dóbr Kraszewa	9445	28
Szacunek dóbr kraszewskich	188 918	20
Zabudowania	4 200	-
Las i zarośla	15 000	-

* Wśród potrąceń wymieniono: podatek ofiary 10. grosza (5472 zł 12 gr), podymne z pałacu i budynków folwarcznych (45 zł), kwaterowego z pałacu i budynków folwarcznych (240 zł), na osadzenie po wsiach chłopów trzydziestu na rolach pustych, przeliczając na każdego chłopą 400 zł, łącznie 12 tys. zł.

** Potrącenia z Dóbr Krasew: podatek ofiary 10. grosza z Krasewa i Olszewnicy, podymne z budynków folwarcznych, kwaterowe z budynków folwarcznych, kwota przeznaczona na osadzenie we wsiach chłopów osiemnastu, na rolach pustych, przeznaczając na jednego gospodarza 400 złp, łącznie 7200. Łącznie potrącenia wynosiły 909 zł 5 gr.

Zródło: AGAD, AGW, Anteriora, sygn. 229, s. 118a–129.

Licytacja majątku Potockich odbyła się w 1802 r. Dokładnie 24 czerwca dobra kupiła Anna z Zamoyskich Sapieżyna. Decyzję o przyznaniu majątku nowej

właściciele wydano 7 lipca¹¹². Ustalenie składu majątku kupionego na publicznej licytacji przez Annę z Zamoyskich Sapieżynę, reprezentowaną przez Stanisława Staszica, nie budzi wątpliwości. W protokole przejęcia dóbr spisanim 31 sierpnia 1802 r. wymieniono wszystkie wioski i folwarki oraz przyległości należące do dóbr. Do majątku należało wówczas 7 folwarków: Kozirynek, Niewęgłosz, Białka, Biała, Siedlanów, Branica, Chomejowa Wola oraz wioski: Niewęgłosz, Krasew, Biała, Białka, Siedlanów, Zbulitów, Chomejowa Wola, przyległości Rabsztyn, część wsi Zabiela, a także dwa młyny – Gradowiec i Ruda. Według dokumentu z 1802 r. dobra radzyńskie przekazywał Antoni Radomyski, komisarz dóbr, Łukasz Skorupka oraz Ignacy Chrościechowski. W momencie przejęcia majątku obecni byli również reprezentanci mieszkańców miasta oraz poszczególnych wiosek „przełożeni miejscy i wiejscy”, jak odnotowano w dokumencie:

„Kahalni Szlama Hayzykowicz, Leyzor Wolfowicz – Cała Szkutnik. – Szymon Walczyniak Wójt Koziryński, Michał Sikora z Koziego Rynku starszy gromadzki. – Maciej Janiecki [lub Janicki] Burmistrz, Walenty Dziega Burmistrz Miasta Radzynia. – Antoni Kwasowicz, Ostrowski Woyt ze wsi Płudów. – Maciej Stolarczyk ze wsi Płudów. – Maciej Walczyna Wójt z Głównego. – Łukasz Krawczyk z Gromady Głównego. – Wojciech Fijałek Gospodarz z Rabsztyna. – Stanisław Kowalik Wójt Zabielski i Gradowca. – Franciszek Piłat Wójt z Krasowa. – Wojciech Ziębicki z Gromady Krasowa. – Paweł Jabłoński Woyt z Olszewnicy. – Tomasz Kostrowiech [lub Kostrowuch] z Gromady wsi Olszewnicy. – Jakub Niebrzegowski Woyt z Chomejowej Woli. – Wojciech Czaban z Gromady Chomejowej Woli. – Szymon Małek Woyt z Niewęgłosza. – Józef Struk z Gromady tej wsi. – Jacek Dobrowolski Woyt Siedlanowski. – Krzysztof Szczepaniuk z Gromady Siedlanowskiej. – Tomasz Wakulak Woyt Branicki. – Maciej Baran z Gromady Branicy. – Tomasz Zmeiale Woyt z Zbilitowa. Hryć Romańczuk starszy Gromadzki z Zbilitowa. – Józef Bosko Woyt z Białki, Stefan [brak nazwiska] z Gromady Białki, Jakub Gil Woyt z Biały. – Mikołaj Musiatowicz z Gromady Biały”¹¹³.

W imieniu nowej dziedziczki majątek przejmował plenipotent Józef Sowiński¹¹⁴.

Zgodnie z zapisem w księdze wieczystej dóbr księżna Sapieżyna zapłaciła za nie 1 579 200 złp¹¹⁵. Droga sądowej licytacji i dekretem sądu szlacheckiego z 14 lipca

¹¹² APL O/ R, HR, sygn. III/376, s. 184–185.

¹¹³ Tamże, s. 170–172.

¹¹⁴ Tamże.

¹¹⁵ Tamże, HR, sygn. VII/151, Księga hipoteczna Dobra ziemskie Radzyń Miasto, t. I.

1806 r. nowa dziedziczka nabyła również część wsi Olszewnica za sumę 56 325 złp. Ogólną wartość dóbr w 1822 r. szacowano na 1 635 525 złp¹¹⁶. Nad całością, głównie w latach pobytu Anny za granicą, czuwali jej długoletni plenipotenci – Józef Grothus i Józef Stokłosiński.

Radzyń, w okresie Rzeczypospolitej położony na terenie ziemi łukowskiej, w okresie Księstwa Warszawskiego usytuowany w obrębie departamentu siedleckiego, stał się siedzibą władz powiatu. Zawdzięczać to mógł m.in. pałacowi, w którego pomieszczeniach umieszczono instytucje powiatowe. W okresie Królestwa Polskiego był siedzibą obwodu łączącego powiat radzyński i włodawski w ramach województwa podlaskiego. Nie natrafiono na źródła opisujące majątek Anny Sapieżyny nad Białką. Z czasów księżnej Anny zachował się jedynie sporządzony przez władze rządowe dokument, który przybliża obraz należącego do niej Radzyna¹¹⁷. Powstały w 1820 r. *Opis historyczny oraz topograficzno-statystyczny miasta* zawiera cenne informacje oraz zestawienie wszystkich przywilejów, jakie kiedykolwiek miasto otrzymało. Dowiedzieć się z niego można m.in. o tym, że w mieście „Instytutów żadnych nie było y nie masz co do gmachów publicznych są Zamek murowany stanowiący Rezydencję Dziedziców, kościół parafialny wraz z Szpitalem murowanym przy tymże, tudzież [cerkiew] (...) Fabryk żadnych nie było i nie masz oprócz Exystujących teraz a mniej znaczących 5-ciu prywatnych garbarni y trzech mydlarni tudzież innych pierwszym potrzebom życia rzemieślników”¹¹⁸. Mieszkało w nim wówczas 1019 katolików i 784 wyznawców religii mojżeszowej. Według danych statystycznych uzyskanych przez Komisję Rządową Spraw Wewnętrznych Radzyń znalazł się wśród 19 miast prywatnych województwa podlaskiego, z których znaczny dochód wpływał do kasy dziedzica. Sapieżyna otrzymywała 2900 złp (dla porównania w Siedlcach suma ta wynosiła ponad 20 tys., w Białej – 4900 złp)¹¹⁹. Radzyń należał do tych miast, których zła kondycja finansowa spowodowała, że nie były w stanie bez dopłaty dziedzica utrzymać się i opłacić pensję burmistrza. Ponieważ miastom takim groziła utrata praw miejskich, w 1818 r. Sapieżyna zadeklarowała 600 złp na utrzymanie burmistrza i jego kancelarii (suma ta stanowiła 2/3 całego dochodu miasta)¹²⁰.

¹¹⁶ Tamże.

¹¹⁷ AGAD, KRSW, sygn. 3913, Opisanie historyczne oraz topograficzno-statystyczne miasta Radzyna dziedzicznego w województwie podlaskim, obwodzie radzyńskim położonego (...) 29 sierpnia 1820 r.

¹¹⁸ Tamże.

¹¹⁹ J. Kazimierski, *Miasta i miasteczka na Podlasiu (1808–1914). Zabudowa – ludność – gospodarka*, Warszawa 1994, s. 210–211.

¹²⁰ AGAD, KRSW, sygn. 3913, Opisanie historyczne oraz topograficzno-statystyczne miasta Radzyna dziedzicznego w województwie podlaskim, obwodzie radzyńskim położonego [...] 29 sierpnia 1820 r.

Niewiele wiadomo o samym majątku z czasów, kiedy gospodarowała w nim księżna Sapieżyna. Informacji na temat dóbr radzyńskich oraz sposobu zarządzania nimi dostarczają przechowywane w Bibliotece Czartoryskich, cytowane wcześniej *Wspomnienia o Annie z Zamoyskich Sapieżynie* Józefa Gluzińskiego, powstałe w 1863 r.¹²¹ Pamiętając pobyt w dobrach radzyńskich w 1822 r., oddany praktykant napisał: „Księżna (...) gospodarzyła swoimi licznymi dobrami, aby poczynić w nich ulepszenia i podnieść dochody a oczyścić dobra z długów do reszty. (...) Pomiedzy temi dobrami liczą się: Radzyń i Wisznice do których Księżna nietrzymała wyłącznych Pełnomocników i Rządców ale, albo sama dojeżdżała corocznie, albo też posyłała z Dóbr Teofilpolskich Pełnomocnika Majora Lipińskiego”¹²². Pisał również: „(...) księżna sama dawała sobie radę w administrowaniu dobrami ziemskimi tak ogromnymi (...) nie trzymając Korpusu Administracji jeneralnej, jak inni Panowie, ona mawiała, że podobnie jak w każdym domu wielość ludzi służących nie stanowi dobrej i pożytecznej posługi, tak też w dobrach ziemskich wielość oficjalistów nie stanowi dobrej i pożytecznej administracji”¹²³. Tak więc: „Księżna nie trzymała przy sobie żadnych kancelariów i żadnych ekonomicznych archiwów. Jeden rachmistrz dla wszystkich dóbr i jeden sekretarz wystarczyli potrzebie. – Raporta i rachunki z dóbr sama odbierała periodycznie i nikt Jej w terminach swoich nie uchybiał. Tak dalece je czytać umiała, tak silną obejmowała pamięcią, że z lat wielu pamiętała każdy szczegół do zdziwienia”¹²⁴.

Wiele wskazuje na to, że większość należących do dóbr radzyńskich folwarków oraz przylegających do niego wiosek, oddanych było wówczas w dzierżawę. We wspomnieniach Gluzińskiego można znaleźć wpis: „Dobra Radzyń i Wisznice jako ówczesnie czysto rolnicze, wypuszczone były według zasady Księżny w dzierżawy różnym osobom uznanym i wybieranym według uczciwości i odpowiedniej zamożności (...)”¹²⁵. W sporządzanych wówczas umowach dzierżawnych widać wyraźnie staranie Księżny i jej plenipotentów nie tylko o wysokość czynszu, ale przede wszystkim o majątek, jego rozwój gospodarczy, kondycję gruntów i hodowlę. Porównując kontrakty dzierżawne zawierane w innych majątkach przez innych właścicieli, widać różnicę także w trosce o mieszkających w dobrach włościan. Dbano,

¹²¹ BCz, ADCz, sygn. 7043, t. LVIII, J. Gluziński, *Wspomnienia o Annie z Zamoyskich Aleksandrowej Sapieżynie*.

¹²² Tamże, s. 50.

¹²³ Tamże, s. 12–13.

¹²⁴ Tamże.

¹²⁵ Tamże, s. 50.

aby dzierżawca nie naruszał praw, które mu przysługują w stosunku do poddanych i nie przekraczał szczegółowo określonej pańszczyzny¹²⁶.

W historii dóbr radzyńskich z czasów, kiedy należały do Sapieżyny, znane są nazwiska kilku dzierżawców. Jeden z folwarków – Branica Radzyńska – został wydzierżawiony Wincentemu Domańskiemu. Dzierżawa trwała prawdopodobnie do 1821 r., znany jest bowiem dokument spisany w tym roku (20 czerwca), w którym Domański, jako były już arendarz z majątku radzyńskiego, podpisywał umowę z Józefem hrabią Nałęcz-Malachowskim – dziedzicem dóbr Siemień – na dzierżawę folwarku Glinny Stok¹²⁷. Kolejny z folwarków – Niewęgłosz – w 1819 r. znajdował się w rękach Józefa Chrościechowskiego – dziedzica części wsi Wrzosowa i Paszk¹²⁸. Kilka lat później jego dzierżawcą był Józef Watraszewski, który w 1821 r. za pośrednictwem rządcy wydzierżawiał młyn wodny zwany Bramką Tobiaszowi Danilowiczowi¹²⁹. W 1822 r. dzierżawcą folwarku Kozirynek był Antoni Ostrowski. W dokumencie spisany przez notariusza Franciszka Lubańskiego Antoni Ostrowski, korzystając z przysługujących mu praw „posesyjnych”, oddał warendę karczmę wraz z gorzelnią we wsi Płudy. Dzierżawcą karczmy został Moszko Herszkowicz Cukerblat. Opłatę ustalono na 800 złp „monety grubej srebrnej” oraz „wódki szamówki garny trzydzieści”¹³⁰.

W 1822 r. rządcą dóbr radzyńskich był Fryderyk Lindner. Posiadając pełnomocnictwo księżny Anny Sapieżyny reprezentującej dzieci – Leona Sapiechę i Annę z Sapiechów Czartoryską – występował w sprawie dotyczącej spłaty zobowiązań finansowych ciążyących na dobrach kockich. Ze źródeł wynika, że ówczesna właścicielka dóbr klucza kockiego – Aleksandra z Meysnerów d'Austett zobowiązana była do zapłaty 18 492 złp¹³¹. Kwota pochodziła z majątku spadkowego Teofila Sapieżyny z Jabłonowskich i stanowiła posag jej wnuczki – księżny Anny Czartoryskiej¹³².

W 1823 r. majątek radzyński otrzymała księżna Anna z Sapiechów Czartoryska (1799–1864). Odziedziczyła ona „takowe wedle kontraktu wieczystej rezygnacji na dniu 13 Marca 1823 roku urzędownie przez Matkę Tey Annę z Hrabiów Zamoyskich Xiężnę Sapieżynę na rzecz teyże tytułem wyznaczonego dla niej posagu zeznanego

¹²⁶ APL O/R, AnJPB, sygn. 2, Repertorium nr 14, Kontrakt dzierżawy folwarków należących do majątku wisznickiego z 1826 roku.

¹²⁷ Tamże, AnFL, sygn. 6, Repertorium nr 106/1821.

¹²⁸ Tamże, sygn. 4, Repertorium nr 80/1819.

¹²⁹ Tamże, sygn. 6, Repertorium nr 129/1821.

¹³⁰ Tamże, sygn. 7, s. 365–367, Repertorium nr 99 z 1 lipca 1822 r.

¹³¹ Anna z Zamoyskich Sapieżyna specjalną plenipotecję do działań dla Fryderyka Lindnera podpisała w Radzyniu 27 grudnia 1822 r. Tamże, s. 807–810, Repertorium nr 186 z 28 grudnia 1822 r.

¹³² Teofila Strzyżesława z Jabłonowskich Sapieżyna, przyrodnia siostra Anny z Sapiechów Jabłonowskiej, właścicielki dóbr kockich do śmierci w 1800 r., matka Aleksandra Sapiechy (zob. tamże).

za Milion sto pięćdziesiąt sześć tysięcy złotych polskich”¹³³. Dokument przekazania dóbr będących wianem księżny pozwala dokładnie ustalić skład majątku. Wymienione w dokumencie nazwy wiosek i folwarków należących do Sapiechów świadczą o niezmienności się granicach włości. Należały do niego:

Miasto Radzyń z przyległościami, Rabsztyn, Ostrowek, Oprawy; Folwark Kozirynek z wsiami Kozirynek Płudy Główne Zabiele y przyległością Grado-wiec zwane; Folwark Branica z wsiami Branica y Zbulitów; Folwark Niewę-głosz z wsią Niewęgłosz y przyległością Bramka zwana; Folwark Olszewnica Domaniewszczyzna zwany z wsią Olszewnicą; Folwark Wola Chomejowa z wsią Wolą Chomejową; Folwark Krassów z wsiami Krassów Stara Wieś y przyległościami Rudka y Borowe; Folwark Biała z wsią Białą; Folwark Białka z wsią Białką; y Folwark Siedlanów z wsią Siedlanów jako też częścią Fol-warku Olszewnica Sobolewszczyzna zwana od Wielmożnych Ośniałowskich małżonków w dniu dwudziestym dziewiątym miesiąca czerwca tysiąc ośmset siódmego roku na mocy transakcy uczynioney (...) ¹³⁴.

Zmiana nastąpiła jedynie w określeniu przyległości sąsiadującej z Niewęgło-szem – Bramka, a nie jak poprzednio – Rozwil. Oba miejsca, położone na skraj u wsi, sąsiadują ze sobą, ich nazwy funkcjonują do dnia dzisiejszego. Nowym nabyt-kiem była natomiast wieś Olszewnica Sobolewszczyzna, zakupiona zapewne w celu ujednoliceń i scalenia gruntów należącej do dóbr wioski Olszewnica.

Majątek, jak zapisano wówczas w dokumencie, stanowiły:

Dobra z wszelkemy użyt kami, Budowlamy gospodarskiemy, Karczmany, Bro-warami, Gorzelniamy, Pałacem w mieście Radzyniu, z wszelkiemy do niego należącemy czyli znajdującemy się Remamentamy, Lasamy, Zaroślami, Polamy, Łakamy Stawamy Młynami Pastwiskamy ze wszelkiemy Przychodamy z Aręd Czysznów Danin, z propinacji, y powinnościami w Naturze od Mieszkańców w Dobrach tych zamieszkałych odbywaney, y z wszelkiego rodzaju Dochodamy, z Granicamy w jakich te Dobra poprzednicy Dziedzice, y Jaśnie Oświecona Xiężna Anna Sapieżyna posiadali lub posiadać Prawo mieli; Zgoła ze wszel-kiemu Prawamy sobie służącemu (...) z Prawem Windykowania Awulsów, prezentowania Plebanów (...) ¹³⁵.

¹³³ APL O/R, HR, sygn. VII/151.

¹³⁴ APL O/R, AnFL, sygn. 8, s. 186, Repertorium nr 46 z 13 marca 1823 r.

¹³⁵ Tamże, s. 186–187.

Dokumenty przekazania majątku nie podały niestety wielkości majątku, wyliczały jednak jego wartość. Według zapisu zarówno w księdze hipotecznej dóbr, jak i w akcie notarialnym z 1823 r., majątek radzyński kupiono na licytacji sądowej dokładnie za 1 mln 548 tys. 34 złp 18 gr 16 i $\frac{1}{3}$ denarów „w pieniądzach papierowych Austriackich”¹³⁶. Do kwoty tej dodano również koszt dokupionej części Olszewnicy Sobolewskiej. Ogólna wartość dóbr powinna wynosić więc dużo ponad milion złp, pomniejszono ją jednak, dokładnie to wyjaśniając. Po pierwsze stwierdzono, że „moneta papierowa”, którą zapłacono za Radzyń w 1802 r., przedstawiała niższą wartość od „kruszcowej”. Po drugie od czasów kupna wzrosły podatki krajowe. Kolejnym argumentem było znaczne obniżenie dochodów „z propinacji i innych źródeł”. W wyniku szczegółowej analizy finansów „Szacunek Dóbr tych Radzyna z przyległościami ustanowiono w sumie jednego miliona sto pięćdziesiąt sześć tysięcy złotych polskich 1 156 000”¹³⁷. Kwotę powyższą wpisano do księgi hipotecznej majątku. Przyjął ją również przejmujący włości w imieniu małżonki książę Adam Jerzy Czartoryski.

Umowa przekazania dóbr radzyńskich nie kończyła się jednak na powyższym postanowieniu. W dokumencie uwidacznia się skrupulatność w przeprowadzeniu rodzinnego rozliczenia. Ponieważ wartość przekazanego majątku przewyższała kwotę ustaloną w umowie przedślubnej, w dokumencie wpisano formułę, z której wynika, że księżna Anna Sapieżyna odebrała od córki – księżny Anny Czartoryskiej – przewyższającą posag kwotę 156 tys. złp¹³⁸. Przewidziano również rozwiązanie na wypadek niespodziewanego pomniejszenia wartości dóbr, jak zapisano: „(...) gdyby niespodzianie jakie okazały się długi lub pretensje” lub „(...) gdyby przez Processa Prawne Masa tej własności umniejszono została”. Wynagrodzenie strat, w równych częściach, rozciągnięto zarówno na Annę Czartoryską, jak i jej brata – księcia Leona Sapieżę¹³⁹.

Po przekazaniu dóbr radzyńskich swej córce Anna Sapieżyna wstępowała tu często w drodze do Puław. Wiele wskazuje na to, że matka nowej właścicielki wciąż odgrywała ważną rolę w dobrach. Posiadając pełnomocnictwo córki, wystawione w Paryżu 15 maja 1832 r., wobec czynnego udziału zięcia w życiu politycznym kraju, szczególnie w okresie powstania listopadowego, podejmowała liczne decyzje przy administrowaniu majątkiem. W dniu 16 sierpnia 1832 r. dobra ziemskie Radzyń przystąpiły do Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, „(...) zamierzając stosownie do prawa zaciągnąć w Listach Zastawnych Summę złotych polskich

¹³⁶ Tamże, s. 187.

¹³⁷ Tamże, s. 188.

¹³⁸ Tamże, s. 189.

¹³⁹ Tamże, s. 190.

870 000”¹⁴⁰. W imieniu właścicielki w 1833 r. Anna Sapieżyna nadała małżeństwu Janowi Oświacie i Antoninie z Popławskich Kochom plac z domem przy mieście w osadzie zwanej od tej pory Oświatówkiem, na której w późniejszych latach został wybudowany szpital¹⁴¹.

W 1832 r., w wyniku zaangażowania księcia Czartoryskiego w powstanie listopadowe dobrom groziła konfiskata. Księżna Czartoryska wyjechała do Francji, gdzie wkrótce została nieodłączną towarzyszką prac emigracyjnych męża. Natomiast jej matka, posiadając plenipotencje córki i zięcia, rozpoczęła starania u władz o ratowanie majątku. W księdze wieczystej dóbr radzyńskich w 1833 r. znalazł się zapis z 18 czerwca, dotyczący sprzedaży majątku hrabiemu Konstantemu Zamoyskiemu za sumę 1 100 000 złotych polskich. Sprzedaż tę początkowo uznano za nieważną ze względu na możliwość skonfiskowania dóbr. Ostatecznie jednak, 30 stycznia 1834 r., majątek nabył Antoni Szlubowski – dziedzic dóbr Hołowno, Grabówka, Mostów, Piechów i Antopol w powiecie włodawskim, za – jak podano w akcie – 1 158 800 złotych polskich¹⁴².

* *

*

Majątek radzyński w 1. połowie XIX w. należał do jednych z większych na terenie powiatu i obwodu radzyńskiego. W niedalekiej okolicy duże włości znajdowały się w Międzyrzeczu, Suchowoli, Milanowie, Żeliznej, Siemieniu, a nieco mniejsze w Ustrzeszy, Żabikowie, Brzostówcu i Przegalinach Wielkich.

Według danych pochodzących z *Tabelli miast, wsi i osad...* pod koniec lat 20. dobra zamieszkiwało ponad 4 tys. osób, z czego niewiele poniżej 2 tys. stanowili mieszkańcy miasta Radzynia. Do najliczniej zamieszkałych wciąż należały: Biała, Kozirynek i Niewęgłosz. Dużymi wioskami musiały być także Olszewnica i Chomejowa Wola. W tym samych wsiach podobnie przedstawiała się sytuacja pod względem zabudowy¹⁴³ (zob. tab. 4).

¹⁴⁰ APL O/R, HR, sygn. VII/151.

¹⁴¹ Tamże, sygn. VII/ 495.

¹⁴² Tamże, sygn. VII/151.

¹⁴³ *Tabella miast, osad Królestwa Polskiego z wyrażeniem ich położenia i ludności alfabetycznie ułożono w Biurze Spraw Wewnętrznych i Policji*, t. I–II, Warszawa 1827.

Tab. 4. Liczba ludności i domów w miejscowościach należących do dóbr, według danych z 1827 r.

Nazwa miejscowości	Liczba ludności	Liczba domów
Kozirynek	218	29
Płudy	175	19
Główne	112	12
Zabiele	162	22
Niewęgłosz	257	32
Białka	177	31
Biała	343	51
Branica	212	30
Chomejowa Wola	206	31
Olszewnica	211	31
Rabsztyn i Ostrowik	28	6
Zbulitów	88	13
Radzyń	1954	249
Razem	4143	556

Źródło: *Tabella miast, wsi, osad Królestwa Polskiego z wyrażeniem ich położenia i ludności alfabetycznie ułożono w Biurze Spraw Wewnętrznych i Policji*, t. I, Warszawa 1827, s. 17–18, 40, 67, 130, 236; t. II, s. 46, 61, 95, 128, 132, 302, 324.

Dokładniejszych danych dotyczących ludności zamieszkałej w obrębie dóbr radzyńskich należących już do Antoniego Szlubowskiego dostarczają wiadomości statystyczne parafii w Radzynie pochodzące z 1837 r. Źródło, oprócz katolików obrządku łacińskiego, wymieniło również unitów oraz ludność żydowską. W dokumencie podano także liczbę występujących w poszczególnych miejscowościach domów. Do najliczniejszych wsi należały, podobnie jak w poprzednich latach: Biała, Białka, Niewęgłosz, a także Branica i Zbulitów¹⁴⁴. Zaznacza się tu wyraźnie wzrost liczby ludności w stosunku do roku 1827. Według tych danych w dobrach mieszkało ponad 3800 mieszkańców. W zdecydowanej większości byli to katolicy obrządku łacińskiego. Unicy mieszkali w Białce oraz Zbulitowie. Ludność żydowska należała przede wszystkim do mieszkańców miasta Radzyna – ci, których zanotowano w poszczególnych wsiach, zasiedlali prawdopodobnie miejscowe karczmy oraz młyn

¹⁴⁴ APR, ZDP, sygn. 15104, Wykaz obejmujący wiadomości statystyczne do etuszlagu kosztów na reperację kościoła Parafialnego w Mieście Radzynie z 14/26 grudnia 1837 r.

„na Gradowcu”. Dokładny stan ludności oraz zabudowań w mieście i wioskach dóbr radzyńskich obrazuje poniższa tabela (zob. tab. 5).

Tab. 5. Liczba mieszkańców i domów należących do dóbr Szlubowskich w obrębie parafii Radzyń z 1837 r.¹⁴⁵

Nazwa osad miejskich i wiejskich	Liczba dymów				
	katolików		dworskie	żydowskie	Razem
	obrzędku łacińskiego	obrzędku unickiego			
Radzyń	150	1		88	239
Biała	46		2		48
Białka	26	3	2	1	32
Płudy	16				16
Główne	12			1	13
Branica	29		2		31
Zbulitów		26			26
Niewęgłosz	22		2		24
Kozirynek	8		4	1	13
Gradowiec			1		1
Zabiele Szlubowskich	4				4
Siedlanów	17		1	1	19
Razem	320	30	14	92	456
Nazwa osad miejskich i wiejskich	Ludność				
	katolicka		żydowska	Razem	
	obrzędku łacińskiego	obrzędku unickiego			
1	2	3	4	5	
Radzyń	999	7	976	1982	
Biała	338			338	
Białka	226	14	3	243	
Płudy	150			150	
Główne	129		4	133	
Branica	236			236	

¹⁴⁵ Dokument wymienił również inne wsie należące do parafii radzyńskiej: Ustrzesz (w dobrach radzyńskich w XVIII w.), Jaski (w rękach Szlubowskich dopiero po 1850 r.), Brzostówiec, Paszki Duże i Małe, Lichty, Wrzosów, Żabików, Sitno, Turów oraz Zabiele należące do rodzin szlacheckich.

1	2	3	4	5
Zbulitów	5	236		241
Niewęgłosz	239			239
Kozirynek	39		3	42
Gradowiec	5			5
Zabiele Szlubowskich	38			38
Siedlanów	170		5	175
Razem	2574	257	991	3822

Źródło: APR, ZDP, sygn. 15104.

W momencie kupna przez Antoniego Szlubowskiego majątku zwanego Dobrami Radzyń Miasto w jego skład wchodziła część miasta Radzyna z folwarkiem Kozirynek, część na Rabsztynie i Zabiliu, część Krasewa i Olszewnicy oraz wsie i folwarki: Niewęgłosz, Białka, Biała, Siedlanów, Branica, Zbulitów i Chomejowa Wola¹⁴⁶. Dokupując jesienią 1834 r. część wsi Krasew i Olszewnica nazywana Krasewską, a w 1839 r. dobra Krasew Wielki z częściami na Krasewie Starym i Nowym, Szlubowski nie tylko powiększył obszar dóbr, ale także ujednolicił ich granice¹⁴⁷. Nowy właściciel dbał również o dokładne zaznaczenie granic majątku. W 1838 r., chcąc zakończyć wynikły spór „(...) o niepewną granicę pomiędzy Dobrami Radzyńskimi a Dobrami Żabików w powiecie Radzyńskim Guberni Podlaskiej położonemi tak w używalności jako i niepewności Mapp wszczęty (...)”, Antoni Korwin-Szlobowski oraz Włodzimierz Ośniałowski, dziedzic dóbr Żabików, w imieniu własnym oraz siostry Laury Ośniałowskiej posiadającej dobra Bedlne, położone w powiecie łukow-

¹⁴⁶ APL O/R, HR, sygn. VII/151, k. 1–2, Księga hipoteczna Dobra ziemskie Radzyń Miasto, t. I.

¹⁴⁷ W 1834 r. sporządzono sześć kontraktów kupna ziemi na terenie wsi Krasew i Olszewnica Krasewska. Tamże, AnJPB, sygn. 6, Repertorium nr 314, Akt kupna ziemi od Kazimierza Krafa z Krasewa 7 października 1834 r.; tamże, Repertorium nr 316, Akta kupna ziemi od Ludwiki Rebeckiej właścicielki części fortuny ziemiańskiej we wsi Krasewie i Olszewnicy Krasewskiej 9 października 1834 r.; Tamże, Repertorium nr 317, Akt kupna ziemi od Ludwika Szczygelskiego właściciela części fortuny ziemiańskiej we wsi Krasewie i Olszewnicy Krasewskiej 9 października 1834 r.; Tamże, Repertorium nr 339, Akt kupna ziemi od Krystyny z Turskich Roliny właścicielki części fortuny ziemiańskiej we wsi Krasewie i Olszewnicy Krasewskiej 4 listopada 1834 r.; tamże, Repertorium nr 340, Akt kupna ziemi od Wiktora Niewęgłowskiego właściciela części fortuny ziemiańskiej we wsi Krasewie Starym i Olszewnicy Krasewskiej 4 listopada 1834 r.; tamże, Repertorium nr 344, Akta kupna ziemi od Weroniki z Skrzyszewskich Buczyńskiej właścicielki znacznej części fortuny ziemiańskiej na wsi Olszewnicy Krasewskiej 6 listopada 1834 r.; APL O/R, HR, sygn. VII/151, k.1–2, Księga hipoteczna Dobra ziemskie Radzyń Miasto, t. I.

skim, zawarli umowę, w której dokładnie spisano granice przebiegające pomiędzy ich majątkami¹⁴⁸.

Antoni Szlubowski, nie chcąc, aby w przyszłości doszło do nieporozumień pomiędzy jego dziećmi, dokonał pierwszego znaczącego podziału dóbr radzyńskich. Na mocy dokumentu sporządzonego 10 stycznia 1841 r. najstarszy syn – Józef – otrzymał dobra ziemskie Branica, składające się ze wsi: Branica, Niewęgłosz i Zbulitów oraz folwarków w Branicy, Niewęgłoszu i nowego w Stasinowie. „Scheda dla Niego wydzielona w Jego zarządzie od dnia [12/24 czerwca 1841 roku] oddaną mu została (...)”. Antoni i Kunegunda Szlubowscy postanowili ponadto, że jeśli ich pozostały majątek „(...) z Opatrzności Boskiej okazał się większym, na ten czas Syn Ich Józef Szlubowski ma prawo zażądać równej od Rodzeństwa Bonifikacyi”¹⁴⁹. Dodatkowo w lipcu tego roku rodzice sprzedali Józefowi folwark Siedlanów „z wszelkimi użytkami, pożytkami, przyległościami, zabudowaniami dworskimi, folwarcznymi (...)” za sumę 21 tys. złp¹⁵⁰.

28 marca / 9 kwietnia 1843 r. małżonkowie Szlubowscy dokonali kolejnego działu majątkowego. Schedę pierwszą, czyli miasto Radzyń, folwark Kozirynek z wsią Kozirynek, nowo założony folwark Marynin, wieś Płudy i Zabiele, folwark Biała z wsią Biała i nomenklaturą Gradowiec z młynami na Gradowcu i Radoryżu, folwark Białka i Białeczka z wsią Białka i folwark Kostunin z wsią Głównie, oszacowane na milion złotych polskich, czyli 150 tys. rubli srebrnych, przeznaczono dla kolejnego z synów – Stanisława Floriana¹⁵¹.

Właścicielką wydzielonych z majątku radzyńskiego dóbr ziemskich Chomejowa Wola została Konstancja Szlubowska¹⁵². Przypadająca dla niej część obejmowała wieś Chomejowa Wola, folwark Olszewnica z częścią na wsi Olszewnicy Krasowskiej i częściami na wsiach Krasewie, z młynem Ruda i Olszewnica¹⁵³. Zarząd nad tym majątkiem sprawował Stanisław. Feliks i Maria otrzymali dobra położone w obwodzie włodawskim. Na mocy aktu z października 1849 r. Stanisław – właściciel dóbr radzyńskich – odkupił od Konstancji Chomejową Wolę „ze wszystkimi do tych dóbr przyległościami, to jest z młynami Ruda i Borowe, tudzież z inwentarzami żywymi i martwymi oraz maszynami i statkami i innemi ruchomościami (...)” za sumę 366 tys. złp¹⁵⁴. Dzięki tej transakcji stał się właścicielem majątku określanego Dobrami

¹⁴⁸ Tamże, AnJPB, sygn. 10, Repertorium nr 372 z 9 września 1838 r.

¹⁴⁹ APL O/R, HR, sygn. VII/151, k. 189–196, Akt z 10/22 stycznia 1841 r. w Kancelarii hipotecznej w Siedlcach.

¹⁵⁰ Tamże, k. 201–205, Akt z 8/20 lipca 1841 r. w Kancelarii hipotecznej w Siedlcach.

¹⁵¹ Tamże, k. 7, Dział II księgi hipotecznej Dobra ziemskie Radzyń Miasto.

¹⁵² Tamże, HL, sygn. 11, k. 19–21, Księga hipoteczna Dobra ziemskie Chomejowa Wola, t. I.

¹⁵³ Tamże.

¹⁵⁴ Tamże, k. 39–42.

Radzyń Miasto i Chomejowa Wola, składających się z dwóch części, uregulowanych w oddzielnych księgach hipotecznych.

W spisach z 1846 r. odnotowano wielkość należącego do Stanisława Szlubowskiego majątku – 10 936 morgów ziemi. Dodając do tej liczby 7613 morgów, wydzielonych i należących w 1846 r. do Józefa, otrzymujemy wielkość dóbr radzyńskich sprzed 1841 r. (bez Chomejowej Woli) – 18 549 morgów¹⁵⁵.

Część majątku radzyńskiego stanowiły lasy. W połowie XIX w. obejmowały ponad 1900 dziesięcin. Największą wchodzącą w ich skład część zajmowały lasy w Białej (795 dziesięcin 2100 sążni kw.), lasy w Olszewnicy pod względem obszaru obejmowały niewiele mniej, bo 732 dziesięcin 190 sążni kw. Najmniejszy teren zajmował obszar leśny należący dawniej do dóbr radzyńskich Branicy (400 dziesięcin)¹⁵⁶. Nazwy niektórych z obwodów leśnych poznać można dzięki dokumentacji z czasów uwłaszczenia. Na terenie dóbr radzyńskich znajdowały się więc lasy: „Głowieński”, „Bialski”, „Dębina”, „Dąbrowski”, „Jaskowski”, „Bażantarnia”, „Brzezina”, „Białszczyzna” i „Smolak”¹⁵⁷.

W okresie, kiedy dobra radzyńskie należały do Stanisława Floriana, aż do czasu reformy uwłaszczeniowej nie uległy uszczupleniu. Wynikało to zapewne z zaradności i przedsiębiorczości właściciela. Wkrótce po przejęciu majątku rozpoczął on sprawdzanie i zabezpieczanie granic swojej majątności. W 1845 r. wyniknął w związku z tymi pracami spór z sąsiadującymi rządowymi dobrami Ulan.

W czerwcu 1845 r. Urząd Leśny w Łukowie wystosował do Rządu Gubernialnego Lubelskiego pismo, w którym proszono o sprawdzenie kopców granicznych oddzielających dobra rządowe ulańskie od dóbr radzyńskich. Według relacji dostarczonych do władz w latach 1841–1842 strażnicy lasów należących do Szlubowskiego przystąpili do reperacji znaków granicznych. Zgodnie z wstępnym rozpoznaniem wszystkie zostały usypane w nowym miejscu, przez co przesunięto granicę na niekorzyść włości ulańskich. Kwestię rozstrzygnięto na miejscu, w osadzie dóbr dziedzicznych Feliksówka. Protokół sporządzono 2/14 czerwca 1845 r. Dobra Szlubowskiego reprezentował rządcą Feliks Rotarski oraz strzelec leśny Piotr Witek, na miejscu był również podleśny straży kąkolewskiej oraz świadkowie – włościanie zamieszkali we wsi Biała i gospodarze z Ułana. W oparciu o ich zeznania oraz mapy z 1810 i 1835 r., stwierdzono, iż pięć z wątpliwych kopców istniało już dawniej, teraz zostały tylko poprawione, natomiast szósty, położony w pobliżu postawionej pod koniec lat 30.

¹⁵⁵ I. Rychlikowa, *Ziemiaństwo polskie 1789–1864*, Warszawa 1983, s. 260.

¹⁵⁶ *Opisanie lasów Królestwa Polskiego i Gubernij Zachodnich Cesarstwa Rosyjskiego pod względem historycznym, statystycznym i gospodarczym ułożone przez Aleksandra Połujańskiego*, t. I, Warszawa 1854, s. 248–249.

¹⁵⁷ APL O/R, HR, sygn. VII/151.

XIX w. karczmy, wciąż budził spór. Z pewnością sprawa ta została potraktowana bardzo poważnie, rozstrzygano bowiem nawet to, czy prace prowadzone przy kopcach były legalne, i czy można je było prowadzić bez uzgodnienia z rządem¹⁵⁸. Wydaje się, że ostatecznie sprawa ta nie została wówczas rozstrzygnięta.

W 1. połowie XIX w. rozpoczął się proces pomiarów i regulacji gruntów. Nasilenie prac nastąpiło po 1831 r., kiedy zubożali chłopci oczekiwali pomocy od dworu, a przy odbudowywaniu kraju ze zniszczeń wojennych łatwiej było oddzielić pola folwarczne od chłopskich. Prace regulujące grunty trwały również po 1846 r. Dowody na stosowane przez dziedzica rugi znajdujemy o wiele częściej w protokołach z prac komisji włościańskich sporządzonych po 1864 r. „Rugi” nie ominęły i dóbr radzyńskich. Włościanie wielokrotnie skarżyli się na Stanisława Szlubowskiego, że ten – wbrew wszelkim uzgodnieniom – pod pretekstem regulacji granic dokonywał rugowania włościan z zajmowanych przez nich ziem. Prowadzone przez Szlubowskiego pomiary relacjonował krótko Kajetan Kraszewski, przytaczając wypowiedź geodety radzyńskiego, który wielokrotnie mierzył folwarki należące do Stanisława Floriana. W 1871 r. kronikarz zanotował:

(...) stary 70-letni geometra z Radzynie; przed 30 laty mierzył folwark jakiś z dóbr radzyńskich, teraz już niedowidzi i nie zajmuje się miernictwem, lecz że panu Stanisławowi Szlubowskiemu pilno wypadło zmierzyć pola tegoż folwarku, co stary niegdyś mierzył, a nikogo nie było – prosił go, aby to zrobił. Stary jął się roboty, lecz po kilku dniach skończywszy ją, gdy już rezultat podawał, rzekł do p. Stanisława: To Panie Dobrodzieju, dziwna rzecz, ja przed 30 laty ten sam pomiar robiłem – a teraz – przybyło mi wyraźnie 50 morgów, już to w tych czasach trzeci raz mi się zdarza, widocznie przekonywam się, że ziemia, Panie Dobrodzieju – puchnie¹⁵⁹.

Oprócz starań o majątek już posiadany Szlubowski wykorzystywał okazje do jego powiększenia. W 1850 r., na mocy kontraktu kupna zawartego 7/19 września, Stanisław nabył sąsiadujące z dobrami radzyńskimi Jaski. Sprzedającym był Ignacy Junosza Szaniawski. Majętność ta jeszcze w latach 80. XVIII w. należała do rodziny Strzegockich – Marcina, Kajetana, Józefa i Jana. Później przechodziła z rąk do rąk drogą dziedziczenia oraz kupna i sprzedaży. Według wpisów występujących w księdze hipotecznej przypuszczać można, że włości te w latach 40. XIX w. były już tylko przedmiotem majątkowych transakcji. Według kontraktu za nowe grunta Szlubowski

¹⁵⁸ APR, ZDP, sygn. 15458, bp.

¹⁵⁹ K. Kraszewski, dz. cyt., s. 162.

zapłacił 41 040 złp, czyli 6 156 rubli srebrnych¹⁶⁰. W aktach nie podano jednak rozległości zakupionych terenów. Wielkość przyłączonego wówczas obszaru można ustalić na podstawie rejestru pomiarowego sporządzonego w 1877 r. Według niego powierzchnia utworzonego w Jaskach folwarku wynosiła 601 morgów 147 prętów, z czego 323 morgów 95 prętów stanowiły lasy, 216 morgów 226 prętów – grunty orne, 41 morgów 192 prętów – łąki i 2 morgi 242 pręty pastwiska, pozostałe tereny zajmowały zabudowania, ogrody warzywne, zarośla, halizny, wody i drogi¹⁶¹. Zważywszy, że dla uwłaszczonych w Jaskach odpadło zaledwie 5 morgów 74 prętów, możemy przypuszczać, że w momencie kupna Jaski zajmowały przeszło 600 morgów ziemi.

Dokładnie o składzie dóbr dowiadujemy się z aktu przystąpienia do Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, sporządzonego przed Józefem Domańskim, rejentem kancelarii ziemiańskiej w Siedlcach, 30 czerwca / 12 lipca 1853 r. Stanisław Szlubowski zaciągnął wówczas pożyczkę w listach zastawnych na sumę 37 314 rubli srebrem 51 kopiejek. Umorzono mu natomiast wszelkie zobowiązania z lat poprzednich¹⁶².

Dobra radzyńskie, według wspomnianego dokumentu, składały się z miasta Radzyń, wiosek: Kozirynek, Płudy, Zabiele, Biała z nomenklaturą Gradowiec, Białka, Główne oraz młynów na Gradowcu i Radoryżu. W majątku funkcjonowało 5 folwarków: na Kozimryнку, w Białej, w Białce i Białeczce oraz nowopowstałe w Maryninie i Kostuninie¹⁶³. Dodać do nich należy również wieś i folwark Jaski oraz miejscowości wchodzące w skład dóbr Chomejowa Wola, a więc: wsie i folwarki Chomejowa Wola, Olszewnica i młyny Ruda i Borowe¹⁶⁴ (tab. 6).

Najważniejszym wydarzeniem pociągającym za sobą skutki ekonomiczne i społeczne dla dóbr radzyńskich w okresie, gdy były one własnością Stanisława Floriana Szlubowskiego, była realizacja reformy uwłaszczeniowej z 2 marca 1864 r. Zniesienie pańszczyzny oraz przekazanie na własność włościan i mieszczan, zamieszkałych na terenie omawianych włości, licznych gruntów, w bardzo poważny sposób zmniejszyło obszar należący dotychczas do dworu. Zmiany wynikłe z wprowadzania w życie tej ustawy zapisano w dziale I księgi hipotecznej dóbr. Z całego majątku radzyńskiego na rzecz uwłaszczonych – łącznie 567 osad w Radzyniu i 11 wsiach – odpadło wówczas ponad 6990 morgów¹⁶⁵. Wielkość majątku radzyńskiego przybliży źródło z 1865 r. – *Wykaz podający wiadomości o przestrzeni i dobroci gruntów dworskich w posiadłościach*

¹⁶⁰ APL O/R, HR, sygn. VII/63, k. 1–5, Księga hipoteczna Dobra ziemskie Jaski.

¹⁶¹ Tamże, k. 188, Dowody do księgi hipotecznej Dobra ziemskie Jaski.

¹⁶² Tamże, sygn. VII/151, k. 312–314.

¹⁶³ Tamże, k. 313.

¹⁶⁴ Tamże, HL, sygn. 11, k. 2.

¹⁶⁵ Tamże, HR, sygn. VII/151.

*ziemskich...*¹⁶⁶. Według dokumentu włości należące do Stanisława Szlubowskiego obejmowały wówczas: Chomejową Wolę i Olszewnicę – 3385 morgów, Jaski – 696 morgów, Radzyń vel Kozirynek – 6857 morgów¹⁶⁷.

Tab. 6. Skład dóbr radzyńskich w latach 50. XIX w.

Wsie i osady	folwarki
Dobra Radzyń Miasto Kozirynek Płudy Zabiele Biała nomenklatura Gradowiec Białka Główne Młyny na Gradowcu i Radoryżu	Kozirynek Marynin Biała Białka i Białeczka Kostunin
Dobra Chomejowa Wola Chomejowa Wola Olszewnica Młyn Ruda Młyn Borowe	Chomejowa Wola Olszewnica
Dobra Jaski Jaski	Jaski

Źródło: APL O/R, HL, sygn. 11; HR, sygn. VII/63; VII/151.

W kolejnych latach majątek uległ dalszemu uszczupleniu. Powodem pomniejszenia jego obszaru były spisywane sukcesywnie umowy, na mocy których przekazywano część ziem mieszkańcom okolicznych wiosek w zamian za zrzeczenie się przysługujących im praw serwitutowych. Od dóbr odpadły przede wszystkim grunty leśne, łąki i pastwiska, ale także użytki orne.

W 2. połowie XIX w. zmienił się również stan posiadania Szlubowskich w granicach miasta Radzyna. Wynikało to zarówno z regulacji gruntów, jak i ze sprzedaży. W 1872 r. Stanisław sprzedał 1 morgę 223 pręty gruntu pod budowę wojskowych koszar¹⁶⁸. Ziemie Królestwa Polskiego po upadku powstania styczniowego stały się miejscem pobytu ok. 240 tys. żołnierzy. Szacuje się, że w guberni siedleckiej, wyróżniającej się bohaterstwem walk powstańczych, sąsiadującej bezpośrednio

¹⁶⁶ Biblioteka Jagiellońska, Rękopisy, rkps 5991, t. II, z. 13, k. 1–9, Wykaz podający wiadomości o przestrzeni i dobroci gruntów dworskich w posiadłościach ziemskich, sporządzony na zasadzie deklaracji złożonych w roku 1865 celem dokonania rozdziału podatków dworskich: kontyngensu, liwerunkowego i ofiary.

¹⁶⁷ Tamże.

¹⁶⁸ Tamże, k. 450.

z cesarstwem, znajdowało się ok. 55 tys. żołnierzy zaborcy¹⁶⁹. W radzyńskich koszarach stacjonowała wówczas Kadrowa Rezerwowa Bateria 48 Artyleryjskiej Brygady oraz Zasławski Rezerwowy Pułk Piechoty¹⁷⁰. O przyczynach decyzji Szlubowskiego trudno dziś przesądzać, wydaje się jednak, że najistotniejszym był fakt umorzenia części długów ciężających na dobrach radzyńskich w zamian za tę transakcję¹⁷¹.

W sierpniu (11/23) 1879 r. Stanisław Florian dokonał podziału należącego do niego majątku. Henrykowi wydzielono wówczas folwark Białkę i Kostunin (zwany również Głównym i Białeczką). Przypadającą mu część uregulowano w oddzielnej księdze hipotecznej. W skład dóbr wchodził folwark Białka i Białeczka z wsią Białką, folwark Kostunin z wsią Główną oraz wieś Płudy¹⁷². Do wydzielonej dla Henryka schedy należały również sąsiadujące z nimi Jaski. Bronisławowi przydzielono natomiast dobra Chomejowa Wola (zwane Olszewnicą).

Zgodnie z danymi podanymi przez *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego* w 1886 r. dobra Radzyń składały się z folwarków Kozirynek (Gubernia), Marynin i Adamki z awulsem Biała oraz nomenklatur Feliksówka, Radoryż, Gradowiec, Skrzyńka i attynacji Oprawy. Całość obejmowała 4535 morgów¹⁷³. Rodzaje gruntów świadczą o specjalizacji poszczególnych folwarków. Folwark Adamki miał powierzchnię 2653 morgów gruntu. Największą część folwarku zajmowały lasy (1740 morgów). Duży procent stanowiły tu również grunty orne i ogrody (677 morgów) oraz łąki (180 morgów), które pozwalały na rozwinięcie uprawy drzew owocowych i hodowlę bydła. Folwark Kozirynek liczył wówczas 1042 morgi, a folwark Marynin – 767 morgów. Ich obszary w zdecydowanej większości stanowiły grunty orne (632 morgi i 609 morgów), ale były również i łąki (173 morgi i 25 morgów) oraz las (185 morgów i 104 morgi; zob. tab. 7).

Po śmierci Stanisława Szlubowskiego należące do niego dobra „Radzyń Miasto” w ostatecznych działach rodzinnych przejął Bronisław. Ponieważ posiadał już Chomejową Wolę, skupił w swoich rękach tereny stanowiące przez wiele lat dobra radzyńskie. Formalnie od majątku odpadł jedynie obszar położony na północ od Radzynia, określany jako Białka i Kostunin. Obszar tych majątności rejestruje „Pamiętna Książka Siedleckiej Gubernii” w 1897 r., a więc tuż po dokonaniu zmiany właścicieli. Białka Henryka Szlubowskiego zajmowała 2217 morgów, natomiast „Olszewnica i Kozirynek”, a więc Chomejowa Wola i Radzyń Bronisława Szlubowskiego – 4613

¹⁶⁹ U. Głowacka-Maksymiuk, *Gubernia siedlecka w latach rewolucji 1905–1907*, Warszawa 1985, s. 18.

¹⁷⁰ „Pamiętna Książka Siedleckiej Gubernii” 1895 [1896], s. 150–175; 1903 [1904], s. 246–247; 1904 [1905], s. 279.

¹⁷¹ APL O/R, HR, sygn. VII/152.

¹⁷² Tamże, sygn. VII/23, k. 1. Księga hipoteczna Dobra ziemskie Folwark Białka i Kostunin.

¹⁷³ *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego...*, t. IX, Warszawa 1888, s. 481.

morgi¹⁷⁴. Warto dodać, że wokół dóbr radzyńskich znajdowały się rozdrobnione włości, dawniej należące do klucza radzyńskiego, odpadłe od niego w 1. połowie XIX w. Wszystkie należały do osób skoligaconych z właścicielami Radzyna. Była to Branica Radzyńska należąca do Stanisława Szlubowskiego, syna Józefa – 1196 morgów, Niewęgłosz Dezyderego Szlubowskiego, syna Stanisława – 549 morgów oraz Ustrzesz Władysława Rulikowskiego – 4031 morgów. Do największych w powiecie dóbr należały jednak dobra Andrzeja hrabiego Potockiego, właściciela dóbr międzyrzeckich, obejmujących 23 657 morgów¹⁷⁵.

Tab. 7. Zróżnicowanie gruntów dóbr Radzyni w 1886 r.

Nazwa folwarku	Rodzaje gruntów (w morgach)					Razem
	grunty orne i ogrody	łąki	pastwiska	las	nieużytki	
Kozirynek	632	173	2	185	50	1042
Marynin	609	25	9	104	20	767
Adamki	677	180	2	1740	54	2653
Razem	918	378	13	2029	124	4462

Źródło: *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, pod red. B. Chlebowskiego, W. Walewskiego, według planu F. Sulimierskiego, t. IX, Warszawa 1888, s. 481.

W 2. połowie XIX w. miały miejsce niewielkie zmiany granic i wielkości dóbr sąsiadujących z dobrami Bronisława Szlubowskiego. Przyczyną była rozbudowa linii kolejowej w Królestwie Polskim. Powiększenie przebiegającej w sąsiedztwie dóbr radzyńskich linii biegnącej z Łukowa do Lublina ukończono w 1898 r.¹⁷⁶ Na jej potrzeby odkupywano grunty, m.in. od Szlubowskich i Rulikowskich¹⁷⁷. Biegnąca linia sąsiadowała z należącymi dawniej do dóbr radzyńskich folwarkami w Białce, Jaskach, Głównem oraz Siedlanowie. Stosowne dokumenty sporządzono w 1901 i 1902 r. Bronisław Szlubowski, występujący wówczas w imieniu swego brata Henryka, sprzedał blisko 3 dziesięciny ziemi, w tym grunty orne, łąki, las i nieużytki. Za całość otrzymano ponad 668 rubli¹⁷⁸.

¹⁷⁴ *Pamiętna kniżka siedleckiej guberni 1897*, Siedlce 1898, s. 300–303.

¹⁷⁵ Tamże.

¹⁷⁶ *Stan sieci kolejowej Królestwa Polskiego przed wojną r. 1914*, Warszawa 1917, s. 9.

¹⁷⁷ APW, BKL-L, sygn. 148, 150.

¹⁷⁸ Tamże, sygn. 150, k. 5, Protokół sprzedaży z 21 września 1902 r.

Z budową stacji w sąsiedztwie Radzynia wiąże się również miejscowy pogląd o braku zgody ze strony Bronisława na wybudowanie linii przez sam Radzyń. Swoją sprzeciw Szlubowski uzasadniał niechęcią wobec przejazdu pociągów w sąsiedztwie pasących się na łąkach zwierząt. Brak w aktach jakichkolwiek dokumentów potwierdzających czy też zaprzeczających temu pogładowi. Wydaje się, że nawet jeśli właściciel Radzynia miał wpływ na przebieg linii kolejowej, to wpływać to musiało raczej z niechęci utraty większej ilości gruntów, być może o lepszej strukturalnie. Położenie stacji kolejowej w odległości 7 km od miasta w konsekwencji nie przyczyniło się znacznie do jego rozwoju, nie było jednak aż tak dokuczliwe dla samych dóbr, wyposażonych przecież w środki transportu.

* *

*

Okres po uwłaszczeniu to dla gospodarki dóbr ziemskich czas zmian, wynikających nie tylko z utraty znacznych obszarów ziemi, ale równocześnie taniej siły roboczej. Sytuacja ta z jednej strony przyczyniła się do wzrostu animozji w relacjach dwór – uwłaszczeni, z drugiej jednak zmuszała do zmian w gospodarowaniu majątkiem. Niewątpliwym obciążeniem dóbr były serwituty pastwiskowe i leśne, które pozwalały włościanom na korzystanie z dworskich pastwisk i lasów. Likwidacja tego obciążenia miała więc zasadnicze znaczenie dla pomyślnego rozwoju majątku, regulacji gruntów, wprowadzenia planowej gospodarki leśnej czy też sprzedaży ziemi.

Zrzeczenie się praw serwitutowych przez włościan i jednocześnie nadanie ziemi dokonywało się zazwyczaj w oparciu o porozumienie pomiędzy mieszkańcami poszczególnych wsi a właścicielem majątku. Kwestie serwitutowe najwcześniej zostały rozstrzygnięte w dobrach Chomejowa Wola, najpewniej ze względu na znajdujący się w tej części majątku duży kompleks leśny. Uwłaszczeni z Woli Chomejowej w 1889 r. otrzymali 192 morgi 80 prętów ziemi, natomiast mieszkańcy Olszewnicy i osady młyńskiej Ruda w 1898 r. – 154 dziesięcin 1312 sążni kw. i 13 dziesięcin 857 sążni kw.¹⁷⁹ Uregulowane w księdze *Dobra Radzyń Miasto* obszary dóbr radzyńskich zostały zwolnione z obciążających je serwitutów dopiero w latach 1901–1909. Włościanie wsi: Biała, Kozirynek i Zabiele otrzymali wówczas odpowiednio 210 dziesięcin 505 sążni kw., 137 dziesięcin 146 sążni kw. oraz 45 dziesięcin 864 sążni kw.¹⁸⁰

Rozpoczynając gospodarowanie na ziemi, Bronisław dokonał kolejnych uszczupień odziedziczonych majątku. W 1896 r., a więc tuż po śmierci ojca, wydzielił

¹⁷⁹ APL, TL, 2542/III Wola Chomejowa; APL O/R, HL, sygn. 11, Dz. I.

¹⁸⁰ APL, TL, 2418/VII Biała; 2458/III Kozirynek; 2554/III Zabiele.

z majątku Chomejowa Wola część nazwaną od imienia matki założyciela Broncinem¹⁸¹. Data jego powstania pozwala przypuszczać, że pomimo posiadania praw własności do dóbr Chomejowa Wola Bronisław w decyzjach uzależniony był od woli ojca.

Z rejestru pomiarowego gruntów, dokonanego przez mierniczego Hipolita Topolnickiego w 1896 r. w oparciu o pomiary z 1858 r., można wywnioskować, jaki charakter miała wydzielona część. Spośród 818 dziesięcin 27 sążni kw. ziemi aż 526 dziesięcin 4 sążnie kw. stanowił las, pola orne zajmowały 283 dziesięciny 246 sążni kw., ogrody i zabudowania natomiast – 2 dziesięciny 26 sążni kw., było tu również pastwisko – 2 dziesięciny 186 sążni kw., pozostały obszar to nieużytki (zob. tab. 8).

Tab. 8. Zróżnicowanie użytkowe gruntów w folwarku Broncin w 1896 r.

Nazwa gruntów	Dziesięciny	Sążnie kwadratowe
Powierzchnia ogółem	818	27
Ogrody i zabudowania	2	26
Grunty orne	283	246
Pastwiska	2	186
Lasy	526	4
Piaski i nieużytki	-	270
Granice drogi, wygony	2	195

Źródło: APL O/R, HL, sygn. 11, k. 185–187, Rejestr pomiarowy folwarku Broncin z 1896 r.

Zmieniające się warunki ekonomiczne i potrzeba zdobycia środków finansowych na inwestycje prowadzone w dobrach (gorzelnia w Maryninie, cegielnia na Guberni) spowodowały zapewne, że już w 1897 r. Bronisław sprzedał Broncin Nusynowi Kirszenbergowi za 38 tys. rubli. Umowę sprzedaży zawarto 23 stycznia 1897 r.¹⁸² Nie ulega wątpliwości, że majątek kupiono ze względu na znajdujący się tu las, który wycięto, pozostałe grunty już w następnym roku nabywca Broncina zaczął rozprzedawać okolicznym mieszkańcom.

W latach następnych Bronisław Szlubowski sprzedał następną część majątku. W skład Chomejowej Woli (Olszewnicy) wchodziła osada młyńska Ruda, położona nad rzeką Bystrzycą. W 1898 r. Bronisław oddał ją warendę Dawidowi Fajgenbaumowi za 200 rubli rocznie. Umowę podpisano na okres od 1 lipca 1898 r. do 1 lipca

¹⁸¹ APL O/R, HL, sygn. 11, k. 1, Dz I.

¹⁸² Tamże, sygn. 4, k. 4.

1901 r., jednak jeszcze przed jej wygaśnięciem Szlubowski sprzedał Rudę. Nabywcą został dzierżawca. Kontrakt sprzedaży podpisano 8/21 sierpnia 1900 r. Zbyty teren obejmował: grunty orne, łąkę, teren pod zabudowaniami młyńskimi oraz nieużytki. Łącznie 38 morgów 242 pręty kw. (19 dziesięcin 2129 sążni kw.; zob. tab. 9). Rejestr pomiarowy sporządzony w momencie sprzedaży został ułożony i wyliczony w oparciu o plany i rejestry wykonane w 1858 r.¹⁸³

Tab. 9. Zróżnicowanie użytkowe gruntów osady młyńskiej Ruda w 1900 r.

Nazwa gruntów		Morgi	Pręty kwadratowe
Powierzchnia ogółem		38	242
Ogrody warzywne		-	13
Grunty orne		14	100
Łąki	Polne	1	72
	Oddzielne	10	283
Pastewniki		3	86
Zarośla		2	124
Pod wodami		5	8
Granice dróg, wygonów		1	101
Pod zabudowaniami		-	54

Źródło: APL O/R, HL, sygn. 11, k. 221–227, Rejestr osady młyńskiej Ruda 1900 r.

Dane dotyczące wielkości oraz zróżnicowania użytkowego gruntów majątku pozostałego z dóbr Wola Chomejowa (Olszewnica) dostarcza rejestr pomiarowy z 1903 r., sporządzony przez mierniczego Taborowskiego. Całość obejmowała 1882 morgi 41 prętów kw. Zdecydowaną większość obszaru zajmowały lasy, na drugim miejscu znajdowały się pola orne, łąki, ogrody (zob. tab. 10). Dane te świadczą o wyraźnie leśnym charakterze tego majątku.

Według danych ze *Słownika geograficznego Królestwa Polskiego* z 1886 r. dotyczących dóbr „Radzyń Miasto” oraz rejestru pomiarowego Woli Chomejowej z 1903 r. można bliżej określić charakter gruntów należących do majątku radzyńskiego na przełomie XIX i XX w. Dobra radzyńskie zajmowały spore obszary leśne oraz grunty uprawne. Ponieważ położone były w dorzeczu kilku rzek, należały do nich również pastwiska, łąki oraz sporo nieużytków. Rodzaje zajmowanej ziemi przesądzały niewątpliwie o kierunku rozwoju gospodarki. Uprawiano więc zboża i ziemniaki.

¹⁸³ Tamże, sygn. 11, k. 221–227, Rejestr pomiarowy gruntów osady młyńskiej Ruda 1900 r.

Łąki i pastwiska pozwalały na prowadzenie hodowli bydła, owiec czy też koni. Lasy przynosiły dochody z pozyskiwanego drewna, przerabianego na miejscu bądź sprzedawanego. Funkcjonujące w majątku zakłady (cegielnia, gorzelnia, młyn, tartak) pracowały głównie na potrzeby miejscowe.

Tab. 10. Zróżnicowanie użytkowe gruntów Olszewnicy (Chomejowej Woli) w 1903 r.

Nazwa gruntów		Morgi	Pręty kwadratowe
Powierzchnia ogółem		1882	41
Ogrody i zabudowania		15	169
Sady		-	62
Grunty orne		653	72
Łąki	Polowe	1	243
	Oddzielne	129	274
Pastwiska		90	04
Lasy		921	97
Łąki w lasach		9	128
Zarośla		8	111
Bagna		-	-
Pod wodami		-	28
Piaski i nieużytki		10	186
Granice drogi, wygony		28	204
Pod zabudowaniami		2	203

Źródło: APL O/R, HL, sygn. 11, k. 228–230, Rejestr pomiarowy dóbr Olszewnica (Chomejowa Wola) 1903 r.

Najpełniejsze dane dotyczące majątku radzyńskiego dotyczą okresu międzywojennego. W sporządzonym w 1930 r. opisie zawarto szczegółowe informacje na temat rozmiaru włości, zróżnicowania użytkowanych gruntów itp.¹⁸⁴

Dobra Radzyń położone w gminie Biała, w powiecie radzyńskim, w województwie lubelskim, składały się z dwóch jednostek hipotecznych o nazwach: „Dobra ziemskie Radzyń Miasto” oraz „Dobra ziemskie Wola Chomejowa” i – jak zaznaczono – „Obydwa majątki hipoteczne graniczą z sobą na całej długości i połączone są w jedną całość administracyjną (...)”¹⁸⁵. Ogólny obszar poszczególnych części

¹⁸⁴ APL, UWL, WRiRR, sygn. 1086, s. 26–38, Szczegółowy opis Dóbr Radzyń.

¹⁸⁵ Tamże, s. 26.

wynosił: Radzyń – 2049 ha, Wola Chomejowa – 798 ha. Razem majątek miał 2847 ha. Zgodnie z rejestrem pomiarowym sporządzonym przez mierniczego L. Czarnockiego grunty orne wynosiły 1112 ha, lasy – 1325 ha, łąki – 248 ha, pastwiska – 43 ha, ogrody i place zabudowane – 35 ha, wody – 12 ha, pozostałe to nieużytki, rowy i drogi (zob. tab. 11 i 12).

Tab. 11. Zróżnicowanie użytkowe gruntów Dóbr Radzyń w 1930 r.

Nazwa gruntów	Hektary
Ogrody, place, pod zabudowaniami	35
Grunty orne	1 112
Łąki	248
Pastwiska	43
Lasy	1 325
Zarośla	8
Wody	12
Rowy	5
Drogi i granice	59
Razem	2 847

Źródło: APL, UWL, WRiRR, sygn. 1086, s. 26.

Gospodarczo dobra radzyńskie podzielone były na 5 folwarków: Gubernię, Marynin, Adamki, Białą i Olszewnicę. Poza tym w majątku funkcjonowały w tym okresie zakłady przemysłowe: cegielnia oraz fabryka drenów i dachówek, gorzelnia trójzacięrowa, tartak i młyn parowy. Wszystkie folwarki i zakłady przemysłowe znajdowały się we własnej administracji, żaden nie był oddany w dzierżawę. Poza wymienionymi zakładami w folwarku Adamki, na obszarze 4 ha, prowadzono szkółkę drzew owocowych, natomiast na terenie folwarku Olszewnica eksploatowano znajdujące się tam pokłady torfu na powierzchni ok. 50 ha łąk¹⁸⁶. Oddzielną jednostkę rachunkową dóbr stanowiły lasy. Składające się z dwóch oddzielnych hipotek, podobnie jak całe dobra stanowiły jednak jeden kompleks, zagospodarowany na podstawie planu leśnego, zatwierdzonego przez wojewodę lubelskiego 28 grudnia 1929 r.¹⁸⁷ Pod względem hodowlanym gospodarstwo leśne prowadzone było przez inżyniera Godka. Nadzór miejscowy sprawował leśniczy z pomocą 7 gajowych.

¹⁸⁶ Tamże, s. 28.

¹⁸⁷ Tamże, s. 34.

Według danych z 1930 r. las był podzielony na dwa rewiry o nazwach „Las Bialski” i „Krzyszczyna”, a w ich ramach na 53 oddziały. Na zręby rocznie przeznaczano 15 ha lasu. Niewielką ilość pozyskanego surowca oddawano na handel na rynku lokalnym. Zdecydowaną większość transportowano do własnego tartaku parowego, gdzie po przetarciu sprzedawano ludności miejscowej lub na eksport¹⁸⁸. Na potrzeby majątku przeznaczano materiał opałowy uzyskany w trakcie wycinek. Nadwyżkę sprzedawano¹⁸⁹.

Dokładne plany urządzenia lasów należących do dóbr radzyńskich sporządzono ponownie tuż przed wybuchem II wojny światowej. Protokoły badania lasów spisane 13 i 14 stycznia 1939 r. sprawdzały stan gospodarstwa leśnego obręb „Radzyń” oraz obręb „Olszewnica”¹⁹⁰. Pierwszy z obrębów obejmował wówczas 881 ha gruntu, z czego powierzchnia produkcyjna leśna liczyła tu 846 ha. Obręb „Olszewnica” zajmował 612 ha, w tym powierzchni produkcyjnej 595 ha¹⁹¹. Większość stanowiły lasy sosnowe. Występował tu również drzewostan dębowy oraz olsze i brzozy. Plany zagospodarowania lasów zostały zatwierdzone na lata 1939–1949¹⁹².

Tab. 12. Zróżnicowanie użytkowe gruntów poszczególnych folwarków Dóbr Radzyń w 1930 r.

Nazwa folwarku	Rodzaje gruntów (w hektarach)							Razem
	ogrody, place pod zabudowaniami	grunty orne	łąki	pastwiska	las, zarośla	wody	rowy, drogi, granice	
Gubernia	15	317	85	29	1	3	20	470
Marynin	6	403	5	–	–	–	11	425
Adamki	8	155	41	10	828	5	15	1062
Biała	3	56	30	–	–	1	3	93
Olszewnica	4	188	80	–	501	7	18	798

Źródło: APL, UWL, WRiRR, sygn. 1086, s. 26 n.

¹⁸⁸ Tamże, s. 35.

¹⁸⁹ Tamże.

¹⁹⁰ Tamże, sygn. 2374, s. 4–7, 15–17.

¹⁹¹ Tamże.

¹⁹² Plan gospodarki leśnej w dobrach radzyńskich został przerwany przez wojnę. Po jej zakończeniu, w wyniku dekretu PKWN z 6 września 1944 r., lasy dóbr radzyńskich przejął Skarb Państwa. Według zaświadczenia Powiatowego Urzędu Ziemskiego w Radzynie Podlaskim Administracji Lasów Państwowych przekazano 585 ha obszaru z Olszewnicy oraz 846 ha z obrębu „Radzyń”. APL O/R, Powiatowy Urząd Ziemski w Radzynie Podlaskim, sygn. 68.

Kolejne znaczne zmniejszenie obszaru dóbr Szlubowskich nastąpiło w wyniku reformy rolnej z 28 grudnia 1925 r. Ostateczne orzeczenie zatwierdzające parcelację „Dóbr Radzyń Miasto i Chomejowa Wola” wydało Starostwo Powiatowe w Radzynie Podlaskim 19 stycznia 1938 r. Projekt przedstawiony przez pełnomocnika właściciela majątku Stanisława Chłapowskiego przewidywał parcelację 219 ha 3313 m² gruntów. Wykaz nabywców zawierał 109 pozycji, w tym osoby prywatne oraz instytucje: Zarząd Miejski w Radzynie Podlaskim oraz Radzyński Powiatowy Związek Samorządowy.

Ostatecznego podziału majątku dokonał Bronisław Szlubowski w swym testamencie. Część dóbr, hipotecznie zapisanych jako Radzyń Miasto, przekazał wnukom siostry Konstancji Woronieckiej – Stanisławowi i Adamowi Doria-Dernałowiczom z Białki. Chomejową Wolę zwaną Olszewnicą lub Zosinem zapisał żonie Zofii z Chłapowskich. Olszewnica była już wówczas, jak pisał sam Bronisław, majątkiem czysto leśnym, z innych gruntów pozostało bowiem tylko 30 morgów ogrodu i 10 morgów łąk¹⁹³. W przypadku spadku Zofii jej prawa zostały uznane, w księdze hipotecznej dóbr Chomejowa Wola umieszczono odpowiedni wpis (1943 r.). W kwestii Radzyna, z uwagi na konfiskatę majątku, nie zdołano tego uczynić. Uznano jedynie prawa spadkowe Stanisława i Adama do części otrzymanego przez nich majątku.

Dobra Radzyń w okresie II wojny światowej podzieliły losy innych majątków ziemskich. Zgodnie z rozporządzeniem Generalnego Gubernatorstwa z dnia 24 stycznia 1940 r. zostały skonfiskowane i objęte niemieckim zarządem. W 1944 r. majątek o nazwie „Dobra Radzyń Miasto” przestał istnieć. Całość przejęto „na cele reformy rolnej na mocy dekretu Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z 6 września 1944 r.”

¹⁹³ APL O/R, HL, sygn. 12, s. 7, Odpis testamentu Bronisława Szlubowskiego.

N^o 144Karta Wierzytwa
Littera A. N. 1

35



Niniey podpiera z mocy plenipotencji przez Cesa-
rnia, w Paryżu dnia 15^o Maja 1832^o dnia mi nadesany,
Władca cyrni, wszystkim i każdemu, komu o tym teraz
i w przyszłości wiedzieć będzie należało, o mianowicie
Zwierzchności Ekonomiczny Kłosa Radzyńskiego, iż przy-
chylając się do życzeń WŁC^o Jana Owiaty Kocha i
Antoniny z Popławskich Kochowej małżonki, wydał tym
z prawem niniejsze ~~na~~ wzięty, na plac z Domem pod
Numerem Drugim, we wsi Kozirynku w Dobrach części masy
Dzielnicy wybudowanym, Czymuś powierzchni Łaci
Kwadratowych Sześć tysięcy trzydzieć pięć, miary nowoy
Wawerskiej, a graniczący od wschodu z Brzozowem, od po-
łudnia z Frankiem do Salskonia, od zachodu słynię trak-
tem i w części z grobla za palacowa, a od północy z Łaka-
mi aż do nowu nowo wyznaczonego placu tymże, z całym
zakładaniem na tymże placu znajdującym się. — Z mocy
tego Prawa wolno jest WŁC^o Kochowi i ich prawym następ-
com placem i Domem ku najkorzystniejszemu użytkowi
dysponować, dać, darować, i sprzedawać (byle nie szlachetności)
za poprzedzającym iadwa konsensem Dzielnicy, całego
WŁC^o Kochowi i ich sukcesorów, żadnych użytków
skłębny: Inkrutem i Dochodem masy części przekazywały
przezwłaszczać sobie niepowinno, i czynić tego nie będą.
Obowiązani są oni i ich sukcesorowie z placu tego rachun-
kować po denarze lednym od Łaci Kwadratowego płacić
czynszu do Skarbu Radzyńskiego co raz w dniu 1^o Maja
Lata Polskich Jedenaście i trzy dwadzieścia, denarom
piętnastu. — Podać i inne ciężary publiczne iadwa
bystwa, i na pokim za rozporządzeniem Krajowym usta-
nowione.

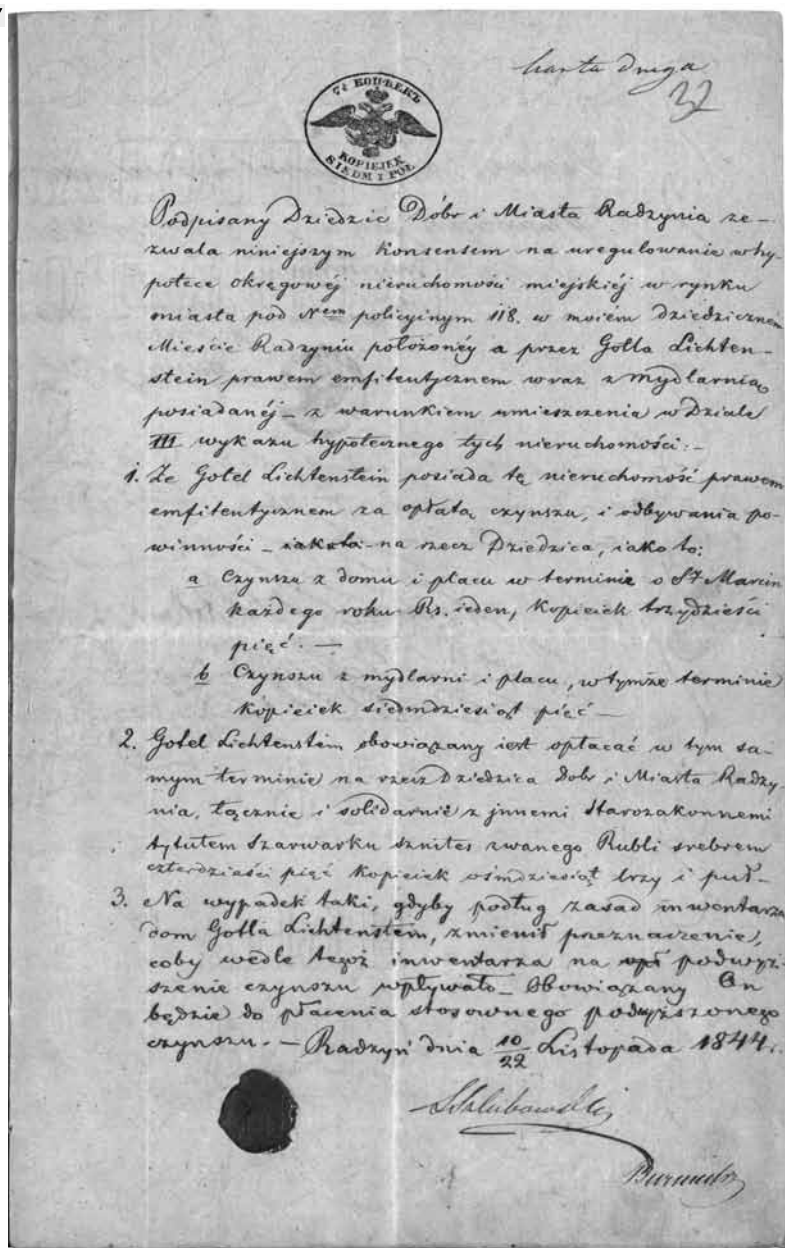
13, 14. Akt przekazania przez księżnę Annę z Sapiechów Czartoryską, w której imieniu występuje jej matka, księżna Anna z Zamoyskich Sapieżyna, gruntu położonego we wsi Kozirynku Janowi Oświacie Kochowi i jego małżonce Antoninie z Popławskich Koch, 8 maja 1833 r.

15
 wierzniach z adnego wazernias. —
 Antoni Szlubowski, Kunegunda z Karskich Szlubowska
 Stanisław Szlubowski, Feliks Szlubowski
 Konstanca Szlubowska, Konstancja Szlubowska

15. Podpisy rodziny Szlubowskich - Antoniego, Kunegundy oraz ich dzieci: Stanisława, Feliksa, Konstancji i Marii – widniejące pod aktem działu rodzinnego sporządzonego w Radzynie 8 marca/ 9 kwietnia 1843 r. Zgodnie z postanowieniami umowy właścicielem dóbr radzyńskich został Stanisław Szlubowski, jego siostra otrzymała dobra Chomejowa Wola, natomiast Feliks Szlubowski został dziedzicem folwarku Hołowno i Annapol.

16
 wazernia. — Antoni Szlubowski
 Hieronim Miński —
 Michał Scygalski Antoni Masur XX
 Słobian Kucuski Słobian Kucuski XX
 Paweł Szubowski XX
 Jakób Krawcowski XX
 Ignacy Krawcowski XX
 Mikołaj Krawcowski
 Tomasz Płuski
 Fryderyk Piotrowski
 Józef Krawcowski / paweł
 Ludwik Krawcowski
 Ludwik Krawcowski, Franciszka Krawcowska XXX
 Jan Krawcowski, Leon Krawcowski XX
 Jan Krawcowski i Jan Krawcowski
 Józef Krawcowski jako świadek
 Jan Krawcowski
 Wypis z tomu pierwszy tego aktu

16. Podpisy Antoniego Szlubowskiego, Hieronima Mińskiego i innych współwłaścicieli części na wsi Krasew pod umowę dotyczącą zakończenia sporu i podziału lasu we wsi Chomejowa Wola, 1844 r.



17. Dokument wymieniający powinności, jakie zobowiązany był uiszczać na rzecz dworu Gotel Lichtenstein, wyznawca religii możeszowej, posiadacz prawem emfiteutyżnym nieruchomości położonej w Rynku miasta Radzyńia pod nr. 118 wraz z mydlarnią. Dokument został wystawiony i podpisany przez dziedzica miasta Stanisława Szlubowskiego 10/22 listopada 1844 r.

A



Karta 2.

35

Konsens

Moca, którego podpisany Działek Dóbi i Miasta Radzy-
nia zawarł na uregulowanie pierwsiastkowej hipoteki
domu z placem przy ulicy Natwarz Kościelnej zwanej
pod Nową potokowego, wraz gruntów na Mieście Radzyniu
w posiadaniu emfiteutyżnem Pawła Wielgojanowicza
zastawiających z warunkiem umieszczenia w najbliższej
hipotece w Dziale III. takich powinności dworowi
Radzynskiemu należnych, iako to: -

- I a Czynsz stałego z domu i Półki srebrny jeden kopieć
dziesięć, czyli 10 gr. 10. - z placu f
b Czynsz z pola zagrobalnego kupieck czterdzieści
czyli 40 gr. 28. -
c Czynsz z pola kalasnego kupieck trzydzieści
i pół, czyli 30 gr. 1. -
które to czynsz posiadacz tych nieruchomości
zawierze na St. Marcin, czyli dnia 11. listopada
na rzecz dziedzica Dóbi i Miasta Radzynia
opłacać jest obowiązany, - i na wypadek nie-
opłacenia przez lat trzy nieruchomości, to jest
plac, i grunta wrócić się do dworu, i posiadacz
ustraci prawo emfiteutyżne -
2 Półowego także na St. Marcin kupieck srebrny
trzy i pół, czyli groszy polskich siedm, z owocami
dworowi płacić powinien -
3 Tutek do kłosa dwie, ięć do odmiany, drugie do
sawiny, z tyłu osobami ile ma w domu zabieg
do odbywania tej powinności, lub gdyby dziedzic
tutek niegospodował, płacenia za niego jeden po
groszy piętnaście, czyli kop. 15. -
4 Dawania dni pomocnych do tierpa, prou tu-
ków z domu, dni dwa, albo płacenia kłosa
jeden - czyli kop. 15. -
5 Odbywanie kobyne warzy namy w miesiącu
6 Odbywanie strawarskich do naprawy drogi
grobel i ugustów w miesiącu -
7 Dawania koczki i koczki na niemy dwor-
skie, lub płacenia za koczki koczki na kł-
kemu jednemu groszy osm, czyli kop. 19. -

18, 19. Dokument wymieniający powinności, jakie zobowiązany był uiszczać na rzecz dworu Paweł Wielgojanowicz, rolnik, posiadający prawem emfiteutyżnym nieruchomość przy ulicy Kościelnej nr 17 oraz grunty rolne na mieście Radzyniu. Dokument podpisał i opatrzył pieczęcią Stanisław Szlubowski 15/26 czerwiec 1846 r.

36

II że posiada, tych nieruchomości, bez konsensu
do Bractwa Dobrej i Miasta Radzyna, i bez opła-
ty onemu Bractwu po 2% do umówione go
stracunku, spłacać takowych, lub alienować
nie może. —

Radzyna dnia 15/24 Czerwca 1846. roku

Antoni W. Słobianowski

Burmistrz
Miasta Dobrej Radzyna

Antoni W. Słobianowski po wyroczni podpisu Miasta
miława Dr. Lubawskiego powierzone —

Radzyna dnia 15/24 Czerwca 1846. roku



Burmistrz
Antoni W. Słobianowski

Doniosł kserograficznie, i toż samą ręką przez kome-
sa Lipsmana z Miasta Radzyna, do nieruchomości
Nr 17 w tymże mieście Radzyna położonej, dnia
19. Czerwca 1846. r. Co wtem oznaczony podpisem ra-
dzyńskim — Honor Lipsman 1846. 1101 1101 1101

Antoni W. Słobianowski
obrazu Radzyna 1846.

Wojni Włocławski

R. 21



*Probaszce
Parafii Opolskiej Sub Lub*

Niniejszym wiadomo czynię, kto o tem wiedzieć
chce, iż w Księżce Cywilnych Aktów Urodzeń pa-
rafii Opolskiej z Roku Tysiąc osiemset szesnastego
na stronię pierwszą, znajduje się zapisany akt u-
rodzenia Stanisława Florjana dwóch imion Szlu-
bowskiego jak następuje:

Hołowno

Roku Tysiące osiemsetnego szesnastego dnia
Czwartego Księcia Maja, z godzinie piątej po połu-
dniu - przed nami probaszcem Opolskim, spra-
wującym obowiązki Urzędnika Stanu Cywilnego
Gminy Opolskiej, Samiaty Hołdowskiego w Powie-
towie Siedleckim, stał się jaśnie Wielmożny
Antoni Szlubowski, Dwadzieścia lat Hołowna, liczą-
cy lat trzydzieści dziewięć, w Hołowni mieszka-
jący, i skazał nam dziecię pięć miesięcy, które uro-
dziło się w domu jego pod oknem pierwszym
na domu trzecim Maja ob. ab. abuderając się jest
pełnowartościowym i jaśnie Wielmożny Kierowni-
cą z Karskich Dwadzieścia. Ctery lat mającej
jego matronki, i nie życzeniem jego jest nadać
mu imiona: Stanisław Florjan; po urodzeniu
prawdziwego abudowania i skazaniu dłażnia
w powiatowości Szymona Kolanekowskiego Eko-
noma z Hołowna, liczącego lat pięćdziesiąt
ośm w Hołowni zamieszkałego, tudzież Pro-
tra Kwanalskiego Łakaja ze wsi Hołowno
w Gminie Opolskiej, potworzył, który rok pięć-
dziesiąt piątą skńczył; Ceterum jeden świadek
to jest Szymon Kolanekowski z nami niniejszy

622

edłt uadzenia po pmoaytaniu anego Hauu-
 fizym podpisas, drugi xab suiadok Eisto ko-
 walski pisze nie umie — [podpisano] Rieck
 Aleksander Lurczanski, proboszcz Opolski, wra-
 wujęcy okawizelci Urzędniaka Stanisława Eymilne-
 go [podpisano] Antoni Kierwin Słubawski
 [podpisano] Jęzimon Kolanowski — który to
 edłt uadzenia na iadanie gfiłi stutonięgo delu-
 kowskiego, w odpięci uienaytolnym wydał się, pury
 woyimgein Urzędowcy picezgi uasnowczynie
 podpisuje: w Opolu dnia 5. Sycznia 1834 e
 [podpisano] Rieck Jakub Kędziński
 kanonik Katedry Łódzkiej [M. P.]
 Proboszcz Parafii Opolskiej

Własnowołność podpisu G. Prochocera i ma-
 tolnosi picezgi pamiatorem.

Władawa dnia 20. Sycznia 1834 e.
 [podpisano] Lipski Pałł [M. P.]
 [podpisano] Włodawski

16. 255

Proces Trybunału Cywilnego
 Wójcusiódchwa Łódzkiego

Własnowołność podpisu Lipskiego
 go Sędzię delu Sędzię pamiatku
 Włodawskiego pamiatku picezgi
 jest odprawiać.

w Włodawie dnia 23. Sycznia 1834 e.
 [podpisano] Kierwin

[podpisano] Trujanowski
 sekretarz

Władawa

ROZDZIAŁ IV

Gospodarka i zarząd majątkiem

1. Gospodarka majątku w XVIII i na początku XIX wieku

Podstawą rozwoju gospodarki w kluczach majątkowych na terenie Rzeczypospolitej było rolnictwo. Wynikało to z wielu czynników, m.in. z charakteru ziem polskich, na których nie tylko na wsi, ale również w małych miasteczkach źródłem utrzymania znacznej części ludności była praca na roli.

Rozwój gospodarki w XV i XVI w. gwarantowała stabilizacja polityczna, wzrost zaludnienia, a więc i zapotrzebowanie na produkty rolne. Popyt na zboże, również w krajach zachodniej Europy, zapewniał wzrost cen oraz zwiększenie produkcji. Pociągało to za sobą rozwój folwarku pańszczyźnianego oraz zagospodarowywanie coraz większej ilości ziemi¹. Informacje o charakterze upraw i zarządzaniu kluczem radzyńskim za czasów Stanisława Antoniego Szczuki zachowała korespondencja właściciela z plenipotentami. W jednym z listów z 1691 r. przesłano wyniki zbioru zbóż w poszczególnych częściach majątku. W folwarku siedlanowskim wysiano żyto ozime i jare, pszenicę, owies, jęczmień, groch prosty, tatarkę, len i konopie, w folwarku zamkowym 72 kopy zboża, w białczyńskim – 73, w Siedlanowie – 60, we wsi Branica – 144, z kolei w folwarku branickim – 5. Łącznie posiano ponad 351 kop zboża. Zebrano: w folwarku zamkowym – 466,9 kop, w folwarku białczyńskim – 312,10, w branickim – 1354,30. W liście przekazano również informację o wynikach sianokosów – zwieziono 60 wozów, czyli 13 stogów siana. Rok 1691 oceniano jako urodzajny². Kilka lat później, w sierpniu 1694 r., rządcą Jan Stanisław Sądziński

¹ Dane dotyczące ludności całego Królestwa Polskiego mówią o ponad 80% ogółu ludności, która zajmowała się rolnictwem. Zob. H. Grossman, *Struktura społeczna i gospodarcza Księstwa Warszawskiego na podstawie spisów ludności z 1808 i 1810 r.*, Warszawa 1925, s. 45; S. Kieniewicz, *Historia Polski 1795–1918*, Warszawa 1996, s. 68.

² AGAD, APP, sygn. 163 a, t. XXXVIII, s. 900 n.

donosił Szczuce, że z powodu deszczy żniwa były utrudnione i przebiegały powoli, zebrano jedynie 80 kop żyta i trochę jęczmienia. Nadawca listu wspominał również o problemie z panią Szaniawską z Zarzecza, która przysłała do trybunału pozew w sprawie zbiegłego do dóbr radzyńskich chłopca³.

Korespondencja podkanclerzego przynosi również wiedzę na temat specjalizacji upraw w poszczególnych częściach dóbr. Oprócz pól uprawnych i łąk w majątku radzyńskim zakładano ogrody i sady. Sad znajdował się m.in. w folwarku w Branicy, owoce z niego Szczuka posyłał często małżonce i dzieciom⁴. Podczas pobytu latem 1703 r. w Radzynie pisał do Konstancji m.in.: „Posyłam JM morelek z ogrodu tutajszego co dojrzalszych, a z Branicy gruszek kop dwie mniej więcej”⁵. Wiadomo również, że w położonym nad Tyśmienicą Niewęgłoszu uprawiano winorośl. Sadzonki winorośli z niewęgłowskich upraw oraz drzewek owocowych z Branicy próbowano przenosić do dóbr szczuczynskich.

Dzięki zachowanym źródłom wiadomo, że Stanisław Antoni Szczuka dbał nie tylko o rozwój terytorialny posiadanego majątku, ale i o jego rozkwit gospodarczy. Za jego czasów prowadzono szereg inwestycji, odnawiano stare budynki, stawiano nowe, niezbędne zwłaszcza w latach pomyślnych zbiorów. Wyremontowano m.in. zabudowania gospodarcze w Branicy, stajnie i obory⁶, wybudowano karczmę w przyłączonej do dóbr wsi Zabiele⁷.

W okresie wojny północnej ziemia łukowska była terenem przemarszów i postojów wojsk. Zniszczenia spowodowane kontrybucjami i rabunkami pogłębiały klęski elementarne. Odczuły to również dobra radzyńskie. Korespondencja Stanisława Antoniego dostarcza materiałów i na ten temat. W jednym z listów plenipotent Szczuki – Skrodzki – tak pisał o stanie zbiorów: „(...) krescentie tego roczne bardzo chybiły tak dalece, że miejscami ledwo się nasiona wróć jako w Niewęgłoszu, Białce, Branicy, Ossownie (...) woyska przechodzące siła szkód uczyniły. (...) osobliwie jarzyny wszystkie y wszędzie zabrali (...)”⁸. Relacje z postoju wojsk w dobrach radzyńskich zachowały się także w listach Szczuczyny. W 1704 r. donosiła mężowi: „(...) zboża wszystkie poszły, jęczmienie, owsy nawet i na ogrodach. Jęczmień, siano cokolwiek było w Branicy, Zbulitowie (...) i Ossowińskich wioskach”⁹.

Panującym w Polsce w XVI–XVIII w. systemem uprawy roli była trójpolówka. System ten stosowano również w dobrach Stanisława Antoniego Szczuki. Irena

³ H. Gmiterek, *Aktywność gospodarcza...*, dz. cyt.s. 605.

⁴ AGAD, APP, sygn. 163 a, t. XXXVIII.

⁵ Tamże, t. XLII, s. 377–380, List S.A. Szczuki do żony z 3 lipca 1703 r.

⁶ Tamże, t. XXXVIII, s. 884–887, List M. Skrodzkiego do S.A. Szczuki z 1691 r.

⁷ Tamże, t. XXV, s. 251–252, List J.S. Sąsiedzkiego do S.A. Szczuki z 1694 r.

⁸ Tamże, t. XXXVIII, s. 38–41.

⁹ Tamże, t. XLIII, s. 812–818.

Grochowska, głównie w oparciu o korespondencję z administratorami, dokonała podsumowania struktury upraw w majątku szczuczyńskim za czasów podkanclerzego¹⁰. Szczegółowe dane dotyczące dóbr radzyńskich pochodzą dopiero z 1742 r. Według sporządzonego inwentarza dóbr na ogólną liczbę wysianych w polu 970 korców wszystkich zbóż wysiano: zboża ozimego – 442 korce, owsa – 240, jęczmienia – 121, tataraki – 116, a pszenicy – 22. Poza wymienionymi zbożami uprawiano również groch, len, konopie, rzepak i proso. Rodzaje i struktura upraw były typowe dla ówczesnego rolnictwa. Duży udział jęczmienia należy wiązać z rozwojem browarnictwa, z kolei niski procent pszenicy determinowały rodzaje gleb¹¹.

Z uwagi na rozwój przetwórstwa płodów rolnych, które w okresie folwarczno-pańszczyźnianym stało się terenem ofensywy dworu, nastąpił wzrost liczby funkcjonujących w majątkach magnackich zakładów przemysłu spożywczego – młynów, browarów itp. Na terenie dóbr radzyńskich w oparciu o wyhodowane płody rolne funkcjonowały 3 młyny oraz 6 browarów. Do najwcześniej wspomnianych przez źródła należał młyn „przed zamkiem o dwóch kołach ze wszelką należytością dranicami pobity”. Działały ponadto: młyn przy „stawie gradowieckim” w Białce oraz w Niewęgłoszu „nad rzeką Piwonią” z 2 kamieniami i kołami „jedno [koło] wodne drugie Palczaste okowane”¹². Przy każdym z budynków znajdowała się chałupa młynarska. Dokumenty milczą na temat formy pracy tych zakładów. Nie wiadomo więc czy były to młyny czynszowe, dzierżawione, czy też przedsiębiorstwa dworskie prowadzone przez młynarzy – poddanych, parobków¹³.

Produkcję zboża w dobrach radzyńskich przeznaczano zarówno na rynek lokalny, jak i na sprzedaż. Jedną z dróg transportu przygotowanych na handel artykułów były rzeki. Spław nadwyżki produktów rolnych rozpoczął w swoich majątkach Szczuka. Początkowo głównym miejscem transportu wodnego była Narew, w późniejszych latach rzeka Bug, na początku XVIII w. zaś podkanclerzy rozpoczął przystosowywanie do spławu Biebrzy¹⁴. Sprzedawano głównie zboże – żyto i pszenicę. Owies i jęczmień wykorzystywano raczej na miejscu w przemyśle propinacyjnym i hodowli, a ewentualne nadwyżki sprzedawano na rynku lokalnym. W drodze powrotnej przewożono produkty dostępne w Gdańsku, przede wszystkim sól. Jak zaznaczyła I. Grochowska, nie stwierdzono, by po dopłynięciu do Gdańska statki sprzedawano na drzewo¹⁵. Dochodowość i opłacalność tej działalności zależała od kształtujących

¹⁰ I. Grochowska, dz. cyt., s. 196–201.

¹¹ APL, AmR, sygn. 1.

¹² Tamże, s. 6, 40, 57.

¹³ Z. Libiszowska, *Główne czynniki rozwoju rzemiosła wiejskiego i przetwórstwa płodów rolnych w Polsce od XVI do XVIII w.*, „Studia z Dziejów Gospodarstwa Wiejskiego” 1966, t. VIII, s. 230.

¹⁴ I. Grochowska, dz. cyt., s. 212–213.

¹⁵ Tamże, s. 217–218.

się cen na zboże. Na przełomie XVII i XVIII w. nastąpił spadek cen. Dopiero nieurodzaj w latach 1709–1710 podwoił w Gdańsku cenę zbóż¹⁶. Dowody na wykorzystywanie w transporcie produktów rolnych przepływającej przez klucz radzyński rzeki Tyśmienicy dostarczają źródła, w których zachowały się opisy budynków oraz przechowywanych sprzętów. Na brzegu rzeki, w granicach wsi Niewęgłosz, w 1742 r. istniał jeszcze spichlerz, który postawiono na miejscu stojącego tu dawniej budynku. Na wyposażeniu spichlerza znajdowały się m.in. 3 bandery, w tym jedna nowa i 2 stare, dubasy, w tym „dubas czternastowy”, który „ryzował do Gdańska”, 2 statki drewniane „wąberki” i inne sprzęty, tj. liny, bosaki, żagle, świadczące o organizowanym przez dobra radzyńskie spławie zboża¹⁷.

Bardzo intratną gałęzią gospodarki było również wytwórstwo napojów alkoholowych. Od końca XVI w. produkcja folwarczna sukcesywnie wypierała i ograniczała w tym względzie rzemiosło wiejskie. Odbывała się ona pod okiem właściciela lub administratora w browarze dworskim przy pomocy zaangażowanego specjalisty. Funkcjonujące w majątku radzyńskim – w połowie XVIII w. – browary to: „browar nowy” wybudowany nad stawem, „po lewej stronie folwarku” radzyńskiego, 2 browary w Białej, jeden pod folwarkiem, w nim „kotłów miedzianych gorzałczanych dwa (...) trzeci kocioł piwny”, a drugi na Gradowcu. W Głównym działał „browarek” wyposażony w 2 kotły gorzałczane i jeden piwny, a w Białce nowo postawiony browar. Następny z wymienionych to siedlanowski „przy drodze do Radzyna z dwoma kotłami, snopkami kryty (...)” oraz w Ustrzeszy postawiony w podwórzu dworskim. Obok browarów zazwyczaj usytuowane były słodownie¹⁸.

Dworskie piwo i gorzałkę sprzedawano w miejscowych karczmach, które trzymali karczmarze – dzierżawcy lub poddani. W 1742 r. przy gościńcach wiodących przez dobra radzyńskie inwentarz opisał 6 karczem: w Płudach, Gradowcu, w Głównem, Białce, Ustrzeszy i w Niewęgłoszu. Zróżnicowane pod względem formy, stanowiły budynki wjazdne oraz małe, prowizoryczne karczemki, wymagające remontu tak jak główieńska czy też białczyńska¹⁹. Brakuje danych pozwalających wnioskować o wysokości dochodów uzyskiwanych z przemysłu propinacyjnego. Na pewno jednak karczmy stanowiły liczącą się pozycję gospodarki, m.in. dzięki regularności i niezawodności wpływów²⁰.

Inwentarz miasta Radzyna z 1742 r. dostarcza również informacji na temat hodowli w dobrach radzyńskich. Zachowany dokument zawiera dane co do liczby

¹⁶ T. Furtak, *Ceny w Gdańsku w latach 1701–1815*, Lwów 1935, s. 56, 121.

¹⁷ APL, AmR, sygn. 1, s. 57v–58.

¹⁸ Tamże, s. 5, 39v, 44, 52.

¹⁹ Tamże, s. 39, 40, 44, 54v.

²⁰ M. Szczepaniak, *Karczma, wieś a dwór. Rola propinacji na wsi wielkopolskiej od połowy XVII do schyłku XVIII wieku*, Warszawa 1977, s. 23; I. Grochowska, dz. cyt., s. 24.

zwierząt w 6 folwarkach (brak lichcińskiego, będącego wówczas w dzierżawie; dane z folwarku ostrowickiego podano łącznie z radzyńskim). Z podanych liczb wynika, że w 1742 r. w dobrach znajdowało się 128 sztuk bydła (w tym 5 wołów, 57 krów i 15 jałowic, 17 byczków, 26 cielic i 8 buhajów), trzody polnej (świń) 103 sztuki, owiec 198, drobiu 345 (w tym kury, gęsi, kaczki i indyki)²¹.

Owce, do których hodowli przywiązywano dużą wagę już w XVIII w., trzymano w folwarku niewęgłowskim. W pozostałych folwarkach hodowano bydło i trzodę chlewną. Najwięcej krów trzymano w folwarkach zasobnych w paszę. W każdym z nich znajdował się również drób (kury, gęsi, indyki i kaczki). Hodowla trzody chlewnej i drobiu prowadzona była głównie z myślą o potrzebach dworu. Owce i bydło trzymano natomiast dzięki łąkom i pastwiskom nad Tyśmienicą i Białką. O zasobności dóbr radzyńskich w paszę świadczy niewątpliwie sytuacja z okresu wojny północnej, podczas której z folwarków radzyńskich pożyczano paszę do bardziej zniszczonych majątków Szczuki, m.in. do Szczuczyna²².

Liczby podane w 1742 r. nie są zapewne najwyższym wynikiem osiągniętym przez dobra radzyńskie. Pamiętać trzeba, że od śmierci Szczuki następowały zmiany właścicieli. Nie wiemy, jaki to miało wpływ na zarząd dobrami. Liczby te należy ponadto uzupełnić o liczbę koni i wołów, zarówno chłopskich, jak i pańskich, będących w rękach włościan i stanowiących o sprzężaju folwarcznym. Ogólnie w dobrach radzyńskich znajdowało się 91 koni oraz 547 wołów. Najlepsza sytuacja przedstawiała się we wsi Białka (16 koni oraz 49 wołów pańskich i 13 chłopskich), w Ustrzeszy (16 koni, 38 wołów pańskich i 22 woły chłopskie), w Siedlanowie (28 wołów pańskich i 14 chłopskich oraz 15 koni) i Niewęgłoszu (14 koni, 43 wołów pańskich, 34 chłopskich)²³.

Kilkadziesiąt lat później, w 1771 r., w momencie przekazania dóbr kolejnym właścicielom, przygotowywano dokumentację, której celem było nie tylko dokładne opisanie majątku, ale również określenie jego wartości. Z powyższych materiałów można dowiedzieć się co, trzymano w radzyńskich oborach. W tym czasie w folwarkach znajdowało się przeszło 1 tys. sztuk zwierząt, w tym koni 31 sztuk, bydła ponad 350 sztuk (w tym krowy dojne, jałowki i byczki) oraz 7 wołów, a także: owce – 443, trzoda polna (świnie) – 24 i drób – 203, w tym kury, gęsi, kaczki i indyki²⁴. Dbałość właścicieli o całość majątku, również o trzymane w nim zwierzęta, widoczna jest w młodszej o kilka lat od dokumentu z 1771 r. korespondencji przesyłanej przez plenipotentów i zarządców. W jednym z listów, adresowanym do Marianny Potockiej, napisano: „(...) Żrebięta w Białce zostające zdrowe, że pochudzone były przegnane

²¹ APL, AmR, sygn. 1, s. 67 v.

²² I. Grochowska, dz. cyt., s. 207.

²³ APL, AmR, sygn. 1, s. 20v, 25v, 35v, 42, 47v, 50, 53, 55v.

²⁴ AGAD, APP, sygn. 374, k. 39, Remanent koni, bydła owiec, trzody polnej i drobiu.

do Ustrzeszy y tam lokowane na pastwisku ogrodzonym. Z Dubienki dotychczas nie odesłał JP Libiszewski zrzebiąt o które y W JMP Komisarz pisał iako mi o tym czynił relacyą, gdy zaś (...) będą, tamże do Ustrzeszy na pastewnik odeśle ie (...)"²⁵. Doniesienia te są bardzo konkretne i świadczą o dużym zainteresowaniu odbiorcy listu kwestiami gospodarczymi. W świetle korespondencji Potockich można przypuszczać, że nadzór nad majątkiem sprawowali oboje małżonkowie. Marianna najpewniej zastępowała męża w tych obowiązkach stosunkowo często, zarówno z powodu jego zaangażowania w życie publiczne, jak i słabego zdrowia.

Wczesny zgon Marianny i Eustachego przyspieszył proces rozpadu dóbr. Wynikało to z podziału majątku na kilka sched i zmieniającego się położenia finansowego spadkobierców, ale także z sytuacji politycznej kraju zrujnowanego wojną polsko-rosyjską oraz rządami konfederacji targowickiej, których konsekwencjami był kolejny rozbiór oraz zaprzeczanie reform Sejmu Wielkiego.

Okres istnienia Księstwa Warszawskiego oraz początek funkcjonowania Królestwa Polskiego dla gospodarki był czasem trudnym. Rolnictwo dźwigało się ze zniszczeń wojennych. Wysokie cła na zboża nałożone przez rząd brytyjski sprawiły, że ich eksport załamał się. Ceny zbóż spadły o blisko 70%, a ich wzrost nastąpił dopiero w latach 20. XIX w. Większość majątków ziemskich wciąż trwała przy pańszczyźnie i trójpółowce, tylko nieliczni z właścicieli nie obawiali się wprowadzania nowoczesnych metod upraw i gospodarowania. Należy także zauważyć, że majątki ziemskie wyszły z okresu wojen silnie zadłużone. Na ratunek zagrożonym dobrom pospieszył rząd, który parokrotnie odraczał dłużnikom spłatę prywatnych zobowiązań. Pomocą dla zadłużonych i wymagających nakładów finansowych majątków ziemskich były Towarzystwo Kredytowe Ziemskie oraz Bank Polski. Pierwsza instytucja kredytowa, powstała tak jak bank z inicjatywy ministra skarbu Franciszka Ksawerego Druckiego-Lubeckiego w 1825 r., miała pomagać w oddłużeniu dóbr ziemskich i wspierać ich modernizację. Bank Polski, założony w 1828 r., miał służyć pomocą przy inwestycjach, zwłaszcza tych mających na celu rozwój przemysłu i handlu²⁶. Na początku XIX w. w trudnej sytuacji finansowej znajdowały się również dobra radzyńskie. Starania o oddłużenie włości podjęła ich ówczesna dziedziczka – księżna Anna z Zamoyskich Sapieżyna.

Klucz radzyński w momencie kupna przez Sapieżynę składał się z kilkunastu wsi i folwarków – i jak pisano – był majątkiem „czysto rolniczym”²⁷. Formą, która nie tylko ułatwiała administrowanie tak rozległymi włościami, ale także dawała szanse

²⁵ Tamże, sygn. 318, t. I, k. 135, List J. Rusieckiego do Marianny Potockiej z 31 maja 1766 r.

²⁶ Zob. J. Szczepański, *Księżę Ksawery Drucki-Lubecki 1778–1846*, Warszawa 2008.

²⁷ BCz, ADCz, sygn. 7043, t. LVIII, s. 50, J. Gluziński, *Wspomnienia o Annie z Zamoyskich Aleksandrowej Sapieżynie*.

szybkiego pozyskania środków finansowych, była dzierżawa. W ręce dzierżawców trafiały niejednokrotnie całe majątki lub tylko ich części: folwarki, młyny, browary, a także dochody i monopole. Tak było i w przypadku majątku Sapiehów, a następnie Czartoryskich. Część folwarków radzyńskich zostało oddanych w dzierżawę. Podpisywane w imieniu właścicieli Radzyna umowy były bardzo starannie przygotowane. Gwarantowały wpływ do kasy majątku, z reguły dwa razy w roku, ustalonej kwoty, a jednocześnie zabezpieczały oddawany teren i jego mieszkańców przed nadużyciami. W umowie szczegółowo określano powinności dzierżawcy. Ważne niewątpliwie były punkty, w których podkreślano konieczność dbania o sam majątek, w tym o zabudowania, pola, uprawy, rosnące w ogrodach i przy drogach drzewa oraz nie tak często zauważany los włościan. Wpłacany przez dzierżawcę czynsz był nie tylko źródłem utrzymania właściciela i jego rodziny, ale umożliwiał również spłatę wszelkich obciążających majątek zobowiązań²⁸.

Folwarki radzyńskie znajdowały się w dzierżawie również w czasie, kiedy ich właścicielką została księżna Anna Czartoryska. W 1824 r. (dokładnie 17 czerwca), plenipotent książąt Czartoryskich zawarł kilka umów dzierżawnych. Pierwsza z występujących w źródle umowa została spisana z Tomaszem Stopczańskim. Zgodnie z decyzją otrzymał on folwark Siedlanów z wsią Siedlanów oraz „wszelkimi do Niego przynależnościami, karczmą, polami – łąkami, pastwiskami, sadami, ogrodami, zabudowaniem dworskim (...)”²⁹. Dzierżawca posiadał niewątpliwie zaufanie właścicieli, umowę sporządzono bowiem na 6 lat. Trwać miała ona dokładnie do 24 czerwca 1830 r.³⁰ Kontrakt zawierał szereg uwag co do prowadzenia folwarku według „zasad ekonomicznych zachowując trzechołowe gospodarstwo”, opłacania wszystkich podatków, w tym „(...) liwerunek, podymne, szarwark i dziesięcina – oraz dworskie całoroczne: podymne, szarwark i kwaterunek” oraz traktowania włościan³¹.

W 1824 r. wydzierżawiono również folwarki Chomejowa Wola i Krasew z wioskami, folwark i wieś Białka, folwark Olszewnica oraz folwark i wieś Biała³². Dzierżawcami według sporządzonych umów zostali Samuel Tupalski (Chomejowa Wola), Seweryn Jankowski (Białka), Adam Kowalski (Olszewnica) i Kajetan Stodolnicki

²⁸ J. Kowalik, *Dzierżawcy w majątkach ziemskich na przykładzie dóbr w powiecie bialskim i radzyńskim w XIX wieku*, [w:] *Ziemiaństwo na Lubelszczyźnie V. Praca i życie codzienne w majątku ziemianśkim. Materiały V sesji naukowej zorganizowanej w Muzeum Zamoyskich w Kozłowie w dniach 12–14 października 2011 roku*, pod red. H. Łaskiewiczza, Lublin 2012, s. 426–439.

²⁹ APL O/R, AnASz, sygn. 1, Repertorium nr 44/1824.

³⁰ Tamże.

³¹ Tamże.

³² Tamże, Repertorium nr 45/1824, nr 46/1824, nr 47/1824, nr 73/1824.

(Biała)³³. We wszystkich umowach znalazły się podobnie sformułowane artykuły. Różnice, które można znaleźć, wynikały ze specyfiki terenu i potrzeb gospodarki konkretnego folwarku. W przypadku Olszewnicy z uwagi na przepływającą tu rzekę podkreślano np. potrzebę dbałości o mosty.

Źródła niewiele jednak mówią na temat gospodarki w majątku radzyńskim na początku XIX w. Rodzaje stosowanych wówczas w rolnictwie upraw nie zmieniły się zapewne od połowy XVIII w. Produkcja roślinna miała w majątkach ziemskich Lubelszczyzny i Podlasia charakter tradycyjny. Uprawiano przede wszystkim pszenicę, żyto, jęczmień i owies. Znacznie gorsze od lubelskich gleby Podlasia charakteryzowały się mniejszym wskaźnikiem wysiewanych zbóż. Pszenicę uprawiano przede wszystkim na gruntach dworskich dysponujących lepszymi glebami. W dobrach radzyńskich te same gatunki roślin, które uprawiane były w 1742 r., występowały na tutejszych polach również na początku wieku XIX. Uprawiano przede wszystkim żyto ozime i jare, owies, jęczmień, tatarkę i pszenicę. W mniejszym zakresie siano również groch, len, konopie, rzepak i proso³⁴. Z zachowanych umów dzierżawnych widać również, że wciąż obowiązywała tu trójpółówka³⁵. Przyczyną takiego stanu rzeczy był niedostatek robotników, brak funduszy oraz trudności w oddzieleniu gruntów włościańskich od dworskich, szachownica gruntów folwarcznych i chłopskich stanowiła bowiem bardzo ważną przeszkodę w rozwoju rolnictwa. Warunkiem poprawy tej sytuacji było stworzenie jednolitego obszaru gruntów³⁶.

Szukając wyjścia z kryzysu, w latach 20. XIX w. rozpoczęto wprowadzanie do uprawy roślin okopowych – ziemniaków oraz buraków cukrowych. Pierwsza z roślin, wprowadzona pod koniec XVIII w., początkowo była sadzona przede wszystkim przez chłopów, dla których stanowiła podstawę wyżywienia³⁷. Zmiana struktury dworskich upraw na korzyść ziemniaków nastąpiła w latach kolejnych. W folwarkach

³³ Samuel Tupalski, wyznawca religii mahometańskiej, służył najprawdopodobniej w pułku tatarskim. Dzierżawcą Chomejowej Woli pozostawał najprawdopodobniej jeszcze w 1834 r. Seweryn Jankowski – dzierżawca folwarku i wsi Białka, od lat był również właścicielem wsi Ustrzesz, dawniej części dóbr radzyńskich, a więc i sąsiadem majątku. Natomiast Kajetan Stodolnicki był synem Adama Stodolnickiego – długoletniego dzierżawcy folwarku, zarządzanego później przez syna. Jego siostra Barbara Stopczańska to żona wspomnianego wyżej dzierżawcy folwarku w Siedlanowie. Adam Stodolnicki był również ojcem Karola Stodolnickiego. Najmniej znaną osobą był Adam Kowalski, według dokumentu – mieszkaniec Warszawy. APL O/R, AnJPB, sygn. 1, Repertorium nr 438/1825, 54/1825; L. Dębicki, *Puławy 1762–1830...*, t. II, s. 176–177; J. Kowalik, *Ziemianie*, [w:] *Ziemia radzyńska 1815–1831*, pod red. T. Osińskiego, Radzyń Podlaski 2013, s. 101.

³⁴ APL, AmR, sygn. 1.

³⁵ APL O/R, AnASz, sygn. 1, Repertorium nr 44/1824.

³⁶ T. Mencil, *Między powstaniem 1831–1864*, [w:] *Dzieje Lubelszczyzny*, t. I, pod red. T. Mencil, Warszawa 1974, s. 567.

³⁷ W. Śladkowski, *Pod zaborem austriackim...*, s. 497.

zastąpiła po części uprawę deficytowego wówczas zboża, swoją karierę zawdzięczała jednak zastosowaniu w produkcji gorzelniczej. Buraki cukrowe, które korespondent „Gazety Rolniczej” proponował do zastosowania w kuchni włościańskiej na przednówku jako pożywniejsze od kwiatów leszczyny³⁸, dały z kolei początek rozwijającemu się pomyślnie na Lubelszczyźnie cukrownictwu.

Sytuacja ekonomiczna majątków ziemskich związana była z ogólną sytuacją na rynkach. W momencie kupna dóbr radzyńskich przez Szlubowskich rolnictwo przeżywało trudny okres, związany ze zniszczeniami spowodowanymi walkami powstańczymi. Poniesione wówczas straty w inwentarzu, zasiewach oraz zabudowaniach doprowadziły do tego, że brak było zboża na zasiew oraz siły pociągowej do uprawy gruntów. Pomoc władz carskich nie była wystarczająca wobec zarazy bydła i nieurodzaju. Lepszy zbiór ziemniaków, kapusty, grochu i tatarki uratował sytuację oraz nie dopuścił do powszechnego głodu³⁹. Poprawę położenia przyniosły urodzaje w 1835 r. Pozwoliły one nawet zgromadzić w spichrzach szlacheckich duże nadwyżki zboża. Ponieważ jednak nie było możliwości eksportu, ceny zbóż spadły. Miejscowy rynek nie wystarczał wobec rolniczego charakteru regionu. Dodatkowo sytuację pogłębiły klęski żywiołowe. Suche mrozy niszczyły oziminę, susze i deszcze przyczyniały się do strat w zbiorach ziemniaków i kapusty, będących główną podstawą wyżywienia na wsi. Latem 30. XIX w. często towarzyszył więc głód na tzw. przednówku.

Po klęskach żywiołowych na początku lat 40. poprawiły się zarówno urodzaje, jak i zbyt produktów rolnych. W 1845 r. do pomyślnych należały zbiory w powiecie radzyńskim. Uprawiano wówczas żyto ozime i jare, owies, jęczmień i pszenicę oraz ziemniaki. Pszenicę oraz żyto przeznaczano na rynek zewnętrzny lub handel miejscowy, jęczmień, podobnie jak ziemniaki, wykorzystywano głównie w browarach i gorzelniach. Inne zboże, jak owies, przeznaczono w całości na wyżywienie inwentarza⁴⁰.

Utrzymanie majątków ziemskich wymagało zmiany dotychczasowych metod gospodarowania oraz podejmowania inicjatyw przynoszących zysk. Rozumiał to nowy właściciel Radzyna. Antoni Szlubowski tuż po zakupieniu dóbr radzyńskich rozpoczął starania w kierunku podniesienia dochodowości gospodarki majątku. W celu pozyskania funduszy niezbędnych dla inwestycji oddał w dzierżawę folwark Siedlanów⁴¹. Dnia 17/29 lipca 1835 r. została zawarta umowa między Antonim

³⁸ „Gazeta Rolnicza” 1851, nr 45; S. Jarmuł, *Szkice z dziejów Radzyna Podlaskiego i byłego powiatu radzyńskiego*, Radzyń Podlaski 1995, s. 83.

³⁹ T. Mencil, *Stan tymczasowy w województwie lubelskim w latach 1831–1833*, [w:] *Księga pamiątkowa ku uczczeniu 70-tej rocznicy urodzin prof. Janusza Wolińskiego*, Warszawa 1964, s. 76; tenże, *Między powstaniem...*, s. 564–565.

⁴⁰ Tenże, *Między powstaniem...*, s. 566.

⁴¹ APL O/R, HR, sygn. VII/151, k. 115–117, Akt z 24 lipca/5 sierpnia 1835 r. w Kancelarii Ziemiańskiej Województwa Podlaskiego w Siedlcach.

Szlubowskim, a dotychczasowymi dzierżawcami Siedlanowa – Barbarą i Tomaszem Stopczańskimi. Kontrakt sporządzono na 6 lat. Nie ma wątpliwości, że w tym przypadku dzierżawa była formą zastawu w zamian za pożyczone Szlubowskiemu 50 tys. złp. W dziale III księgi hipotecznej dóbr radzyńskich zapisano: „prawo zastawu Folwarku i wsi Siedlanów służące Tomaszowi i Barbarze z Stodolnickich Małżonkom Stopczańskim i ich sukcesorom od lat sześciu do sześciu, zaczynając od dnia 24 czerwca 1836 r.”⁴² Ponadto 15/27 czerwca 1837 r. Antoni oddał w dzierżawę Karolowi Osieckiemu folwark Biała. Umowa obowiązywała 3 lata, od 12/24 czerwca 1837 r. do 12/24 czerwca 1840 r. Na konto czynszu dzierżawnego, który miał wynosić 7 tys. złp rocznie, Antoni wypożyczył 60 tys. pod następującymi warunkami: gdyby zwrócił pożyczoną sumę do czerwca 1838 r., wierzyciel zobowiązany był zapłacić czynsz za następne 2 lata po 8 tys. złp. Gdyby właściciel dóbr radzyńskich nie oddał wymienionej sumy, Osiecki do czasu oddania całej pożyczonej sumy (do 1843 r.) miał prawo zatrzymać folwark w dzierżawie za czynsz roczny nie większy niż 5 tys. rocznie⁴³.

Dbałość o finanse majątku przejawiała się również w relacjach właścicieli majątku z mieszkańcami dóbr. Kwestią w tym względzie istotną był monopol produkcji i wyszynku alkoholu. Protokół pierwiastkowej regulacji dóbr sporządzony 13 marca 1822 r. wymienił szczegółowo ciężary wieczyste, ścieśnienia własności, służebności oraz długi ciężące na dobrach⁴⁴. Wspomniano tu również prawo mieszczan radzyńskich do „robienia piwa, palenia wódki, robienia miodu (...) szynkowania wszelkich trunków”, nadane przywilejem z 1762 r. przez Eustachego Potockiego. Z uwagi na zastrzeżenia wniesione przez pełnomocników Anny Sapieżyny na początku XIX w. nie uznano jednak praw radzynian do propinacji. Starania o przywrócenie przywileju nasiliły się w latach 30. i 40. XIX w. Korespondencja z Komisją Rządową Spraw Wewnętrznych ukazuje, jaką wagę przywiązywały do niego obie strony – mieszkańcy miasta oraz dziedzice: Antoni i Stanisław Szlubowscy. W latach 1836–1853 zarówno jedna, jak i druga strona zwracała się w tej sprawie do władz⁴⁵. Rozpatrywano ją kilkakrotnie. Początkowo, z powodu braku dowodów – zaginionych przywilejów miejskich – sporu nie rozstrzygnięto. Dopiero analiza odnalezionych dokumentów pozwoliła ustalić, że prawo takie mieszkańcy posiadali, jednak z powodu konkurencji z opłatami ustalonymi przez księcia Czartoryskiego zaprzestali wyrobu trunków⁴⁶. W ostatecznej decyzji Rady Administracyjnej Królestwa Polskiego zaproponowano

⁴² Tamże.

⁴³ Tamże, k. 126, Akt z 8/20 lutego 1838 r. Kancelarii Ziemiańskiej Guberni Podlaskiej w Siedlcach.

⁴⁴ Tamże, k. 1–18.

⁴⁵ AGAD, KRSW, sygn. 3915–3917.

⁴⁶ Tamże, sygn. 3917.

rozstrzygnięcie tego sporu na drodze sądowej. Przed sąd polecano również kierować sprawy o zniesienie powinności wobec właściciela dóbr, radzinyanie skarżyli się bowiem na Stanisława za to, iż ten nakładał na nich dodatkowe obciążenia⁴⁷. Z danych zawartych w sprawozdaniu z 1865 r. wynika, że żadna z wniesionych spraw nie została rozstrzygnięta. Mieszczanie, którzy zdecydowali się na ich przeprowadzenie, wycofywali się z powodów finansowych.

Kluczową kwestią w relacjach z miastem były starania dziedzica o wydzierżawienie dochodu z jarmarcznego i targowego. Na przykładzie wielu miast Królestwa Polskiego widać, że należał on do bardzo ważnych źródeł dochodu. Tuż po przybyciu rodziny Szlubowskich do Radzyna okazał się również istotnym zagadnieniem w miejscowych relacjach. Pobieraniem opłat wnoszonych przy wjeździe do miasta w dniu odbywających się targów i jarmarków zajmowali się dzierżawcy wybierani najczęściej na rok drogą licytacji. Wylicytowana suma wpłacana do kasy miejskiej była jedynym dochodem Radzyna. Dzierżawcy często nadużywali swoich praw, np. pobierając opłaty od włościan dóbr radzyńskich przybywających do miasta lub też wspomniane opłaty znacznie zawyżając. Przeciwno takiemu postępowaniu protestowali Szlubowscy, którzy kilkakrotnie starali się o wydzierżawienie dochodu. Ponieważ jednak dziedzicom zależało na dzierżawie trwającej dłużej niż rok, miasto protestowało, obawiając się utraty kontroli nad dochodem, a w konsekwencji również strat finansowych.

W 1846 r. Stanisław proponował – jak zapewniał „(...) w chęci podniesienia dochodów i ustalenia stałego funduszu na uporządkowanie i przyozdobienie miasta – podniesienie taryfy. Zamierzał dodać również opłatę od wwiezionego do miasta fura drzewa, w wysokości 1½ kopiejki. Ponadto chciał, aby uzyskana w ramach opłat kwota 180 rubli srebrnych 75 kopiejek przekazywana była na utrzymanie bruków i mostów⁴⁸. Dbając o majątkowe finanse, Stanisław Szlubowski rozpoczął również starania o zwolnienie z opłacania składki na administrację miejską. Władze rządowe nie przychyliły się jednak do prośby dziedzica i nie uwolniły go od opłaty administracyjnej, tłumacząc to tym, że według kontraktu kupna dóbr był do niej zobowiązany⁴⁹.

Wynikiem dbałości Szlubowskich o finanse były zabiegi podjęte w celu wyłączenia „osady pałacowej” z terenów miejskich. Sprawę zapoczątkował Antoni w 1843 r. Mieszczanie ostro protestowali, upatrując w czynnościach Szlubowskiego jedynie chęć uchylenia się od opłat i zaszkodzenia miastu⁵⁰. Do władz rządowych wysłano wówczas skargę na dziedzica. W liście mieszkańcy Radzyna napisali:

⁴⁷ Tamże, sygn. 3916.

⁴⁸ APL O/R, HR, sygn. VII/151, s. 299–301.

⁴⁹ AGAD, KRSW, sygn. 3916, Pismo Stanisława Szlubowskiego z 30 marca 1849 r.

⁵⁰ Tamże, sygn. 3915, Pismo mieszkańców Radzyna do KRSW z 5 maja 1843 r.

Nieszczęście mieć chciało, że My mieszkańcy Miasta z natury położenia Miasta biedni, w ostatnich kilkunastu latach przez niepokoje w kraju, pomór ludzi i inwentarza, nieurodzaje i kilkakrotną pogorzel tym bardziej zubożeni, na domiar naszej nędzy od lat 9-u w osobie J.W.-ego Szlubowskiego dostaliśmy dziedzica może najgorszego w całym Królestwie. (...) Pałac ten (...) w nim mieszczą się wszystkie Dyrekcje Władzy w mieście powiatowym: Powiat, Sąd Okręgowy, Kassa Powiatowa, Regent Kancelaryi, a nawet Magistrat Miasta Radzyna z Kassą Miejską i Aresztem Detencyjnym, oprócz tego mieszka w nim wielu urzędników... czy więc podobna aby mógł się nie uważać za realność miejską (...) ⁵¹.

Spór ten przeciągał się z powodu braku przywilejów miejskich. Został rozstrzygnięty dopiero w 1853 r. Namiestnik Królestwa Polskiego wydał wprawdzie decyzję o wyłączeniu pałacu spod jurysdykcji miejskiej i włączeniu do gminy wiejskiej, jednak warunkiem zwolnienia z opłat było wystawienie przez Stanisława Szlubowskiego odpowiedniego gmachu dla urzędów mających swoją siedzibę w pałacu ⁵².

Wszystko wskazuje na to, że pozyskiwane przez Szlubowskich kwoty były umiejętnie wykorzystywane. Część z nich przeznaczano na poprawę i rozwój gospodarki dóbr. Kierując majątkiem, Szlubowscy uwzględnili m.in. wzrost opłacalności hodowli owiec. Przeobrażenia, jakie zaszły w tej dziedzinie wyrażały się poprawą jakości oraz powiększeniem stad. Wpływ na to miał szereg zjawisk, wśród nich większa ilość łąk i pastwisk, zwłaszcza na terenie Lubelszczyzny i Podlasia, niskie koszty utrzymania oraz wzrost zapotrzebowania zachodniej Europy na cienką wełnę, co oznaczało rosnące ceny ⁵³.

Materiał zarodowy polscy hodowcy sprowadzali początkowo głównie z Saksonii, Austrii i Śląska, a od połowy XIX w. z Meklemburgii i Pomorza ⁵⁴. Tak zwany kierunek elektoralny charakteryzował się produkcją bardzo cienkiej wełny. Ponieważ prowadziło to do niskiej wydajności od lat 40. XIX w. polskie owczarnie zaczęły

⁵¹ Tamże, Pismo mieszkańców Radzyna do KRSW z 5 kwietnia 1843 r.

⁵² Tamże.

⁵³ W krajach sąsiadujących z Polską owczarstwo rozwinęło się wskutek sprowadzenia do tych krajów merynosów hiszpańskich. Korzyści, jakie ciągnęli tamtejsi hodowcy, zachęciły polskich właścicieli ziemskich do wprowadzenia hodowli merynosów w swoich gospodarstwach. Jeszcze pod koniec XVIII w. do dóbr magnackich sprowadzono pierwsze owce z Saksonii i Austrii. O rozwój ich hodowli postarali się m.in. Anna Jabłonowska w Siemiatyczach, Szczęśny Potocki w kluczu tulczyńskim oraz Adam Czartoryski w dobrach puławskich. Zob. W. Pruski, *Kształtowanie się hodowli zwierząt gospodarskich w Królestwie Polskim w XIX w.*, „Studia z Dziejów Gospodarstwa Wiejskiego” 1966, t. VIII, s. 201–202.

⁵⁴ W. Pruski, dz. cyt., s. 203.

przerzucać się na owce, które dawały wełnę grubszą. Kierunek ten nazywano „negretti”. Dawnego, elektorálnego kierunku najdłużej trzymały się m.in. dobra Szlubowskich⁵⁵.

Rozwój hodowli owiec w majątku radzyńskim nastąpił tuż po nabyciu ich przez Antoniego Szlubowskiego. Środki na powiększenie oraz poprawę istniejącej hodowli na – jak podaje źródło – m.in. „rozkrzewienie owczarni wzorowej i inwentarzy” pożyczyl dziedzic z Banku Polskiego 18 lutego 1834 r.⁵⁶ Zarówno sprzyjające warunki gospodarcze, jak i starania właścicieli przyczyniły się do tego, że owczarnia radzyńska faktycznie należała do wzorowych. W 2. połowie XIX w. zaliczano ją do najznakomitszych w powiecie. Świadczy o tym stan pogłowia zwierząt. W 1837 r. stado liczyło 2 tys. sztuk, w 1886 r. ich liczba wzrosła do 4300 sztuk⁵⁷. Do znaczniejszych w okolicy należały również stada owiec w Ustrzeszy, Branicy, Suchowoli, Milanowie, Plancie, Przegalinach i Międzyrzeczu⁵⁸.

„Starania” właściciela o dobro owczarni doprowadziły również do sporu z mieszkańcami miasta Radzynia. Źródłem konfliktu była chęć zaboru obszarów gromadzkich, które dziedzic chciał przeznaczyć pod pastwisko dla owiec folwarcznych⁵⁹.

Pozyskiwane fundusze Szlubowski inwestował również w rozwój przemysłu w dobrach. Pożyczone z Banku Polskiego 200 tys. złp miały być przeznaczone także na założenie „fabryki machin”⁶⁰. O ile hodowla owiec w majątku osiągnęła bardzo dobre wyniki, o tyle o fabryce machin i jej funkcjonowaniu źródła milczą. Sprawozdania rządowe donoszą jedynie, że tego typu zakłady, oprócz fabryki „Perksa i Ewansa do wyrabiania maszyn” w Warszawie w latach 30. XIX w. „urządzano jeszcze w różnych miejscach”⁶¹. W Lublinie fabrykę maszyn i narzędzi rolniczych założono w 1835 r. Wytwarzała ona młockarnie, sieczkarnie i młynki. Z powodu braku zbytu maszyn fabryka uległa jednak stopniowej likwidacji. W latach 40. i 50. XIX w. powstały mniejsze zakłady, ale wobec braku odbiorców one także nie zdołały się rozwinąć. Fabryki metalowe na Lubelszczyźnie nie miały wielkich szans rozwoju głównie z powodu braku surowca i paliwa, którym stawał się w tym czasie koks, a także niskiego poziomu rolnictwa⁶². Niewątpliwie więc zakład radzyński również nie zdołał przetrwać długo. Była to jedyna powstała wówczas w majątku

⁵⁵ Tamże.

⁵⁶ APL O/R, HR, sygn. VII/151, k. 111.

⁵⁷ *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego...*, s. 482; AGAD, KRSW, sygn. 3915.

⁵⁸ *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego...*, s. 482.

⁵⁹ AGAD, KRSW, sygn. 3915.

⁶⁰ APL O/R, HR, sygn. VII/151, k. 111, Księga hipoteczna Dobra ziemskie Radzyń Miasto, t. I.

⁶¹ AGAD, II RS, sygn. 105, s. 179, Sprawozdanie Wydziału Przemysłu i Handlu za Rok 1838.

⁶² T. Mencil, *Między powstaniem...*, s. 610–611.

Szłubowskich fabryka, która nie należała do szeregu zakładów o charakterze rolnospożywczym. Próba jej założenia świadczyć może o wyjątkowej przedsiębiorczości ówczesnych właścicieli.

Wśród wymienianych przez dokumenty przedsięwzięć znalazła się również fabryka porteru krajowego, na której założenie dziedzic z Radzyna otrzymał pozwolenie we wrześniu 1836 r.⁶³ Według raportu dostarczonego do władz rządowych w latach 1837–1838 „Zakłady Piwa Angielskiego i Porteru (...), chociaż użyteczne (...) jednakże (...) upadają i nie przynoszą właścicielom korzyści odpowiednich włożonym nań kapitałom. Przyczyną tego jest niemożność wywożenia porteru do Rosyi, bo obłożenie go wysokim cłem po 40 rubli i 50 kopiejek srebrnych od beczki, równa się zupełnie zakazowi”⁶⁴. W 1837 r. z zakładów istniejących na terenie Królestwa Polskiego wywieziono 3300 beczek piwa angielskiego, a w 1838 r. 2940 beczek, a więc o 360 beczek mniej⁶⁵. Zachowało się niewiele informacji na temat działającego w dobrach radzyńskich zakładu porteru. Oprócz zezwolenia na jego założenie przetrwał zapis obciążający hipotekę majątku zamieszczony w księdze wieczystej w 1845 r. Stanisław Szłubowski wypożyczył wówczas z Banku Polskiego 18 tys. rubli na kapitał obrotowy fabryki „Porteru i Piwa kufłowego”. Pożyczkę spłacił w 1857 r.⁶⁶ Nie wiadomo jednak, jak długo zakład ten funkcjonował, a także gdzie był zlokalizowany. Według Tadeusza Mencla w latach 40. XIX w. zakład taki istniał w Branicy⁶⁷. Pożyczona suma nie mogła go jednak dotyczyć, ponieważ zgodnie z działem rodzinnym dokonany w 1841 r. Branica była już oddzielnym majątkiem i należała do Józefa Szłubowskiego – brata Stanisława.

Bez względu na powodzenie wspomnianych zakładów nowi dziedzice Radzyna podejmowali szereg, także mniejszych, nie zawsze związanych z przemysłem, przedsięwzięć. Głównym ich celem było dostarczenie kasie majątku dodatkowych dochodów. Przywrócono miastu cztery jarmarki nadane jeszcze przez króla Augusta II⁶⁸. W 1843 r. na rynku miasteczka rozpoczęto również budowę kramów. Ponieważ były to „kramnice” drewniane, władze protestowały, zgodnie bowiem z przepisami przeciwpożarowymi ograniczano ilość zezwoleń na stawianie drewnianych budynków. Ponadto w przeciwieństwie do właścicieli miasta z XVIII w. Szłubowski nie dbał o ich jakość. Rząd Gubernialny Podlaski w uzasadnieniu braku zgody stwierdził więc,

⁶³ AGAD, KRSW, sygn. 3914, Pismo Komisji Województwa Podlaskiego do KRSWD i OP z dn. 10/22 września 1836 r.

⁶⁴ Tamże, II RS, sygn. 105, s. 176–177, Sprawozdanie z czynności Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych Duchownych i Oświecenia Publicznego za Rok 1838.

⁶⁵ Tamże.

⁶⁶ APL O/R, HR, sygn. VII/151.

⁶⁷ T. Mencil, *Między powstaniami...*, s. 617.

⁶⁸ AGAD, KRSW, sygn. 3915, Decyzja KRSW z dn. 15/27 marca 1840 r.

że „zajęłyby [one] część rynku i zeszpeciły widok”⁶⁹. Ponieważ kramy w Radzynie już postawiono, wydano polecenie, aby zostały rozebrane. W 1844 r. Antoni pożyczył również 3 tys. rubli srebrnych na wystawienie przy ulicy Warszawskiej domu zajezdnego, stajni i 8 sklepików⁷⁰. Realizacja inwestycji przeciągała się w czasie tak, że Szlubowski musiał prosić o przedłużenie czasu na jej wykonanie. Wśród powodów opóźnienia podawano złą pogodę, trudności w zdobyciu materiałów oraz robotników. Radzyńską austerię wystawiono ostatecznie ok. 1847 r.⁷¹

Do niewątpliwych sukcesów w tym okresie trzeba zaliczyć działanie w dobrach cukrowni. Istnienie zakładu należy uznać za kolejny dowód zmian w gospodarowaniu majątkiem radzyńskim, intensyfikacji jego produkcji oraz dostosowywaniu się do potrzeb rynku. Pierwszy tego typu zakład na Lubelszczyźnie powstał u Tytusa Wojciechowskiego w Poturzynie (powiat hrubieszowski) w 1840 r. W kolejnych latach powstały również cukrownie w Sernikach koło Lubartowa Leona Popławskiego oraz w powiecie siedleckim – w Wiszniewie Franciszka Celińskiego⁷². W omawianym okresie dominowały małe zakłady działające przy folwarkach i przerabiające przeważnie własne zbiory. W 1. połowie XIX w. do rzadkości należały cukrownie przerabiające buraki z sąsiednich majątków. Średnia zdolność przerobowa na rok wynosiła od 500 do 5 tys. q buraków. Również poziom techniczny ówczesnych zakładów był niski. Odciąganie soku z buraków odbywało się systemem parowym za pomocą zwykłych pras klinowych, śrubowych lub walcowych. W najmniejszych cukrowniach stosowano system maceracyjny, polegający na ługowaniu miazgi buraczanej za pomocą ciepłej lub zimnej wody. Główną siłą napędową były zwierzęta pociągowe oraz koło wodne. W połowie lat 40. XIX w. pojawiły się w polskich cukrowniach maszyny parowe⁷³.

Syn Antoniego – Stanisław Florian, kolejny dziedzic Radzyna – w 1843 r. założył cukrownię w Horostycie. W celu zapewnienia produktów dla zakładu rozszerzył plantację buraków. W 1843 r. zajmowała ona 26 morgów gruntu. Z podanego obszaru w pierwszym roku zebrano 1 tys. korców buraków, w 1844 r. – z powodu nieurodzaju – tylko 430. W kampanii 1843/1844 wyprodukowano 11 cetnarów cukru⁷⁴. Produkcja musiała okazać się opłacalna, skoro nowy zakład, już po śmierci ojca, Stanisław

⁶⁹ Tamże, Pismo Rządu Gubernialnego Podlaskiego do Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych z 18/30 grudnia 1843.

⁷⁰ APL O/R, HR, sygn. VII/151, k. 46.

⁷¹ AGAD, KRSW, sygn. 3916.

⁷² T. Mencil, *Między powstaniem...*, s. 612.

⁷³ S. Wykrętowicz, *Główne fazy rozwoju cukrownictwa na ziemiach polskich w okresie kapitalizmu (1802–1939)*, [w:] *Rozwój przemysłu rolno-spożywczego na ziemiach polskich w XIX i XX w. Materiały z sesji naukowej*, pod red. Cz. Łuczaka, Poznań 1970, s. 22–23.

⁷⁴ T. Mencil, *Między powstaniem...*, s. 612.

założył również w dobrach radzyńskich. Na jego rozwój od Banku Polskiego w 1848 r. pożyczył 70 tys. złp (10 500 rubli srebrnych). Sumę tę, zapisaną w dziale IV księgi wieczystej, zobowiązał się spłacić w ciągu 12 lat, w dwóch równych półrocznych ratach⁷⁵. Zabezpieczeniem dla uzyskanej kwoty był posiadany przez Stanisława majątek, szczególnie dobra radzyńskie ze wszystkimi należącymi do niego wsiami i folwarkami⁷⁶. Fakt, że pożyczka ta została spłacona zgodnie z przepisami – 30 czerwca/11 lipca 1860 r. – może świadczyć o pomyślnym rozwoju zakładu.

Fabryka położona była po wschodniej stronie pałacu, w miejscu zabudowań folwarcznych. Nie wiadomo jednak, czy działała w dawnym, czy też w całkiem nowym budynku. W radzyńskim zakładzie zatrudniano 10 osób, a przerabiano w nim ok. 5 tys. korców buraków. Fabryka miała konny napęd. Kierownikiem zakładu był Aleksander Błociszewski. Na potrzeby rozpoczętej produkcji mączki cukrowej zwiększono w dobrach uprawę buraka cukrowego. W latach 1843–1844 zebrano tu 5100 korców, a więc zdecydowaną większość przerobionych w tym sezonie 5700 korców buraków. Wyprodukowano wówczas 667 cetnarów mączki cukrowej. W latach 1844–1845 uzyskano 287 cetnarów, a w 1849–1850 – 1151 cetnarów mączki cukrowej⁷⁷ (zob. tab. 13). W 1847 r. zakład połączono z cukrownią w Horostycie. Cukrownia w dobrach radzyńskich istniała jeszcze w 1852 r. Zatrudniano w niej jednak mniej osób. Pracownikami byli m.in. zamieszkali w oficynach pałacowych Franciszek Galisiak oraz Marcin Nowacki⁷⁸.

Tab. 13. Wyniki cukrowni radzyńskiej w latach 1843–1850

Sezon	Ilość wykorzystanych buraków (w korcach)	Wyniki produkcji mączki cukrowej (w cetnarach)
1843/1844	5700	667
1844/1845	3000	287
1849/1850	b.d.	1151

Źródło: T. Mencil, *Między powstaniem...*, s. 612–613.

Radzyńska cukrownia przestała istnieć prawdopodobnie przed 1854 r. Pozwala o tym sądzić pożyczka udzielona przez Stanisława Szlubowskiego bratu Józefowi.

⁷⁵ APL O/R, HR, sygn. VII/151, k. 47.

⁷⁶ Tamże, 293–296, Akt sporządzony dnia 9/21 czerwca 1846 r.

⁷⁷ T. Mencil, *Między powstaniem...*, s. 612–613.

⁷⁸ AGAD, KRSW, sygn. 3917, Wykaz ludności księgami Gminy Radzyń objętej w Pałacu Radzyńskim zamieszkałych.

Kredyt przekazano częściowo w walucie, do kwoty obciążającej hipotekę folwarku w Niewęgłoszu doliczono również wartość przekazanych Józefowi „apparatów i untynsyliów cukrowniczych”⁷⁹. Zakład w dobrach Branica, określany mianem „Antonin”, działał od ok. 1848–1851 do 1880 r.⁸⁰ W 1852 r. powstała również cukrownia w sąsiadującym z dobrami radzyńskimi majątku Olszewnica Wielka⁸¹. Założył ją dawny kierownik radzyńskiej fabryki – Aleksander Błociszewski. Fabryka działała jednak tylko do 1860 r.⁸²

Cukrownie odegrały ważną rolę w rolnictwie, przyczyniły się bowiem do rozwoju upraw buraka cukrowego nie tylko na folwarkach, ale także w gospodarstwach chłopskich, co niewątpliwie zapewniało dodatkowe źródło dochodów. Poza tym powstające zakłady gwarantowały dodatkowe miejsce pracy dla okolicznej ludności i chociaż ich produkcja nie była aż tak wysoka jak gorzelni, lokalnie odgrywały bardziej pozytywną rolę⁸³.

Zakłady działające w dobrach radzyńskich w 1. połowie XIX w., z wyjątkiem fabryki maszyn, reprezentowały przemysł spożywczy. Funkcjonowanie ich przypadło na okres, kiedy wzrastało zainteresowanie wielkich właścicieli ziemskich tą dziedziną gospodarki. W rozwoju przetwórstwa rolnego dostrzegano wiele korzyści dla rolnictwa, a w uprzemysłowieniu folwarków szansę na zwiększenie dochodów. Upowszechnienie się nowych upraw, szczególnie buraków cukrowych oraz ziemniaków, przyczyniło się do poważnego wzrostu cukrownictwa i gorzelnictwa. Do końca lat 70. XIX w. dominowały przede wszystkim zakłady małe, typu przyfolwarcznego. Zarówno technika, jak i technologia produkcji w początkowym okresie była prymitywna, co powodowało niską ich wydajność⁸⁴.

⁷⁹ APL O/R, HR, sygn. VII/111, k. 59, Księga wieczysta Folwark Niewęgłosz, Antoni wraz z osadą młyńską Branka zwaną.

⁸⁰ Według opracowania T. Mencela data powstania to 1848 r., rok 1851 podają za *Dziejami cukrownictwa* J. Jachymek i A. Pomarański (zob. J. Jachymek, A. Pomarański, *Cukrownia „Klemensów” 1894–1994*, Lublin 1994, s. 25; T. Mencil, *Miedzy powstaniem...*, s. 614).

⁸¹ Olszewnica niedaleko Kąkolewnicy w przeciwieństwie do Olszewnicy zwanej Krasowską, położonej w sąsiedztwie Chomejowej Woli, nie należała do dóbr radzyńskich.

⁸² W 1854 r. założono nowy zakład w Zakrzewie (powiat krasnostawski) oraz w 1855 r. w Kijanach (powiat lubelski). Ogółem w latach 1842–1864 powstało w guberni lubelskiej 13 cukrowni. W końcu lat 50. XIX w. utrzymały się jedynie większe cukrownie w Elżbietowie, Zakrzewie, Poturzynie, Mirczu oraz Branicy, inne zlikwidowano z powodu pożaru, bankructwa lub z braku surowców. T. Mencil, *Miedzy powstaniem...*, s. 614–615.

⁸³ Tamże, s. 616.

⁸⁴ W. Puś, *Przemysł Królestwa Polskiego w latach 1870–1914. Problemy struktury i koncentracji*, Łódź 1984.

2. Gospodarka w dobrach na przełomie XIX i XX wieku

Reforma uwłaszczeniowa w majątkach ziemskich wymusiła dostosowanie gospodarki do nowych warunków. Produkcję zbożową zastępowano wówczas nowymi działami, takimi jak: hodowla, leśnictwo czy też przemysł rolno-spożywczy, który okazał się najbardziej racjonalnym sposobem poradzenia sobie z utrzymaniem majątków. Z pomocą przychodziło Towarzystwo Kredytowe Ziemskie, które udzielając pożyczek właścicielom dóbr ziemskich, dawało środki na wprowadzanie innowacji technicznych, modernizacji gospodarstw oraz budowy zakładów przemysłowych. Zaciągnięte w ten sposób zobowiązania niejednokrotnie doprowadzały do upadku i licytacji majątków. Innym sposobem pozyskania środków na podejmowane inwestycje była parcelacja i sprzedaż ziemi, a także karczunek lasów. Środki uzyskane w ten sposób pozwalały również spłacać rosnące u wierzycieli długi.

Niestety nie natrafiono na szczegółowe dane dotyczące upraw i hodowli w majątku radzyńskim w 2. połowie XIX oraz początku XX stulecia. Pośrednim źródłem przybliżającym uprawy na polach powiatu radzyńskiego z końca XIX w. może być opracowanie Aleksandra Makowskiego, właściciela sąsiadującej z dobrami Szlubowskich Woli Ossowińskiej. W 1904 r. wydano drukiem jego pracę pt. *Wywóz rolny guberni siedleckiej...*⁸⁵. Przytaczane dane odnosiły się do ruchu kolejowego na stacjach kolei nadwiślańskich w obrębie guberni siedleckiej w latach 1898–1900. W podanym opracowaniu autor zestawiał informacje dotyczące wywiezionych i przywiezionych do Radzyna, a dokładnie do położonej niedaleko miasta stacji kolejowej, produktów rolnych oraz przemysłowych. Dane te dotyczą więc nie tylko okolicznych właścicieli majątków, w tym Szlubowskich, ale i innych producentów rolnych oraz kupców⁸⁶.

⁸⁵ *Wywóz rolny guberni siedleckiej 1898–1900*, zebrał A. Makowski, Warszawa 1904.

⁸⁶ W oparciu o źródło widać, iż wiodącą rolę wśród zbóż w okolicach Radzyna pełniło żyto, owies i pszenica. Należały one do najczęściej eksportowanych i importowanych. Z danych tych wynika, iż zbożem dowożonym w największych ilościach w latach 1898–1900 była pszenica, której zbiory najwyraźniej nie były wystarczające dla miejscowych upraw i młynów. O wiele więcej niż wywiezionego, wynosiła również suma przywiezionego w tym czasie jęczmienia, stosowanego w hodowli oraz produkcji gorzelniczej. Najwyraźniej wysoka produkcja zboża pozwoliła na wywóz pozostałej po wymłóceniu ziarna słomy. Na polach wokół Radzyna następował także stopniowy wzrost upraw ziemniaków i buraków cukrowych. Opracowanie Makowskiego wymieniło również rzepak, len i konopie, groch, mak, grykę oraz chmiel. Uprawa rzepaku zapewne zaspokajała miejscowe potrzeby – hodowlę zwierząt i produkcję oleju. Odnotowano jeszcze grykę, której uprawa w okolicach Radzyna najwyraźniej nie była prowadzona na szeroką skalę. Ponieważ od czasu kryzysu agrarnego coraz ważniejszą dziedziną rolnictwa stawała się hodowla, zwiększeniu uległy również uprawy roślin pastewnych. Spośród nich, oprócz wspomnianych wyżej zbóż, roślin okopowych i rzepaku, w *Wywozie* odnotowano kukurydzę i koniczynę. O dobrym stanie ogrodnictwa i sadownictwa w majątkach i gospodarstwach wokół Radzyna świadczą liczby wyeksportowanych stąd w latach 1898–1900 „ogrodowizn i owoców” (zob. tamże, s. 6–31).

Właściciele dóbr radzyńskich doby pouwłaszczeniowej – Stanisław Szlubowski, a następnie jego syn Bronisław – umiejętnie dostosowali gospodarkę majątku do potrzeb rynku. W systemie upraw na polach dóbr radzyńskich stosowano płodozmian. Większość gospodarstw folwarcznych zaczęła wprowadzać ten system dopiero w 2. połowie XIX stulecia. Z uwagi na konieczność wcześniejszego scalenia gruntów proces ten musiał postępować stopniowo. W przypadku dóbr radzyńskich mogło to nastąpić jeszcze w latach 40., wiadomo bowiem, że w 1846 r. wprowadzono go w dobrach Branica⁸⁷. Stosowanie płodozmianu w Branicy, nie tylko ze względu na sąsiedztwo z majątkiem radzyńskim, ale również z uwagi na więzi rodzinne właścicieli, a więc zapewne i częste kontakty pomiędzy dworami, pozwala przypuszczać, że i u Szlubowskich w Radzynie nowy system uprawy wprowadzono stosunkowo wcześniej. Na pewno miało to miejsce kilkanaście lat przed uwłaszczeniem włościan w myśl ukazów z lutego 1864 r., świadczą o tym petycje Stanisława Floriana i jego plenipotentów do władz włościańskich, przywołujące stosowanie płodozmianu jako argument dla nieprzydzielania w obrębie gruntów folwarcznych działek miejscowym chłopom⁸⁸. Być może akcja scalania gruntów i regulacja granic ziemi dworskiej przeprowadzana przez Szlubowskiego tuż po 1846 r. spowodowana była chęcią wprowadzenia płodozmianu⁸⁹.

W latach 1887–1888 na polach folwarku w Kozimryнку stosowano płodozmian ośmiopolowy, w folwarku w Maryninie – dziewięciopolowy. Cztero- i siedmiopolowy płodozmian stosowano natomiast w folwarku w Adamkach⁹⁰. Wprowadzenie płodozmianu spowodowało zmianę użytkowania gruntów. Ówczesne osiągnięcia nauki pozwoliły również na odpowiedni dobór roślin do kategorii gleby. Zaczęto wykorzystywać rośliny na tzw. nawóz zielony. Na przełomie wieków zwiększyło się również stosowanie nawozów sztucznych. Wszystko to przyczyniło się do poprawy zbiorów, a tym samym do zwiększenia dochodów. Wyjątek stanowiły niewątpliwie lata nieurodzajne czy klęskowe.

⁸⁷ A. Dziachan, dz. cyt., s. 167; J. Piwek, *Gospodarka wiejska w międzyrzeczu Wisły i Pilicy w latach 1815–1864*, Kielce 1992, s. 12.

⁸⁸ APL, KWR, sygn. 185, s. 31, Pismo z dnia 4/16 lipca 1869 r.

⁸⁹ Wymienione korzyści płodozmianu to: wyższe zbiory zbóż (mimo zmniejszenia powierzchni pod ich zasiew), zwiększenie uprawy roślin okopowych i liczby pogłównia zwierząt gospodarskich (dzięki zapewnieniu im odpowiedniej ilości paszy) oraz ilości obornika, a tym samym poprawa żyzności gleby, racjonalniejsze wykorzystanie siły pociągowej i roboczej poprzez lepszy rozkład pracy, dostosowanie produkcji do potrzeb rynku w związku ze zwiększającym się zapotrzebowaniem na produkty spożywcze oraz uproszczenie zarządzania gospodarstwem. A. Dziachan, *Przejście od trójpolówki do płodozmianu w Królestwie Polskim w pierwszej połowie XIX w.*, „Studia z Dziejów Gospodarstwa Wiejskiego” 1966, t. VIII, s. 165.

⁹⁰ *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego...*, s. 481.

Przyczyną słabszych wyników w dziewiętnastowiecznym rolnictwie było również nieuporządkowanie gospodarki wodnej. Autorzy *Słownika geograficznego Królestwa Polskiego* upatrywali w tym przyczyn słabych zbiorów siana. W notatce poświęconej powiatowi radzyńskiemu napisali: „Większa część łąk i pastwisk, wydających lichą, kwaśną trawę, potrzebuje koniecznie osuszenia, które tu musi być przeprowadzone współcześnie na znacznym obszarze”⁹¹. Na terenie powiatu radzyńskiego do końca XIX w. wydrenowano ziemie majątków w Przegalinach i Ustrzeszy⁹².

O melioracjach pisano często w prasie. Teksty autorstwa inżynierów i ziemian propagowały potrzebę drenowania łąk. Poruszano w nich często temat zaniedbania oraz zakwaszenia łąk i pastwisk: „Łąki przeważnie są w zupełnym zaniedbaniu i zabagnione, wydające w niewielkiej ilości kwaśne mało pożyteczne, często szkodliwe nawet dla inwentarza trawy”⁹³, zaznaczając jednocześnie, że „dopiero wówczas, gdy się ma łąki dające dużo dobrego siana, pomyśleć można o rozwinięciu na większą skalę przemysłu mlecznego (...)”⁹⁴. W 1905 r. w Królestwie Polskim rozpoczęło działalność Towarzystwo Melioracyjne w Warszawie, propagujące odwadnianie terenów⁹⁵. Osuszanie i drenowanie gruntów dóbr radzyńskich rozpoczęto w 1907 r.⁹⁶

Działania Szlubowskich zmierzały do efektywnego wykorzystania możliwości dóbr. Zwiększeniu uległa ilość upraw roślin okopowych – ziemniaków i buraków cukrowych. Uprawy ziemniaka i zbóż zaopatrywały funkcjonujące w majątku dwie gorzelnie. Produkcja buraka cukrowego wynikała z kolei z zapotrzebowania przemysłu cukierniczego, ale była też miernikiem postępu rolniczego, wpływała bowiem na wzrost hodowli oraz poprawę struktury gleby. Rozwojowi hodowli sprzyjał wzrost zapotrzebowania na nabiał i mięso w rozwijających się miastach. Wpływ na powiększenie stad bydła miało również przejście od trójpolówki do płodozmianu oraz intensyfikacja gospodarki. Uprawa buraka cukrowego w dobrach radzyńskich może być więc dowodem na podejmowanie przez ich ówczesnych właścicieli kroków w kierunku modernizacji produkcji rolnej. Pomimo słabszych w tym względzie wyników guberni siedleckiej w „dominium Radzyń” następował w tej dziedzinie duży postęp. Świadczy o tym fakt dostarczania od 1913 r. całości produkcji do Cukrowni i Rafinerii „Lublin”. Mając zapewniony zbyt, w folwarkach radzyńskich uprawa

⁹¹ Tamże, s. 482.

⁹² Tamże.

⁹³ „GR” 1909, nr 22, s. 375.

⁹⁴ Tamże.

⁹⁵ „Wieś i Dwór” 1914, z. 1, s. 11.

⁹⁶ APL, UWL, WRiRR, sygn. 1986, s. 23, Zaświadczenie Krajowego Towarzystwa Melioracyjnego z 3 lipca 1928 r.

buraka zajmowała rokrocznie od 20 do 25 ha gruntów. W 1914 r. średnia wydajność z jednego hektara wynosiła 330 q⁹⁷.

Potwierdzeniem wzrostu hodowli bydła u Szlubowskich są nie tylko informacje dotyczące upraw roślin pastewnych. Świadczą o tym również źródła dotyczące zwalczania chorób zwierzęcych. Dużym uszczerbkiem dla hodowli bydła były pomory, których przyczyna leżała w złym stanie sanitarnym obór oraz braku służb weterynaryjnych. W latach 1839–1863 ubytki zwierząt z powodu zarazy należały do bardzo częstych⁹⁸. Duże straty w hodowlach bydła spowodowała zakaźna choroba zwana księgosuszem, która na terenie powiatu radzyńskiego została zaobserwowana wiosną 1863 r. Odnotowano wówczas 27 ognisk tej choroby. Ogólna liczba bydła, które zachorowało, wyniosła 7520 sztuk⁹⁹.

W dobrach Szlubowskich chorobę zauważono na folwarku Gubernia 27 października 1863 r. W oborach radzyńskich znajdowało się wówczas 118 sztuk bydła. Według danych urzędowych zachorowało 89 sztuk bydła, podejrzanych było 46, a upadło 10. W celu przeciwdziałania dalszemu rozprzestrzenianiu się choroby zabito 79 sztuk, w tym nie tylko zwierzęta chore, ale również podejrzane o zachorowanie. Zlikwidowano więc większość stada. Rozmiar choroby w dobrach radzyńskich musiał być duży, skoro ostatnia sztuka została zabita dopiero w grudniu 1863 r.¹⁰⁰

Walka z księgosuszem była długa, wymagała dużej dyscypliny i dokładności. W Kocku np. tym, którzy nie zgadzali się na zachowanie odpowiednich środków ostrożności i nie pozwalali na wybiecie podejrzanych o chorobę zwierząt, groziła kara¹⁰¹. Zgodnie z zarządzeniami ogólnymi, wprowadzonymi wedle obowiązujących przepisów, wszyscy mieszkańcy winni byli w miejscowym urzędzie legitymować pochodzenie sprowadzanego bydła oraz meldować ubytki¹⁰².

Stan higieny w oborach przedstawiał zapewne wiele do życzenia, skoro w następnym roku odnotowano kolejne ogniska księgosuszu. W dobrach radzyńskich, ponownie w folwarku Gubernia, zachorowało 85 sztuk bydła. Zaraza przeniosła się również do sąsiadującego gospodarstwa w Maryninie. W październiku 1864 r. na ogólną ilość

⁹⁷ APL, UWL, WRiRR, sygn. 1086, s. 4.

⁹⁸ Dżuma zwierzęca i glisty wątrobowe przyczyniły się w guberni w 1845 r. do pomoru 44 075 sztuk bydła, natomiast księgosusz wybił w 1849 r. 9979 sztuk, a w 1854 r. – 25 094. T. Mencil, *Między powstaniami...*, s. 570–573; M. Żychowski, *Stan gospodarstwa wiejskiego w Królestwie Polskim w świetle statystyki z lat 1842–1848*, „Roczniki Dziejów Społecznych i Gospodarczych” 1957, t. XIX, s. 149, 153.

⁹⁹ Podczas istnienia zarazy zachorowało 1361, podejrzanych o chorobę było 1040, upadło – 673 sztuki. Zabito w tym czasie 532 sztuki chore, 900 podejrzanych. Fakt o wyzdrowieniu 154 sztuk bydła świadczy o wypracowanych już wówczas sposobach walki z tą chorobą. APL, NPR, sygn. 4, b.p., Pismo z dnia 31 maja/12 czerwca 1864 r.

¹⁰⁰ Tamże.

¹⁰¹ Tamże.

¹⁰² Tamże, sygn. 3.

bydła – 141 sztuk – zachorowało 27, padło – 9 sztuk. Trudno powiedzieć, czy siła choroby wówczas zelżała, czy zwiększyły się umiejętności walki z nią, faktem jest jednak, że w 1864 r. nie zabito ani jednej sztuki, co więcej – zanotowano 18 przypadków wyzdrowienia. Księgosusz występował jeszcze w folwarkach Szlubowskich w 1865 r. Przypadków zachorowań nie było już tak dużo¹⁰³.

Niestety brak jest dokładnych informacji dotyczących hodowli prowadzonej w folwarkach radzyńskich. Jedynie relacje z zorganizowanej przez Bronisława Szlubowskiego oraz Kółko Rolnicze w Radzynie w 1913 r. wystawy rolniczej świadczą o dużej liczebności stada koni oraz bydła. Zgodnie z przekazem autora tekstu wśród stu kilkudziesięciu koni i tyle samo bydła, obok okazów z dóbr z Branicy, Milanowa, Suchowoli i Bork, znajdowały się zwierzęta z dóbr Bronisława i Zofii¹⁰⁴. Na pewno były wśród nich konie fornałskie oraz konie wyjazdowe używane przez właściciela i jego rodzinę oraz administrację. Trudno jednak powiedzieć, czy na większą skalę trzymano tu konie pełnej krwi. Hodowle takie na przełomie XIX i XX w. zaczęto prowadzić w majątkach na terenie Lubelszczyzny i Podlasia. Hodowla koni była ważną dziedziną gospodarki, m.in. w dobrach księcia Seweryna Czetwertyńskiego. Rozwój suchowolskiej stadniny możliwy był dzięki wielkim staraniom właścicieli, a jej poziom podnoszono sukcesywnie w oparciu o materiał zarodowy sprowadzany ze stadniny janowskiej oraz kupowany u najbardziej znanych w Polsce hodowców koni¹⁰⁵. W dobrach Szlubowskich wciąż na pewno trzymano owce – merinosy hiszpańskie – ich ilość uległa jednak zmniejszeniu z ponad 4300 do 2400 sztuk w 1914 r.¹⁰⁶

Kryzys agrarny lat 80. i 90. XIX w. miał ujemny wpływ na gospodarkę Królestwa Polskiego¹⁰⁷. Szansę przetrwania trudnej sytuacji ekonomicznej zapewniało

¹⁰³ Tamże, sygn. 4.

¹⁰⁴ „Wieś i Dwór” 1913, z. 17, s. 39.

¹⁰⁵ A. Gątarczyk, *Seweryn Książe Czetwertyński. Biografia*, Radzyń Podlaski 2007, s. 50.

¹⁰⁶ APL, UWŁ, WRiRR, sygn. 1086, s. 11, Wniosek o określenie wyłączeń i obowiązku parcelacyjnego z 29 stycznia 1930 r.

¹⁰⁷ Dobra koniunktura na zboże w latach 60. i 70. XIX w. łagodziła skutki zmian własnościowych, jakie przechodziła większa własność w konsekwencji uwłaszczenia i ułatwiała przejście do kapitalistycznych form gospodarowania. W latach 80. rozpoczął jednak się długotrwały kryzys agrarny, wynikający z napływającego z Ameryki i Australii taniego zboża i wełny. Trudna sytuacja przeciągnęła się do 1895 r. Skutki impasu dotknęły głównie nastawione na produkcję zbożową majątki ziemskie. Dopiero wzrost cen zbóż na rynkach europejskich oraz zwiększenie zapotrzebowania rynków wewnętrznych przyniosły zmiany w rolnictwie Królestwa. Poprawa sytuacji gospodarczej nastąpiła również dzięki przyrostowi naturalnemu ludności i postępowi urbanizacji. Doprowadziło to nawet do deficytu produktów rolnych oraz wzrostu cen za zboże, co na początku XX w. odbiło się zwiększeniem produkcji. Pomyślna sytuacja przyczyniła się także do przyspieszenia intensyfikacji produkcji i zmian w specjalizacji majątków prowadzących do ich uprzemysłowienia. Wymagało to kolejnych inwestycji, a środki na nie zapewniały pożyczki Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego oraz dalsza sprzedaż ziemi. Doprowadziło to w konsekwencji do zmniejszenia się stanu posiadania dóbr ziemskich (zob. *Słownik geograficzny Królestwa*

uprzemysłowienie majątków ziemskich. Główną gałęzią przemysłu rolnego w dobrach radzyńskich w 2. połowie XIX w. wciąż było gorzelnictwo. Zasadniczy wpływ na rozwój tej dziedziny przemysłu w okresie po uwłaszczeniu i zniesieniu prawa propinacji miała carska polityka podatkowa. W okresie po 1870 r. początkowo obowiązywała ustawa o akcyzie, wydawana dla Królestwa Polskiego w 1866 r. Nakładała ona podatek akcyzowy od produkowanej wódki. Jego wysokość kształtowała się w granicach od 4 do 11 kopiejek. Ponadto gorzelnie zobowiązane były do wykupienia patentu. W przypadku akcyzy ustawa przewidywała zwolnienie części produkcji osiągniętej ponad ustaloną normę („wypędu”) od tego podatku. Nadwyżki w produkcji wolne od akcyzy stały się ważnym bodźcem zmian technologicznych w tej dyscyplinie. Przepisy powodowały spadek liczby drobnych zakładów typu rolniczego stosujących przestarzałe technologie¹⁰⁸.

W latach 80. XIX w. nastąpił proces udoskonalania produkcji alkoholu. Zastosowano wówczas nowoczesny system destylacyjny, dzięki czemu zwiększono wydajność zakładów. W 1890 r. rząd rosyjski zniósł wszelkie zwolnienia i opodatkował całość produkcji gorzelniczej. Zahamowało to proces koncentracji tego przemysłu. Przeprowadzone wówczas zmiany sprzyjały drobnym gorzelniom. W 1898 r. wprowadzono monopol państwowy, który obejmował tylko handel spirytusem i wódką, a produkcję pozostawił w rękach prywatnych. Dzięki tym przepisom powstawały nowe gorzelnie, a w starszych przeprowadzano modernizację¹⁰⁹. Korzystne dla małych i średnich zakładów przepisy zmieniono w 1904 r. Od tego czasu cała ilość planowanego zakupu spirytusu przez państwo dzielona była pomiędzy wszystkie gorzelnie¹¹⁰. W omawianym okresie produkcja alkoholu odbywała się głównie w niewielkich zakładach zatrudniających ok. 10 robotników. Mimo tego rozdrobnienia funkcjonujące gorzelnie należały do zakładów nowoczesnych. Podstawowymi produktami do wytwarzania spirytusu były ziemniaki oraz zboże. Ponieważ zakłady te funkcjonowały przede wszystkim w dobrach ziemskich, podobnie jak cukrownie przyczyniły się do intensyfikacji rolnictwa oraz hodowli i mimo wysokich opłat skarbowych przynosiły znaczne dochody¹¹¹.

Polskiego..., s. 482; J. Łukasiewicz, *Kryzys agrarny na ziemiach polskich w końcu XIX wieku*, Warszawa 1968, s. 113–115, 192; A. Jezierski, C. Leszczyńska, *Historia gospodarcza Polski*, Warszawa 1997, s. 168; R. Ślusarska, *Obciążenia podatkowe ziemian lubelskich po powstaniu styczniowym*, [w:] *Studia z dziejów ziemian 1795–1944*, pod red. A. Koprakowniaka, Lublin 2005, s. 318–319.

¹⁰⁸ A. Hucz-Ciężka, *Gorzelnictwo w dobrach włodawskich Zamoyskich w latach 1837–1917*, „Rocznik Białkopodlaski” 2005, t. XIII, s. 46; W. Puś, *Przemysł Królestwa Polskiego...*, s. 215–217.

¹⁰⁹ Tamże, s. 188–189, 216.

¹¹⁰ Tamże, s. 217.

¹¹¹ A. Koprakowniak, *W okresie kształtowania się kapitalizmu 1864–1918*, [w:] *Dzieje Lubelszczyzny...*, s. 684–685.

Największymi gorzelniami w guberni siedleckiej były zakłady należące do rodziny Czetwertyńskich w Suchowoli, Milanowie oraz Rudzieńcu¹¹². W dobrach radzyńskich, jak już wspomniano, istniały dwie gorzelnie: w Maryninie oraz w Olszewnicy. Niestety nie są znane dokładne daty ich powstania. Według dokumentów z okresu międzywojennego był to 1850 r.¹¹³ W zestawieniu dotyczącym przemysłu fabrycznego w Królestwie Polskim za poszczególne lata w przypadku zakładu w Maryninie zapisano 1877 r.¹¹⁴ Niewątpliwie oba zakłady istniały już w 1877 r., z tego bowiem roku pochodzi dokument rejestrujący fabryki działające w gminie Biała. Surowcem energetycznym w tych zakładach było drzewo pozyskiwane z lasów należących do majątku radzyńskiego¹¹⁵.

Gorzelnia w Maryninie nie należała do największych w powiecie. Zakład wyposażony był w silnik parowy o mocy 8 koni. W 1910 r. kapitał zakładowy wynosił 18 500 rubli¹¹⁶. Zakład w Olszewnicy, również niewielki, posiadał silnik o mocy 6 koni. Kapitał zakładowy wynosił tu 14 tys. rubli. Zarząd nad gorzelniami sprawował Jan Błociszewski. W obu zakładach zatrudniano po 6 robotników¹¹⁷. Pierwsze dane dotyczące wyników osiąganych przez gorzelnie Szlubowskich pochodzą dopiero z początku XX w. W 1909 r. wielkość łącznej produkcji w Maryninie wyliczono na 39 300 wiader, natomiast w Olszewnicy – 18 320 wiader. (zob. tab. 14). W porównaniu z gorzelniami funkcjonującymi w sąsiednich majątkach nie był to najlepszy rezultat. Na przykład w zakładzie w Suchowoli otrzymano wówczas wynik 65 360 wiader, w Milanowie – 53 496, w Rudzieńcu – 49 122, a w niedaleko położonej Braniczy – 42 076 wiader¹¹⁸. W kolejnych latach gorzelnie należące do dóbr radzyńskich wyprodukowały 26 297 wiader – gorzelnia w Maryninie oraz 20 011 wiader – zakład w Olszewnicy¹¹⁹. Wyniki z tego roku również nie należały do najlepszych w powiecie, w sąsiedztwie wciąż dominowały bowiem zakłady w Suchowoli, Rudzieńcu,

¹¹² Duże zakłady funkcjonowały również w majątku rodziny Plater-Zyberk w gminie Wojcieszków, powiecie łukowskim, w dobrach Chotycze Seweryna Węzyka (powiat konstantynowski), na terenie majątku Sterdyń Ludwika Górskiego (powiat sokołowski). W powiecie włodawskim działały natomiast m.in. gorzelnie we wsi Hańsk, Wytyczno oraz w dobrach Zamoyskich Różanka. *Przemysł fabryczny w Królestwie Polskim za rok 1910*, oprac. i wyd. A.R. Sroka, Warszawa 1910, poz. 2527, 2528, 2530; A. Hucz-Ciężka, *Gorzelnictwo w dobrach włodawskich...*, s. 48–49.

¹¹³ APL, UWL, WRiRR, sygn. 1086, s. 44.

¹¹⁴ *Przemysł fabryczny w Królestwie Polskim 1911 rok*, oprac. i wydał A.R. Sroka, Warszawa 1911, poz. 5438; *Księga adresowa przemysłu, handlu i finansów 1926*, oprac. A.R. Sroka, Warszawa 1926, poz. 10940.

¹¹⁵ APL, KWR, sygn. 63, s. 34–35.

¹¹⁶ *Przemysł fabryczny w Królestwie Polskim 1910 rok...*, poz. 2571.

¹¹⁷ Tamże, poz. 2572.

¹¹⁸ *Przemysł fabryczny w Królestwie Polskim 1911 rok*, poz. 5438, 5444.

¹¹⁹ *Przemysł i handel Królestwa Polskiego 1912 rok*, oprac. i wyd. A.R. Sroka, Warszawa 1912, poz. 5440, 5446.

Milanowie, Branicy oraz Międzyrzeczu¹²⁰. Sądząc po efektach produkcji obu gorzelni, zakład w Maryninie należał do większych i lepiej prosperujących, na pewno wynikało to z lepszego wyposażenia, być może był on też zakładem młodszy.

Tab. 14. Wyniki produkcji w gorzelniach Szlubowskich w latach 1909 i 1912 (w wiadrach)

Rok	Marynin	Olszewnica
1909	39 300	18 320
1912	26 297	20 011

Źródło: *Przemysł fabryczny w Królestwie Polskim 1911 rok...*, poz. 5438, 5444.

Kolejną istotną branżą przemysłu spożywczego było młynarstwo. Przemysł młynarski miał początkowo charakter „gospodarski” i był związany z majątkami ziemskimi, co uniemożliwiło jego rozwój. W 2. połowie XIX w. wśród zakładów młynarskich działały młyny wodne oraz wiatraki. Zaspakajały one głównie potrzeby ludności miejscowej. Podobnie jak w innych dziedzinach na przełomie wieków również w tej branży zaszły pierwsze istotne zmiany techniczne. Obok młynów o napędzie wodnym pojawiły się zakłady z silnikami parowymi. Pierwszy młyn parowy w powiecie radzyńskim powstał w 1860 r. w majątku międzyrzeckim¹²¹.

W dobrach radzyńskich działały młyny wodne. Z 2. połowy XIX w. znana jest działalność jedynie zakładu nad Bystrzycą, w położonej w obrębie dóbr Chomejowa Wola osadzie zwanej Ruda. Początkowo wydzierżawiany, w 1898 r. został sprzedany wraz z otaczającymi go gruntami¹²².

Na krótko przed wybuchem I wojny światowej Bronisław Szlubowski rozpoczął starania o pozwolenie na budowę cegielni. Produkcja cegieł w latach 1879–1913 dominowała w przemyśle mineralnym¹²³. Zezwolenie na budowę wytwórni skierowano do władz w kwietniu 1913 r. Dzięki korespondencji naczelnika powiatu radzyńskiego z Rządem Gubernialnym Lubelskim wiadomo dziś, że w lutym 1914 r. budynki nie były jeszcze wykończone. Całość gotowa była do uruchomienia rok po staraniach

¹²⁰ Tamże, poz. 5415, 5442–5443, 5460, 5464.

¹²¹ T. Mencil, *Między powstaniem...*, s. 616.

¹²² APL O/R, HL, sygn. 11; zob. Rodział I.

¹²³ Początkowo najczęściej cegielni znajdowało się w powiatach: lubelskim, hrubieszowskim, zamojskim oraz bialskim. Zazwyczaj były to niewielkie zakłady zapewniające zaopatrzenie rynku lokalnego. Stanowiły one ponad 50% ogólnej ilości fabryk. Drugie miejsce w tej dziedzinie zajmowały huty szkła oraz inne zakłady szklarskie. Po 1913 r. nastąpiło zwiększenie produkcji szkła. Cegielnie skupiały poniżej 35% ogółu robotników. Kolejną pozycję w tej dziedzinie zajmował przemysł cementowy. W. Puś, *Przemysł Królestwa Polskiego...*, s. 175–176.

o zezwolenie na działalność, czyli w kwietniu 1914 r.¹²⁴ Już wówczas zakład wyposażony był w szwajcarski motor firmy „Bachtold” o sile od 55 do 60 koni mechanicznych oraz szesnastokomorowy piec „Hoffmana”¹²⁵. Fabryka usytuowana była na folwarku Gubernia, w północnej części jego gruntów. Na obszarze tym znajdowały się znaczne pokłady gliny. Zakład zajmował obszar o powierzchni ponad 12 ha, w tym 4 ha pod zabudowaniami, 2 ha stanowiły łąki, a 6 ha przeznaczono do eksploatacji gliny. Jego teren zabudowany był przez maszynownię, piec, 2 domy mieszkalne i cztery szopy służące do suszenia¹²⁶.

Kolejna inwestycja Bronisława Szlubowskiego związana była z eksploatacją lasów. Przemysł drzewny należał do najstarszej gałęzi produkcji. Reprezentowały go zakłady ciesielko-budowlane, firmy meblarskie oraz najliczniejsze z nich – tartaki¹²⁷.

Założony w 1909 r. tartak Szlubowskich położony był na gruntach należących do folwarku Biała, a usytuowany u zbiegu dróg biegnących do Łukowa i Dębłina¹²⁸. Zorganizowano przy nim warsztat mechaniczny oraz tokarnię do metali¹²⁹. Zabudowania zakładu stanowiły 4 budynki ubezpieczone na sumę 13 760 zł. Obok znajdowały się również mieszkania dla robotników (2 budynki) oraz budynek gospodarczy¹³⁰. Nie znamy wyników pracy tartaku w tym okresie.

Według opisów z lat 30. XX w. gospodarka w dobrach radzyńskich w okresie poprzedzającym wybuch I wojny światowej funkcjonowała pomyślnie. Nie bez powodu pisano o wysokim stopniu kultury rolnej, na jakim stał majątek przed 1914 r. Dalszy rozwój włości zahamowała jednak wojna oraz ogólna sytuacja gospodarcza w kraju po odzyskaniu niepodległości.

3. Okres międzywojenny

Działania okresu I wojny światowej od pierwszych miesięcy dla ziem zaboru rosyjskiego przyniosły olbrzymie zniszczenia. Rosyjska „tatyka spalonej ziemi” stosowana podczas odwrotu z Królestwa Polskiego przyniosła straty w ludziach oraz dobrach materialnych. Zniszczono wiele mostów, dworców kolejowych i budynków. Poważnie ucierpiały zakłady przemysłowe, z których wojska okupacyjne wywoziły maszyny i urządzenia. Znaczne straty pogłębiała deportacja ludności i instytucji w głąb Rosji,

¹²⁴ APL, RGL, BI 1913:366, s. 2–44.

¹²⁵ Tamże, s. 40.

¹²⁶ APL O/R, SPRP, sygn. 446, s. 18.

¹²⁷ W. Puś, *Przemysł Królestwa Polskiego...*, s. 179.

¹²⁸ Dziś teren ten zajmuje Nadleśnictwo Radzyń. APL O/R, SPRP, sygn. 446, s. 80.

¹²⁹ APL, UWL, WRiRR, sygn. 1086, s. 7–8.

¹³⁰ Tamże, s. 36–37.

a także stosowana przez okupujących obszar Królestwa Polskiego Niemców rabunkowa eksploatacja dotycząca również majątki ziemskie. Według relacji Komisarza Ziemskiego z grudnia 1918 r. w gminie Biała, na której terenie położone były dobra radzyńskie, zniszczonych było 8 wsi. Z powodu działań wojennych najbardziej ucierpiała północna część powiatu, w tym w połowie spalony teren gminy Tłusćciec. Na pozostałym obszarze również odnotowano duże straty. Na przykład w gminach Milanów i Brzozowy Kąt zniszczono po 3 wsie, w gminie Zahajki – 6 wsi¹³¹. O rozmiarach zniszczeń świadczy opis jednej z gmin powiatu parczewskiego. W lutym 1919 r. podczas objazdu urzędnik zanotował: „(...) cała połać tego kraju przedstawia smutny obraz, zięjący pustką i zniszczeniem ogromne przestrzenie uprawnych pól leżą od dawna odłogiem, niektórych wsi trudno dziś nawet śladów odszukać, a drogi i gościńca porosły lasem (...)”¹³².

Szczególnie dotkliwe dla odbudowującego się kraju okazały się straty pośrednie, wśród nich ubytek rąk do pracy, inwentarza żywego i martwego, brak nawozów sztucznych. Doprowadziło to do skurczenia się powierzchni zasiewów i spadku wydajności z hektara. Wprawdzie zniszczenia wojenne o wiele bardziej dotknęły gospodarstwa chłopskie, jednak większe majątki, o które ze względu na dostarczanie żywności wyjątkowo dbano, także ich nie uniknęły. Do zniszczeń z okresu I wojny światowej dołączyły szkody wyrządzone przez najazd bolszewicki. W obrębie województwa lubelskiego zaledwie cztery powiaty uniknęły zniszczeń. Wśród zniszczonych znalazł się i powiat radzyński, przez który przeszły wojska bolszewickie¹³³. Tylko w zabudowaniach straty oszacowano tu na 2 463 700 zł¹³⁴.

Zniszczenia w dobrach radzyńskich również należały do dotkliwych. Poniesiono je zarówno w hodowli, zabudowaniach przemysłowych, jak i zasiewach. Straty musiały być znaczne, skoro jeszcze w 1930 r. pisano: „Wojna i połączone z nią straty, powstałe od pożarów, rekwizycji i rabunku wszystkich inwentarzy dochodowych i roboczych – kulturę tą obniżyły, wszakże z roku na rok kultura ta podnosi się znacznie i w niedalekiej przyszłości osiągnie swój rozwój przedwojenny”¹³⁵.

W okresie międzywojennym organizacje samorządowe i rolnicze powiatu zdały sobie sprawę z konieczności naprawy gospodarki w dziale produkcji roślinnej i hodowli. Wobec istniejącego stanu gleby oraz stosowanych form warsztatu rolnego szanse na naprawę sytuacji nadal upatrywano w propagandzie i instruktażu kółek rolniczych, zwiększeniu zużycia nawozów sztucznych oraz udzielanych kredytów na

¹³¹ APL, OUZS, sygn. 21, Raport p.o. Komisarza Ziemskiego z 27 grudnia 1918 r.

¹³² APL, OUZS, sygn. 21, Sprawozdanie z czynności Komisarza Ziemskiego z 5 lutego 1919 r.

¹³³ Tamże, UWL, WRiRR, sygn. 342, s. 23.

¹³⁴ Tamże, s. 25.

¹³⁵ Tamże, s. 29.

zakup nowych narzędzi rolniczych. W celu ulepszenia rasy bydła i świń postulowano utworzenie gminnych stacji kopulacyjnych. W propozycjach zmian dla powiatu znalazły się również projekt ujednolicenia hodowli kur w powiecie oraz podniesienie jakości sadownictwa. Do ważnych czynników rozwoju zaliczono przeprowadzenie komasacji oraz kontynuację melioracji i regulacji przebiegających przez powiat rzek: Białki, Bystrzycy, Krzny, Piwonii i Tyśmienicy¹³⁶.

Za przyczyną Towarzystwa Melioracyjnego w Warszawie do 1929 r. na gruntach Dóbr Radzyń i Chomejowa Wola kontynuowano rozpoczęte przed wojną drenowanie gruntów ornych i częściowe osuszanie łąk. Prace prowadzono w oparciu o projekty przygotowane w biurze Towarzystwa¹³⁷. Według danych z 1928 r. w majątku Szlubowskich wydrenowano 304 ha gruntów ornych. Dalsze 65 ha uznano za wymagające dalszych prac, dlatego przygotowano kolejne plany, a w należącej do dóbr cegielni niezbędne dreny¹³⁸. Prace prowadzono intensywnie, w 1930 r. wydrenowany obszar zwiększył się do 470 ha¹³⁹.

Poszczególne systemy drenacyjne na ziemiach należących do folwarków radzyńskich, rozrzucone były po całym majątku, z wyjątkiem Olszewnicy, niewymagającej osuszania. Rozłożone były w różnych od siebie odległościach, a połączone odpływami w długich rowach matecznych. Szczegóły podał sam Bronisław Szlubowski w piśmie do Okręgowego Urzędu Ziemskiego w Lublinie: „Główny rów odpływowy, wijący się przez pola największych dwóch folwarków (Gubernia i Marynin), posiada 4,958 mb. długości; na 2-ch zaś folwarkach (Adamki i Biała) pokopane są również długie rowy odpływowe”¹⁴⁰.

Melioracja łąk przeprowadzona została również dzięki uregulowaniu rzeki Białki na dystansie 1380 mb. oraz przekopaniu szeregu kanałów i rowów dopływowych¹⁴¹. Prace te wykonywano siłą miejscowej ludności, zatrudnionej na stałe w majątku bądź sezonowo, w okresie natężonych prac. W relacjach często pojawiało się określenie o „wynoszeniu brzegu rzeki na plecach”¹⁴². Przeprowadzony drenaż pól przyczynił się do poprawy jakości traw koszonych na radzyńskich łąkach oraz do odwodnienia zalewanych terenów, a w konsekwencji – do lepszych zbiorów.

¹³⁶ APL, SP, sygn. 4, s. 2–4, 7–9, Memoriał z działu potrzeb i programu rozwoju rolnictwa na terenie powiatu radzyńskiego.

¹³⁷ Tamże, UWL, WRiRR, sygn. 1086, s. 23, Zaświadczenie Krajowego Towarzystwa Melioracyjnego z 3 lipca 1928 r.

¹³⁸ Tamże, s. 7, Kwestionariusz z 1928 r.

¹³⁹ Tamże, s. 23.

¹⁴⁰ Tamże, s. 11, Pismo Bronisława Szlubowskiego do Okręgowego Urzędu Ziemskiego w Lublinie z 29 stycznia 1930 r.

¹⁴¹ Tamże.

¹⁴² Relacja J. Gortata, dz. cyt.

O nowoczesnym profilu majątku radzyńskiego w tym czasie świadczy również system uprawiania ziemi, dostosowany odpowiednio do rodzaju gleby i roślin. Wymagało to niewątpliwie dużej znajomości terenu oraz wiedzy rolniczej. Na polach „Dóbr Radzyń i Chomejowa Wola” stosowano kilka rodzajów płodozmianu. Systemy upraw w poszczególnych folwarkach dostosowywano zarówno do rodzajów gruntów, jak i potrzeb gospodarczych majątku. W Guberni wykorzystywano płodozmian dwunastopolowy, a każde z pól zajmowało 26 ha¹⁴³. Na gruntach folwarku w Maryninie stosowano dwie odmiany płodozmianu – jeden szesnastopolowy, po 21 ha na pole, drugi dziewięciopolowy – po 7,5 ha na pole¹⁴⁴. W Adamkach, podobnie jak w poprzednim folwarku, stosowano dwa typy płodozmianu: ośmio- i dziewięciopolowy¹⁴⁵. W Białej występowało gospodarstwo siedmiopolowe z działkami o powierzchni 8 ha¹⁴⁶. Z kolei na gruntach należących do Olszewnicy stosowano płodozmian sześciopolowy, każde z pól obejmowało tu 32 ha¹⁴⁷.

Ilość i rodzaj stosowanych w majątku nawozów świadczy natomiast o tym, że przestrzegano zasady, o której wspominał Seweryn Czetwertyński: „Im więcej bierzemy z ziemi, tym więcej musimy jej zwrócić, tem bardziej ją zasilić”¹⁴⁸. W latach 20. w majątku Bronisława Szlubowskiego, w przeliczeniu na jeden hektar ziemi ornej oraz 1 ha łąk, zużywano 60 kg nawozów fosforowych, 20 azotowych, a 35 potasowych.

¹⁴³ Typ płodozmianu przedstawiał się tu następująco: 1. ugor nawożony, osiewany zielonkami na karmę; 2. pszenica; 3. buraki cukrowe na oborniku; 4. jęczmień z koniczyną; 5. koniczyna; 6. ozimina; 7. rośliny strączkowe; 8. ozimina; 9. ziemniaki na oborniku; 10. owies z koniczyną; 11. koniczyna; 12. ozimina. APL, UWŁ, WRiRR, sygn. 1086, s. 30.

¹⁴⁴ W pierwszym przypadku zmieniano w kolejności: 1. pastwisko nawożone; 2. ozimina; 3. buraki cukrowe na oborniku; 4. jęczmień; 5. ozimina; 6. rośliny strączkowe; 7. ozimina; 8. ziemniaki na oborniku; 9. jęczmień lub owies z koniczyną; 10. koniczyna; 11. ozimina; 12. łubin na przyorania; 13. ozimina; 14. ziemniaki na oborniku; 15. owies z koniczyną; 16. koniczyna. W drugim rodzaju stosowano następujący układ: 1. ugor nawożony, zasiewany zielonkami na karmę; 2. pszenica; 3. ziemniaki; 4. owies z koniczyną; 5. koniczyna; 6. ziemniaki na oborniku; 7. strączkowe; 8. pszenica; 9. owies. APL, UWŁ, WRiRR, sygn. 1086, s. 31.

¹⁴⁵ W pierwszym przypadku grunty orne uprawiano według układu: 1. ugor nawożony; 2. oziminy; 3. łubin; 4. ozimina; 5. ziemniaki na oborniku; 6. owies z koniczyną; 7. koniczyna; 8. ozimina, natomiast w drugim: 1. ozimina; 2. buraki cukrowe na oborniku; 3. rośliny strączkowe; 4. ozimina; 5. mieszanki na obrok; 6. ozimina; 7. ziemniaki na oborniku; 8. owies z koniczyną; 9. koniczyna. APL, UWŁ, WRiRR, sygn. 1086, s. 32.

¹⁴⁶ W układzie: 1. ozimina; 2. ziemniaki na oborniku; 3. rośliny strączkowe; 4. ozimina; 5. buraki cukrowe lub ziemniaki na oborniku; 6. owies z koniczyną; 7. koniczyna. APL, UWŁ, WRiRR, sygn. 1086, s. 33.

¹⁴⁷ Układ był następujący: 1. ozimina; 2. ziemniaki na oborniku; 3. owies z koniczyną, saradela lub łubin; 4. koniczyna lub rośliny strączkowe; 5. ozimina; 6. łubin zielony. APL, UWŁ, WRiRR, sygn. 1086, s. 33.

¹⁴⁸ S. Czetwertyński, J. Targowski, „*Granice intensywności naszych gospodarstw*”. Dwa referaty odczytane na zebraniu Centralnego Towarzystwa Rolniczego w dniu 11 lutego 1913, Warszawa 1913, s. 18.

Poza nawozami sztucznymi na polach radzyńskich folwarków stosowano nawóz naturalny (obornik), ok. 120 ha obsiewano również roślinami na tzw. nawóz zielony, a 170 ha na poplon¹⁴⁹. Na jeden hektar użytków rolnych stosowano przeciętnie 1,33 q nawozów sztucznych. Obszar nawożony obornikiem, łącznie z gruntami przeznaczonymi na działki pracowników majątku, wynosił średnio 23% ogółu. Nawozy zielone stosowano na ok. 6% gruntów¹⁵⁰.

Nawozy sztuczne kupowano w mieszczącym się w Radzynie oddziale Siedleckiego Syndykatu Rolniczego oraz radzyńskiej spółdzielni Rolniczo-Handlowej „Siejba”. Rodzaje nawozów sztucznych, używanych na koniec lub początek sezonu, uzależnione były od podłoża i zapotrzebowania uprawianych na nim roślin. Umiejętne stosowanie wymagało niewątpliwie doświadczenia i określonej wiedzy. Najwięcej wykorzystywano ich w folwarkach Marynin i Gubernia – największych pod względem obszaru gruntów ornych i nastawionych na uprawę najbardziej wymagających roślin – pszenicy i buraka cukrowego. W Adamkach z kolei oprócz nawożenia pól ornych i łąk wspomagano wzrost uprawianych drzew owocowych i krzewów róż.

W okresie międzywojennym produkcja rolna w majątku Szlubowskich, podobnie jak w całym powiecie, opierała się na uprawie zbóż i roślin okopowych¹⁵¹. Siano pszenicę, żyto, jęczmień, owies, sadzono ziemniaki i buraki cukrowe, wśród upraw występowały również rośliny strączkowe (groch i soczewica) oraz motylkowe (koniczyna). Przeciętna wydajność z hektara, wyliczona w 1928 r., według zbiorów z 2 lat przedwojennych i 2 powojennych wynosiła dla pszenicy 20,55 q, w przypadku żyta – 16,28, jęczmienia – 18,66, owsa – 13,86, a ziemniaków – 151 q¹⁵². Wydaje się, że z powodu zniszczeń zbiory przed wybuchem I wojny światowej musiały być wyższe niż w latach tuż po odzyskaniu przez Polskę niepodległości. Nie wiemy jednak, które dokładnie lata brano pod uwagę przy wyliczeniu średniej. Ponieważ

¹⁴⁹ APL, UWL, WRiRR, sygn. 1086, s. 6, Kwestionariusz z 1928 r.

¹⁵⁰ Tamże, s. 48, Protokół z 4 i 5 lipca 1930 r.

¹⁵¹ Według danych statystycznych powierzchnia ogólna powiatu radzyńskiego w 1921 r. wynosiła 152 399 ha. Wielkość ta różni się nieznacznie w stosunku do podanych przez Starostwo Radzyńskie w 1928 r. – 156 340 ha. Zdecydowaną większość tego terenu zajmowały grunty orne – 70 686 ha, na drugim miejscu pod względem zajmowanej powierzchni były lasy z 29 348 ha, następnie łąki – 25 789 ha, pastwiska – 12 666 ha, nieużytki, w tym również stawy, jeziora i torfowiska – 9221 hektarów oraz place pod zabudowaniami – 4689 ha. Wartość rocznej produkcji rolnej w powiecie radzyńskim w 1928 r. wynosiła średnio 34 mln zł. Wśród siedmiu najczęściej uprawianych roślin na pierwszym miejscu plasowały się ziemniaki, a następnie kolejno: żyto, owies, pszenica, jęczmień i koniczyna. Do pomyslnych należały również zbiory siana. APL, SPR, sygn. 4, s. 1; *Pierwszy Powszechny Spis Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 30 września 1921 roku. Gospodarstwa wiejskie. Województwa centralne*, Warszawa 1928, Tabela 12, s. XXIII.

¹⁵² APL, UWL, WRiRR, sygn. 1086, s. 7, Kwestionariusz w sprawie wyłączeń ziemi od parcelacji z 31 stycznia 1928 r.

dane te pochodzą z kwestionariusza, który przygotowano w celu uzyskania zgody na wyłączenie spod parcelacji znacznych obszarów majątku, niewątpliwie musiały to być lata, w których uzyskano lepsze wyniki.

W ciągu trzech następujących po sobie sezonów – licząc od 1927 r. – na uprawę zbóż w folwarkach radzyńskich przeznaczono przeszło 500 ha pól. Uzyskanie słabszych wyników w niektórych latach wynikało ze złych warunków atmosferycznych, przymrozków, suszy, jak też występujących szkodników i chorób, np. w sezonie 1927/1928 uprawę owsa w okolicach Radzyna zniszczył grad¹⁵³. Najwyższą średnią wyników w latach 1927–1930 osiągnięto w zbiorach jęczmienia. Obsiewano nim jednak jedynie obszar o powierzchni 46 ha. Najwięcej wysiewano żyta. We wspomnianym okresie średnia zbiorów z pól obejmujących 263 ha wyniosła 16,24 q z hektara, więc niewiele mniej niż średnia dla lat przedwojennych i powojennych. Dużo słabszy wynik uzyskano natomiast w zbiorach pszenicy. Na obsianych 110 ha zbierano ok. 18,11 q z hektara. O wiele lepiej przedstawiały się zniwa owsa. W latach 1927–1930 przeciętny plon z jednego hektara, na 110 uprawianych, wyniósł 17,82 q¹⁵⁴ (zob. tab. 15).

Zboża wyprodukowane w folwarkach radzyńskich wykorzystywano przede wszystkim do własnych potrzeb – jako paszę oraz na mąkę, którą mielono w młynie należącym do dóbr. Nie wszystko jednak zdołano przetworzyć, zwłaszcza w lata pomyślnych zbiorów. Nadwyżki sprzedawano m.in. do innych młynów¹⁵⁵.

Na potrzeby majątkowej hodowli siano również mieszankę zbóż. Mieszanka „na ziarno” zajmowała średnio 109 ha, natomiast „na zieleninę” – 49 ha. Ze względu na radzyńską hodowlę 140 ha ziemi obsiewano także koniczyną. Z kolei łubin, na którego uprawę przeznaczano średnio 67 ha, służył jako pasza i poplon¹⁵⁶. Na ziemiach należących do Szlubowskich sadzono również ziemniaki należące do służby obdarowanej tzw. ordynarią. W latach 1927–1930 obsadzano nimi przeciętnie 56 ha¹⁵⁷.

W 1919 r. w dobrach radzyńskich zapoczątkowano produkcję nasion. Działalność ta do 1930 r. nie była zarejestrowana, ale jak zapewniano, miała być poddana kontroli sekcji nasiennej Centralnego Towarzystwa Rolniczego. W dobrach radzyńskich produkowano głównie na potrzeby własne, jednak część materiału sprzedawano również okolicznym gospodarstwom¹⁵⁸. Wśród uprawianych roślin znalazły się zboża i ziemniaki. W 1928 r. na potrzeby gospodarstwa nasiennego przeznaczono 30 ha

¹⁵³ Tamże, s. 47.

¹⁵⁴ Tamże.

¹⁵⁵ Jeszcze w 1940 r. administracja dóbr radzyńskich sprzedawała zboże do funkcjonującego w Radzynie młyna. APS, Zakłady Zbożowo-Młynarskie „PZZ” w Radzynie Podlaskim, sygn. 19, s. 23.

¹⁵⁶ APL, UWL, WRiRR, sygn. 1086, s. 47.

¹⁵⁷ Tamże.

¹⁵⁸ Tamże, s. 46.

gruntu ornego, z czego na 18 ha siano zboża ozime, na 6 – zboża jare i również na 6 ha sadzono ziemniaki¹⁵⁹. W latach kolejnych nastąpiło wyraźne zwiększenie produkcji w tej dziedzinie. Na zboże wyznaczono 41 ha, a na ziemniaki – 13 ha. Łącznie na potrzeby gospodarstwa nasiennego w 1930 r. wykorzystywano 54 ha pól folwarcznych. Na 8 ha wysiewano pszenicę zwaną „Wysoką Litewską”, pszenica jara „Ordynatka” zajmowała w tym czasie 7 ha, żyto „Petkus” – 9 ha, żyto „Wierzbinskie” również 9 ha, owies „Sobieszyński” – 7 ha, ziemniaki „Industria” – 7 ha, a „Uptodate” – 6 ha¹⁶⁰.

Uprawiane w dobrach na potrzeby gorzelni ziemniaki zajmowały średnio 132 ha. Najlepsze plony uzyskano pod koniec lat 20. XX w., osiągnięto wówczas średnią 154 q z hektara. Najgorszy wynik (136 q), spowodowany występującą na plantacji chorobą, uzyskano w 1928 r.¹⁶¹

Tab. 15. Intensywność produkcji majątku radzyńskiego; średnia plonów z jednego hektara (w kwintalach)

Okres	Pszenica	Żyto	Jęczmień	Owies	Ziemniaki	Buraki cukrowe
1927/1928	18,61	18,13	17,09	12,50	150,00	262,00
1928/1929	17,28	14,66	18,97	16,95	136,00	240,00
1929/1930	18,43	15,90	25,54	24,00	154,00	246,00
przeciętny plon z 1 ha	18,10	16,23	20,53	17,82	147,00	250,00
Średnia plonów z 4 lat do 1928 r.	20,55	16,28	18,66	13,86	151,00	-

Źródło: APL, UWL, WRiRR, sygn. 1086, s. 7, 47.

W okresie międzywojennym na polach Bronisława Szlubowskiego nastąpił także rozwój uprawy buraka cukrowego. Dzięki zapewnionemu zbytowowi w lubelskiej cukrowni rocznie obsiewano od 20 do 25 ha tej rośliny. W roku 1930 zaplanowano nawet zwiększenie zajmowanego obszaru gruntów do 40 ha. Niedalekie położenie stacji kolejowej ułatwiało transportowanie zbiorów do zakładu. Wydajność pól radzyńskich wynosiła wówczas średnio 250 q buraków z jednego hektara¹⁶². Według danych z wybranych kilku lat od 1914 do 1930 r. obsiewany burakami obszar zajmował

¹⁵⁹ Tamże, s. 5.

¹⁶⁰ Tamże, s. 46.

¹⁶¹ Tamże, s. 47.

¹⁶² Według dokumentu z 1928 r. w 1914 r. osiągnięto średnio 330 q z 1 ha, w 1923 r. – 338 q, a w 1924 r. – 257 q. Dane z 1930 r. informują natomiast o 230–250 q w 1914 r., 230 q w 1923 r. i 262 q w 1924 r. APL, UWL, WRiRR, sygn. 1086, s. 4, 45.

1,8% wszystkich gruntów. Od 1924 r., zapewne również z racji zmniejszenia obszaru majątku radzyńskiego, średnia uległa zwiększeniu do 2,3%¹⁶³.

W 1929 r. plantacja buraków cukrowych w folwarkach radzyńskich uzyskała pozytywną opinię dyrekcji cukrowni w Lublinie. Napisano wówczas: „(...) dobra Radzyń są jedną z najlepszych plantacji naszej cukrowni, zarówno co do jakości, jak i do plonu buraków, i z wyjątkiem lat klęskowych, wydajność z 1 ha plantacji «Radzyń» wynosi od 230 do 250 q buraków»¹⁶⁴. Pod koniec lat 20. zbiory buraków na polach należących do Szlubowskich okazały się słabsze niż w latach wcześniejszych. Straty spowodowane były występowaniem na plantacji szkodnika, tzw. chwościka buraczanego¹⁶⁵. Najniższe zbiory przypadły na 1929 r. i wyniosły 240 kwintali z hektara. Przeciętny plon buraków w okresie od 1927 do 1930 r. wyniósł 250 q¹⁶⁶.

Prowadzone w majątku Szlubowskich uprawy w różnym stopniu rozłożone były na poszczególne folwarki. Rozmieszczenie to w dużej mierze zależało od rodzaju występujących gleb. W okresie międzywojennym w skład dóbr wchodziło 5 folwarków: Adamki, Biała, Gubernia, Marynin i Olszewnica.

Folwark Adamki, o powierzchni 1062 ha, zajmował gleby piaszczyste oraz bielicowe. W stosowanym tu płodozmianie siano przede wszystkim żyto ozime, mieszanki zbóż z przeznaczeniem na paszę, owies, koniczynę oraz rośliny strączkowe. Sadzono również ziemniaki i buraki cukrowe, głównie z przeznaczeniem na obrok dla zwierząt. Z racji słabych gleb wydajność upraw nie była wysoka. W porównaniu z wynikami innych części majątku w Adamkach średnia zbiorów zbóż i roślin okopowych była najniższa. W okresie międzywojennym rozpoczęto tu uprawę drzew owocowych i krzewów róż. W 1930 r. obszar szkółek zajmował powierzchnię 4 ha. Roczna produkcja szczepów w 90% sprzedawana była przez wydział ogrodniczy Centralnego Towarzystwa Organizacji i Kółek Rolniczych, pozostałą rozprowadzano na miejscu, wśród okolicznej ludności¹⁶⁷.

Słabsze wyniki osiągnęto również w folwarku Biała. Wynikało to zapewne z jakości gleb. Folwark ten, najmniejszy, administrowany łącznie z Adamkami, zajmujący zaledwie 93 ha, posiadał ziemię bielicową „na podglebiu nieprzepuszczalnym”. Siano tu owies i jęczmień oraz oziminy: pszenicę i żyto. Uprawiano także ziemniaki, buraki cukrowe, koniczynę oraz rośliny strączkowe¹⁶⁸.

¹⁶³ Tamże, s. 15, Pismo z dnia 4 października 1929 r.

¹⁶⁴ Tamże.

¹⁶⁵ Tamże, s. 4.

¹⁶⁶ Tamże, s. 47.

¹⁶⁷ Tamże, s. 32, Szczegółowy opis dóbr Radzyń położonych w gminie Biała pow. Radzyńskiego, woj. Lubelskiego własności Bronisława Szlubowskiego 1930 r.

¹⁶⁸ Tamże, s. 33.

Położone najbliżej miasta ziemie folwarku Gubernia, z 470 ha, miały, podobnie jak w Adamkach, gleby bielcowe i piaszczyste. Występujące tu złoża gliny wykorzystywano do wyrobów ceramicznych: cegieł czy dachówek. Siano pszenicę, jęczmień, owies i żyto. W płodozmianie stosowano również rośliny strączkowe, buraki cukrowe oraz ziemniaki. Średnia wydajność ziemiopłodów z hektara była jedną z lepszych w dobrach. Zdecydowanie najlepsze zbiory osiągnano tu m.in. w uprawie buraków cukrowych¹⁶⁹.

W Maryninie, zajmującym 425 ha, tak jak i we wspomnianych już folwarkach, występowały bielice, częściowo lżejsze piaski oraz ziemie próchniczne, szczególnie na terenach dawnych łąk i olszyn. Zdecydowana większość gruntów została wydrenowana, co zwiększyło jej wydajność. Wśród uprawianych w Maryninie roślin znalazły się zboża, rośliny okopowe oraz strączkowe, zmieniły się tylko proporcje zajmowanych przez nie gruntów. Z racji lepszych gleb siano tu więcej pszenicy i w porównaniu z pozostałymi folwarkami osiągnano pod tym względem najlepsze w dobrach wyniki¹⁷⁰ (zob. tab. 16).

Tab. 16. Średnia wydajność ziemiopłodów z hektara w folwarkach radzyńskich w 1930 r. (w kwintalach)

Folwark Gubernia					
Pszennica	Żyto	Owies	Jęczmień	Buraki cukrowe	Ziemniaki
18	16	16	20	267	160
Folwark Marynin					
19	18,5	17	17	243	167
Folwark Adamki					
17	16	16	17	230	162
Folwark Biała*					
17	16	16	17	230	162
Folwark Olszewnica					
Żyto		Owies	Łubin	Ziemniaki	
13		11	9	110	

* W opracowaniu podano, że wydajność w folwarku w Białce podawana jest tak jak w Adamkach. Zaznacza się jednak, że przeciętnie jest ona wyższa od wydajności w Adamkach.

Źródło: APL, UWL, WRiRR, sygn. 1086, s. 29–33.

¹⁶⁹ Tamże, s. 29–30.

¹⁷⁰ Tamże, s. 30–31.

Obszar folwarku w Olszewnicy (798 ha) w zdecydowanej większości zajmowały lasy. Grunta orne z 188 ha stanowiły niewielką część. występujące tu gleby należały do lekkich i piaszczystych. Oprócz zbóż oraz ziemniaków, których zbiory były bardzo niskie, siano łubin i koniczynę. Niewątpliwym atutem tych terenów stanowiły bogate pokłady torfu, które eksploatowane używano w gospodarstwie i zakładach przemysłowych na opał, natomiast odpadki – jako materiał kompostowy i nawóz¹⁷¹.

W latach 20. nastąpił również stopniowy wzrost liczby hodowanych w powiecie radzyńskim zwierząt. W majątku radzyńskim w okresie międzywojennym wciąż hodowano owce. Radzyńska owczarnia należała do hodowli zarodowych. Trzymano tu owce merino prekossy. Całość podlegała kontroli Towarzystwa Hodowców Owiec w Toruniu¹⁷². Chowane w folwarkach radzyńskich stado produkowało wełnę na wyroby wojskowe. Bronisław Szlubowski złożył w tym względzie specjalne zobowiązanie, przystępując jako akcjonariusz do Polskiego Runa, instytucji pozostającej pod protektorem władz, której zadaniem było dostarczanie wełny na potrzeby Państwa¹⁷³. Ponieważ zgodnie z rozporządzeniem Rady Ministrów z 1 kwietnia 1928 r. majątkom posiadającym hodowle owiec przysługiwały wyłączenia większych obszarów gruntu z parcelacji, w 1929 r. Towarzystwo Hodowców Owiec w Toruniu zaświadczyło o wysokim poziomie radzyńskiej owczarni i poprosiło jednocześnie o przyznanie jej 450 ha. W przytaczanej argumentacji stwierdzono m.in.: „owczarnia w Radzynie ma jeszcze i znaczenie hodowlane jako mająca w przyszłości produkować materiał rozplodowy”¹⁷⁴. Zniszczona całkowicie przez wojska okupacyjne w czasie wojny, odbudowywana była od podstaw. W 1930 r. stado owiec liczyło 6 rozplodników, 97 matek określanych jako „wyborowe”¹⁷⁵. W 1937 roku owczarnia radzyńska, zapisana do Związku Hodowców Bydła, Trzody Chlewnej i Owiec przy Lubelskiej Izbie Rolniczej, znajdowała się pod fachową opieką. Stan owczarni na dzień 1 grudnia 1937 r. wynosił 473 sztuk, w tym macior – 282, młodzieży – 149, skopów – 34, baranów – 8¹⁷⁶.

Do majątku radzyńskiego sprowadzono również bydło rasy holenderskiej. Pieczę nad nim sprawował Związek Hodowlany Centralnego Towarzystwa Rolniczego¹⁷⁷. W 1928 r. zarejestrowanych było 70 krów. O pomyślnym rozwoju stada świadczą dane z 1930 r. W radzyńskich oborach znajdowało się wówczas 8 rozplodników, 80 matek, 12 wałachów i wołów, 92 cielęta.

¹⁷¹ APL, UWŁ, WRiRR, sygn. 1086, s. 34.

¹⁷² Tamże, s. 6.

¹⁷³ Tamże, s. 18.

¹⁷⁴ Tamże.

¹⁷⁵ Tamże, s. 46, 47, Protokół z 4 i 5 lipca 1930 r.

¹⁷⁶ Tamże, s. 87, Pismo Lubelskiej Izby Rolniczej z 1 grudnia 1937 r.

¹⁷⁷ Tamże, s. 6, Kwestionariusz z 1928 r.

Na poprawę hodowli wpływał m.in. coraz lepszy stan sanitarny miejscowych obór. W dziedzinie tej zastosowano szereg zarządzeń mających na celu zapobieganie występowaniu chorób zakaźnych wśród zwierząt. Do warunków sprzyjających szerzeniu się chorób zaliczono przede wszystkim brak uświadomienia u ludności wiejskiej, która w wypadku wystąpienia choroby u zwierząt domowych zwracała się do „różnych znachorów, pomijając wykwalifikowanych lekarzy weterynarii i nie wypełniała ściśle wydanych zarządzeń”¹⁷⁸. Przyczyny upatrywano również w częstej zmianie służby folwarcznej i braku targowic. Wśród środków zaradczych, oprócz wybijania chorych sztuk, przeprowadzania dezynfekcji oraz kontroli targów i jarmarków, zaczęto również stosować szczepienia ochronne. W 1922 r. w powiecie odnotowano kilka zakaźnych chorób, m.in.: nosaciznę koni, wściekliznę, zarazę płucną bydła, różycę trzody chlewnej, cholere drobiu¹⁷⁹. W dobrach radzyńskich na pewno wystąpiła choroba owiec, która spowodowała znaczny „upadek jagniąt”¹⁸⁰.

Dokładny stan hodowli w dobrach radzyńskich przedstawiono w przytaczanym już opisie majątku, sporządzonym na potrzeby reformy rolnej w 1930 r. Z dokumentu tego wynika specjalizacja poszczególnych folwarków. Otóż w folwarku Gubernia oprócz inwentarzy roboczych – koni fornalskich i wyjazdowych właściciela i administracji – trzymano 30 sztuk krów holenderskich, 3 buhaje oraz 8 cieląt. W oborach majątku znajdowały się również krowy należące do służby oraz 138 sztuk dorosłych świń. W oborach w Maryninie do inwentarzy dochodowych należały krowy rasy nizinnej, czarno-srokaty (45 sztuk), 3 buhaje, 33 jałówki, 10 cieląt oraz 20 żrebiąt, 65 sztuk krów służbowych i 80 świń. Na folwarku w Adamkach z kolei hodowano przede wszystkim owce. Utrzymywano tam również krowy należące do ordynariuszy, 48 sztuk świń oraz cielęta i żrebięta. W gospodarstwach w Białej i Olszewnicy oprócz zwierząt należących do pracowników trzymano głównie jałówki oraz świnię¹⁸¹.

Według danych Lubelskiej Izby Rolniczej, pod której kierunkiem prowadzono hodowlę w dobrach Radzyń, w latach 1932–1933 oraz 1937–1938 nastąpił rozwój hodowli krów. Najwięcej zwierząt znajdowało się w folwarku na Maryninie (49 krów) oraz na Guberni (26 krów). W folwarkach Adamki i Olszewnica nie prowadzono wprawdzie hodowli bydła, wydaje się jednak, że spędzano je tam latem na pastwiska¹⁸². Do wybuchu II wojny światowej hodowla rozwijała się pomyślnie. Być może niebezpieczne jest stwierdzenie, że duży wpływ na tę dziedzinę gospodarki

¹⁷⁸ Tamże, sygn. 2559, Roczne sprawozdanie weterynaryjne za rok 1922.

¹⁷⁹ Tamże, Przebieg zaraźliwych chorób w 1922 r.

¹⁸⁰ Tamże, sygn. 1086, s. 18, Zaświadczenie Towarzystwa Owiec w Toruniu z 10 października

1929 r.

¹⁸¹ Tamże, s. 25–35, Opis majątku z 1930 r.

¹⁸² Relacja J., Gortata, dz. cyt.

miała Zofia Szlubowska, wnuczka generała Dezyderego Chłapowskiego, prekursora nowoczesnego rolnictwa¹⁸³.

Niezbędnym elementem w każdym majątku ziemskim były konie. W majątku radzyńskim nie prowadzono jednak hodowli koni szlacheckiej krwi. Radzyńskie zwierzęta należały raczej do użytkowych. W 1928 r. znajdowało się tu 15 sztuk „poprawnych klaczy” oraz 1 ogier sprowadzony ze stada hrabiego Józefa Jezierskiego z Dębna¹⁸⁴. Prowadzono jednak hodowlę koni remontowych. Dostarczano ok. 6–8 sztuk rocznie¹⁸⁵. Profesjonalną hodowlę koni rozpoczęto dopiero pod koniec lat 30. Być może wpływ na tę decyzję mieli młodzi spadkobiercy Bronisława – Adam i Stanisław Doria-Dernałowicze, to oni bowiem, według wspomnień dawnych pracowników, przed 1939 r. zapoczątkowali zmiany w majątku¹⁸⁶. Radzyńskie stado od 1935 r. należało do Związku Hodowców Koni. W 1937 r. miało już 21 sztuk, zapisanych w księgach związku klaczy zarodowych¹⁸⁷. Dalszy rozwój hodowli przerwała jednak wojna.

Z powyższych danych wynika więc, że główne obory i hodowla skupione były w trzech folwarkach. Bydło trzymano na Guberni i Maryninie, młode sztuki wypędzano na pastwiska należące do folwarków w Olszewnicy i Białej. W Adamkach natomiast specjalizowano się w hodowli owiec. Folwark Biała, znacznie już wówczas okrojony i administracyjnie podległy Adamkom, pełnił raczej rolę zaplecza paszowego, z kolei Olszewnica nastawiona była głównie na produkcję leśną¹⁸⁸.

W okresie międzywojennym wysiłek zarządzających majątkiem radzyńskim skierowany był również na odbudowę oraz modernizację zniszczonych w okresie I wojny światowej zakładów przemysłowych. Ocalałe wymagały wielu nakładów, przede wszystkim ze względu na duże zaległości techniczne¹⁸⁹. Dzięki sprawozdaniu rocznym sporządzonym przez starostę wiadomo, że w 1919 r. w powiecie radzyńskim nie działała żadna gorzelnia¹⁹⁰. Ucierpiały budynki i urządzenia fabryczne. Straty zakładów przyczyniły się niewątpliwie do spadku zatrudnienia w tej gałęzi

¹⁸³ Relacja A. Rudniewskiej, dz. cyt.

¹⁸⁴ Tamże, s. 6, Kwestionariusz z 1928 r.

¹⁸⁵ Tamże.

¹⁸⁶ Relacja J. Gortata, dz. cyt.; Relacja M. Kamińskiego, dz. cyt.

¹⁸⁷ APL, UWL, WRiRR, sygn. 1086, s. 89.

¹⁸⁸ Tamże, s. 29–34.

¹⁸⁹ S. Wykrętowicz, *Przemysł spożywczy w latach 1918–1939*, [w:] *Uprzemysłowienie ziem polskich w XIX i XX wieku. Studia i materiały*, pod red. I. Pietrzak-Pawłowskiej, Wrocław 1970, s. 433–434.

¹⁹⁰ APL, UWL, WSP, sygn. 1959, s. 6, Sprawozdanie sytuacyjne roczne z powiatu radzyńskiego za 1919 r.

gospodarki¹⁹¹. Zniszczeniu uległy gorzelnie w Olszewnicy i Maryninie. Zakład w Olszewnicy spalono w 1914 r.¹⁹²

Przystępując do odbudowy zakładów, dbano przede wszystkim o ich unowocześnienie. Jednym z kierunków postępu technicznego w tym czasie była elektryfikacja przedsiębiorstw. Wyrazem progresu było również zastępowanie maszyn parowych przez turbiny parowe wraz z generatorami. Szczególnie korzystne okazały się pod tym względem lata 1925–1929 przerwane latami wielkiego kryzysu ekonomicznego. W młynach nastąpił wówczas wzrost liczby motorów spalinowych. Postępowi technicznemu towarzyszyła koncentracja produkcji. Zmniejszeniu uległa liczba przedsiębiorstw przy jednoczesnym wzroście ich produkcji¹⁹³. Wynikało to m.in. z dużej konkurencji. Proces koncentracji zaznaczył się w przemyśle gorzelniczym i można powiedzieć, że dobra radzyńskie mogą być jego małym przykładem, zrezygnowano bowiem z działalności jednej gorzelni.

Z danych umieszczonych w księdze adresowej przemysłu z 1922 r. wynika, że gorzelnia w Olszewnicy została uruchomiona i działała na początku lat 20. Zatrudniano w niej wówczas 6 osób. Zakład wyposażony był w silnik o mocy 30 koni mechanicznych¹⁹⁴. Fakt, iż w następnych latach działała tylko gorzelnia na folwarku w Maryninie, świadczy o likwidacji gorzelni w Olszewnicy. Zniszczona, podobnie jak zakład w Olszewnicy, została gruntownie odnowiona i zaopatrzona w najnowsze urządzenia techniczne. Działalność rozpoczęła w 1922 r.

Fabryka zajmowała budynek murowany o długości 46 i szerokości 14 m, wewnątrz którego znajdowały się: sala aparatuwa, drożdżownia, sala fermentacji, słodownia, w przybudówce i piwnicy zaś kotłownia oraz magazyny. Przy zakładzie usytuowane było również mieszkanie dla gorzelnego¹⁹⁵. Na potrzeby zakładu w 1930 r. planowano wybudować studnię artezyjską¹⁹⁶. Do wyposażenia zakładu należały: kocioł parowy, maszyna parowa, 2 pompy wodne, parnik o pojemności 2850 kg, kadź zacierowa i 9 kadzi fermentacyjnych¹⁹⁷. Zbiorniki na spirytus surowy wynosiły ok. 100 tys. litrów, co dawało możliwość przetrzymania znacznej ilości wyprodukowanego powyżej ustalone normy surowca. Wewnętrzne urządzenia gorzelni w 1930 r. zostały oszacowane na 80 tys. zł. W 1922 r. zakład zatrudniał 8 pracowników, w latach 30. ich liczba spadła do 5. Na ich utrzymaniu znajdowało się wówczas 21 osób – niepra-

¹⁹¹ *Statystyka Polska*, t. V: *Wielka własność rolna*, Warszawa 1925, s. 15.

¹⁹² APL, UWŁ, WRiRR, sygn. 1086, s. 44.

¹⁹³ S. Wykrętowicz, *Przemysł spożywczy...*, s. 434–435.

¹⁹⁴ *Księga adresowa przemysłu, handlu i finansów 1922 r.*, oprac. A.R. Sroka, Warszawa 1922, poz. 9853.

¹⁹⁵ APL O/R, SPRP, sygn. 446, s. 38.

¹⁹⁶ APL, UWŁ, WRiRR, sygn. 1086, s. 37.

¹⁹⁷ APL O/R, SPRP, sygn. 446.

cujących członków rodziny¹⁹⁸. Dyrektorem gorzelni w 1922 r. był Adam Żarski¹⁹⁹, a jej kierownikiem przed 1939 r. – Skrzymowski²⁰⁰. Technikiem gorzelnianym był Czesław Gawroński²⁰¹.

Gorzelnia należała do zakładów trójjacierowych. Zdolność przerobowa oceniana była na 250 tys. litrów stuprocentowego surowego spirytusu²⁰². Ponieważ pojemność parnika wynosiła 28 q, obliczano, że w ciągu dwustudniowej kampanii zakład zdolny jest przerobić 16 800 q ziemniaków. Stopniowo zwiększano więc obszar pól, na których uprawiano ziemniaki. O ile w 1914 r. obejmowały one 185 ha, o tyle po wojnie zmniejszyły się do 125 ha (w 1923 r.), a w następnych latach uległy zwiększeniu. W 1924 r. plantacje osiągnęły obszar 148 ha, a w 1927 r. obejmowały już 136 ha²⁰³. Ponieważ zgodnie z przepisami²⁰⁴ ilość produkowanego alkoholu ustalana była w ramach kontyngentu dla gorzelni rolniczych, Lubelska Izba Skarbowa w 1929 r. na 3 kolejne lata ustaliła prawo produkcji dla gorzelni w Maryninie. W latach 1930–1933 limit produkcji wynosił 1250 hektolitrów alkoholu²⁰⁵. W piśmie do zarządu zakładu w dobrach radzyńskich zanotowano również, że prawo to zostanie unieważnione w przypadku, gdyby gorzelnia była nieczynna w ciągu czterech następujących po sobie kampaniach²⁰⁶.

Na terenie dobr radzyńskich w okresie międzywojennym działał również młyn. Nowy zakład został urządzony przy tartaku w 1921 r.²⁰⁷ W szczegółowym opisie majątku napisano o nim: „Młyn przemiałowy, napędzany siłą maszyny tartacznej oraz wspomagany lokomobilą ruchomą”²⁰⁸. Był to drewniany budynek kryty papą, o wymiarach 9,5 na 6 m, z przybudówką o wymiarach 9 na 6 m, służącą za magazyn²⁰⁹. Zakład zaopatrzony był w 4 maszyny służące do przemiału zboża oraz szereg urządzeń pomocniczych. Wartość młyna i jego urządzeń wewnętrznych oszacowano na 25 tys. zł²¹⁰. Dokumentacja z 1946 r., dotycząca przejęcia zakładu na przez Skarb

¹⁹⁸ APL, UWL, WRiRR, sygn. 1086, s. 38.

¹⁹⁹ *Księga adresowa przemysłu, handlu i finansów 1922 rok*, poz. 9839.

²⁰⁰ Relacja Mariana Kamińskiego, dz. cyt.

²⁰¹ APL, UWL, WRiRR, sygn. 1086, s. 14, Pismo gorzelni w Maryninie z 26 czerwca 1930 r.

²⁰² Tamże, s. 37.

²⁰³ Tamże, s. 4.

²⁰⁴ W oparciu o Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z 26 marca 1927 r. o monopolu spirytusowym oraz Rozporządzenie Ministra Skarbu z 19 marca 1929 r. Dz.U. nr 32, poz. 289; Dz.U. nr 39, poz. 339.

²⁰⁵ APL, UWL, WRiRR, sygn. 1086, s. 44.

²⁰⁶ Tamże, s. 13, Pismo Izby Skarbowej do Zarządu Gorzelni z 21 grudnia 1929 r.

²⁰⁷ APL O/R, SPRP, sygn. 446, s. 80.

²⁰⁸ APL, UWL, WRiRR, sygn. 1086, s. 37.

²⁰⁹ APL O/R, SPRP, sygn. 446, s. 80.

²¹⁰ APL, UWL, WRiRR, sygn. 1086, s. 37.

Państwa wśród maszyn będących na wyposażeniu zakładu wymieniła walce z 1921 r. „Lechia-Lublin”, w tym jeden tzw. „razowiec”, maszynę do kaszy jęczmiennej „Krupp nr 2” oraz szereg innych²¹¹.

Młyn pracował głównie na potrzeby własne oraz okolicznej ludności. Mielono więc w nim zboże pracowników dworskich, zebrane na polach folwarcznych, oraz zboże okolicznych gospodarzy i dworów. Handlowy przemiał odbywał się w bardzo niewielkim procencie. Zakład obsługiwany był przez 3 pracowników, na utrzymaniu których znajdowało się 5 osób należących do rodzin²¹². Po II wojnie światowej w zakładzie zatrudniano 3 robotników fizycznych oraz 5 pracowników umysłowych²¹³. Wydajność młyna oceniano wówczas na 400 metrów żyta i 160 metrów pszenicy w miesiącu²¹⁴.

Nie wiemy, jakich szkód doznała cegielnia Szlubowskich w okresie I wojny światowej oraz najazdu bolszewików, faktem jest jednak, że w 1919 r. działała i pracowało w niej 20 osób²¹⁵. Kierownikiem cegielni w okresie międzywojennym był Jan Gmur²¹⁶. Dane opracowane przez administrację majątku w 1928 i 1930 r. dostarczyły dodatkowych informacji. Produkcja odbywała się za pomocą siły mechanicznej w hali maszyn. Urządzenia poruszane były dzięki motorowi spalinowemu o mocy 60 koni mechanicznych szwajcarskiej firmy „Bachtold”. Zakład musiał być remontowany, ponieważ hala maszyn w 1930 r. – jak podkreślano w dokumentach – zaopatrzona była w najnowsze maszyny i urządzenia znanej wytwórni maszyn ceramicznych. Wypalanie cegły odbywało się w szesnastokomorowym piecu kręgowym (tzw. ulepszony Hoffman)²¹⁷. Wartość zakładu oraz urządzeń w nim pracujących oszacowano na 140 tys. zł²¹⁸.

Kampania produkująca cegłę oraz dreny i dachówki trwała od początku maja do końca września, wypalanie natomiast – od początków czerwca do końca lutego. Produkowano cegłę maszynową, dziurawkę, fasonową do budowy kominów oraz dreny i dachówki²¹⁹. Wyniki cegielni w produkcji rocznej, według danych z 1930 r., kształtowały się w następujący sposób: „cegła wszelkiego rodzaju około 1 200 000

²¹¹ APL O/R, SPRP, sygn. 645, s. 10.

²¹² APL, UWL, WRiRR, sygn. 1086, s. 37.

²¹³ APL O/R, SPRP, sygn. 446, s. 80.

²¹⁴ Tamże.

²¹⁵ APL, UWL, WSP, sygn. 1959, s. 6, Sprawozdanie sytuacyjne...

²¹⁶ Jan Gmur pracował w cegielni również po II wojnie światowej. Relacja M. Kamińskiego, dz. cyt.

²¹⁷ APL, UWL, WRiRR, sygn. 1086, s. 35.

²¹⁸ Tamże.

²¹⁹ Tamże; Relacja A. Kamińskiego, dz. cyt.

sztuk/drenów różnych kalibrów 1 500 000 sztuk/ dachówek karpionych i gąsiorów 200 000 sztuk”²²⁰.

Zdecydowaną większość wytworzonej cegły sprzedawano na miejscu, w fabryce. Tak zwaną fasonówkę oraz 90% wyprodukowanych drenów wywożono samochodem ciężarowym na stację kolejową w Bedlnie.

Fabryka zajmowała 9 budynków ubezpieczonych na sumę 116 550 zł. Wokół znajdowały się również budynki mieszkalne (2) oraz jeden gospodarczy. Ogółem zatrudniano 52 osoby z 51 rodzin. Część pracowników mieszkała na folwarku Gubernia. Robotnicy latem zajęci byli przy produkcji, natomiast zimą część z nich zatrudniano przy kopaniu gliny²²¹.

W cegielni radzyńskiej glinę wydobywano ręcznie, następnie wagonikami ciągniętymi na linie „z pomocą windy maszynowej” dowożono do zakładu. Tam, po wyprodukowaniu tzw. surówki, przy pomocy tacek przewożono ją do szop – suszarek²²². Zasadą każdego zdrowego przedsiębiorstwa, jak podkreślano w ówczesnych opracowaniach, było osiągnięcie takiej sytuacji, aby wyrób w czasie poszczególnych etapów fabrykacji odbywał się jak najkrótszą drogą. Dlatego też dbano o właściwe rozplanowanie zakładów. Istotny był również transport wyprodukowanych materiałów. Zapewne dlatego też w akcie dotyczącym przekazania na rzecz Skarbu Państwa pałacu, znalazł się warunek utwardzenia drogi prowadzącej do cegielni Szlubowskiego²²³.

Na potrzeby majątku oraz okolicznej ludności pracował również tartak założony przez Szlubowskich w 1909 r. Stan budynków zakładu przybliżyły dokumenty sporządzone już po drugiej wojnie światowej. Według nich główna hala tartaczna kryta papą była drewniana, a murowana maszynownia miała wymiary 29,5 na 7 m. Do zespołu budynków należały również: drewniany dom mieszkalny kryty gontem, biuro tartaczne, budynki gospodarcze, drewniany dom dla służby nakryty gontem oraz komin tartaczny²²⁴. Wśród urządzeń zakładu w roku 1930 wymieniano kocioł parowy „systemu kornwalijskiego o powierzchni ogrzewalnej 44 m², stałej maszyny parowej 40 km, traku o dolnym napędzie, cyrkularki i piły wahadłowej”. Wewnętrzne urządzenia oszacowano na 70 tys. zł²²⁵.

²²⁰ APL, UWL, WRiRR, sygn. 1086, s. 36.

²²¹ Tamże.

²²² Po zakończeniu II wojny światowej zakład przejęto pod zarząd państwowy. W 1945 r. planowano zwiększyć jego produkcję dzięki rozbudowie magazynów przeznaczonych na suszarnie. Zatrudniano wówczas 11 robotników i 2 pracowników umysłowych. APL O/R, SPRP, sygn. 446, s. 18.

²²³ APL O/R, HR, sygn. VII/153.

²²⁴ Tamże, sygn. 645, s. 11.

²²⁵ APL, WUL, WRiRR, sygn. 1086, s. 36.

Według danych z 1930 r., zelektryzowany tartak przecierał rocznie od 6 tys. do 6500 m³ drzewa. Oprócz surowca sprowadzanego z lasów należących do majątku Szlubowskich przecierano również materiał określany jako „obcy”, należący do miejscowych kupców oraz okolicznych gospodarzy²²⁶. W tartaku zatrudniano 16 osób. Na ich utrzymaniu znajdowało się 39 niepracujących członków rodzin. Część z nich mieszkała w budynkach sąsiadujących z tartakiem, część zaś w folwarku w Białej oraz na kolonii wsi Biała²²⁷. Kierownikiem tartaku był Koronowski²²⁸.

Po II wojnie światowej uruchomiony na powrót zakład zatrudniał 17 pracowników fizycznych oraz 5 umysłowych. Jego stan oceniany był wówczas jako dobry. Zaznaczono jedynie, że „należałoby przeprowadzić kapitalny remont tartaku oraz usprawnić transport szwankujący z powodu środków przewozowych”²²⁹.

Właściciele dóbr radzyńskich wykorzystali również bogate pokłady torfu na łąkach należących do folwarku Olszewnica. Eksploatacja torfu przebiegała za pomocą 4 maszyn, bo jak zaznaczono „ręczna kopka jest niemożliwa, wobec tego, że na przestrzeniach eksploatowanych występuje woda”²³⁰. Na potrzeby wydobywania torfu dobra posiadały również specjalny tabor, złożony z 2 kilometrów kolejki i kilkunastu wózków transportowych. Przy wydobywaniu surowca pracowali pracownicy folwarku Olszewnica, częściowo mieszkańcy okolicznych wiosek na tzw. akord. Wydobyty surowiec wykorzystywano na opał w gospodarstwie oraz zakładach przemysłowych majątku. Odpadki z produkcji stosowano jako kompost²³¹.

O niewątpliwie dobrym stanie ekonomicznym majątku świadczy również stopień jego mechanizacji. Folwarki dóbr radzyńskich obsługiwały samochody, młocarnie, prasy, traktory używane do orki oraz jako siła napędowa dla młocarni i inne sprzęty. W 1928 r. do szczególnie cennych maszyn zaliczano: 2 komplety młocarni parowych, samochód ciężarowy, 3 traktory „TITAN”, prasę parową, 6 siewników rzędowych, 8 żniwiarek²³². Z wyjątkiem jednego z traktorów, wszystkie maszyny znajdowały się w bardzo dobrym stanie. Dane dotyczące przejęcia majątku przez Skarb Państwa w wyniku dekretu PKWN z 1944 r. świadczą, że część z nich przetrwała wojnę. Wiele z nich zakwalifikowano wprawdzie jako „złom” nienadający się do użytku, niektóre użytkowane były nadal przez osoby prywatne, a część przejęto wraz z majątkiem nieruchomości. Wśród nich znalazły się m.in.: grabiarki, sieczkarnie, pługi, kultywatory,

²²⁶ Tamże.

²²⁷ Tamże, s. 37.

²²⁸ Relacja M. Kamińskiego, dz. cyt.

²²⁹ APL O/R, SPRP, sygn. 446, s. 80.

²³⁰ APL, UWL, WRiRR, sygn. 1086, s. 7–8, 34.

²³¹ Tamże, s. 34.

²³² Tamże, s. 6, Kwestionariusz z 1928 r.; Relacja M. Kamińskiego, dz. cyt.

siewniki, wialnie, opielacze. Z dwóch traktorów zostały już wówczas jedynie koła nienadające się do użytku²³³.

Wszystkie zakłady przemysłowe funkcjonujące w dobrach do 1939 r. po wojnie zostały przejęte w myśl dekretu z 6 września 1944 r. przez Ministerstwo Rolnictwa i Reform Rolnych. W powiecie radzyńskim znalazły się wśród nich gorzelnie w Suchowoli, Międzyrzeczu, Maryninie, Milanowie oraz Bojanówce, winiarnia w Międzyrzeczu, cegielnia w Radzynie oraz tartaki: w Stołpmie – Międzyrzeczu, Białej, Bedlnie i Milanowie. Skarb Państwa zajął również młyny²³⁴. Zakłady należące do Bronisława Szlubowskiego oraz jego spadkobierców, a więc opisane wyżej tartak i młyn, cegielnia oraz gorzelnia, znalazły się pod administracją: gorzelnia i młyn – Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Radzynie, cegielnia – Zjednoczenia Ceramiki w Lublinie, tartak – Dyrekcji Lasów Państwowych²³⁵.

4. Organizacja pracy w dobrach

Zarząd nad rozległymi włościami, szczególnie w sytuacji zaangażowania dziecka w życie publiczne, nie byłby możliwy bez udziału plenipotentów, zarządców i ekonomów oraz zaplecza administracji. Szereg dokumentów wskazuje nazwiska osób zatrudnionych na przestrzeni wieków przez właścicieli dóbr radzyńskich do występowania w ich imieniu. Wybrani plenipotenci reprezentowali właścicieli przed urzędami i zarządzali majątkiem.

Tak było w przypadku majątku Szczuków. Z uwagi na rozległość włości podkanclerzego oraz jego zaangażowanie w życie publiczne dwór Szczuków i oni sami znajdowali się w ciągłych rozjazdach. Zarząd nad tak rozległym majątkiem nie był łatwy. Umożliwiała to tylko sprawnie funkcjonująca administracja. Komisarzem dóbr należących do Stanisława Antoniego Szczuki, generalnym ekonomem, był Michał Skrodzki, skarbnik łomżyński, łowczy i stolnik wiski. Na usługach podkanclerzego znajdował się od 1684 r., i aż do swej śmierci w 1709 r. zawiadywał sprawami majątkowymi w posiadłościach prywatnych i królewskich²³⁶. Jednym z rządców dóbr radzyńskich był Jan Stanisław Sąsiedzki; to jego listy donoszą o stanie upraw radzyńskich. Do osób zajmujących się majątkiem należeli również dzierżawcy. W latach 1693–1695 jednym z nich był Elias Izraelowicz²³⁷.

²³³ APL O/R, SPRP, sygn. 558, s. 12 n.

²³⁴ APL O/R, SPRP, sygn. 557, s. 26, Wykaz obiektów Przemysłu Rolnego mieszanego, przejętego przez Ministerstwo Rolnictwa i Reform Rolnych...

²³⁵ Tamże, s. 26.

²³⁶ I. Grochowska, dz. cyt., s. 190–191.

²³⁷ H. Gmiterek, *Aktywność gospodarcza...*, s. 605.

W sytuacjach istotnych, takich jak kupno lub sprzedaż włości, plenipotence do działań posiadali najczęściej członkowie rodziny lub przyjaciele – osoby z kręgu rodziny. Księżnę Annę Sapieżynę w chwili kupna majątku radzyńskiego reprezentował jej dawny nauczyciel – ks. Stanisław Staszic. W momencie przejęcia majątku radzyńskiego reprezentantem nowej dziedziczki był Józef Sowiński.

W chwili przejęcia włości, kolejną dziedziczkę, Annę z Sapiechów Czartoryską, reprezentował mąż – książę Adam Jerzy. W sytuacji zagrożenia konfiskatą sprzedaż majątku zajęła się zawsze skuteczna księżna Anna z Zamoyskich Sapieżyna, od 1823 r. występująca nie jako dziedziczka, lecz plenipotentka córki i zięcia. Nawet jeśli istotne decyzje co do prowadzenia dóbr były ustalane z właścicielami, w chwili przejęcia włości wyznaczano plenipotentę, który z ich ramienia zarządzał majątkiem, dokonywał wyboru dzierżawców i pracowników, występował przed urzędami. W przypadku rozległych majątków, położonych w wielu miejscach kraju, konieczne było zaangażowanie kilku osób. I tak niejednokrotnie plenipotent główny wybierał swojego plenipotentę, który posiadał określone szczegółowo obowiązki i prawa.

W 1827 r. Karol Kobylański, posiadający pełnomocnictwo „jeneralne” wystawione rok wcześniej przez Annę z książąt Sapiechów i Adama małżonków Czartoryskich, upoważnił rządcę ekonomicznego dóbr radzyńskich – Kazimierza Sokołowicza – „(...) do czynności hipotecznych regulacyjnych Miasta Radzyna w ogólności i w szczególności co do realności każdego z Mieszkańców tegoż Miasta Radzyna (...)”²³⁸.

* *

*

Majątki ziemskie administracyjnie zorganizowane były w folwarki. Ich liczba zależała od wielkości dóbr. W skład Dóbr Radzyń w momencie kupna przez Antoniego Szlubowskiego wchodziło 8 folwarków: Kozirynek, Niewęgłosz, Białka, Biała, Siedlanów, Branica, Zbulitów i Chomejowa Wola²³⁹. Wszystkie istniały również w XVIII w. Wraz z zachodzącymi zmianami w granicach należących do Szlubowskich włości następowały przeobrażenia w organizacji majątku. Na miejsce tych, które odpadły od dóbr radzyńskich, pojawiały się nowe.

W latach 40. XIX w. doszło do pierwszych znaczących zmian w tym względzie. W wyniku działu majątkowego najstarszy syn Antoniego – Józef – otrzymał część dóbr radzyńskich, określanych od tej pory mianem Dobra Branica. W ich granicach

²³⁸ APL, HR, III/376, s. 173, Plenipotentca z 20 stycznia 1827 r.

²³⁹ APL O/R, HR, sygn. VII/151.

znalazły się 3 folwarki: Branica, Niewęgłosz i Stasinów²⁴⁰. Dokument dotyczący działu rodzinnego wymienił folwark Stasinów, powstały na krótko przed dokonaniem podziałem. Jego nazwa związana była najpewniej z imieniem młodszego syna – Stanisława. Przy okazji kolejnego działu, na mocy którego dobra radzyńskie otrzymał Stanisław Florian, wspomniany został inny nowy folwark, nazwany Maryninem. W tym przypadku nazwa mogła być związana z imieniem i osobą córki Antoniego i Kunegundy Szlubowskich – Marii²⁴¹.

W uregulowanej w oddzielnej księdze wieczystej części majątku pod nazwą Dobra Chomejowa Wola znalazł się obszar obejmujący wsie Chomejowa Wola, Olszewnica oraz części Krasewa. Należał do nich tylko jeden folwark – Olszewnica, później określany również mianem Chomejowa Wola²⁴².

W 1850 r. Stanisław Florian dokupił sąsiadujące z włościami radzyńskimi Dobra Jaski. Niewielkie pod względem zajmowanej powierzchni, oprócz podległej wsi zajmowały tylko jeden folwark. Tereny te sąsiadowały bezpośrednio z wsią Głównie i Płudy. Być może w celu scalenia nowych powierzchni z dotychczasowymi gruntami założono tu nowy folwark. Na cześć córki Stanisława – Konstancji – nazwano go Kostuninem, a z racji sąsiedztwa określano go również jako Głównie. Być może data jego utworzenia związana była z datą urodzenia Szlubowskiej, czyli z 1853 r.

Ostatecznie pod koniec XIX w. w skład Dóbr Radzyń i Chomejowa Wola wchodziły następujące folwarki: Kozirynek, Marynin, Biała, „Białka i Białeczka”, Kostunin, Wola Chomejowa i Jaski²⁴³. W 1879 r. od majątku odpadła część przyznana Henrykowi – starszemu synowi Stanisława Floriana. Dobra Białka składały się z dwóch folwarków – „Białka i Białeczka” oraz Kostunin²⁴⁴. Nowy właściciel Dóbr Radzyń i Chomejowa Wola, Bronisław, dokonał kolejnego przeorganizowania włości. W 1896 r. wydzielił nowy folwark, który nazwał – zapewne od imienia zmarłej przedwcześnie matki – Broncinem²⁴⁵.

Wydaje się, że ostateczne zmiany organizacyjne dóbr radzyńskich miały miejsce pod koniec XIX w. *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego*, posiłkujący się danymi z „Pamiętnik Książki Siedleckiej Gubernii”, przy opisie majątności Szlubowskich wymienił tylko 3 folwarki: Kozirynek, Marynin, Adamki²⁴⁶. Zmiany te w dużej mierze były konsekwencją uwłaszczenia, w którego wyniku nie tylko odpadła spora

²⁴⁰ Tamże.

²⁴¹ Tamże, HL, sygn. 11, k. 19–21.

²⁴² Tamże.

²⁴³ Tamże; APL O/R, HR, sygn. VII/63; VII/151.

²⁴⁴ Tamże, sygn. VII/23, Dobra Białka w terminologii księgi wieczystej określane były również „Folwark Białka i Białeczka czyli Głównie i Kostunin”.

²⁴⁵ Tamże, HL, sygn. 11, k. 1.

²⁴⁶ *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego...*, s. 481.

część gruntów na rzecz uwłaszczonych, ale także zmienił się stosunek prawny wsi podległych dotąd dziedzicowi.

W okresie międzywojennym majątek radzyński był zorganizowany w 5 folwarków: Gubernia, Marynin, Adamki, Biała i Olszewnica. Biała, z racji zajmowania najmniejszego obszaru (jedynie 93 ha) administracyjnie podlegała folwarkowi w Adamkach²⁴⁷. Folwark Gubernia to dawniejszy Kozirynek, który swoją nazwę zawdzięczał zapewne skupionemu tu, jeszcze na początku XIX w. głównemu zarządowi dóbr. Adamki, których początku należało by szukać w latach 80. XIX w., sąsiadowały z Białą i Olszewnicą, a powstały z gruntów pozostałych po parcelacjach i sprzedażach należących do majątku terenów. Część majątku Chomejowa Wola określana była Zosinem. Nazwa niezaprzeczalnie pochodziła od imienia żony Bronisława – Zofii z Chłapowskich. Po śmierci męża to ona została spadkobierczynią, a następnie właścicielką Zosina²⁴⁸.

W bardzo dużych majątkach ziemskich właściciel nie brał bezpośredniego udziału w zarządzie nad toczącą się w nich pracą. Niemniej jednak jego koncepcje co do inwestowania oraz zasadniczych przekształceń gospodarczych były zawsze widoczne. Zdarzało się, szczególnie w dobrach mniejszych, że właściciel sam prowadził najtrudniejszą dziedzinę gospodarki. Wynikać mogło to zarówno z zamiłowania do niej, jak i z przygotowania zawodowego, bardzo często bowiem młodzi synowie ziemian kształcili się w szkołach o profilu rolniczym. W Szkole Głównej Gospodarstwa Wiejskiego uczył się na przykład Adam Dernałowicz, jeden ze spadkobierców Bronisława Szlubowskiego²⁴⁹.

Zarząd nad całością prac prowadzonych w majątku sprawowała administracja dominium. Główna odpowiedzialność spoczywała na plenipotentach i administratorach włości. W przeszło stuletniej historii rodziny Szlubowskich w Radzynie ich plenipotentami i administratorami był szereg osób. W źródłach występowały następujące nazwiska: Jan Chaciński, Adam Szulczewski, Michał Millerowicz, Jan Zaleski. Wszyscy pracowali w Radzynie w 2. połowie XIX stulecia. Z powodu braku dokumentacji trudno ustalić dokładne daty ich zatrudnienia. Wydaje się jednak, że najdłużej zatrzymał się tu Jan Chaciński, w aktach komisarza włościańskiego jego podpis widnieje bowiem na materiałach z lat 1874–1890²⁵⁰.

Zasłużonym plenipotentem i administratorem dóbr radzyńskich był również Adam Źarski. Według rejestrów mieszkańców miasta Radzyna wiemy, że na pewno przebywał tu w 1902 r., a to, że urodził się w 1882 r. świadczy o tym, że pracę

²⁴⁷ APL, UWL, WRiRR, sygn. 1086, s. 29–35, Szczegółowy opis dóbr...

²⁴⁸ APL O/R, HL, sygn. 12, Księga wieczysta Dobra ziemskie Chomejowa Wola, t. II.

²⁴⁹ J. Kozakiewicz, *Organizacja pracy i wyniki produkcyjne majątków ziemskich w okresie międzywojennym*, Puławy 2003, s. 149; B. Doria-Dernałowicz, *Dziennik (pamiętnik) z lat 1939–1945*, z. 2.

²⁵⁰ APL, SGUW, sygn. 10668; 11841.

w majątku radzyńskim rozpoczął zapewne jako praktykant. W Radzynie wraz z rodziną zajmował modrzewiowy dwór na Guberni, od lat przeznaczony na siedzibę administratorów majątku. Mieszkał w nim z żoną Marią Wandą z domu Skolasińską oraz dwoma synami: Tadeuszem i Witoldem Andrzejem²⁵¹. Pracę u Szlubowskich zakończył w latach 30. XX w., na krótko przed wybuchem wojny. Z dóbr radzyńskich przeszedł do majątku międzyrzeckiego Potockich. Powodem jego odejścia było prawdopodobnie nieporozumienie między nim a Szlubowskim lub też jego następcami. Żarski z pewnością był bardzo dobrym administratorem i plenipotentem, to za jego bytności w Radzynie przecież nastąpił gospodarczy rozwój włości. Ludność miejscowa zapamiętała go jako osobę, której nie dało się oszukać, wykazującą się dużym sprytem, nawet w handlu z wprawnymi kupcami²⁵². Ponadto zaangażował się w życie społeczne i kulturalne miasta. Razem ze swoim mocodawcą działał m.in. w miejscowym Kółku Rolniczym i przez kilka lat pełnił funkcję jego prezesa²⁵³. Politycznie związany był ze Stronnictwem Narodowym i piastował urząd prezesa Zarządu Powiatowego tej partii²⁵⁴.

Ostatnim plenipotentem i zarazem administratorem dóbr był Stanisław Chłapowski, kuzyn Zofii Szlubowskiej. Zastąpił na tym stanowisku Adama Żarskiego. Jego krótką biografię przytoczył Dezydery Chłapowski, autor rodzinnej kroniki Chłapowskich. Praca administratora w dobrach radzyńskich nie była dla niego jedyna, w funkcji tej pracował w wielu majątkach czasów międzywojennych²⁵⁵.

Plenipotenci i administratorzy dóbr, zajmując się bezpośrednio zarządzaniem majątkiem lub jego wybranymi gałęziami, wymagającymi osobistego udziału w zależności od stopnia uprzemysłowienia majątku i jego zamożności, dobierali sobie różnych współpracowników. Najczęściej spotykanym był rządcą. Mógł on mieć bardzo różną pozycję w hierarchii administracji majątku. Zdarzały się przypadki, kiedy właściciel, prowadzący jedynie politykę finansową dóbr, w dziedzinie hodowli, uprawy roli i przemysłu dawał wolną rękę pracującemu u niego rządcy²⁵⁶.

Na podstawie zachowanych materiałów archiwalnych przywołać można dziś kilka nazwisk rządców w dobrach Szlubowskich. Wszystkie nazwiska pochodzą z XIX stulecia. W latach 30. był nim Feliks Rotarski, następnie Kazimierz Szamota

²⁵¹ APL O/R, Akta miasta Radzyna Podlaskiego, sygn. 25, k. 133, Rejestr mieszkańców miasta Radzyna – Folwark Gubernia.

²⁵² Relacja M. Kamińskiego, dz. cyt.

²⁵³ „Sprawozdanie Centralnego Towarzystwa Rolniczego” za rok 1909 [1910], s. 294.

²⁵⁴ APL, SPR, sygn. 3, s. 117; A. Gątarczyk, *Seweryn Książę Czetwertyński. Biografia*, Radzyń Podlaski 2007, s. 98.

²⁵⁵ D. Chłapowski, *Chłapowscy: kronika rodzinna*, Warszawa 1998, s. 97.

²⁵⁶ J. Kozakiewicz, dz. cyt., s. 24.

i Teofil Starusiewicz²⁵⁷. Wydaje się, że każdy z nich pełnił funkcję odpowiedzialną za całość gospodarki majątku. Dopiero w latach 70. pojawili się tu administratorzy i plenipotenci. Najwcześniejsze znane dziś informacje dotyczące pracowników administracji dóbr radzyńskich pochodzą z 1852 r. Ilość zatrudnionych wówczas osób świadczyć może o dobrej sytuacji finansowej Szlubowskiego. Spisani wówczas pracujący w służbie ekonomicznej to: Józef Drążewski i Józef Pinkowski – pisarze, Ignacy Tukielewicz oraz Konstanty Kunkiewicz – agronomowie. W kancelarii dóbr pracowali również: Jan Mańko, Paweł Zostar i Wojciech Szelech²⁵⁸. Zarząd nad rozległymi lasami w Olszewnicy sprawował Wawrzyniec Starzyński. W lesie Głowieńskim z kolei pracował Józef Włoszek²⁵⁹.

Do pracy w majątku zgłaszali się również ludzie młodzi, którzy w trakcie pracy zdobywali doświadczenie. Większość z nich starała się o nią w dobrze prosperującym majątku. Z historii dóbr radzyńskich znany jest jeden praktykant. Był nim Antoni Małkowski, który po okresie próbnym zajął stanowisko zarządzającego majątkiem w Białce, wydzielonym dla Henryka Szlubowskiego, gdzie pracował do maja 1882 r. Wiadomości na jego temat dostarczają nie tylko wystawione przez niego dokumenty, ale również listy jego brata – Wacława, który w latach 1876–1885 pracował w Radzynie jako urzędnik²⁶⁰.

Wśród pracowników zatrudnianych w majątkach znajdowali się również cudzoziemcy. W 1909 r., a więc w czasach zaborów, na terenie gminy Biała przebywało 36 osób zaliczonych do obcej narodowości. Ponieważ do cudzoziemców zaklasyfikowano wszystkich z obcymi paszportami, wśród nich znajdowali się także Polacy pochodzący z innych zaborów. Niektóre z zarejestrowanych wówczas osób zatrudniane były w majątkach położonych w obrębie gminy. W majątku Szlubowskich pracował m.in. poddany niemiecki – Franciszek Koroniewski – lokaj Bronisława, od 1908 r. zameldowany w osadzie Feliksówka. Na Feliksówce mieszkał również Aleksander Markiewicz, obywatel niemiecki, od 27 września 1907 r. leśniczy w lasach Radzyna. Do Austro-Węgrow zaliczono natomiast Henryka Millera – ogrodnika zamieszkałego na Guberni od 25 września 1908 r.²⁶¹

Oprócz centralnej administracji dóbr każdy folwark miał również własną organizację, z zależnymi od kierownika podwórza: stróżem, majstrami – rzemieślnikami i obsługą inwentarza. Oprócz wymienionych stanowisk w majątkach pracowali

²⁵⁷ APL, SGUW, sygn. 11838; APR, ZDP, sygn. 15458.

²⁵⁸ AGAD, KRSW, sygn. 3917, Pismo z dnia 10/22 1862 r., Wykaz ludności objętej księgami Gminy Radzyni objętej pałacem.

²⁵⁹ APL, KWR, sygn. 185, 193.

²⁶⁰ W. Małkowski, *Listy Wacława Małkowskiego opracowane przez Stanisława Małkowskiego*, mps w zbiorach rodzinnych, s. 11–19.

²⁶¹ APL, Radzyński Zarząd Powiatowy, sygn. 4.

pisarze i karbowi. Pierwsi pełnili funkcję polegającą na nadzorowaniu wszystkiego, co działo się w obrębie podwórza. Janusz Kozakiewicz przyrównał to stanowisko do brygadzysty podwórzowego, w przeciwieństwie do karbowego, który odpowiadał za pracę wykonywaną w polu. Karbowego nazywano również ekonomem, gospodarzem lub dozorcą²⁶². W 1870 r. ekonomem w folwarku Chomejowa Wola był np. Jan Nowakowski, w Białej z kolei – Michał Maliszewski²⁶³. Istniejące stanowiska zależały również od specjalizacji folwarków oraz działających w majątku zakładów. Za każdy z nich odpowiedzialni byli kierownicy sadów, młynów, gorzelnii itd., którym bezpośrednio podlegali pracujący robotnicy²⁶⁴. W celu sprawowania pieczy nad lasami należącymi do dóbr powoływano leśniczych.

W majątku ziemskim niezbędni byli dobrzy rzemieślnicy. W dobrach ziemskich zatrudniano szereg ludzi, którzy na miejscu wykonywali prace związane z reperacją narzędzi gospodarczych. Wśród rzemieślników zatrudnionych na pełnej ordynarni byli: kowale, stelmachowie, mechanicy oraz kierownicy zakładów przemysłowych²⁶⁵. W okresie międzywojennym wśród nich znaleźli się: Władysław Olejnik – ślusarz, Czesław Olejnik – kowal, Jan Kamiński – mechanik²⁶⁶. Bezpośredni nadzór nad pracą w zakładach należących do majątku sprawowali jego kierownicy. Za cegielnię odpowiedzialny był Jan Gmur, w gorzelnii w Maryninie – Skrzymowski, w tartaku – Koronowski²⁶⁷. Zarząd nad folwarkiem w Adamkach sprawował natomiast Tomasz Mycek.

Najlicniejszą grupę pracowników folwarcznych stanowili robotnicy rolni, określani często jako ordynariusze lub deputatnicy. Należeli do nich wszyscy ci, którzy mieszkali stale w domach majątku, a za pracę pobierali wynagrodzenie przede wszystkim w naturaliach (ordynaria, deputat) oraz w pieniądzu. Do naturaliiw zaliczano także ziemię pod uprawę ziemniaków, warzyw i lnu, opał oraz utrzymanie własnych krów²⁶⁸. Pracowników zatrudniano w oparciu o umowę. Zgodnie z jej zasadami rok służbowy zaczynał się 1 kwietnia, a kończył 31 marca. Obie strony obowiązywało wypowiedzenie umowy przed wygaśnięciem terminu, najpóźniej 1 stycznia. Wręczano wówczas pracownikowi tzw. konotatkę. Niewypowiedzenie umowy oznaczało zawarcie jej na rok następny. Przeciętny czas pracy w rolnictwie

²⁶² J. Kozakiewicz, dz. cyt., s. 26.

²⁶³ APL, KWR, sygn. 113, 131.

²⁶⁴ W. Roszkowski, *Gospodarcza rola większej prywatnej własności ziemskiej w Polsce 1918–1939*, Warszawa 1986, s. 162.

²⁶⁵ J. Kozakiewicz, dz. cyt., s. 26–29.

²⁶⁶ APL O/R, Akta miasta Radzyna Podlaskiego, sygn. 25, s. 139.

²⁶⁷ Relacja M. Kamińskiego, dz. cyt.

²⁶⁸ J. Kozakiewicz, dz. cyt., s. 28.

ustalono na 9 godzin 20 minut²⁶⁹. W folwarku Gubernia jej początek wyznaczał dzwon wiszący przy bramie na podwórzu gospodarcze²⁷⁰. Do czasu wprowadzenia kas chorych pracodawca opłacał w całości koszty szpitalne oraz kwoty związane z przyjazdem lekarza do folwarku. We wszystkich innych kosztach (na dentystę, akuszerkę, aptekę itp.) uczestniczył również pracownik. Na wypadek śmierci pracownika żona lub jego dzieci posiadali prawo korzystania ze wszystkich świadczeń w połowie przez pół roku²⁷¹. Umowa gwarantowała również zapewnienie opieki i początkowej nauki dla dzieci pracowników. Funkcję tę spełniała ochronka, w której pracownicy rolni mieli zapewnioną opiekę dla potomstwa. W ochronce przebywały dzieci w wieku od 4 do 7 lat.

Liczba zatrudnionych w poszczególnych folwarkach pracowników rolnych ulegała ciągłym zmianom. Szczególnie dotkliwie odczuli to robotnicy folwarczni w okresie reformy rolnej. Przykładowo w 1922 r. w folwarku Olszewnica mieszkało 16 rodzin ordynariuszy i 9 rodzin półordynariuszy. Mieszkali tam również ci, którzy pracowali na akord, w okresie letnim przy eksploatacji torfów, a zimą w lesie²⁷². W tym samym folwarku w 1930 r. zatrudniano 57 osób, a w 1937 r. stałą służbę stanowiło zaledwie 8 osób. Wśród nich znajdowali się ekonom – Michał Czopek, kowal – Henryk Kowalski, stelmach – Aleksander Raczyński, karbowy – Bolesław Pieško oraz ordynariusze: Jakub Baran, Antoni Kulik, Ludwik Bujek, Antoni Niebrzegowski. Na folwarku mieszkali także wdowy po zmarłych ordynariuszach²⁷³.

Porównanie danych z 1930 r. dotyczących zatrudnionych w dobrach robotników, pokazuje, że do najsilniej obsadzonych należał folwark Gubernia i Marynin. Spowodowane było to zapewne istniejącymi zakładami przemysłowymi. Nieco mniej zatrudniano w Olszewnicy oraz Adamkach (zob. tab. 17). Tak duże zmiany w zatrudnieniu wynikały z parcelacji znacznych obszarów ziem należących do majątku Szlubowskich i zwalnianiu ludzi ze służby. Powodowało to liczne spory w relacjach dobra – folwark. W 1936 r. liczba ordynariuszy uległa zmniejszeniu. W związku z parcelacją w 1938 r. sporządzono szereg dokumentów i w oparciu o wykazy wypłaconych robotnikom pensji ustalono, że na folwarku Gubernia pracowało 22 pobierających pensję ordynariuszy²⁷⁴.

Majątek leśny oprócz stałej służby leśnej zatrudniał robotników akordowych. W okresie międzywojennym pracownicy etatowi mieszkali w dwóch osadach leśnych: na Feliksówce oraz w Borowem, częściowo również w folwarku Olszewnica. Liczba

²⁶⁹ „Monitor Polski” 31 maja 1924, nr 124, *Umowa nr 1 dla ordynariuszy*.

²⁷⁰ Relacja J. Gortata i M. Kamińskiego, dz. cyt.

²⁷¹ „Monitor Polski” nr 124...

²⁷² APL, DGUZ, sygn. 103, k. 59.

²⁷³ APL, UWŁ, WRiRR, sygn. 1468, s. 1–3.

²⁷⁴ Tamże, s. 26–27.

stałej służby oraz pracowników akordowych wynosiła 50 osób. Na ich utrzymaniu znajdowało się 17 niepracujących członków rodzin. Część z nich mieszkała w budynkach dworskich, przede wszystkim na folwarku w Olszewnicy, część zaś mieszkała w sąsiadujących z folwarkiem wioskach²⁷⁵.

Pracownikami zatrudnianymi przez właścicieli majątków była również służba pracująca w rezydencji właścicieli majątku. Wspomniany wyżej dokument z 1852 r. wymienił osoby mieszkające w pałacu, łącznie 14 osób spośród służby. W spisie umieszczono Stanisława Ługowskiego – lokaja, Józefa Niezabitowskiego – kre-dencarza, Edwarda Wyszogrodzkiego i Andrzej Jaszczuka – kucharzy, Katarzynę Mazurówą – kucharkę, Mariannę Zuchmantowicz – kawiarkę, Annę Iwanowską – szafarkę, Apolonię Ziółkowską – nianię, Michała Jurkowskiego – stróża, Jana Tomaszewskiego – stangreta oraz Teodorę Marcinkową – pracownicę. Liczba służby domowej kwalifikuje dwór Szlubowskich – Bronisławy i Stanisława – do zamożniejszych²⁷⁶. Z późniejszych danych znane są jedynie wykazy z okresu międzywojennego. Zapewne zarówno skromniejsze wówczas potrzeby, jak i fakt zamieszkania w pałacu na Guberni spowodowały, że liczba służby była mniejsza. W 1936 r. pracowało 5 osób służby pałacowej, w tym lokaj, 2 stangretów, ogrodnik i stróż pałacowy²⁷⁷.

Tab. 17. Pracownicy majątku radzyńskiego. Stan z 1930 r.

Folwark	Liczba rodzin	Liczba osób pracujących	Członkowie rodzin pracujących
Gubernia	63	113	148
Marynin	41	76	115
Adamki	29	64	71
Biała	3	3	8
Olszewnica	31	57	78

Źródło: APL, UWL, WRiRR, s. 25–38.

Odrębną kwestię stanowiły warunki, w których mieszkali pracownicy dóbr. Budynki stanowiły drewniane lub murowane czworaki, sześcioraki lub ośmioraki, przeznaczone dla 4, 6 czy 8 rodzin. Najczęściej dla jednej rodziny przypadła jedna izba, wspólne były sień i strych. Wspólnie również korzystano z pomieszczeń gospodarczych dla trzody chlewnej, drobiu i na opał²⁷⁸. Dążono wprawdzie do poprawy

²⁷⁵ Tamże, UWL, WRiRR, sygn. 1086, s. 35.

²⁷⁶ AGAD, KRSW, sygn. 3917, Spis mieszkańców pałacu z 1852 r.

²⁷⁷ APL, UWL, WRiRR, sygn. 1468, s. 1–3.

²⁷⁸ J. Kozakiewicz, dz. cyt., s. 28.

standardów jakości życia, mimo tego jednak – jak zauważył J. Kozakiewicz – „jeszcze w 1939 roku można było znaleźć izby bez drewnianych podłóg wymaganych przez «umowę zbiorową»»²⁷⁹. W folwarkach dóbr radzyńskich jeszcze w XIX w. zabudowania folwarczne stanowiło 19 budynków murowanych i 42 drewnianych²⁸⁰. W okresie międzywojennym sytuacja uległa poprawie. Warunki mieszkalne pracowników wciąż jednak nie były dobre (zob. tab. 18).

Z poniższej tabeli wynika, że poprawił się stan zabudowy folwarcznej w dobrach radzyńskich. Budynki, w większości murowane, budowane były z surowca wyprodukowanego w miejscowej cegielni. Ich stan określano jako dobry. Do niekorzystnych należały jednak warunki mieszkaniowe pracowników folwarków należących do Szlubowskich. Jedynie na Guberni i w Olszewnicy ilość izb mieszkalnych przekraczała liczbę rodzin. W pozostałych średnia wypadła o wiele gorzej. Na Guberni, według relacji świadków, pracownicy mieszkali w czworakach usytuowanych niedaleko zabudowań dworskich²⁸¹. Jeden z nich nazywany był potocznie murowańcem. Pracownicy mieszkali również w dawnym browarze, a także w izbach mieszczących się w sąsiedztwie cegielni²⁸².

Tab. 18. Stan budynków mieszkalnych i gospodarczych w dobrach radzyńskich. Stan z 1930 r.

Folwark	Ogólna liczba budynków	Budynki mieszkalne	Budynki gospodarcze	Izby zajmowane przez służbę	Liczba rodzin pracowników
Gubernia	31	8	22	85	63
Marynin	18	4	14	14	41
Adamki	11	3	8	27	29
Biała	4	1	3	3	4
Olszewnica	18	5	13	37	31

Źródło: APL, UWL, WRiRR, sygn. 1086, s. 25–36.

Wysokość świadczeń określona była w „umowie zbiorowej”. Wynagrodzenie wynikało z miesięcznych taryf, wydanych przez związek pracowników wiejskich i akceptowany przez związek właścicieli ziemskich²⁸³. Według Kozakiewicza roczne wynagrodzenie ordynariusza wahało się od 120 do 160 zł oraz od 13,5 do 15,5 q zboża.

²⁷⁹ Tamże, s. 29.

²⁸⁰ *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego...*, s. 481.

²⁸¹ Dziś na tym miejscu stoi budynek Szkoły Podstawowej i Gimnazjum nr 2 w Radzyniu Podlaskim.

²⁸² Relacja M. Kamińskiego, dz. cyt.

²⁸³ Tamże.

Ponadto każdy z pracowników dostawał niewielką działkę (ok. 50 arów ziemi) pod ogród. Dobra zapewniały także utrzymanie 2 krów²⁸⁴.

Pracownik stały w dobrach radzyńskich otrzymywał 35 zł na 3 miesiące. Ponadto rocznie przysługiwało każdemu 12 metrów żyta i 3 metry pszenicy²⁸⁵. Na koszt majątku utrzymywać mógł również 1 lub 2 krowy²⁸⁶. Pracownicy wykwalifikowani, rzemieślnicy, mechanicy otrzymywali więcej. Wynagrodzenie ich wynosiło od 300 do 500 zł rocznie, w zależności od stanowiska. Podobnie jak robotnikom rolnym przysługiwała im ordynaria. Na koszt dóbr mogli trzymać 3 krowy. Wszystkie usługi we młynie i tartaku świadczone za darmo. Również działki, na których sadzono głównie ziemniaki, uprawiane były przez pracowników dworskich²⁸⁷.

* *

*

Brak źródeł uniemożliwia dokładne przedstawienie sytuacji gospodarczej włości tuż przed wybuchem wojny. Z relacji mieszkańców majątku wiadomo jedynie, że pod koniec lat 30. w majątku radzyńskim, pod wpływem braci Doria-Dernałowicz oraz nowego administratora, zaczęto wprowadzać zmiany. Odszedł długoletni pracownik – Adam Źarski. Podjęto również kroki zmierzające do przestawienia gospodarki dóbr na rozwój hodowli koni²⁸⁸.

Przejęcie majątku pod niemiecki zarząd uniemożliwiło dalszy wpływ na gospodarkę spadkobierców Szlubowskich. Według relacji pracowników dawnego folwarku na Guberni Niemcy gospodarowali bardzo sprawnie, wprowadzając innowacje, mające głównie na celu jak największą eksploatację zajętych gruntów²⁸⁹. Zdecydowaną część pozyskanej produkcji przeznaczano dla wojska. Zarządzanym majątkom często dostarczano maszyny, zwierzęta zarodowe, podejmowano prace melioracyjne lub kontynuowano prace zapoczątkowane przez prawowitych właścicieli. Znacznych zniszczeń dokonano szczególnie w lasach, w tym również w objętych niemieckim zarządem lasach prywatnych²⁹⁰.

O losach dóbr ziemskich na okupowanych terenach zaważyły niemieckie plany wobec ziem polskich i jej mieszkańców. W programie sukcesywnego niszczenia

²⁸⁴ Tamże.

²⁸⁵ Relacja J. Gortata, dz. cyt.

²⁸⁶ Relacja M. Kamińskiego, dz. cyt.

²⁸⁷ Tamże.

²⁸⁸ Relacja J. Gortata, dz. cyt.

²⁸⁹ Tamże; Relacja M. Kamińskiego, dz. cyt.

²⁹⁰ S. Lewandowska, *Nadbużańskiego Podlasia okupacyjny dzień powszedni 1939–1944*, Warszawa 2003, s. 37.

państwa polskiego i jego obywateli, polityka gospodarcza zajmowała ważny element. Jej celem była maksymalna eksploatacja miejscowych zasobów na potrzeby Trzeciej Rzeszy i programowe wyniszczanie ludności polskiej. Władze okupacyjne, odnosząc się krytycznie do panującej struktury rolnej, planowały likwidację rozdrobnienia wśród gospodarstw, wzmocnienie wielkiej własności ziemskiej, a następnie przejmowanie jej pod zarząd niemiecki. Na szeroką skalę przystąpiono również do komasacji i scaleń gruntów²⁹¹.

Kłęska hitlerowskich Niemiec nie oznaczała powrotu do stanu sprzed wojny. Zniszczone majątki ziemskie czekały radykalne przeobrażenia w wyniku realizacji dekretu Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego.

²⁹¹ Tamże, s. 35.

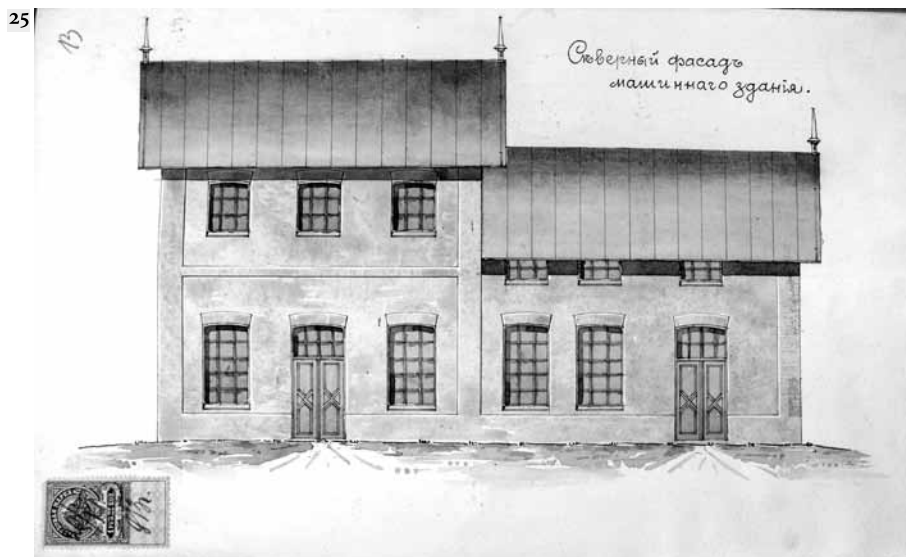
storonij, ja das' s'uróc'ij' f'u' winien
 w'ielkie k'asie s'te p'elac'notaraluc'
 poorty, c'te' u'urządow', t'atwa' u'urządow'
 s'ie' u'urządow', leu' naturalnie w'etó:
 s'untac' u'urządow' ad s'ellarea' s' b' r'te'
 p'iet' sa' p' u'urządow' w' s'tosumbeu'
 na 36. p'urypadajac'. Co do u'urządow'
 u'urządow' to p'ole s'uryp'elac' s'ellarea'
 i obliczanie w' s'ellarea', o'ur'
 p'ur' p'urypadajac' s'ellarea' u'urządow'
 u'urządow' s'ellarea' u'urządow'. P'urypadajac'
 g'urypadajac' w' s'ellarea' u'urządow'
 u'urządow' i dobrego op'is'u u'urządow'
 s'ellarea' p'urypadajac' s'ellarea' s'tug

Kłobowicki,

Dokument ten przy dotaczeniu do niego skafrowanego
 stopła s'urypadajac' ceny Kupiec'ch t'urypadajac'
 jako anna do Kontraktu p'odkier'awnego al'
 gowany, raznac'amy. - dnia dwudziestego d'ni'
 go Lutego / s'urypadajac' Marca s'ty'urypadajac'
 s'urypadajac' pierwszego roku. -

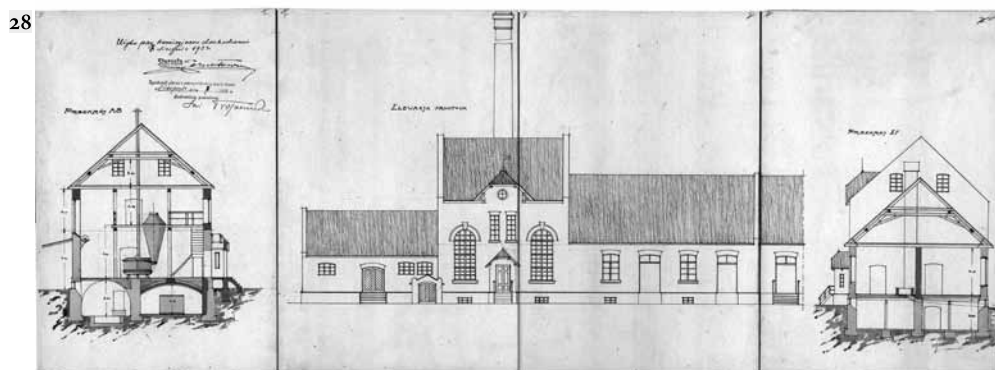
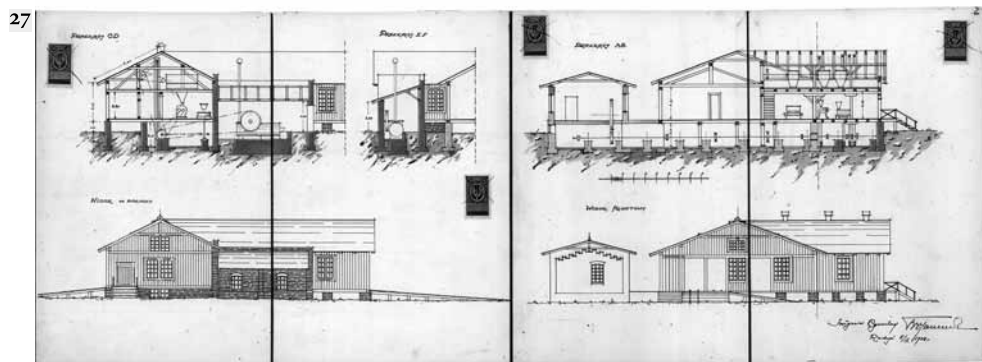
Leon Dursakowski,

Regent



25. Cegielnia. Fasada północna według projektu z 1913 r.

26. Cegielnia. Fasada wschodnia według projektu z 1913 r.



27. Projekt młyna gospodarskiego B. Szlubowskiego w Białej Radzyńskiej, pow. radzyński, 1922 r.

28. Projekt przebudowy gorzelnii B. Szlubowskiego w Maryninie, pow. radzyński, 1923 r.

ROZDZIAŁ V

Dobra w dobie reform – od uwłaszczenia do parcelacji w 1944 roku

1. Sytuacja przed uwłaszczeniem

Dla ustroju rolnego Polski czasów nowożytnych charakterystyczne było gospodarstwo folwarczno-pańszczyźniane. Opierało się ono na istnieniu folwarku i wsi poddańczej, która zobowiązana była do jego bezpłatnej uprawy, czyli do pańszczyzny. Wobec niej świadczenia poddanych w pieniądzu i w naturze miały znaczenie drugorzędne.

Ostateczne wydzielenie się gruntów folwarcznych z terenów należących do wsi oraz zorganizowanie jednolitego obszaru dworskiego nastąpiło w XVIII w. Po przerwach spowodowanych długotrwałymi wojnami gospodarka lathyfundialna rozwijała się intensywniej. Charakterystyczne dla ówczesnej organizacji produkcji rolnej w Polsce były całe zespoły gospodarstw skupione w rękach prywatnych właścicieli, duchownych lub dzierżawców królewskich. Począwszy od kilkunastomorgowych gospodarstw drobnej szlachty, majątki obejmowały nieraz dziesiątki miast i setki wsi, tworząc całe klucze. Ich właściciele pełnili zazwyczaj szereg funkcji publicznych, dlatego też administracją dóbr zajmowali się urzędnicy dworscy wywodzący się najczęściej ze stanu szlacheckiego. Mocodawca, zazwyczaj wolny od wszelkiej kontroli ze strony władz państwowych, mógł postępować z ludnością wsi jak z poddanymi.

Interesy gospodarcze właścicieli zagwarantowane były monopolem w zakresie wytwarzania i sprzedaży na miejscu artykułów pierwszej potrzeby oraz zmuszania chłopów do korzystania z zorganizowanych w dobrach młynów, gorzelni, browarów, tartaków, cegielni, smolarni. Starano się przede wszystkim na miejscu zaspokoić potrzeby dworu oraz poddanej ludności.

Podstawą funkcjonowania majątków była praca włościan oparta na pańszczyźnie tygodniowej. W 2. połowie XVI w. wynosiła ona przeważnie od 3 do 4 dni w tygodniu

w dobrach prywatnych. Ponieważ potrzeby dóbr rosły stopniowo, następowała również ewolucja w ciężarach obowiązków ludności wiejskiej wobec dworu.

Włościanie zobowiązani byli do pańszczyzny sprzężajnej, czyli do uprawy ziemi pańskiej końmi i narzędziami. Z kolei obowiązkiem zagrodników, bezrolnych i komorników była pańszczyzna piesza. Sprzężaj chłopski – własny lub założony, czyli dworski – obejmował woły robocze lub konie oraz narzędzia rolnicze (pługi, sochy, radła, brony, wozy oraz siekiery i kosy)¹. W XIX w. wśród chłopów zaznaczyła się niechęć do utrzymania sprzężaju założonego i dążenie do zmniejszania gospodarstw do rozmiarów pozwalających na utrzymanie rodziny chłopskiej i nabycie własnego sprzężaju, co pozwalało przejść na pańszczyznę pieszą.

Pańszczyzna mogła być również określona poprzez obszar gruntu, który miał być uprawiony lub z którego miało być zebrane zboże. Była to tzw. pańszczyzna wydziałowa. Uzupełniano ją w okresie nawału prac rolniczych (orka, żniwa), kiedy rosło zapotrzebowanie na siłę roboczą. Nakładane wówczas dodatkowe dni pracy określano mianem daremszczyzn i tłoków. Daremszczyzny od pańszczyzny różniły się tym, że obejmowały tylko poszczególne czynności nieujęte w dni. Należały do nich roboty kobiece, tj. prace w ogrodzie dworskim, sprzedanie określonej ilości motków lnu, grabienie siana czy podsiewanie pszenicy, do męskich zaś: robienie kaszy, tłoczenie oleju oraz nocna straż z narąbaniem drewna, przyniesieniem wody, czyszczeniem kominów. Przeliczanie daremszczyzn na dni robocze miało charakter teoretyczny, gdyż wymagano przede wszystkim wykonania określonej pracy. Tłoki, zwane także dniami pomocniczymi lub letnimi, obejmowały 3 lub 4 dni pracy „bez naruszenia pańszczyzny” w okresie żniw².

Oprócz wspomnianych świadczeń tam, gdzie nie wystarczała pańszczyzna, zapotrzebowanie na pracę na folwarku uzupełniano najmem wolnym lub przymusowym. Najem przymusowy, zwany także narzutem lub narzutką, obejmował przeważnie 1 dzień tygodniowo pracy chłopskiej opłacanej przez dwór poniżej ceny najmu wolnego, wykonywanego przeważnie przez przybyszów z innych stron kraju. Do dodatkowych świadczeń i powinności należały również szarwarki (naprawa dróg, mostów, młynów) i tzw. podróże (przewóz zboża, drzewa)³. Wymiar prac, do których zobowiązani byli włościanie wobec dworu, często przekraczał możliwości rodziny chłopskiej, a postępujące rozdrobnienie gospodarstw chłopskich doprowadziło do znacznego jej zubożenia.

¹ T. Mencil, *Wieś pańszczyźniana w Królestwie Polskim w połowie XIX wieku*, Lublin 1988, s. 107.

² Tamże, s. 156–157, 179.

³ W dobrach narodowych został zniesiony razem z daremszczyznami rozporządzeniem Izby Administracyjnej Dóbr Koronnych z 8 kwietnia 1817 r., a we wsiach dóbr prywatnych przetrwał i był ściśle egzekwowany (zob. tamże, s. 166).

Na podstawie dokumentów z końca XVIII w. można poznać wysokość pańszczyzny oraz innych obowiązków ciążących na poddanych dóbr radzyńskich. Wszyscy zamieszkali w dobrach zobowiązani byli do dodatkowych dni w czasie żniw (tłoki) oraz do szczegółowo określonych danin. W naturze dostarczano do dworu owies, kury, kapłony, gęsi, jaja, a także siano i chmiel. Ponadto mieszkańcy Radzyna zobowiązani byli do stróżowania w nocy oraz odbywania szarwarków. Wnosili również do kasy dóbr opłaty na utrzymanie mostów i grobli. Włóścianie Koziegorynku oprócz dodatkowych dni w czasie żniw (84 dni) i danin odbywali straż nocną wokół zabudowań dworskich. Mieszkańcy wsi Płudy musieli służyć w czasie transportu zboża do Wisły lub Tyśmienicy. Pańszczyznę odbywali mieszkańcy Branicy i Zbulitowa – dni ciągłych w roku 4576, pieszych męskich – 572. W przypadku wiosek Białka i Biała wyszczególniono również dni ciągłe (Biała – 48 dni), miesięcznych (Biała – 528), dni pracy kobiecej (z Białej – 1382), dni pracy komorników oraz prace ze sprzężajem. Z wioski Biała mieszkańcy zobowiązani byli również do dostarczania w dni świąteczne drwa do dworu⁴.

Zachował się szczegółowy opis powinności poddanych dóbr radzyńskich mieszkających we wsi Chomejowa Wola. Sporządzony on został w momencie wydzierżawienia folwarku wraz z wioską w 1779 r.⁵ W inwentarzu zapisano wówczas:

„(...) Dni Kobiecte, które odrabiają, których robią Ciż Poddani Szarwarki do Młyna ile potrzeba, i w Polu trzęsą do siewu zboża ile potrzeba wychodzą i rozsiewają, kapustę sadzą, polewają, (...) konopie biorą, moczą międlą bez dnia Pańszczyźnianego, Stróżę nocną w kolej do Dwora odbywają, Gospodarzow trzech Pańszczyzny nie robią, ale funtow po kop sto oddać po których gdy Dwornia potrzebuje czynszu po złp 50 dawać mają. Pańszczyzne wraz z drugimi odrabiać, Młynarz z Borowego czynszu złp 12 i dzień sprzężajem co tydzień odrabiać powinien do tego wieprzow 4 na rok wykarmić lub za nie karmienie zł 100 do Skarbu zapłacić. Ci wszyscy poddani do żniwa ozimego dzień jeden, do jarzynowego dzień jeden odbywać powinni”⁶.

Z opracowanego w 1798 r. zestawienia wynika, że wielkości te ulegały zmianom. W okresie przygotowywania dóbr do licytacji, zapewne ze względu na słabszy nadzór nad majątkiem, nie wszystkie zobowiązania egzekwowano. Sytuacja zmieniła się w XIX w., w momencie zmiany dziedziców. Zarówno w czasach księżny Sapieżyny, jak i Szlubowskich starannie egzekwowano zobowiązania poddanych wynikające

⁴ AGAD, AGW, Anteriora, sygn. 229, s. 1–10.

⁵ Tamże, AGW, AGP, sygn. 18, s. 6–18.

⁶ Tamże, s. 16, Powinności Poddanych wsi Chomejowej Woli 1779 r.

z inwentarzy. Przykładem może być sprawa związana z przestrzeganiem praw i przywilejów mieszkańców miasta.

Na przełomie lat 20. i 30. XIX w. przed Trybunałem Cywilnym Województwa Podlaskiego rozpatrywano spór pomiędzy dziedzicami Radzyna a mieszkańcami miasta. Konflikt dotyczył wysokości obciążeń podatkowych oraz służebnych radzynian na rzecz dworu. W imieniu książąt Czartoryskich występował wówczas Kazimierz Sokołowicz – rządcą dóbr zamieszkały w folwarku Kozirynek⁷.

Mieszkańcy Radzyna, gospodarze posiadający nieruchomości oraz grunty rolne, odwołując się do wcześniej obowiązujących przywilejów, wnioskowali o zmniejszenie ciążących na nich obowiązków.

W dokumentach sądu pierwszej instancji – Trybunału Cywilnego Województwa Podlaskiego – szczegółowo uzasadniono wydany wyrok. Postanowienia odnaleźć można w księgach hipotecznych nieruchomości poszczególnych mieszkańców, w tym m.in. w księdze nieruchomości położonej przy ulicy Kościelnej, która wówczas należała do Franciszka Lubańskiego, notariusza powiatu radzyńskiego⁸.

W wyroku zanotowano, iż miasto i dobra radzyńskie były własnością Jana Eryka Potockiego. Zadłużone, na mocy dekretu Sądu Szlacheckiego lubelskiego z 30 stycznia 1799 r. trafiły na publiczną sprzedaż. Sąd nakazał wówczas spisać inwentarz dóbr z „opisaniem powinności Intraty i ustanowieniem szacunku tego majątku”. Daniny i służebności należne dworowi od mieszczan Radzyna szczegółowo opisano w inwentarzu sporządzonym 3 kwietnia 1799 r. Dobra 24 czerwca 1802 r. kupiła Anna z Zamoyskich Sapieżyna. Decyzje o ich przyznaniu wydano 7 lipca 1802 r. Zauważono, że podczas przejmowania majątku 30 sierpnia obecni byli oprócz kuratora masy Potockiego także „przełożeni miasta Radzyna i Synagogi”, którym nakazano „posłuszeństwo i oddawanie należności Dworowi” według przygotowanego inwentarza. Z mocy dowodów, jak zaznaczono:

Księżna Sapieżyna, a teraz Księżęta Czartoryscy małżonkowie stawszy się właścicielami w dobrej wierze, tego wszystkiego i z tym wszystkim co w Inwentarzu trzeciego kwietnia [1799 r.] urzędowanie sporządzonym umieszczone zostało, ciągle bez przerwy pomiędzy innemi od mieszczan miasta Radzyna pobierali – Czynszu złotych polskich dwa (...) w terminie Święty Marcin czyli jedenastego listopada – Tłok do żniwa dwie, jedną do oziminy, druga do jarzyny z tylu osobami ile ma w domu zdatnych do odbywania tej powinności, lub gdyby właściciel tego nie potrzebował opłatę za dzień jeden po groszy piętnaście. – Dnie pomocne do sierpa prócz tłoków z domu dni dwa lub za

⁷ APL O/R, HR, poz. III/376, s. 174–177.

⁸ Tamże, s. 178 n..

nie złotych polskich jeden. – Odbywanie kolejno warty nocnej w mieście. – Płacenie flisowego rocznie po groszy jedenaście na święty Marcin czyli jedenaście Listopada. – Odbywanie szarwarku do naprawy Dróg Grobel i upustów w Mieście. – Sochy do orania i kosarzędów na niwy i łąki dworowi lub płacenie za sochę i za kosę każdą po złotych polskich jeden groszy ośm – a mieszkańcy miasta Radzynia ciągle bez przerwy i sporu te daniny oddawali i służebności wykonywali po uregulowaniu tytułu własności tych Dóbr radzyńskich na Imię Jaśnie Oświeconych powodów (...) ⁹.

Regulację hipoteczną dóbr ziemskich rozpoczęto na mocy ustawy sejmowej z 1825 r. Istniała wówczas możliwość zgłaszania wszystkich zastrzeżeń, również tych związanych z prawami i przywilejami. Mieszkańcy miasta, w tym Franciszek Lubański, odwołując się do dawnych przywilejów królewskich, uznali jedynie dwa przysługujące dworowi prawa – czynsz oraz odbywanie nocnej warty. Pozostałym wymienionym w inwentarzu z 1799 r. zaprzeczono ¹⁰. Wydział Hipoteczny Sądu Pokoju Powiatu Radzyńskiego rozpatrzył składane wnioski i wydał decyzję 2 maja 1827 r. Uznał w niej rację mieszczan. Dziedzicom miasta przyznał jedynie część czynszu, odbywanie warty nocnej oraz szarwaków. Pozostałe daniny i służebności „odsunięto”. Trybunał Cywilny zmienił tę decyzję. W wydanym wyroku zauważył, że mieszczanie radzyńscy przez 25 lat wykonywali wszystkie służebności spisane w 1799 r. bez zastrzeżeń i sprzeciwu. Nigdy, zarówno w momencie wystawienia dóbr na licytację, jak i w chwili ich przejęcia przez Sapieżynę, nie protestowali i nie zgłaszali uwag do przygotowanego przez biegłych dokumentu ¹¹. Ostateczna decyzja Trybunału przyznała więc rację dziedzicom Radzynia.

Na nieruchomości Franciszka Lubańskiego zapisano następujące służebności: 2 złp czynszu, 2 tłoki do żniwa (jedna do oziminy, druga do jarzyny) lub opłata za dzień piętnaście groszy, dni pomocnych do sierpa oprócz tłoków – 2 dni, lub opłata – 1 złp, odbywanie warty nocnej, opłata flisowego – 11 groszy na Dzień Świętego Marcina (11 listopada), odbywanie szarwaków do naprawy dróg, grobli i wodnych upustów, dawanie sochy do orania i kosiarzy do wykoszenia łąk lub opłatę za sochę i kosę każdą po 1 złp 8 gr ¹².

Próby reform stosunków społeczno-agrarnych na wsi pojawiły się już w XVIII w. Jego druga połowa w rolnictwie zaznaczyła się przypadkami przechodzenia

⁹ Tamże, s. 184–185.

¹⁰ Tamże, s. 185–186.

¹¹ Tamże, s. 186–188.

¹² Tamże, s. 33–34. Wpis w Dziale III księgi hipotecznej nieruchomości w Radzynie nr 20 wciąż gnięty stosownie do postanowienia zwierzchności hipotecznej Sądu Pokoju powiatu radzyńskiego z dnia 4 listopada 1832 r.

gospodarki folwarcznej bazującej na rencie odrobkowej na gospodarkę opartą na czynszu, czyli rencie pieniężnej. Reformy włościańskie wdrożone u schyłku XVIII w. w dobrach prywatnych podzielić można na dwie grupy. Z jednej strony chodziło o wprowadzenie pewnych ulg dla ludności poddańczej i uregulowanie stosunków na wsi z zachowaniem jednak zasad ówczesnego systemu rolnego. Z drugiej strony chciano zamienić pańszczyznę na czynsze. Przykładem pierwszej były zmiany wprowadzone przez Annę Jabłonowską, wojewodzinę bractwską, właścicielkę Kocka. Nie znosząc ustroju pańszczyźnianego, ustaliła ona chłopom ciężary i zapewniła im prawo do ziemi w formie dzierżawy¹³. Opisała to szczegółowo w *Ustawach powszechnych dla dóbr moich rządów*¹⁴. Zwolennikiem czynszowania włościan był natomiast właściciel Czemiernik na Lubelszczyźnie – Jan Małachowski¹⁵.

Poważnym krokiem w kierunku reformy państwa była ustawa rządowa z 3 maja 1791 r. Na odcinku sprawy chłopskiej zmieniała jednak niewiele. Zachowała ogólne przywileje szlacheckie i pozbawiła szlachtę prawa najwyższej zwierzchności wobec poddanych, stwierdzając, że rolników przyjmuje się „pod opiekę prawa i rządu krajowego”. Zachęcała również dziedziców do zawierania umów indywidualnych lub zbiorowych z chłopami co do rodzaju, rozmiaru i czasu trwania ich świadczeń. Umowy miały wiązać obydwie strony i „podpadać pod opiekę rządu”. Dziedzice i ich sukcesorzy nie mogliby samowolnie zmieniać raz zawartej umowy, a chłopci ze swej strony musieliby wykonywać umówione powinności¹⁶.

Przeprowadzenie dalszych reform agrarnych przypadło w udziale rządowi carskiemu. W 1846 r. car Mikołaj I wydał ukaz postanawiający, iż chłopów posiadających powyżej 3 morgów ziemi nie będzie wolno rugować z ziemi ani przenosić samowolnie na inne ziemie. Dokument ten nakładał również na dziedziców obowiązek obsadzania pustek, a jednocześnie zabraniał wcielania ich do folwarków¹⁷. Postanowienia wydane pod wpływem wydarzeń w Galicji miały na celu uspokojenie wsi i zapewnienie mieszkańców o carskiej opiece i ochronie przed samowolą dziedziców. Zgodnie z wytycznymi właściciele majątków zostali zobowiązani do sporządzenia

¹³ Zob. W. Grabski, *Spoleczne gospodarstwo agrarne w Polsce*, Warszawa 1923.

¹⁴ H. Mierzwinski, *Dzieje Kocka do roku 1939*, Warszawa 1990, s. 75 n.

¹⁵ A. Koprukowniak, *Dobra ziemskie Czemierniki i ich właściciele w XIX i XX wieku*, [w:] *Společnostwo, armia i polityka w dziejach Polski i Europy. Studia z dziejów politycznych i wojskowych dedykowane Profesorowi Benonowi Miskiewiczowi z okazji jubileuszu siedemdziesięciolecia urodzin*, pod red. A. Czubińskiego, B. Lapisa, Cz. Łuczaka, Poznań 2002, s. 341–363.

¹⁶ *Ustawa rządowa. Prawo uchwalone dnia 3 maja roku 1791. W Warszawie, w drukarni uprzywilejowanej M. Grula, księgarza nadwornego J.K. Mci*, s. 8–11, [w:] *Próby reform włościańskich Polsce XVIII w. Wybór źródeł*, oprac. S. Inglot, Wrocław 1952, s. 224–225.

¹⁷ *Materiały do dziejów uwłaszczenia w Królestwie Polskim*, oprac. K. i S. Śreniowski, Warszawa 1961, s. 372–374; S. Śreniowski, *Studia nad prawem i stosunkami agrarnymi Królestwa Polskiego 1831–1864*, Warszawa 1963, s. 89–92.

tabel prestacyjnych zawierających informacje o powinnościach i prawach chłopskich. Ukaz ogłoszono 20–21 sierpnia 1846 r., podkreślając dobrodziejstwo cara i przypominając o obowiązujących wciąż powinnościach oraz grożąc karami za nieposłuszeństwo. Według postanowień ukazu chłopci byli uważani tylko za dzierżawców lub czynszowników. Zabudowania, inwentarze żywe i martwe wciąż pozostawały własnością dziedzica, włościanie jedynie użytkowali je, płacąc powinności dworskie i podatki państwowe¹⁸.

W okresie poprzedzającym uwłaszczenie proces oczynszowania włościan powiatu radzyńskiego przebiegał bardzo wolno. W 1846 r. było tu 6650 osad pańszczyźnianych, a 1043 – czynszowych. W 1859 r. liczba osad czynszowych wzrosła do 1665, pańszczyźnianych w tym czasie było jednak tylko 5226. Dane te wskazują, że do 1859 r. przybyło jedynie 612 gospodarstw opartych na czynszu¹⁹. Największy odsetek wciąż stanowiły tu gospodarstwa pańszczyźniane. Nie dziwi więc opinia Władysława Grabskiego, który pisał: „W lubelskiej guberni chłopci nie chcą oczynszowania, w radzyńskim chłopci nie chcą słuchać o czynszach”²⁰. Pod względem ilości chłopów pańszczyźnianych powiat radzyński znajdował się na 9 miejscu w Królestwie Polskim, a na 4 w guberni lubelskiej²¹.

Zapis w księdze wieczystej dóbr Chomejowa Wola świadczy o funkcjonowaniu w dobrach radzyńskich wsi, których mieszkańcy płacili dziedzicowi okup. Ostrzeżenie zawarte w Dziale III rzeczonej księgi mówi, iż właściciel niniejszych dóbr, objętych ukazem uwłaszczeniowym z lutego 1864 r., zrzekł się przysługującej mu z tytułu artykułu 5 ukazu z 4/16 maja 1861 r. możliwości powrotu do pańszczyzny. Zauważono, że gdyby doszło do tego za pozwoleniem dziedzica, ten zobowiązany był do zwrotu części uzyskanej od Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego pożyczki, którą umorzono mu z tytułu odejścia od robocizny pańszczyźnianej²². Dowodem na funkcjonowanie w wioskach majątku radzyńskiego osad czynszowych są również cytowane już dokumenty z końca XVIII stulecia²³.

W 1861 r. wieści o uwłaszczeniu chłopów w Cesarstwie Rosyjskim wywołały nowe niepokoje wśród mieszkańców wsi. Chłopi w Królestwie Polskim uważali, że ustawa ta dotyczy również ich. Uchwały lutowe Towarzystwa Rolniczego o przyspieszeniu czynszowania ogłoszone w marcu i kwietniu 1861 r. wywołały jedynie dalszy wzrost

¹⁸ T. Mencil, *Wies pańszczyźniana...*, s. 26–28.

¹⁹ S. Jarmuł, *Uwłaszczenie chłopów w dobrach międzyrzeckich*, „Rocznik Międzyrzecki” 1971, t. III, s. 132.

²⁰ W. Grabski, *Historia Towarzystwa Rolniczego*, t. II, Warszawa 1904, s. 211.

²¹ S. Jarmuł, *Uwłaszczenie w dobrach...*, s. 132.

²² APL O/R, HL, sygn. 11, k. 15.

²³ AGAD, AGW, Anteriora, sygn. 229, s. 7–11.

oporu tych, którzy chcieli już tylko ziemi na własność²⁴. W sprawozdaniach naczelnik powiatu zapisał: „włościanie w powiecie radzyńskim stanowczo odmówili odrabiania pańszczyzny lub wchodzenia z właścicielami w układy o czynsz twierdząc, że grunty do nich będą należeć i bez opłaty”²⁵.

W 1861 r. rozpoczynający się w dobrach międzyrzeckich bunt objął cały powiat. Włościanie z Suchowoli, Tulnik, Kolembród, Żeliznej, Kozłów i Czemiernik odmówili wykonania pańszczyzny. W wystąpieniach na terenie powiatu radzyńskiego wzięło udział ok. 80% włościan²⁶. Ilość opornych osad w powiecie wynosiła 2166²⁷. Wyjątkową rolę odegrały tu niewątpliwie włości Potockich, które – jak pisała Maria Różycka-Glassowa – należały do najbardziej zacofanych latyfundiów w Królestwie Polskim²⁸. Silny opór trwał również w majątku Suchowola Natalii Kickiej²⁹. Wydarzenia rozgrywane się wówczas w powiecie na pewno nie pozostały bez wpływu na sytuację w dobrach radzyńskich. Nie wiadomo jednak, jakie przybrały natężenie w granicach włości Szlubowskich.

Odpowiedzią na żądania włościan z 1861 r. był niewątpliwie manifest powstańczy. W dokumencie tym Komitet Centralny Narodowy wyznaczył początek powstania na 22 stycznia, ogłaszał się Tymczasowym Rządem Narodowym i wzywał cały naród do walki z zaborcą. W kwestii chłopskiej oznajmiał uwłaszczenie, oddając na własność wszystkie grunty użytkowane przez włościan wraz z przywiązanymi do nich przywilejami. Właścicielom obiecano odszkodowania z rąk państwa. W osobnym dokumencie obiecano bezrolnym walczącym w szeregach powstańczych, że po wojnie dostaną minimum trzymorgowe gospodarstwa³⁰.

Powstanie na terenie powiatu rozpoczęło się walkami w Radzyniu z 22 na 23 stycznia 1863 r. i trwało z różnym natężeniem aż do ostatnich wystąpień ks. Stanisława Brzóska. O przychylnym nastawieniu chłopów z powiatu radzyńskiego do powstania świadczy działalność oddziału liczącego ok. 20 konnych, dowodzonego

²⁴ T. Mencil, *Między powstaniami...*, s. 597.

²⁵ Cyt. za: S. Jarmuł, *Uwłaszczenie chłopów...*, s. 134.

²⁶ S. Kieniewicz, *Sprawa włościańska w powstaniu styczniowym*, Wrocław 1969, s. 153.

²⁷ E. Halicz, *Kwestia chłopska w Królestwie Polskim w dobie powstania styczniowego*, Warszawa 1955, s. 127.

²⁸ M. Różycka-Glassowa, *Organizacja i wydajność pracy w rolnictwie wielkiej własności przed uwłaszczeniem w Królestwie Polskim*, Warszawa–Wrocław–Kraków 1970, s. 8; zob. S. Jarmuł, *Uwłaszczenie chłopów...*, s. 131–152; też, *Charakterystyka dóbr międzyrzeckich w latach 1785–1909*, [w:] *W kręgu zainteresowań naukowych Profesora Tadeusza Mencla*, Lublin 1999, s. 73–84.

²⁹ A. Gątarczyk, *Realizacja reformy uwłaszczeniowej w dobrach ziemskich Suchowola*, „Rocznik Białokopolski” 2004, t. XII, s. 32–33.

³⁰ K. Groniowski, *Uwłaszczenie chłopów w Polsce*, Warszawa 1976, s. 131.

przez włościanina z Kąkolewnicy. Ponadto na wiosnę 1864 r. aresztowano tu 43 chłopów podejrzanych o udział w powstaniu³¹.

Wystąpienia włościańskie nie skłoniły władz carskich do zmiany polityki agrarnej. Ważnym argumentem w tym względzie było przede wszystkim powstanie styczniowe. W sytuacji, gdy wciąż trwały walki powstańcze, rząd carski wprowadził ustawę o uwłaszczeniu włościan. Celem reformy było odciążenie chłopów od powstania oraz ugodzenie w ziemiaństwo i podstawę jego bytu. Przeprowadzona w atmosferze represji wobec uczestników powstania, nie zmieniła ona radykalnie negatywnego nastawienia chłopów wobec zaborcy. Zapewne dlatego też podczas przydziału ziemi miejscowa administracja była przychylnie nastawiona do postulatów miejscowej ludności³².

2. Realizacja uwłaszczenia w dobrach radzyńskich

Reformę carską, ujętą w czterech ukazach podpisanych przez cara Aleksandra II 19 lutego/2 marca 1864 r., ogłoszono w marcu 1864 r. Przygotowana pośpiesznie przez powołaną specjalnie do tego celu komisję pod przewodnictwem Mikołaja Milutina, powtarzała zasadnicze postanowienia dekretów uwłaszczeniowych Tymczasowego Rządu Narodowego z 22 stycznia 1863 r.³³ Wprowadzona w celu rozbicia społeczeństwa i odciążenia chłopów od powstania, miała być przeprowadzana w atmosferze represji wobec wszystkich, którzy brali udział w powstaniu lub byli o to podejrzani.

Pierwszy z ukazów marcowych nadawał chłopom na własność posiadane przez nich grunty, również te, które im odebrano po 1846 r. Z uwłaszczenia wyłączono osady karczemne, młynarskie, przy cegielniach i kuźniach, urządzone przez dziedziców, a także przydzielone służbie dworskiej i leśnej. Nieobsadzone gospodarstwa chłopskie, tzw. pustki, obiecywano rozdzielić wśród bezrolnych tej samej wsi. Ziemie otrzymali także zagrodnicy i komornicy. W zamian za ziemię włościan obciążono wieczystym podatkiem gruntowym. Chłopi zobowiązani byli także do płacenia określonych kwot, stanowiących tzw. fundusz indemnizacyjny, przeznaczony na odszkodowania dla dotychczasowych właścicieli. Czyniono tak pomimo oficjalnego zapewnienia, że ciężar ten poniesiony zostanie przez rząd. Trzy pozostałe akty dotyczyły utworzenia Komisji Likwidacyjnej, zobowiązanej do obliczenia i wypłacenia

³¹ S. Jarmuł, *Uwłaszczenie chłopów...*, s. 140.

³² K. Groniowski, *Realizacja reformy uwłaszczeniowej 1864 roku*, Warszawa 1963, s. 22–50.

³³ Tamże, s. 30, 33.

dziedzicom odszkodowania, nowej organizacji gminnej oraz urzędów powołanych do przeprowadzenia reformy³⁴.

Realizacja reformy uwłaszczeniowej leżała po stronie Komitetu Urządzającego i Komisji Likwidacyjnej³⁵. W terenie działały komisje do spraw włościańskich. Na terenie powiatu radzyńskiego i bialskiego działała wspólna Komisja Bialska do spraw Włościańskich. W dniach 29 maja/10 czerwca – 19 czerwca/1 lipca 1864 r. dokonała ona objazdu powiatu radzyńskiego³⁶. Rozpatrywała przede wszystkim sprawy dotyczące zabranych po 1846 r. gruntów ornych, łąk i pastwisk, przywrócenia serwitutów leśnych oraz rewindykacji pustek. W wyniku jej działalności w powiecie radzyńskim w ręce chłopów przeszło 127 078 morgów ziemi, co stanowiło 40% ogólnej powierzchni powiatu³⁷.

Dobra radzyńskie w przeddzień reformy uwłaszczeniowej obejmowały miasto Radzyń, wsie: Biała, Białka, Jaski, Kostunin vel Głównie, Kozirynek, Olszewnica, Płudy, Wola Chomejowa, Zabiele, osadę młyńską Ruda i podmiejską Rabsztyn oraz folwarki: Biała, Białka i Białeczka, Kostunin, Kozirynek, Marynin i Olszewnica³⁸.

Według dokumentów przygotowanych na potrzeby realizacji uwłaszczenia w 1868 r. w Radzynie mieszkało 436 rodzin, które stanowiły 3292 osoby, i tyle też zapisanych było w księgach ludności stałej³⁹. Nie posiadamy wprowadzone danych dla wszystkich wiosek, wydaje się jednak, że do największych pod względem liczby mieszkańców wciąż należały: Biała, Kozirynek, Wola Chomejowa oraz Olszewnica⁴⁰. Ogółem w obrębie majątku mieszkało ok. 5000 osób. Liczby tej nie da się ustalić dokładnie z uwagi na brak danych dla Białej, Zabiela oraz Głównego (zob. tab. 19).

W przeciwieństwie do liczby osób niewiele zmieniła się liczba gospodarzy w poszczególnych wioskach. Na przykład w Białce w latach 1846–1864 rodzin użytkujących gospodarstwa było 28, podobnie jak w 1742 r. Nie we wszystkich przypadkach dane były aż tak zgodne, ale różnice – jeśli występowały – nie były duże, a wynikać mogły, tak jak w Kozimryнку, z nowych podziałów gruntów. Większa liczba mieszkańców przy niezmienniej liczbie gospodarstw świadczy o zwiększeniu się liczby osób bezrolnych. Spośród nich wielu zasilalo szeregi pracowników w zakładach oraz

³⁴ Dz. Pr., t. LXII, s. 9–175.

³⁵ Dz. Pr., t. LXX, s. 73–75; t. LXXI, s. 59–65, 133–134.

³⁶ K. Groniowski, *Realizacja reformy...*, s. 49.

³⁷ W. Czajewski, *Byt włościan w guberni siedleckiej*, „Wisła” 1889, t. III, s. 12.

³⁸ APL O/R, HR, sygn. VII/63, Księga hipoteczna Dobra ziemskie Jaski; sygn. VII/151, Ks. hip. Dobra ziemskie Radzyń Miasto; APL O/R, HL, sygn. 11, Księga hipoteczna Dobra ziemskie Wola Chomejowa.

³⁹ APL, KWR, sygn. 210.

⁴⁰ Tamże, sygn. 111, s. 26; sygn. 131, s. 15; sygn. 140, s. 6; sygn. 185, s. 10; sygn. 192, s. 13; sygn. 208, s. 3; sygn. 214, s. 8.

w folwarkach. Według spisów z lat 60. XIX w. w dobrach radzyńskich mieszkały 94 rodziny nieposiadające własnego gruntu. Najliczniej zostali oni odnotowani w Białej oraz Chomejowej Woli (38 i 21 rodzin)⁴¹.

Tab. 19. Ludność zamieszkała w obrębie dóbr radzyńskich w czasie uwłaszczenia

Miejscowość	Zapisani w księgach ludności w 1864 r.	
	osób	rodzin
Białka	352	48
Jaski	38	8
Kozirynek	338	34
Olszewnica	279	32
Płudy	193	22
Rabsztyn	34	7
Ruda	38	4
Wola Chomejowa	326	36
Radzyń	3292	436
Razem ⁴¹	4890	627

Źródło: APL, KWR, sygn. 111, s. 26; sygn. 131, s. 15; sygn. 140, s. 6; sygn. 185, s. 10; sygn. 192, s. 13; sygn. 208, s. 3; sygn. 214, s. 8.

Komisja włościańska przebywała w radzyńskim majątku w dniach 9 i 18 czerwca 1864 r.⁴³ W wyniku podjętych czynności stwierdziła, że już po 1846 r. dziedzic dóbr odebrał 5 mieszkańcom Woli Chomejowej: Wawrzyńcowi Łukaszewiczowi, Mateuszowi Niebrzegowskiemu, Kazimierzowi Bieleckiemu, Wojciechowi i Mateuszowi Fijałkom, po pół morga ziemi ogrodów i przyłączył je do swoich łąk zwanych Pastewnikami. Odnotowano również fakt zaboru ziemi we wsi Olszewnica. Komisja zanotowała ponadto, że włościanie obu wsi jeszcze w latach 50. XIX w. brali od właściciela dóbr bezpłatnie drzewo na budowę i opał. Zgodnie z tabelami prestacyjnymi przysługiwało im również prawo do bezpłatnego wypasu bydła w lasach i na skoszonych łąkach. Po przejściu na okup jednak, jak zauważono, właściciel dóbr żądał za wszystko od włościan zapłaty. Zgodnie z postanowieniami komisji w wymienionych

⁴¹ APL, KWR, sygn. 209, k. 9v–10.

⁴² Brak danych dotyczących wsi: Biała, Zabiele i Główne vel Kostunin.

⁴³ Tamże, sygn. 209, k. 1–10.

sprawach dziedzic został zobowiązany przywrócić włościanom odebraną ziemię oraz znieść opłaty pobierane za korzystanie z lasu i łąk należących do dóbr⁴⁴.

Podobne w charakterze sprawy badano również w innych wsiach należących do Szlubowskich. We wsi Biała właściciel dóbr ok. 1853 r. odebrał Ignacemu i Andrzejowi Książkom przypisane do nich gospodarstwa, a w ich miejsce osadził innych gospodarzy, rozebrał zabudowania należące do Kazimierza Skokockiego, a po jego śmierci osadził na jego ziemi Ludwika Biernackiego, nie wystawiając w miejsce zabranych nowych budynków, rozebrał i „skasował” kuźnię należącą do całej gromady. Włościanom wsi Płudy Stanisława Szlubowski odebrał należące do nich „od najdawniejszych czasów” dziesięciomorgowe pastwisko zwane Strugą. Ponadto po 1846 r. dziedzic Radzyna pod pretekstem regulacji granic we wsi Zabiele odebrał osiadłym tu 6 gospodarzom po 30 morgów ziemi. Tylko jednemu z nich – Bartłomiejowi Kuźmie wyznaczył w zamian inną działkę. Pozostałych – Łukasza Nadolnego, Andrzeja Hela, Jakuba Toczyńskiego, Błażeja Buhaja i Piotra Nadolnego pozbawiono ziemi. Na ich miejsce Szlubowski sprowadził 3 nowych gospodarzy – Wojciecha Karczmarza, Pawła Witka i Wawrzyńca Ślesarczuka. W Zabieli również w 1855 r. dziedzic odebrał włościanom piętnastomorgowe pastwisko w „Brzezinach”. W sprawie tej na korzyść włościan świadczyli przed komisją Antoni Kołtyn, mieszkaniec wsi Biała, oraz Józef Zabielski i Józef Grochowski, szlachta z Zabiela.

Skargi na dziedzica Radzyna wnieśli także chłopci wsi Kozirynek. Według nich po 1846 r. Szlubowski odebrał ziemię trzem gospodarzom – Mateuszowi Walczukowi, Jakubowi Dzierbie oraz Michałowi Kasprzukowi – i oddał ją innym włościanom. Oprócz tego mieszkańcy Koziegorynku wyjaśnili, że w 1848 r. zostali przeniesieni przez właściciela ze wsi Kozirynek Stary, gdzie mieli więcej ziemi, do wsi Nowy Kozirynek, na daleko mniejsze osady. Wbrew temu, co mówili chłopci, Szlubowski wyjaśniał, że przeniesienia tego dokonano za ich zgodą. Włościanom Koziegorynku dziedzic odebrał również należące do nich pastwisko za cegielnią, natomiast na drugim, zwanym Oprawami, zabronił paść bydło⁴⁵.

Podczas swych prac w dobrach radzyńskich komisja rozstrzygała także sprawę bezpłatnego korzystania z serwitutów ciążących na lasach dziedzica. Szlubowskiemu zarzucono w tym przypadku niezgodne z wszelkimi ustaleniami pobieranie pieniędzy oraz narzucanie robót pańszczyźnianych w zamian za otrzymany materiał z lasu. We wszystkich kwestiach poruszonych przez Komisję Białą do spraw Włościańskich w dobrach radzyńskich przychyłono się do prośb chłopów. Administracja dóbr została zobowiązana do zwrotu zajętych gruntów, zapewnienia materiałów na budowę rozebranych zabudowań mieszkalnych i gospodarczych,

⁴⁴ Tamże, k. 1–2v.

⁴⁵ Tamże, k. 3–10.

a także przywrócenia gromadom zajętych pastwisk. Tylko rozstrzygnięcie sprawy przesiedlenia włościan wsi Kozirynek przesunięto na dalszy termin.

Oprócz chłopów – gospodarzy, małorolnych i kolonistów – uwłaszczenie objęło część służby dworskiej i małorolnych robotników wiejskich⁴⁶. Ukaz z 1864 r. w artykuł 5. przyznał grunty chłopom posiadającym gospodarstwa mniejsze niż trzymorgowe. Artykuł 14. stwierdzał natomiast, iż prawo własności nadano wszystkim włościanom, bez względu na to, do jakiej grupy należeli (czy byli to koloniści, rolnicy, półrolnicy, zagrodnicy, komornicy czy chałupnicy), a także niezależnie od tego, na jakich podstawach te grunty użytkowali i jakie ciężary ponosili na rzecz dworu⁴⁷. Oprócz ziemi przyznawano im na własność te pomieszczenia, które zajmowali w chwili ogłoszenia uwłaszczenia, pod warunkiem jednak, że nie znajdowały się one w obrębie folwarku lub lasu dworskiego. W przeciwnym razie nie otrzymywali ani mieszkań, ani gruntu i traktowani byli jako wolnonajemni służący. Zdarzało się więc i tak, że wyrugowani po 1846 r. gospodarze, urzędowni jako np. wyrobnicy, nie dostali ziemi tylko dlatego, że mieszkali w granicach folwarku, natomiast komornicy, fornale i parobcy, którzy mieli szczęście i mieszkali poza obrębem folwarku, stawali się właścicielami wszystkiego, co użytkowali. W przypadku, gdy izba zajmowana była przez kilka rodzin, przyznawano ją wszystkim użytkującym na wspólną własność.

W granicach wsi też zastosowano pewne kryterium. Otóż jeśli zagrodnikowi przydzielono pomieszczenie, automatycznie dostawał i grunt. W przypadku jednak, gdy użytkował grunt, ale nie dostał mieszkania, nie otrzymywał nic⁴⁸. Rozwijając ukaz, Komitet Urządzający 12 czerwca 1864 r. przyznał bezrolnym również grunty dawane im sezonowo pod nawóz lub na tzw. odrobek, bardzo często każdego roku w innym miejscu⁴⁹. Właściciele protestowali przeciwko uwłaszczeniu małorolnych i jeszcze po 1864 r. próbowali egzekwować pańszczyznę. Powoływali się również na rzekome zamieszkanie komorników i parobków w budynkach wyłączonych. Spory toczyły się zarówno o czworaki, jak i o chaty we wsi.

Według spisu sporządzonego w 1868 r. przez wójta Musiatowicza na terenie gminy Biała przebywało 16 bezrolnych – żołnierzy w stanie spoczynku. Z tej liczby na terenie dóbr radzyńskich było 11 osób wraz z rodzinami⁵⁰ (zob. tab. 20). W tym samym czasie sporządzono spis wszystkich bezrolnych zamieszkałych w gminie Biała. Zgodnie z nim stwierdzić można, iż na terenie gminy, w której granicach

⁴⁶ *Zbiór ustaw włościańskich obowiązujących w Królestwie Polskim*, oprac. F. Brodowski i J. Kaczkowski, Warszawa 1918, s. 104.

⁴⁷ Dz. Pr., t. LXII, s. 19.

⁴⁸ Cz. Ohryzko-Włodarska, *Sprawa bezrolnych w reformie uwłaszczeniowej w Królestwie Polskim*, „Rocznik Dziejów Społecznych i Gospodarczych” 1961, t. XXIII, s. 113–116.

⁴⁹ Tamże, s. 114.

⁵⁰ APL, KWR, sygn. 55, s. 40.

leżały dobra radzyńskie, zamieszkało 143 bezrolnych i robotników rolnych. We wsi Biała było 38 rodzin, w Woli Chomejowej – 21, w Olszewnicy – 17, w Białce – 22, w Kozimryнку – 21, w Maryninie – 5 i 13 rodzin w Płudach. Osoby te najpewniej zasilają szeregi pracowników folwarcznych.

Tab. 20. Spis bezrolnych, żołnierzy w stanie spoczynku przebywających w 1868 r. na terenie dóbr radzyńskich

Lp.	Imię i Nazwisko	Ilość osób w rodzinie	Miejsce zamieszkania	Czym się zajmuje
1.	Jakub Niepsuj	2	Płudy	Na służbie
2.	Jan Burzyński	1	Płudy	Na służbie
3.	Jan Pawlina	2	Kozirynek	Na zarobek
4.	Stanisław Troć	1	Kozirynek	Na zarobek
5.	Michał Cabaj	1	Olszewnica	Na służbie
6.	Andrzej Dzierba	2	Kozirynek	Na służbie
7.	Kazimierz Tryć	1	Olszewnica	Na służbie
8.	Semen Podobas	1	Marianka	Na służbie
9.	Tomasz Fronczak	1	Biała	Na służbie
10.	Wojciech Skwara	2	Biała	Na służbie
11.	Piotr Bosko	2	Biała	Na służbie

Źródło: APL, KWR, sygn. 55, s. 40.

Sprawę komorników zamieszkałych w dobrach radzyńskich komisja włościańska rozstrzygała w przywoływanym wyżej postanowieniu z czerwca 1864 r.⁵¹ Zgodnie z postanowieniami ukazu stwierdzono, że komornicy zamieszkali w budynkach Szlubowskiego znajdujących się poza obrębem zabudowań dworskich mają otrzymać na własność mieszkania zajmowane w czasie wprowadzenia uwłaszczenia oraz część pól i ogrodów zajmowanych w 1863 r. Uwolniono ich jednocześnie od wszelkich powinności wobec dworu. Komisja podjęła również decyzję indywidualną w sprawie Stefana Paczuskiego, który do czasu wypadku służył w dobrach jako karbowy. Uznano go za komornika i przyznano zajmowany przez niego grunt⁵². Komisja uwłaszczyła również 9 komorników z 2 wsi dóbr radzyńskich, którym ekonom groził usunięciem, o ile nie będą nadal odrabiali pańszczyzny⁵³. W listopadzie 1864 r. do komisji

⁵¹ Tamże, sygn. 209, k. 9v–10.

⁵² Tamże.

⁵³ K. Groniowski, *Realizacja reformy...*, s. 55.

włościańskiej wpłynęła prośba zarządcy dóbr – Pawła Kicińskiego – o wstrzymanie realizacji postanowienia ukazu w sprawie przyznania sługom dworskim i komornikom z Jask i Głównego zajmowanych przez nich pomieszczeń. Zarządca bronił majątku przed tą decyzją tłumacząc, że „mieszkania przyznane sługom dworskim jako to parobkom, fernalom, owczarzowi i karbowemu są to domy dworskie, a kawałki pól, z których użytkował położone w łanach gospodarstwa płodozmiennego”⁵⁴.

Według zestawień sporządzonych w 1870 r. w dobrach Szlubowskich uwłaszczenie objęło ostatecznie 61 osób bezrolnych. Wydzielono dla nich 27 osad i 6 domostw. Wielkości gruntów, które otrzymali, zajmowały powierzchnię w granicach od 150 prętów do 5 morgów⁵⁵. Największa liczba komorników uwzględnionych przez uwłaszczenie mieszkała w Kozimryнку. Przydzielono im łącznie 8 osad o powierzchni od 121 prętów do 1 morgi 218 prętów. Z kolei w Głównem dla 17 osób przyznano 9 osad i jedno domostwo. Dane te nie uwzględniły jedynie wsi Biała (zob. tab. 21). Ponieważ nie odnaleziono jej tabeli likwidacyjnej, nie można jednoznacznie stwierdzić, czy wśród uwłaszczonych wzięto pod uwagę komorników.

Niektórzy z wymienionych w powyższych spisach, znając obowiązujące prawo, występowali do władz z prośbą o przyznanie ziemi. Jeszcze w 1867 r. urodzeni i zamieszkali we wsi Biała wyrobnicy: Józef Adamowicz, Jan Kryński, Michał Pałeczki, Michał Skrzymowski, Jakub Wiater i inni prosili komisję włościańską o przyznanie im po kawałku ziemi. Występowanie ich nazwisk w spisie bezrolnych świadczy o tym, że prośby te nie zostały rozpatrzone pozytywnie⁵⁶.

Oprócz podań podpisanych przez grupy mieszkańców do komisji włościańskiej wpływały podania indywidualne. I tak w 1866 r. z prośbą o nadanie ziemi zwrócił się osiadły w Olszewnicy Michał Sposób. W oparciu o zawartą na 6 lat umowę gospodarował on na części gruntu, który według tabeli prestacyjnej należał do Tomasza Chromiaka. W ciągu tego czasu zniesiono pańszczyznę. Autorowi podania nadano początkowo 5 morgów ziemi, później jednak zmieniono tę decyzję⁵⁷. Z Olszewnicy pochodził również Wojciech Zemła – komornik, któremu odebrano nadane początkowo 4 morgi pola. W piśmie z maja 1866 r. prosił on więc o ponowne przyznanie zabranych gruntów⁵⁸. Posiłkując się tabelą likwidacyjną można orzec, że żaden z nich nie otrzymał ziemi w Olszewnicy.

⁵⁴ APL, KWR, sygn. 209, s. 31–31v.

⁵⁵ Tamże, sygn. 54, s. 6–9, 61.

⁵⁶ Tamże, sygn. 111, k. 43, Pismo wyrobników wsi Biała z dnia 8 października 1867 r.

⁵⁷ Tamże, sygn. 185, s. 11, Pismo z dnia 2/14 maja 1866 r.

⁵⁸ Tamże, s. 12, Pismo z dnia 2/14 maja 1866 r.

Tab. 21. Liczba bezrolnych uwłaszczonych w dobrach radzyńskich

Nazwa wsi	Ilość osób	Ilość osad	Ilość domostw
Białka	8	3	3
Wola Chomejowa	2	-	1
Kozirynek	23	8	-
Jaski	8	5	1
Główne	17	9	1
Płudy	1	1	-
Olszewnica	2	1	-
Razem	61	27	6

Źródło: APL, KWR, sygn. 54, s. 6–9, 61.

Prawa ludności chłopskiej do gruntu zostały ujęte w decyzjach państwowych, a zapisane w tabelach likwidacyjnych precyzujących imię i nazwisko właściciela, rozmiar przyznanego mu gruntu, zasięg służebności i wymiar odszkodowania. Po wprowadzeniu w życie tabele odsyłane były do archiwum Komitetu Urządzającego. Komisarz powiatu radzyńskiego przesłał je w terminie od 17 kwietnia 1866 do 5 grudnia 1869 r., przekroczył więc termin dopuszczalny, czyli 1 października 1868 r.⁵⁹ Tabele likwidacyjne dla wsi i osad należących do Szlubowskich zostały zatwierdzone ostatecznie przez władze włościańskie w listopadzie 1866 i 1868 r. W przypadku wsi Jaski ostateczną wersję tabeli likwidacyjnej, być może ze względu na zgłoszony protest właściciela dóbr, zatwierdzono dopiero w grudniu 1873 r.⁶⁰

Z zapisów zamieszczonych w tabelach likwidacyjnych wynika, że każda osada ukazowa, z pełnym nadziałem, otrzymywała ziemię orną i łąki oraz grunt pod ogród i zabudowania. Lasy w całości pozostały w posiadaniu dworu. Na terenie wsi znajdowały się ponadto wygony, drogi i nieużytki, z których mogła korzystać cała wieś. Największy obszar nadzielony dla wsi stanowiły pola orne. Ogółem w wyniku reformy w 11 wsiach należących do dóbr radzyńskich na 247 osad przypadło, łącznie z nieużytkami, 4637 morgów i 42 prętów ziemi⁶¹. Na własność włościan przeszło w Białej dla 50 osad – 1171 morgów 236 prętów, w Białce dla 36 osad – 800 morgów 222 prętów, w Jaskach dla 8 osad – 5 morgów 74 prętów, w Kostuninie vel Głównem dla 16 osad – 40 morgów 268 prętów, w Kozimryнку dla 33 osad – 280 morgów 156

⁵⁹ K. Groniowski, *Realizacja reformy...*, s. 75.

⁶⁰ APL O/R, HR, sygn. VII/63, k. 1v.

⁶¹ APL, TL, sygn. 2503 Radzyń; sygn. 2419 Białka; sygn. 2542 Chomejowa Wola.

prętów, w Olszewnicy dla 31 osad – 561 morgów 7 prętów, w Płudach dla 19 osad – 731 morgów 78 prętów, w Rabsztynie dla 7 osad – 7 morgów 154 prętów, w osadzie młyńskiej Ruda dla 4 osad 15 morgów 46 prętów, w Woli Chomejowej dla 29 osad – 620 morgów 220 prętów oraz w Zabielu dla 20 osad – 352 morgów i 156 prętów. Wielkości nadań w poszczególnych wsiach obrazuje tabela (tab. 22).

Tab. 22. Realizacja reformy uwłaszczeniowej w dobrach radzyńskich

Nazwa wsi, osady	Liczba osad	Grunty użytkowe		Grunty nieużytkowe	
		morgi	pręty	morgi	pręty
Biała	50	1166	86	5	150
Białka	30	765	122	35	100
Jaski	8	5	74	-	-
Kostunin vel Głównie	16	40	268	-	-
Kozirynek	33	277	281	2	175
Olszewnica	31	553	154	7	153
Płudy	19	772	218	8	160
Rabsztyn	7	7	154	-	-
Ruda – osada młyńska	4	15	46	-	-
Chomejowa Wola					
Zabiele	29	606	212	14	8
	20	347	239	4	142
Razem	247	4559	54	77	288
Radzyń miasto	320	2355	59	48	170
Razem	567	6914	113	126	158

Źródło: APL, TL, sygn. 2419 Białka; sygn. 2503 Radzyń; sygn. 2542 Wola Chomejowa; APL O/R, HR, sygn. VII/23, VII/63, VII/151; HL, sygn. 11.

Średni nadział gruntu na jedno gospodarstwo we wsiach należących do dóbr radzyńskich wynosił przeszło 18 morgów ziemi. Wynik ten zbliżony był do nadziałów w innych majątkach powiatu radzyńskiego. Wynosił tyle samo co średnia nadziałów we włościach Natalii Kickiej w Suchowoli oraz średnia w guberni siedleckiej. Wobec wyniku – 19 morgów – przypadającego na powiat radzyński był to dobry rezultat⁶². Faktyczny obszar nowych gospodarstw zasadniczo różnił się jednak od średniej, gdyż obok dużych, kilkudziesięciomorgowych, powstały małe działki, niespełna morgowe. Poza tym często jeden duży nadział dostawało kilku gospodarzy: dwóch, trzech lub więcej. Tabele likwidacyjne przyznawały również mieszkańcom poszczególnych wsi prawo do użytkowania wspólnego, wydzielonego specjalnie terenu. W przypadku

⁶² A. Gątarczyk, *Realizacja reformy...*, s. 36; S. Jarmuż, *Powiat radzyński 1861–1914*, Lublin 1961, s. 17; tenże, *Uwłaszczenie chłopów...*, s. 132.

wsí i osad należących do Szlubowskich były to gromadzkie pastwiska oraz place z kuźniami, a także prawo połowu ryb w rzece.

W dobrach radzyńskich nadziały były zróżnicowane. W Olszewnicy w oparciu o ukazy z 1846 i 1864 r. jeden włościanin otrzymał 30 morgów 114 prętów, czternastu innych po przeszło 29 morgów, dwóm przydzielono gospodarstwa przekraczające 28 morgów. Pozostali zamieszkali w tej wsi dostali od 1 do 13 morgów ziemi. Ogólnie przyznano 553 morgi 154 pręty użytków oraz 7 morgów 153 pręty nieużytków, za które zapłacić miano 6509 rubli 66 kopiejek. Włościanom zamieszkającym we wsi Olszewnica otrzymali również we wspólne władanie przeznaczono plac pod kuźnię (144 pręty pod zabudowaniami), pastwisko „Gózek” (11 morgów 265 prętów). W tabeli likwidacyjnej zapisano również prawo połowu w rzece Bystrzyca w miejscach przylegających do poszczególnych działów⁶³. Nadane tereny stanowiły przede wszystkim grunty orne (376 morgów 149 prętów), łąki oddzielne (119 morgów 290 prętów) i ogrody (43 morgi 58 prętów)⁶⁴.

Dział I tabeli likwidacyjnej dla sąsiadującej z Olszewnicą wsi Wola Chomejowa uwzględnił 24 osady przyznane 27 gospodarzom. Wielkość nadziałów we wszystkich przypadkach przekraczała 23 morgi, z czego jednak 3 z wymienionych osad (nr 15, 18, 23) rozdzielono między 6 chłopów. Wielkość przyznanej im ziemi była więc odpowiednio mniejsza. Dwie z nowych osad, zapisanych w dziale II, otrzymały po 23 morgi 10 prętów. Uwzględniono również dwie osady komornicze – Józefa Piłata i Pawła Kuryło, którym nadano po 150 prętów. Były to wcześniej posiadane ogrody lub nadziały z pustek. Otrzymane przez włościan Chomejowej Woli ziemię stanowiły przede wszystkim grunty orne, łąki oraz place pod zabudowaniami. Do wspólnego użytkowania wsi przyznano także plac wraz z kuźnią (1 morga 150 prętów) oraz pastwisko wiejskie (19 morgów 118 prętów). Całość nadania obejmowała 728 morgów 14 prętów, za które mieszkańcy Woli Chomejowej zobowiązani byli zapłacić 9033 rubli 83 kopiejek⁶⁵.

Podobne pod względem wielkości nadziały dostali włościanie wsi Białka. W dziale I uwzględniono 24 osady przyznane 26 chłopom, każdy z nich otrzymał niewiele różniące się od siebie – od 25 morgów 198 prętów do 25 morgów 199 prętów. Niewiele mniejsze osady przyznano dwóm mieszkańcom Białki (po 25 morgów 116 prętów) w oparciu tylko o ukaz z 1864 r. Dział II uwzględnił ponadto 8 osad komorniczych, każda po 271 prętów gruntu ornego oraz osadę kowalską (2 pręty gruntu pod

⁶³ APL, TL, sygn. 2483/I Olszewnica; APL O/R, HL, sygn. 11, Dowody do księgi dóbr ziemskich Chomejowa Wola.

⁶⁴ APL, TL, sygn. 2483/III Olszewnica.

⁶⁵ Tamże, sygn. 2542/I Chomejowa Wola; APL O/R, HL, sygn. 11, Dowody do księgi dóbr ziemskich Chomejowa Wola.

zabudowaniami). Do wspólnego użytkowania wydzielono również pastwisko obejmujące 40 morgów 115 prętów pod wygonami. Ogólnie wieś Białka otrzymała 800 morgów 222 pręty ziemi⁶⁶. Podobnie jak w poprzednich wsiach obszar ten stanowiły grunty orne, łąki, pastewnik, ogrody warzywne oraz nieużytki⁶⁷.

Według ostatecznej decyzji uwłaszczenia z 4/16 sierpnia 1866 r. mieszkańcy wsi Główne, zwanej również Kostuninem, w oparciu o ukaz z 1864 r. otrzymali 40 morgów 268 prętów gruntu. Wydzielone tu 16 osad przyznano 17 gospodarzom. Powstały niewielkie działki. Największa z nich zajmowała zaledwie 5 morgów 203 pręty, z czego 1 morga 150 prętów stanowiły pola orne, 3 morgi 57 prętów – łąki, a 296 prętów zajmowały zabudowania. W Kostuninie były jeszcze 2 gospodarstwa, pozostałe miały od 4 morgów 146 prętów do 198 prętów ziemi⁶⁸.

Stosunkowo duże nadania otrzymali również mieszkańcy wsi Kozirynek. Ogólnie przyznano 277 morgów 281 prętów użytków oraz 2 morgi 285 prętów nieużytków. Dział I tabeli likwidacyjnej zatwierdzonej 18/30 kwietnia 1868 r. wymienił 10 osad przyznaczonych 10 gospodarzom. Wszyscy otrzymali po 23 morgi 150 prętów ziemi. Wśród 23 osad w dziale II znalazły się działki o powierzchni od 1 morgi 218 prętów do 145 prętów. Wymienieni w tabeli mieszkańcy Koziegorynku mieli również prawo do wspólnego użytkowania pastwiska, zajmującego 23 morgi pod wygonami. Za otrzymane grunty włościanie zobowiązani byli do zapłaty 3904 rubli 55 kopiejek⁶⁹.

Włościanie wsi Płudy, według tabeli likwidacyjnej: 19 osad, w tym 16 gospodarstw, podlegających ukazom z 1846 i 1864 r. oraz 3 gospodarstwa z nadania, objęli w posiadanie łącznie 731 morgi 78 prętów gruntu, z czego 8 morgów 160 prętów stanowiły nieużytki. Nadziały w tej wsi należały do większych w dobrach, 18 osadom przyznano bowiem przeszło 38 morgów (od 38 morgów 255 prętów do 38 morgów 263 prętów). Różnice między tymi nadaniami wynosiły zaledwie kilka prętów. Tylko jeden mieszkaniec Płudów dostał ziemię o ogólnej powierzchni 1 morga 10 prętów. Warto podkreślić jest i to, że w tej wsi ilość osad odpowiadała ilości obdzielonych gospodarzy. Chłopi wsi Płudy otrzymali również wspólne pastwisko „Struga”, obejmujące 22 morgi 72, pręty oraz plac pod kuźnią, zajmujący 2 pręty pod zabudowaniami⁷⁰. Zdecydowaną większość nadania stanowiły grunty orne – 636 morgów 117 prętów, na drugim miejscu znajdowały się łąki z 36 morgami oraz ogrody warzywne, obejmujące 27 morgów 120 prętów, pozostałe to wspólny pastewnik, tereny pod zabudowaniami oraz nieużytki⁷¹.

⁶⁶ APL, TL, sygn. 2419/I Białka.

⁶⁷ Tamże, sygn. 2419/II Białka.

⁶⁸ Tamże, sygn. 2439/I Główne lub Kostunin.

⁶⁹ Tamże, sygn. 2458/I Kozirynek.

⁷⁰ Tamże, sygn. 2491 Płudy.

⁷¹ Tamże, sygn. 2419/II Białka.

Tabela likwidacyjna części wsi Zabiele (w drugiej, nienależącej do dóbr części, mieszkała szlachta zagrodowa), uwzględniła działki posiadane przez włościan w oparciu o ukaz z 1846 r., zabrane przed 1864 r. przez Szlubowskiego, osady istniejące w momencie wejścia w życie uwłaszczenia oraz działki komornicze. Dział I wymienił 5 osad po 30 morgów 210 prętów lub 30 morgów 209 prętów. W dziale II znalazło się 15 osad, wśród nich 3 o największym w dobrach obszarze. Pierwsza z nich, Karczmarza [brak imienia], obejmowała 47 morgów 245 prętów gruntu, druga – Wojciecha Karczmarza, o powierzchni 40 morgów 240 prętów oraz Pawła Witka – z 49 morgami 169 prętami ziemi. Pozostałe zajmowały od 18 morgów 28 prętów do 1 morgi 230 prętów. Mieszkańcom Zabiela, których objęło uwłaszczenie, przyznano również prawo połowu ryb w rzece Białce, w miejscach, gdzie przylegała ona do włościańskich działów. Ponadto 5 osadom z działu I nadano prawo do korzystania z łąki położonej pomiędzy pozostałymi działkami. Ogółem mieszkańcom Zabiela, których objęło uwłaszczenie, przyznano 347 morgów 239 prętów użytków i 4 morgi 142 pręty nieużytków. Za otrzymane grunty zapłacić oni mieli 3391 rubli 30 kopiejek⁷².

W osadzie młynarskiej Ruda na podstawie ukazu z 1864 r. przydzielono 15 morgów 92 prętów ziemi dla 4 osad. Pierwsza z nich otrzymała 7 morgów 150 prętów, pozostałe zaś ponad 2 morgi. Całość stanowiły łąki (5 morgów 243 pręty), pola orne (5 morgów 194 pręty), teren pod zabudowaniami (3 morgi 135 prętów) oraz nieużytki (120 prętów)⁷³.

W położonej w sąsiedztwie miasta Radzyna osadzie Rabsztyn uwzględniono 7 osad. Ogólnie przyznano 7 morgów 154 pręty, w tym 6 morgów 146 prętów pól ornych oraz 1 morgę 8 prętów pod zabudowaniami i ogrodami. Każda z osad otrzymała działkę o powierzchni 1 morga 22 prętów ziemi. Za całość mieszkańcy na Rabsztynie winni byli zapłacić 6 rubli 76 kopiejek. Tabela likwidacyjna została zatwierdzona ostatecznie 4/16 sierpnia 1866 r.⁷⁴

Najskromniej obdzieleni w dobrach radzyńskich zostali chłopci wsi Jaski. Otrzymali oni działki w granicach od 185 prętów do 1 morgi 77 prętów. Wielkości te zostały zmienione, gdyż w pierwszej wersji wynosiły zaledwie od 143 do 298 prętów gruntów. Ogólnie przyznano im 5 morgów 74 pręty⁷⁵.

Skutkiem uwłaszczenia w majątku Szlubowskich doszło do zróżnicowania ludności pod względem własności. W wyniku zestawienia danych zawartych w tabelach likwidacyjnych (zob. tab. 24) można wywnioskować, że najliczniejsze w skali całego majątku były gospodarstwa karłowate, liczące do 3 morgów gruntu. Na pierwszym

⁷² Tamże, sygn. 2554/I Zabiele.

⁷³ Tamże, sygn. 2506 Ruda.

⁷⁴ Tamże, sygn. 2501 Rabsztyn.

⁷⁵ Tamże, sygn. 2444/I Jaski; APL O/R, HL, sygn. 11.

miejscu znajdowały się gospodarstwa większe, zajmujące od 20 do 30 morgów. Do stosunkowo licznych należały również nadziały obejmujące przeszło 30 morgów. Dane te nie są pełne z uwagi na brak tabeli likwidacyjnej wsi Biała, co uniemożliwia przeanalizowanie wielkości włościńskich działów leżących w jej granicach. Sądząc jednak po ogólnej liczbie osad oraz przekazanych im gruntów, statystycznie wynik mógł być podobny.

Za otrzymaną ziemię chłopci zobowiązani byli zapłacić specjalny, dodatkowy podatek, który dla całych dóbr radzyńskich wyniósł 1172 rubli srebrnych 46 kopiejek⁷⁶. Suma ta została spożytkowana na pokrycie zaległych podatków⁷⁷ (zob. tab. 23).

W 1875 r. rządca dóbr radzyńskich Teofil Starusiewicz w imieniu Stanisława Szlubowskiego zwrócił się do komisarza włościńskiego z prośbą o wyjednanie dodatkowego wynagrodzenia za dworskie grunty, które przeszły w ręce trzech włościń: Wójtowicza, Pawliny i Książka. Grunta w momencie wejścia w życie ustawy były dzierżawione i zgodnie ze sporządzonym wówczas aktem płacono za nie czynsz w wysokości 3½ kopiejki z morgi. Po przyznaniu ziemi włościanom dziedzic zwrócił im zapłaconą przez nich kwotę 550 rubli srebrnych. Czyniło to Szlubowskiego, jak pisał rządca, „pokrzywdzonym” i dlatego prosił on o dodatkowe odszkodowanie⁷⁸.

Tab. 23. Wysokość odszkodowania przyznanego dla dóbr radzyńskich

Nazwa majątku	Suma odszkodowania (rubie srebrne/kopiejki)	
Dobra ziemskie Radzyń Miasto	1055	22
Dobra ziemskie Chomejowa Wola	95	34
Dobra ziemskie Jaski	21	89
Razem:	1172	46

Źródło: APL O/R, HR, sygn. VII/63, Dowody do księgi dóbr ziemskich Jaski.

Kolejnym aktem prawnym regulującym kwestię własności ziemi w obrębie dóbr radzyńskich był ukaz o likwidacji stosunków dominialnych w miastach, wydany 28 października/9 listopada 1866 r. Ukaz ten dotyczył nie tylko miast prywatnych, ale i miast określanych w XIX w. jako rządowe, narodowe lub skarbowe. Dzielił ludność miast na dwie grupy: mieszczan rolników i nierolników. W stosunku do mieszczan rolników rozciągał przepisy ukazu o uwłaszczeniu włościń z 1864 r.

⁷⁶ APL O/R, HR, sygn. VII/63, Dowody do księgi dóbr ziemskich Jaski.

⁷⁷ Tamże..

⁷⁸ APL, KWR, sygn. 210, Pismo z dnia 12/24 sierpnia 1875 r.

oraz postanowienia Komitetu Urządzającego. Dokument przyznawał mieszczanom prawo własności stale posiadanych ziem wraz z serwitutem, właścicielom natomiast pozostawiono czasowo propinacje. Uchylił z kolei wszelkie ograniczenia, ścieśnienia i monopole, względnie związane z nimi opłaty. Znosząc tzw. ciężary dominialne, powstałe z przepisów dawnego prawa feudalnego, z aktów erekcji i organizacji miast, przywilejów oraz nadań, pozostawił wszelkie obowiązki wynikające z dobrowolnych umów między dziedzicami a miastami lub ich mieszkańcami. W wyniku ukazu z 1866 r. własność w miastach stała się własnością pełną⁷⁹.

Tab. 24. Udział poszczególnych kategorii gospodarstw chłopskich (obszar gospodarstw w morgach i prętach)

Nazwa wsi	Kategoria gospodarstw [liczone w morgach]													
	do 3 morgów (m)		3–6 m		6–9 m		9–15 m		15–20 m		20–30 m		30–50 m	
	liczba (l)	obszar (o)	1	o	1	o	1	o	1	o	1	o	1	o
Białka	8	5,065									26	717,079		
Jaski	8	5,074												
Kostunin vel Głównie	12	16,037	5	24,171										
Kozirzynek	23	19,281									10	235,000		
Olszewnica	3	5,040	6	27,248			1	13,056			16	467,299	1	30,114
Pludy	1	1,010											18	699,134
Rabsztyn	7	7,154												
Ruda	3	7,194			1	7,152								
Wola Chomejowa	2	1,000									29	598,252		
Zabiele	5	11,000	3	13,265	2	14,141			1	18,028			8	292,188
Razem	72	79,255	14	66,084	3	21,293	1	13,056	1	18,028	81	2019,030	27	1022,136

Źródło: APL, TL, sygn. 2419 Białka; sygn. 2503 Radzyń; sygn. 2542 Wola Chomejowa; APL O/R, HR, sygn. VII/23, VII/63, VII/151; HL, sygn. 11.

Likwidacja własności w miastach prywatnych została przeprowadzona w ciągu ok. 3 lat po 1866 r. W tym czasie sporządzono tabele likwidacyjne dla poszczególnych miast. W dokumencie tym oddzielnie umieszczono działki podpadające pod ukaz z 1864 r. (mieszczan rolników) i oddzielnie podpadające pod ukaz z 1866 r.

⁷⁹ J. Mazurkiewicz, W. Ćwik, *Własność w miastach prywatnych Lubelszczyzny (1809–1866)*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska” 1957, Sectio G, vol. IV, s. 100–103.

(mieszkańcy miasta nierolnicy), głównie ze względu na uprawnienia serwitutowe. Ponadto w księdze hipotecznej dóbr, do których miasto należało, na wniosek władz ziemskich zamieszczano wzmiankę, jakie przestrzenie w morgach użytków i nieużytków rolnych przeszły na podstawie ukazów z 1864 i 1866 r. na własność miasta i jego mieszkańców. Podobnych wpisów dokonywano również w przypadku poszczególnych wsi.

Zarząd dóbr radzyńskich projekt tabeli likwidacyjnej dla miasta złożył w komisji włościańskiej w grudniu 1867 r. Oprócz projektu tabeli do władz przesłano wypisy z działów księgi hipotecznej, kopie tabel prestacyjnych miasta z 1846 r. oraz tabeli dodatkowej z 1861 r., decyzję Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych zatwierdzającej powinności mieszczan względem dworu, oryginalny plan gruntów miejskich z 1808 r. oraz kopię rejestru pomiarowego (dokumenty te niestety nie zachowały się)⁸⁰. Tabela likwidacyjna dla Radzyna sporządzona została ostatecznie w 1870 r.⁸¹

Na mocy ukazów carskich w mieście Radzynie na rzecz uwłaszczonych mieszczan – 320 osad – odpadły 2403 morgi i 224 pręty gruntów, w tym użytków 2355 morgi 59 prętów i 48 morgi 170 prętów nieużytków⁸². Tabela likwidacyjna podała 242 mieszczan rolników, którym przyznano 204 osady oraz pastwisko „Lendzinek”, zajmujące 52 morgi 7 prętów gruntu pod wygonami. Mieszczanom nierolnikom, których uwzględniono 203, nadzielono 115 osad. W tabeli likwidacyjnej wymieniono również grunty uznane za wspólne: szopę na narzędzia pożarowe, synagogę, szkołę żydowską, wartownię przy drodze Kockiej i Międzyrzeckiej, bydłobojnię, plac przy niej oraz rynek.

Według rejestru pomiarowego mieszczanom rolnikom oraz włościanom zamieszkałym w Radzynie przyznano razem z gruntami wspólnymi 2268 morgów 137 prętów ziemi. Z kolei uwzględnieni w uwłaszczeniu bezrolni otrzymali 28 morgów 105 prętów plus prawo do korzystania z gruntów wspólnych zajmujących łącznie 59 morgów 178 prętów. Wszystkiego razem było 2404 morgi 290 prętów, w tym grunty użytkowe zajmowały 2356 morgów 120 prętów, a nieużytki 48 morgów 170 prętów. Powyższe wielkości różniły się nieznacznie od danych z tabeli likwidacyjnej miasta Radzyna oraz księgi wieczystej dóbr.

W granicach miasta znajdowały się również grunty parafii obrządku unickiego (72 morgi 10 prętów) oraz łacińskiego (7 morgów 120 prętów), kościół i dom parafialny (212 prętów), osada Rabsztyn (1 morga 40 prętów), stajnie (3 morgi 182 pręty) oraz grunty folwarczne (172 morgi 250 prętów); łącznie 257 morgów 214 prętów.

⁸⁰ APL, KWR, sygn. 210, Pismo Zarządu Dóbr z 19/31 grudnia 1867 r.

⁸¹ APL, TL, sygn. 2503 Radzyń.

⁸² APL O/R, HR, sygn. VII/151.

Odszkodowanie, które naliczono właścicielowi dóbr, wynosiło 6550 rubli srebrnych 91 kopiejek⁸³. W sierpniu 1875 r. Teofil Starusiewicz, rządcą majątku Szlubowskich, w imieniu dziedzica wystąpił do komisji włościańskiej z prośbą o wyjednanie dodatkowego wynagrodzenia „za grunta dworskie w mieście Radzynie osadnikom oddane”⁸⁴. Tłumaczył to przyznaniem przez komisję dodatkowych osad mieszkańcom.

* *
 *

Ustawa o uwłaszczeniu przyznała chłopom nadzielnym ziemię i prawo do użytków dworskich, z których korzystali od dawna. Były to tzw. prawa serwitutowe, w terminologii ziemiańskiej określane mianem dogodności. Włościanie z dóbr prywatnych na mocy artykułu 11. ukazu otrzymali prawa do służebności i użytków posiadanych w chwili jego ogłoszenia, pod warunkiem jednak, że były potwierdzone zapisem w tabelach prestacyjnych z 1846 r. kontraktami umownymi lub zwyczajem⁸⁵. Zastrzeżono również chłopom prawo do restytucji wszystkich użytków, z których korzystali przed 1846 r. Kwestia serwitutów miejskich została rozstrzygnięta w takich samych przepisach jak serwituty włościańskie⁸⁶.

Z grupy istniejących służebności pastwiskowych, leśnych, połowu ryb w rzekach, stawach i jeziorach, prawa czerpania wody i wodopoju, moczenia łąn, przegonu i przejazdu, kopania piasku, gliny czy też torfu włościanie otrzymali tylko niektóre. Przede wszystkim leśny i pastwiskowy, a we wsiach sąsiadujących z rzekami lub stawami także prawo połowu ryb.

Serwitut leśny nadawał prawo do otrzymania drzewa z lasów należących do dworu. Materiał z lasu otrzymywano na potrzeby remontu starych i budowy nowych budynków gospodarczych, domostw czy ogrodzeń oraz na opał. Ponadto chłopom wolno było ścinać i zbierać suche gałęzie i karczować pnie. Serwitut pastwiskowy natomiast uprawniał do wypasu zwierząt hodowanych we wsi na wygonach, ścierniskach, łąkach i specjalnych dworskich pastwiskach, zaroślach czy też w lesie (serwitut leśno-pastwiskowy)⁸⁷.

Tuż po wprowadzeniu ukazów uwłaszczeniowych rozpoczęto uzupełnianie przepisów regulujących serwituty. W marcu 1868 r. przyznano właścicielom majątków prawo zmiany miejsca wykaszania w lasach. Z kolei ustawy z 25 sierpnia/5

⁸³ APL, TL, sygn. 2503 Radzyń.

⁸⁴ APL, KWR, sygn. 210.

⁸⁵ H. Brodowska, *Ruch chłopski po uwłaszczeniu w Królestwie Polskim*, Warszawa 1967, s. 60–63.

⁸⁶ Dz. Pr., t. LXVI, s. 27.

⁸⁷ Dz. Pr., t. LXII, s. 17, 21.

września i 26 września/8 października 1869 r. miały regulować prawo zbierania w lesie dworskim gałęzi i suszu. Wcześniejsze zapisy mówiące jedynie o ilości fur nie były precyzyjne.

W 1870 r. wprowadzono kolejne normy porządkujące korzystanie z serwitutów. Dziedzic i administracja dworska zobowiązani byli na koniec roku do wystawienia biletów. Określały one rozmiar służebności z dokładnością do ilości fur, wiązek drewna na opał lub naprawę ogrodzenia. Należało również wskazać miejsce, z którego wolno było drewno wynosić. Włościan zobowiązano do wypasu bydła ustalonego gatunku, w określonym czasie i liczbie, tak jak zapisano to w tabelach likwidacyjnych. Postanowienia z maja 1873 r. nakładały konieczność wniesienia do tabel pominiętych wpisów, poprawienia występujących błędów dotyczących miejsca czy też charakteru serwitutów. W grudniu 1873 r. włościanom przyznano także prawo do wypasu na przysługujących im pastwiskach krów wraz z cielętami⁸⁸.

Prawa serwitutowe określano dla poszczególnych osad w tabelach likwidacyjnych oraz księgach wieczystych majątku. Zapisy te precyzowały liczbę i rodzaj bydła, które można było wypasać na gruncie dworskim, wyznaczały miejsce wypasu oraz jego czas. W przypadku serwitutu leśnego określano rodzaj narzędzi, z którymi wolno było wchodzić do lasu, liczbę wywożonych fur oraz – podobnie jak w przypadku wypasu bydła – czas, w którym mieszkańcy wsi mogli wchodzić do lasu⁸⁹.

W dobrach radzyńskich przyznano następujące serwituty:

- we wsi Płudy, właściciele osad od nr. 1 do 18 posiadali prawo do korzystania z lasu zwanego Głowieńskim. Zimą od 1 października do 1 kwietnia mogli wywozić z niego po jednej furze zbieraniny tygodniowo, latem natomiast, czyli od 1 kwietnia do 1 października – po furze miesięcznie. Podczas miesięcy jesiennych mogli również wywozić po furze karp. Z lasów dworskich włościanom z Płudów przysługiwało także prawo do otrzymywania materiałów na reperację zabudowań, na ogrodzenia i drabiny na dachy. Serwitut pastwiskowy stanowiło natomiast prawo do pasania w dworskich lasach – Głowieńskim i Jaskowskim – dorosłego inwentarza i owiec. Osada nr 19 miała otrzymywać drzewo z lasów dziedzica na reperację zajmowanego siedliska, a w ciągu 6 miesięcy (jesiennie-zimowych) mogła zbierać i wywozić po 2 fury z lasu oraz paść jedną krowę na pastwisku dworskim⁹⁰.
- włościanie wsi Białka zajmujący osady od nr. 1 do 28 podobnie jak sąsiedzi z Płudów posiadali prawo do korzystania z lasu Głowieńskiego i tak jak oni

⁸⁸ *Zbiór ustaw włościańskich...*, s. 99, 164, 168, 173, 176, 181, 183, 195.

⁸⁹ M. Bandurka, *Z dziejów walk o serwituty w guberni piotrkowskiej po uwłaszczeniu*, [w:] *Studia i materiały do dziejów Łodzi i okręgu łódzkiego*, Łódź 1966, s. 200–201.

⁹⁰ APL O/R, HR, sygn. VII/151, k. 19v, 20v.

mieli prawo wywieść z niego po furze suchych gałęzi miesięcznie w okresie od 1 kwietnia do 1 października oraz po furze tygodniowo przez pozostałe miesiące. Przysługiwało im również prawo do otrzymywania materiału na ogrodzenia i drabiny oraz jednej fury karp jesienią. Prawo wypasu bydła mieszkańcom Białki przysługiwało w lesie zwanym Bażantarnią. Mogli paść tam własne bydło od wiosny do Dnia Świętego Wojciecha, jesienią zaś po pierwszym skoszeniu trawy. Dodatkowo na dworskie uroczyska „Mogiłki” i „Wojdary” mieli prawo wyganiać bydło robocze. Ośmiu kolejnym osadom przysługiwało prawo do otrzymywania materiału na reperację zabudowań oraz 2 fur, tzw. zbieraniny w okresie zimowym i fury w okresie letnim. Każda z tych osad mogła również paść po jednej krowie na dworskim pastwisku⁹¹.

- pięćdziesiąt osad wydzielonych we wsi Biała w wyniku ukazu z 1864 r. otrzymało prawo do korzystania z lasu nazwanego Bialskim. Jesienią oraz porą zimową mogli nabierać w nim po jednej furze suszu i gałęzi tygodniowo, latem zaś po furze każdego miesiąca. Podobnie jak mieszkańcy innych wsi mieli otrzymywać od dworu materiał na reperację zabudowań, na ogrodzenia i drabiny oraz po jednokonnej furze karpiny od 1 września do 1 listopada. Serwitut pastwiskowy włościanom z Białej przysługiwał w lesie Bialskim, na dworskich 2 ugorowych polach i na łąkach należących do majątku tuż po zebraniu z nich siana⁹².
- osady z Koziegorynku miały prawo korzystać z lasu „Dębina”. Każda z 10 pierwszych osad zimą otrzymywała z niego suche gałęzie po furze tygodniowo, a latem po furze w miesiącu. Jesienią wolno im było wywieść po furze karp z lasu Bialskiego. Ponadto dwór zobowiązany był dostarczyć włościanom materiał na reperację zabudowań, ogrodzeń i drabin. Serwitut pastwiskowy przysługiwał w dworskim lesie „Dębina” oraz w uroczysku „Oprawy”. Osady od nr 11. do 33 miały prawo do otrzymywania materiałów na reperację zajmowanych budynków, a w czas zimowy, czyli od 1 października do 1 kwietnia, zbierać w lesie i wywozić po 2 fury suchych gałęzi, a w pozostałe miesiące po jednej furze⁹³.
- włościanie wsi Zabiele z każdej z 6 pierwszych osad mieli prawo zbierać i wywozić z lasu zwanego Bialskim susz i gałęzie, po furze tygodniowo zimą oraz co miesiąc wiosną i latem. W ciągu 3 miesięcy jesieni mogli także wywieść po furze karpiny. Przysługiwało im także prawo do materiału z lasów dworskich na reperację zabudowań, na ogrodzenia i drabiny. Prawo wypasu bydła

⁹¹ Tamże, k. 20v, 21v.

⁹² Tamże.

⁹³ Tamże.

właściciele tych osad mieli w uroczysku „Gaj” na przestrzeni 8 morgów 195 prętów i „Biłko” na przestrzeni 10 morgów 65 prętów. Bydło robocze mogli paść przez całe lato w lesie „Brzezina”, na wiosnę do Dnia Świętego Wojciecha, a jesienią – po pierwszym zbiorze siana. Osady od 7. do 12. miały prawo w ciągu całego roku, z asygnacją dworu, wywieść 12 fur zbieraniny, uzyskać materiał na reperację zabudowań, ogrodzenia i drabiny. Serwitut pastwiskowy realizowali w uroczyskach „Gaj” i „Biłki”. Ponadto gromada wsi Zabiele miała prawo korzystać z prawa wolnego rybołówstwa na rzece Białka, w miejscach przylegających do działów włościańskich⁹⁴.

- zarówno włościanie obdarowani we wsi Kostunin, jak i mieszkańcy osady podmiejskiej Rabsztyn (każda z osad) mieli prawo dostawać budulec z lasu dziedzica na reperację zajmowanego pomieszczenia, wywozić po 2 fury materiału z tzw. porębów od 1 października do 1 kwietnia. Serwitut pastwiskowy przyznawał im również prawo wypasu po jednej krowie na dworskim pastwisku⁹⁵.

Podobne uprawnienia serwitutowe przysługiwały włościanom wsi wchodzących w obręb dóbr Chomejowa Wola. Każda z 4 osad położonych w Rudzie dostawała z lasów właściciela budulec na reperację zajętych pomieszczeń. Miała także prawo wywieść co tydzień po jednej furze suszu i gałęzi, a inwentarz (po jednej krowie) paść w zaroślach zwanych „Nadstawne”⁹⁶.

Z kolei we wsi Chomejowa Wola i Olszewnica uwłaszczeni posiadali prawo zbierania i wywożenia zbieraniny z dworskiego lasu nazywanego Dąbrowskim, zimową porą po furze każdego tygodnia, latem zaś – po furze co miesiąc, a także otrzymywania materiału na reperację zabudowań, ogrodzeń i drabin na dachy oraz zbierania po jednokonnej furze karp. Serwitut pastwiskowy pozwalał na pasanie bydła w dworskich lasach „Białszczyzna” i „Smolak” oraz na pastwisku „Kępina” na przestrzeni 46 morgów 36 prętów i „Olszyna” (37 morgów 61 prętów).

Prawo do korzystania z serwitutów było dla chłopów bardzo ważnym czynnikiem, bez którego gospodarstwa ich nie mogłyby normalnie funkcjonować, ponieważ w wyniku uwłaszczenia otrzymali przede wszystkim grunty orne, częściowo łąki, natomiast lasy nadal pozostały w rękach dworu. Nic więc dziwnego, że korzystanie z tych praw bardzo często było naruszane. Z jednej strony właściciele majątków zabiegali o ich okrojenie, a mniej konkretnie określone służebności interpretowali na własną korzyść. Ze strony wsi z kolei dochodziło często do defraudacji oraz łamania nadanych uprawnień. Stąd też, aż do uregulowania kwestii serwitutów, dochodziło na tym tle do częstych sporów.

⁹⁴ Tamże, k. 21, 22.

⁹⁵ Tamże, k. 18v.

⁹⁶ Tamże, sygn. VII/155.

W zestawieniu sporządzonym przez komisję włościańską w 1876 r. spośród wsi należących do dóbr radzyńskich na 52 osady we wsi Biała aż 50 miało prawo do serwitutów leśnych i pastwiskowych. W Białce na 38 osad uprawnienia te dotyczyły 36 osad, w Woli Chomejowej na 33 osady – 31 posiadało prawo do serwitutów, w Zabieliu na 21 osad – 12 miało uprawnienia do korzystania z lasów i pastwisk, w Kozimryнку – 33 osady, w Kostuninie (Głównem) – 17 osad, w Olszewnicy – 27, w Płudach – 19, w Rabsztynie – 7, w Rudzie – 4, w Jaskach – 8. Tylko w Kostuninie, Rabsztynie, Jaskach i Rudzie prawo to przysługiwało wszystkim wydzielonym podczas uwłaszczenia osadom⁹⁷ (zob. tab. 25).

Tab. 25. Liczba osad posiadających prawa serwitutowe w dobrach radzyńskich⁹⁸

Nazwa wsi	Liczba osad	Liczba osad, którym przysługiwał serwitut leśny	Liczba osad, którym przysługiwał serwitut pastwiskowy
Biała	52	50	50
Białka	38	36	36
Chomejowa Wola	33	31	31
Zabiele	21	12	12
Kostunin vel Główne	17	17	17
Kozirynek	34	33	33
Olszewnica	29	27	27
Płudy	21	19	19
Rabsztyn	7	7	7
Ruda	4	4	4
Jaski	8	8	8
Razem	264	244	244

Źródło: APL, KWR, sygn. 60, s. 90–95.

Realizacja reformy uwłaszczeniowej odbierającej znaczne obszary gruntów dworom i obciążającej dodatkowo lasy i pastwiska prawem do korzystania z nich przez włościan, w praktyce sprawiała wiele kłopotów. Nie dziwi więc, że właściciele majątków odwoływali się bardzo często od decyzji komisarzy, podając różne przyczyny, z których powodu powinny być unieważnione.

⁹⁷ APL, KWR, sygn. 60, s. 90–95.

⁹⁸ Dane podane przez źródło różnią się nieznacznie od danych z tabel likwidacyjnych oraz wpisów do księgi wieczystej dóbr. Różnice polegają na większej liczbie osad w przypadku kilku wsi.

Jednym z argumentów stosowanych w celu uchronienia lepszych gruntów przed oddaniem ich w ręce chłopów było powoływanie się na uprawianie gospodarstwa płodozmiennego. Sytuacja taka zaistniała w przypadku dóbr radzyńskich, w folwarku w Olszewnicy. W sprawie uwłaszczonych tu komorników interweniował do władz włościańskich rządca dóbr. Powołując się na postanowienia Komitetu Urządzającego w Królestwie, mówiące o tym, że „tam gdzie jest wielopolowe gospodarstwo dworskie, włościanie nie mogą być z osadami swemi wprowadzeni w pola folwarczne”, protestował przeciwko przyznaniu komornikom z Olszewnicy ziemi położonej pomiędzy polami dworskimi, gdzie – jak zaznaczył – „stoją na przeszkodzie powodzenia gospodarstwa płodozmiennego jakie w tym folwarku od lat kilkunastu jest urządzonem (...)”. Reprezentujący Szlubowskiego zarządca proponował przeznaczyć im tzw. pustki pozostawione przed 1846 r., a będące „w glebie odpowiedniej”⁹⁹.

Podobnie jak i właściciele sąsiednich majątków (Suchowola, Milanów, Międzyrzec i inne) Szlubowski i jego administracja zwracali się do władz z prośbami o zmianę decyzji o przyznanych chłopom gruntach czy też praw serwitutowych. Dnia 6/18 sierpnia 1866 r. Kazimierz Szamota, rządca dóbr, wystosował do właściwych władz (Komisji Bialskiej do spraw Włościańskich) pismo, w którym odwoływał się od decyzji podjętej 28 lipca/9 sierpnia 1866 r. w sprawie zatwierdzenia tabel likwidacyjnych wsi Biała i Kozirynek. Decyzja ta, jak zaznaczono, przyznawała „włościanom tych wsi, w nadzwyczajnych rozmiarach serwituty leśne i pastwiskowe”. Prośbę o jej wstrzymanie motywowano tym, że nie została ona doręczona w przewidzianym przepisami terminie, co nie dało możliwości odwołania się na czas¹⁰⁰.

Podobną argumentację administracja majątku Szlubowskiego zastosowała w przypadku wsi: Chomejowa Wola, Olszewnica, Białka, Płudy i Zabiele. Skarżono się, że w ciągu 7 dni nie wręczono im postanowień komisarza, a przez to nie mogli na czas złożyć apelacji. W tym przypadku także przedstawiciel dóbr radzyńskich pisał o nadmiernie przysługujących mieszkańcom wymienionych wsi serwitutach. Szczególnie niedogodna okazała się decyzja z 3/15 lipca 1865 r. w sprawie Zabiela, która pomimo przyznania wszystkich gruntów dawniej do niego należących, „postanowiła przyznać włościanom tejże wsi obszary należące do (...) łąnów dworskich wcielonych w płodozmian innego folwarku”¹⁰¹. Komisja włościańska nie spieszyła się z daniem odpowiedzi.

Chłopi nie pozostawali bezczynni. W 1868 r. włościanie Zabiela wystąpili o przyznanie im prawa do korzystania z lasu oraz o nadanie ziemi z pustek należących do nich w 1846 r. Postanowienie komisarza było zapewne niekorzystne dla

⁹⁹ Tamże, sygn. 185, s. 31, Pismo z dnia 4/16 lipca 1869 r.

¹⁰⁰ APL, SGUW, sygn. 11838.

¹⁰¹ Tamże.

Szlubowskiego, skoro nie zgodził się go przyjąć. W marcu 1868 r. wysłał z Genui list do Komitetu Urządzającego, w którym napisał:

(...) Wczoraj zawiadomiony zostałem przez Rządcę Dóbr moich Starusiewicza iż Prezes komisji Urządzającej Siedleckiej ogłosił Decyzję włościanom Dóbr Radzyń w dniu 24 lutego b.r. a Jego rekursu z powodu iż nie miał plenipotencji urzędowej ode mnie przyjąć nie raczył. Ponieważ decyzja ta nader jest dla mnie uciążliwa i w moim przekonaniu nie zgodna z duchem Najwyższego Ukazu ani sprawiedliwością, gdy obecnie dla słabości zdrowia klimatu południowego opuścić nie mogę, (...) jak tylko zdrowie mi pozwoli lub pora się ociepli, pospieszę złożyć osobiście dowody do poparcia tego rekursu (...)¹⁰².

Sam Stanisław prosił również komisję o wstrzymanie decyzji co do wydawania włościanom wsi Zabiele drzewa na budowę domów i zabudowań gumiennych. Tu także zależało mu na odroczeniu postanowień, tak by mógł rozpoznać sprawę w całym swym majątku i złożyć protest oficjalnie u władz¹⁰³.

Właściciel Radzynia jeszcze po wejściu w życie wszystkich decyzji i przyjęciu tabel likwidacyjnych utrudniał włościanom korzystanie z przysługujących im praw serwitutowych, dlatego też do urzędów włościańskich wpływały skargi mieszkańców poszczególnych wiosek, np. w 1871 r. chłopci wsi Biała prosili o wstawiennictwo wobec stanowiska dziedzica, który ograniczał prawo do korzystania z drzewa przeznaczonego na opał.

W okresie po przeprowadzonym uwłaszczeniu miały również miejsce zamiany działek. Do przypadków takich doszło również w dobrach radzyńskich, a było to spowodowane najczęściej nadaniami dla bezrolnych. Otrzymywali oni zazwyczaj na własność ziemię, którą użytkowali przed 1864 r. Grunty te, niejednokrotnie nadawane co rok w innym miejscu, rozrzucone były wśród pól folwarcznych, co przy przejściu na własność stało się niedogodne dla dworu. Dlatego też idąc na rękę właścicielom majątków, Komitet Urządzający pozwolił w swym rozporządzeniu na zawieranie z włościanami, posiadającymi poniżej 3 morgów dobrowolnej umowy o zamianie gruntów¹⁰⁴.

Stanisław Szlubowski zawierał kilkakrotnie takie umowy z uwłaszczonymi mieszkańcami swoich dóbr. W 1869 r. Teofil Starusiewicz, pełnomocnik i rządca dóbr, w imieniu dziedzica podpisał umowę z Józefem Warpasem, włościaninem z osady Ruda. Umowa została zawarta w folwarku Olszewnica 6/18 września w obecności

¹⁰² Tamże, Pismo Stanisława Szlubowskiego z dnia 4 marca 1868 r.

¹⁰³ Tamże, Pismo Stanisława Szlubowskiego z dnia 8/20 sierpnia 1868 r.

¹⁰⁴ Cz. Ohryzko-Włodarska, dz. cyt., s. 130.

sołtysa wsi Jana Trycia oraz świadków: Jana Banacha i Błażeja Kudzio – gospodarzy. Józef Warpas posiadał grunt o powierzchni 183 prętów położony, jak zapisano, „pomiędzy polem dworskim pod Rudą”. Za ten kawałek ziemi otrzymał działkę pod lasem o powierzchni 274 prętów. Przyznana ziemia obejmowała większy niż dotychczasowy obszar, za różnicę nowy właściciel musiał jednak dopłacić dziedzicowi. Pomimo zapisu, że „ziemia ta (...) stanowi (...) większą dogodność i korzyść, bo polepsza gospodarstwo (...)”, wydaje się, że wcześniej nieuprawiana i położona w sąsiedztwie lasu, mogła być gorszego gatunku. Była to bardzo częsta praktyka właścicieli majątków, by w takich umowach chłopom oddawano gorsze pustki¹⁰⁵. W 1877 r. zamiany takiej dokonano również we wsi Olszewnica. Włościanin zapisany w tabeli likwidacyjnej pod nr. 15 zgodnie z dobrowolnie zawartą umową ze Stanisławem Szlubowskim zrzekł się nadanego gruntu położonego w sąsiedztwie dworskich pól¹⁰⁶.

3. Sytuacja w dobrach po uwłaszczeniu

Reforma rolna przeprowadzona w latach 60. XIX w. zmieniła stosunki panujące na wsi, nie przyniosła jednak rozwiązania wszystkich problemów. W wyniku uwłaszczenia zmienił się obraz gospodarki folwarcznej. Właściciele ziemscy zmuszeni byli wprowadzać nowe sposoby gospodarowania. Z uwagi na utratę rąk do pracy na roli oraz stratę znacznych obszarów swoich majątków, chcąc czerpać zysk z posiadanej włości, podejmowali kroki w kierunku intensyfikacji pracy, co zaowocowało m.in. rozwojem hodowli, przemysłu rolno-spożywczego, a także częstszej eksploatacji lasów¹⁰⁷. Sytuację dworów ziemiańskich po uwłaszczeniu scharakteryzował m.in. Ludwik Krzywicki, pisząc:

Katastrofa dworów wiejskich całkowicie tkwiła w nieprzygotowaniu ich do stawienia czoła skutkom uwłaszczenia. Chociaż w ostatnich dwóch dziesiętkach lat przed powstaniem tu i ówdzie rolnictwo robiło duże postępy, przecież na ogół pozostawiło wiele do życzenia. Było coś w naturze ziemianina, a właściwie w całym ukształtowaniu stosunków gospodarczych w naszym kraju, co z obywatela ziemiańskiego czyniło postać mało elastyczną¹⁰⁸.

¹⁰⁵ APL, KWR, sygn. 214, s. 34, Umowa sporządzona dnia 6/18 września 1869 r.

¹⁰⁶ APL, SGUW, sygn. 11589.

¹⁰⁷ A. Koprukowniak, *W okresie kształtowania się kapitalizmu (1864–1918)*, [w:] *Dzieje Lubelszczyzny...*, t. I, Warszawa 1974, s. 669–670.

¹⁰⁸ L. Krzywicki, *Wspomnienia*, t. I: 1859–1885, przygotował do druku S. Stempowski, Warszawa 1947, s. 143.

Uwłaszczenie niejednokrotnie oznaczało obniżenie sprawności finansowej majątków, a w konsekwencji prowadziło do parcelacji gruntów lub ich zadłużania. Również nadzieleni włościanie nie byli wolni od problemów. Związane one były głównie z zagospodarowaniem gruntów. Część z utworzonych osad, nie posiadając zaplecza w postaci gotówki czy np. drewna niezbędnego do wystawienia budynków gospodarczych, sięgały po kredyt. Nie wszyscy jednak mogli go otrzymać, więc mniejsi gospodarze sprzedawali otrzymane grunta, sami zasilając grupę najemnych pracowników rolnych lub rozwijającego się lokalnie przemysłu. Coraz więcej też osób emigrowało do miast¹⁰⁹.

Ujemny wpływ na rozwój gospodarki dworskiej miały zachowane po reformie uwłaszczeniowej serwituty, które w dobie po uwłaszczeniu były głównym tematem sporów między wsią a dworem. W 1866 r. na podstawie danych z 1863, dla rządcy dóbr radzyńskich – Kazimierza Szamoty – sporządzono spis zwierząt posiadanych przez włościan uwłaszczonych w dobrach radzyńskich. W spisie podano liczbę 683 zwierząt. Dokument przygotowano zapewne w celu uzyskania prawnej podstawy usuwania bydła włościańskich z pastwisk przyznanych im w ramach serwitutów. Dowodzi to bardzo skrupulatnego pilnowania i egzekwowania uregulowanych w tabelach likwidacyjnych praw włościan. Praw tych przestrzegano zarówno w kwestii do wypasu bydła, jak i korzystania z lasów dworskich¹¹⁰. Chłopi niejednokrotnie przekraczali je z uwagi na zwiększenie się potrzeb nowych gospodarstw. Nie posiadając innych obszarów, na których mogli wypasać bydło, wyginali na pastwiska więcej zwierząt, niż mieli prawo. W 1885 r. zarządzający lasami w Olszewnicy Starzyński prosił o ukaranie włościan z Chomejowej Woli za to, że ci paśli obok bydła roboczego także nierobocze, dodatkowo stwierdzono, że „włościanie wsi Olszewnica pasają bydło na osóbki po młodem lesie zwany Miedza Olszewska i po drogach pomiędzy zbożami do czego także prawa nie mają, jak tylko pasanie bydła w stadninie wszystka razem po lesie zwanem Kozaczyzna”, co więcej zauważono, że „włościanie nie zważają na upomnienia”¹¹¹.

Zdarzały się i inne wypadki:

włościanie wsi Woli Chomejowej (...) Jan Cieślak, Jan Fijałek i Michał Packo w miesiącu sierpniu rb. pomimo ostrzegania ich w miejscowości Ohoża czyli Nowiny pod Borowem zwanej na pastwisko serwitutowe wspólne przeznaczeniem nakosili siana fur sześć, i takowe zebrali w ilości cetnarów 48 licząc tylko

¹⁰⁹ A. Koprukowniak, *W okresie kształtowania...*, s. 670.

¹¹⁰ APL, KWR, sygn. 209, s. 65, Pismo Naczelnika Powiatu Radzyńskiego z 23 marca/4 kwietnia 1866 r.

¹¹¹ Tamże, sygn. 185, s. 87.

furę po cetnarów 8 jakim to czynem pozbawili dziedzica Dóbr Olszewnicy pastwiska dla jego inwentarzy – wartość zabranego siana podaje się na 72 ruble srebrem (...)”¹¹².

Świadkami byli gajowi lasów Olszewnica.

Do władz włościańskich w latach 60. i 70. XIX w. wpływało bardzo dużo skarg zarówno od administracji dóbr Radzyń, jak i włościan. W 1877 r. chłopci z Koziego-rynku samowolnie paśli 76 sztuk bydła na pastwisku „Oprawy”. Nie była to liczba przekraczająca prawo serwitutowe, które gwarantowało wypas 101 sztuk rogacizny oraz 130 owiec. W tym przypadku więc obiekcje swoje dwór uzasadniał rodzajem pasących się zwierząt. Według nich bowiem paść można było jedynie zwierzęta robocze¹¹³.

Spory w kwestiach serwitutowych zazwyczaj wygrywał dwór, zdarzały się jednak wyjątki. W 1885 r. do władz włościańskich wpłynęła skarga o przekroczenie praw serwitutowych przez włościan z Chomejowej Woli. Według doniesień dominium „bezprawnie wpędzili 132 sztuki bydła rogatego w łąkę zwaną Młyniska poza rzeką – przy granicy Krasewskiej leżącą zajmującą 5 morgów 48 prętów”. Świadkiem w sprawie byli: nadleśny Wawrzyniec Starzyński, polowy Wincenty Zelech, pastuch Jan Fijałek, wszyscy zamieszkali w Olszewnicy. Fakt, że łąka ta zawsze należała do gruntów dworskich, poświadczyli gospodarze zamieszkali w Woli Chomejowej. Szkodę dóbr wyceniono na 70 rubli. Pomimo takiego udokumentowania skargę wycofano. W sporze tym po stronie włościan stanął wójt gminy Biała, poświadczając ich prawo do łąki. Fakt ten potwierdziły również zapisy w tabeli likwidacyjnej¹¹⁴.

Konflikty na tle serwitutowym bardzo często miały burzliwy przebieg. Kiedy uznano, że wypas jest bezprawny, dochodziło do zajmowania zwierząt. Włościanie, chcąc odzyskać zwierzęta, musieli je wykupić. Tym bardziej potęgowało to niechęć pomiędzy dworem i jego pracownikami a okoliczną ludnością wiejską¹¹⁵. W czerwcu 1885 r. o nadużycie praw serwitutowych zostali oskarżeni włościanie Chomejowej Woli. Wyganiaли wówczas na pastwisko obok roboczego także i nieroboczy inwentarz. Ponadto, jak donoszono w skardze, stawiali opór pracownikom dóbr i utrudniali zliczanie bydła. Wydarzenia te rozgrywały się w ciągu 5 dni. Naliczono wówczas 257 sztuk bydła należącego do włościan¹¹⁶. W piśmie administracja dóbr podkreślała, że włościanie łamali to prawo świadomie, a czynili to wbrew przestrogom.

¹¹² Tamże, sygn. 113, s. 190.

¹¹³ Tamże, sygn. 162, s. 70, Pismo Jana Chacińskiego z 5/17 czerwca 1877 r.

¹¹⁴ Tamże, sygn. 185, s. 82, Raport Wójta Gminy z 31 sierpnia 1885 r.

¹¹⁵ Tamże, s. 86.

¹¹⁶ Tamże, sygn. 131, s. 89–90.

Bardzo ważne dla włościan było również prawo do korzystania z lasów dworskich. Oficjalny zapis tych uprawnień określał niektóre z nich „w miarę potrzeby”, co powodowało, że dwór starał się ograniczać możliwości korzystania z lasów i łąk przez chłopów. Do konfliktów na linii dwór – wieś dochodziło również na tle korzystania z lasów należących do dworu. Przyznane prawa serwitutowe gwarantowały otrzymywanie przez włościan drzewa na opał i reperację budynków. Wszelkie zastrzeżenia dotyczyły zarówno czasu, jak i ilości drzewa, które można było wywieźć. Z uwagi na rosnące potrzeby gospodarstw chłopskich nasilały się też przypadki defraudacji.

W lasach radzyńskich sprawcami bardzo częstych nadużyć, wypasów oraz wywieżenia drzewa byli mieszkańcy wsi: Olszewnica, Chomejowa Wola, Kozirynek, Biała i Pludy. Do najliczniej zarejestrowanych przez źródła należały przypadki rozgrywania się w lasach położonych w obrębie dóbr Chomejowa Wola. Do władz włościańskich bardzo często wpływały skargi w sezonie, kiedy włościanie mogli korzystać z lasów. Pisane niejednokrotnie z dnia na dzień, dotyczyły przypadków takich jak opisywany na jesieni 1877 r. Wtedy to włościanie zamieszkali we wsi Olszewnica: Adam Gauda, Michał Kosman, Benedykt Sekut, Wojciech Zalech, Józef Koziół, Stanisław Sposób i inni wywieźli bez asygnaty z lasów należących do majątku po jednej furze drzewa. Zaznaczono wówczas, że do lasu wjechało z toporami¹¹⁷.

Często skarżono się również na gospodarzy z Koziegorynku. Jesienią 1875 r. Teofil Starusiewicz, rządcą dóbr radzyńskich, wielokrotnie zwracał się do komisarza włościańskiego z prośbą o ukaranie mieszkańców tej wioski. W dniu 23 sierpnia/4 września 1875 r. włościanie z Koziegorynku dopuścili się kradzieży w lesie zwanym Dębiną. Łącznie 10 osób (podanych z imienia i nazwiska) wywiozło 22 fury chojarów grubości od 5 do 9 cali. Podkreślono wówczas, że „nie dość że wyrządzili szkodę, ale na szyderstwo przez swoją zuchwałość pościnali drzewa w wysokości od ziemi na łokci od 1 do 3 wczem Wójt Gminy Biała za doniesieniem Mu osobiście się przekonał i pni stojących w wysokości od 1 do 3 łokcia 210 a niżej ściętych pni 76 naliczył”¹¹⁸. Szkodę wyceniono bardzo wysoko z uwagi na to, że poczyniono ją w młodym lesie.

Wymieniane przez pracowników administracji dóbr radzyńskich nadużycia polegały zazwyczaj na łamaniu gałęzi, wywożeniu drzewa z obszarów, na których nie przysługiwało prawo serwitutowe, oraz przekraczaniu określonych w tabelach likwidacyjnych limitów. Do wykroczeń dochodziło również na tle serwitutów leśno-pastwiskowych. Związane było to z przysługującym mieszkańcom poszczególnych wiosek prawem wypasu bydła w określonych miejscach w lasach majątku. Dominium i tym razem skarżyło się wielokrotnie na przypadki wzpędzania zwierząt w miejscu niedozwolonym.

¹¹⁷ Tamże, sygn. 211, Raport z 7 października 1877 r.

¹¹⁸ Tamże, sygn. 162, s. 54–55; zob. tamże, sygn. 112, 113, 114, 193.

W dniu 4/16 lipca 1881 r. gajowi lasów radzyńskich – Paweł Miszczyński i Jan Nieroda – dostrzegli w zagajniku pod Feliksówką pasące się stado owiec liczące ok. 500 sztuk. Zwierzęta należały do mieszkańców wsi Biała. Ponieważ przy pasących się zwierzętach nie było pastucha, gajowi zapędzili owce do zabudowań dworskich. W tym przypadku winę ponosił pastuch, który prawdopodobnie zasnął. Z uwagi na to, że przyznał się do wszystkiego, sam zwrócił się po stado i obiecał wynagrodzić wyrządzone szkody, zarządzający dobrami radzyńskimi nie domagał się surowej kary¹¹⁹.

Przytoczone przykłady dotyczące sporów serwitutowych na terenie dóbr radzyńskich nie wyczerpują tego problemu, pozwalają jednak stwierdzić, że w miarę upływu czasu uległy wzmoczeniu formy oporu włościan. W miarę upływu lat w pismach kierowanych do władz włościańskich zauważyć można większą determinację zarówno ze strony dworu, jak i wsi. W 1883 r. pracownik lasów należących do majątku Henryka Szlubowskiego – Józef Włoszek – prosił o ukaranie włościan za napaść na niego. Do zdarzenia doszło w lesie Głowieńskim. Nadleśny z Jask tak opisał to zdarzenie:

„(...) kiedy ciemno było jeszcze, ponieważ dzień ugajny wybrałem się dla dozoru, aby włościanie defraudacji nie robili w zakazanym miejscu (...), spotkałem dwóch włościan ze wsi Płudy Gminy Biała Andrzeja i Józefa (braci) Piekarskich (...), których gdy chciałem zafantować [wziąć coś pod zastaw], młodszy z nich Józef Piekarski przyskoczył do mnie złapał za gardło z zamiarem widać uduszenia mnie, ja widząc niebezpieczeństwo wystrzeliłem dwa razy w powietrze, aby gajowy z pomocą przybył, wtedy Piekarski puścił mnie”¹²⁰.

Spory na tle serwitutów trwały w zasadzie aż do uregulowania tej kwestii pomiędzy wsią a dworem. Istnienie obciążeń przeszkadzało szczególnie w eksploatacji lasów. Chłopi bronili swoich praw, nie pozwalając na sprzedaż lasów czy jego karczowanie. Stąd też do najbardziej zainteresowanych w zniesieniu służebności należeli właściciele ziemscy. Jeszcze w 1864 r. zaczęli czynić starania o przymusową ich likwidację przez rząd¹²¹. Władze jednak, nie chcąc wzmocnić ziemiaństwa i obawiając się wystąpień chłopskich, nie uczyniły tego. Sprawę rozstrzygnięto dopiero w 1872 r. Rada Stanu uznała, iż jedynym możliwym sposobem rozwiązania tej kwestii są dobrowolne umowy pomiędzy właścicielami ziemskimi a włościanami.

Chłopi na mocy dwustronnych porozumień musieli zrzec się praw serwitutowych w zamian za kawałki lasu, ziemi ornej, pastwiska czy łąki. Odrzucony postulat

¹¹⁹ Tamże, sygn. 113, s. 145.

¹²⁰ Tamże, sygn. 193, s. 108.

¹²¹ K. Groniowski, *Realizacja reformy...*, s. 192.

zlikwidowania serwitutów realizowano po części również dzięki planowej gospodarce leśnej wprowadzonej w 1875 r. Urządzenie lasów dawało właścicielom okazję do uwolnienia ich obszarów od uciążliwych „włościańskich dogodności” i do przyspieszenia tego procesu. W takich przypadkach wymagana była zgoda chłopów, którzy posiadali prawo do korzystania z przedmiotowych lasów, zasady tej nie zawsze jednak przestrzegano. W latach 80. XIX w. do komisji włościańskich wpłynęło wiele planów urządzenia lasów z prośbą dziedziców o ich zatwierdzenie¹²².

Według danych statystycznych liczba majątków obciążonych serwitutami w Królestwie Polskim w 1864 r. wynosiła 8155. W 1912 r. liczba ta spadła do 2711¹²³. Dane dotyczące powiatu radzyńskiego pochodzą z 1912 r. Zgodnie z wyliczeniami statystycznymi w majątkach położonych w jego granicach, według tabeli likwidacyjnych, 140 wsi i miasteczek, w tym 5301 osad, posiadało prawo do serwitutów. Do 1 stycznia 1912 r. 90 wsi, a 337 osad w wyniku umów z właścicielami zamieniło serwituty na wydzielone im 14 711 morgów gruntów, w 1912 r. wsi było już tylko 50, z tego 1964 osad. Dane mówiące, że w latach 1909–1911 liczba wsi i miasteczek, które zamieniły serwituty, wynosiła zaledwie 10 (219 osad) świadczy o tym, że główny impet tych prac przypadł na koniec XIX w.¹²⁴

W dobrach radzyńskich proces likwidacji serwitutów nastąpił stosunkowo wcześnie. Niemalże znaczenie odegrały tu należące do Szlubowskich lasy w obrębie Chomejowej Woli. Ponieważ w Chomejowej Woli i Olszewnicy spory na tle serwitutów leśnych przybrały bardzo żywiołowy charakter, to z mieszkańcami tych wsi podpisano pierwsze umowy dotyczące zamiany serwitutów.

Początkowo w oparciu o postanowienia z 31 grudnia 1875 r. właściciel Radzynia i Chomejowej Woli zwrócił się do komisji włościańskiej o zatwierdzenie umowy z włościanami z Olszewnicy. W obecności wójta gminy Ludwika Łuby oraz przedstawicieli wsi postanowiono, iż każda z oznaczonych w tabeli likwidacyjnej 19 osad, w zamian za zrzeczenie się praw do serwitutu leśnego, otrzymywać będzie od dworu drzewo na reperację, budowę zabudowań i opał. W dokumencie ustalono dokładnie rodzaj drzewa, jego grubość i ilość¹²⁵.

W 1889 r. w zamian za serwituty pastwiskowe i leśne włościanie wsi Chomejowa Wola otrzymali 188 morgów 193 prętów gruntów użytkowych oraz 3 morgi 187 prętów nieużytków, łącznie 192 morgi 80 prętów ziemi. Większość stanowiły wygony i lasy – 121 morgów 269 prętów, następnie grunta orne – 38 morgów 227 prętów

¹²² H. Brodowska, *Ruch chłopski po uwłaszczeniu...*, s. 98–99.

¹²³ *Rocznik Statystyczny Królestwa Polskiego z uwzględnieniem innych ziem polskich. Rok 1915*, oprac. pod kier. E. Strasburgera, Warszawa 1916, s. 72.

¹²⁴ *Rocznik Statystyczny Królestwa Polskiego. Rok 1914...*, s. 79; APL, SGUW, sygn. 275.

¹²⁵ APL, SGUW, sygn. 11590.

i łąki – 27 morgów 297 prętów. Postanowienie zatwierdzające tę umowę władze wydały w lutym 1896 r.¹²⁶

Wówczas doszło również do podpisania umowy pomiędzy Bronisławem Szlubowskim, reprezentowanym przez pełnomocnika Michała Millerowicza, a mieszkańcami Rudy. W zamian za prawa serwitutowe właściciel Chomejowej Woli wszystkim zapisanym w tabeli likwidacyjnej osadom oddał ok. 24 morgów 79 prętów ziemi. Obszar ten stanowiła trzymorgowa działka w pastwisku „Nadstawne”, łąka „Warpaski” (240 prętów), pole orne w uroczysku „Podgródzie” (4 morgi 150 prętów) oraz ponad 3 morgi zagajnika. Ponadto dla przegonu bydła mieszkańcy Rudy otrzymali 2 morgi 139 prętów gruntu¹²⁷. Umowa została podpisana 13/25 lutego 1896 r., a zatwierdzona postanowieniem komisarza włościańskiego¹²⁸.

W tym samym czasie doszło do porozumienia między dziedzicem dóbr radzyńskich a mieszkańcami Olszewnicy. Właściciele osad zrzekli się przysługujących im praw serwitutowych w zamian za 290 morgów 233 pręty gruntu. W tym przypadku również były to zarówno tereny leśne, łąki, jak i pola orne. Brak jest jednak dokładnych danych na ten temat¹²⁹ (zob. tab. 26).

Tab. 26. Lasy z dóbr radzyńskich otrzymane przez włościan w wyniku zrzeczenia się praw serwitutowych (1898 r.)

Nazwa wsi	Liczba osad	Wielkość lasu (w dziesięcinach)	Liczba części lasu
Olszewnica	23	84	2
Ruda	7	7	1
Chomejowa Wola	26	53	1
Razem:	56	144	4

Źródło: APL, KWR, sygn. 63, bp.

Ze sporządzonego w 1898 r. zestawienia wynika, że las otrzymany przez włościan od majątku radzyńskiego we wsi Olszewnica zajmował 84 dziesięciny, dla mieszkańców Rudy – 7 dziesięcin, a Chomejowej Woli – 53 dziesięciny. Las położony w obrębie sprzedanego już wówczas Broncina zajmował 270 dziesięcin¹³⁰.

¹²⁶ APL, TL, sygn. 2542/III Chomejowa Wola, k. 18–19.

¹²⁷ APL, KWR, sygn. 214, s. 99.

¹²⁸ Tamże, s. 77.

¹²⁹ Tamże, sygn. 185, s. 392.

¹³⁰ Tamże, sygn. 63.

W 1898 r. na terenie dóbr należących do Bronisława Szlubowskiego znajdowały się wciąż lasy nieuregulowane. Z serwitutów w tych lasach korzystali chłopci wsi: Biała, Zabiele, Kozirynek i Rabsztyn, łącznie 170 osad¹³¹. Akcja zamiany serwitutów toczyła się więc również na początku XX w. W 1908 r. we wsi Jaski, należącej do majątku Białka, pomiędzy Bronisławem, występującym w roli opiekuna prawnego Henryka Szlubowskiego, doszło do porozumienia z włościanami. W zamian za leśne i pastwiskowe dogodności Szlubowski oddał im 20 dziesięcin 133 sążnie, w tym lasu – 10 dziesięcin 1562 sążnie, pola ornego – 4 dziesięciny 1268 sążni, łąki – 2 dziesięciny 533 sążni, ogrodu – 1752 sążnie i wygonów – 811 sążni. Nieużytki, które stanowiły obszar pod wodami i błotami, zajęły w tym przypadku 1 dziesięcinę 1407 sążni¹³².

W 1909 r. sporządzono rejestr pomiarowy ziem, które otrzymali właściciele gospodarstw ukazowych we wsi Biała. Według tego dokumentu każda z 50 osad otrzymała grunty o powierzchni 4 dziesięcin 186 sążni, w tym ponad dziesięcinę stanowiły pola orne, oprócz tego łąka, wygony, lasy i zarośla. Osadzie komorniczej (nr 51) przydzielono natomiast 949 sążni, w tym 533 sążni pod wygonami i 416 sążni nieużytków. Łącznie mieszkańcy wsi Biała otrzymali 210 dziesięcin 505 sążni, w tym użytków – 204 dziesięciny 113 sążni. Największy obszarowo był las – 119 dziesięcin 749 sążni oraz pola orne – 57 dziesięcin 1571 sążni¹³³.

Z kolei włościanie Koziegorynku otrzymali za zrzeczenie się praw serwitutowych 137 dziesięcin 146 sążni, w tym 133 dziesięciny 824 sążnie użytków i 3 dziesięciny 1722 sążnie nieużytków. W tym przypadku zdecydowaną większość stanowiły pola orne – 99 dziesięcin 751 sążni oraz łąki 13 dziesięcin 822 sążnie. Mieszkańcy tej wsi otrzymali również wspólne pastwisko zajmujące 11 dziesięcin 1752 sążnie. Nie przyznano im natomiast lasów¹³⁴. Powierzchnia przydzielonych gruntów w poszczególnych wsiach różniła się od siebie, zależała bowiem od liczby istniejących tam osad ukazowych, jednak średnia przekazywanych działek była zbliżona.

Obok szeregu problemów reformy agrarne lat 60. XIX w., znosząc zależność chłopów pańszczyźnianych i czynszowych od dworu, dawały nowe możliwości uzyskania dodatkowych dochodów w pracy poza gospodarstwem rodzinnym. Doprowadziło to do podniesienia poziomu jakości życia. Dodatkowy stopień uniezależnienia spowodowało powołanie samorządu wiejskiego, co oznaczało, że wiele spraw dotąd rozstrzyganych przez dziedzica, teraz miało być w zasięgu decyzji samych włościan. Pomimo tego, że pomiędzy wsią a jej dotychczasowymi właścicielami stały wciąż nieuregulowane sprawy serwitutów, okres popowstaniowy zaznaczył się staraniem

¹³¹ Tamże.

¹³² Tamże, syn. 140, s. 302.

¹³³ APL, TL, sygn. 2418/VII Biała, s. 152–155.

¹³⁴ Tamże, sygn. 2458/III Kozirynek.

inteligencji, duchowieństwa i ziemiaństwa, poprzez liczne inicjatywy gospodarcze i społeczne, do wciągnięcia chłopów w sferę życia narodowego i kulturalnego. Po przeciwnej stronie stały władze carskie, starające się utrzymać wśród chłopów polskich przekonanie, że to one są jedynym rzeczywistym obrońcą przed dążącymi do ich pokrzywdzenia warstwami posiadającymi¹³⁵.

Okres do 1914 r. określić można z kolei jako lata przełamywania wielostronnej izolacji chłopów Królestwa Polskiego od pozostałych grup społecznych. Na przełomie lat 80. i 90. mieszkańcy wsi, właściciele gospodarstw ukazowych, podjęli wysiłek, który miał na celu zdobycie jak największej ziemi. Dążenie to znalazło poparcie w Banku Włościańskim. Instytucja ta rozpoczęła swoją działalność w 1885 r., pierwszych pożyczek udzieliła jednak dopiero w 1890 r. Korzystając z pomocy tej instytucji, chłopcy wykupili do 1914 r. 667 tys. dziesięcin (ok. 700 tys. ha). Grunta te przeznaczone były w dużej mierze na powiększenie obszaru gospodarstw¹³⁶. Zakup dodatkowych obszarów możliwy był dzięki parcelacji wynikającej z finansowych potrzeb majątków oraz sukcesywnej likwidacji serwitutów¹³⁷. Do poszerzenia terenów użytkowych gruntów przyczyniło się również odchodzenie od trójpółowki ugorowej, komasacja gruntów, a także ograniczenie uprawy zagonowej na rzecz orki płaskiej¹³⁸.

Podsumowując, stwierdzić należy, że na przełomie XIX i XX w. trwał proces uszczuplania majątków ziemskich poprzez parcelację. Obszar majątków ulegał zmniejszeniu w rezultacie konfiskat popowstaniowych oraz w wyniku uwłaszczenia, sprzedaży, parcelacji, zamiany serwitutów i działów rodzinnych. Sprzedaż gruntów dworskich chłopom, a także zmniejszenie się własności folwarcznej nie było równoznaczne z jej likwidacją. Wynikało to raczej z przejścia właścicieli ziemskich do bardziej zyskownych gałęzi produkcji hodowlanej oraz przetwórczo-przemysłowej, rolnej i leśnej¹³⁹. Postępowało więc wyzbywanie się ziemi, zapewne mniej rentownych, w celu zwiększenia kapitałów przeznaczanych na podniesienie wydajności gospodarczej dóbr. Doprowadziło to m.in. do zwiększenia produkcji upraw poprzez przeznaczenie na grunty orne wykarczowanych terenów leśnych. Sytuacja taka zaistniała również w dobrach radzyńskich, np. w 1897 r. Szlubowski sprzedał folwark Broncin. Głównym przedmiotem ówczesnej transakcji był las – na 818 dziesięcin 27 sążni ziemi, stanowił on bowiem aż 526 dziesięcin 4 sążnie, pola orne zajmowały jedynie 283 dziesięcin 246 sążni. Wprawdzie wówczas nabywcą była jedna osoba, ale już w następnych latach (zapewne po wykarczowaniu drzew) ziemię nabyła okoliczna

¹³⁵ W. Mędrzecki, *Młodzież wiejska na ziemiach Polski centralnej 1864–1939. Procesy socjalizacji*, Warszawa 2002, s. 27.

¹³⁶ K. Groniowski, *Kwestia agrarna w Królestwie Polskim 1871–1914*, Warszawa 1966, s. 66, 71.

¹³⁷ W. Mędrzecki, dz. cyt., s. 77.

¹³⁸ K. Groniowski, *Kwestia agrarna...*, s. 162; W. Mędrzecki, dz. cyt., s. 77.

¹³⁹ A. Koprukowniak, *Ruchy rewolucyjne na wsi lubelskiej 1905–1907*, Lublin 1967, s. 19.

ludność. W konsekwencji grunty folwarku Broncin trafiły więc w ręce gospodarzy mieszkających w sąsiednich wioskach. Sądząc po nazwiskach nabywców, większość z nich wywodziła się z rodzin chłopów uwłaszczonych w 1864 r.¹⁴⁰

Reformy uwłaszczeniowe nie przyniosły rozwiązania kwestii chłopskiej. Własność średniorolna oraz wielkorolna na wsi nie była liczna. Wśród właścicieli gospodarstw przeważali małorolni. Okres międzywojenny przyniósł zmniejszenie możliwości zarobkowania przez ludność wiejską. Ograniczeniu uległa również emigracja sezonowa. Jednocześnie nastąpiło zahamowanie rozwoju przemysłu, osłabienie ruchu budowlanego, co zmniejszyło możliwości zarobkowania poza gospodarstwem. Kryzys ekonomiczny ograniczył również możliwości emigracji do Europy Zachodniej lub za ocean. Dodatkowym czynnikiem pogarszającym sytuację na wsi była o wiele bardziej niekorzystna struktura agrarna i zahamowanie parcelacji, co powodowało znaczne rozdrobnienie gospodarstw¹⁴¹.

4. Reforma rolna w okresie międzywojennym

Niepodległa Polska odradzała się przy zwiększających się trudnościach gospodarczych, pogarszaniu się materialnych warunków życia, a także narastających nastrojach rewolucji społecznej napływającej z terenów dawnej Rosji. Sytuacja majątków ziemskich zależała w dużej mierze od stopnia zniszczeń wojennych, sytuacji społecznej, postępów parcelacji, likwidacji pozostałości feudalnych oraz bieżącej koniunktury gospodarczej¹⁴². Niezależnie od innych obciążeń dobra ziemskie w myśl ustawy z 11 sierpnia 1923 r. obarczono nadzwyczajnym podatkiem majątkowym¹⁴³. Kwota tego podatku wynosiła ok. 280 mln zł, z czego zdecydowana większość dotyczyła majątki powyżej 50 ha. Więksi właściciele ziemscy musieli zapłacić również 100 mln zł daniny, której celem było sfinansowanie odbudowy kraju¹⁴⁴. Obok kosztów ponoszonych przy odbudowie majątków właściciele ziemscy przejęli więc część obowiązków finansowych odbudowy gospodarczej kraju.

Poważne zmiany w strukturze agrarnej polskiej wsi dokonały się również na skutek komasacji. Scalanie gruntów w okresie międzywojennym prowadzono dość energicznie, dzięki czemu zlikwidowano w znacznym stopniu szachownicę gruntów.

¹⁴⁰ APL O/R, HL, sygn. 4, k. 4.

¹⁴¹ W. Mędrzecki, dz. cyt., s. 178.

¹⁴² W. Roszkowski, *Gospodarcza rola...*, s. 89.

¹⁴³ Dz. U. RP 1923, nr 94, poz. 746.

¹⁴⁴ Tamże, nr 87, poz. 676; W. Roszkowski, *Gospodarcza rola...*, s. 96; zob. M. Drewicz, *Większa prywatna własność ziemska na Południowym Podlasiu (obszarze byłej guberni siedleckiej) w latach 1919–1930*, „Seculum Christianum”. Pismo Historyczno-Społeczne 2006, R. XIII, nr 1, s. 61–88.

Proces ten był istotnym czynnikiem koncentracji ziemi. Prowadziła ona z reguły do zmniejszenia stanu posiadania drobnych gospodarstw i wzrostu obszaru w rękach zamożniejszych właścicieli¹⁴⁵, gospodarze małorolni lub średniorolni nie chcieli bowiem przenosić się na nowe kolonie. Spowodowane było to brakiem środków na sfinansowanie kosztów osiedlenia w nowym miejscu. Zamożniejsi właściciele przenosili się chętniej, gdyż dzięki temu mogli rozbudować zagrodę oraz powiększyć zajmowane grunty¹⁴⁶. W okresie dwudziestolecia międzywojennego dokonano komasacji 5423,3 tys. ha gruntów. Najbardziej energicznie proces ten przebiegał w latach 1929–1931 oraz 1935–1938¹⁴⁷.

Przed I wojną światową komasacja w powiecie radzyńskim przebiegała bardzo słabo. Z ogólnej liczby 14 gmin przeprowadzono ją w trzech: w Białej, Tłuszcju i Szóstce. Ogółem skomasowano jednak ok. 5 wsi średniej wielkości¹⁴⁸. W raporcie komisarz zauważył, że włościanie powiatu radzyńskiego:

zmęczeni bezwzględными rządami najeźdźców, bardzo przychylnie i życzliwie odnoszą się do władz polskich (...). Należy też oczekiwać, że komasacja znajdzie tu spory zastęp zwolenników i może się z czasem pomyślnie rozwijać, jednakże, z powodu niedostatecznego uświadczenia ludności w tym kierunku, co w znacznej mierze należy przypisać nieudolności b. komisarza włościańskiego, z jednej strony, a z drugiej – powszechnego zubożenia włościan (...) oraz w skutek małej ilości wsi szlacheckich – nie można tu na razie liczyć na szybki rozwój komasacji (...) ¹⁴⁹.

W lutym 1919 r. spośród wsi należących do gminy Biała, a dawniej również do dóbr radzyńskich, tylko wieś Chomejowa Wola, obejmująca ok. 1070 morgów, złożyła podanie o rozpoczęcie robót komasacyjnych¹⁵⁰. W okresie tym zauważono duży postęp w tym względzie, gdyż już w marcu tego roku do rządu ziemskiego wpłynęło 15 takich zgłoszeń. Zgodnie z postanowieniem do komasacji na początek zakwalifikowano Chomejową Wolę z przestrzenią 450 ha. Uchwałę w gminie podjęto 11 lutego 1919 r. Mimo pośpiechu jeszcze w maju nie przeprowadzono pomiarów gruntów. Powodem było, jak zauważono, niestawienie się geometry. Ponieważ wieś

¹⁴⁵ M. Mieszczankowski, *Rolnictwo II Rzeczypospolitej*, Warszawa 1983, s. 82.

¹⁴⁶ Tamże.

¹⁴⁷ Tamże, s. 83.

¹⁴⁸ APL, Okręgowy Urząd Ziemski w Siedlcach, sygn. 21, Raport komisarza ziemskiego L. Czarneckiego do Warszawskiej Okręgowej Komisji Ziemskiej z 27 grudnia 1919 r.

¹⁴⁹ Tamże, Raport z 7 grudnia 1918 r.

¹⁵⁰ Tamże.

była spalona, istniała konieczność przeprowadzenia czynności jak najszybciej¹⁵¹. Geometrią wyznaczonym na powiat radzyński był Wacław Królikowski – delegowany w celu przeprowadzenia pomiarów w powiecie radzyńskim¹⁵². Komasacje na terenie gminy Biała prowadzono również w latach 30. Wtedy też, w trakcie realizacji reformy rolnej, starano się wykorzystać część dóbr radzyńskich dla scalenia gruntów należących do sąsiadujących z majątkiem wiosek. Wśród proponowanych wsi znalazły się i takie, które nigdy do dóbr radzyńskich nie należały.

Poważny ciężar dla gospodarki większych majątków ziemskich stanowiły serwityuty obciążające w okresie międzywojennym jeszcze ok. 1500 dóbr prywatnych, głównie w województwach centralnych i wschodnich. W Lubelskim majątki te stanowiły 11,4%¹⁵³. Likwidacją służebności sejm zajął się stosunkowo wcześniej, 7 maja 1920 r. uchwalił bowiem ustawę znoszącą serwityuty na terenie byłego Królestwa Polskiego – albo w drodze dobrowolnych umów, albo z urzędu, na drodze przymusu¹⁵⁴. Majątek Szlubowskich należał do tych, na których nie ciążyły żadne prawa serwitutowe. Wprawdzie, jak zaznaczono w opisie dóbr, „w ciężarach hipotecznych figurują jeszcze niektóre obciążenia serwitutowe, faktycznie jednak obciążenia te nie istnieją, zostały bowiem od dawna uregulowane”. Nieuregulowane pozostały jedynie serwityuty mieszczan Radzyna. Zgodnie jednak z aktem notarialnym sporządzonym w Radzynie 31 stycznia 1915 r. wszystkie obciążone tereny zostały darowane Towarzystwu Gniazd Sierocyh w Radzynie i to ono było zobowiązane do uregulowania spornych kwestii z mieszkańcami miasta. W okresie międzywojennym do unormowania pozostały jedynie serwityuty ciężące na dobrach Białka i Kostunin, ale te od końca XIX w. zostały wydzielone z majątku Radzyń i należały do rodziny Doria-Dernałowiczów.

W relacjach dwór – wieś na plan pierwszy w okresie międzywojennym wysuwało się jednak zagadnienie reformy rolnej związanej z ogromnym przeludnieniem wsi i głodem ziemi wśród chłopów. Biedę potęgowała niska wydajność produkcji rolnej oraz wielodzietność rodzin. Większość drobnych i średnich gospodarzy nie miała środków na dokupywanie ziemi, dlatego zwiększanie powierzchni gospodarstw na drodze zakupu na wolnym rynku nie było dostępne dla wszystkich. Rozwiązania tej sytuacji, szczególnie wśród ludności na wsi, upatrywano w przeprowadzeniu parcelacji. Różnice w poglądach na temat reformy rolnej wśród stronnictw chłopskich dotyczyły praktycznej strony jej realizacji – wielkości majątków, które miały

¹⁵¹ Tamże.

¹⁵² Tamże, sygn. 103, s. 11.

¹⁵³ W. Roszkowski, *Gospodarcza rola...*, s. 104.

¹⁵⁴ Tamże.

podlegać parcelacji, jej tempa, zasad przejmowania i nadzielania ziemi¹⁵⁵. Organizacje ziemiańskie natomiast stały na stanowisku obrony swego posiadania, wskazując na to, że wielka własność rolna, stosując nowoczesne metody gospodarowania, osiąga wyższe plony z hektara i inicjuje postęp techniczny w terenie. Przedstawiciele ziemian uważali, że podział majątków doprowadziłby do uwstecznienia gospodarki¹⁵⁶. Zwolennicy reformy natomiast wskazywali na fakt, że bez zwiększenia zamożności chłopstwa nie ma szans na rozwój gospodarczy kraju i jedyną ku temu drogą jest przeprowadzenie parcelacji państwowej wielkiej prywatnej własności.

Ważniejsze partie polityczne przygotowały własne projekty ustawy dotyczącej reformy rolnej. Całkowitego upaństwowienia ziemi chciała Polska Partia Socjalistyczna. Z kolei Polskie Stronnictwo Ludowe dopuszczało daleko idące ograniczenie własności prywatnej. Według jego projektu największe majątki zajmować miały od 60 do 180 ha gruntów. Związek Ludowo-Narodowy proponował natomiast szereg reform, w których wyniku włościanie otrzymać mieli ziemię. Zakładano przeprowadzenie komasacji, parcelacji, a także osadnictwa i kolonizacji wewnętrznej. Parcelacji w pierwszej kolejności miały być poddane majątki zaniedbane oraz państwowe. Przeciwny reformie rolnej był Związek Ziemian, który miał własną koncepcję parcelacji¹⁵⁷. Podczas debat nad projektem ustawy o reformie rolnej zabrał głos Seweryn książę Czetwertyński – poseł na sejm i właściciel majątku położonego w powiecie radzyńskim. Jako zwolennik współpracy i przyjaznych kontaktów z wsią widział konieczność przeprowadzenia parcelacji ziemi, ale na takich zasadach, które nie naruszałyby „pojęcia ludzkiej moralności”. Za swoje stanowisko został ukarany wykreśleniem ze Związku Ziemian¹⁵⁸.

Pod naciskiem żądań partii chłopskich sejm przyjął uchwałę z 19 lipca 1919 r. przewidującą parcelację majątków za pełnym odszkodowaniem. Nie zadowoliliła ona ani właścicieli, ani też robotników rolnych i małorolnych. Uchwała ta, nie będąc ustawą, wytyczyła jedynie ogólne zasady reformy. Musiała jeszcze przejść procedurę sejmową w postaci ustaleń bardziej szczegółowych. W związku z tym w latach 1919–1920 rozparcelowano jedynie 19 tys. ha ziemi państwowej¹⁵⁹. Do uchwalenia reformy rolnej doszło 15 lipca 1920 r. Poważny wpływ miała radykalizacja nastrojów chłopskich w okresie ofensywy bolszewickiej. W ustawie przyjęto maksimum powierzchni gospodarstwa, która wynosić miała 180 ha. Majątki uprzemysłowione

¹⁵⁵ Z. Landau, W. Roszkowski, *Polityka gospodarcza...*, s. 34.

¹⁵⁶ W. Mich, *W obliczu wywłaszczenia. Kwestia reformy rolnej w publicystyce ziemiańskiej 1918–1939*, Lublin 2001.

¹⁵⁷ A. Gątarczyk, *Seweryn Książę Czetwertyński...*, s. 70–72; Z. Landau, W. Roszkowski, *Polityka gospodarcza...*, s. 34.

¹⁵⁸ Tamże.

¹⁵⁹ W. Roszkowski, *Najnowsza historia Polski 1914–1993*, t. I, Warszawa 1991, s. 111.

miały być parcelowane powyżej 700 ha. Pierwszeństwo w zakupie gruntów mieli żołnierze i inwalidzi, a następnie młodzi robotnicy.

Ustawa o reformie rolnej nie zdołała w praktyce wejść w życie i wpłynęła jedynie na zahamowanie parcelacji prywatnej, chłopci wstrzymywali się bowiem z nabywaniem ziemi, licząc na otrzymanie jej na korzystniejszych warunkach z rąk państwa. Sytuację skomplikowała dodatkowo konstytucja z marca 1921 r. Znalazło się w niej stwierdzenie, że: „Rzeczypospolita uznaje wszelką własność (...) jako jedną z najważniejszych podstaw ustroju społecznego i prawnego oraz poręcza wszystkim obywatelom, instytucjom i społecznościom ochronę ich mienia, a dopuszcza tylko w wypadkach, ustawą przewidzianych, zniesienie lub ograniczenie własności, czy to osobistej, czy to zbiorowej, ze względów wyższej użyteczności, za odszkodowaniem”¹⁶⁰. Ponieważ artykuł ten był sprzeczny z postanowieniami ustawy o reformie rolnej, w punkcie dotyczącym odszkodowania, dlatego też wykonanie ustawy zawieszono i rozpoczęto dalsze dyskusje na temat jej kształtu¹⁶¹.

Niezależnie od ustawowych prób rozwiązania kwestii reformy rolnej trwała prywatna parcelacja majątków ziemskich. Parcelację prowadzili sami właściciele albo powoływane w tym celu spółki. Majątki państwowe natomiast dzieliły urzędy ziemskie. Nabycie ziemi przez drobnych rolników oraz pracowników folwarcznych, pomimo pomocy banków, utrudniały wysokie ceny¹⁶².

W imieniu właściciela Dóbr Radzyń i Chomejowa Wola czynności tych dokonywał Związek Ziemian. Na zasadzie zezwolenia Głównego Urzędu Ziemskiego z 31 października 1919 r. Rada Siedleckiego Oddziału Parcelacyjnego Związku Ziemian w Warszawie, jako organ upoważniony do przeprowadzenia parcelacji i decydowaniu o jej warunkach, uchwaliła plan podziału części majątku Chomejowa Wola, określanego już wówczas jako Zosin. Według projektu sprzedaży podlegać miały 253 morgi gruntów. Ziemie otrzymać miały 23 osoby, w działkach o powierzchni od ok. 2 ha do 28 ha¹⁶³. W 1921 r. Związek Ziemian powiadomił Okręgowy Urząd Ziemski w Siedlcach o tym, że właściciel dóbr Chomejowa Wola – Bronisław Szlubowski – zgłosił również do parcelacji obszar 493 morgów. Obejmowały one 290 morgów z folwarku Zosin, 185 morgów z folwarku Olszewnica oraz 17 morgów 163 pręty z osady Borowe¹⁶⁴. W przypadku Zosina Okręgowy Urząd Ziemski zgłosił

¹⁶⁰ Cyt. za: Z. Landau, W. Roszkowski, *Polityka gospodarcza...*, s. 178.

¹⁶¹ Tamże.

¹⁶² Z. Landau, J. Tomaszewski, *W dobie inflacji (1918–1923)*, [w:] *Gospodarka Polski międzywojennej*, t. I, Warszawa 1967, s. 159.

¹⁶³ APL, DGUZ, sygn. 106, s. 57, Protokół z 31 października 1919 r.

¹⁶⁴ Tamże, s. 1, Pismo z dnia 24 lutego 1921 r.

propozycję, aby w związku z toczącą się komasacją sąsiadującej z nim Chomejowej Woli przy sprzedaży ziemi uwzględniono ich małorolnych gospodarzy¹⁶⁵.

Po rozpatrzeniu planów i warunków parcelacji w 1922 r. zatwierdzono również plan i warunki sprzedaży ziemi należącej do folwarku w Olszewnicy. Według projektu 21 nabywcom przydzielono łącznie 185 morgów 194 pręty gruntu za sumę 12 mln 313 tys. 266 marek. Największa z powstałych wówczas działek obejmowała 31 morgów, najmniejsza natomiast 4 morgi 288 prętów¹⁶⁶. Zgodnie z rejestrem pomiarowym z 1922 r. z gruntów rozparcelowanego folwarku Zosin, wydzielonego z dóbr Chomejowa Wola, sprzedano 141 ha 9113 m². Grunty orne zajmowały 88 ha 3975 m², łąki – 33 ha 2174 m², pastewnik – 15 ha 9674 m², bagna – 190 m², wody – 6919 m², piaski i nieużytki – 450 m², a granice dróg, wygonów – 3 ha 6731 m².

Według danych z 1928 r. w latach 1921–1922 rozparcelowano cały folwark Zosin (alias Chomejowa Wola) i 1/3 gruntów należących do folwarku Olszewnica, ponad 253 ha gruntów¹⁶⁷. Ponadto 29 października 1921 r. Bronisław sprzedał Jakubowi Karczewskiemu 28 morgów 170 prętów gruntu z dóbr Chomejowa Wola¹⁶⁸. Trudno jednoznacznie ocenić, co było powodem, że już w następnym roku nowy właściciel sprzedał część kolejnym osobom. Ponieważ jednym z nabywców była jego żona, przypuszczać można, że transakcje te miały podłoże finansowe.

Prowadzony podział i sprzedaż gruntów Chomejowej Woli w latach 1921–1922 spotkały się z żywym protestem ludności małorolnej oraz bezrolnej, głównie pracowników majątku. Wszyscy liczyli na zakup ziemi. Próbowano nawet wstrzymać tę, jak ją określano, „dziką” parcelację¹⁶⁹. Skargę na rzekomo nielegalną i prowadzoną bez zezwolenia władz sprzedaż wysłał do władz m.in. Aleksander Knapik. W liście napisał: „My służba folwarczna poszliśmy do p. Szlubowskiego z prośbą, by nam ziemi sprzedał, ale p. Szlubowski odpowiedział odmownie i uprzedził nas, że z chwilą, gdy majątek Olszewnica zostanie rozparcelowany tracimy u niego pracę (...)”¹⁷⁰. Dominium Radzyń w odpowiedzi na zarzuty zauważyło, że władze w tym względzie wydawały sprzeczne decyzje, pomimo bowiem wydania zezwolenia na parcelację wielokrotnie żądano od Szlubowskiego wyjaśnień¹⁷¹. O możliwość kupna ziemi z Olszewnicy prosili również mieszkańcy wsi Sitno, położonej w gminie Biała.

¹⁶⁵ Tamże, s. 9–10, Pismo z maja 1921 r.

¹⁶⁶ APL, DGUZ, sygn. 103, s. 58.

¹⁶⁷ Tamże, sygn. 103, s. 3; APL, UWL, WRiRR, sygn. 1086, s. 2.

¹⁶⁸ APL O/R, HL, poz. 11, Dz. II.

¹⁶⁹ APL, DGUZ, sygn. 103, s. 49.

¹⁷⁰ Tamże, s. 1, Pismo z dnia 13 października 1921 r.

¹⁷¹ Tamże, s. 3, Pismo dominium Radzyń do Kierownika Oddziału Parcelacyjnego Związku Ziemian w Siedlcach z 25 października 1921 r.

Powołując się na ustawę o wykonaniu reformy rolnej z 15 lipca 1920 r., upominali się o ziemię konieczną do przeprowadzenia komasacji¹⁷².

Mieszkańcy Chomejowej Woli napisali natomiast: „My mieszkańcy Woli Chomejowej bezrolni i małorolni w 1919 r. wydzierżawiliśmy od obywatela Szlubowskiego zamieszkałego w Radzynie folwark Zosin, składający się z 180 morgów ziemi ornej, 70 łąk. Ponieważ termin dzierżawy się kończy, folwark ten pomieniono i wystawiono do sprzedaży. Ceny ziemi ornej ustalono w wysokości 1 morga od 15 do 35 tys. marek łąki zaś – 30–40 tys. marek”¹⁷³. Ponieważ Zosin przylegał do gruntów wsi, jej mieszkańcom zależało na możliwości kupna, podana cena była jednak dla nich za wysoka. Prosilili więc o jej obniżenie, tłumacząc to brakiem środków w związku ze zniszczeniem wsi i koniecznością wzniesienia nowych zabudowań, lecz Okręgowy Urząd Ziemski nie zgodził się na to¹⁷⁴. Tymczasem proces parcelacji trwał. W 1921 r. rozparcelowano 253 morgi 141 pręty ziemi z folwarku Zosin¹⁷⁵.

Do nieporozumień pomiędzy administracją dóbr a pracownikami rolnymi na tle parcelacji doszło również w latach 30. Wówczas Szlubowskiemu zarzucano przede wszystkim zwalnianie robotników stałych pod pretekstem sprzedaży ziemi. Kwestia rozpatrywana była przez Związek Zawodowy Robotników Rolnych. Skargi do władz pisali pracownicy zatrudnieni w Olszewnicy. Listy wysyłano zarówno do władz lokalnych czy wojewódzkich, jak i do najwyższych. W liście do premiera napisano:

My służba folwarczna w folwarku Olszewnica w majątku Pana Szlubowskiego zwracamy się do Pana Premiera z zażaleniem, gdyż dzieje nam się krzywda wielka. W całej Polsce odbywają się parcelacje, tak i w naszym folwarku, ale żebyśmy nie mieli praw z niej to już w kwietniu 1937 roku odprawieni i nikogo na nasze stanowisko nie zgodzono. Pracowaliśmy tyle lat od małego a teraz każą iść na dziady o kiju kiedy nas taka krzywda spotkała. Tymczasem bogaci gospodarze, które posiadają po 15, 20 i 30 morgów skupili pole i mają przejęte na własność przez rejęta. A my pisaliśmy proszenie do Pana Marszałka Rydza Śmigłego skąd skierowano nas do Lublina i nic nie możemy wskórać¹⁷⁶.

W sporze tym uwidoczniły się różnice interesów ludności wiejskiej – gospodarzy, którym sprzedawano ziemię oraz pracowników folwarcznych, spośród tych ostatnich bowiem jedynie nieliczni mogli nabyć grunty. Sytuację robotników utrudniał

¹⁷² Tamże.

¹⁷³ Tamże, sygn. 106, s. 52, Pismo mieszkańców wsi do Okręgowej Komisji Ziemskiej z 17 czerwca 1921 r.

¹⁷⁴ Tamże, s. 53, Pismo z 10 września 1921 r.

¹⁷⁵ Tamże, sygn. 103, s. 1–2.

¹⁷⁶ APL, UWL, WRiRR, sygn. 1468, s. 34.

fakt utraty pracy oraz mieszkania. W latach 1936–1938 przed Sądem Grodzkim w Radzynie rozpatrywano sprawy osób zwolnionych z pracy w folwarkach dóbr radzyńskich. Z ramienia dóbr występował adwokat Bronisława Szlubowskiego. Do Sądu skierowano sprawy byłych pracowników, którzy nie chcieli opuścić należących do majątku mieszkań¹⁷⁷. Większość spraw zakończyło się wyrokiem skazującym. Osoby, przeciwko którym toczyło się postępowanie, musiały wyprowadzić się z zajmowanych pomieszczeń. Niektóre pozwy wycofano. Działo się to jednak w przypadku, gdy doszło do pojednania stron. W jednym przypadku postępowanie przerwano z powodu śmierci pozwanej¹⁷⁸.

W 1922 r. parcelacja w dobrach radzyńskich uległa zahamowaniu. W Polsce w tym czasie trwała dyskusja nad kształtem nowej reformy rolnej. Przeważnie wszystkie ówczesne rządy godziły się z koniecznością jej wprowadzenia, ale odwlekały to w czasie, aż do uchwalenia odpowiednich przepisów przez Sejm. Ten jednak również nie spieszył się z rozwiązaniem problemu rolnego¹⁷⁹.

Do przyjęcia ostatecznych regulacji w sprawie reformy doszło dopiero 28 grudnia 1925 r. Ustawa stanowiła kompromis pomiędzy zwolennikami i przeciwnikami reformy. Według jej postanowień parcelacji podlegać miały majątki powyżej 180 ha (na kresach od 300 ha), dla majątków uprzemysłowionych zaś – 700 ha. Właściciel majątku otrzymywać miał pełną cenę rynkową za ziemię, zobowiązany był do dokonania parcelacji w ciągu 2 lat. Po tym okresie miała następować w trybie przymusowym parcelacja za pośrednictwem państwa, już na mniej korzystnych warunkach. Państwo miało wykupywać majątki według wartości oszacowanej przy wyliczaniu podatku majątkowego. Pierwszeństwo przy nabywaniu ziemi mieli robotnicy rolni, tracący pracę w wyniku reformy, chłopci bezrolni i małorolni. Ostatni z nich wpłacać mieli 10% wartości ziemi, pozostali zaś po 5%. Resztę spłacano w ciągu 40 lat z oprocentowaniem 6% dopiero po 5 latach wolnych. Roczna parcelacja dowolna objąć miała 200 tys. ha¹⁸⁰.

Realizacja reformy rolnej w 1925 r. napotkała trudności, szczególnie w okresie wybuchu wielkiego kryzysu gospodarczego w 1930 r. Z powodu spadku cen artykułów rolnych chłopci nie mieli środków na zakup kolejnych gruntów. Zmniejszył się więc areal parcelowanych gruntów.

Dominium Radzyń projekt parcelacji złożyło w 1927 r. Rok później właściciel majątku Bronisław Szlubowski, w oparciu o artykuł 5. ustawy o reformie rolnej, wystąpił z wnioskiem o zwolnienie od parcelacji gruntów niezbędnych dla kontynuowania

¹⁷⁷ APL O/R, Sąd Grodzki w Radzynie, sygn. XIX/11, 12, 32; XX/26, 27, 28, 29, 30.

¹⁷⁸ Tamże, sygn. XX/ 22, 23, 24, 25, 26, 80.

¹⁷⁹ Z. Landau, W. Roszkowski, *Polityka gospodarcza...*, s. 34.

¹⁸⁰ Dz. U. RP 1926, nr 1, poz. 1.

produkcji. Zgodnie z tym artykułem o wyłączenie ziemi spod parcelacji starać się mogli właściciele majątków uprzemysłowionych i wyróżniających się w okolicy intensywnością produkcji¹⁸¹. Ogólny obszar dóbr radzyńskich obejmował wówczas 2847 ha, z czego pola orne, łąki i pastwiska zajmowały 1403 ha, lasy – 1325 ha, nieużytki zaś – 119 ha. Przygotowany kwestionariusz opisujący dobra wymienił: gorzelnię i uprawiane dla jej potrzeb ziemniaki, cegielnię, tartak parowy oraz młyn i eksploatację torfu. W dziedzinie hodowli przywołano profesjonalną hodowlę owiec i bydła. Do atutów majątku zaliczono również gospodarstwo nasienne, uprawę buraka cukrowego na potrzeby przemysłu oraz przeprowadzoną meliorację łąk. Właściciel podkreślił, że „gospodarka w Radzynie stoi na wysokim stopniu kultury i na rozdrobnieniu tego majątku gospodarstwo krajowe straciłoby niezawodnie”. Ponadto uważając, że cały majątek zasługuje na zwolnienie z parcelacji do wyłączenia podano cały obszar majątku¹⁸².

Zarówno opinia komisarza ziemskiego jak i Okręgowego Urzędu Ziemskiego w Lublinie z lutego 1928 r. zawierała stwierdzenie o niemożliwości ustąpienia od parcelacji majątku Bronisława Szlubowskiego. Zezwolono na wyłączenie od obowiązku parcelacyjnego 800 ha i zaznaczono jednocześnie, że 639 ha musi zostać przeznaczone na uzupełnienie karłowatych gospodarstw miasta Radzyna oraz 6 graniczących z dobrami wsi wymagających scalenia¹⁸³. Podobną decyzję wydała w lipcu 1930 r. zebrana w dobrach komisja. Adam Źarski, pełnomocnik dóbr, w uwagach do protokołu zaznaczył: „(...) ustawa o reformie rolnej nie wkłada na nas obowiązku upelnorolnienia mieszczan, wśród których jest przewaga drobnych rzemieślników i kupców. Dalej umieszczone są wsie Lichty i Sitno, które z dobrami Radzyna i Wola Chomejowa nie graniczą zupełnie (...), Paszki Duże i Małe graniczą tylko swoimi Lasami z lasami majątkowymi. Upelnorolnienie tych wsi staje się niemożliwością, nie może bowiem majątek nadzielać ich lasem (...)”¹⁸⁴. W opinii rzeczoznawców – inżynierów Józefa Wrześniewskiego i Karola Rotkela – podkreślono również, że majątek Radzyna należy zaliczyć do majątków wysoce uprzemysłowionych, dlatego też upelnorolnienie mieszkańców sąsiednich wsi powinno być przeprowadzone oględnie, tak „by nie zniszczyć rentowności tego przemysłowego i intensywnego gospodarstwa”¹⁸⁵.

Decyzje w sprawie majątku Szlubowskich podjęło Ministerstwo Reform Rolnych 19 stycznia 1932 r. Postanowiono zwolnić od obowiązku parcelacyjnego powierzchnię

¹⁸¹ Tamże.

¹⁸² APL, UWL WR i RR, sygn. 1086, s. 2–8.

¹⁸³ Tamże, s. 8–9.

¹⁸⁴ Tamże, s. 50.

¹⁸⁵ Tamże, s. 51–52.

800 ha użytków rolnych. Zobowiązano jednak właściciela do zarejestrowania prowadzonej w dobrach hodowli bydła¹⁸⁶. Kwestię zwolnienia dóbr radzyńskich z parcelacji rozpatrywano ponownie w styczniu 1937 r. Dokumenty z tego okresu podkreślają dobry stan majątku, rozwój istniejących już zakładów. Okręgowy Urząd Ziemski z uwagi na rozpoczętą hodowlę konia szlachetnego półkrwi angielskiej wydał wówczas pozwolenie na wyłączenie z parcelacji kolejnych 300 ha ziemi¹⁸⁷. Orzeczenie zatwierdzające ostatecznie parcelację Dóbr Radzyń i Chomejowa Wola Starostwo Powiatowe w Radzynie Podlaskim wydało 19 stycznia 1938 r. Projekt przedstawiony przez pełnomocnika właściciela majątku Stanisława Chłapowskiego przewidywał parcelację 219 ha 3313 m² gruntu. Wykaz nabywców zawierał 109 pozycji, w tym osoby prywatne oraz instytucje: Zarząd Miejski w Radzynie Podlaskim oraz Radzyński Powiatowy Związek Samorządowy. Wyznaczone działki wyceniono na 1809 zł 95 gr.¹⁸⁸

Do realizacji reformy rolnej na terenie dóbr radzyńskich doszło pod koniec lat 30. Na mocy aktu z 9 marca 1938 r. Bronisław Korwin-Szlubowski sprzedał 117 ha 7296 m² gruntów ornych i łąk z części należących do niego dóbr Chomejowa Wola. Grunty uwidoczniono na planie sporządzonym w 1937 r. przez mierniczego przysięgłego Antoniego Walczynę. Ziemię sprzedano za sumę 100 tys. 65 zł. Sądząc po zapisie w akcie notarialnym, byli to przede wszystkim mieszkańcy Olszewnicy, ale także z mieszkańców sąsiedniej wsi Sitno oraz 5 osób z Krasewa, łącznie 72 osoby¹⁸⁹. Stosowny dokument sporządzono w kancelarii notarialnej Bohdana Wędrychowskiego w Białej Podlaskiej. W imieniu Bronisława występował jego pełnomocnik Stanisław Chłapowski, zamieszkały wówczas w majątku radzyńskim (na folwarku Gubernia).

Kolejne uszczuplenie majątku Chomejowa Wola miało miejsce w grudniu 1938 r. W tym przypadku również w Białej Podlaskiej Chłapowski, działający w imieniu Szlubowskiego, sprzedał 61 ha 1336 m² za 49 tys. 470 zł. Nabywcami gruntów również tym razem byli mieszkańcy okolicznych wiosek – Olszewnicy, Sitnej, Chomejowej Woli, Stoku i Wierzchowin. Jednym z nabywców był również mieszkaniec folwarku Zosin – Stanisław Knapik. W obu tych przypadkach kupowano ziemię o powierzchni od ½ do 5,5 ha. Wyjątek stanowiła działka Knapika, który kupił od Szlubowskiego ponad 11 ha gruntów. Sytuacja finansowa nie pozwalała na uregulowanie od razu wszystkich zobowiązań finansowych. Większość nabywców miało spłacać ziemię

¹⁸⁶ Tamże, s. 72–73.

¹⁸⁷ Tamże, s. 82

¹⁸⁸ APL O/R, HR, sygn. VII/152, Zbiór dokumentów do księgi hipotecznej Dobra ziemskie Radzyń Miasto, t. II.

¹⁸⁹ APL O/R, HL, sygn. 11 i 12, Odpis aktu notarialnego sporządzonego przed notariuszem B. Wędrychowskim w Białej Podlaskiej 9 marca 1938 r., nr rep. 407/1938.

średnio w ciągu 10 lat¹⁹⁰. Część z kupionych wówczas działek już w następnych latach drogą sprzedaży trafiło do kolejnych właścicieli. W 1937 r. przystąpiono również do parcelacji folwarku Białka i Kostunin oraz Jaski, należących wówczas do rodziny Doria-Dernałowiczów. Projekt działów wykonano w styczniu 1921 r. Ogółem rozparcelowano 70,62 ha¹⁹¹.

* *

*

Tempo parcelacji oraz znoszenia serwitutów najszybciej przebiegało w latach 1922–1931. W latach 1919–1938 rozparcelowano ogółem 2654,8 tys. ha. Utworzono 154 tys. gospodarstw o łącznej powierzchni 1431 tys. ha. Część gruntów zakupiły istniejące gospodarstwa. Według Mieczysława Mieszczankowskiego nabyto 503 tys. parcel o przeciętnej powierzchni 2 ha¹⁹². Nadal jednak prawie 26% gruntów uprawnych należało do gospodarstw o powierzchni powyżej 50 ha. W tym czasie ich liczba stanowiła zaledwie około 0,5% ogółu gospodarstw rolnych. Początkowo, w nowych warunkach niepodległości sytuacja ekonomiczna i polityczna nie sprzyjały parcelacji. Ziemianie wstrzymali się więc od sprzedaży ziemi. W latach następnych sytuacja ekonomiczna i polityczna uspokoiła się. Ceny ziemi poszły w górę, parcelacja miała więc korzystne warunki do rozwoju¹⁹³.

Stanowisko właściciela Radzyna w stosunku do reformy rolnej nie jest łatwe do oceny. Wiele wskazuje na to, że głównym celem Szlubowskiego była chęć pozyskania środków finansowych dla odbudowującego się po wojnie majątku. Nie dziwi więc stanowisko Bronisława, który nie godził się sprzedawać ziemi pracownikom folwarków i małorolnym, którzy dzierżawili część z dzielonych gruntów. Nie chciał również obniżyć ustalonej przez Związek Ziemian ceny ziemi. Dobór przeznaczonych na sprzedaż gruntów nie był zapewne przypadkowy, wszystkie skupione były bowiem wokół Chomejowej Woli. W okresie po 1925 r., kiedy przystąpiono do parcelacji dóbr w myśl nowej ustawy, właściciel majątku i jego administracja rozpoczęła starania w celu wyłączenia jak największego obszaru dóbr spod projektu parcelacji. Ostatecznie władze uznały argumenty dominium. Decyzja ta uratowała część majątku od przymusowej sprzedaży okolicznej ludności. Ogólnie do 1939 r. rozparcelowano

¹⁹⁰ APL O/R, HL, poz. 12, Odpis aktu notarialnego sporządzonego przed notariuszem B. Wędrychowskim w Białej Podlaskiej 17 grudnia 1938 r., nr rep. 2145/1938.

¹⁹¹ APL, UWL, WRiRR, sygn. 971, s. 66.

¹⁹² M. Mieszczankowski, *Rolnictwo...*, s. 82.

¹⁹³ Tamże, s. 77.

ponad 400 ha gruntów. Było to o wiele mniej niż w położonej niedaleko Suchowoli księcia Czetwertyńskiego¹⁹⁴.

5. Parcelacja majątku w myśl dekretu PKWN z 1944 roku

Zakończenie II wojny światowej przyniosło kolejne, tym razem rewolucyjne zmiany w dziedzinie własności prywatnej; 6 września 1944 r. PKWN wydał dekret o przeprowadzeniu reformy rolnej przez przymusową parcelację majątków powyżej 100 ha powierzchni ogólnej oraz 50 ha użytków rolnych. Przejmowane grunty dzielono na kilka kategorii. Tereny poniemieckie lub po tzw. zdrajcach narodu przejmowano bez jakiegokolwiek odszkodowania. Pozostałym właścicielom w zamian za zabraną ziemię obiecano odszkodowania w ramach comiesięcznych pensji. Istniała również możliwość zrezygnowania z pieniędzy w zamian za działkę ziemi podobną w wielkości do otrzymywanych przez bezrolnych i średniorolnych. Nadziały takie przydzielano wówczas na terenie innego powiatu¹⁹⁵.

Dzięki sporządzonej w trakcie realizacji postanowień dekretu PKWN dokumentacji oraz wpisom do ksiąg wieczystych dóbr znane są dziś dokładne dane na temat przejętej ziemi. Z majątku radzyńskiego na cele reformy rolnej przejęto 2012,75 ha, na które składały się obszary folwarków: Gubernia, Marynin, Adamki i Biała oraz 654,73 ha należące do Olszewnicy. W przypadku ziemi spadkobierców Bronisława – Stanisława i Adama – w większości były to lasy oraz grunty orne. Olszewnica stanowiła już wówczas prawie wyłącznie teren leśny¹⁹⁶. Ziemię orną oraz ogrody przekazano w ręce prywatne. Lasy przejęto pod administrację państwową, pod tzw. przymusowy zarząd państwowy zajęto również zakłady funkcjonujące w dobrach (cegielnę, młyn, tartak, gorzelnię). Na cele reformy rolnej przejęto także inne majątki sąsiadujące z Radzyniem, a dawniej wchodzące w skład klucza radzyńskiego. Znalazły się wśród nich gospodarstwa Rulikowskich w Branicy, Siedlanowie, Józefowie i Stasinowie oraz Białka i Kostunin Doria-Dernałowiczów¹⁹⁷.

Pod względem nadań dla osób prywatnych zdecydowanie najwięcej ziemi otrzymano z folwarku Gubernia. Powierzchnię przekraczającą 466 ha podzielono pomiędzy 301 prywatnych gospodarstw. Ziemię otrzymali przede wszystkim pracownicy folwarku Gubernia, bezrolni i małorolni z Radzyna, a także mieszkańcy Ustrzeszy.

¹⁹⁴ A. Gątarczyk, *Seweryn Książę...*, s. 73.

¹⁹⁵ Z. Landau, *Gospodarka Polski Ludowej*, Warszawa 1994, s. 27–29.

¹⁹⁶ APL O/R, HR, sygn. VII/ 152; Tamże, Powiatowy Urząd Ziemski w Radzynie Podlaskim, sygn. 57.

¹⁹⁷ Tamże.

Z terenów należących do folwarku w Białej przejęto ponad 121 ha i obdarowano nimi mieszkańców Białej, Zabiela oraz Radzyna. Trzeci pod względem obszaru przejętej ziemi był folwark w Maryninie. Oprócz pracującej tutaj ludności ziemię otrzymali zamieszkali w sąsiadujących wioskach w Niewęgłoszu, Zabelu, Paszkach Małych, Maryninie oraz na Kolonii Branica (zob. tab. 27).

Grunty należące do folwarków w Olszewnicy i Adamkach otrzymali byli pracownicy oraz mieszkańcy sąsiadujących wiosek. Zdecydowaną większość stanowiła ludność określona w rejestrach pomiarowych jako bezrolna i małorolna. Największe działki otrzymali pracownicy folwarków. Znajdowały się wśród nich nadziały powyżej 5 ha. Były jednak i takie nieprzekraczające 1 ha. Pozostali otrzymywali mniej ziemi. W tym przypadku również nie ma jednak pełnej jednoznaczności. Z reguły większymi działkami obdzielano bezrolnych. Większe działki występowały również w przypadku słabszej gleby. Zdarzały się tu jednak rozbieżności¹⁹⁸.

Tab. 27. Parcelacja majątku radzyńskiego w 1946 r.

Folwark	Adamki	Olszewnica	Marynin	Biała	Gubernia
Prywatne gospodarstwa	74	39	105	121	301
Ośrodki państwowe	1	1	1	4	4
Ogólna powierzchnia	199 ha	53 ha	248 ha	94 ha	466 ha
Ogrody i place zabudowane	1 ha	-	-	9 ha	11 ha
Grunty orne	145 ha	31 ha	243 ha	49 ha	377 ha
Łąki	36 ha	12 ha	-	31 ha	58 ha
Pastwiska	-	-	-	-	-
Las	-	-	-	-	-
Ogród owocowy	7 ha	-	-	-	-
Drogi, rowy, wody	8 ha	2842 m ²	4 ha	2 ha	12 ha

Źródło: APL O/R, HR, sygn. VII/ 152.

Po rozparcelowaniu ziemi dóbr radzyńskich pomiędzy pracowników folwarcznych oraz ludność z okolicznych wiosek i miasta pozostały tzw. resztówki. Stanowiły one dawne zakłady Szlubowskich oraz obszary zajmowane przez zabudowania folwarczne. Działki te pozostały w rękach państwowych. Grunty wchodzące w skład folwarku Biała zostały przejęte przez następujące instytucje: Ośrodek Państwowego Szpitala Weterynaryjnego, Regionalna Dyrekcja Lasów Państwowych w Lublinie, Związek

¹⁹⁸ Tamże.

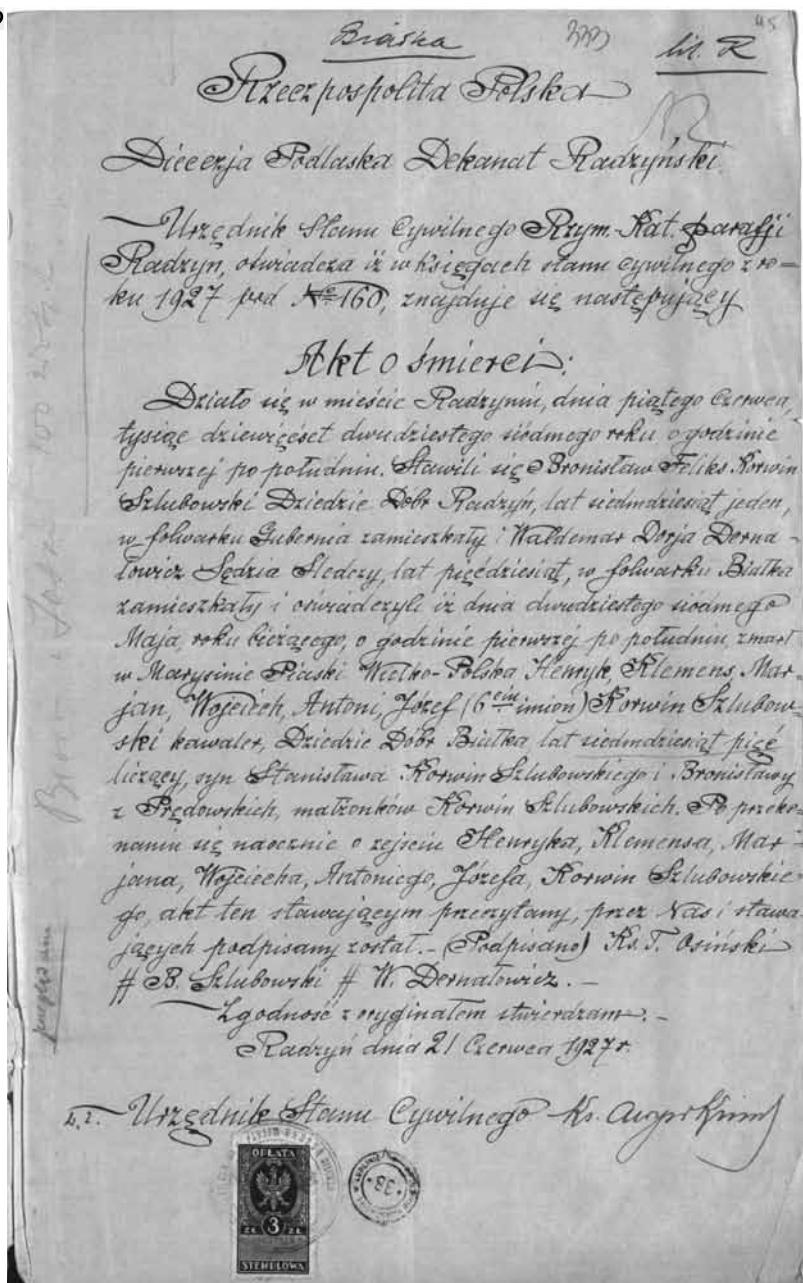
Elektryfikacji Lublin oraz Szkoła Powszechna w Białej, natomiast tereny należące do folwarku Gubernia otrzymali: Powiatowa Spółdzielnia Handlowo-Rolnicza w Radzynie i Powiatowy Szpital w Radzynie. Cegielnia należąca do Szlubowskich stała się również własnością państwową i działała pod nazwą Państwowa Cegielnia w Radzynie¹⁹⁹. Pozostałe resztówki, na których terenie działały do wybuchu II wojny światowej gorzelnia w Maryninie i gospodarstwo szkółkarskie w Adamkach, zostały przejęte przez Skarb Państwa, pozostawały w zarządzie Spółdzielni Samopomoc Chłopska²⁰⁰.

Reforma rolna z 1944 r. miała charakter rewolucyjny. Działania podjęte w celu likwidacji warstwy ziemiańskiej oraz jej mienia były radykalne. Dobra radzyńskie, należące do rodziny Szlubowskich przez przeszło 100 lat oraz szereg innych majątków przestały istnieć. W ich miejsce powstały małe i średnie gospodarstwa rolne. Do 20 grudnia 1944 r. w województwie lubelskim rozparcelowano 564 majątki ziemskie, obejmujące powierzchnię 112 803 ha. Nie był to jednak koniec, w tym czasie bowiem trwała parcelacja 84 majątków o łącznej powierzchni 20 919 ha²⁰¹.

¹⁹⁹ APL O/R, HR, sygn. VII/ 152.

²⁰⁰ Tamże.

²⁰¹ M.D. Bednarski, dz. cyt., s. 45–46.



29. Akt zgonu Henryka Szlubowskiego, dziedzica dóbr ziemskich Białka i Kostunin, zmarłego 27 maja 1927 r. w Marysinie-Piaski.

30



30. Tarcze herbowe Zofii i Bronisława Szlubowskich znajdujące się na bramie głównej prowadzącej na dziedziniec pałacu w Radzynie Podlaskim: a) Herb Dryja Chłapowskich przedstawiający trzy kamienie złote w ozdobnej oprawie, na skosie. Pole czerwone, u góry trzy pióra strusie; b) Herb Ślepowron (Korwin) Szlubowskich przedstawiający w polu błękitnym tarczy kruka trzymającego złoty pierścień w dziobie, stojący na złotym kawalerskim krzyżu, wspartym na barku srebrnej podkowy. W klejnocie taki sam kruk z pierścieniem jak w tarczy.

**PROBOSZCZ
PARYSKO-KATOLICKIEJ PAR
ŚWIĘTEGO KRZYŻA
W WARSZAWIE**

Wiadomo czynimy, że w Księgach Stanu Cywilnego tej-że parafii
z roku 1939 pod Nr. 692, znajduje się następujący



A k t Z e j ś c i a .-

Dzieło się w Warszawie, w parafii Św. Krzyża, dnia dwudziestego pierwszego grudnia tysiąc dziewięćset trzydziestego dziewiątego roku, o godzinie dziesiątej minut czterdziestej pięć. Stawili się: Stanisław Fajfer, handlowiec i Lucjen Uliński, urzędnik, pełnoletni, zamieszkali w Warszawie i oświadczyli, że w Warszawie przy ulicy Szczęśliwej pod numerem dwa tysiące osiemset dziewięćdziesiątym szóstym, w dniu onegdajszym, o godzinie dwu-
dziestej drugiej, zmarł Bronisław - Feliks - Maria
Franciszek - Antoni - Wojciech - Józef
Korwin - Szlubowski, żonaty, obywatel ziemski, mający lat
osiemdziesiąt osiem, urodzony w Radzynie, syn Stanisława i
Bronisławy z Prędowskich małżonków Korwin
Szlubowskich, pozostawiający po sobie żonę Zofię - Pię-
tonikę - Teresę - Annę z Chłapowskich.
Akt ten spisany na zeseidzie okazanego Nam świadectwa lekarskiego, o śmierci
Bronisława - Feliksa - Marii - Francisz-
ka - Antoniego - Wojciecha - Józefa - Kor-
win - Szlubowskiego, po przeczytaniu przez Nas - stawiają -
ym, został podpisany.-

/podpisano/ /-/Ks.J.Lańko.-

Wypis niniejszy z oryginałem zgodny,

w. Warszawa, dnia 28 grudnia 1939 roku.

Urząd Stanu Cywilnego

w/z Proboszcza



31. Odpis aktu zgonu Bronisława Szlubowskiego, dziedzica dóbr ziemskich Radzyń, zmarłego w Warszawie 19 grudnia 1939 r.

32



32. Płyta nagrobna z miejsca ostatniego spoczynku Zofii z Chłapowskich Szlubowskiej zmarłej 14 grudnia 1961 r. w Krakowie – cmentarz Rakowicki w Krakowie, kwatera LXXI, rząd 16, miejsce 6.

Zakończenie

Majątek radzyński, położony w powiecie radzyńskim, od XVIII do XX w. należał do jednych z większych na tym terenie. W niedalekiej okolicy duże włości znajdowały się w Międzyrzeczu, Suchowoli, Milanowie, Żeliznej, Siemieniu, a nieco mniejsze w Ustrzeszy, Żabikowie, Brzostówcu i Przegalinach Wielkich. Do dóbr zwanych kluczem radzyńskim, a od XIX w. – „Dobrami Radzyń Miasto” należało miasto Radzyń oraz okoliczne wioski: Biała, Białka, Kozirynek, Ustrzesz, Lisiowółka, część na Rabsztynie i Zabelu, część Krasewa i Olszewnicy, a także Branica, Niewęgłosz, Siedlanów, Zbulitów i Chomejowa Wola. Rozległy majątek radzyński utworzony przez Stanisława Antoniego Szczukę na przełomie XVII i XVIII stuleci w oparciu o otrzymaną królewską, dziedziczny i kupowany przez kolejnych właścicieli, na przestrzeni kolejnych lat ulegał stopniowym przemianom. Zmiany granic wynikały niejednokrotnie z konieczności ich regulacji lub kłopotów finansowych. Uszczuplenia były również powodem rodzinnych działów oraz sprzedaży. Dobra radzyńskie ulegały stopniowemu zmniejszaniu, stając się początkiem nowych majątków, należących do osób skoliigańczych z dworem w Radzynie.

W publikacji starano się odtworzyć proces kształtowania się dóbr radzyńskich na przestrzeni wieków. Dało to okazję do przedstawienia kilku interesujących i zasługujących na pamięć postaci, m.in. Stanisława Antoniego Szczuki, Marianny i Eustachego Potockich czy Anny z Zamoyskich Sapieżyń. W latach gospodowania dobrami Radzyń przez Szlubowskich w kraju nastąpiły liczne przemiany społeczne i gospodarcze. Znalazły one odbicie w dziejach majątku. Zbadanie zagadnień dotyczących uwłaszczenia chłopów, a także reform rolnych lat międzywojennych i 1944 r. pozwoliło ukazać zmiany w strukturze własności gruntów oraz znaczenie zachodzących przemian dla lokalnej społeczności.

Przedmiot rozważań stanowiły również materialne podstawy radzyńskich włości. Okres, w którym właścicielami dóbr byli przedstawiciele kilku rodów, przypadł na czas wielu radykalnych zmian w dziedzinie gospodarki oraz w sferze społecznej i politycznej. Dziedzice Radzyna niejednokrotnie byli inicjatorami tych zmian lub też musieli się do nich odnieść. Niestety zbadane źródła oraz opracowania jedynie

w niewielkim stopniu pozwoliły odtworzyć funkcjonującą w majątku gospodarke rolną oraz przemysł.

Zrekonstruowanie obrazu działalności gospodarczej właścicieli w dobrach radzyńskich nie jest dziś łatwe wobec bardzo ubogich pod tym względem źródeł. Możemy jedynie spróbować sformułować kilka wniosków w oparciu o drobne przesłanki i bardziej ogólne dane. Majątek radzyński należał, podobnie jak inne włości w powiecie, do dóbr o charakterze wybitnie rolniczym. W XVIII w. uprawiano tu głównie zboża, a na mniejszą skalę także inne rośliny (groch, len, konopie, rzepak). Produkowano je nie tylko na potrzeby sprzedaży, ale także ze względu na hodowane zwierzęta oraz funkcjonujące browary i młyny. W XIX w. zaczęto wprowadzać do upraw nowe rośliny – ziemniaki oraz buraki cukrowe. Pojawienie się ich na polach dóbr radzyńskich było uwarunkowane również istniejącymi tu browarami oraz założoną przez Szlubowskiego cukrownią. Większe zmiany nastąpiły po przeprowadzeniu uwłaszczenia. Zmusiło ono do nowych wyzwań w gospodarowaniu majątkiem. Zwiększono wówczas nakłady na hodowlę oraz rozwój przemysłu rolno-spożywczego. Ponieważ obie dziedziny opierały się przede wszystkim na produkcji rolnej, prowadzone na folwarkach radzyńskich uprawy pełniły rolę jego zaplecza. Szersze dane dotyczące włości Szlubowskich w powiecie radzyńskim dostarczają dopiero źródła z okresu międzywojennego. Uprawiano tu wciąż te same rośliny. Zmieniały się jednak ich proporcje. Różnice wynikały niewątpliwie z zapotrzebowania miejscowego rynku oraz samych dóbr, ale także z racji zniszczeń wojennych oraz zmniejszenia powierzchni należących do Szlubowskich gruntów.

Nie są znane szczegółowe wyliczenia finansowe dotyczące osiągnięć dóbr radzyńskich w tym czasie, kroki podejmowane przez Szlubowskich w kierunku intensyfikacji gospodarki w majątku pozwalają jednak przypuszczać, że osiągnięto tu pomyślne wyniki. Dość powiedzieć, że nie tylko w okolicy Bronisław uchodził za majątnego właściciela ziemskiego. Poza tym w Dobrach Radzyń i Chomejowa Wola nie tylko uprawiano i hodowano. Funkcjonowały tu przecież zakłady przemysłowe. Do I wojny światowej – dwie gorzelnie, cegielnia, tartak i młyn. Wszystkie powyższe dziedziny uzupełniały się wzajemnie, tworząc sprawnie działający mechanizm. W trudniejszych okresach zaciągano pożyczki, sprzedano również część gruntów. To jednak niewątpliwie sprawne zarządzanie majątkiem było powodem tego, że dobrom radzyńskim w omawianym okresie nie groziła licytacja. Dzięki wprowadzeniu szeregu zmian i unowocześnieniu produkcji tuż przed I wojną światową majątek stał, jak określano, na „wysokim stopniu kultury rolnej”. Proces rozwoju włości zahamowały niewątpliwie lata I wojny światowej. W okresie międzywojennym nadal jednak podejmowano prace w kierunku podniesienia dochodowości majątku.

Omówienie historii dóbr ziemskich, obok kwestii finansowych, poruszyło również szereg zagadnień natury społecznej, kulturalnej i politycznej. O wielu z nich

lokalnie decydowali właściciele dóbr. Niejednokrotnie decyzje podejmowane przez nich pozostawiały ślad w życiu tutejszej społeczności. Ostatni faktyczny dziedzic Radzynia – Bronisław – trwale zapisał się w pamięci mieszkańców miasta dzięki przekazaniu na rzecz Państwa pałacu – dziedzictwa Potockich. Ten właśnie budynek stał się niezaprzeczalnie symbolem miasta i bez względu na pobudki Szlubowskiego, bardziej lub mniej patriotyczne, Zofia i Bronisław zostali jego dobroczyńcami. O postawie patriotycznej Szlubowskiego świadczy również jego wcześniejsza działalność w okresie zaborów. Bronisław m.in. brał udział i sam urządzał zjazdy ziemian, podczas których apelowano o jednoczenie się w walce z rządem rosyjskim. Przeciwny edukacji prowadzonej w szkołach rządowych, organizował nauczanie dla dzieci pracowników we własnych folwarkach.

Poznanie historii dóbr radzyńskich, pozwalające nawiązać swoistą łączność z przerwana po 1944 r. przeszłością, nie będzie jednak pełne bez odnalezienia odpowiedzi na wiele pytań, które przy obecnym stanie badań pozostają nierozstrzygnięte. Wśród nich znajduje się kwestia działalności gospodarczej i społecznej właścicieli Radzynia, ich kontaktów z przedstawicielami miasta, a także życia rodzinnego właścicieli Radzynia. Ważnym tematem są również zagadnienia dotyczące zamieszkałej w majątku ludności, zasługujące na odrębne, szczegółowe opracowanie.

Trudno jest dziś dostrzec i w pełni ocenić wpływ opisanych w pracy zmian na dzisiejszą przestrzeń społeczną, kulturową i gospodarczą obszaru dawnych dóbr radzyńskich. Istniejące zabytki oraz ustne przekazy, dodające kolorytu lokalnej historii, to często jedyny dostrzegany przez nas ślad po dawnych właścicielach Radzynia. Pamiątki pozostałe po dawnych mieszkańcach majątku oraz ich właścicielach, powoli zanikających domów mieszczańskich i chłopskich, nie zawsze zauważane, w milczeniu przypominają nie tak odległą przecież historię. Autorka ufa, że niniejsza publikacja pomoże wszystkim zainteresowanym historią miasta i jego okolic odnaleźć odpowiedzi przynajmniej na część ich pytań.

Bibliografia

Źródła archiwalne:

Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie

Metryka Koronna z lat 1414–1839, sygn. 57, 97, 217.

Archiwum Publiczne Potockich z lat 1551–1879, sygn. 73; 163, t. XIII; 163a, t. XXV, XXIX, XXXVIII, XLII, XLIII; 170, t. I i II; 279a/324; 318, t. I; 372; 374.

Archiwum Potockich z Radzyna z lat 1500–1841, sygn. 243; 248.

Archiwum Gospodarcze Wilanowskie z lat [1423] 1510–1941:

- Anteriora, sygn. 228; 229; 230;
- Archiwum Gospodarcze Potockich, sygn. 18; 25; 74; 427; 429;
- Allegata kasowe, sygn. 40.

Archiwum Roskie z lat 1372–1911, sygn. VI/33, XVI/21, 23, XVII/1.

Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych z lat 1795–1868, sygn. 3225d; 3913; 3914; 3915; 3916; 3917; 6699.

Komisja Rządowa Przychodów i Skarbu z lat 1799–1904, sygn. 2411; 2412.

II Rada Stanu z lat 1807–1853, sygn. 105, 158.

Centralne Władze Wyznaniowe Królestwa Polskiego z lat 1768–1888 [1905–1912], sygn. 1782.

Archiwum Narodowe w Krakowie Oddział na Wawelu

Archiwum Krzeszowickie Potockich z lat 1391–1939, sygn. 3221–3225.

Archiwum Państwowe w Lublinie

Akta miasta Radzyna z 1742 r., sygn. 1.

Archiwum Szlubowskich z lat 1590–1889, sygn. 78.

Urząd Cyrkularny w Radzynie z lat 1783–1805, sygn. 2.

Kancelaria Marszałka Szlachty Guberni Lubelskiej z lat [1832–1848] 1849–1861 [1862–1865], sygn. 76; 79.

Komisarz do spraw Włościańskich Powiatu z lat 1864–1915, sygn. 28; 60; 63; 74; 111; 112; 113; 114; 115; 131; 140; 162; 185; 192; 193; 208; 209; 210; 211; 214; 259; 632.

Urząd Gubernialny Siedlecki do spraw Włościańskich z lat [1860–1870] 1871–1912 [1913–1916], sygn. 275; 10179; 10668; 10669; 11238; 11589; 11590; 11838; 11839; 11840; 11841; 12403.

Zbiór tabel likwidacyjnych lubelskiej i siedleckiej guberni z lat 1864–1917 [1918–1938], sygn. 2418; 2444; 2458; 2480; 2501; 2506; 2509; 2554; 2542.

Rząd Gubernialny Podlaski z lat [1816–1836] 1837–1844 [1866], sygn. 1.

Rząd Gubernialny Siedlecki z lat [1861–1866] 1867–1912 [1913–1918], sygn. 497; 1301; 1332.

Rząd Gubernialny Lubelski z lat 1837–1866, sygn. Adm. 1208, 1210.

Rząd Gubernialny Lubelski z lat 1867–1918, sygn. A II 1913:312; A IV 1913:484; B I 1913:366; 1915:49; 1914:187.

Urząd Gubernialny Siedlecki do spraw Stowarzyszeń z lat [1905] 1906–1915, sygn. 2, 3.

Radzyński Zarząd Powiatowy z lat 1906–1917, sygn. 4.

Starostwo Powiatowe Radzyńskie z lat [1918] 1920–1925, sygn. 1, 2, 4, 5.

Okręgowy Urząd Ziemski w Siedlcach z lat 1918–1923 [1924–1925], sygn. 21; 103.

Delegat Głównego Urzędu Ziemskiego w Lublinie z lat [1918] 1919–1931, sygn. 103; 106; 107.

Naczelnik Powiatu Radzyńskiego z lat [1938–1841] 1842–1866 [1867–1869], sygn. 3; 4; 5.

Urząd Wojewódzki Lubelski z lat 1919–1939 [1940–1944]:

- Wydział Rolnictwa i Reform Rolnych, sygn. 342; 933; 971; 1000; 1086; 1468; 2374; 2558; 2559.

- Wydział Spraw Politycznych, sygn. 311; 312; 1959.

- Wydział Pracy, Opieki i Zdrowia, sygn. 68; 85; 342.

Archiwum Państwowe w Lublinie Oddział w Radzynie Podlaskim

Akta notariusza Franciszka Lubańskiego w Radzynie Podlaskim z lat 1816–1823, sygn. 4; 6; 7; 8.

Akta notariusza Augustyna Szczawińskiego w Radzynie Podlaskim z lat 1824–1827, sygn. 1.

Akta notariusza Jana Piotra Baranowskiego w Radzynie Podlaskim z lat 1825–1851, sygn. 2; 10.

Akta notariusza Witolda Krasuskiego w Radzynie Podlaskim z lat 1919–1940, sygn. 17, 24.

Akta miasta Radzyna Podlaskiego z lat 1905–1950, sygn. 25.

Hipoteka w Radzynie Podlaskim z lat 1822–2001, sygn. III/356; III/360; III/364; III/376; VII/23; VII/111; VII/151; VII/152; VII/153; VII/287; VII/ 495.

Hipoteka w Lubartowie z lat 1808–2000, sygn. 11; 12.

Powiatowy Urząd Ziemski w Radzynie Podlaskim z lat 1944–1947, sygn. 57.

Sąd Grodzki w Radzynie z lat [1919] 1929–1949, sygn. XIX/11, 12, 32; XX/22, 23, 24, 25, 26, 27, 28, 29, 30, 80.

Starostwo Powiatowe w Radzynie Podlaskim z lat [1940–1943] 1944–1950, sygn. 446, 558, 645.

Archiwum Państwowe w Radomiu

Zarząd Rolnictwa i Dóbr Państwowych Guberni Radomskiej, Kieleckiej, Lubelskiej, Siedleckiej z lat [1773–1884] 1885–1918, sygn. 15104; 15458; 21398; 21856.

Archiwum Państwowe w Siedlcach

Siedlecki Gubernialny Zarząd Żandarmerii z lat 1876–1914, sygn. 320.

Zakłady Zbożowo-Młynarskie „PZZ” w Radzynie Podlaskim z lat [1938] 1940–1975, sygn. 19.

Archiwum Państwowe m.st. Warszawy

Budowa Kolei Łuków–Lublin z lat 1897–1904, sygn. 148, 150.

Biblioteka Książąt Czartoryskich w Krakowie

Archiwum Domowe Czartoryskich, sygn. 7042, t. I–II; 7043, t. VI, t. LVIII.

Biblioteka Jagiellońska w Krakowie

Rękopisy, Rkps 5991, t. II, z. 13, Wykaz podający wiadomości o przestrzeni i dobroci gruntów dworskich w posiadłościach ziemskich, sporządzony na zasadzie deklaracji złożonych w roku 1865 celem dokonania rozdziału podatków dworskich: kontyngensu, liwerunkowego i ofiary.

Służba Ochrony Zabytków Oddział Wojewódzki w Lublinie Delegatura w Białej Podlaskiej

Michalska G., *Radzyń Podlaski, Studium historyczno-urbanistyczne*, Lublin 1990, mps.

Czasopisma:

- „Gazeta Radzyńska” 1935, nr 4, nr 17.
 „Gazeta Rolnicza” 1851, nr 45; 1906, nr 16; 1913, nr 27.
 „Głos. Dziennik polityczny” 1914–1915.
 „Kurier Polski” 22 marca 1755, nr 89.
 „Kurier Warszawski” 1905, nr 186.
 „Monitor Polski” 31 maja 1924, nr 124.
 „Pamiętna Książka Siedleckiej Gubernii” za lata 1878 [1879]; 1895 [1896]; 1897 [1898]; 1903 [1904].
 „Rocznik Centralnego Towarzystwa Rolniczego w Królestwie Polskim” za lata 1911 [1912], R. IV; 1912 [1913], R. V [1913].
 „Sprawozdanie Centralnego Towarzystwa Rolniczego w Królestwie Polskim” za lata 1909 [1910], R. II; 1910 [1911], R. III.
 „Sprawozdanie Związku Kółek Rolniczych Województwa Lubelskiego i Wołynia” za rok 1920 [1921].
 „Wiadomości Diecezjalne Podlaskie” nr 1, 1918–1919 [1921].
 „Wiadomości Warszawskie” 24 lutego 1768, nr 16; 27 lutego 1768, nr 17.
 „Wiś i Dwór” 1913 [1914].

Źródła drukowane, pamiętniki, wspomnienia:

- Bibliografia literatury polskiej. Nowy Korbut. Oświecenie*, oprac. E. Aleksandrowska, Warszawa, t. III i VI, 1967.
 Chłapowski D., *Chłapowscy: Kronika rodzinna*, Warszawa 1998.
 Chwalewik E., *Zbiory polskie. Archiwa, biblioteki, gabinety, galerie, muzea i inne zbiory pamiątek przeszłości w ojczyźnie i na obczyźnie*, t. II, Warszawa–Kraków 1926–1927.
 Czetwertyński S., Targowski J., „*Granice intensywności naszych gospodarstw*”. Dwa referaty odczytane na zebraniu Centralnego Towarzystwa Rolniczego w dniu 11 lutego 1913, Warszawa 1913.
 Doria-Dernałowicz B., *Dziennik (pamiętnik) z lat 1939–1945*, zbiory prywatne rodziny Doria-Dernałowicz.
Dzieje Lubelszczyzny, t. III: *Słownik historyczno-geograficzny województwa lubelskiego w średniowieczu*, oprac. S. Kuraś, Warszawa 1983.
Dzieje Lubelszczyzny, t. IV: *Osady zaginione i o zmienionych nazwach historycznego województwa lubelskiego*, oprac. S. Wojciechowski, A. Sochacka, R. Szczygieł, Warszawa 1986.
Dziennik Praw Królestwa Polskiego, t. XX, XXXIV, LXII, LXVI, LXX, LXXI.
Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej 1923 r., nr 94, poz. 746; nr 87, poz. 676; 1926 r., nr 1, poz. 1; 1927 r., nr 32, poz. 289; 1929 r., nr 39, poz. 339.
 S. Orgelbranda *Encyklopedia Powszechna z ilustracjami i mapami*, t. XII, XXI, Warszawa 1865, 1902.
Główniejsze wiadomości statystyczne w Królestwie Polskim na zasadzie akt urzędowych przez Ludwika Wolskiego, b.m.1816.
 Górka M., *Gdybym mniej kochała. Dziennik z lat 1889–1898*, Warszawa 1996.
Inwentarz miasta Radzyńa i klucza radzyńskiego z roku 1742, wyd. J. Łosowski, Lublin–Radzyń Podlaski 2007.
 Kicka N., *Pamiętniki*, Warszawa 1972.
 Kraszewski K., *Kronika domowa. Silva rerum. Wspomnienia i zapiski dzienne z lat 1830–1881*, Warszawa 2000.
 Krzywicki L., *Wspomnienia*, t. I: 1859–1885, przygotował do druku S. Stempowski, Warszawa 1947.
Księga adresowa przemysłu, handlu i finansów 1922 r., oprac. A.R. Sroka, Warszawa 1922.
Księga adresowa przemysłu, handlu i finansów 1926, oprac. A.R. Sroka, Warszawa 1926.

- Lista członków Towarzystwa Rolniczego w Roku 1861.*
- Listy Katarzyny z Potockich Kossakowskiej kasztelanowej kamieńskiej*, wyd. K. Waliszewski, Poznań 1883.
- Lustracja dóbr królewskich województwa lubelskiego 1565*, Warszawa 1959.
- Lustracja województwa lubelskiego 1661*, wyd. H. Oprawko, K. Szuster, Warszawa 1962.
- Małkowski W., Listy opracowane przez Stanisława Małkowskiego, mps w zbiorach rodzinnych.
- Materiały do dziejów uwłaszczenia w Królestwie Polskim*, oprac. K. i S. Śreniowscy, Warszawa 1961.
- Matuszewicz M., *Diariusz życia mego*, t. I: 1714–1757, oprac. i wstęp B. Królikowski, komentarz Z. Zielińska, Warszawa 1986.
- Moszczeński A., *Pamiętnik do historii polskiej w ostatnich latach panowania Augusta III i pierwszych Stanisława Poniatowskiego*, wyd. 3, Warszawa 1905.
- Nekrologi „Kurier Warszawski” 1821–1839*, t. II: 1846–1852, oprac. A. T. Tysza, Warszawa 2004.
- Niemcewicz J. U., *Pamiętniki czasów moich*, t. I, oprac. i wstęp J. Dihm, Warszawa 1957.
- Nowy Dykcjonarz Jeografii*, Wrocław 1813.
- Obzor Siedleckiej Gubernii za god 1877, 1900–1904*, Siedlce 1878, 1901–1905.
- O kościół w Opolu*, wydane staraniem B. Szlubowskiego, Warszawa 1910.
- Opisanie lasów Królestwa Polskiego i Gubernij Zachodnich Cesarstwa Rosyjskiego pod względem historycznym, statystycznym i gospodarczym ułożone przez Aleksandra Połujańskiego*, t. I, Warszawa 1854.
- Pierwszy Powszechny Spis Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 30 września 1921 roku. Gospodarstwa wiejskie. Województwa centralne*, Warszawa 1928.
- Polski Słownik Biograficzny*, Warszawa–Kraków 1985.
- Przemysł fabryczny w Królestwie Polskim 1910 rok*, oprac. i wyd. A. R. Sroka, Warszawa 1910.
- Przemysł fabryczny w Królestwie Polskim 1911 rok*, oprac. i wyd. A. R. Sroka, Warszawa 1911.
- Przemysł i handel Królestwa Polskiego 1912*, oprac. i wyd. A. R. Sroka, Warszawa 1912.
- Rocznik Statystyczny Królestwa Polskiego. 1914 rok*, Warszawa 1915.
- Rocznik Statystyczny Królestwa Polskiego z uwzględnieniem innych ziem polskich. Rok 1915*, oprac. pod kier. E. Strasburgera, Warszawa 1916.
- Rozporządzenia Generalnego Gubernatora wydane przez Gubernatora Dr. Dr. Lasch, opracowane przez Radcę Sądu Ziemiańskiego Franken*, Radom 1940.
- Sapieha L., *Wspomnienia (z lat od 1803 do 1863 r.) z przedmową Stanisława hrabiego Tarnowskiego*, wyd., wstępem i wyjątkami z korespondencji opatrzył B. Pawłowski, Kraków 1912.
- Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, pod red. B. Chlebowskiego, W. Walewskiego, według planu F. Sulimierskiego, t. IX, Warszawa 1888.
- Słownik języka polskiego*, pod red. J. Karłowicza, A. Kryńskiego i W. Niedźwiedzkiego, t. I, Warszawa 1898.
- Statystyka Polska*, t. V: *Wielka własność rolna*, Warszawa 1925.
- Szemiot S. S., *Diariusz peregrynacji na różne święte miejsca szczęśliwie odprawionej anno 1680*, [w:] *Silvia Medii et Recentioris Aevi*, t. VI: *Ze starych rękopisów*, Warszawa 1979.
- Szlachta wylegitymowana w Królestwie Polskim w latach 1836–1861*, oprac. E. Sęczys, Warszawa 2000.
- [Szlubowski B.] Korwin, *Jak w obecnej chwili przedstawia się sprawa polska? Kilka uwag na czasie*, b.d.
- Tabella miast, wsi, osad Królestwa Polskiego z wyrażeniem ich położenia i ludności alfabetycznie ułożono w Biurze Spraw Wewnętrznych i Policji*, t. I i II, Warszawa 1827.
- Wybicki J., *Wspomnienie o Andrzeju i Konstancji Zamojskich*, Wrocław 2005.
- Wywóz rolny guberni siedleckiej 1898–1900*, zebrał A. Makowski, Warszawa 1904.
- Urzednicy dawnej Rzeczypospolitej XII–XVIII w. Spisy*, pod red. A. Gąsiorowskiego, t. III, s. 1, Ziemie ruskie, Kórnik 1987.
- Ustawa rządowa. Prawo uchwalone dnia 3 maja roku 1791. W Warszawie, w drukarni uprzywilejowanej M. Grula, księgarza nadwornego J. K. Mci*, [w:] *Próby reform włościańskich Polsce XVIII w.*, wybór źródeł, oprac. S. Inglot, Wrocław 1952.

- Załęski W., *Statystyka porównawcza Królestwa Polskiego*, Warszawa 1876.
- Zbiór dokumentów małopolskich*, cz. VI: *Dokumenty króla Władysława Jagiełły z lat 1386–1417*, wyd. I. Sułkowska-Kuraś, S. Kuraś, Wrocław 1974.
- Zbiór ustaw wołosiańskich obowiązujących w Królestwie Polskim*, oprac. F. Brodowski i J. Kaczkowski, Warszawa 1918.
- Źródła dziejowe*, t. XIV: *Polska XVI wieku pod względem geograficznym-statystycznym opisana przez Adolfa Pawińskiego. Małopolska*, t. III, Warszawa 1886.

Źródła wywołane:

- Relacja ustna Kingi Doria-Dernałowicz z 31.04.2007 r.
- Relacja ustna Jana Gortata z 13.05.2007 r.
- Relacja ustna Mariana Kamińskiego z 28.05.2007 r.
- Relacja ustna Alicji Rudniewskiej z 10.06.2007 r.

Opracowania:

- Aleksandrowicz A., *Izabela Czartoryska. Polskość i europejskość*, Lublin 1998.
- Aleksandrowicz A., *Różne drogi do wolności. Puławy Czartoryskich na przełomie XVIII i XIX wieku*, Puławy 2011.
- Baliński M., Lipiński T., *Starożytna Polska pod względem historycznym opisana*, t. III, Warszawa 1845.
- Bandurka M., *Z dziejów walk o serwituty w guberni piotrkowskiej po uwłaszczeniu*, [w:] *Studia i materiały do dziejów Łodzi i okręgu łódzkiego*, Łódź 1966, s. 200–201.
- Bartczakowa A., *Jakub Fontana architekt warszawski XVIII wieku*, Warszawa 1970.
- Bartoszewicz J., *Antoni Stanisław Szczuka*, „Tygodnik Ilustrowany” 1862, t. XVI, s. 17.
- Bartoszewicz J., *Znakomici mężowie polscy w XVIII w.*, t. III, Petersburg 1856.
- Bartyś J., *Początki mechanizacji rolnictwa polskiego*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1966.
- Bednarski M.D., *Podlaski eksperyment. Z przemian społeczno-gospodarczych i politycznych na terenach wiejskich Południowego Podlasia w latach 1944–1948*, Radzyń Podlaski 2005.
- Boniecki A., *Herbarz polski*, t. VI, Warszawa 1903, t. IX, Warszawa 1906.
- Bożowola-Romanowski L., *Rodowód Potockich hrabiów herbu Piława*, Warszawa 1882.
- Broda J., *Andrzej Zamoyski a sprawa chłopska w drugiej połowie XVIII wieku*, Warszawa 1951.
- Broda J., *Lasy Królestwa Polskiego i stan ich zagospodarowania w dobie powstania styczniowego*, „Sylwan” 1984, t. CXXVIII.
- Brodowska H., *Ruch chłopski po uwłaszczeniu w Królestwie Polskim*, Warszawa 1967.
- Caban W., *Służba wojskowa Żydów z Królestwa Polskiego w armii carskiej w latach 1832–1873*, [w:] *Spółeczeństwo, armia i polityka w dziejach Polski i Europy. Studia z dziejów politycznych i wojskowych dedykowane Profesorowi Benonowi Miskiewiczowi z okazji jubileuszu siedemdziesięciolecia urodzin*, pod red. A. Czubińskiego, B. Lapisa, Cz. Łuczaka, Poznań 2002.
- Chamerska H., *Struktura własności ziemskiej w podlaskich powiatach guberni lubelskiej (1832–1863)*, [w:] *Spółeczeństwo polskie w XVIII i XIX wieku*, pod red. W. Kuli, J. Leskiewiczowej, t. V, Warszawa 1973.
- Czajewski W., *Byt wołosian w guberni siedleckiej*, „Wisła” 1889, t. III.
- Czubaszek K., *Ulan. Dzieje parafii i wsi do niej należących*, Warszawa 2003.
- Czuchryta A., *Rola ziemiaństwa w przemyśle rolno-spożywczym Lubelszczyzny w latach 1918–1939*, [w:] *Studia z dziejów ziemian 1795–1944*, pod red. A. Koprukowniaka, Lublin 2005.

- Ćwik W., Reder J., *Lubelszczyzna. Dzieje rozwoju terytorialnego, podziałów administracyjnych i ustroju władz*, Lublin 1977.
- Daszyńska-Golińska Z., *Stosunki ludności województwa lubelskiego*, [w:] *Monografia statystyczno-gospodarcza województwa lubelskiego*, t. I: *Zagadnienia podstawowe*, pod red. I. Czumy, Lublin 1932.
- Dembska-Trębacz M., *Na pograniczu epok. Muzycy w rezydencjach Lubelszczyzny*, [w:] *Muzea – rezydencje w Polsce. Materiały sesji naukowej zorganizowanej w Muzeum Zamoyskich w Kozłowie 14–16 października 2004*, pod red. K. Kornackiego, Kozłówka 2004, s. 589.
- Demidowicz T., *Lokacja miasta Wohynia na prawie magdeburskim w XVI wieku*, „Rocznik Białskopodlaski” 1994, t. II, s. 7–20.
- Demidowicz T., *Rada Powiatu Radzyńskiego 1861–1863*, „Rocznik Międzyrzecki” 2001, t. XXXI–XXXII, s. 139–149.
- Dębicki L., *Puławy 1762–1830. Monografia z życia towarzyskiego, politycznego i literackiego na podstawie archiwum ks. Czartoryskich w Krakowie*, t. II, Lwów 1887.
- Drewicz M., *Większa prywatna własność ziemska na Południowym Podlasiu (obszarze byłej guberni siedleckiej) w latach 1919–1930*, „Seculum Christianum”. Pismo Historyczno-Społeczne 2006, R. XIII, nr 1, s. 61–88.
- Dunin-Borkowski J.S., *Damy polskie przy dworze rakuskim*, Lwów 1891.
- Dziachan A., *Przejście od trójpolówki do płodozmianu w Królestwie Polskim w pierwszej połowie XIX w.*, „Studia z Dziejów Gospodarstwa Wiejskiego” 1966, t. VIII, s. 165–168.
- Dzięciołowski S., *Centralne Towarzystwo Rolnicze w Królestwie Polskim i jego polityka agrarna 1906–1918*, Warszawa 1984.
- Dzięga D., *Nagrobek Zofii i Mikołaja Mniszchów z kaplicy południowej kościoła parafialnego pod wezw. Trójcy Świętej w Radzynie Podlaskim*, „Wiadomości Konserwatorskie Województwa Lubelskiego” 2004, s. 238–262.
- Furtak T., *Ceny w Gdańsku w latach 1701–1815*, Lwów 1935.
- Gałka B., *Rola towarzystw, organizacji rolniczych oraz ziemian w wspieraniu ekonomiczno-oświatowym wsi w Polsce w latach 1918–1939*, [w:] *Dwór – wieś – plebania na ziemiach polskich w XIX i XX wieku*, Kielce 2003.
- Gątarczyk A., *Dzieje parafii unickiej w Radzynie Podlaskim*, „Radzyński Rocznik Humanistyczny” 2006, t. VI, s. 28–54.
- Gątarczyk A., *Seweryn Książę Czetwertyński. Biografia*, Radzyń Podlaski 2007.
- Gątarczyk A., *Realizacja reformy uwłaszczeniowej w dobrach ziemskich Suchowola*, „Rocznik Białskopodlaski” 2004, t. XII.
- Geresz J., *Międzyrzec Podlaski. Dzieje miasta i okolic*, Biała Podlaska–Międzyrzec Podlaski 1995.
- Głowacka-Maksymiuk U., *Gubernia siedlecka w latach rewolucji 1905–1907*, Warszawa 1985.
- Gmiterek H., *Aktywność gospodarcza Antoniego Szczuki w Lubelskiem na przełomie XVII–XVIII wieku*, [w:] *Między Lwowem a Wrocławiem. Księga jubileuszowa profesora Krystyna Matwiejskiego*, pod red. B. Roka i J. Maronia, Toruń 2006, s. 597–608.
- Gombin K., *Eustachy Potocki i Ludwik Markiewicz. Rola kolatora i proboszcza przy budowie kościoła pałacowego p.w. Świętej Marii Magdaleny*, [w:] *Ziemiaństwo na Lubelszczyźnie. Materiały II sesji naukowej zorganizowanej w Muzeum Zamoyskich w Kozłowie 22–24 maja 2002*, oprac. R. Maliszewska, Kozłówka 2003, s. 249–262.
- Gombin K., *Gloryfikacja Potockich i Kątskich w rzeźbiarskiej dekoracji pałacu w Radzynie Podlaskim. Przyczynek do badań nad treściami ideowymi rezydencji Eustachego Potockiego*, [w:] *Muzea – rezydencje w Polsce. Materiały sesji naukowej zorganizowanej w Muzeum Zamoyskich w Kozłowie 14–16 października 2004*, pod red. K. Kornackiego, Kozłówka 2004, s. 505–515.
- Gombin K., *Inicjatywy artystyczne Eustachego Potockiego*, Lublin, Towarzystwo Naukowe KUL 2009.

- Gombin K., *Krystian Gotfryd Deybel – adiutant i architekt Eustachego Potockiego*, [w:] *Studia nad sztuką renesansu i baroku*, pod red. J. Lileyki, Lublin 2004, s. 385–391.
- Gombin K., *Prace przy przebudowie pałacu i kościoła pod wezwaniem Świętej Trójcy w Radzynie Podlaskim w świetle korespondencji Eustachego Potockiego*, [w:] *Studia nad sztuką renesansu i baroku*, pod red. J. Lileyki, Lublin 2004.
- Górak A., *Kartusz herbowy z kościoła Św. Anny w Radzynie Podlaskim*, „Radzyński Rocznik Humanistyczny” 2004, t. IV, s. 19–28.
- Góralski Z., *Taryfa mostowego i grobelnego województwa lubelskiego z 1767 r.*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej” 1956, nr 3, s. 541–574.
- Grabski W., *Spółeczne gospodarstwo agrarne w Polsce*, Warszawa 1923.
- Grochowska I., *Stanisław Antoni Szczuka – jego działalność w ziemi wisokiej 1682–1710*, Warszawa 1989.
- Grochulska B., *Wielcy bankierzy Warszawy*, „Wiek Oświecenia” 1988, t. V.
- Groniowski K., *Kwestia agrarna w Królestwie Polskim 1871–1914*, Warszawa 1966.
- Groniowski K., *Realizacja reformy uwłaszczeniowej 1864 roku*, Warszawa 1963.
- Groniowski K., *Uwłaszczenie chłopów w Polsce*, Warszawa 1976.
- Grossman H., *Struktura społeczna i gospodarcza Księstwa Warszawskiego na podstawie spisów ludności z 1808 i 1810 r.*, Warszawa 1925.
- Grynwasser H., *Sprawa włościańska w Królestwie Polskim w latach 1861–1862*, [w:] *Pisma*, t. III, Wrocław 1951.
- Halicz E., *Kwestia chłopska w Królestwie Polskim w dobie powstania styczniowego*, Warszawa 1955.
- Historia leśnictwa*, oprac. A. Żabko-Potopowicz, Warszawa 1960.
- Hoszowska M., *Siła tradycji, presja życia. Kobiety w dawnych podręcznikach dziejów Polski (1795–1918)*, Rzeszów 2005.
- Hucz-Ciężka A., *Gorzelnictwo w dobrach włodawskich Zamoyskich w latach 1837–1917*, „Rocznik Białoskopodlaski” 2005, t. XIII, s. 45–79.
- Hucz-Ciężka A., *Gospodarka leśna w dobrach włodawskich Zamoyskich w latach 1837–1917*, „Radzyński Rocznik Humanistyczny” 2005, t. III, s. 68–96.
- Jachymek J., Pomarański A., *Cukrownia „Klemensów” 1894–1994*, Lublin 1994.
- Janeczek Z., *Działalność polityczna Ignacego Potockiego w okresie Sejmu Wielkiego*, [w:] *Cztery lata nadziei. 200 rocznica Sejmu Wielkiego*, pod red. H. Kocója, Katowice 1998.
- Jarmuś S., *Charakterystyka dóbr międzyrzeckich w latach 1785–1909*, [w:] *W kręgu zainteresowań naukowych Profesora Tadeusza Mencla*, Lublin 1999.
- Jarmuś S., *Powiat radzyński 1861–1914*, Lublin 1961.
- Jarmuś S., *Szkice z dziejów Radzyna Podlaskiego i byłego powiatu radzyńskiego*, Radzyń Podlaski 1995.
- Jarmuś S., *Uwłaszczenie chłopów w dobrach międzyrzeckich*, „Rocznik Międzyrzecki” 1971, t. III, s. 131–152.
- Jezierski A., Leszczyńska C., *Historia gospodarcza Polski*, Warszawa 1997.
- Kaleta R., *Wzmianki o życiu teatralnym Warszawy w korespondencji Marianny z Kąskich Potockiej (1765–1766)*, „Pamiętnik Teatralny” 1966, z. 1–4.
- Kazimierski J., *Miasta i miasteczka na Podlasiu (1808–1914). Zabudowa – ludność – gospodarka*, Warszawa 1994.
- Kieniewicz S., *Historia Polski 1795–1918*, Warszawa 1996.
- Kieniewicz S., *Sprawa włościańska w powstaniu styczniowym*, Wrocław 1969.
- Kirkor-Kiedroniowa Z., *Włościanie i ich sprawa w dobie organizacyjnej i konstytucyjnej Królestwa Polskiego*, Kraków 1912.
- Kiryk F., *Z badań nad urbanizacją Lubelszczyzny w dobie Jagiellońskiej*, „Rocznik Naukowo-Dydaktyczny WSP w Krakowie. Prace Historyczne” 1972, t. VI, s. 93–167.
- Kitowicz J., *Opis obyczajów za panowania Augusta III*, Wrocław 1969.

- Koprukowniak A., *Aktywność narodowa ziemian lubelskich w latach 1867–1904*, [w:] *Ziemiaństwo a ruchy niepodległościowe w Polsce XIX–XX wieku*, pod red. W. Cabana i M.B. Markowskiego, Kielce 1994.
- Koprukowniak A., *Arystokratki a wieś lubelska w połowie XIX wieku*, [w:] *Ziemiaństwo Lubelszczyzny i Podlasia w XIX i XX wieku. Wybór prac z lat 1974–2005 wydany na jubileusz 75-lecia urodzin Autora*, Radzyń Podlaski–Lublin 2005.
- Koprukowniak A., *Dobra ziemskie Czemierniki i ich właściciele w XIX i XX wieku*, [w:] *Spółceństwo, armia i polityka w dziejach Polski i Europy. Studia z dziejów politycznych i wojskowych dedykowane Profesorowi Benonowi Miskiewiczowi z okazji jubileuszu siedemdziesięciolecia urodzin*, pod red. A. Czubińskiego, B. Lapisa, Cz. Łuczaka, Poznań 2002.
- Koprukowniak A., *Konflikty społeczne w dobrach Milanów i Suchowola w powiecie radzyńskim po powstaniu styczniowym*, [w:] *Dzieje i przyszłość polskiego ruchu ludowego*, t. I: *Od zaborów do okupacji (1895–1945)*, pod red. A. Kołodziejczyka, W. Parucha, Warszawa 2002, s. 453–468.
- Koprukowniak A., *W okresie kształtowania się kapitalizmu*, [w:] *Dzieje Lubelszczyzny*, t. I, pod red. T. Mencla, Warszawa 1974.
- Koprukowniak A., *Ruchy rewolucyjne na wsi lubelskiej 1905–1907*, Lublin 1967.
- Koprukowniak A., *Sąsiedztwo w lokalnych społecznościach wiejskich (dwór–wieś) na Podlasiu i w Lubelskiem w XIX wieku*, [w:] *Ziemiaństwo Lubelszczyzny i Podlasia w XIX i XX wieku. Wybór prac z lat 1974–2005 wydany na jubileusz 75-lecia urodzin Autora*, Radzyń Podlaski–Lublin 2005.
- Koprukowniak A., *Ziemiaństwo wobec potrzeb oświatowych i wyznaniowych wsi lubelskiej i podlaskiej po powstaniu styczniowym*, [w:] *Wieś a dwór na ziemiach polskich*, Kielce 1999.
- Kornatowski W., *Kryzys bankowy w Polsce 1793 roku: upadłość Teppera, Szulca, Kabryt, Prota Potockiego, Łyszkiewiczza i Heyzlera*, Warszawa 1937.
- Kossakowski S., *Monografie historyczno-genealogiczne niektórych rodzin polskich*, Warszawa 1860, t. II.
- Kowalik J., *Dobra ziemskie Radzyń w rękach Anny z Zamoyskich Sapieżyny*, [w:] *Ziemiaństwo na Lubelszczyźnie III. Materiały III sesji naukowej zorganizowanej w Muzeum Zamoyskich w Kozłowie 11–13 października 2006*, pod red. H. Łaszkiewiczza, t. I, Lublin 2007, s. 212–219.
- Kowalik J., *Maria z Kątskich Potocka (ok. 1720–1768). Przyczynek do życia kulturalnego w Radzyniu w II połowie XVIII wieku*, „Radzyński Rocznik Humanistyczny” 2001, t. I, s. 35–46.
- Kowalik J., *Rezydencja Potockich w Radzyniu – zbiory biblioteczne i archiwalia w świetle zachowanych dokumentów*, [w:] *Muzea – rezydencje w Polsce. Materiały sesji naukowej zorganizowanej w Muzeum Zamoyskich w Kozłowie 14–16 października 2004*, pod red. K. Kornackiego, Kozłówek 2004.
- Kowalik J., *Ziemiaństwo*, [w:] *Ziemia radzyńska 1815–1831*, pod red. T. Osieńskiego, Radzyń Podlaski 2013.
- Kozakiewicz J., *Organizacja pracy i wyniki produkcyjne majątków ziemskich w okresie międzywojennym*, Puławy 2003.
- Kumor B.S., *Dzieje diecezji krakowskiej do roku 1795*, t. I, Kraków 1998.
- Kurdybacha Ł., *Dzieje kodeksu Andrzeja Zamoyskiego*, Kraków 1951.
- Landau Z., *Gospodarka Polski Ludowej*, Warszawa 1994.
- Landau Z., Tomaszewski J., *W dobie inflacji (1918–1923)*, [w:] *Gospodarka Polski międzywojennej*, t. I, Warszawa 1967.
- Landau Z., Roszkowski W., *Polityka gospodarcza II RP i PRL*, Warszawa 1994.
- Lenczewski T., *Genealogie rodów utytułowanych w Polsce*, t. I, Warszawa 1995–1996.
- Libiszowska Z., *Główne czynniki rozwoju rzemiosła wiejskiego i przetwórstwa płodów rolnych w Polsce od XVI do XVIII w.*, „Studia z Dziejów Gospodarstwa Wiejskiego” 1966, t. VIII, s. 225–235.
- Litak S., *Formowanie sieci parafialnej w Łukowskiem do końca XVI wieku. Studium geograficzno-historyczne*, „Roczniki Humanistyczne” 1964, t. XII, z. 2, s. 5–136.
- Litak S., *Parafie w Rzeczypospolitej w XVI–XVIII wieku*, Lublin 2004.

- Litak S., *Z badań nad osadnictwem ziemi łukowskiej w XV w.*, „Biuletyn Lubelskiego Towarzystwa Naukowego” 1976, vol. 18, Hum. 1, s. 37–45.
- Lutostańska A., *Pałac w Radzynie. Etapy kształtowania się rezydencji na tle rozwoju przestrzennego miasta*, „Kwartalnik Architektury i Urbanistyki” 1977, t. XXII, z. 3.
- Lutostańska A., *Rysunki J.J. Vinache i geneza pałacu w Radzynie Podlaskim*, „Biuletyn Historii Sztuki” 1967, R. XXIX, nr 1.
- Łoza S., *Historia Orderu Orła Białego*, Warszawa 1985.
- Łukasiewicz J., *Kryzys agrarny na ziemiach polskich w końcu XIX wieku*, Warszawa 1968.
- Maj E., *Narodowa Demokracja w województwie lubelskim w latach 1918–1928*, Lublin 2002.
- Maruszczak H., *Zmiany w zaludnieniu województwa lubelskiego w latach 1822–1946*, „Annales UMCS”, sec. B, vol. IV, s. 69.
- Mazurkiewicz J., Ćwik W., *Własność w miastach prywatnych Lubelszczyzny (1809–1866)*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska” 1957, Sectio G, vol. IV.
- Mączyński R., *Wycieczka szkolna do muzeum w Wilanowie roku pańskiego 1821. Związki Stanisława Kostki Potockiego z pijarskim konwiktem Collegium Nobilium*, [w:] „Studia Wilanowskie” 2003, t. XIV, s. 31–45.
- Molenda J., *Rozwiązywanie konfliktów serwitutowych na drodze prawnej, nacisku i przemocy w Królestwie Polskim w drugiej połowie XIX i na początku XX wieku*, [w:] *Dwór – wieś – plebania na ziemiach polskich w XIX i XX wieku*, Kielce 2003.
- Mencel T., *Galicja Zachodnia 1795–1809. Studium z dziejów ziem polskich po III rozbiorze*, Lublin 1976.
- Mencel T., *Stan tymczasowy w województwie lubelskim w latach 1831–1833*, [w:] *Księga pamiątkowa ku uczczeniu 70-tej rocznicy urodzin prof. Janusza Wolińskiego*, Warszawa 1964.
- Mencel T., *Między powstaniami 1831–1864*, [w:] *Dzieje Lubelszczyzny*, t. I, pod red. T. Mencla, Warszawa 1974.
- Mencel T., *Wieś pańszczyźniana w Królestwie Polskim w połowie XIX wieku*, Lublin 1988.
- Miasta polskie w Tysiącleciu*, t. I, Wrocław–Warszawa–Kraków 1965.
- Mich W., *Ideologia polskiego ziemiaństwa 1918–1939*, Lublin 2000.
- Mich W., *Ziemiaństwa portret własny*, [w:] *Dworki – pejzaże – konie*, pod red. K. Srepnika, Lublin 2002.
- Mich W., *Związek Ziemian w Warszawie (1916–1926). Organizacja i wpływy*, Lublin 2007.
- Michałowska A., *Stanisław Antoni Szczuka – początki kariery patrona*, „Kwartalnik Historyczny” 1995, R. CII.
- Mieszczankowski M., *Struktura agrarna Polski międzywojennej*, Warszawa 1960.
- Mieszczankowski M., *Rolnictwo II Rzeczypospolitej*, Warszawa 1983.
- Miśkiewicz M., *W okresie średniowiecza*, [w:] *Północna Lubelszczyzna od pradziejów po okres nowożytny*, pod red. E. Banasiewicz-Szykuły, Lublin 2003.
- Mierziński H., *Dzieje Kocka do roku 1939*, Warszawa 1990.
- Mierziński H., *Problem osadnictwa pogranicza mazowiecko-podlaskiego w pierwszych wiekach państwowości polskiej na przykładzie Kocka*, „Rocznik Międzyrzecki” 1976, t. VIII, s. 5–19.
- Mędrzecki W., *Młodzież wiejska na ziemiach Polski centralnej 1864–1939. Procesy socjalizacji*, Warszawa 2002.
- Międzybłocki B., *Monografia powiatu radzyńskiego*, Lublin 1932.
- Nietysza M., *Rozwój miast i aglomeracji miejsko-przemysłowych w Królestwie Polskim 1865–1914*, Warszawa 1986.
- Niemirka B., *Ród Korwin Szlubowskich z Radzyna Podlaskiego*, „Radzyński Rocznik Humanistyczny” 2004, t. IV, s. 7–12.
- Niesiecki K., *Herbarz Polski*, wyd. 2, Lipsk 1839–1845.

- Ohryzko-Włodarska Cz., *Sprawa bezrolnych w reformie uwłaszczeniowej w Królestwie Polskim*, „Rocznik Dziejów Społecznych i Gospodarczych” 1961, t. XXIII.
- Olszewski E., *PPR na Lubelszczyźnie 1942–1948*, Lublin 1979.
- Orłowski R., Szaflik J.R., *Dzieje miasta Łukowa*, Lublin 1962.
- Pezda J., *Ludzie i pieniądze. Finanse w działalności Adama Jerzego Czartoryskiego i jego obozu na emigracji w latach 1831–1848*, Kraków 2003.
- Piechota K., *Dobra opolskie Szlubowskich w końcu XVIII i na początku XIX wieku*, praca magisterska napisana w Zakładzie Historii Nowożytniej pod kierunkiem prof. dr hab. T. Mencla, Lublin 1979, msp. UMCS w Lublinie.
- Piwek J., *Gospodarka wiejska w międzyrzeczu Wisły i Pilicy w latach 1815–1864*, Kielce 1992.
- Polskowski I., *O dawnych granicach diecezji krakowskiej*, Kraków 1878.
- Pruski W., *Kształtowanie się hodowli zwierząt gospodarskich w Królestwie Polskim w XIX w.*, „Studia z Dziejów Gospodarstwa Wiejskiego” 1966, t. VIII, s. 201–222.
- Przeniosło M., *Chłopi Królestwa Polskiego w latach 1914–1918*, Kielce 2003.
- Puś W., *Przemysł Królestwa Polskiego w latach 1870–1914. Problemy struktury i koncentracji*, Łódź 1984.
- Puś W., *Rozwój Przemysłu w Królestwie Polskim 1870–1914*, Łódź 1997.
- Radzyń Podlaski. *Miasto i rezydencja*, pod red. G. Michalskiej i D. Leszczyńskiej, Radzyń Podlaski 2011.
- Rolska-Boruch I., *„Domy Pańskie” na Lubelszczyźnie od późnego gotyku do wczesnego baroku*, Lublin 2003.
- Rolska-Boruch I., *Siedziby szlacheckie i magnackie na ziemiach zwanych Lubelszczyzną 1500–1700*, Lublin 1999.
- Roszkowski W., *Gospodarcza rola większej prywatnej własności ziemskiej w Polsce 1918–1939*, Warszawa 1986.
- Roszkowski W., *Najnowsza historia Polski 1914–1993*, t. I, Warszawa 1991.
- Roszkowski W., *Polityka gospodarcza II RP i PRL*, Warszawa 1994.
- Roszkowski W., *Stan posiadania ziemiaństwa polskiego do 1939 r.*, [w:] *Najnowsza historia gospodarcza Polski*, cz. III, pod red. J. Kalińskiego, Z. Landaua, Warszawa 1984.
- Rozwałka A., *Radzyń i okolice w pradziejach, średniowieczu i okresie nowożytnym w świetle źródeł archeologicznych*, „Wschodni Rocznik Humanistyczny” 2004, t. I, s. 19–35.
- Różycka-Glassowa M., *Organizacja i wydajność pracy w rolnictwie wielkiej własności przed uwłaszczeniem w Królestwie Polskim*, Warszawa–Wrocław–Kraków 1970.
- Rudnicka J., *Maria z Kątskich Potocka jako tłumaczka Moliera*, [w:] *Między barokiem a oświeceniem. Nowe spojrzenie na czasy saskie*, pod red. K. Stasiewicza, S. Achremczyka, Olsztyn 1996, s. 289–296.
- Rudnicka J., *Biblioteka Ignacego Potockiego*, Wrocław 1953.
- Rudnicka J., *Biblioteka wilanowska*, Warszawa 1967.
- Rutkowski J., *Historia gospodarcza Polski*, t. XXXX, Poznań 1950.
- Rutkowski J., *Uniwersał połaniecki w świetle europejskich reform rolnych XVIII wieku*, Kraków 1946.
- Rychlikowa I., *Ziemiaństwo polskie 1789–1864*, Warszawa 1983.
- Sadurski I., *Burmistrzowie miast prywatnych województwa (guberni) Lubelskiej w latach 1815–1867*, „Roczniki Humanistyczne” 2004, t. LII, z. 2, s. 123–143.
- Semeniuk T., *Kalendarium dziejów Parafii Św. Trójcy w Radzynie Podlaskim oraz Dekanatu Radzyńskiego*, wyd. 2, Radzyń Podlaski 2011.
- Sieradzki P., *Znaczenie dóbr sieniawskich dla Czartoryskich w emigracyjnych realiach popowstaniowych*, „Teka Komisji Historycznej – Oddział Lublin Polskiej Akademii Nauk” 2011.
- Skowronek J., *Adam Jerzy Czartoryski 1770–1861*, Warszawa 1994.
- Słabek H., *Polityka agrarna PPR. Geneza, realizacja i konsekwencje*, Warszawa 1978.
- Sochacka A., *Własność ziemska w województwie lubelskim w średniowieczu*, Lublin 1987.
- Stopniak F., *Kościół na Lubelszczyźnie i Podlasiu na przełomie XIX i XX wieku*, Warszawa 1975.

- Stopniak F., *Kościół na terenie województwa białkopodlaskiego od połowy XIX wieku*, [w:] *Z nieznannej przeszłości Białej i Podlasia*, oprac. T. Wasilewski i T. Krawczak, Biała Podlaska 1990.
- Studia z dziejów ziemian 1795–1944*, pod red. A. Koprukowniaka, Lublin 2005.
- Studia z dziejów ziemian lubelskich w XIX i XX wieku*, pod red. A. Koprukowniaka, Lublin 2002.
- Sygnowski P., *Stan ilościowy cerkwi na terenie Lubelszczyzny (prawosławna diecezja chełmska) w 1914 r. (próba ustalenia stanu faktycznego)*, „Wschodni Rocznik Humanistyczny” 2004, t. I, s. 357–382.
- Szczepaniak M., *Karczma, wieś a dwór. Rola propinacji na wsi wielkopolskiej od połowy XVII do schyłku XVIII wieku*, Warszawa 1977.
- Szymanowska Z., *Lasy prywatne w Królestwie Polskim i ich przodujący gospodarze*, [w:] *Twórcy i organizatorzy leśnictwa polskiego na tle jego rozwoju*, pod red. A. Żabko-Potopowicza, Warszawa 1974.
- Śladkowski W., *Pod zaborem austriackim w Księstwie Warszawskim i Królestwie Polskim 1795–1831*, [w:] *Dzieje Lubelszczyzny*, t. I, pod red. T. Mencla, Warszawa 1974.
- Ślusarska R., *Obciążenia podatkowe ziemian lubelskich po powstaniu styczniowym*, [w:] *Studia z dziejów ziemian 1795–1944*, pod red. A. Koprukowniaka, Lublin 2005.
- Śmigielska J., *Pałac w Radzynie*, „Tygodnik Ilustrowany” 1860, t. II, nr 57.
- Śreniowski S., *Studia nad prawem i stosunkami agrarnymi Królestwa Polskiego 1831–1864*, Warszawa 1963.
- Tworek S., *Zbór Lubelski i jego rola w ruchu ariańskim w Polsce w XVI i XVII wieku*, Lublin 1966.
- Waliszewski K., *Potoccy i Czartoryscy. Walka stronnictw i programów politycznych przed upadkiem Rzeczypospolitej 1734–1763*, t. I: 1734–1754, Kraków 1887.
- Wereda D., *Diariusz podróży Stanisława Samuela Szemiota*, „Wschodni Rocznik Humanistyczny” 2004, t. I.
- Wiech S., *Chłopi Królestwa Polskiego wobec polityki władz carskich w świetle raportów żandarmerii (1864–1904)*, [w:] *Wies polska wobec wyzwań, przełomów i zagrożeń (XIX i XX w.). Materiały z konferencji naukowej*, Kielce 2002, pod red. M. Przeniosło, S. Wiecha, Kielce 2002.
- Więcko E., *Lasy i gospodarstwa leśne na ziemiach Polski od połowy XIX wieku*, „Sylwan” 1956, nr 7, seria A.
- Willaume J., *Wies lubelska przed uwłaszczeniem*, Lublin 1964.
- Wyczański A., *Studia nad folwarkiem szlacheckim w Polsce w latach 1500–1580*, Warszawa 1960.
- Wykrętowicz S., *Główne fazy rozwoju cukrownictwa na ziemiach polskich w okresie kapitalizmu (1802–1939)*, [w:] *Rozwój przemysłu rolno-spożywczego na ziemiach polskich w XIX i XX w. Materiały z sesji naukowej*, pod red. Cz. Łuczaka, Poznań 1970.
- Wykrętowicz S., *Przemysł spożywczy w latach 1918–1939*, [w:] *Uprzemysłowienie ziem polskich w XIX i XX wieku. Studia i materiały*, pod red. I. Pietrzak-Pawłowskiej, Wrocław 1970.
- Zielińska T., *Stanisław Antoni Szczuka jako referendarz koronny w latach 1688–1699*, „Kwartalnik Historyczny” 2004, R. CXI, s. 5–21.
- Zielińska T., *Poczet polskich rodów arystokratycznych*, Warszawa 1997.
- Zielińska Z., *Walka „Familii” o reformę Rzeczypospolitej 1743–1752*, Warszawa 1983.
- Żychowski M., *Stan gospodarstwa wiejskiego w Królestwie Polskim w świetle statystyki z lat 1842–1848*, „Roczniki Dziejów Społecznych i Gospodarczych”, t. XIX, 1957.
- Żywicki J., *Dwie historie. Przyczynek do dziejów rzymskokatolickiego budownictwa sakralnego na Lubelszczyźnie w początkach XX wieku*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska” 2004, Sec. L, s. 83–95.

Spis tabel

Tab. 1.	Ilość dymów w miejscowościach należących do dóbr klucza radzyńskiego w 1683 i 1713 r.	87
Tab. 2.	Zestawienie źródeł dochodów w dobrach radzyńskich w 1798 i 1799 r.	104
Tab. 3.	Intrata z majątku radzyńskiego, składającego się z Dóbr Radzyń oraz Dóbr Krasew.	111
Tab. 4.	Liczba ludności i domów w miejscowościach należących do dóbr, według danych z 1827 r.	119
Tab. 5.	Liczba mieszkańców i domów należących do dóbr Szlubowskich w obrębie parafii Radzyń z 1837 r.	120
Tab. 6.	Skład dóbr radzyńskich w latach 50. XIX w.	126
Tab. 7.	Zróżnicowanie gruntów dóbr Radzyń w 1886 r.	128
Tab. 8.	Zróżnicowanie użytkowe gruntów w folwarku Broncin w 1896 r.	130
Tab. 9.	Zróżnicowanie użytkowe gruntów osady młyńskiej Ruda w 1900 r.	131
Tab. 10.	Zróżnicowanie użytkowe gruntów Olszewnicy (Chomejowej Woli) w 1903 r.	132
Tab. 11.	Zróżnicowanie użytkowe gruntów Dóbr Radzyń w 1930 r.	133
Tab. 12.	Zróżnicowanie użytkowe gruntów poszczególnych folwarków Dóbr Radzyń w 1930 r.	134
Tab. 13.	Wyniki cukrowni radzyńskiej w latach 1843–1850	160
Tab. 14.	Wyniki produkcji w gorzelniach Szlubowskich w latach 1909 i 1912 (w wiadrach)	169
Tab. 15.	Intensywność produkcji majątku radzyńskiego; średnia plonów z jednego hektara (w kwintalach)	176
Tab. 16.	Średnia wydajność ziemiopłodów z hektara w folwarkach radzyńskich w 1930 r. (w kwintalach)	178
Tab. 17.	Pracownicy majątku radzyńskiego. Stan z 1930 r.	195
Tab. 18.	Stan budynków mieszkalnych i gospodarczych w dobrach radzyńskich. Stan z 1930 r.	196
Tab. 19.	Ludność zamieszkała w obrębie dóbr radzyńskich w czasie uwłaszczenia	213
Tab. 20.	Spis bezrolnych, żołnierzy w stanie spoczynku przebywających w 1868 r. na terenie dóbr radzyńskich	216
Tab. 21.	Liczba bezrolnych uwłaszczonych w dobrach radzyńskich	218
Tab. 22.	Realizacja reformy uwłaszczeniowej w dobrach radzyńskich	219
Tab. 23.	Wysokość odszkodowania przyznanego dla dóbr radzyńskich	223
Tab. 24.	Udział poszczególnych kategorii gospodarstw chłopskich (obszar gospodarstw w morgach i prętach)	224
Tab. 25.	Liczba osad posiadających prawa serwitutowe w dobrach radzyńskich	230
Tab. 26.	Lasy z dóbr radzyńskich otrzymane przez włościan w wyniku zrzeczenia się praw serwitutowych (1898 r.)	239
Tab. 27.	Parcelacja majątku radzyńskiego w 1946 r.	254

Spis ilustracji

1. Odcisk pieczęci miasta Radzyna na dokumencie z 1799 r. W polu pieczęci, oddzielonym od legendy ciągłą linią, wyobrażenie jelenia, stojącego, odwróconego w prawą stronę. Herb, zgodnie z zasadami obowiązującymi w okresie staropolskim, nawiązuje do właścicieli Radzyna – rodziny Kątskich (być może do Marianny z Kątskich Potockiej) oraz ich herbu Brochwicz. Legenda pieczęci w języku łacińskim: * LOCUS SILLUM [=SIGILLUM] RADZINIENSIS (APL O/R, HR, spis zd.-odb. III, poz. 376, str. 96).
- 2, 3. Dokument wystawiony przez Kajetana Potockiego 24 czerwca 1777 r., potwierdzony przez Stanisława Kostkę Potockiego w 1779 r. i Jana Eryka Potockiego w 1786 r., dotyczący sprzedaży Aronowi Beniaminowi kamienicy murowanej „Zajeznej”, stojącej przy Rynku w sąsiedztwie ulicy Międzyrzeckiej, wystawionej przez Potockich (APL O/R, HR, spis III, poz. 384, s. 30–32).
4. Akt nadania gruntu we wsi Siedlanów przez Jana Eryka Potockiego, dziedzica dóbr klucza radzyńskiego, Michałowi Dobrowolskiemu. Dokument wystawiony w Kurowie 4 stycznia (?) 1790 r. (APL O/R, HR, spis II poz. 111, s. 26).
5. Akt nadania gruntu we wsi Główne przez Jana Eryka Potockiego, brygadiera Kawalerii Narodowej Wojsk Koronnych, Jakubowi Dąbrowskiemu, przez kilkanaście lat wiernie służącemu rodzinie. Dokument został wystawiony w radzyńskim pałacu 15 lipca 1792 r. (APL O/R, HR, spis II poz. 94, s. 20).
6. Odcisk pieczęci Dominium Radzyńskiego z czasów zaboru austriackiego na dokumencie z 1806 r. Wizerunek pieczęci nawiązywał do herbu Jelita Zamoyskich, rodowego znaku ówczesnej właścicielki Radzyna – Anny z Zamoyskich Sapieżyny. Odcisk przedstawia dwie kopie w krzyż skośny, na nich trzecia kopia pionowo. W klejnocie pół kozła wspiętego z rogami. Legenda pieczęci brzmi: * PIECZĘĆ JURYSDYKCJI DOMINIALNEJ RADZYŃSKIEJ (APL O/R, HR, spis zd.-odb. III, poz. 377, s. 63).
7. Plenipotencja wystawiona przez księżnę Annę z Zamoyskich Sapieżynę 5 września 1821 r., upoważniająca Fryderyka Lindnera, rządcę dóbr radzyńskich, do spisania w imieniu dziedziczki u notariusza deklaracji przeznaczenia 600 złp na utrzymanie Burmistrza Miasta Radzyna (APL O/R, AnFL, sygn. 6, s. 874).
- 8, 9. Plenipotencja wystawiona przez właścicielkę dóbr radzyńskich księżnę Annę z Sapiechów Czartoryską 27 lutego 1823 r., upoważniająca małżonka – księcia Adama Jerzego Czartoryskiego – do działania w jej imieniu (APL O/R, AnFL, sygn. 8, s. 195–196).
- 10, 11. Plenipotencja wystawiona przez księcia Adama Jerzego Czartoryskiego 10 lipca 1824 r., upoważniająca Kazimierza Sokołowicza do podpisania kontraktu dzierżawy folwarku Biała z Kajetanem Stodolnickim (APL O/R, AnASz, sygn. 1, s. 564–565).
12. Plenipotencja wystawiona przez Karola Kobylańskiego, generalnego plenipotentą książąt Czartoryskich, upoważniająca Kazimierza Sokołowicza, rządcę ekonomicznego dóbr radzyńskich, do przeprowadzenia spraw związanych z regulacją hipoteczną majątku. Dokument spisano w Radzyniu 20 stycznia 1827 r. (APL O/R, HR, spis zd.-odb. III poz. 376, s. 173).

- 13, 14. Akt przekazania przez księżnę Annę z Sapiechów Czartoryską, w której imieniu występuje jej matka, księżna Anna z Zamoyskich Sapieżyna, gruntu położonego we wsi Kozirynek Janowi Oświacie Kochowi i jego małżonce Antoninie z Popławskich Koch, 8 maja 1833 r. (APL O/R, HR, poz. VII/495, s. 35–36, Księga hipoteczna nieruchomości pod nazwą „Oświatówek”).
15. Podpisy rodziny Szlubowskich – Antoniego, Kunegundy oraz ich dzieci: Stanisława, Feliksa, Konstancji i Marii – widniejące pod aktem działu rodzinnego sporządzonego w Radzynie 8 marca / 9 kwietnia 1843 r. Zgodnie z postanowieniami umowy właścicielem dóbr radzyńskich został Stanisław Szlubowski, jego siostra otrzymała dobra Chomejowa Wola, natomiast Feliks Szlubowski został dziedzicem folwarku Hołowno i Annopol (APL O/R, AnJPB, sygn. 15, Repertorium 87/1843).
16. Podpisy Antoniego Szlubowskiego, Hieronima Mińskiego i innych współwłaścicieli części na wsi Krasew pod umową dotyczącą zakończenia sporu i podziału lasu we wsi Chomejowa Wola, 1844 r. (APL O/R, AnJPB, sygn. 16, Repertorium 116/1844).
17. Dokument wymieniający powinności, jakie zobowiązany był uiszczać na rzecz dworu Gotel Lichtenstein, wyznawca religii mojżeszowej, posiadacz prawem emfiteutycznym nieruchomości położonej w Rynku miasta Radzyna pod nr. 118 wraz z mydlarnią. Dokument został wystawiony i podpisany przez dziedzica miasta Stanisława Szlubowskiego 10/22 listopada 1844 r. (APL O/R, HR, spis zd.-odb. III poz. 408, s. 32).
- 18, 19. Dokument wymieniający powinności, jakie zobowiązany był uiszczać na rzecz dworu Paweł Wielgoianowicz, rolnik, posiadający prawem emfiteutycznym nieruchomość przy ulicy Kościelnej nr 17 oraz grunty rolne na mieście Radzynie. Dokument podpisał i opatrzył pieczęcią Stanisław Szlubowski 15/26 czerwiec 1846 r. (APL O/R, Hipoteka w Radzynie Podlaskim, poz. III/407, s. 35–36).
- 20, 21. Odpis aktu urodzenia Stanisława Floriana Szlubowskiego, syna Antoniego Szlubowskiego (wówczas lat 39) i Kunegundy z Karskich Szlubowskiej (lat 24), urodzonego w Hołowni 3 maja 1816 r. (APL O/R, HR, sygn. 50, s. 621–622, Księga hipoteczna Dobra ziemskie Chomejowa Wola, nr hip. 39).
22. Odpis aktu zgonu Antoniego Szlubowskiego, zmarłego w Ciechocinku 25 sierpnia 1848 r. Odpis sporządzono w 1852 r. (APL O/R, HR, sygn. 50, s. 615, Księga hipoteczna Dobra ziemskie Chomejowa Wola, nr hip. 39).
- 23, 24. List Stanisława Szlubowskiego do Feliksa Kilarskiego dotyczący dzierżawy dochodów konsumpcyjnych z 20 lutego 1851 r. (APL O/R, AnJPB, sygn. 1, Repertorium 80/1851).
25. Cegielnia. Fasada północna według projektu z 1913 r. (APL, RGL, sygn. B I, 1913:366, s. 13).
26. Cegielnia. Fasada wschodnia według projektu z 1913 r. (APL, RGL, sygn. B I, 1913:366, s. 15).
27. Projekt młyna gospodarskiego B. Szlubowskiego w Białej Radzyńskiej, pow. radzyński, 1922 r. (APL, UWL, Wydział Komunikacyjno-Budowlany, sygn. 1991, str. 2 fragment).
28. Projekt przebudowy gorzelni B. Szlubowskiego w Maryninie, pow. radzyński, 1923 r. (APL, UWL, Wydział Komunikacyjno-Budowlany, sygn. 1979, str. 2 fragment).
29. Akt zgonu Henryka Szlubowskiego, dziedzica dóbr ziemskich Białka i Kostunin, zmarłego 27 maja 1927 r. w Marysinie-Piaski (APLO/R, HR, sygn. 28, Księga hipoteczna Dobra ziemskie Białka, nr hip. 28).
30. Tarcze herbowe Zofii i Bronisława Szlubowskich znajdujące się na bramie głównej prowadzącej na dziedziniec pałacu w Radzynie Podlaskim: a) Herb Dryja Chłapowskich przedstawiający trzy kamienie złote w ozdobnej oprawie, na skosie. Pole czerwone, u góry trzy pióra strusie; b) Herb Ślepowron (Korwin) Szlubowskich przedstawiający w polu błękitnym tarczy kruka trzymającego złoty pierścień w dziobie, stojący na złotym kawalerskim krzyżu, wspartym na barku srebrnej podkowy. W klejnocie taki sam kruk z pierścieniem jak w tarczy.
31. Odpis aktu zgonu Bronisława Szlubowskiego, dziedzica dóbr ziemskich Radzyń, zmarłego w Warszawie 19 grudnia 1939 r. (APL O/R, HR, poz. VII/152, s. 489).
32. Płyta nagrobna z miejsca ostatniego spoczynku Zofii z Chłapowskich Szlubowskiej zmarłej 14 grudnia 1961 r. w Krakowie – cmentarz Rakowicki w Krakowie, kwatery LXXI, rząd 16, miejsce 6.

Indeks osobowy

- Adamowicz Józef 217
Aleksander I, cesarz Rosji 49
Aleksander II, cesarz Rosji 211
Aleksander IV, papież 17
Aleksandrowicz Alina 46
d'Aloy Ludwika Luiza 42, 44
Anna Jadwiga Sapieżyna z Zamoy-
skich zob. Sapieżyna Anna Jadwiga
z Zamoyskich
Anna Zofia Czartoryska z Sapiehów zob.
Czartoryska Anna Zofia z Sapiehów
August III, król Polski 34, 92
d'Austett Aleksandra z Meysnerów 115
- Badeni Seweryn 61
Baliński Michał 96
Banach Jan 233
Bandkie Jan Wincenty 52
Bandurka Mieczysław 227
Baran Jakub 194
Bartczakowa Aldona 11, 12, 92–96
Bartoszewicz Julian 30, 33, 35, 38, 83
Bądryński Antoni z Bądzyna 99–101
Beniamin Aron 72
Berezycki Jan 39
Bielecki Kazimierz 213
Bielecki Mikołaj 19
Bieniasz z Krzesiwowa 21
Biernacki Ludwik 214
Błociszewski Aleksander 160, 161
Błociszewski Jan 168
Boczarski Dominik 51
Bolesław Wstydlivy, książę 17
Boguszewski Stanisław 32
Bona, królowa Polski 23, 24
- Bonaparte Napoleon zob. Napoleon I
Boniecki Adam 22, 32
Borowski Hieronim 60
Bosko Piotr 216
Bożowola-Romanowski Leon 33, 39
Braniccy, rodzina 22
Branicki Jan Klemens 34, 93
Brodowska Halina 14, 226, 238
Brzóska Stanisław 210
Brykczynski Stanisław 60
Buhaj Błażej 214
Bujalski Jan 50
Bujek Ludwik 194
Burzyński Jan 216
Buszkowski Leon 60
Butler Wilhelm 27
- Cabaj Michał 216
Cabaj Tomasz 100
Cabaj Wojciech 100
Caban Wiesław 58
Caster, agent francuski 34
Cavaletti, markiza 61
Cebulka Mikołaj, ojciec 19
Cebulka Mikołaj, syn 19
Cebulka Wojciech 19
Cebulkowie, rodzina 19, 22
Cetner Jan 31
Cetwiński Marek 33
Chaciński Jan 190
Charłęska Anna 22
Chlebowski Bronisław 25
Chłapowscy, rodzina 63, 64, 257
Chłapowska Anna 63
Chłapowska Zofia zob. Szlubowska Zofia

- Chłapowski Dezydery 63, 64, 65, 67, 69, 181, 191
 Chłapowski Franciszek 63–64
 Chłapowski Kazimierz 63
 Chłapowski Stanisław 135, 191, 251
 Chromiak Tomasz 217
 Chrościechowski Ignacy 112
 Chrościechowski Józef 115
 Chrościechowski Julian 60
 Chrościechowski Kazimierz 99
 Chwalewik Edward 68
 Celiński Franciszek 159
 Cieszkowski Florian 56
 Cieslak Bartek 100
 Ciołek Piotr zob. Piotr Ciołek z Kłodnicy
 Cukerblat Moszko Herszkowicz 115
 Czaplński Władysław 27
 Czarnocki Jan 98
 Czarnocki L., mierniczy 133
 Czartoryscy, ród 9, 12, 34, 45, 47, 50, 51, 52, 82, 151, 188, 206
 Czartoryska Anna Zofia z Sapiehów 10, 15, 49–53, 56, 78, 115, 117, 136, 151, 188
 Czartoryska Izabela z Flemingów 49
 Czartoryska Konstancja zob. Zamoyska Konstancja z Czartoryskich
 Czartoryska Zofia zob. Zamoyska Zofia
 Czartoryski Adam Jerzy 10, 15, 49–51, 53, 78, 80, 117, 118, 154, 156
 Czartoryski Adam Kazimierz 49
 Czartoryski Konstanty 49
 Czartoryski Michał 41
 Czetwertyńscy, rodzina 64, 168
 Czetwertyński Seweryn 166, 173, 245, 253
 Czopek Michał 194

 Ćwik Władysław 224

 Danilowicz Tobiasz 115
 Dąbrowski Jakub 75
 Dembiński Bronisław 41
 Dembowski Leon 44
 Dembska-Trębacz Mieczysława 37
 Demidowicz Tomasz 18, 60
 Denhoff Henryk herbu Dzik 27
 Dernałowicz Tadeusz 70
 Derwich Marek 33
 Deybel Krystian G. 93
 Dębicki Ludwik 49, 50, 152
 Długosz Jan 33
 Dłuski Sebastian 98
 Dobrowolski Michał 74
 Dolinger Michał 36, 93, 95
 Domański Józef 125
 Domański Wincenty 115
 Doria-Dernałowicz Adam 10, 69, 70, 135, 190, 197
 Doria-Dernałowicz Bronisława 12, 68, 69, 190
 Doria-Dernałowicz Hubert 71
 Doria-Dernałowicz Jeremi 71
 Doria-Dernałowicz Kinga z Libiszowskich (Doria-Dernałowicz Korwin-Szlubowska) 67, 71
 Doria-Dernałowicz Stanisław (Korwin-Szlubowski) 10, 69, 70, 71, 135, 181, 197
 Doria-Dernałowicz Waldemar 69
 Doria-Dernałowicze, rodzina 64, 69, 70, 244, 252, 253
 Drażewski Józef 192
 Drucki-Lubecki Franciszek Ksawery 150
 Duczyński Józef 50
 Dudek Hryć 100
 Dunin-Borkowski Jerzy Sewer 36
 Dziachan Anatoliusz 14, 163
 Dzierba Andrzej 216
 Dzierba Jakub 214
 Dziegła Dorota 26

 Eleonora, cesarzowa 36

 Fajgenbaum Dawid 130
 Falibowscy, rodzina 21
 Falibowski Jakusz 21
 Falibowski Janusz 21
 Falibowski Stanisław 21
 Falibowski Wacław 21

 Feliński Zygmunt Szczęsny 53
 Ferdynand II, cesarz 36
 Fijałek Jan 235
 Fijałek Mateusz 213
 Fijałek Wojciech 213
 Firlej Mikołaj 23
 Firlej-Konarski Tomasz 98
 de Flenierce, inżynier francuski 85

- Fontana Jakub 36, 38, 93–96
 Frank Hans 70
 Fronczak Tomasz 216
 Furtak Tadeusz 148
- Gabrit Fryderyk 103
 Galisiak Franciszek 160
 Gauda Adam 236
 Gawroński Czesław 183
 Gąsiorowska Eleonora
 herbu Ślepowron 54
 Gątarczyk Agnieszka 85, 166, 191, 210, 219,
 245, 253
 Geresz Józef 83
 Gluziński Józef 47, 48, 114, 150
 Gmiterek Henryk 29–32, 83, 146, 187
 Gmur Jan 184, 193
 Gnatowski Piotr 27
 Godek, inżynier 133
 Gogol Nikołaj 55
 Gombin Krzysztof 11, 12, 33, 36–40, 43,
 93–95, 100, 102
 Gortat Jan 66, 68, 172, 180, 181, 194, 197
 Gotel Lichtenstein 139
 Górak Artur 53, 61, 63
 Górka Maria z Łubieńskich 12, 62
 Górski Ludwik 168
 Grabski Władysław 208, 209
 Grochowska Irena 12, 29, 30, 32, 44, 83,
 147–149, 187
 Grochowski Józef 214
 Grochulska Barbara 42, 102
 Groniowski Krzysztof 14, 210–212, 216, 218,
 237, 241
 Grosfeld B. 34, 40
 Grossman Henryk 145
 Grot z Ostrowa 20
 Grothus Józef 113
 Gut Jan zob. Jan Gut z Pliszczyna
 Gülcher, bankier holenderski 101
- Halicz Emanuel 210
 Hauman Filip 55
 Hel Andrzej 214
 Henryk, starosta dynaburski 27
 Heyster Dawid 103
 Horodyska Ignacja herbu Korczak 56
 Hoszowska Mariola 46
- Hryniewicki Michał 83
 Hucz-Ciężka Agnieszka 167, 168
 Humiecki Stefan 32
- Innocenty IV, papież 17
 Iwanowska Anna 195
 Izraelowicz Elias 187
- Jabłonowska Anna z Sapiechów 46, 156, 208
 Jabłonowska Joanna 35
 Jabłonowska Teofila zob. Sapieha Teofila
 Jabłonowski Stanisław 33, 95
 Jachymek Jan 161
 Jaczewski Franciszek 65
 Jaćwingowie, lud 17, 18
 Jakubiak Bartek 100
 Jakubiak Kazimierz 100
 Jakubiak Wawrzyniec 100
 Jakusz z Falibogów zob. Falibowski Jakusz
 Jan II Kazimierz, król Polski 26, 53
 Jan III Sobieski, król Polski 9, 26, 28–30,
 83, 88, 95
 Jan Gut z Pliszczyna 21
 Jan Mniszech 24
 Jan Lutek z Brzezia 20, 21
 Janeczek Zdzisław 41
 Jankowska Marianna z Szaławów 102
 Jankowski Seweryn 151, 152
 Jankowski Stanisław 102, 103
 Jarmuł Stanisław 10, 48, 153, 209–211, 219
 Jasięscy, rodzina 54, 56
 Jasięński Ignacy 54
 Jasięński Teodor 54
 Jastrzębiec Wojciech 19
 Jaszczuk Andrzej 195
 Jezierski Andrzej 167
 Jezierski (z Dębna) 167
 Jezierski Józef 167, 181
 Jurkowski Michał 195
- Kaleta Roman 35
 Kalinowski Jan 100
 Kamiński Jan 193
 Kamiński Marian 66, 67, 181, 183, 186, 191
 Karczewski Jakub 247
 Karczmarz, właściciel 222
 Karczmarz Wojciech 214, 222

- Karska Kunegunda zob. Szlubowska Kune-
 gunda z Karskich
 Karska Salomea ze Szczepanowskich
 herbu Prus 57
 Karski Kazimierz herbu Jastrzębiec 57
 Kasprzuk Michał 214
 Katarzyna II, cesarzowa Rosji 49
 Kazanowscy, rodzina 83, 22–24, 27
 Kazanowski Andrzej 24
 Kazanowski Bartłomiej 23, 24, 25
 Kazanowski Dominik 22
 Kazanowski Jan herbu Grzymała 25
 Kazanowski Stanisław 22
 Kazimierski Józef 113
 Kazimierz IV Jagiellończyk, król Polski
 20, 22
 Kątscy, rodzina 12, 16, 31, 35, 37, 88
 Kątska Marianna zob. Potocka Marianna
 z Kątskich
 Kątski Marcin 32
 Kątski Jan Stanisław 31, 32
 Kiciński Paweł 217
 Kicka Natalia 12, 49, 53, 210, 219
 Kiełczewska Józefa ze Szlubowskich 56
 Kiełczewski Seweryn
 herbu Pomian 56
 Kieniewicz Stefan 145
 Kilarski Feliks 199
 Kirszenberg Nusyn 130
 Kiryk Feliks 19, 23
 Kiryło Jakub 100
 Kitowicz Jędrzej 91, 92
 Kluszewski Feliks 63
 Knackfus Jan Dawid 36, 93, 94
 Knapik Aleksander 247
 Knapik Stanisław 251
 Kobylański Karol 188
 Koch Antonina z Popławskich 60, 118, 136
 Koch Jan Oświata 60, 118, 136
 Kołodziej Wojciech 100
 Kołodziej Jakub 100
 Kołtyn Antoni 214
 Koprukowniak Albin 14, 16, 208, 233, 234,
 241
 Kopystyńscy, rodzina 53
 Koroniewski Franciszek 192
 Koronowski, kierownik tartaku 186, 193
 Kornatowski Wiktor 103
 Korwin-Prendowska Bogumiła zob. Szlu-
 bowska Bogumiła
 Korwin-Prendowska Józefa 61
 Korwin-Prendowski Walerian Henryk 61
 Korwin-Prendowski Wojciech 61
 Korwin-Szłubowska Stanisława zob.
 Doria-Dernałowicz Korwin-Szłubow-
 ska Kinga z Libiszowskich
 Korwin-Szłubowski Adam zob. Doria-
 -Dernałowicz Adam
 Korwin-Szłubowski Anoni zob. Szłubow-
 ski Antoni
 Korwin-Szłubowski Bronisław zob. Szłu-
 bowski Bronisław
 Korwin-Szłubowski Stanisław zob. Doria-
 -Dernałowicz Stanisław
 Korwin-Szłubowscy, rodzina 11, 52
 Kosiorek Mikołaj 100
 Kosman Michał 236
 Kossakowska Katarzyna z Potockich 36, 38,
 39, 41–43, 94, 97, 98, 102
 Kossakowski Stanisław 33
 Kościuszko Tadeusz 42, 43, 46, 47
 Kowalik Joanna 35–37, 44, 151, 152
 Kowalski Adam 151, 152
 Kowalski Henryk 194
 Kowalski Kazimierz 63
 Kownaccy, rodzina 101
 Kownacka Antonina z Raczyńskich 99, 101
 Kownacki Antoni 101
 Kownacki Józef 101
 Kownacki Józef Konstanty (Konstanty
 Józef) 43, 101
 Kownacki Tadeusz 101
 Kozakiewicz Janusz 191–193, 195, 196
 Kozietuła, właściciel 19
 Kozioł Józef 236
 Kraf Kazimierz 121
 Krasicka Maria 64
 Krasicki Ignacy 37, 41
 Krasicki Zygmunt 64
 Krasuski Witold 69
 Kraszewska Maria ze Szlubowskich 55
 Kraszewski Kajetan 11, 55, 56, 59, 61, 62, 124
 Królikowski Wacław 244
 Kryński Jan 217
 Krzewińska Józefa 60
 Krzywicki Ludwik 233

- Książek, włościanin 223
 Książek Andrzej 214
 Książek Ignacy 214
 Kuczkowski Dionizy 42
 Kudzio Błażej 233
 Kulik Antoni 194
 Kunkiewicz Konstanty 192
 Kuryło Paweł 220
 Kuśmierz Maciej 100
 Kuźma Bartłomiej 214
- Lachowski Sebastian 38
 Lappen Józef 36, 93
 Latacz Eugeniusz 27
 Lenczewski Tomasz 62
 Leszczyńska Cecylia 167
 Leszczyńska Dominika 11, 24, 167
 Lewandowska Stanisława 197
 Libiszowska Zofia 147
 Lindner Fryderyk 77, 115
 Lipińska Tekla 43
 Lipiński Feliks 43
 Lipiński Karol Józef 43
 Lipiński Tymoteusz 96
 Litak Stanisław 11, 17–20, 22–24, 28
 Litwini, plemię 18
 Locci Augustyn 31, 84
 Lubański Franciszek 50, 115, 206, 207
 Lubomirska Aleksandra zob. Potocka
 Aleksandra z Lubomirskich
 Lubomirska Izabela zob. Potocka Izabela
 z Lubomirskich
 Lubomirska Izabela 42
 Lubomirski Stanisław 42
 Lutostańska Alicja 11, 12, 19, 22–25, 37, 63,
 84, 92–95
- Łabęcka Koleta 61
 Łosowski Janusz 13
 Łoś, właściciel 19
 Łoza Stanisław 34
 Łuba Ludwik 238
 Łubieńscy, rodzina 61, 64
 Łubieńska Józefa 64
 Łubieńska Konstancja ze Szlubowskich 61
 Łubieńska Maria z Orsettich 62
 Łubieńska Maria ze Szlubowskich 63
 Łubieński Edward 61
- Łubieński Feliks 62
 Łubieński Gustaw 62
 Łubieński Henryk 61
 Łubieński Jan 64
 Łubieński Seweryn 60
 Łubieński Stanisław 62
 Łubieński Tomasz 61
 Ługowski Stanisław 195
 Łukasiewicz Juliusz 167
 Łukaszewicz Wawrzyniec 213
 Łyszkiewicz Maciej 103
- Makowski Aleksander 13, 162
 Maliszewski Michał 193
 Małachowski Jan 208
 Małkowski Antoni 192
 Małkowski Stanisław 13
 Małkowski Wacław 12, 192
 Mańko Jan 192
 Marcinkowa Teodora 195
 Marczuk Wojciech 90
 Markiewicz Aleksander 192
 Markuszowska Katarzyna 25
 Maria Kazimiera Sobieska, królowa Polski
 30, 31
 Matuszewicz Marcin 34
 Mazurkiewicz Józef 224
 Mazurowa Katarzyna 195
 Mayer von Heldensfeld Anton 85
 Mączyński R. 42
 Mencil Tadeusz 152, 153, 157, 158–161, 165,
 169, 204, 209, 210
 Męcińska Teofila Helena 30
 Mędrzecki Włodzimierz 241, 242
 Mich Włodzimierz 245
 Michalewscy, rodzina 54
 Michalska Grażyna 11, 20, 23–26, 85, 267
 Michalski Łukasz 85
 Michałowska Anna 29
 Mikołaj I, car Rosji 49, 208
 Mikołaj z Krzesimowa 21
 Mierzwiński Henryk 18, 208
 Mieszczankowski Mieczysław 243, 252
 Miller Henryk 192
 Millerowicz Michał 190, 239
 Milutin Mikołaj 211
 Miński Hieronim 138
 Miszczyński Paweł 237

- Miśkiewicz Maria 18
 Mniszchowie, rodzina 22, 24–26, 83
 Mniszech Andrzej
 Mniszech Jan 26
 Mniszech Mikołaj 24, 25
 Mniszech Zofia z Działyńskich 25
 Molier 35, 92
 Moszczyński Adam 22
 Musiatowicz, wójt 215
 Mülder, bankier holenderski 101
 Mycek Tomasz 193
 Mystkowska Helena 53

 Nadolny Łukasz 214
 Nadolny Piotr 214
 Nałęcz-Małachowski Józef 115
 Napoleon I (Napoleon Bonaparte) 47, 49
 Neronowicz Jerzy Kazimierz 30
 Niebrzegowski Antoni 194
 Niebrzegowski Mateusz 213
 Niemcewicz Julian Ursyn 12, 40
 Niemirka Bogdan 56, 70
 Niepsuj Jakub 216
 Nieroda Jan 237
 Niesiecki Kasper 12, 53, 54, 57
 Niezabitowski Józef 195
 Norwid Cyprian Kamil 61
 Nowacki Marcin 160
 Nowak Jakub 100
 Nowak Wojtek 100
 Nowakowski Jan 193
 Nowosielski Jan 83

 Ohryzko-Włodarska Czesława 215, 232
 Olejnik Czesław 193
 Olejnik Władysław 193
 Oleśnicki Zbigniew 19
 Olszeński 33
 Opaliński Stanisław 83
 Orłowski Ryszard 18
 Osiecki Karol 154
 Ostrowski Antoni 115
 Ośniałowscy, rodzina 64
 Ośniałowska Laura 121
 Ośniałowski Włodzimierz 60, 121
 Ożarowska Małgorzata z Cebulków 20

 Ożarowski Rafał 20

 Pac Dominik 29
 Paczuski Stefan 216
 Pałeczki Michał 217
 Pasio Jan 100
 Paszkowscy, rodzina 54
 Pawlak Kazimierz 100
 Pawlina Jan 216
 Pawlina, włościanin 223
 Pezda Janusz 52, 56
 Piegłowska Joanna herbu Nałęcz 54
 Piegłowski Mikołaj 54
 Pieśko Bolesław 194
 Pietrzak Zygmunt 43
 Piłat Józef 220
 Pinkowski Józef 192
 Piotr Ciołek z Kłodnicy 22
 Piotrowski Andrzej herbu Korwin 61, 102
 Piotrowscy, rodzina 62
 Pius IX, papież 61
 Piwek Jerzy 163
 Plater-Zyberkowie, rodzina 168
 Plersch Jan Bogumił 36, 38, 93, 95
 Pobogowie, rodzina 53
 Podobas Semen 216
 Polskowski Ignacy 17
 Pomarański Antoni 161
 Poniatowski Stanisław 34
 Poniatowski Stanisław August zob. Stanisław August Poniatowski
 Popiel Paweł
 Popielówna Zosia 64
 Popławski Antoni 64
 Popławski Leon 159
 Potoccy, ród 9, 12, 32, 33, 37, 39, 60, 63, 67, 72, 88, 92, 98, 99, 111, 263
 Potocka Aleksandra z Lubomirskich 42, 44, 103
 Potocka Cecylia Urszula zob. Sanguszeko Cecylia Urszula z Potockich
 Potocka Izabela z Lubomirskich 41
 Potocka Joanna zob. Jabłonowska Joanna
 Potocka Katarzyna zob. Kossakowska Katarzyna

- Potocka Konstancja z Podbereskich i^o voto Zamoyska 33
 Potocka Konstancja Maria Anna z Potoka herbu Srebrna Pilawa 30–32
 Potocka Laura 39
 Potocka Marianna z Kątskich 9, 12, 15, 16, 32, 35, 36, 38, 91, 92, 95, 149 150
 Potocka Marianna z Liniewskich 33
 Potocka Pelagia 33
 Potocki Andrzej 128
 Potocki Antoni 34
 Potocki August Jerzy 42
 Potocki Bogusław 30
 Potocki Eustachy 9, 12, 15, 32–35, 38, 39, 91–93, 95, 97–99, 102, 104, 150, 154, 261
 Potocki Feliks Kazimierz 35
 Potocki Franciszek Ksawery 42
 Potocki Franciszek Salezy 39, 93
 Potocki Ignacy 40, 41, 43, 102, 103
 Potocki Jan Nepomucen Eryk 9, 39, 43, 72, 74, 75, 92, 93, 100, 101–104, 206
 Potocki Jerzy Michał 33
 Potocki Joachim 32
 Potocki Józef 33, 34, 43
 Potocki Kajetan 9, 40, 72
 Potocki Marian 35
 Potocki Prot 103
 Potocki Seweryn Franciszek 98
 Potocki Stanisław Kostka 9, 42, 43, 98, 100, 103
 Potocki Ubald Karol 39
 Potocki Wincenty 45
 Pruchnicki Piotr 100
 Pruski Witold 14, 156
 Pruszcak Józef 100
 Przeździecki Henryk 65

 Raczyński Aleksander 194
 Radomska Katarzyna 43
 Radomski Antoni 44, 112
 Radomski Józef 60
 Ratomska Marcella ze Szlubowskich 56
 Ratomski Leonard herbu Kościesz 56
 Rebecka Ludwika 121
 Redler Jan Chrystian 36, 93–95
 Rogowski Jędrzej 100
 Rojewski Leon 60
 Rolska-Boruch Irena 19, 24, 25, 84

 Romańczuk Minięta 100
 Roszkowski Wojciech 14, 193, 242, 244–246, 249
 Rotarski Feliks 123, 191
 Rotkel K. 250
 Rozwałka Andrzej 12, 18, 22, 24
 Różniecki Aleksander 42
 Różycka-Glassowa Maria 210
 Rudnicka Jadwiga 35
 Rudnicka Kunegunda z Brzozowskich 54
 Rudniewska Alicja 56, 64, 66–69, 181
 Rulikowscy, rodzina 64, 128, 253
 Rulikowska Emma ze Szlubowskich 55
 Rulikowska Stefania ze Szlubowskich
 Rulikowski Edward (z Kotlic) 59
 Rulikowski Gabriel (z Poradowa) 56
 Rulikowski Władysław herbu Korab (z Poradowa) 55, 56, 128
 Rum Leszek 104
 Rusini, plemię 18
 Rybak Jasko 100
 Rychlikowa Irena 123

 Sanguszko Cecylia Urszula z Potockich 37, 38, 39
 Sanguszko Hieronim 37
 Sanguszko Józef Paulin 37
 Sapieha Anna zob. Jabłonowska Anna
 Sapieha Aleksander 45, 46
 Sapieha Leon 46, 115, 117, 188
 Sapieha Teofila z Jabłonowskich 46, 115
 Sapiehowie, rodzina 9
 Sapieżyna Anna Jadwiga z Zamoyskich 10, 14, 15, 44–47, 49–52, 60, 76, 77, 111–118, 136, 150, 154, 188, 205, 206, 207, 261
 Sądziński Jan Stanisław 145, 187
 Sekut Benedykt 236
 Semeniuk Tadeusz 10, 26, 41
 Sęczys Elżbieta 55
 Sieniawski Adam Mikołaj 53
 Sienkiewicz Karol 52
 Sieradzki Piotr 51, 52
 Sierakowski Józef 55
 Skokocki Kazimierz 214
 Skorupka Łukasz 99, 100, 112
 Skorupkowa Marianna 43
 Skowronek Jerzy 46, 47, 49, 51–53
 Skrodzki Michał 146, 187

- Skrzymowski, pracownik majątku 183, 193
Skrzymowski Michał 217
Skwara Wojciech 216
Sobieski Jakub 31
Sobieszczański F.M. 96
Sochacka Anna 12, 19–21
Sołtyk Kajetan 35
Sokołowicz Kazimierz 80, 82, 188, 206
Sowiński Józef 44, 112, 188
Sposób Michał 217
Stanisław August Poniatowski, król Polski 102
Stanisław z Białki zob. Kazanowski Stanisław
Stanisławska Anna 30
Starusiewicz, rządcą 60, 192, 223, 226, 232, 236
Starzyński Wawrzyniec 192, 235
Staszic Stanisław 44–48, 112, 188
Stefan Batory, król Polski 25, 28
Stodolnicki Kajetan 80, 151, 152
Stodolnicki Karol 152
Stokłosiński Józef 113
Stopczańska Barbara 152
Stopczański Tomasz 151
Strzępiński Tomasz 19–20
Strzegocki Jan 124
Strzegocki Józef 124
Strzegocki Kajetan 124
Strzegocki Marcin 124
Sytyński Władysław 30
Szaflik Józef Ryszard 18
Szamota Kazimierz 191, 231
Szaniawska z Zarzecz, właścicielka 146
Szaniawski Ignacy Junosza 124
Szczepaniak Maria 148
Szczepański Jerzy 150
Szczuczyna Konstancja z Potockich 23, 31, 32, 86, 88, 146
Szczuka Anna 30
Szczuka August Michał 32
Szczuka Gracjan 29
Szczuka Jan Kanty 30–31
Szczuka Kazimierz Jan 30
Szczuka Marcin Leopold Stefan 30, 32
Szczuka Michał 30
Szczuka Stanisław 29
Szczuka Stanisław Antoni 9, 12, 15, 29–32, 36, 38, 83–88, 95, 145–147, 149, 187, 261
Szczuka Wiktoria 31, 32
Szczuka Zofia ze Szpilewskich-Neronowiczów 29
Szczukowie, rodzina 12, 31, 35, 37, 96, 98, 187
Szczygielski Ludwik 121
Szelach Wojciech 192
Szemiota Stanisław Samuel 26
Szlubowscy, rodzina 9–13, 15, 52–54, 56, 63, 71, 120, 128, 153, 155, 156, 158, 162–166, 168, 169, 172–175, 184–186, 189–192, 196, 197, 205, 210, 214, 217, 218, 220, 226, 244, 251, 254, 255, 261
Szlubowski Adam 253
Szlubowska Apolonia 54
Szlubowska Bogumiła z Korwin-Prendowskich 61
Szlubowska Emma zob. Rulikowska Emma
Szlubowska Joanna z Puchałów 55
Szlubowska Józefa z Haumanów 55
Szlubowska Józefa zob. Kielczewska Józefa
Szlubowska Krystyna zob. Wielhorska Krystyna
Szlubowska Katarzyna z Zaborowskich 54
Szlubowska Konstancja 61, 122, 138
Szlubowska Konstancja zob. Łubieńska Konstancja
Szlubowska Kunegunda z Karskich 57, 142, 138, , 142
Szlubowska Marcella zob. Ratomska Marcella
Szlubowska Maria 61, 189
Szlubowska Maria 61, 66, 67, 138
Szlubowska Stefania zob. Rulikowska Stefania
Szlubowska Weronika z Cieszkowskich herbu Dołęga 56
Szlubowska Zofia z Chłapowskich z Kopaszewa 10, 63, 64, 66–70, 135, 166, 181, 190, 191, 257, 259, 263
Szlubowski Antoni (Korwin-Szlubowski) 14, 52, 55–58, 118–122, 138, 142, 144, 153, 154, 157, 188
Szlubowski Antoni 59
Szlubowski Bronisław (Korwin-Szlubowski Bronisław) 10, 61, 64–70, 127–129,

- 131, 135, 166, 169, 170, 172, 173, 176, 179,
187, 190–192, 202, 239, 240, 242, 246, 248,
249, 250, 251, 252, 257, 258, 262, 263
Szlubowski Dezydery 128
Szlubowski Feliks Antoni Augustyn 58, 138
Szlubowski Henryk 61, 127, 192, 237, 240,
256
Szlubowski Ignacy 55, 56
Szlubowski Jan 55
Szlubowski Józef, dziadek 54
Szlubowski Józef (Józef Kazimierz Bar-
naba), syn 59, 158
Szlubowski Kazimierz 53, 54
Szlubowski Maciej 53
Szlubowski Michał
Szlubowski Mikołaj 53
Szlubowski Stanisław Florian 10, 53, 59–62,
123–128, 138–140, 142, 154–156, 158–160,
163, 195, 199, 214, 216, 222, 223, 231–233
Szlubowski Tomasz 53
Szpilewicz-Neronowicz Gabriel 32
Szulczewski Adam 190
Szulz Karol 103
Szydłowska Ewa 70

Ślesarczuk Wawrzyniec 214
Ślusarska Renata 167
Śmigielska Józefa 37, 96
Śniadecki Jan 46
Świadkowicz Wawrzyniec 100
Światopełk-Czetweryńska Maria z Uru-
skich 62
Światopełk-Czetweryński Włodzimierz 62
Świrski, zięć Józefa Szlubowskiego 54

Taborowski, mierniczy 131
Targowski Józef 173
Tarnowski Stanisław 39
Tatarzy, plemię 18
Tepper Piotr Fergusson 102, 103
Tęczyński Michał 60
de Tirregaille Pierre Ricaud 93
Toczyński Jakub 214
Tomaszewski Jan 195
Tomaszewski Jerzy 246
Topolnicki Hipolit 130
Troć Stanisław 216
Tryć Jan 233

Tryć Kazimierz 216
Tukielewicz Ignacy 192
Tupalski Samuel 151, 152
Tworek Stanisław 25
Tylman z Gameraen 84

Walczuk Mateusz 214
Walczyna Antoni 251
Waliszewski Kazimierz 34, 36
Warpas Józef 232, 233
Wasiutyńscy, rodzina 54
Watraszewski Józef 115
Wereda Dorota 27
Wędrychowski Bohdan 251
Wiater Jakub 217
Wielgoianowicz Paweł 140
Wielhorska Krystyna ze Szlubowskich 55
Wielhorski Jan 55
Wielhorski Zygmunt 55
Wielogłowska Katarzyna z Cebulków 20
Wielogłowski Mikołaj 20
Wielopolska, ciotka Potockich 37
Wielopolski Hieronim 34, 39
Wincenty, św. 40
Wirtemberska Maria 46
Witek Paweł 222
Witek Piotr 123
Witold, wielki książę litewski 19
Witek Paweł 214
Władysław II Jagiełło, król Polski 19
Władysław IV Waza, król Polski 26
Włoszek Józef 192, 237
Wojciechowski Tytus 159
Woliński Michał 28
Woronieccy, rodzina 64, 69
Woroniecka Doria-Dernałowicz Broni-
sława 69
Woroniecka Konstancja ze Szlubowskich
135
Woroniecki Ludomir, książę 62
Woroniecki Jeremiasz (z Huszlewa koło
Łosic) 62
Woroniecki Doria-Dernałowicz Waldemar
herbu Lubicz 69
Woźniacki Adam 64
Wójtowicz, włościanin 223
Wrześniewski J. 250
Wybicki Józef 45

- Wyczański Andrzej 28
Wykrętowicz Stanisław 181, 182
Wyszogrodzki Edward 195
- Zabielski Józef 214
Zaborowska Katarzyna zob. Szlubowska Katarzyna
Zajączek Józef 49
Zajda (Kajda) Wojciech 100
Zalescy, rodzina 56
Zaleski Jan 190
Zalewscy, rodzina 64
Założciecki Franciszek 60
Zamoyscy, ród 45, 76, 168
Zamoyska Konstancja z Czartoryskich 44, 45, 46
Zamoyska Zofia z Czartoryskich 46
Zamoyski Aleksander August 44
Zamoyski Andrzej 44, 45
Zamoyski Augustyn 60
Zamoyski Konstanty 52, 56, 118
Zamoyski Marcin 33
Zamoyski Stanisław Kostka 44
Zbigniew z Łęcznej 21
- Zalech Wojciech 236
Zełech Wincenty 235
Zemła Wojciech 217
Zieleniecki, malarz 93
Zielińscy, rodzina 54
Zielińska Teresa 29, 33, 39, 45, 49, 53, 61, 62
Zielińska Zofia 34, 39–44
Ziółkowska Apolonia 195
Zostar Paweł 192
Zuchmantowicz Marianna 195
Zwierzchowski Roman 24–26, 85
Zygmunt I, król pol. 22
Zygmunt II August, król Polski 20, 26
Zygmunt III Waza, król Polski 25–26, 53
- Żarska Maria Wanda ze Skolasińskich 191
Żarski Adam 66, 183, 190, 191, 197, 250
Żarski Tadeusz 191
Żarski Witold Andrzej 191
Żółtowscy, rodzina 64
Żychliński Teodor 12, 53–57
Żychowski Marian 165
Żylak Jan 100

Indeks geograficzny

- Adamki, folwark 127, 128, 133, 134, 163,
172–174, 177, 178, 180, 181, 189, 190,
193–196, 253–255
Annopol 138
- Bedlne 121, 185, 187
Bezwola, wieś 86, 87, 98, 102
Bezwola, folwark 97
Biała, folwark 80, 88, 89, 91, 97, 98, 107, 112,
121, 122, 125, 126, 133, 134, 154, 170, 172, 177,
178, 181, 186, 188–190, 195, 196, 212, 253,
254
Biała, gmina 132, 168, 171, 192, 215, 235, 243,
244, 248
Biała, osada leśna 127
Biała, wieś 24, 27, 28, 84–88, 103, 107, 109,
111, 113, 118–123, 125, 129, 151, 152, 173, 180,
186, 187, 192, 193, 205, 212–214, 216–219,
223, 228, 230–232, 236, 237, 240, 243, 254,
255, 261
Biała Podlaska 251
Białka, folwark 97, 98, 103, 106, 112, 121, 122,
127, 149, 188, 252
Białka, majątek 28, 63, 189, 240, 244, 256
Białka, rzeka 9, 10, 17–23, 29, 57, 83, 85, 88,
90, 102, 113, 149, 172, 229
Białka (Wyżna Białka), wieś 9, 10, 22, 24,
64, 88, 106, 109, 111, 119, 120, 122, 125–127,
135, 149, 152, 205, 212, 213, 218, 219–221,
224, 227, 228, 230, 231, 253, 261
Białka i Białeczka 122, 125, 126, 127, 189, 212
Białystok 93
Biebrza 147
Bojanówka 187
Borowe 109, 122, 125, 126, 194, 247
- Branica, folwark 93, 98, , 104, 106, 109, 122,
146, 188, 189
Branica (Brenicza), wieś 9, 20–22, 59, 62,
64, 83, 84, 86, 87, 99, 103, 109, 111, 112, 119,
120, 121, 123, 145, 146, 157, 158, 161, 163, 166,
168, 169, 205, 253, 261
Branica Radzyńska (Branica Duża) zob.
Branica 115, 128
Branica Suchowolska (Branica Mała) 22
Branka zob. Piwonia
Brenicza zob. Branica
Broncin (dzisiejszy Brondzin) 130, 189, 240,
242
Brześć Litewski 43
Brzostówiec 24, 118, 120, 261
Brzozowy Kąt 171
Budzyń 23, 24, 25, 86, 87
Bug 147
Bystrzyca 130, 169, 172, 220
- Chomejowa Wola, folwark 97, 108, 121, 125,
151, 188, 189, 193
Chomejowa Wola (Olszewnica, Zosin),
majątek 69, 98, 127, 129, 130–133, 135, 138,
169, 172, 173, 189, 190, 209, 223, 229, 230,
246, 247, 251
Chomejowa Wola, wieś 59, 63, 96, 98, 99,
100, 101, 103, 109–112, 118, 119, 122, 123,
125–127, 152, 161, 189, 205, 212, 213, 216,
218–220, 224, 230, 231, 234–236, 238–240,
243, 244, 248, 251, 252, 261, 262
Chotycze 168
Chreptyjów 33
Ciechocinek 144
Czechów 19, 20

- Czemierniki 19–22, 31, 208, 210
 Czerwona Wieś 64
 Czyżów Szlachecki 61

 Dankowce 33
 Dąbrowica 23
 Dereczyn (n. Żelwą) 47
 Dęblin 170
 Dołholiska 54
 Dubienka 150
 Dzieżki, dział (zob. Niewęgłosz-Dzierzki)
 Dziurdzianka 33

 Elżbietów 161

 Feliksówka 68, 123, 127, 192, 194, 237

 Garbów 99
 Gdańsk 147, 148
 Glinny Stok 115
 Główne (Kostunin) 119, 120, 122, 125–128, 148,
 189, 212, 213, 217–221, 229, 230
 Górka 18
 Gradowiec 112, 120–122, 125–127
 Grodno 43
 Gruszki 21
 Grabówka 55, 56, 118
 Gradowiec 84, 112, 120–122, 125–127, 148
 Gubernia (zob. Kozirynek) 127, 130, 133, 134,
 165, 170, 172–174, 177–181, 185, 190–192,
 194–197, 251, 253–255

 Hołowno (Antopol) 55, 56, 59, 118, 138, 142
 Hamburg 94
 Hańsk 168
 Horostyta 55, 56, 159, 160

 Iłża 20

 Jaski, folwark 125, 128, 189, 252
 Jaski, majątek 126, 189, 223
 Jaski, wieś 120, 124, 125, 127, 212, 213, 217–219,
 222, 224, 230, 237, 240
 Jezioro 83
 Józefów 253

 Kaniuki 55, 56
 Kazanów 22

 Kazimierz 20
 Kąkolewnica, majątek 57
 Kąkolewnica, wieś 161, 211
 Kąty 66
 Kijany 161
 Klemensów 44
 Klementowice 31, 41
 Kock 46, 64, 165, 208
 Kolembrody 210
 Kolonia Branica 254
 Kopaszew 63, 64
 Kopina 83
 Kostunin, folwark 122, 125–127, 189, 212, 252
 Kostunin, majątek 63, 244, 256
 Kostunin, wieś zob. Główne
 Kozirynek, folwark (zob. Gubernia) 104,
 105, 112, 115, 121, 122, 127, 128, 188, 189, 190,
 206
 Kozirynek, wieś 22, 23, 86–88, 96–98, 103,
 104, 109, 111, 118–122, 125, 126, 129, 136,
 189, 212–216, 219, 221, 224, 230, 231, 236,
 240, 261
 Kozirynek Nowy 214
 Kozirynek Stary 214
 Kozły 210
 Kraków 38, 47, 69, 259
 Krasew, folwark 112
 Krasew, majątek 110, 111, 151
 Krasew (Krasew), wieś 39, 43, 99, 101, 108,
 110, 121, 122, 138, 189, 251, 261
 Krasew Nowy 121
 Krasew Stary 121
 Krasew Wielki 121
 Krystynopol 92, 93
 Krasnystaw 54
 Krzna 172
 Krzywowierzba 57
 Kurozwęki 30
 Kurów 41, 44, 74, 92, 103

 Lachowce 48
 Leszno 38
 Łędzinek 109
 Lichty (Niewęgłosz-Lichty) 9, 21, 88, 90, 97,
 120, 250
 Lipówka 55, 56
 Lisia Wólka zob. Lisiowólka

- Lisiowólka (Lisia Wólka) 85, 86, 87, 97, 98, 102, 261
 Liwiec 17
 Londyn 51
 Lublin 19, 20, 32, 33, 83, 92, 97, 128, 157, 177, 187
 Luszawa 18

 Łuków 18, 19, 83, 97, 98, 100, 128, 170

 Mariensztat 38
 Markuszów 31
 Marynin 122, 125–128, 130, 133, 134, 163, 165, 168, 169, 172–174, 177, 178, 180–183, 187, 189, 190, 193–196, 202, 212, 216, 253–255
 Marysin-Piaski 256
 Michów 41, 103
 Międzyrzec 83, 118, 157, 169, 187, 231, 261
 Milanów 62, 118, 157, 166, 168, 171, 187, 231, 261
 Mircz 161
 Mostów 118
 Mosty 55, 56

 Niewęgłosz, folwark 88, 97, 98, 104, 105, 109, 111, 112, 115, 121, 122, 161, 188, 189
 Niewęgłosz, wieś 9, 18, 21, 83, 84, 86–88, 90, 91, 98, 103–105, 109, 111, 112, 116, 118–121, 128, 146–149, 254, 261
 Niewęgłosz-Dzierżki 20, 21
 Niewęgłosz-Gruszki 21
 Niewęgłosz-Lichty 21
 Niewęgłosz-Paszki 20, 21
 Niewęgłosz-Suski 20, 21

 Niżna Białka zob. Kozirynek 9, 19, 20
 Nowa Wieś 24
 Nowe Miasto 85
 Nowy Kozirynek (zob. Kozirynek Nowy)

 Olesin 103
 Olszewnica, folwark 110, 111, 133, 134, 177, 178, 180, 181, 186, 189, 190, 194–196, 212, 231, 232, 246, 247
 Olszewnica, majątek 63, 69, 151, 194, 247
 Olszewnica, wieś (zob. Chomejowa Wola) 101, 103, 108, 110, 113, 116–119, 122, 123, 125, 126, 127, 129, 130–135, 152, 168, 169, 172, 173, 180, 182, 189, 192, 212, 213, 216–220, 224, 229–231, 233–236, 238–240, 248, 251, 253, 254, 261
 Olszewnica (k. Kąkolewnicy) 161
 Olszewnica Krasewska (Olszewnica Krasowska) 121, 122
 Olszewnica Sobolewszczyzna 117
 Olszewnica Wielka 161
 Opole 55, 56, 59, 65
 Oprawy 88, 97, 104, 105, 109, 111, 127
 Orłów 99
 Osowno (Ossówno) 86, 87, 98
 Ossowińska Wola zob. Wola Osowińska
 Ossówno zob. Osowno
 Ostrowik 89, 104, 105
 Ostrówki 83

 Parczew 19
 Paryż 40, 46, 51–53, 55, 117
 Paszki 9, 88, 90, 98, 115
 Paszki Górne 88
 Paszki Duże 120, 250
 Paszki Małe 88, 250
 Petersburg 49
 Piechów 118
 Piechy 55, 56, 59
 Piwonia (zwana Branką) 9, 18, 21, 22, 172
 Płudy (Płody) 24, 28, 85–88, 97, 98, 103, 105, 109, 111, 115, 116, 119, 120, 122, 125–127, 148, 189, 205, 212, 213, 216, 218, 219, 221, 224, 227, 230, 231, 236
 Podedwórze 55
 Poizdów 85, 86
 Poturzyn 159, 161
 Powiśle, dzielnica 38
 Pożarów 18
 Przegaliny 157
 Przegaliny Duże (Przegaliny Wielkie) 26, 118, 164, 261
 Puławy 50, 52, 117
 Puszcza Kąkolewska 26

 Rabsztyn 97, 98, 103, 104, 109, 111, 112, 119, 121, 212, 213, 219, 222, 224–226, 230, 240, 261
 Radoryż 122, 125–127
 Radzyń
 Repki (k. Sokołowa Podlaskiego) 70

- Reyterada 55
 Rohiń 69, 70
 Romanów 62
 Rozwadówka 54
 Rozwil 98, 104, 106, 109, 110, 111, 116
 Różanka 168
 Ruda 101, 110–112, 122, 125, 126, 129–131, 169,
 212, 213, 219, 222, 224, 230, 232, 239
 Rudzieniec 168
 Rusiły 55
 Rzym 41, 53, 61

 Serniki (k. Lubartowa) 33, 38, 159
 Sidra 41, 44
 Siedlce 113, 125
 Siedlanów, folwark 88, 97, 98, 107, 112, 121,
 122, 151–154, 188
 Siedlanów, wieś 9, 24, 74, 85–88, 103,
 107, 109, 111, 120, 121, 128, 145, 149, 151, 154,
 253, 261
 Siemiatycze 46, 156
 Siemień 115, 118, 261
 Sieniawa 50, 51, 52
 Sitno 85, 86, 120, 248, 250, 251
 Skrzynka 127
 Snopków 20
 Sosnowica 71
 Stara Wieś 101, 110
 Stare Opole 55
 Stasinów 122, 189, 253
 Sterdyń 168
 Stok 251
 Stołpno 187
 Strzyżew 19
 Suchowola 64, 83, 118, 157, 166, 168, 187, 210,
 219, 231, 253, 261
 Syrniki 44
 Szczuczyn 31, 32, 38, 149
 Szlubowo 53, 55
 Szubin 64
 Szydłowiec 46, 48

 Świerze 83

 Talczyn 18
 Teofilpol 48
 Terespol 58
 Tłomackie 38

 Tłuściec 171, 243
 Trzebieszów 19
 Tulniki 210
 Turkawce 18
 Turów 9, 18–20, 24, 120
 Turwia 63
 Tyśmienica 9, 10, 17–21, 84, 90, 95, 105, 109,
 146, 148, 149, 172, 205

 Ulan 14, 123
 Ustrzesz, folwark 88, 97, 98
 Ustrzesz, wieś (Ustrzesz Nowa, Ustrzesza,
 Ustrzeszcza) 9, 24, 44, 85–88, 90, 98,
 99, 102, 103, 118, 120, 128, 148–150, 152, 157,
 164, 253, 261

 Warszawa 50, 52, 63, 64, 65, 67–69, 71, 97,
 157, 246, 258
 Watykan 61
 Wiedeń 62
 Wielkie Kończyce 24
 Wieprz 17
 Wierchowiny 251
 Wiktoryn 69
 Wilno 30
 Wisła 105, 205
 Wisznice 46, 54, 114
 Wiszniew 159
 Wołyń 18, 83
 Wojcieszków 168
 Wola Chomejowa zob. Chomejowa Wola
 Wola Gułowska 97, 98
 Wola Osowińska (Ossowińska Wola) 86,
 87, 98, 162
 Wola Strzeszkowska 24
 Worsy 83
 Wólka Ostrowska 83
 Wrzosów 9, 88, 97, 98, 115, 120
 Wyżna Białka zob. Białka

 Zabiele 9, 88, 91, 97, 98, 103–105, 109, 111,
 112, 119–122, 125, 126, 129, 146, 212–214,
 219, 222, 224, 228–232, 240, 254, 261
 Zahajki, folwark 56
 Zahajki, gmina 171
 Zakrzew 161
 Zalesie 55
 Zaleszcze 55

- Zaliszcze 56
Zamość 44
Zawichost 61
Zbuczyn 19
Zbulitów 9, 20, 21, 22, 83, 85–87, 97, 98, 103,
106, 109, 112, 119, 120, 121, 122, 188, 205,
261
Zbylutów zob. Zbulitów
- Zdunkówka 83
Zosin zob. Chomejowa Wola 135, 190,
246–248, 251
Żabików 24, 25, 64, 118, 120, 121, 261
Żelizna 118, 210, 261
Żydowskie 20

(...) praca dotyczy kompleksu dóbr nie tylko w tytułowym XVIII do XX wieku, ale także ich wcześniejszej genezy, sięgającej średniowiecza, ich przeobrażeń własnościowych, a także właścicieli, wśród których nie brakowało postaci znaczących w historii Polski.

(...) jest wartościową naukowo monografią, opartą o bardzo gruntowną i żmudną kwerendę źródłową (...).

Prof. dr hab. Jan Lewandowski

ZAKŁAD HISTORII XIX W. W INSTYTUCIE HISTORII UMCS W LUBLINIE



ARCHIWUM PAŃSTWOWE
W LUBLINIE

ISBN 978-83-938833-5-6



9 788393 883356 >



NACZELNA DYREKCJA
ARCHIWÓW PAŃSTWOWYCH

ISBN 978-83-64806-64-3



9 788364 806643 >